

БИБЛИОТЕКА



ҚАЗАҚСТАН

9074

КДН., 15, 10, 1, 53, 20,00)

51. II ~~1657~~



MATERIAŁY I PRACE

Dz. III

KOMISYI JĘZYKOWEJ

AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE

TOM VI.

dz. II 1657



L. 1819



W KRAKOWIE

NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI

SKŁAD OGÓLNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ

1913.



9974 ✓

T r e ś ć.

Mikołaj Rudnicki

	str.
1. MIKOŁAJ RUDNICKI: Przyczynki do gramatyki i słownika narzecza słowińskiego	1
2. TYTUS BENNI: Formuły analityczne dźwięków polskich	247
3. HENRYK UŁASZYŃ: Przyczynki leksykalne. I.	271
4. ZYGMUNT PAULISZ: Biblia „Królowej Zofii“ w rękopiśmie a w wydaniu Małeckiego	287
5. MIROSŁAW KRYŃSKI: Z ruskich notat dyalektologicznych	329
6. TADEUSZ LEHR: Studya nad akcentem pomorskim. (Z mapką)	359
7. TYTUS BENNI: Istota artykulacyjna syczenia i szumu .	453

Mikołaj Rudnicki.

Przyczynki do gramatyki i słownika narzecza słowińskiego.

Przedmowa.

Autor, opisujący nie swój ojczysty dyalekt, naraża się na jedno wielkie niebezpieczeństwo, którego się powinien ustrzedz za wszelką cenę. Może on mianowicie opisywać swoje wrażenia, a nie fakty, obiektywnie zachodzące w języku. Dotyczy to zwłaszcza strony fonetycznej. Ocena bowiem jakości głosek słyszanych opiera się dotychczas na subiektywnych wrażeniach badaczy. Każdy jednak badacz mówi jakimś językiem, jako swoim ojczystym, a zatem posiada pewien system fonetyczny indywidualny, który jest podstawą do oceny głosek słyszanych. Stosunek zatem świadomości fonetycznej badaczy do systemu fonetycznego tego lub owego dyalektu z natury rzeczy musi być różny. Tak i niejedną głoskę słowińską inaczejbym ja oznaczył, aniżeli Lorentz, np. niektóre jego *ó* (w licznych przykładach w końcówce nom. sg. rzeczowników typu *rābók*) oznaczyłbym jako *o*, dyftong *au* byłbym skłonny napisać jako *ou*, a w niektórych razach nawet *ou*, np. w *plāuxā*, por. jednak swoją drogą pols. *płocha*.

Ale różnice takie nie są istotne, ogólnego obrazu dyalektu one nie zaciemniają. Gorzej jest, jeżeli jakaś właściwość wymowy badacza tak silnie oddziałuje na jego apercepcję, że nie pozwala mu wyróżnić właściwości dyalektu badanego od swoich

własnych. Tak np. regułą jest w niemieckim języku długość w zgłosce otwartej, krótkość w zamkniętej, pominąwszy pewne analogiczne wyrównania. Skutkiem tego Niemcy posiadają skłonność do traktowania pełnogłosek słowiańskich jako długich lub krótkich, zależnie od tego, czy one występują w zgłoskach otwartych lub zamkniętych. Tak np. wybitny fonetyk E. Meyer, docent fonetyki eksperymentalnej w Stockholmie, uważał ze słuchu moje *a* w *żak* za krótkie, zaś w *żaka* za długie i z trudem się dał przekonać, że my tej różnicy nie uznajemy. Sam wymawiał *żak* (z długiem *k*), ale *ża-ka* (z długiem *a*).

W zgłoskach zamkniętych trzy jednostki tworzą zgłoskę np. *żak*, natomiast w otwartych dwie *ża-(ka)*. Bez wątpienia więc, że jest pewna różnica między *a* w *żak* i w *ża-ka*, ale tej różnicy nie można stawiać na równi z różnicą np. między *i* : *ī* w niemieckim *bitte* || *bīta* $\Leftarrow$ *bitte* || *biete*.

Zdaniem mojem Lorentz pod wpływem tych dwóch czynników, t. zn. własnej skłonności artykulacyjnej i pewnej istotnej (drobnej) różnicy między długością pełnogłoski w zgłosce zamkniętej i otwartej, przeprowadził systematycznie w całej swej gramatyce różnice w długości zgłosek zamkniętych i otwartych, nadając temu faktowi to samo mniej więcej znaczenie, jakie on ma w niemieczyźnie. Na tym samym fakcie polega zapewne też rozróżnienie między *ē* : *ā* $\Leftarrow$ **i*, **u*, **y* w zgłoskach otwartych i zamkniętych, np. *jāžek* : *jāžaka* itd.

Również bardzo wiele innych względów, tak np. niektóre bardzo szczegółowe rozróżnienia jakości pełnogłosek, a wreszcie i pewna niejasność opisu fonetycznego przemawiała za tem, aby dyalekt słowiński poddać obserwacji ponownej i stwierdzić, czy wątpliwości, podniesione przez prof. Nitscha w RS I 121—30 i RS II 43—56 mają uzasadnienie, czy też nie. Tak więc dzięki inicjatywie prof. Jana Rozwadowskiego, przewodniczącego Komisji językowej Akademii Umiejętności w Krakowie i dzięki poparciu tejże Komisji, przedsięwzięłem podróż na obszar językowy słowiński, aby jeszcze jedno świadectwo więcej dać o tym ciekawym dyalekcie.

Za główny teren obserwacyjny wybrałem Kluki, wniosku-
jąc (jak się okazało) trafnie, że tam dyalekt powinien się jeszcze
w znacznej mierze zachować. Trudności w obserwacyi miałem
znaczne. Przedewszystkiem wielka niechęć ludności do rozmowy
kaszubskiej i zapieranie się na wszystkie świętości, że się po
kaszubsku nie rozumie. Czynili to ci, którzy coś nie coś albo
i dobrze po kaszubsku mówili; natomiast ci, którzy nie rozu-
mieli wcale, albo których wiadomości polegały na zapamiętaniu
kilku lub kilkunastu wyrazów, twierdzili, że umieją, mając
pewne praktyczne na mnie rachuby. Musiałem być bardzo
ostrożnym w doborze obiektów. Nie mogłem też niestety, jak
Mikkola, cieszyć się względami miejscowej inteligencji nie-
mieckiej, widocznie dlatego, że on jest Finlandczykiem, a ja
Polakiem. Przeciwnie, miałem przeszkody od miejscowych nau-
czycieli i pierwsze plony zbierałem tam, gdzie ich wpływ nie
sięgał. Powoli przeszkody zdołałem usunąć do tego stopnia, że
przy końcu ci nawet, którzy początkowo zapierali się, jakoby
cośkolwiek mieli wspólnego z kaszubszczyzną, sami się do mnie
publicznie po kaszubsku odzywali. Niektórzy jednak pozostali
do końca głuchymi na moje przedstawienia, a nawet bręczące
pokusy znosili ze stoickim spokojem, byle tylko uniknąć posą-
dzenia, że w jakiś sposób sprzeniewierzają się kulturze nie-
mieckiej, byle tylko nie odnosić do siebie określenia 'głupi, jak
Kaszuba' ('dumm wie ein Kaschube'), którem ludność panująca
dość często szafuje.

Ten terroryzm moralno-kulturalny pastorów, nauczycieli,
karczmarzy itp., wogóle tych wszystkich, którzy występują jako
reprezentanci państwa i cywilizacyi niemiecko-pruskiej, jest bar-
dzo znaczny. Pamiętam, jak jeden chłop z Cye (który coś z pe-
wnością umiał po kaszubsku, choć się zaklinał, że nie umie nic),
spotkawszy mnie w lesie i upewniwszy się, że jesteśmy sami,
chciał się dowiedzieć, między innemi, w jakim stopniu wstrę-
tnym i brzydkim jest taki wyraz kaszubski, jak *huog'ón*; miał
bowiem to nieszczęście, że się tak nazywał. Długo nie chciał
wierzyć swym uszom, że mnie się ten wyraz wstrętnym nie
wydaje i dopiero, kiedy mi nie umiał odpowiedzieć na pytanie,
w jakim stopniu jest piękniejsze niem. *Schwanz*, zachwiał się

w swoich uprzedzeniach, a nawet mu trafiło do przekonania zdanie: 'jede Sprache ist eigenartig', które sobie kilkakrotnie powtarzał, jakby je chcąc wbić w pamięć.

Lud potrafi doskonale ocenić i być wdzięcznym względem tych, którzy mu nie okazują pogardy i chęci poniewierania; w całej okolicy jest z wdzięcznością i uszanowaniem i z pewną dumą zarazem wspominany pastor Lohmann z Głowezyc (Głowitz), który do końca życia swego miewał kazania po kaszubsku. Tacy i dla niemieczyzny więcej dobrego z pewnością zdziałali od tych, co swą zarozumiałością wytwarzają najzupełniej dzikie stosunki tolerancyjne, i to najzupełniej zbytecznie, bo cała ludność pod względem polityczno-państwowym, jak i narodowym czuje się pruską.

Nie uprawiałem zgola żadnej agitacyi, a jednak próbowano odstraszyć ode mnie przez puszczanie np. wieści, że, gdy ja trochę po kaszubsku porozmawiam, to w ślad za tem przyjdzie ucisk rządowy i prześladowania podatkowe, lub że jestem szpiegiem austriackim, który doniesie cesarzowi austriackiemu o wszystkim, co się dzieje w Klukach! Takie i t. p. niedorzeczności, które normalnie wzbudzają śmiech i politowanie, na miejscu dają się silnie we znaki, w jednym wypadku nawet doprowadziły do dość energicznego wyproszenia mnie za drzwi. Tem uprzejmiejsze podziękowanie należy się tym, którzy mi mimo wszystko pomagali; są to karczmarze Pollex w Klukach i Schamler w W. Garnie, i „Gemeindevorsteher“ Knop w Klukach.

W Klukach przebyłem przez cały czas od końca czerwca po koniec sierpnia 1911 r., wyjechawszy tylko na 10 dni do W. Garny, skąd dochodziłem dzień w dzień do Stowęcina, Małej Garny i Wysokiej.

W Klukach znalazłem kilka obiektów językowych, bardzo dobrze mówiących po słowińsku; z tymi na przemiany rozmawiałem po parę godzin dziennie. Oprócz tych okolicznościowo nawinął się cały szereg, żaden z nich jednak nie był obiektem językowym Lorentza.

Dzięki pracom Mikkoli, a przedewszystkiem Lorentza, przyswoiłem sobie dyalekt słowiński przed udaniem się na jego teren. Ponieważ płaciłem swoim obiektom językowym wcale dobrze

za rozmowę, więc zaraz od początku, z którym tylko zawarłem umowę, stawiałem zasadę: *ma-ražeme blòys puo-slovjinskà*, od której pod żadnym pozorem nie odstępowałem. Ta zasada dała mi możność prowadzenia z nimi rozmów na najrozmaitsze tematy, przeważnie okolicznościowe. Częściej notowałem ich opowiadania i odpowiedzi od razu, a wieczorem zanotowane teksty przepatrywałem, robiąc spostrzeżenia lub uzupełniając grafikę. Jeżeli chodziło o stwierdzenie jakichś specjalnych właściwości fonetycznych, dobierałem odpowiednie wyrazy, tworząc z nich zdania niemieckie, które polecałem tłumaczyć na słowińskie.

Tak teksty Lorentza, jak i słownik¹⁾ są zebrane nieco sztucznie, toteż główny nacisk i uwagę zwracałem na naturalne nieprzymuszone opowiadanie, różne sytuacyjne wskazówki, nazwy itp. Te środki gwarantowały naturalność języka; mam nadzieję, że czytelnik nabierze przekonania, czytając moje gramatyczne uwagi, żem się starał czynić ściśle i sumienne spostrzeżenia. Na trudne niekiedy do zrozumienia różnice między mną a Lorentzem zwracam tu i ówdzie uwagę.

Plan i rozkład materiału zupełnie uzależniłem od gramatyki Lorentza, bez której gruntownego przerobienia nie na wiele się przydadzą czytelnikowi moje przyczynki. Kierowałem się zasadą nie pisania o tem, na co się w przedstawieniu Lorentza godzę, albo o czem nie mam nic nowego do powiedzenia z powodu luk w moim materiale. Zbytecznem chyba dodawać, że moje skromne przyczynki mogły powstać tylko dzięki wielkiej pracy, jaką Lorentz dyalektom słowińskim poświęcił, a której wagę i zasługę dostatecznie, ale nigdy za wysoko oceniono.

Transkrypcyi w zasadzie trzymałem się tej, którą dla słowińszczyzny ustalił Lorentz, i starałem się ile możności od niej nie odstępować. Jeżeli jednak w paru punktach to czynię, to

¹⁾ Tak np. Pigorsch mi opowiadał, że Lorentz na kartkach dawał wyrazy niemieckie z poleceniem, aby się do jutra namyślili, jak się te wyrazy po słowińsku nazywają, a w Klukach radzono mi brać słownik niemiecki do ręki i z nim wypytywać o wyrazy słowińskie. Okazuje się zatem, że Nitscha uwagi w RS II 43 in. były wcale trafne.

częścią skutkiem innego zasadniczo poglądu na jakąś głoskę, np. na dyftong *öu* (Lorentza *o'u*), częścią zaś z powodu tego, aby konsekwentnie przeprowadzić pisownię fonetyczną, która u Lorentza jest w paru punktach pogwałcona, por. np. pisownię wygłosowych spółgłosek dźwięcznych. Nareszcie odrzuciłem. zdaniem mojem, niepotrzebny balast, np. oznaczanie w każdym wyrazie jakości akcentu, oznaczając tylko jego miejsce, i bardzo sztuczny znak Lorentza na *f* bilabialne, zastępując go znakiem *f^u*.

Dziela Lorentza, poświęcone opracowaniu dyalektu słowińskiego, wyczerpujące zarazem całą literaturę, która się przed wystąpieniem Lorentza o Słowińcach pojawiła, są następujące:

1. *Slovinzische Grammatik*. Dr. Friedrich Lorentz. Издание Второго отдѣленія Императорской Академіи Наукъ. С.-Петербургъ 1903. St. Petersburg.

2. *Slovinzische Texte*. Dr. Friedrich Lorentz. Издание Второго Отдѣленія Императорской Академіи Наукъ. С.-Петербургъ 1905. St. Petersburg.

3. Dr. Friedrich Lorentz. *Slovinzisches Wörterbuch*. Erster Teil. A — Ö. Издание Отдѣленія Русскаго Языка и Словесности Императорской Академіи Наукъ. St. Petersburg 1908.

Uwaga. Drugą część tego słownika, jeszcze nie wyszłą z druku, aż do wyrazu *vetpūmegā* str. 1346, otrzymałem od prof. Szachmatowa skutkiem życzliwego pośrednictwa prof. Baudouina de Courtenay. Niech mi wolno będzie wyrazić im na tem miejscu serdeczne i uprzejme podziękowanie.

I. Uwagi gramatyczne.

Wstęp.

§ 1. Dyalektem słowińskim są w możności mówić niektórzy starcy w Klukach Smołdzińskich, Żeleskich i Ciemińskich. Ci władają nim jeszcze znakomicie. Natomiast w reszcie wsi, należących do parafii Smołdzińskiej, w których jeszcze za czasów Lorentza dyalekt żył w ustach nielicznych starców, — narzecze wymarło, a znajdują się tylko tacy, którzy rozumieją coś nie coś po słowińsku i potrafią jakieś prostsze zdania z błędami sklecić.

Z miejscowości Pięćkowiska *Pjinc'kōyska* || *Pjinc'kōysce* = Holzkaten pochodził mieszkający w Klukach Nofke, który jeszcze mówił po kaszubsku, ale do rozmowy nakłonić się nie dał. Również w Klukach mieszkał Ajk (74 lat), którego ojciec pochodził z Witkowa, a matka ze Stowęcina, a który jeszcze wcale nieźle mówił po słowińsku, choć pewnym zbyt nie był.

§ 2. Z punktu widzenia używalności dyalektu słowińskiego można ludność Kluk podzielić na 4 warstwy:

1) Najstarsza warstwa, składająca się ze starców od lat $\pm$ 68 i wyżej, władała narzeczem zupełnie poprawnie i biegle, chociaż go w życiu codziennem nie używała, chyba w jakichś szczególnych sytuacjach. Tak np. gdy się ich przypadkiem kilku zeszło, starych kamratów rybackich i wyjadaczy jeziornych, to zazwyczaj powitanie i pierwsze przynajmniej frazesy rozmowy toczyły się po kaszubsku, przechodząc jednak stopniowo w niemieczynę. Miało to charakter poniekąd obrzędowy.

2) Warstwa druga, złożona z jednostek od lat mniej więcej 40 i wyżej. Ci rozumieli wcale dobrze po kaszubsku i mówili, wprawdzie słabo i z błędami, ale na ich wymowie fonetycznej nieraz można było polegać.

3) Warstwa trzecia od lat 25 i wyżej. Ci rozumieli przeważnie, ale cośkolwiek powiedzieć lub wyrazić nie byli w stanie.

4) Wreszcie młodszy od grupy trzeciej, którzy ani rozumieli, ani nie byli w stanie jako tako coś po słowińsku powiedzieć.

Naturalnie, że ten podział nie jest ścisły, są i ludzie lat 40, którzy twierdzą, zdaje się, szczerze, że po kaszubsku ani słowa nie rozumieją, chociaż ich ojcowie znakomicie mówili. A są również i dzieci małe, które nieco rozumieją skutkiem specjalnych warunków rodzinnych.

Obecnie siła społeczna kaszubszczyzny jest zupełnie złamana. Nie jest to język przetargów, powitań, rozmowy publicznej w karczmie lub na drodze; jest to język starców, którzy się uważają między sobą za mądrzejszych z tytułu swej znajomości tego narzecza, a publicznie o tyle, o ile zuchwalstwo jakiegoś młokosa nie przypomni temu lub owemu szyderstwem, że mowa to pogardzana. W jednym tylko małżeństwie, w którym i mąż i żona są pochodzenia kaszubskiego, słyszałem kilka razy roz-

moję kaszubską. ale i to przedewszystkiem w kłótni i wymysłach wzajemnych. Również niekiedy po kaszubsku rozmawiał Fryderyk Czir, mieszkający w Klukach Żeleskich ze swą siostrą, zamężną w Klukach Smółdzińskich, o ile się spotkali. Tenże sam jeszcze do ostatnich czasów rozmawiał wyłącznie po kaszubsku z pewnym chłopem ze Stowęcina, dopóki ten żył. W rodzinie Kirków, których posiadłość należy wprawdzie do Kluków Smółdzińskich, ale których chata stoi bliżej Kluków Ciemińskich i Żeleskich, zadomowił się zwyczaj posługiwania się słowinšczyzną wtedy, kiedy rodzice nie chcą, aby ich młodsze dzieci rozumiały. Zresztą w jednym tylko wypadku stwierdziłem jakieś przywiązanie do rodzimego narzecza. — Oto wszystko, zresztą z każdym dniem i godziną niemczyzna potężnieje, kaszubszczyzna słabnie.

§ 3. O ile mogłem z opowiadań wywnioskować, nauka niemieckiego języka odbywała się z dawien dawna dobrowolnie, a dopiero w nowszych czasach nieposługiwanie się kaszubszczyzną zostało wywołane przeważnie tym moralnym terrorem, o którym wspomniałem w przedmowie. szerzonym w szkole, kościele, wojsku i „Kriegerverein’ie“, która to instytucya ma wszelkie na tem polu zasługi. Największe osłabienie kaszubszczyzny wypada na okres wojen pruskich w latach od 1860—71 włącznie. Wtedy to przeważna ilość ludzi młodych i zdrowych poszła i zostawiła swe kości w Danii, Czechach lub Francyi, a ci, którzy wrócili ze steranem zdrowiem, schodzili prędko do grobu, zapomniawszy swoją drogą znacznie w czasie długoletnich przygód wojennych rodzimego dyalektu. Najlepiej uchowały dyalekt te jednostki, których żandarm nie potrafił wysledzić w licznych kępach i zarosłach jeziora Łeby i nie zdołał zmusić do służenia rządowi. Najdłużej kaszubszczyzna zdołała się utrzymać jako środek porozumiewania się na jeziorze w czasie połowów rybackich: przybrała tam ona pewnego rodzaju charakter obrzędowy i jeszcze przed 15—20 laty uczestnicy połowów bili tych, którzy się tam odzywać ośmielili po niemiecku. Teraz jednak i na Bolińcu, odkąd starcy skutkiem upadku sił fizycznych przestali przeważnie tam bywać, dominuje niemczyzna. Ale w najrozmaitszych zwrotach i wyrażeniach żeglarsko-rybackich dotąd kaszubski

element trzyma się mocno, chociaż trafiają się już puryści, którzy te wyrażenia starają się zastępować niemieckimi, ad hoc ukutymi, np. *ʼvápjerók* 'drąg z rosószką, służący do podparcia żagla' chrzcza mianem *Lehnstange* itd.

§ 4. Daleko fatalniejszym jest stan słowińszczyzny w W. Garnie i sąsiednich miejscowościach, jakoteż w Stowęcinnie. W W. Garnie miałem trzy objekty, braci Jostów, którzy według ogólnej opinii mogli jeszcze mówić i rozumieć po słowińsku; powszechnie się wyrażano: „jeżeli kto, to oni“. Tymczasem stwierdziłem, że tylko najstarszy z nich, około 75-letni Marcin rozumiał zupełnie dobrze, a i mówił poprawnie, posiadając jeszcze żywe poczucie językowe, dwaj inni, aczkolwiek z ojcem, dopóki tenże żył, mówili wyłącznie po słowińsku, władali narzeczem znacznie słabiej. W W. Garnie nastaje już okres, w którym różnych wyrażen i nazw rybackich pochodzenia słowińskiego już się nie odczuwa jako słowińskich, ale jako niemieckie, tak np. wyraźnie słowińskich, jak *Čvar¹dě* (nazwa pewnej części jeziora).

W Małej Garnie było jeszcze kilka kobiet, które mówiły po słowińsku, ale te, które mówiły dobrze, nakłonić się do rozmowy nie dały, uciekając przede mną, jak przed dyabłem, parę innych, do rozmowy chętnych, niewiele wiedziało. Oprócz tych było jeszcze dwóch mężczyzn: Nofke (*Novk*) i Kriecheń; pierwszemu jednak przeszkodziły dzieci: córka i syn, jak również żona — tak, że wreszcie był zmuszony publicznie bronić przed ich wymysłami, a drugi był głuchy, jak pień i dogadać się z nim nie było sposobu.

W Wysokiej (Wittstock, *Velsöykā*) dobrze znała narzecze 96-letnia baba, ale była tak osłabiona i fizycznie i umysłowo, że niewiele z siebie mogła wycisnąć.

W Rotowie (*Ryotovo*, Lorentza *Rtūe*, Rotten) i w Czystej (*Čistā*, Wittbeck) śladu słowińszczyzny niema, o ile sam i przez moich informatorów mogłem się dowiedzieć.

W Stowęcinnie wreszcie żył jeszcze główny obiekt Lorentza, 82-letni Pigorsch, doskonale władający ojczystym dyalektem i mimo starości posiadający niezwykłą żywość umysłu i fantazyi, jakoteż krzepkość fizyczną. Jego natomiast córka *Ma¹rāja* (Marie),

zameżna również Pigorsch wydaje się przeważnie rozumieć ojca, ale nie mówi, ani nie posiada do tego skłonności, a zapewnia, że mówi — tylko przez próżność¹⁾. Ma ona około 40 lat, a pod względem znajomości kaszubszczyzny i ochoty do używania tego narzecza odpowiada najwyżej rówieśnikom swoim w Klukach. I chociaż przypomina ojcu niekiedy jakieś wyrazy, to to bynajmniej nie polega na lepszej znajomości dyalektu, ale na lepszej pamięci lub specjalnych sytuacjach. Zresztą nieraz i ja i stary Pigorsch stwierdzał, że przypomina fałszywie. Brat starego Pigorscha o rozmowie kaszubskiej nie chciał słyszeć.

§ 5. Naogół zdołałem doprowadzić do rozmowy kaszubskiej, dobrej i płynnej, z mniejwięcej 25 ludźmi. Dodajmy do tych najwyżej 15 takich, z którymi rozmawiać mi się nie udało, czy to skutkiem ich niechęci, czy wreszcie skutkiem tego, że wieść o nich do mnie nie doszła. Razem mamy 40, a jeżeli na wszelki wypadek powiększymy tę sumę do 50, to będziemy mieli na całym obszarze słowińskim maksymalną cyfrę ludzi mówiących płynnie i dobrze rodzimym dyalektem. Cyfra ta jednak jest raczej za wysoka, niż za niska. Poza tymi pozostaje pewna liczba 40- lub 50-latków, znających dyalekt, ale ich przecież bezwarunkowo nie można uważać za językowych Słowińców, skoro niemieczyzna jest dla nich materiałem daleko podatniejszym do wyrażania swych uczuć i myśli, aniżeli dyalekt ojczysty. — Pokolenie młodsze odnosi się przeważnie z pogardą, lekceważeniem, lub nawet nienawiścią do mowy swych ojców. Nienawiści tej posiadają kobiety naogół więcej od mężczyzn.

Niepozbawionym interesu jest szczegół, że wielu ze starców, bardzo wyczerpanych i nad grobem stojących, chodziło na nabożeństwo do odleglejszych Głównicy, dopóki żył pastor Lohmann, miewający do końca swego życia kazania kaszubskie. Świadczy to o ich przywiązaniu do języka. Niektórzy zaś, jak

¹⁾ Zdanie Nadmorskiego o niej Wisła 1904 str. 50, jakoby ona biegle mówiła po słowińsku, polega albo tylko na jej zapewnieniu, albo wreszcie szan. autor, sam nie władając biegle tem narzeczem, nie był w stanie stwierdzić, ile jest prawdy w jej słowach.

ich dzieci opowiadają, tuż przed samą śmiercią z uporem twierdzili, że mowa kaszubska nie zaginie, dopóki świat będzie stał, że odzyska swoją powagę i szacunek, jak Prusy po wielkiej wojnie znowu spadną do roli księstwa itp., a niektórzy starcy z optymizmem prawdziwie słowiańskim twierdzą to jeszcze dziś.

§ 6. Poczucia szczepowego w znaczeniu nowożytnem, t. zn. świadomego przyznania przed sobą samym: jestem Kaszubą (Słowińcem) i chcę to zachować, co do Kaszuby należy — niema ani śladu. Natomiast w paru wypadkach spotkałem się z tą wiedzą, że się jest czemś innem, w znaczeniu językowem, od właściwej ludności niemieckiej i że się ma jeszcze związki z ludnością kaszubską okolic innych, np. z pod Pucka lub Lęborka (Lauenburg), którą się jednak przeważnie uważa za Polaków, a nie za Kaszubów. Pozytywnem jednak jest to poczucie u tych tylko, którzy albo w okolicach (polsko-) kaszubskich byli, albo się w wojsku z Kaszubami lub Polakami spotkali. Naogół zaś u przeważnej masy jest uczucie przykre, jakgdyby potępiénce przyznanie faktu, że się jest Kaszubą niezależnie od tego, czy się tego zapieram i wyklinam, niezależnie nawet od tego, czy się posługuję narzeczem kaszubskim lub czy się od niego odżegnnywam. Teorye zaś szerzone w szkole, jakoby o przynależności szczepowej rozstrzygała przynależność państwowa, wytwarzają niekiedy najdziwniejsze gmatwaniny. Tak np. jeden mi poważnie wywodził, że dawniej byli Szwedami, teraz są Prusakami, a czem będą — niewiadomo. Można powiedzieć, że okolica jest prawie zupełnie zgiermanizowana, a jednak tłą jakieś namiętności polityczne w głębi, doprowadzające niekiedy do wybuchów, tak np. spór o to, czy się ze mną wdawać, czy nie, przybrał rozmiary bardzo gwałtownej kłótni, chociaż ja o sobie mówiłem tylko tyle, że jestem z Austrii, a dopiero wyraźnie pytany przy końcu swego pobytu, wyjaśniałem, że jestem Polak. Najwidoczniej ktoś świadomy rzeczy szerzył niepokój.

Dyalekty słowińskie.

§ 7. Jak z faktów, zaznaczonych niżej w §§ 20, 68, 77 etc. wynika, tworzy dyalekt stowęciński przejście między wscho-

dnio- a zachodnio-słowińskimi dyalektami, ale naogół bardziej ciężą do Kluk niż do W. Garny.

1. W zachodnio-słowiń. i w Stowęcinie *ā* jest głoską znacznie przedniejszą od Kluckiego *ā*, por. § 20.

2. Na str. 4. należy skreślić punkt 5. różnic między wschodnio- a zachodnio-słowińskim, ponieważ we wschodniosłowiń. jest końcówka loc. plur. masc. i neutr. *-eĵ*, a nie da się wykazać, że ona nie jest tą samą, co i zach.-słowiń. *-eĵ*, *-ieĵ*, por. § 184. 4. niżej.

3. Punkt 6. również skreślić, por. wschod.-słowiń. np. *ʼvən-se-ni ʼza-čim ne-ʼpita* (Kl. Sm.); *ʼna-se-zuovje* (Kl. C.); *ʼjāu-se-ʼvuxləʒa* (St.).

§ 8. We wschodnio-słowińskim dadzą się rozróżnić dyalekty :

1. Klucki, którym mówią w Klukach Smołdzińskich, Żeleskich i Ciemińskich¹⁾. O zastępstwie starego **ǫ* por. niżej §§ 75 in. Punkt pod 3. należy skreślić, por. § 101.

2. Dyalekty czolpiński i pięćkowski (*ʼČöupjino* = Scholpin; *Pjincʼköuska* || *Pjincʼköusce* = Holzkathen) wymarły.

3. Dyalekty wierzchociński, witkowski i cycki (*Vjeřʼxuo-cenə* = Virchenzin; *ʼVjitkəvə* = Vietkow; *ʼCäcē* = Zietzen) wymarły. O jedynym przedstawicielu dyalektu witkowskiego por. wyżej w przedmowie, a o jego właściwości fonetycznej co do *ř* niżej § 147.

4. Dyalekt stowęciński. O zastępstwie praszłow. **ǫ* por. niżej

1) Lorentz Gr. 2. § 1. zalicza kilkanaście rodzin tej wsi do obszaru językowego kabackiego. Mnie się to nie zdaje: ci wszyscy, do których ja dotarłem, mówili po słowińsku, a były tylko niektóre ślady fonetyki kabackiej, np. *i* jako *y*: *vʉʼgarlic* lub nawet *vʉʼgarlyc* itp., ale takie cechy słyszałem również w Klukach Smołdzińskich i Żeleskich. Wreszcie geograficznie tworzą Kluki Ciemińskie jedną całość z dwiema pozostałymi osadami. Najbliższe chaty np. Kluk Smołdzińskich lub Żeleskich mniej są oddalone od chat Kluk Ciemińskich, aniżeli od dalej odległych chat, wchodzących w skład dwu pierwszych osad. Przytem karczma, czynnik nader ważny w stosunkach językowych, jest dla wszystkich Kluk ta sama, w Klukach Smołdzińskich i w niej się zbierają na pogawędki kamraci ze wszystkich trzech osad. *Łysa* (*lisia*?) *góra* (*ʼLäsäʼgóra*, Fuchsberg) już jest bardziej odległą miejscowością.

§ 77; o jego pośredniej roli między dyalektami zach.-słowiń. a wschodnio-słowiń. por. §§ 20, 68, 77 etc.

§ 9. W obrębie zach.-słowińskiego są następujące:

1. Wielkogardziński. Punkt 3. różnic Lorentza należy skreślić, por. niżej § 67. O zastępstwie $\bar{a} + l$ w nieakcentowanej pozycji por. niżej § 90, gdzie dowodzę, że nie jest to $\bar{o}$, ale a lub conajwyżej v .

2. Dyalekt Wysokiej, Czystej i Rotowa (*Velsöykå*, *Čistå*, *Ruotovø*) wymarły. Żyjąca jeszcze 96-letnia baba niewiele mi mogła powiedzieć, zdaje się jednak, że i po uo (*uo*) jest wydłużenie spółgłoski przeprowadzone, np. *vu'o'da* itp.

Stanowisko słowińskiego względem języków pokrewnych.

§ 10. Obecnie, zwłaszcza po ostatnich uwagach prof. Nitscha MPKJ III 1—57, RS I 123—30 i RS II 43—57, zapewne się wszyscy zgodzą, że trudno na słowińskie zapatrywać się jako na odrębny język. Chciałbym tu tylko jeszcze bardziej osłabić te niektóre punkty, które zdaniem Lorentza wymagają zasadniczego oddzielenia słowińszczyzny od kaszubszczyzny. Mianowicie co do 1. punktu wskażę na możliwość, że rozszerzenie alternacji $uo \parallel \bar{o}$ na wszystkie pozycje, po każdej spółgłosce może być drugorzędne, por. niżej §§ 86 in.

Co do drugiego ważniejszego punktu, mianowicie zaniku l przedspółgłoskowego, myślę, że każdy przyzna jego błahość po rozważeniu uwag w §§ 95, 141, 175 i 176 i równoległości między zanikiem v w wygłosie zgłosek, a zanikiem l w tejże pozycji, por. niżej § 175 in.

Wpływ innych języków na słowiński.

§ 11. Suffiks słowiński *-lāja*, np. *pieku'lāja*, *reba'cāja* itd. zupełnie odpowiada pod względem fonetycznym staropols. i dzisiejszemu ludowemu *-lyjā*, względnie *-lijā* w wyrazach typu *A'lyjā*, *histo'ryjā*, *fa'milijā* itd. i kto wie, czy oba te suffiksy nie stoją z sobą w ścisłym związku historycznym.

Transkrypcya.

§ 12. Jak już wyżej nadmienilem, zachowałem w zasadzie transkrypcyę Lorentza, w szczegółach następujące są różnice:

a środkowe-nizkie-szerokie (luźne) niezaokrąglone.

ā natury tej głoski wyraźnie oznaczyć nie mogłem. Jest ona bardziej tylna i wyższa nieco od słowiń. *a*, zaś przy wymowie wywołuje wrażenie lekkiego dławienia się; niezaokrąglona. Taką jest w Klukach. Natomiast w Stowęcinie i w W. Garnie jest bardziej przednia i tu może się zbliżyć do ang. *a* w *man*, nigdy jednak w Klukach.

ä przednie-nizkie-szerokie (luźne) niezaokrąglone; pojawia się tylko w pozycyi przed *ř*, *r* + *K*.

e przednie-średnie-szerokie (luźne) niezaokrąglone.

ē przednie-wzwyż średnie-wężkie (napięte) niezaokrąglone.

i przednie-wysokie-napięte niezaokrąglone.

ï jak poprzednie, może nieco obniżone, występuje po spółgłoskach niepalatalnych.

y oznacza głoskę taką samą, jak północno-polskie *y*, lub nieco przedniejszą.

ā: pisownię Lorentza w wyrazach zachowuję, ale głoska ta przeważnie jest tylną-średnią-szeroką (luźną) zaokrągloną, a tylko u najstarszych bywa niekiedy tylnem-nizkiem-otwartem zaokrąglonem *a* i wtedy różni się od *o*, a normalnie jest mu równą.

ö przednie-średnie-otwarte (luźne) zaokrąglone.

o środkowe-średnie zaokrąglone. Nie wiem, czy można je nazwać wązkim (*geschlossen*), jak czyni Lorentz w § 6. str. 13.

u środkowe-wysokie zaokrąglone. Jest to zatem blizki krewniak pols. *y*. Czy można mówić o otwartem i zamkniętem *u* — nie wiem; zdaje mi się, że nie i że Lorentz dopatrywał się tej różnicy dlatego, że w niem. jest takie rozróżnienie, por. *Hütte* || *hüten*. Ale, ponieważ sam nie wytworzyłem sobie o tem zdania, więc w wyrazach znanych i Lorentzowi zachowuję jego pisownię.

§ 13. Funkcyę niezgłoskotwórczą samogłosek oznaczam (półkieszyńcem) pod pełnogłoską, nasalizacyę haczykiem, zakreconym w prawo „, akcent [˘] (kreską) przed zgłoską akcentowaną.

Jeżeli wyraz albo nawet ściślejsza całość zdaniowa ma dwa akcenty: akcent główny i poboczny, natenczas główny oznaczam dwiema kreskami pionowymi ||, zaś poboczny, jako słabszy, jedną †. Całości zdaniowe, wchodzące w skład jednego taktu fonetycznego, a składające się z dwu najmniej wyrazów, łączę znakiem - między poszczególnymi wyrazami. W tych wypadkach, w których długość pełnogłoski zdaje się przenosić normalną długość słowiń. pełnogłoski akcentowanej, oznaczam ją kreską poziomą nad pełnogłoską -.

v, *ə* mrukowe pełnogłoski (Murmelvokale), których jakości nie mogłem napewno oznaczyć; *v* jest pełnogłoską mrukową typu tylnego, *ə* typu przedniego.

Oprócz tych znaków znajdzie jeszcze czytelnik w uwagach gramatycznych lub tekstach znaki:

a (*ä*) mające oznaczać pewną modyfikację słowińskiego *a*, zmienionego skutkiem wpływu następujących nosówek. *a* oznacza słabszy, *ä* silniejszy stopień tej zmiany;

ē wyższy stopień zwężenia *ē*.

Dyftongi są następujące:

1) dyftongi z *i*, jako drugim członem: *ai*, *ei*, *ēi*, *ii*, *üi*, *öi*, *oi*, *öi*, *ui*;

2) dyftong z *ä*, jako drugim członem: *iä* tylko w wyrazie (s)*ciäŗ* (WG.) || *sciŗ* (Kluki) 'scierwo';

3) dyftongi z *i*, jako członem pierwszym: *ie*;

4) dyftongi z *u*, jako drugim członem: *au*, *äu*, *ou*, *öu*, *uu*;

5) dyftongi z *u*, jako drugim członem: *öu*, *uu*;

6) dyftong: *ao*, ze słabym drugim komponentem, pisany też *a^o*.

§ 14. Spółgłoski. A. Niepalatalne.

1) Zgłoskotwórcze: *m*, *n*, *l*;

2) Spiranty: a) bilabialne: *f^u* (bilabialne bezdźwięczne *f*);

b) gutturalne: *hy* (bezdźwięczno-dźwięczny spirant tylnojęzykowy).

B. Spółgłoski palatalne:

1) Spiranty: *ś*, *ž*;

2) Afrykaty: *č*, *š*;

3) Zwarte: *č*, *d*.

Bezdźwięczność oznaczam ~ (wężykiem) pod spółgłoską, np. $\tilde{r} = \tilde{s}$, względnie $\tilde{r}\tilde{s}$.

Głoski wymawiane nader słabo, będące w stadyum zaniku, piszę w nawiasie ().

K oznacza wszelką spółgłoskę.

N oznacza wszelką spółgłoskę nosową, a więc: *m*, *n*, *m̃*, *ñ*, *ɲ* (*ɲ̃*).

L — wszelką spółgłoskę płynną, t. zn. *l*, *ł*, *r*, *ř*.

• między samogłoskami oznacza zwarcie krtani. Trzeba pamiętać, aby nie mieszać tego znaku z Lorentza kropką, używaną na oznaczenie większej długości głoski następującej, normalnie spółgłosek, zaś w dyftongach *œʷ* i *œʝ* następujących *ʷ* i *ʝ*.

ř w wygłosie, po lub przed spółgłoskami bezdźwięcznymi brzmi, jak *š*, lub *šš*.

Zresztą wszystkie znaki takie same, jak u Lorentza.

Słowiń. *a*, *ȧ*, *až*, *aǝ*, *aʷ*, *ạ*.

§ 15. 1. Słowiń. *a* nie różni się od pols., np. wyraz *tak* = pols. *tak*. Co najwyżej może jest bardziej przednie lub wyższe od polskiego, ale w każdym razie w bardzo nieznacznym stopniu. Jak wiadomo Rozwadowski MPKJ I 104 określa pols. *a* jako środkowe w zasadzie. To określenie jeszcze lepiej dopada do słowiń. *a*.

2. Zdaje się, że słowiń. *a* pod akcentem jest również krótkie przed grupą *l + c*, jak i przed *n + c*, cf. Lor. § 13. 1. b.; atoli w jednym tylko wyrazie można było tę grupę napewno stwierdzić, a to: *ka'valc* (Kl.), u Lor. Wb. *kuvâlc*.

3. Słowiń. *a* przed *N* w zgłoskach akcentowanych (naciskiem głównym lub pobocznym) jest przeważnie nazalizowane, zawsze zaś ma zmienioną barwę; jest ono mianowicie tylniejsze i niższe, niż w pozycjach innych i zbliża się do szwedz. końcowego *a* w *atp̃tat*. Oznaczyćby je można przez *ạ*; nie czynię jednak tego w tekstach, ponieważ wyraziście występuje ta barwa wtedy tylko, gdy rezonans nosowy ginie, a to zachodzi jeno fakultatywnie. Można wprowadzić z dużym prawdopodobieństwem

wnioskować, że i nazalizowane *a* przed *N* ma zmienioną barwę w tym samym kierunku i że ono nie jest tem samem *a*, które reprezentuje stare krótkie **a* ($\Leftarrow \varnothing$), ale nie jest to rzecz słuchem niewątpliwie stwierdzalna. *a* przed *N* występuje też czasem analogicznie w pozycji nieakcentowanej, np. *ka^lmiški* 'jądra samca, przedewszystkiem u człowieka' || *'ka^me* 'kamień' (St.).

Uw. Przed grupą *n + c* nazalizowanego *a* $\Leftarrow a$ nie słyszałem, zgodnie z Lor. Gr. 38, ale i w tej pozycji jest to *a*.

4. *a* po *j* w pozycjach nieakcentowanych jest przedniejsze. Zdaje się, że w tem tkwi przyczyna Lorentzowego *jaskū-lāca* || *jeskūleca*. Ja nie słyszałem ani jednego ani drugiego, ale głoskę pośrednią, wahającą od *ā* do *ä*.

Taksamo *ja^lōyca* 'jałowica'; tutaj jednak tendencya jest mniej zdecydowana, ponieważ wyraz ten łączy się ściśle ze swą grupą, w której występuje bardzo często akcentowane *'ja-*, np. *'jalevo*, *'jalevośc* itp. Natomiast *ja^lskuleca* jest najzupełniej odosobniona.

§ 16. Słowiń. *a^o* występuje we wszystkich dyalektach, najwyraźniej w kluckim, w pozycjach akcentowanych, np. *'za^orna*, *'ba^orna*, *ta^ork*, *'pa^ora* i t. d. Jest to dyftong spadający.

Uw. Dyalekt wierzchocińsko-witkowsko-cycki wymarł.

§ 17. *au* występuje w nielicznych wyrazach obcych, branych w braku słowińskich z dyalektu dolno-niemieckiego, np. *'fa^utbodem*, *'bra^uyka* i t. p.

§ 18. Jak wyżej § 15 nadmienilem, nie jest rzeczą pewną, czy *a* $\Leftarrow \varnothing$ ma tę samą barwę, co nowsze słowiń. *a*, powstałe w grupie *a + N*. W każdym razie *-a* $\Leftarrow -a$ wydaje się być czystem *-a*, o ile zachowuje sobie właściwą barwę, tracąc nazalizacyę. Jednak dość często *-a* $\Leftarrow -a$ posiada barwę głoski mniej lub więcej nieokreślonej, o charakterze przedniejszym, stając się rodzajem mrukowego *e*, które oznaczam znakiem *ə*. Często atoli pisałem wprost *-e* lub nawet *-ę*, np. *'ja^ə-mušo* 'ja muszę', *'ja^ə-zaplace* i t. d., również w acc. sg. fem. typu *'kr^əova*, np. *v-r^əčkę* i t. d., por. niżej § 123 w poszczególnych wyrazach, np. *'na-pr^əter* 'na piętro, strych'.

§ 19. Zanik nazalizacyi w wygłosie nie jest wcale zjawiskiem rzadkiem. I tak na pewną ilość notowanego tekstu miałem

20 wypadków z zachowaniem *-a*, 15 zaś z *-a*, a więc w 57% nazalizacya się utrzymywała, natomiast w 42% ginęła. (Tekst nie od jednej osoby). Zapewne zależy to od ważności semazyologicznej wyobrażenia i wyrazu, w którym *-a* występuje, wreszcie od roli znaczeniowej samego *-a*. Tak np. przy użyciu 1. os. sg. praes. *ʼjāu-muša*, *ʼjāu-zaplac* i t. d. zaimek *jāu* silnie akcentowany najzupełniej dostatecznie podkreśla funkcję 1. os. sg., końcówka natomiast ma tu znaczenie podrzędne, podczas gdy np. w acc. sg. f. lub instr. sg. m. jest ona bardziej ważna semazyologicznie, bo brak jest specjalnego elementu fonetycznego, któryby ją zastąpił, a tylko ogólny charakter syntaktyczny zdania lub danego zwrotu może to uczynić. Por. też *ʼvən-vzōn ʼχlęba ʼpře-tā*, *ʼñe-a* (|| *ʼñe-a*) *ʼpře-sa* ... || *χaʼdōu- ʼpōi- ʼRücker — von-ʼñema- ʼlāštū — ʼñe-a* ... W przykładach tych silnie akcentowane przeczenie w pierwszym wypadku posiada wysoki stopień rezonansu nosowego, w drugim zaś rezonans ten najzupełniej niknie, bo przeczenie *ʼñe-a*, jako powtórzenie już raz użytego przeczenia, jest znaczeniowo bardziej obojętne.

Niekiedy indywidualnie niknie nazalizacya i w środku wyrazu, ale jest to niezwykła rzadkość, np. *ʼbablōk* (W. G.) cf. Lor. Wb. *bāblōk*, *ʼtə-je-ʼpāklē* || *ʼpāklē* 'to pękło' (o szczelinach) (Kl.). W postaci *ʼpākle* barwa *a* mocno zmieniona. Niekiedy również pojawia się spółgłoska nosowa, np. *ʼlqʼtū* || zwykłego *ʼlātū* itp. Zdaje się, że to się spotyka przedewszystkiem (albo wyłącznie) w zapożyczeniach z niem., np. *bqʼt ʼabə ʼvuřeska ʼsznurek do wiązania* itp.

Słowiń. *ā*, *āi*, *ā*.

§ 20. *ā* zach.-słowiń. (Wielka Garna, *ʼRuotovo*), a nawet i wschodnio-słowiń. częściowo (Stowęcino, *ʼStōuceno*) różni się znacznie od *ā* kluckiego. Kluckie *ā* jest głóską tylną, bardzo zbliżoną do *a* tak, że często trudno jest jedno od drugiego odróżnić, tak np. *peʼlāče* 'połyka' możnaby wziąć za *ʼplāče* 'płacz'. Przypominam sobie doskonale, że opowiadający musiał kilkakrotnie powtórzyć na moją prośbę powiedziane przez się zdanie: *ʼvagōr ʼñiema ʼžōyna ʼkra, vən-pʼlāče vot-tex-jinex ʼrēp... ʼkra*

'węgorz niema żadnej ikry, on połyka ikrę ryb innych'. Ja zaś po rozwadze stwierdziłem, że tylko nader zredukowane *e* między *p* i *l* (względnie *o*) stoi na zawadzie związaniu *p^e/o'laće* z pols. *płacze* w słowiń. ustach, t. zn. z *'plāće*, i bardziej długość *ā* (akcentowanego) mnie uderzyła w porównaniu z pols. *a* w *płacze*, aniżeli jego inna barwa. — Naogół jednak i w Klukach różnica między *a* i *ā* jest zachowana jeszcze; ostatnie zdaje się być nieco wyższem choć tylniejszem, przy jego zaś wymowie ma się wrażenie jakby lekkiego dławienia, tak charakterystycznego dla kasz. *ě* $\Leftarrow$ *u, y, i*. Kluckie *ā* artykułuje się albo na linii równowagi pozycyi poziomych albo też za nią, różnica zaś jego w porównaniu z *a* tłumaczy się większą wysokością. Tymczasem *ā* stowęcińskie wymawia się przed wspomnianą linią, jest zatem w zasadzie głoską przednią. Powyższa okoliczność wiąże Stowęcino z zach.-słowiń. dyalektem, w którym to *ā* jest jeszcze bardziej przedniem i może odpowiada najzupełniej ang. *a* w *man*.

§ 21. Dyftongu *ai* niema wcale w słowiń., tylko dyftong *ai*, który może wykazuje pewne zasymilowanie *a* przez następujące *i* w pozycyi akcentowanej, w pozycyi zaś nieakcentowanej *ai* $\Rightarrow$ *ei* we wschodnio-słowiń.

Ta ostatnia okoliczność zdaje się zwiodła Lorentza. Empiryczną podstawą dla dyftongu *ai* są trzy wyrazy w całej gramatyce Lorentza: *nūgeřica*, *rākeřica*, *Rūgeřica* por. str. 201—1. § 14, str. 38. § 32. 1. c, str. 52 § 34. D. 1., str. 100 § 50. d. *α.*, 194. F. 1. Wyrazy te mają w instr., loc. sg., gen. dat. instr. loc. plur. akcent na *ai*, w innych zaś przypadkach dyftong ten nie ma nacisku.

Dla dyftongu *ai* Lorentz podaje następujące wyrazy: *bōrdāica*, *dixāica*, *dřistāica*, *χliχāica*, *pjivāica*, *prustāica*, *přřāica*, *sikāica*, *střikāica*, por. str. 19. § 13, str. 52. § 34. D. 1., str. 100 § 50. d. *α.*, str. 187. A. 1. Ze słownika możnaby jeszcze zacytować *dřēmāica* (Wb. 208) i inne. Z własnej obserwacji mogę dorzucić dwa: *χra'blaica* || *gra'blaica* 'przezwisko żaby', *vepkla'daica* 'przezwisko hałaśliwej, niezgrabnej kobiety'. Wyrazy te mają nacisk w całej odmianie na *ai*; niema w nich zatem oboczności *lai* (pod akcentem) || *ai* (nieakcentowane). Skutkiem tego niema

też i oboczności *ai* || *ei* we wschodnio-słowiń. Że zaś alternacya *'a* || *e* poza tymi trzema wyrazami nie istnieje we wschodnio-słowiń. wcale, że zaś z drugiej strony alternacya *'ā* || *e* jest nader żywa i masowa — więc nie dziwnego, że Lorentz rzadką i wyjątkową oboczność *ai* || *ei* podciągnął pod nader częstą, stwarzając oboczność *āi* || *ei*. To tem mniej dziwi, że, jak wyżej zaznaczyłem, różnica między *a:ā* jest we wschod.-słowiń. bardzo drobna i często się najzupełniej zaciera.

Uwaga. Co do zach.-słowiń. nie mogę nic powiedzieć pewnego, ponieważ mój materyał wykazuje tu luki, w każdym razie w Wielkiej Garnie słyszałem formę *'rōkaica* od Karola Josta, który od dzieciństwa mówił po słowińsku, z ojcem — wyłącznie.

Słowiń. *ä, e, é.*

§ 22. Słowińskie ma trzy *e*:

1. *ä* szerokie, znacznie niższe od polskiego;
2. *e* średnie, równe polskiemu niepalatalnemu, np. w *sen*;
3. *é* wąskie, wyższe i przedniejsze od polskiego dyał. *é*, np. w wyrazie *piérze* 'pióra'.

Słowiń. *ä, äi, ä.*

§ 23. Krótkie *ä* występuje w zgłoskach akcentowanych tak we wschodniem jak i zachodnio-słowińskiem narzeczu przed *r + K*, *ř + K* albo też *ř*, ale wtedy, gdy się wymawia jak *r + ž*.

Uwaga. Oczywiście, że *ř* przed spółgłoską bezdźwięczną brzmi zupełnie jak *š*, czasem jak *řš*.

Np. a) wschodnio-słowińskie: *scäřp* 'sierp' (Kl.), *'hürmus* 'zielsko, rodzaj skrzypu, ale pełne w środku', *'cäřleca* 'cierlica' (|| *'cięřleca*), *švärt* 'długa deska, przywiązywana do *'knaři*, chroniąca łódź przed wywróceniem', *'särsel* 'szczec w szczotce' || *'särsła* 'szczec świńska', *'värğa* 'kurzawka' cf. Lor. Wb. *värğa*, *'päřena* 'neco, kawałek', *'päřinka* (Kl.) 'kawałeczek' (*ř = rž*) cf. Lor. Wb. *päřäna* 'Bisschen', *'kärła* 'der Kerl' itd.

b) zachodnio-słowińskie: *scäřp* 'sierp', (*řin*) *zžärc* 'kępa

trawy, lub sitowia oddarta podczas burzy od brzegu i błakająca się po jeziorze', (s)ciār 'ścierwo'; we wschodnio-słowińskim słyszałem scīř f. m. 'Aas, Luder'.

Uwaga 1. W Stowęcinie słyszałem też mjīzāneři 'krok u spodni' (Pi.) z szerokiem ä.

Uwaga 2. Co do trzech wyrazów: 'rąkeica, 'nyogeica, 'Ruogeica, na podstawie których Lorentz mówi o dyftongu äi, patrz wyżej § 21 i uwaga.

§ 24. W zachodnio-słowiń. ä występuje we wszystkich pozycjach akcentowanych na miejscu starych u, i y, wyjąwszy pozycje po c, z, gdzie jeszcze zachowane á, będące atoli głóską przedniejszą od kluckiego á, por. § 20. Natomiast w Wysokiej (Ve'söykā, u Lorentza Väsökā, Wittstock) 96-letnia kobieta (z której jednak wiele wydobyć nie można było), wymawiała średnie e na miejscu dawnych: u, y, i, np. 'še·ja, 're·bók. Naturalnie z krótkiem e, w myśl zachodnio-słowińskich praw głosowych, z bardzo energicznie uciętą pełnogłoską (starker Vokalabschnitt Sieversa) zupełnie, jak w niem.

Słowiń. e, ei, ē, ei., ie.

§ 25. e może być:

1) długiem; 2) krótkiem; 3) wzwyż krótkiem.

Długiem jest w pozycjach akcentowanych:

1. w tych wypadkach, w których skutkiem zaniku i odpowiada starszemu ie. To np. ma miejsce po ŋ, j, np. 'ńecka Lor. Wb. 'ńecki 'Mulde', 'jesta 'jest', 'jegla 'igła' Lor. Wb. jęgla, 'jezoro 'jezioro' Lor. Wb. jęzoro etc.

2. gdy w wyrazach ze starem etymologicznem e lub z e ← a po r- analogicznie e z pozycji nieakcentowanych dostanie się do akcentowanych. Tyczy się to poszczególnych form paradygmatu, w których raz to e może być akcentowane raz nie skutkiem ruchomego akcentu słowińskiego, jak również oboczności zdaniowych tej samej formy. Mianowicie w słowińskim jest nader energiczny i silny akcent zdaniowy, który sprawia, że dana forma stoi raz ortotonicznie, raz enklitycznie, np. ten-pol'uožel ten-ńel'uožās||na-drevno ... || to-'dreivno je-sū'xéi...

(|| se' *xi*) itd. Na ostatnią okoliczność może nawet wypada kłaść większy nacisk, aniżeli na pierwszą.

§ 26. Zresztą $e \Leftarrow e$, a po r -, a nawet $e \Leftarrow ie$ w zgłoskach akcentowanych pojawia się, jako dyftong *ei*. Dyftong ten bywa wyraźnem i zdecydowanem *ei*, np. *'reima 'vod-dvjeři* 'uszak u drzwi', *'reino 'rano*, *po'kreivni* 'chleba 'chleb sierocy', *von 'vläus... 'nōy-ten 'heilem* 'on wlażł na ten wiaź' itd., *šeisc* $\Leftarrow$ *šesc* $\Leftarrow$ *šesc* cf. Lor. Wb. *šesc* = 6, *'veistrōt* 'pośród' *to-je-'kerla 've-vja-ter* || *vei-svem-'guospodārtrje* itd. Niekiedy to *ei* jest bardzo niewyraźne i sprowadza się do pewnego tylko ścieśnienia końcowej części *e* tak, że powstaje rodzaj dyftongu *eĕ*. Niekiedy nawet i ta różnica prawie się wyrównuje, a przy natężonej uwadze spostrzega się tylko, że głoska wymówiona jest niejednolitą, w pierwszej swej części jednak szerszą i bardziej obniżoną, aniżeli w części drugiej. To zachodzi szczególnie często w Wielkiej Garnie, gdzie też i różnica między formami ortotonicznymi a enklitycznymi jest naogół mniejsza, np. *''na-dreĕvno* || *'dreĕvno*, albo *'dreivno* itd.

Naturalnie, że zachodzi i odwrotny stosunek t. zn., że następujące *i* wpływa assymilatywnie na poprzedzające *e*, skutkiem czego ostatnie przybiera charakter bardziej ścieśniony, dochodzący aż do stopnia *é*, np. *'bēilkovje* 'kuzyni' (Kl.), cf. też *'deikār...* *''von-dekūje 'na-domje* ...

Uwaga 1. Że to nie jest z mej strony fantazyowanie, poczy poniższa historia. Oto wyraz *'bēilk* był mi znany z Lorentza w formie *bēlk* z Gram. np. § 16. 1. b. ž., ze słownika i z tekstów w znaczeniu 'Vetter, Brudersohn'. Gdy Fryderyk Czir w rozmowie ze mną o pokrewieństwach użył wyrazu *'bēilkovje*, zanotowałem sobie tę postać, jako mi najzupełniej obcą i począłem szukać u Lorentza, w słowniku oczywiście pod *b- ē- i-*, czy Lorentz ten wyraz zanotował, czy nie, i skłonniejszy byłem szukać go pod *bēil-*, *bjil-*, aniżeli pod *bēl-*. Dłuższy czas byłem pewny, że wyrazu tego Lorentz nie zanotował, i dopiero, gdy apofonia słowińska stawała mi się coraz jaśniejszą, zrozumiałem na czem polega różnica.

Uwaga 2. Wyraz *reino* usłyszałem w opowiadaniu. Ani mi na myśl nie przyszło, że to jest *rēno* Lorentza, i dopiero zapy-

tanie, co to ma znaczyć, pouczyło mnie, z czem mam do czynienia.

§ 27. Licznego zastępu dyftongu *ei* dostarczają zapożyczenia z niem. *veida*, *šeiða* itd. Lorentza *vēida* 'Weide' itd. i wypadki te, w których dyftong *ei* powstał przez ściągnięcie *e* — *i* $\Rightarrow$ *ei*, jak np. *krølejski*, *krølejstvo* itd. por. niżej § 151. Lorentza *krølējski* itd. Te dwie kategorie *ei* różnią się od innych przez to, że nie alternują z *e*, natomiast takie, jak *ʒeĩn* Lor. *zeĩn*, *ʒreĩt* Lor. *kreĩt* alternują, np. *døbri-zeĩn* || *zeĩn* (Mała Garna), *kreĩt* || || *kreʹtõyna*.

§ 28. *e* jest wzwyżkrótkiem tuż po lub przed naciskiem głównym, jeżeli powstało z dawniejszego *o*, np. *ʹprāzene* 'przędzono', *peʹlāče* 'połyka' itd. Z reguły jednak zachodzi to w więcej niż dwuzgłoskowych kompleksach fonetycznych. Tak np. w *ʹjadre* *o* jest najzupełniej wyraźne i ma średnią długość pełnogłoski krótkiej, względnie półdługiej, zaś np. w *ʹprāzene*, *ʹjezero* itp. środkowe *o* utraciło zupełnie zaokrąglenie wargowe i jest przedniejszym od pozycji *o*. Wygłosowe *-o* jest dłuższem i wyraźnem *o*, robiącym niekiedy wrażenie czystego, otwartego *o*, np. w pols. *ʹvino* = *wino*.

Uwaga 1. Tego wzwyżkrótkiego *e* nie oznaczam w tekstach, ponieważ jest to zmiana fakultatywna, nie przedstawiająca też wyrobionych i ustalonych warunków.

Uwaga 2. Wyraz *grēʹmji* ma również wzwyżkrótkie *e*, jest jednak i forma bez *e*: *ʹgrmji*.

Uwaga 4. Różnicy między *e* $\Leftarrow$ *ä* w zgłosce zamkniętej i otwartej nie zauważyłem, a więc mnie się zdaje, że jest *ʹksąžec*, *ksąžeca*; *ʹjāzek*, *ʹjāzeka* itd., cf. Lor. *jāžek*, *jāžāka* etc., por. jednak niżej § 106 i przedmowa str. 2.

Słowiń. *ě*, *ěi*, *ě*.

§ 29. Naogół *ě* występuje podobnie, jak i *e*, tylko w nieakcentowanych zgłoskach, lub akcentowanych, o ile do ostatnich dostało się analogicznie. Zdaje się, że tylko *ě* w końcówce gen. sg. przymiotników *-lěvā* jest przeważnie *ě* lub conajwyżej niejednolitem *ě* z drugą częścią wyższą i bardziej ścieśnioną i nie przy-

biera wyraźniejszego charakteru *-ěi-*. Ale i tu wpływ analogii nieakcentowanych *-ěvā* może być rozstrzygającym.

Przykłady *¹póyle to-je-¹kôsk ... ¹mjasa svj¹névā ... von-mje-¹bjěl || von-mjé-¹zabjěl s-ka-¹mjeimmi; von-tū-¹běl || von-bél-¹harzo ¹sāti ... || von-¹mjöl štér¹nāysce-¹cāylōu ... to-bél-¹xlyop ... ¹vjeilhi ...; von-¹sīne ¹na-sōnki ¹a-pekuje da¹lěi; ¹zgrěibni, pra¹xěitnik, ¹gněila i t. d.*

§ 30. Oczywiście jest rzeczą, że i tutaj również zachodzą silne wahania jakości obu części składowych dyftongu. Naturalnie, że *ě* oscyluje między *é* a *i*, nigdy się jednak nie utożsamiając z ostatniem, *i* zaś niekiedy nader niewiele się różni od poprzedzającego *é* i można jedynie słuchem stwierdzić tyle, że trwa stanowczo krócej od części pierwszej i że między niemi jest granica spostrzegalna przy uważnem wsłuchaniu się. Granica ta wygląda niekiedy, jakby przerwanie głosu, albo nagły nawrót z pozycyi zajmowanej do pozycyi węższej, a zachodzi wtedy, gdy niema wyraźnego dyftongu *ěi*, ale rodzaj *ě'* (*ě* wyższy stopień zwężenia *ě*), np. *to-je-vjelgā-¹že'ra*, cf. u Lorentza *žerā pet¹xlě'pca* (Kl.), *¹řě'ka* (Kl.), *¹řě~ka* (W. G.) z nawrotem.

Słowiń. *i*, *ī*.

§ 31. Słowińskie posiada dwa *i*:

1. *i* wysokie-przednie, napięte, jak w pols., np. *pić, milion*, słowiń. *pjic, ¹vjiva* i t. d.

2. *ī* nieco obniżone i cofnięte, jakoteż luźniejsze, podobne, jak w pols. *šiny, žima* wogóle po: *é, ś, ź*, a przed niepalatalnemi spółgłoskami, cf. Rozwadowski MPKJ I 102.

§ 32. Obecny stan dyalektów słowińskich jest okresem przejściowym od epoki dawniejszej, w której te dwa *i* były zupełnie jasno rozróżniane, do epoki, która się właśnie rodzi, a w której te *i* poczynają się mieszać. Naogół *i* odpowiada staremu *i* w tym stopniu i zakresie, w jakim się stare *i* utrzymało, zaś *ī* staremu **ī*, wzdłużonemu na gruncie słowiń., ale tylko po spółgłoskach niepalatalnych. Po spółgłoskach palatalnych **ī* dało również *i*. Rozkład więc empiryczny *i*, *ī* jest w słowiń. następujący:

1. po spółgłoskach palatalnych lub po *j* mamy zawsze *i*, np. *ʼḡiċa*, *ʼkū*, *ʼzdruvjom*, *ʼniga*, *ʼċini*, *ʼḡluopji*, *ʼzaḡnije*, *ʼžabji*, ale *greʼbi* i t. d.

Uwaga. Po palatalnej spółgłosce zanotowałem *ġ*, ale w wypadkach, mających specyalne powody, np. *ʼnġina* (3 razy) obok zwykleszego *ʼniina*. Oczywiście *n̄*- nie jest tu starem, ale rezultatem assymilacyi do następującego *-n̄*. Słyszałem też *ʼjġisni* (raz) (|| *ʼjġisni*), którego jednak wyjaśnić nie umiem. — Czy to tylko przemówienie, antycypacya, gdzie wysoką pozycyę dla pierwszej części wyrazu zamieniono na obniżoną, a gdy się to stało, to pozycyę wysoką przerzucono do końcowej zgłoski? Nie uległa zaś ona wyrzuceniu, bo w świadomości podmiotu było żywe poczucie, iż między innymi elementami fonetycznymi i ta pozycya ma swoją rolę semazyologiczną, ma swoje znaczenie w symbolizacyi zakresu znaczeniowego, właściwego wyrazowi *ʼjġisni*. Inne przykłady *ġ* po spółgłosce palatalnej, które czytelnik znajdzie tu i ówdzie, w tekstach są wywołane częścią przez następującą zgłoskę niepalatalną lub przez dalsze otoczenie fonetyczne, mające charakter obniżony itp.; wreszcie nie są wyłączone pomyłki moje lub obiektu językowego, co jest najlepszym dowodem mieszania się tych *i*.

2. po spółgłoskach niepalatalnych mamy *i* i *ġ*, np.: *ʼkriróm*, *ʼžbra*, *ʼsiḡne*, *ʼpġipa*, *rġp*, *ʼrġiya*, *tġḡ*, *ḡrġizati*, *grif* i t. d.

3. półpalatalnych: *ʼtrimā*, *ʼċini*, *ʼživnošc*, *ʼžički*, *ʼmješi*, *ʼpġido*, jednak już słyszałem *boʼžġi* || *boʼži* itd.

§ 33. Jest, zdaje się, rzeczą pewną, że te dwa *i* słowińskie nie posiadają samodzielnego i odrębnego bytu psychicznego w takim stopniu, jak np. *e* lub *ġ*, owszem te dwa *i* często luzują się nawzajem zależnie naogół od jakości poprzedzającej spółgłoski. Jeżeli poprzedzająca spółgłoska jest palatalna lub półpalatalna, stwierdzić można skłonność do *i*, jeżeli jest niepalatalna, objawia się jasna tendencya do *ġ*, np. *klyoc vu-ʼp(y)əʼvarzi* || *vaʼḡuəři*, *ʼbzġi*, *ʼzġbje* || *zġbavica*, *v pġivʼnici*, *v-ʼdeizi*, *ʼpġeḡzi*, *lo-ʼsyoši*, *v-ʼdeizi*, *ʼnacġc*, *ʼvācġc*, *cġḡnoġc*, *ʼcġḡāre*, *ʼlāzi*, *ʼlāzi*, *ʼlāzim* itd. Jeżeli poprzedza spółgłoska wargowa, to zdarza się często, że między *ġ* a wargową powstaje *j*, a wtedy *ġ* ⇒ *i*, np. *ʼpġipa* || *ʼpġġipa*, *ʼžabji* || *greʼbi*, *cvjirḡʼluovji* || *noʼvġi*, *trōʼnuovi* i t. d. Czasem jednak

utrzyma się *ī*, np. *ʋjīmja* (W. Gr.) || *ʋīmja*. Naogół różnicę między *i* a *ī* można wyrazić zapomocą liczby 1, ponieważ tak *i*, jak *ī* jest długie i krótkie, tak *i*, jak *ī* dyftongizują się w pewnych warunkach. Nie można wzajemnego stosunku tych głosek porównywać ze stosunkiem np. niem. *ī:ī* lub lit. *ī:y*; w tych bowiem językach różnica wyraża się liczbą 2: *ī* jest zawsze krótkie, obniżone, *ī*, względnie lit. *y* zawsze długie, wysokie. Ale w słowiń. różnicę zaznaczoną podtrzymuje silnie okoliczność, że normalnie głoskę *ī* poprzedza spółgłoska niepalatalna, zaś *i* spółgłoska palatalna, półpalatalna lub niepalatalna. Odrębność kombinatorycznego otoczenia nie wystarcza do wyróżnienia tych dwu *i* na stałe; te dwa *i* bowiem mają pewien wspólny teren, na którym się właśnie mieszają, t. j. po spółgłoskach niepalatalnych. Ciekawe tu nieraz można czynić spostrzeżenia, np. niemiecki wyraz *diġtiġ* ma *i*, a poprzedzające *d*, względnie *t* są głoskami półpalatalnymi, tymczasem również niemieckie *bedīdac* = *bedeuten*, *tīġ* = *Tuch* mają bardzo wyraźne *ī*, stary zaś wyraz *dīm* = pols. *dym* ma *d* niepalatalne, a zupełnie dokładna transkrypcya pełnogłoski wymagałaby pisowni *dīim*. Najwyraźniej i najmocniej trzyma się *ī* w końcówkach przymiotników i imiesłów w 1. przypadku liczby poj., zapewne dzięki temu, że związało się z morfologiczno-semazyologicznymi elementami, np. *ʋdyobrī, poʋkreivnī, ʋmāuli, čvjarʋdī, ʋpōunī, saʋmī, saʋmīi, saʋmēi* itd.

Uwaga. Według Lorentza Gr. §§ 19 i 20 jest w słowiń. dwa *i*: jedno wyższe nieco, niż *ī* w niem. *Fisch*, a drugie jeszcze wyższe, będące refleksem wzdłużonego na gruncie słowińskim **ī, *ȳ*. To drugie *ī* (a więc wysokie-napięte = *geschlossen-palatal*) pisze Lorentz w bardzo licznych wypadkach, w których ja piszę swoje *i* t. zn. *ī* właśnie obniżone, np. w końcówce 1. przyp. l. poj. przymiotników i imiesłów na stare *-a + j̥*. Jak sobie tę dziwną sprzeczność wytłumaczyć? — nie wiem; ja wolę sobie wierzyć, niż Lorentzowi i myślę, że Lorentz się tu dał zwieść teoretycznemu aprioryzmowi.

§ 34. Zdaniem mojem nowsza słowiń. regulacya iloczasu według akcentu jest bardzo świeżej daty i nie jest również dawną zamianą starszych słowiń. różnic iloczynowych na jakościowe. Proces ten przy *ī* jest najpóźniejszym i nieprzeprowa-

dzonym jeszcze zupełnie. Byłoby rzeczą dość zrozumiałą, gdyby przy *i* utrzymała się różnica w iloczasiu najdłużej. Przy innych bowiem pełnogłoskach, jak *ē, ā, ǣ, ō* itp., zamiana różnic iloczasiowych na jakościowe jest dość łatwą, trudniejszą zaś jest przy *i*, które w języku prasłow. było wysokie i takim dotąd pozostało w zachodnio-słow. językach. Zdaje się, że różnica między *i* a *ī* utrzymała się w resztkach w narzeczu słowiń. aż dotąd, a obecnie ginie bez śladu, bo wyższe *i* niż np. w słowiń. *pjic* i różniące się od niego dostatecznie wyraźnie — trudno sobie wyobrazić. Stoi temu na przeszkodzie niemożność fizyologiczna. Mam zaś swoje dobre racje do twierdzenia, że iloczasi w słowiń. *i*, a także *ī* jest jeszcze rozróżniany. Oto w całym szeregu wyrazów tam, gdzie Lorentz pisze *ī* (a więc dawne długie **ī*) da się stwierdzić zwracająca uwagę długość pełnogłoski. Długość ta jest stanowczo średnio-większa od zwykłej długości słowińskich pełnogłosek akcentowanych. Wprawdzie zanotowałem parę przykładów tak samo długiego *ā*, a nawet raz *ā*, ale są to wypadki izolowane i zresztą dadzą się wytłumaczyć specjalną emfazą sytuacyjną, np. *to-je-takā-prēl'gōynā* 'bjalka, a-*χtyo* 'lzie ten-*tejš* a-*krādne* (Kl. Sm.); a-s-te-*mōfi* te-sq-*knūtfi*, *tē-šmakujō* 'dyobře ... i t. d.

Z tego punktu widzenia nie można wytłumaczyć całego szeregu nadmiernie długiego *ī*, wypadki te są za liczne na to, powtórę zaś zachodzą w zdaniach, wypowiedzianych tonem normalnym, w których o jakiejś specjalnej emfazie sytuacyjnej nie może być mowy. Wreszcie przykłady te zachodzą w słowach, w których prawdopodobnie było niegdyś długie *ī*. Nakoniec i to warto podkreślić, że formy z *ī* mają obok siebie oboczne postacie z *i* o zwykłej, średniej długości pełnogłosek akcentowanych, względnie nieakcentowanych, ale przedewszystkiem w pozycjach nieakcentowanych. W tekstach oznaczam takie długości kreską — nad pełnogłoską, np. *ī*. Są to wyrazy następujące: *brīd* 'chrust', *cīgnōc*, *cīgnōn*, *cīglō* i *cīglō* 'dyszel', *cīgāre* 'ciągacze, rybacy ciągnący sieci z wody', *cīg'niēnē* 'ciągnięcie', *prēcīg'niyone*, 'cegnūta || ceg'niūta 'ciągnijcie', *vācīc* || *nacīc* 'wyciąć, naciąć', *dīm*, względnie *dīm* 'dym', *šiv*, *šiv* 'Wunder', *šībra* 'skrzele u ryby', *fīn* 'fein', *pa'dīna* 'kotara nad łóżkiem', *jīc*, także *jīc* 'iść', *prīc*,

přic, a może *přic*, *pr̥i*, *přize*, *přize*, *přido* 'przyjść', *kliver* 'trójkątny żagiel na przodzie bata', *kr̥iróm* 'zóraw', *křipje* 'on gra na skrzypcach', *křiš* 'krzyż', *l̥iderliχ* 'liederlich', *l̥iči* 'liczy', *tu̯o-se-l̥išče* 'błyska', *l̥iskalo* 'błyskało', *m̥jita* 'kupa, np. ziemniaków w polu wykopanych', *n̥ifc̥o* 'nie', *p̥jipa* 'fajka', *pr̥istañ* 'przystań, port w Klukach smółdzińskich', *r̥iŋel* 'rygiel', *r̥iya* 'rząd, szereg', *r̥ida* 'Räude, parch, wrzód', *r̥ip* 'ryb' (gen. plur. od *r̥aba*), *sidlo* *sidla* 'sidło' i plur. 'sidła', *siŋne* 'sięgnie, dojdzie', *s̥in*, *s̥in* 'syn', *vet-sl̥iv* 'od śliw', *sl̥ize* 'doliny fal i bałwanów na jeziorze, wydające się nie podlegać uderzeniom wiatru', *sl̥izne* 'śliźnie się', *sl̥ize* 'ślizga się', *š̥nic* (š tylko indywidualna właściwość, zresztą *š̥nic*, *š̥nice*) gen. plur. 'śnic', *str̥ik* 'stryj', *š̥tir* 'ster', *š̥tiv* 'sztywny', *š̥tipre* 'prostopadłe drewna, podtrzymujące *bl̥yozna* nad płozami', *tr̥ica* i *tr̥ica* 'jakiś przyrząd przy krosnach' *tr̥imā* 'trzyma', *unders̥id* 'Unterschied', *v̥ik* 'wuj', *vudr̥i* 'uderz', *v̥jiče* (*v̥jitše*) 'więcej', *zap̥čica* 'zapoczęcia', *ž̥icki* 'żydowski', *ž̥ivnosc* 'żywność'.

Powyższy wykaz nie obejmuje bynajmniej wszystkich przeze mnie słyszanych wyrazów, jeno te, które w pewnej ilości tekstu, dość zresztą znacznej, wynotować zdołałem. W tymże tekście są postacie te same, ale z *i* krótkim, względnie mającym średnią długość akcentowanych pełnogłosek słowińskich, ale formy te znajdują się albo w nieakcentowanych pozycjach zdaniowych, albo przynajmniej w miejscach o słabszym nacisku. Warto zwrócić szczególną uwagę na długie *i* w nieakcentowanej zgłosce w *vudr̥i*.

Słowiń. *i*, *i̯* *i̯i*, *i̯e*, *i̯*, *i̯e*.

§ 35. 1. Dyftong *i̯e* jest niesłychaną rzadkością; trafia się czasem, jeżeli opowiadający chce zaakcentować dane słowo, np. *lj̯ie* 'jest', *lj̯mie* 'mnie' itp. Powszechnie dyftong ten został zastąpiony przez *i̯e*, które czasem po *n̥*, zwłaszcza zaś po *j* brzmi całkiem jak *e*.

2. Dyftong *i̯i* jest w wyrazie *fi̯i*, *na-fi̯i*, zaś na miejscu *i* pojawia się dość często w zgłoskach akcentowanych w tych samych warunkach, co i dyftongi poprzednio omówione. Np.

pr̥iže, *pr̥iida*, *pr̥i*, *pr̥i*, *ga-l̥jau-pr̥iida* *sešla*¹*p̥oun̥i*, *š̥iiba*, *r̥iiva* || *r̥iiva* 'tarka', *ceg̥n̥ita* || *ceg̥n̥ita*, *str̥iina*, *v̥iina* i t. d.

Słowiń. *i*, *ii*, *ei*, *ī*.

§ 36. O warunkach pojawiania się dyftongu *ii* to samo da się powiedzieć, co i o *ii*. Należy tylko podkreślić, że dyftong *ii* jest o wiele częstszy, aniżeli *ii*; ale o tem niżej.

Pierwsza część dwugłoski *ii* jest nieco obniżonem *i*, które skutkiem tendencji dyssymilacyjnej, wychodzącej od następującego *i*, przechodzi w *ē*, względnie *ē*, dając dyftong *ēi*, względnie *ēi*. Niekiedy zatem ten sam wyraz można słyszeć z *i*, *i*, *i*, *i*, wreszcie *ii*, *ēi*. Tutaj *i*, *i* oznaczają głoski niezwykle długie, *i*, *i* zaś głoski o średniej długości w pozycjach akcentowanych.

Przykłady: *r̥iiva* || *r̥iiva* *xl̥uop̥ou* *ab̥* *bjalk* || *j̥ana-ta*¹*fl̥uov̥ā-r̥ēiiva*; *ta-l̥ruderpena* *ʋot-tā-š̥tēira* || *š̥tēira* || *š̥tēira*; *ga-ʋjater* *r̥uozdervje* *l̥out* ... *te̥i-to-je-l̥rēita* || *a-te* *tā-bela* *v̥jelgā-r̥ita* ... *pā*¹*klina*; *von-mā-l̥svōi* *jel̥hōft* *sa*¹*mēi* || *ʋuōše* *ab̥* *sq̥m̥i* 'allein' || *von-l̥raz̥el* *f̥šāt̥k̥o* *du̥ob̥re* *ʋō-sa-sa*¹*mēi*, również *sa*¹*m̥ii* lub *sa*¹*myi*, gdzie *y* reprezentuje głoskę taką samą lub nader mało się różniącą od pols. *y*.

§ 37. Niewątpliwie częstszym jest dyftong *ii*, względnie *yi* lub *ēi* aniżeli *ii*. Zdaje się, że powodem tego jest z jednej strony większa wysokość i napiętość *i*, a skutkiem tego i większa trudność rozłożenia na *ii*, z drugiej zaś strony okoliczność, że *i* występuje w słowiń. głównie po *j* i po wargowych, między którymi a *i* również stale pojawia się *j*. To *j* może hamować dyssymilacyjną tendencją wystąpienie jeszcze jednego *i* po *i*¹.

Wprawdzie jest jeszcze w słowiń. *i* po *n̥*, *č*, *ž*, jak również *i* z dawnego *y* po *f̥*, *h̥*, *ž̥*, ale wypadki te liczne nie są i w rozwoju *i* nie im przypada rola kierownicza. Ogólne wyobrażenie głoski *i* opiera się w słowiń. przedewszystkiem na *i*

¹) Między *j* np. w *ʋjiva* a *i* np. w *š̥iiba*, *r̥iiva* itd. może i jest różnica: *j* jest nieco wyższe, ale brak mu naogół charakteru spirantycznego. Trafia się jednakże, że *j* po *p̥* daje rodzaj *ś*, np. *v-l̥grāp̥e* = pol. w grupie (Kl. Sm.).

po *j* (t. zn. po *j* i po *p*, *b*, *m*, *v*), gdyż te wypadki, jako liczniejsze dają obszerniejszą podstawę empiryczną dla świadomości językowej. I tak w słowniku Lorentza znajduje się w okrągłych liczbach wyrazów z *i* po *č*-, *ĕ*-, *ĥ*-, *ǵ*-, *ń*- 140, zaś po *b*-, *j*-, *m*-, *p*-, *v*- 280, jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko pozycję nagłosową i opuścimy dyalektyzmy. — Powyższe rozumowanie potwierdza również okoliczność, że w tych wypadkach (po wargowych), w których przed *i* wystąpiło *j*, nie zauważyłem dyftongizacji *i*. Ale trudno temu przypisywać jakąś większą wagę, ponieważ *j* między wargową a *i* jest niezwykle dotąd rzadkością w narzeczu słowińskim.

Rozwinięty powyżej punkt widzenia nie wyczerpuje kwestyi; przykładów bowiem z *i* po *č*-, *ǵ*-, *ĕ*-, *ĥ*-, *ǵ*-, *ń*- jest zupełnie dosyć (140! a wliczywszy i pozycję w środku wyrazów znacznie więcej!) — do wytworzenia nowej podstawy empirycznej, niezależnej od rozwoju *i* po *j* i po wargowych. W poprzedzających *ń*, *č*, *ǵ*, *ǵ*, *ĕ*, *ĥ* tkwi dostateczna podstawa do zahamowania dyftongizacji następnego *i*; te spółgłoski są widocznie dość palatalne na to, aby absorbować przy swej artykulacji tę część języka, która odgrywałaby dominującą rolę przy wymowie *i* następnego, gdyby *i* po tych spółgłoskach uległo dyftongizacji na *i̯*. Stwierdzić tu zatem należy tę samą hamującą działalność tendencji dyssymilacyjnej, która była najzupełniej widoczną po *j* i po *p*, *b*, *v*, *m*. Chwiejnemi są *š*, *ž*; po nich zachodzi i nie zachodzi dyftongizacja, natomiast *ř* zdaje się być palatalne, bo po niem brak dyftongu, a *i̯* w *přiiže* itd. może być takim samym dyftongiem starym, jak w pols. *przyjdzie* lub słowiń. *fi̯i* 'kij'. — Przeważnie zaś dyftongizacja zachodzi po spółgłoskach niepalatalnych, jak *r*, *n*, *m*, *t* i t. d.

Słowiń. *ǎ*, *ǎu*, *ǎy*, *a°*.

§ 38. Jest pewna różnica między wymową *ǎ* przez ludzi starszych, np. wyżej 80 lat, a ludzi młodszych $\pm$ 60 lat. U pierwszych jest to jeszcze najzupełniej wyraźne *ǎ*, np. *re-bǎŋkǎy*, podczas gdy u drugich jest to czyste *o*, jak np. w pols. *kot* lub słowiń. *hoľfac* (Lor. *hǒľǎc*) i t. d.

ā pojawia się tylko przed tautosyllabicznym *r*, *ř*, a w pozycji akcentowanej jedynie wtedy, jeżeli się tam dostanie analogicznie z pozycji nieakcentowanych, zresztą pod naciskiem jest jeszcze dyftong *a^o*, np. *ʼza^orna*, *ʼba^orna* itd., cf. § 6. wyżej.

Przykłady: *ta^ork* || *ten-člyovjek* || *ʼjize-na-tårk*; *ʼda^or* || *ʼza-dår*, *von-||döyl* || *svemü-vyetrokü* || *ʼda^or* || *ʼna-dår*...; *ʼva^ortka* || *von-vlāys*... || *ʼna-vårtka*... || *čārnü* itd. Nawet słyszałem *ʼvon-šet* || *ʼna-tørk*; zwrot ten zasługuje na wiarę tembardziej, jeżeli to samo spotykamy u Lorentza w tekstach str. 105. *Te-(vūn)-šed nā-tørk*. — To samo jest i w zachodniosłowiń., np. *ʼga^orcél* (Mała Garna) || *vūn* || *ʼjā* || *ʼnó^m*... (= niem. *nahm*) || *ʼza-gårcel* itd.

Uwaga 1. Mocno jest wątpliwem twierdzenie Lorentza Gr. § 21. 3. (str. 27), że *ā* nieakcentowane jest możliwe tylko w zgłoskach otwartych, por. niżej § 90.

Dyftong *āy* brzmi jak *ou*, a niekiedy można się spotkać nawet z *ōy*, np. *ʼplōyxa*, u Lorentza *plāyxa*, *ʼrōčna* || *ʼrōučna čiesc* 'teściowa', ale piszę tu i w tekstach *āy* ze względu na prace Lorentza.

Uwaga 2. Słyszałem niekiedy i *ā*, np. *gāʼsata*, cf. Lorentz *gōy^sata*, cf. niżej § 84.

Słowiń. *o*, *ou*, *oi*, *o*.

§ 39. *o* znajduje się niekiedy w słowiń., jako refleks prasłow. **o* i jako alternant zarazem *ō*, na którego się miejscu dość często pojawia, np. *ʼjīdō* || *kōʼšō* || *ʼpřīdō* || *gāʼdō*; *ʼsie-svō* || *caʼlō* || *fa-milijō*; *zaʼbōže*; *ʼkōsk-ʼmjōsa* (gen. sg. od *ʼmjāso*), obok częstszego *ʼmjāsa*, *ʼvōtreba* i t. d.

Czyste normalne *o* jest w wyrazie *ʼhotta* 'na prawo', np. w zwrocie *ʼhotta-kaʼnāylčik* || *ʼgōur*, cf. Lorentz Wb. *hūet!* rechts (Lockruf für Ochse).

Słowiń. *ō*, *ōy*, *ōž*, *ōy*, *ōž*, *ō^ož*.

§ 40. *ō* jest głóską tylną, wzwyż-średnią, silniej zaokrągloną od zwykłego *o*, wybitnie się jednak różniącą od *u*.

Występuje ona: 1) przed tautosyllabicznym *r*, *ř* pod akcen-

tem tylko wtedy, gdy się dostało tam analogicznie z pozycyi nieakcentowanych, w których jest normalnem:

np. *'tkou̯r* || *'vəgór*; *tə-je-'bóur* ... *'duo-terfə šte'kəndə*, cf. Lor. *bór*; *je'sóur*, *je'zóur* (gen. pl.), *'dvou̯rnik* || *'ten-přejaχöl 'na-dvór* || *'póun* ... *vən-'māu ca'lii 'dvóur*, *ca'lei 'duobre*.

2. ó jest bezprzyciskowym alternantem akcentowanego *ou̯*:

np. *'kuemól* || *kə'mou̯lnica*; *'vəpjóně* || *'pjöyni*; *vən-'cignón ten 'vóus 'duo-dóm* || *'jāu-móm jā-'vzəte v-'dóym* || *'vəddə-dóm 'preič*; *trə'nyove 'zəbe*; *je'ziēnē je-'nāulepši 'kür* ... *'na-glót* || *'nōu-ten 'glōut*; *vən-'cignón 'rəbe 'na-lót*; *gə'luəlót* || *lōut*; *vən-sa-'puəsəžəl 'na sōŋki* || *'sōuŋki*; *klōyn*; *'dōul* || *'na-dól*, *'jañól*, *'kōkól*, *'puəpjól*, *'jablōn*; *'daylōn* || *day'lou̯nnik*; *'mješčecōn* || *'mješčecōyn*; *'vən-sa-'puəsəžəl 'nu-rók* || *'na-ruək* || *'rōuk*; *vən-'veplól 'takē-'kvalstre*; *'pōul* || *pól 'sarne* i t. d.

Uwaga 1. Do jakiego stopnia jest ważną psychologicznie ta ciągła apofonia, pouczą następujące wypadki: Fryderyk Czir, który szczególnie poprawnie starał się mówić, proszony o przetłumaczenie zdania 'er gieng aufs Eis', mówi: *'vən-šiet 'na-lót* — po chwili się poprawia *'na 'lōut*; tenże, tłumacząc zdanie 'er setzte sich auf den Berg', powiada: *'vən-sa-'puəsəžəl na-'gōura* i poprawia się równocześnie: *'na-gōrə*. Zapytany, co znaczy *bārōyn*, cf. Lorentz Wb. 'Widder', powiada: *ba'rōyn?.. tə-je-və-'sōuŋki 'pōyn*, *'ale 'mā-řečeme ba'rōyna* ... *'barōn ('baron) abə 'skuop never'nyon̄i* ... *der Bock*.

§ 41. ó jeszcze występuje w nieakcentowanym wyrazie (*'jāu*) *pódə* (Kluki, WGarna); *ga-te-'pōš 'na-lófi* (WGarna) 'gdy ty pójdziesz na łąki', por. Lorentz Wb. 402 *pūdə*.

§ 42. Słowińskie posiada dwa dyftongi o charakterze *ou̯*: jeden *ou̯*, a drugi z mniej wyraźnym drugim komponentem *o̯* przed tautosyllabiczmem *r*, *r̄*, np. *'gōrka* || *'gōura* itd.; przykłady wyżej. Dyftongi te występują w pozycyach przyciskowych, ale niejednokrotnie dostają się analogicznie do nieakcentowanych, np.: *'vən-šiet 'na-lōut* || *'na-lót*; *'vən-se-'puələžəl 'zielsko 'na-vrōut*; *vən-'puələžəl 'kōusk* ... *'dreivna 'na-pjōrke* (St.), *pōul'sta* (St.); *'vən-vzōn 'cuə-tinte 'na-pjōre tei-vən-'pjisöl* || *vən-'vzōyn svēi-'pjōure v-'rəqə* ... (Kl. C.).

Nieco inne są stosunki w Wielkiej Garnie. Tam naogół

istnieje również najzupełniej wyraźnie ta alternacya *ou*, *o** || *ô*, np. *vũ'n-bu'daũl* 'dʒəbrĩ-'dōym || 'jāũ-jida 'duə-dòm; 'vũ'n-placel 'pjec zlotel ... 'za-skōra || 'skōura; 'na-dol; 'vũ'n-'veplol 'χrašena ... || 'vũn-'vʊəbōl 'bōute ... i t. d.

Jednakże, jeżeli porównamy dyftongizowane formy ortotoniczne z formami, stojącemi enklitycznie, to różnica między jednymi a drugimi okaże się znacznie mniejsza, aniżeli w dyalektach wschodnio-słowińskich. Różnica ta jest może taka, jaka zachodzi między *o** w 'cōrka a *ou*, np. 'gōura we wschodnio-słowiń. Np. we wschodnio-słowiń. mamy: 'člōũk || 'ven-lol 'drōũpka 'vʊəde 'na-člōnk (Kl.), natomiast w Wielkiej Garnie jest 'vũ'n 'lāũl 'vuəda 'na-člōnk || 'člōũk (Marcin Jost). Ale spotykamy wypadki, w których różnica jest taka sama, jak we wschodnio-słowiń., np. 'vũ'n-'řũcel 'pjāũsk ... 'na-žlop (K. Jost) || 'žlop. Atoli zachodzą wypadki i we wschodnio-słowiń., w których da się zauważyć tenże sam stosunek form ortotonicznych i enklitycznych, co i w Wielkiej Garnie, np. 'jāũ-jemũ 'nacōn (Kl.), 'ven-'řũcel tē-'drjēvə 'na-tēpōrk. W ostatnim jednak przykładzie mamy już do czynienia z pojawiającym się akcentem pobocznym, które to zjawisko najwyrazistsze jest w Stowęcinie, ale o tem patrz niżej § 180. Różnica więc między Klukami a W. Garną jest tylko natury ilościowej.

Z alternacją *o** || *ou* spotykamy się jeszcze w gen. plur., również zależnie od tego, czy dana końcówka stoi pod przyciskiem, czy nie, np. *a-ga-lie te-tē-dā-'dē-nōce* 'grāpa 'gūzō || 'ven-'mjōũl 'sētem 'krōũ || 'jā-mōm-'sētem 'vōũkō* 'vjžale ... itd.

§ 43. Tryftong *ouĩ* występuje w dwóch wyrazach w Klukach: *rōĩ* 'rój pszczelny', *krōĩ* 'dolne, ostre żelazo w pługu, krające rolę przy orce'.

§ 44. W kilku wyrazach pochodzenia obcego występuje *ô* przed *m*, np. 'plōmpa ... takā-'mjōššā 'baba; 'bōmvola 'bawelna', 'trōmš 'rzęsa na wodzie', 'šlōmpa (Kl.) 'mieszanina deszczu i gradu' || 'šlampā (Kl.) c. f. niżej słowniķ, u Lorentza Wb. 'šlāpa; znajduje się jednak i postać fonetyczna 'šlumpā (Kl.) w znaczeniu 'mała kałuża'. Zdaje się, że na dnie tych trzech, względnie z Lorentzową formą czterech postaci tkwi ta sama prapostać, a może dwie: jedna dla 'šlampā || 'šlāpa, druga zaś dla 'šlōmpā ||

ślumpa. Jeszcze przed *r*, *l* w wyrazach świeżo zapożyczonych spotyka się *ó*: *ʷólki* (Kl.) 'chmury, obłoki', *ʷnóre* (Kl.) 'sęki w tarcicy'.

§ 45. Słowiń. *ou* $\Leftarrow$ **o* nie jest pod względem głosowym zupełnie identycznym z *ou* $\Leftarrow$ **ō*, up. ogólno-słowiń. *krōypc*, cf. kluckie *krōpc* || *rōuk* $\Leftarrow$ **rogz*. Dwie głoski w *ou* $\Leftarrow$ **o* są ściślej z sobą związane, indywidualność jednej i drugiej jest słabsza, mniej wreszcie są one od siebie niezależne, a waga ich głosu leży, jak gdyby na ich granicy, podczas gdy w *ou* $\Leftarrow$ **ō* są one bardziej rozdzielone i maximum głosu spoczywa na pierwszej części dyftongu. Naturalnie, że i to *ou* $\Leftarrow$ **o* alternuje z *ó*, np. z *ʷyobróu* 'bjalkó' *ʷmōže* 'dʷyobře' 'žác; *rōup* || *ʷyobróp*; *ʷni-gādōu* 'prōudą' || *ʷni-ʷnyosó* 'žiemko; *s-tó-babó* || *s-tōu-bjalkó*; *jaŋ*-*ʷzablōza* (Stowęcino); *vū'n*-*ʷlōučī* 'vʷofce' 'er scheidet Schafe' || *ga-te*-*ʷpōš* 'na-lóki' 'gdy pójdziesz na łąki'; *na-galós* || *te-gallōuzniku!* *te!* (W. Garna).

§ 46. *o* jest najczęstszym refleksem prasłow. **o* w dyalekcie kluckim: *ʷzgadnōc*, *boʷlōce* 'bolące', *ʷni-brūkājō*, *ʷstʷojō*, *pod nō-seʷpō von*-*ʷsježī*, *ʷgōsōr*, *na-ʷvřōcā* *ʷvōdā*, *skleʷnōcī*, *glōp* 'głęb kapuściany', *glōʷbjāu* 'głębia'; *kōkōl*, *ʷpjōtī*, *zeʷsōtī*, *ʷstipre slāʷxō dʷyoblēzen*.

o pojawia też w wyrazach, zapożyczonych w miejsce niemieckiej grupy *un*, np. *ʷnarōga* $\Leftarrow$ *Nahrung* itd.

W drugiej swej części jest *o* silniej nazalizowane, ale naogół resonans nosowy jest rozłożony dość równomiernie. Bywają jednak wypadki, że różnica między pierwszą a drugą częścią jest pod tym względem wyraźniejsza i dochodzi niekiedy do tego, że pierwsza część zupełnie traci charakter pełnogłoski nosowej. Wtedy występuje rodzaj dyftongu *ou*, przechodzącego niejednokrotnie w czyste *ou*. Możemy jednak również mówić i o dyftongu *ou*, nazalizowanym i w pierwszej i w drugiej części. Naogół dyftongizacja jest rzadka, por. niżej §§ 75 i n.

Słowiń. *o*, *ou*, *oi*, *ou*, *oi*.

§ 47. *o* jest tylnym, wysunięciem ku pozycyom środkowym, albo środkowym wciągnięciem w tył, średniem, zaokrąglonem.

Stosunek jego do *o*, np. w *ho'fac*, jest taki sam, jak np. *u*: *u*, np. *'dlä'fi*: *'χusnik* ($\Leftarrow$ *i* || *'χōsnik*).

Ale, jak już z wyżej podanych faktów, cf. § 28, wynika, głoska *o* jest w stadyum dyferencyacyi i to bardzo silnej. Jest to *o*:

1) w wygłosie przedewszystkiem po *n*, np. *'präzene*, *'mjono*;

2) w pozycyach akcentowanych, o ile się do nich dostanie analogicznie z pozycyi nieakcentowanych, np. *'do* zamiast *'duo*, *ja'koš-tobje'jže* i t. d.

3) w wyrazach takich, jak np. *voc* (St.) $\Leftarrow$ *i* || *voic* 'ojciec', *vect* 'ošet' i 'ocet' i t. d.

4) nakoniec w dyftongu *'uo*, który u Lorentza Gr. § 27. jest opisany jako *uo*, mamy do czynienia z *o*, np. *'kuoväl* (względnie *'kuovöl*), *'druogä* *'duo-ńeba*, *'zdruovä* i t. d.

Natomiast w sąsiedztwie *r*, *l* jest to głoska prawie przednia, średnia, zaokrąglona, zwłaszcza po akcencie, np. *'jadro* = *'jadrö*, *'malö* = *'malö* i t. p.

W pozycyach zaś po lub przed akcentem głoska *o* wygląda niekiedy najzupełniej jak *e*, ale przedewszystkiem w więcej zgłoskowych kompleksach fonetycznych, np. *ni-vel'lo dal'lei* 'oni wołają dalej!'; *'votreba* cf. Lorentz Wb. *vöutruöba*, *'jezero*, ale np. *mlöuko* 'mleko', *'žagle* i t. d.

Również wargowe, zwłaszcza *v*, wywierają niekiedy silny wpływ na *o*, zmieniając je w kierunku ku *o*, np. *'kruova*, gdzie druga część *uo* równa się prawie *o*; tak samo *'puodvera*, w którym *o* po *v* ma dużo charakteru *o* i wcale nie ma tendencyi do przejścia w *e*.

§ 48. Dyftongu *ou* w słowiń. niema wcale, natomiast jest dyftong *öu* || *öu*, o którym porównaj niżej § 51.

§ 49. Dyftongu *oi* nie można stawiać na równi z dyftongiem *öu* || *öu* (Lor. *oi*) co do wartości iloczynowej drugiej części składowej i pisownia Lorentza *oi*, analogiczna do pisowni *oi*, jest fałszywa. Wartość wrażeniowa stosunku *o*: *i* nie jest ta sama, co *o*: *u*, względnie *u*¹⁾ — mianowicie: druga część *öu* czyni

1) Zdaje mi się, że *u* nie czyni tak silnego wrażenia w stosunku do *o*, jak to ma miejsce z *u*; jeżeli tak jest, to rozwinięty w tekście pogląd na stosunek *o*: *u* jest bezwarunkowo słuszny.

wrażenie o wiele silniejsze, aniżeli druga część *äy*, lub *öy*. Bynajmniej zaś tego nie można twierdzić o drugiej części *öi* w porównaniu np. z *i* dyftongu *öi* lub *ei*.

Rzeczą jest wątpliwą, czy różnicę wrażeniową *öy*, względnie *öy* w porównaniu z *äy* lub *öy* należy tłumaczyć większą długością drugiej części *öy*, *öy*, jak przyjmują Lorentz i Mikkola. Mnie się zdaje, że ją może tłumaczyć wystarczająco różny wzajemny stosunek elementów fonetycznych, należących do głosek, wchodzących w skład dyftongu. Oto dyftongi *öy*, *äy* składają się z głosek tylnych, tymczasem dyftong *öy*, *öy* z głoski przedniej i tylnej względnie środkowej (*y*). Skutkiem tego cała międzygłoska, ruch języka z pozycyi przedniej na tylną przy trwającym wciąż zaokrągleniu wargowem podciąga świadomość pod typ *y*, względnie *y* w dyftongu *öy* (*öy*). Tego brak w grupach *öy*, *äy*, bo ruch języka od pozycyi niskiej, względnie średniej do wysokiej można równie podciągnąć pod pierwszą jak drugą część tych dyftongów. Na zarzut, że to nie zachodzi w innych połączeniach dyftongicznych, można dać tylko tę odpowiedź, że widocznie przyczyną tego jest specyalny stosunek pozycyi przednich średnich (niskich) do tylnych wysokich, zwłaszcza w połączeniu z elementami zaokrąglenia wargowego. Zdaje się, że te pozycye są względem siebie najodleglejsze, przynajmniej w narzecz słowińskim.

§ 50. Dyftong *öi* w wyrazach: *veina*, *veie* niezupełnie odpowiada głosowo dyftongowi w takich, jak: *grölböjšće*, *žedöjštvö* i t. d. Pierwsza część *öi* w *grölböjšće* jest najzupełniej równa *ö* w *öy*, np. *grölböjšće*, *Stöycenö* itd., podczas gdy *ö* w *veina* jest głoską tą samą w zasadzie, którą opisałem w § 47 jako *ö*.

Słowiń. *ö*, *öy*, *öi*, *ö*i*.

§ 51. *ö* jest głoską przednią, średnią, a może wżwyż niską, zaokrągloną. Jest ono nieco bardziej otwarte od *ö* w tych wypadkach, gdzie to ostatnie nie jest głoską tylną, wysuniętą ku przodowi (względnie środkową wsuniętą w tył), ale środkową, względnie przednią, np. w *ljadrö* = *ljadrö*. Rozróżnić je uchem trudno i zdaje się, że w tych wypadkach zaczynają się te głoski

zlewać w jedną fonemę, np. w wyrazach *ʼjadro* || *ʼvʏərö* ⇐ **vʏəröʏ* 'oraj' są one chyba identyczne. W pozycjach nieakcentowanych *ö* daje niekiedy głoskę typu *a* (mrukowego), podczas gdy *ø* w tychże pozycjach przechodzi w zwykłe średnie *e*, por. wyżej § 28. Np. *ʼMjixöl* = prawie *ʼMjixal* (Kl.), *ven-ʼpöüköl ten-vʏbörk* = prawie *ʼpöükal* (Stowęcino); *ʼküybösa* = *ʼküybasa* lub *ʼküybäsa* (Kl. WG.) || *köbüsniik* (WG.). Zresztą może rozwój tego nieakcentowanego *ö* stoi w związku z dawnym *a* w tej pozycji, por. § 90.

§ 52. *ö* występuje w pozycji nieakcentowanej jako alternant dyftongu *öʏ*, względnie *öʏ*, znajdujących się pod przyciskiem, np. *ʼhalöže mje te ʼpör(t)fi!* || *ʒaʼdöʏ!*; *ʼbjalki ʼpöüčö* || *dø-pøʼkqäʏ*; *ven-ʼmjöʏl* || *ʼcø-ven-cöl-ʼmjec ...*; *ʼven-löl*, *ʼven-döl* || *ven-ʼlölʏl*, *ven ʼdöʏl*; *ʼsʏödlö tʼ-kʏöʏa*, *ʼsʒʏöʏvö mje-ʼpjöže*, *ʼnʏkö tʼ-kʏöʏova* || *ʼtʀe-ʼmöʏ-jä-ʼfast*, *ʒʏʼköʏ mje*; *pöʏlabje* || *ʼpöʏne* itd.

§ 53. Dyftong *öʏ*, względnie *öʏ* pojawia się tylko pod przyciskiem. O stosunku wzajemnym dwóch części dyftongu por. uwagi wyżej, § 49. Rozkładu *öʏ* i *öʏ* nie normują żadne specjalne warunki kombinatoryczne. Naogół można twierdzić, że normalnie jest *öʏ*, którego drugi składnik jest pod względem barwy najzupełniej identyczny z *ʏ* w dyftongu *äʏ*, lub *öʏ*. Bardzo rzadko w miejsce *öʏ* pojawia się *öʏ*. Najczęściej zdaje się to zachodzić w Wielkiej Garnie, rzadziej w Stowęcinie, jeszcze rzadziej w Klukach Ciemińskich; nie słyszałem zaś dyftongu *öʏ* wcale w Klukach Smółdzińskich, a w Żeleskich słyszałem rzadko, ale szczegółowego wykazu nie zrobiłem.

I tak: na pewną ilość notowanego tekstu w Wielkiej Garnie na 43 wypadków z dyftongiem było 32 razy *öʏ* a 11 razy *öʏ*, a zatem *öʏ* jest trzy razy częstsze i można je wyrazić przez 74%, zaś 25% pozostaje dla *öʏ*. Jednak w jednym wypadku były szczególnie przeze mnie dobrane zdania, w których wciąż musiał występować dyftong. I tenże w pierwszym zdaniu uświadomiony w postaci *öʏ* mógł się dzięki temu utrzymać i nadal w następnych zdaniach. Skutkiem tego te wypadki z *öʏ* nie są dostatecznie niezależne, a więc je odrzucamy. Jest ich 9. Pozostaje zatem na 11 z *öʏ*, 32—9=23 z *öʏ*, czyli procentowo 32% i 67%.

Mamy zatem wynik taki, że *öü* jest 2—3 razy częstsze w Wielkiej Garnie od *öü*.

W Stowęcinie na 29 wypadków mamy 24 razy *öü*, zaś 5 razy *öü* t. zn. 82% i 17%; wreszcie w Klukach Ciemińskich u jednej osoby tylko (u innych ani razu nie zauważyłem) na 27 wypadków otrzymałem 24 razy *öü*, zaś 3 razy *öü*, t. zn. *öü* 88%, a 11% *öü*.

Naogół zatem stan jest taki, że w Wielkiej Garnie *öü* jest częstsze od *öü* $\pm$ 2—3 razy, w Stowęcinie $\pm$ 4½ razy, zaś w Klukach Ciemińskich $\pm$ 8 razy.

§ 54. Dyftong *öi* jest różny od *oi*, np. *grəlböjščə* || *vojc*. Występuje on jako alternant dyftongu *öü*, względnie *öü*, rozkładając się na kategorie poszczególnych wyrazów w następujący sposób:

1. Przedewszystkiem w pozycjach przed starem *ł* (tautosylabicznym) nie spotykamy ani razu *öi*, a więc brak go tak dobrze we wszystkich praeteritach, jakoteż w wyrazach takich, jak: *mjöul* = pol. *miał*, **měłz* (cf. *miałki*), *köul* 'kał', *šmöut* 'smalec', *šöytes* 'sołtys', *štröülka* 'ważka płaska, świtezianka' **strełzka*, *vöütär* 'ołtarz', *möüćec* 'mleczec', *vöük* 'wilk' itd., cf. Lor. *mè·üćec* *šmè·ut*, *vè·ük* itd.

2. Również brak tego *öi* w tych wypadkach, gdzie mamy do czynienia ze starem *avz*, *avb*, *ā*, a zatem w wypadkach takich, jak: *pröüda* (Lor. *prë·üda*) 'prawda', *döünī* (Lor. *dë·ünī*) 'dawny', *stöü* 'staw' (Lor. *stë·ü*), *djöübel* 'dyabeł' (Lor. *djë·übel*), *kölböüšnik* 'kiełbaśnik' itd. Zaś w imperatiwach typu: *xa'döü* itp., gdzie mamy do czynienia ze starem *ā* + *i*- (tautosylabiczne), może i jest oboczność *öi* || *öü*, por. niżej § 109.

3. *öi* nie alternuje z *öü* w tych kilku wyrazach, które zawierają starą końcówkę *-okz* + *jb*, np. *gləlböüfi*, *gləböök* || Lor. *gləbökfi*; *šəlröüfi*, *šäröke* || *šəlröček* 'rodzaj tygla kuchennego', *velsöüke*, *väsök* || *Velsüoka* 'Wittstok'. Wreszcie *dal'löüke*, ale tylko w wyrażeniu: *Pön-!Böük velsöüke*, *a-!karčma dal'löüke*, gdzie najwidoczniej *öü* jest sztucznie wprowadzone ze względu na rym i skutkiem istniejącego obocznie i również powtarzanego zwrotu: *Pön-!Böük väsök a-!dye-karčme je-!dalek*.

Natomiast *-öi-* występuje, jako alternant *-öü-*, względnie

-*uovji-* w wyrazach, tworzonych zapomocą sufixów: -*ovica*, -*ovina*, -*ovizna*, -*ovišće*, -*ovitj*, -*oviskz*, względnie -*ovvskz*, wreszcie -*ovistvo*, względnie -*ovvstvo*. I tak:

a) -*ovica*: *jalöyca* (3), *jalüovjica* (1), cf. Lor. *jalè-icä* 'jałowica';

b) -*ovina*: *křeptöyna* 'stos pacierzowy', *křetüovjina* 'kretowisko', *křetöyzna* 'ts.', cf. Lor. Wb. *křeptè-ĩnā* 'Rückgrat';

c) -*ovizna*: *tor'föyžna* || *tor'föyzna* 'torfowisko, Torfgruss', *tor'fuovjizna* 'buda, w której się składa torf wysuszony'; ja słyszałem tylko *buköizna*, cf. Lor. Wb. *bukè-iznā* 'bukowisko, Buchenwald', a więc można śmiało suponować i *tor'föizna* itd., cf. jeszcze *rintöyna* 'mięso wołowe' i t. d.;

d) -*ovišće*: *tar'göüşće* (względnie -*öüşće*, może nawet częstsze), *tar'guovjišće*, *tar'gö(v)jišće* (WG., 'targowisko', cf. Lorentz Wb. *tärgè-išće* 'Marktplatz';

e) -*ovitj*: u Lorentza Gramm. str. 53 jest przytoczony cały szereg takich tworów patronymicznych, jak: *Pavlè-ic*, *Pavëlke-ic*, *Zdünè-ic* itd. Nie miałem sposobności ich słyszeć; jedynie w zwrocie ciekawym: *ljāu 'he-jem 'jāden 'vot zamješ'kōuc* mamy z podobnym tworem do czynienia, ale i dyftong *öu* nie *öj*. Dowodzi to, że i w tworach tego typu koniecznie trzeba przyjąć oboczność *öu* || *öj*;

f) -*oviskz* albo -*ovvskz*: Lorentz Gramm. str. 59 notuje *žādè-iskī* 'jüdisch'; ja słyszałem *žički* albo *žildöyski*, np. *'vurü-žël-se 'nōym Pōn-'Krestus v-'Betlehem žildöysce 'mjesce*; *vjit'kōyski* 'witkowski, z Witkowa ('*Vjtkovø*)' i t. d.;

g) -*ovistvo* lub -*ovvstvo*: u Lorentza Gramm. str. 59 *žādè-istvo* 'Judentum', Wb. *domè-istvo* 'Baustelle', *domäuctvo* 'Behausung'; ja słyszałem w zwrocie: *mā-'bjalka 'lježi v-žē'döystvoje*. Również *dø-'möuctvo* || *dø'mäuctvo* i *dø'möystvo*, ale różnicy w znaczeniu nie zauważyłem.

Uwaga 1. Dyftong *öu* był bardzo jasno i stanowczo uświadomiony moim obiektom językowym. Gdy usłyszałem w W. Garnie formę wyżej już zanotowaną *tar'gö(v)jišće* i powtórzyłem tę postać obiektowi w Stowęcinie, pytając, co to znaczy, ten na to: *to-'lē-je 'pruøstø*, *tø-'māu-bec tār'göüşće* 'to nie jest dobrze, ma być' etc.

Uwaga 2. Jeżeli istotnie Lorentz słusznie notował *žūdè-istvo*, *žūdè-iskū*, to chyba należałoby przypuścić sufiksy *-oviskz*, *-ovistvo*, którym dałem nawet pierwszeństwo nad spodziewanymi *-ovskz*, *-ovstvø*. Albo może Lorentzowe postacie na *-è-istvo*, *-è-iskū* są tworamianalogicznymi do typu *krø'leiskū*, *krø'leistvo* (Lorentza *krøleiskū*, *krøleistvo*) i t. d.

h) oboczność *öu* || *öi* w poszczególnych wyrazach:

α) *¹Stöyceno* normalnie, zanotowałem wyraźnie 8 razy || *¹Stöiceno* (tylko 2 razy Kl.), u Lorentza stale *Stè-icäno*. Przymiotnik znam tylko *¹stöycki*;

β) *¹sköyñčel* (Kl.), *vən-¹sköñčel* (St.) 'skończył', *dø'köyñčic* (Kl.), u Lorentza Gram. 59 *kè-ñčic* 'beenden';

γ) *¹zöyñze*, np. *slönce-¹zöyñze* *¹vø-ten abø-¹na-ten* *¹čas* (Kl.), cf. Lorentz Gram. 41 *zè-ñzä* 'geht unter'.

§ 55. *öi* jest bezprzyciskowym alternantem tryftongu *öwi* w Klukach, np. *krøwi* || *¹na-krøi*, analogicznie zaś może się dostać i w pozycję akcentowaną, np. *krøi* (Kl.) 'kraj'; *¹xøwi*, *ga-tyø-¹xaji* 'zawieja śnieżna z wiatrem'. Zdaje się również, że *öi* zastępuje tryftong *öwi* przed spółgłoską, np. gen. plur. *jøwi* (*¹jäu* *¹he-möm vji'cēi dyø-(s)přēdanā* *¹jøwi*), ale: *na'läusem'ftäyška v'liēse* — *zelyone* *¹jōika* *¹niēse* ... (Kl.). Jednakże bywają wypadki, że *u* zostaje, rozwijając się z poprzedzającym *ö* w pełny dyftong *öu*, natomiast następujące *i* ginie, np. *ta'ke žø'tave* *¹jōyka* *¹vu-tä* *¹reika*, *¹xtuøri* *¹jezo* *¹tyø*.

§ 56. W Stowęcinie i w W. Garnie tryftongu *öwi* niema, natomiast jest tam stale już na tem miejscu dyftong *öi*. Mój obiekt w Stowęcinie, zapytany co znaczy *krøwi* odrzekł, że to niedobrze i poprawił na *krøi*, tak samo *xøwi* mówił *xøi* itd.

§ 57. Stale *öi* mają wyrazy *pöik*, *zöic*, obok których jednakże są formy *paiik*, *zaiic*. W Klukach słyszałem tylko *paiik*, *zaiic*, natomiast w W. Garnie i w Stowęcinie *pöik*, *zöic*, jak również *paiik*, *zaiic*. Możliwe jest, że *öi* tych dwu wyrazów reprezentuje starsze *öwi*, które, znajdując się stale przed spółgłoską *-k* względnie *-c*, uprościło się w dyftong *öi*.

§ 58. Tryftong *öwi* występuje w bardzo niewielu wyrazach i tylko w dyalekcie kluckim w akcentowanych pozycjach, w dyalekcie stowęcińskim i gardzińskim znikł zupełnie, dając *öi*. Fakt ten razem z innymi już podkreślonymi rysami wiąże

w bliższą całość narzecza zachodnio-słowiń. z dyalektem stowęcińskim, przeciwstawiając je Klukom. Przykłady patrz w poprzedzających paragrafach.

Słowiń. *u*, *uo*, *ui*, *u*.

§ 59. Poza obcymi wyrazami pojawia się bardzo rzadko *u* w Klukach (Smółdzińskich) zamiast zwykłego *o* (względnie *ou*); parę razy zanotowałem *'χusník* || obok częstszego *'χōsník*, względnie może niekiedy i *'χōysník* 'złodziej' || *'χosník*.

Uwaga. Nie słyszałem ani formy *pjiēnūze*, odwołanej zresztą¹⁾, ani *pjiēnunze* Wb. sub voc., ale tylko *'pjeņōze* || *'pježe*.

§ 60. Ciekawe to zjawisko, że nazalizowana forma brzmi stanowczo *'χosník*, a nie **'χysník*, natomiast nienazalizowana *'χusník*, a nie *'χōsník*; zaobserwowałem u paru osób to samo. Może przejście *o* ⇒ *u* należy położyć na karb następującego -s-? Ale dlaczego nazalizowana głoska jest otwartzsza, niższa, aniżeli nienazalizowana? Jest to ciekawe zwłaszcza, jeżeli zestawimy ten fakt ze znaną teorią o obniżeniu pozycji pionowych nazalizowanych pełnogłosek francuskich. Wiadomo, że według powszechnego mniemania, trwającego długi czas, franc. *in* ⇒ *ε*, *un* ⇒ *œ* (*ǝ*), *en* ⇒ *a* itd. dlatego, ponieważ przy obniżeniu velum musiano równocześnie obniżać język, aby utrzymać pewną odległość jednego organu (t. zn. velum) od drugiego (języka). Mniemanie to silnie zachwiał l'abbé Rousselot²⁾, wykazując możliwość nazalizowanych *i*, *u*. W opisanym przykładzie słowiń. mamy podwyższenie pozycji języka przy zaniku nazalizacji, t. zn. przy zamknięciu przewodu między gardłem a jamą nosową zapomocą podniebienia miękkiego. To zamknięcie oznacza właśnie i podniesienie velum w górę. Przy nazalizowaniu zaś t. zn. przy obniżeniu podniebienia miękkiego mamy równoczesne obniżenie języka z pozycji wysokiej *u* do pozycji wysokiej obniżonej *o*.

¹⁾ Lorentz: *Slovinzische Texte*, S. IV. St. Petersburg 1905.

²⁾ *Principes de phonétique expérimentale*, Paris 1901, figura 321.

Jest to uderzająca zgodność z faktami historycznymi francuzczyzny, silnie popierająca zarzucaną, a tłumaczącą te fakty teorię. Nie wynika z tego bynajmniej, by l'abbé Rousselot przeprowadził źle swoje eksperymenty o nazalizowanych *ž*, *ŷ*. I teoria może być słuszną i eksperymenty trafne; idzie tylko o to, aby rzeczy niewyłączających się bezwzględnie nie uważać za takie. Istotnie może być w świadomości podmiotu językowego poczucie pewnej proporcjonalności między odległościami poszczególnych organów mównych — i tego właśnie poczucia skutkiem mogą być procesy francuskie i opisany słowiński. To jednakże w żaden sposób nie wyłącza możliwości takich tworów psychicznych, jakimi są *ž*, *ŷ*, por. niżej §§ 83 in.

Słowiń. *u*, *uo*, *uo*, *už*, *uo* (*uø*), *už*.

§ 61. *u* jest głoską tylną wysuniętą wprzód, albo średnią wsuniętą w tył, wysoką, silnie zaokrągloną. Stosunek *u* do słowińskiego *u* np. w wyrazach obcych, jak *lupasac* itp., lub w nielicznych swojskich, w których *u* występuje nader rzadko na miejscu normalnego *ø*, cf. § 59, jest taki sam, jak słowiń. *ø*: *o* np. w *hoľac*, *hottu* itd.

Głoska *u* jest tylniejsza stanowczo od pols. *y*, a przedniejszą od *u*; może być, że odpowiada tylniejszemu rosyj. *y* (*yl*)¹). Jeżeli jednak Broch określa ros. *u* (*y*) jako średnie i to jest słuszne, to słowińskie *u* należy nazwać wsunięciem w tył, bo i od ros. *y* (*yl*) zdaje się ono być tylniejszem.

§ 62. W dyftongu *uo* normalnie jest druga część akcentowana, a tylko wyjątkowo i nader rzadko część pierwsza, np. *ľsuøva* obok zwykłego i normalnego *ľsuøva*, albo *ľkruøva* obok zwykłego, codziennego *ľkruøva*. Zdaje się, że wyrazy niezwykle i rzadkie, jakoteż i takie, które w zdaniu często wymagają specjalnego nacisku, częściej występują z akcentem na pierwszej części dwugłoski.

¹) O. Broch: Очеркъ физиологiи славянской рѣчи, str. 114 i 134.

Słowiń. *ǫ*, *ǫu*, *ǫy*, *ǫi*, *ǫ*.

§ 63. *ǫ* w zasadzie występuje w pozycji nieakcentowanej. Ale jest cały szereg wypadków, w których i pod akcentem się pojawia, wprowadzone tamże analogicznie albo też niezdyftongizowane tam jeszcze. Trzeba jednakże z góry podkreślić specjalne właściwości akcentu słowiń.: ma on niezwykle wyraźny charakter zdaniowy. Ten sam wyraz, wymówiony w izolacji od innych, nie jest tak wyraźnie akcentowany, nie ma tak silnego nacisku, jaki posiada wtedy, gdy stoi w otoczeniu wyrazów innych i gdy jest jakby ośrodkiem, najważniejszym punktem zdania, względnie wyrażenia, lub konstrukcji. Stąd też i stopień dyftongizacji jest różny:

1) zupełnie wyraźna i zdecydowana dyftongizacja w postaciach wyraźnie ortotonicznych, najważniejszych znaczeniowo w danym wyrażeniu;

2) mniej wyraźna w wyrażeniach, niemających w danej sytuacji tak wielkiej ważności znaczeniowej, ale mimo to ortotonicznych;

3) brak dyftongizacji jasnej, ale mimo to daje się stwierdzić rozszczepienie głoski na dwie jednostki; zachodzi to w wypadkach nieortotonicznych, ale mimo to posiadających pewną wartość akcentową w takcie fonetycznym;

4) brak wszelkiego rozszczepienia w formach nieakcentowanych, stojących przedewszystkiem po głównym akcencie znaczeniowym danego wyrażenia.

Świadomość zatem podmiotu językowego słowińskiego obejmuje sobą średnio 4 postaci tej samej formy. Nie trzeba dowodzić, że się te postacie mieszają i że mają tendencję do uproszczenia się w dwa typy: 1) typ zdyftongizowany wyraźnie; 2) typ bez dyftongizacji.

§ 64. Dyftong *ǫy* występuje:

1) w wyrazach, w których kontynuuje stare *-uv-*, np. *ʼšrǫyka*, *ʼhǫyka* i t. d.;

2) jako alternant *ǫ* w pozycji akcentowej.

Uwaga. Muszę niestety przyznać, że nie mogłem dojść do zupełnej pewności, czy w obu wypadkach mamy do czynienia

z tym samym dyftongiem *au*, czy też tylko w wypadku pierwszym, zaś w drugim raczej z dyftongiem *au*. Przeważnie zdawało mi się, że dyftongi te są jednakowe, ale niekiedy miałem wątpliwości. Rozróżnienie jest nader trudne, bo inna jakość głosowa *u* w porównaniu z *u* — teoretycznie biorąc — dałaby się tylko uzasadnić pewnem małym przesunięciem wysokiej pozycji tyłu języka ku pozycyom środkowym. Akustyczny efekt tego jest nieznaczny sam przez się, a tłumi go bardzo wybitnie silne zaokrąglenie wargowe, właściwe tak *u*, jak i ewentualnemu *u*, które się zaokrągleniem przedewszystkiem różni od *u*. Jest rzeczą nader prawdopodobną, że w tych wypadkach, w których mamy *au*, jako przyciskowy alternant nieakcentowanego *u* mamy dyftong *au* stale, zaś tam, gdzie on kontynuuje stare *-uv-*, jest *au* i *au* t. zn., że *au* poczyną przechodzić fakultatywnie w *au* tak, jak *ou* przechodzi w *ou*. Do pewności nie doszedłem, bo wyrazów z *au* względnie z *au* ze starego *-uv-* jest niewiele; napewno jednak mogę twierdzić, że w dyftongu *au* $\leftarrow u$ druga część składowa tworzy się zapomocą wysunięcia dolnej szczęki wprzód i silniejszego zaokrąglenia wargowego. Przedostatnia okoliczność mocno zdaje się przemawiać za tem, że mamy tu do czynienia z *au*. Cechy fizyologicznej pierwszej nie mogłem napewno stwierdzić w *au* $\leftarrow uv$, ani też dojść nie mogłem do wniosku, że stanowczo jej niema. Jeżelibyśmy rzecz stawiali etymologicznie, to założywszy, że dyftongizacya *u* jest późniejszą od procesu *u* $\Rightarrow u$, musimy przyjąć, że mamy do czynienia z dyftongiem *au*; gdyby zaś proces *u* $\Rightarrow u$ był późniejszym, należałoby się spodziewać dyftongu *au* — notabene, jeżeli drugorzędnie *au* we wszystkich pozycyach nie dało *au*. W myśl tej refleksyi etymologicznej piszę *au*, zachowując pisownię Lorentza, t. zn. *au*, w wyrazach ze starem *uv*, przezeń zanotowanych.

Przykłady alternacyi *au* || *u*: *t'au'fi* (Kl.); *to-sou-klau'če* (Kl.); *j'au-||s'au'köl* || *j'au-||s'au'kə zis do-||'nici*; *ta-||kru'ova* || *rau's v-||ro'cke te* || *ml'ou'ke belo-||f's'atko* || *b'au'ten*; *j'au'xa*; *d'au'fi* || *tu'o-pere'z'ane to* || *du'r'aje* || *za-||dl'uge*; *von-||r'au'cel to-||d'rievo* || *na-to'p'ork*; *kl'au'ci ra'kə* || *tə-||pravə to-||za'le* || *j'au-||kl'au'ca* || *z'ale* (Kl.); *v'ü'n-||r'au'cel* || *p'j'au'sk* || *na-||žlop*; *fin-kal'kau'na* || *v'lie'col* || *za-sa* || *v'uo'gon*; *k'au'link* 'Schnipper', cf. Lorentz Wb. *k'au'ling* (WG.); *tr'a-||lau'fi* || *mu'so* || *p'ric-||du'o-*

grepe na-vjate 'na-klöp; 'hyäybel; ten-'häuče; 'däyn (St.); *tei-ten* -'vjater ten-'säuče ten-'dak; 'säuski || 'räta, 'gläpī i t. d.

§ 65. Lorentz Gr. §§ 27—8 rozróżnia dwa *u*: wąskie *ü*, które może być nadmiernie długiem w zgłoskach otwartych akcentowanych, i *u* otwarte, które może być tylko długiem w tej pozycji. Rozróżnienie to zatrzymuję, ponieważ nie mogłem dojść do zupełnej pewności, że jego podstawa: otwartość, względnie wąskość, jest wybrana nietrafnie. Mam jednak silne pod tym względem wątpliwości. Nie ulega zgoła żadnej wątpliwości, że różnica między *u* istnieje: jedno mianowicie *u*, które Lorentz oznacza jako *ü*, a w otwartych zgłoskach akcentem [˘], dyftongizuje stale w pozycjach akcentowanych w najrozmaitszym stopniu, por. wyżej. Drugie zaś *u* — nie, wyjąwszy jeden wypadek, mianowicie 'küylīnk, u Lorentza Wb. 510 küling. Dyftongizujące *u* rozkłada się na dwie części, z których część druga jest węższa i bardziej zaokrąglona; stąd też to *u* może czynić naogół wrażenie węższego. Ale dyftongizacja może mieć swoje źródło niekoniecznie w różnej jakości jednego i drugiego *u*, ale w dawnej różnicy iloczynowej.

Na pewną ilość notowanego tekstu było w Stowęcinie w zgłoskach otwartych postaci dyftongizowanych 8, niedyftongizowanych 2, w zgłoskach zaś zamkniętych dyftongizowana 1, niedyftongizowanych 3.

Oдноśne cyfry w Klukach wynoszą: 17 i 15, 1 i 14; w Wielkiej Garni zauważyłem tylko 2 formy dyftongizowane w zgłoskach otwartych. W sumie więc można przyjąć, że naogół dyftongizacja (wyrażna i zdecydowana) zachodzi przedewszystkiem w zgłoskach otwartych, zaś w zgłoskach zamkniętych w zasadzie jest możliwa, ale rzadka. Może właśnie w tym fakcie tkwi przyczyna, że Lorentz tylko *ü* w zgłoskach otwartych (pod przyciskiem) nazywa nadmiernie długiem (überlang).

§ 66. *u* po wargowych, np. po *b*, wymawia się często jako niejednolita pełnogłoska, złożona z *u* + *ü*, np. 'byuäre = 'büäre 'chłopi'.

Słowiń. ü.

§ 67. Według Lorentza występuje *ü* również przed *rs* w dyalekcie Wielkiej Garny, ale na str. 62 jako materyał na to

prawo podaje wszystkiego dwa wyrazy: *gürši* 'schlimmer' i *χürši* 'kranker'. Ja słyszałem w W. Garnie (od K. i M. Jostów) *ten-¹knâup je-¹gürši*, *ljake tin-¹jini*..., zaś stopień wyższy od przymiotnika *χelri* słyszałem w formie *χelriəsi*, zaś w Stowęcinnie *χelriəsi*.

§ 68. *ü* pojawia się przed nosówkami również w dyalekcie stowęcimskim, ale nader rzadko i tylko w particiipiach na *-enz*. Wszystkiego słyszałem 5 razy: *ga-kôusk-¹dreivna je-vet¹cati abo votšci¹pjüni* ...; *vet-słoniška spa¹lün*i itd. Zauważyłem też parę razy przejściową postać fonetyczną, np. *vegar¹žüni* 'ogrodzony', w której *ø* jest nader a nader niewyraźne i nikłe, cała zaś waga zgłoski spoczywa na *ü*, względnie może jeszcze *u*.

Apofonia.

§ 69. Najciekawszym zjawiskiem głosowym dyalektu słowińskiego jest charakterystyczna apofonia wokaliczna, zależna naogół od warunków akcentowych. Już miałem sposobność tu i ówdzie wskazać na nader ciekawe porządkowanie akcentów wyrazowych i zdaniowych w mowie Słowińców. Oto w zdaniu nacisk w obrębie poszczególnych wyrazów niweluje się prawie zupełnie i nie podnosi się nad poziom średni zgłosek nieakcentowanych. Nader wybitnie za to występuje akcent zdaniowy, pod który podciąga się kilka wyrazów tak poprzedzających, jak następujących. Np. w zdaniu: *von-¹siñe* *na-sónfi* *a-peküje da¹lëj* ... mamy właściwie dwa bloki głosowe: pierwszy, który grupuje się koło bardzo silnie akcentowanego przyimka *na* i drugi koło spójnika *a*; można wreszcie mówić o bloku trzecim, który jednak tworzy tylko zgłoska *-lëj*, akcentowana może niewiele słabiej od wierzchołków dwóch bloków poprzednich i z pauzy, następującej po tej sylabie. Nie można bynajmniej twierdzić, że wyraz *siñe* nie ma akcentu wyrazowego, owszem ma go, ale tak nikły, że prawie schodzi do zera wobec nader silnego nacisku na *na*. Wyraz *sónfi* akcentu wcale nie posiada; tak samo cały blok głosowy *peküjeda* ... Tego rodzaju porządkowanie nacisków występuje w języku codziennym, w mowie zwykłej, normalnej. Natomiast, jeżeli opowiadający powtarza wolno wyraz za wyrazem, akcent zdaniowy niknie najzupełniej,

a występują akcenty, właściwe każdemu wyrazowi z osobna. Wszystkie teksty muszą z konieczności przedstawiać siekaninę właśnie taką, niemożliwą w ustach naturalnie mówiącego Słowińca. Starałem się tego wprawdzie uniknąć i czasem się to mi udawało, może w wyższym stopniu, niż Lorentzowi, ale na ogół pamiętać należy o tej ogólnej wadzie tekstów.

§ 70. W świadomości podmiotu językowego słowińskiego odbywa się stale pewna walka między akcentami zdaniowymi a wyrazowymi. O zwycięstwie rozstrzyga ważność znaczeniowa akcentu, która oczywiście stale przeważa na korzyść nacisku zdaniowego, ponieważ zdanie członkuje wyobrażenie wyższego rzędu, w skład którego wchodzi wyobrażenia, symbolizowane przez wyrazy. Ale rzeczą jest oczywistą, że i ważność wyobrażeń wyrazowych nie jest równa. Stąd pochodzi, że w obrębie poszczególnych całości, objętych akcentami zdaniowymi w fonetyczne bloki, muszą się pojawiać poboczne akcenty, tworzące niższe jednostki hierarchiczne w obrębie jednostek rzędu wyższego. I tak w zdaniu wyżej przytoczonym: *von-¹siñe ¹na-sónfi ¹a-pe-ka-je da-léi* podkreślić należy pewne wybicie się akcentu wyrazu ¹siñe nad poziom głosek nieakcentowanych. Ten wyraz właśnie ma akcent poboczny w obrębie bloku głosowego, objętego akcentem zdaniowym, spoczywającym na przyimku ¹na. Najwidoczniej wyraz ten w zbiorowym wyobrażeniu, reprezentowanym przez wymienione zdanie, posiadał czy to na ogół, czy też jeno w tej sytuacji, w której to zdanie zostało wypowiedziane, większą ważność znaczeniową od wyrazów: *von* i *sónfi*.

§ 71. Nie wszystkie również elementy fonetyczne wyrazu mają tę samą ważność semazyologiczną¹⁾. I tak np. zgłoski akcentowane są ważniejsze znaczeniowo od nieakcentowanych, zgłoski (lub głoski), będące wykładnikami specjalnych funkcji morfologicznych lub syntaktycznych, ważniejsze od elementów, które nie odgrywają żadnej wybitniejszej roli w wyrazie i t. d. Te wszystkie względy dają szerokie pole do stosowania w słowińszczyźnie akcentów pobocznych.

Rolę pobocznych nacisków w obrębie zdaniowych całości

¹⁾ por. autora wywody MPKJ V 193 in., również RWF (L) 50 str. 100. 193 i n.

(jednostek) akcentowych obejmują oczywiście zgłoski akcentowane w wyrazach tak samo właśnie, jak i głównym akcentem zdaniowym jest jakiś nacisk wyrazowy. Tak więc świadomość językowa posługuje się akcentem wyrazowym do oznaczania trojakiego rodzaju jednostek (całości) psychologiczno-językowych:

- 1) wyrazów;
- 2) wyrażen zdaniowych pobocznych, odpowiadających akcentom pobocznym w zdaniu;
- 3) wyrażen zdaniowych głównych, odpowiadających głównym akcentom zdaniowym.

Ale przecież znakomicie wiemy, że wyliczone trzy całości psychologiczno-językowe nie wyczerpują bynajmniej zakresu jednostek psychologiczno-językowych! My mówimy od dawna i mamy do tego jak najlepsze prawa — jeszcze:

- 1) o poszczególnych członach, składających wyrazy złożone, np. *'vjelgo-''vjiesfi*, *'brano-''vluosi*, *'pó''l'sta* i t. d.
- 2) o morfemach, składających wyrazy, t. zn. sufiksach, prefiksach i t. d.

W myśl powyższych wywodów mamy najzupełniejsze prawo mówić o następujących rodzajach akcentu:

- I. 1) akcent zdaniowy:
- 2) akcent zdaniowy główny;
- 3) " " poboczny.
- II. 4) akcent wyrazowy w wyrazach złożonych:
- 5) " " główny;
- 6) " " poboczny.
- III. 7) akcent wyrazowy w wyrazach z sufiksami lub prefiksami;
- 8) akcent główny w tych wyrazach;
- 9) akcent poboczny.

Te wszystkie dziewięć akcentów są empirycznie poświadczone w narzeczu słowińskim. Naturalnie, że niema mowy o dziewięciu stopniach siły ekspiratorycznej; jest ich co najwyżej trzy. Może mianowicie główny akcent zdaniowy jest energiczniejszy od wszystkich innych, za nim tuż idzie główny akcent wyrazowy, wreszcie akcenty poboczne, między którymi jednak nie zauważyłem spostrzegalnej różnicy w sile. Może po-

boczny akcent zdaniowy jest silniejszy od innych pobocznych, a słabszy od głównego wyrazowego. Ale to wątpliwe. Pewnem jest natomiast, że siła tych wszystkich akcentów waha się w zależności od tego przedewszystkiem, czy obejmują sobą większą ilość zgłosek, im podporządkowanych, czy też mniejszą: im większa ilość zgłosek do akcentu należących, tem i ten ostatni musi być silniejszym.

Przykłady: I. (1—3): *ven* - ¹*řáucel* *to* - ¹*dřievo* ¹*na* - ¹*to* ¹*pōrk*.

II. (4—6): ¹*brāno* - ¹*vlyosī*, ¹*pō* ¹*lsta*.

III. (7—9): ¹*křescejōn* || ¹*křesceljōun* 'chrześcijanin'.

§ 72. Również całością (jednostką) psychologiczno-językową jest zgłoska, jest także głoska czyli fonema, a nawet każdy element fonetyczny. Konsekwentnie należałoby się spodziewać, że poboczny akcent może powstawać na zgłoskach lub głoskach, a wreszcie i poszczególnych elementach fonetycznych, niezależnie od tego, czy one mają jakąś funkcyę morfologiczną lub syntaktyczną, czy też nie. Dowiodłem ¹⁾, że każdy element głosowy ma swoją, sobie właściwą ważność semazyologiczną. W warunkach pomyślnych może on zatem otrzymać akcent poboczny, który w danym razie może nawet intensywnością przewyższać główny akcent wyrazowy lub zdaniowy. Ale fakt ten nie ma poważnych następstw w języku, a zachodzi jeno okolicznościowo, gdy przypadkiem jakimś elementowi fonetycznemu przypadnie niezwykle ważna rola semazyologiczna. Ma to np. miejsce wtedy, gdy dwa wyrazy podobne różnią się tylko elementem fonetycznym i my tę właśnie okoliczność chcemy wyrażnie podkreślić zapomocą wyrazistej wymowy, przesadnie nawet dokładnej, np. *to jest* ¹*ma* ¹*t* ¹*nie* ¹*ma* ¹*k*, wygłosowe -*t*, -*k* z dokładnie wykonaną eksplozyą. Albo ¹*pa* ¹*l* ¹*nie* ¹*pa* ¹*r* i t. d. Oczywiście, że wcale nie można przesądzać jak było w przeszłości lub będzie w przyszłości; może elementy fonetyczne miały lub będą miały akcenty poboczne.

§ 73. Powyżej opisane stosunki akcentowe warunkują apo-

¹⁾ Studya psychofonetyczne: I. Assymilacya §§ 9 i 11, por. w RWF L (50) str. 118 i 119 in.

fonię wokaliczną w mowie Słowińców. Tam, gdzie akcent jest najsilniejszy, występują formy z najzupełniej jasnymi i wyraźnymi dyftongami; gdzie słabszy, dyftongi tracą na wyrazistości, przechodząc w głoski mniej lub więcej niejednolite, których drugie człony, mając mniejsze rozwarcie jamy ustnej, wykazują więcej charakteru spółgłoskowego, aniżeli człony pierwsze. W pozycjach wreszcie nieakcentowanych są to pełnogłoski zupełnie jednolite. Oczywiście, że ten stan — to tylko idealny obraz, nigdzie niespotykany. W praktyce zaś mamy ustawiczne przesunięcia analogiczne, mocno zaciemniające ten idealny porządek. Inaczej też być w żywym języku nie może. Dodać jeszcze należy, że akcenty poboczne, zwłaszcza w zachowaniu dyftongów starych, tę samą odgrywają rolę, co i akcenty główne, t. zn. dyftong pod akcentem pobocznym jest zazwyczaj tak samo wyraźny, jak i pod akcentem głównym. Zupełnie odwrotnie zdaje się być w tych wypadkach, w których dyftong jest utworem noworozwijającym się z dawnej głoski jednolitej: tu pod akcentem pobocznym mamy zazwyczaj dyftongi mniej lub więcej niezdecydowane, wyraźne zaś tylko pod akcentem głównym i to przede wszystkim pod głównym zdaniowym naciśnięciem, por. wyżej §§ 63 i 71.

§ 74. Już Lorentz najzupełniej jasno uzależnił od warunków akcentowych alternacje:

- 1) *au* || *ā*, względnie *ō*;
- 2) *uo* || *o*, która jednakże przeważnie pojawia się jako oboczność *uo* || *o*;
- 3) *ie* || *e*, która również prawie wyłącznie spotyka się w postaci *ie* || *e*.

Poza powyższymi trzeba jeszcze zanotować:

- 1) *ei*, *ēi*, *eē*, *eē* itp. || *e*, jak również *ie* || *ei*, por. §§ 25—27 wyżej;
- 2) *ēi* (z odmiankami) || *ē*: *ne-lvjei* || *vūn-vjē*, por. § 29.
- 3) *īi*, *ēi* (i odmianki) || *ī*, por. §§ 35 i 36.
- 4) *a^o* (z odmiankami) || *ā*, zaś w zgłoskach, gdzie od dawna akcentu nie było, *a*, np. *ba^orna* || *na-bārnā* || *bar^onō*; *ža^orna* || *na-žārnā* || *žarnā^omī*; *pa^ora*; *ma^ors* || *ša^oduomārs* *labo* *šazezna* i t. d., por. § 38.

5) *ou* || *o* (*ó**), jak również *ou* || *ó**, por. §§ 40, 41, 43, 45.

6) *ói* || *oi* w dwóch wyrazach, cf. § 43: *kró*í** i *ró*í**, zaś w nieakcentowanych pozycjach *kró*í**, *ró*í**. W innych, jak np. *łó*í*ka*, nie słyszałem.

7) *öu*, *öu* || *ö*, np. *puodaröl mje* || *puoda'röyl mje*, liczniejsze przykłady por. § 51 i 52.

8) *ö*í** || *oi*: *krö*í** || *na-krö*í**, por. § 55.

9) *üu* || *ü*: *läyka* || *läka*, por. § 63.

§ 75. Pozostaje jeszcze jeden nader ciekawy przykład na apofonię akcentową, któremu dotąd nie poświęciłem obszerniejszej uwagi, ponieważ należałoby w części opisowej stanąć na stanowisku historycznym, którego jednak ominąć nie można. Chodzi tu o refleksy prasłowiańskiego **o* na stopniu długim w dyalektach słowińskich.

Według Lorentza Gr. 67. prasłow. **o* na stopniu długim występuje w Klukach jako *ou*, zresztą jako *ou*. Taka formuła jest naogół fałszywa tak co do utrzymania, względnie utraty rezonansu nosowego, jak i co do ewentualnego zdyftongizowania starego **o* na stopniu długim. Rezonans nosowy utrzymały w pewnej mierze wszystkie dyalekty słowińskie (znane mi z bezpośredniej obserwacji), a różnice między nimi pod tym względem są tylko ilościowe: najsilniej nazalizacja jest reprezentowana w Klukach, mniej w Wielkiej Garnie, najsłabiej w Stowęcinie, o którym jeszcze niżej.

I tak w Klukach na pewną ilość notowanego tekstu na 564 refleksów starego **o* było 549 z zachowaną nazalizacją, 15 zaś z jej zatrącią, procentowo:

z zachowaną nazalizacją	97·3%	bez nazalizacji	2·7%
czyli w okrągłych cyfrach	97%	i	3%.

Da się przytem wykazać wzrastającą tendencję do zaniku: u ludzi starszych nazalizacja mniej znika, aniżeli u ludzi młodszych. Weźmy np. 4 obiekty językowe: Zaw. (Kl. Smółd.) i Kai. (Kl. Ciem.), pierwszy lat 68, drugi 69 — Fr. Č. lat 75 (Kl. Ž.) i Ruch (Kl. Ciem.) lat 84. Stan jest taki:

Kai. na 107 refleksów starego **o* miał:

nazalizowanych	102	nienazalizowanych	5
czyli	95·0%	"	4·6%

Zaw. na 128 miał:

	nazalizowanych	121	nienazalizowanych	7
czyli	"	94·5 ⁰ / ₀	"	5·4 ⁰ / ₀

Zaś Fr. Ć. na 45 przykładów posiadał:

	nazalizowanych	44	nienazalizowanych	1
czyli	"	97·6 ⁰ / ₀	"	2·2 ⁰ / ₀

Ruch na 80 wypadków:

	nazalizowanych	78	nienazalizowanych	2
czyli	"	97·5 ⁰ / ₀	"	2·5 ⁰ / ₀

Młodszy zatem, biorąc w cyfrach okrągłych, wykazują skłonność do ustalenia tego stosunku liczbami 95⁰/₀ form nazalizowanych, zaś 5⁰/₀ czystych; natomiast starsi raczej do liczb 98⁰/₀ z rezonansem nosowym, a 2⁰/₀ czystych.

§ 76. W Wielkiej Garnie stosunek jest odwrotny. Tam na 23 względnie 25 refleksów starego **ǫ* otrzymałem:

nazalizowanych 8¹⁾ względnie 10. nienazalizowanych 15, procentowo nazalizowanych 34·7⁰/₀ względnie 40⁰/₀, nienazalizowanych 65·2⁰/₀ względnie 60⁰/₀.

Gdybyśmy nawet ze względu na to, że w Garnie znacznie mniejsza ilość tekstu była do rozporządzenia, zwiększyli liczbę przykładów nienazalizowanych, to i tak różnica między Klukami a WGarną będzie tylko ilościowa. Niema zatem tak daleko idącego rozszczępienia dyalektycznego na wschodnio- i zachodnio-słowińskie w zakresie starego **ǫ*, jak utrzymuje Lorentz. Ten proces skończonym nie jest i nader wątpliwe, czy kiedykolwiek miałby istotnie miejsce, bo możliwe, że ta ilościowa różnica byłaby z biegiem czasu najzupełniej wyrównana. Tak, jak rzeczy obecnie stoją, możemy tylko stwierdzić szybszy rozwój starego **ǫ* w zachodnio-słowiń., aniżeli we wschodnio-słowiń.

§ 77. Specjalna uwaga należy się Stowęcinowi. Według Lorentza Gr. str. 6 i 69 stare **ǫ* w środku wyrazów daje zawsze *ou*, w akcentowanym wygłosie również, w nieakcentowanym zaś *-ou*, wyjąwszy acc. i instr. sg. fem., które skutkiem analogicznych wyrównań mają także w pozycji akcentowanej *-ou*.

¹⁾ *na -krø'lejskø, pjøze* (3), *l'øbjøl, 'za -søbø, 're'bjø, pøu'pjøte, køsk, gal'løu'zniku*!

Na pewną ilość notowanego tekstu miałem takie wyniki:

1. W środku wyrazów na 41 przykładów otrzymałem form:

nazalizowanych	3	nienazalizowanych	38
----------------	---	-------------------	----

czyli	"	7 ⁰ / ₆	"	92 ⁰ / ₆
-------	---	-------------------------------	---	--------------------------------

2. W akcentowanym wygłosie na 34 przykładów:

nazalizowanych	3	czystych	31
----------------	---	------------------	----

czyli	"	8 ⁰ / ₆	"		91 ⁰ / ₆
-------	---	-------------------------------	---	---------	--------------------------------

3. W nieakcentowanym wygłosie na 23 przykłady miałem:

nazalizowanych	2	czystych	21
----------------	---	------------------	----

czyli	"	8 ⁰ / ₆	"		91 ⁰ / ₆
-------	---	-------------------------------	---	---------	--------------------------------

Wynika z przytoczonych liczb, że stosunek form nazalizowanych i czystych wydaje się taki sam we wszystkich trzech pozycjach, t. zn., że dyalekt stowęciński kroczy najzupełniej po tej samej drodze co dyalekt klucki i gardziński, jest zaś bliższym gardzińskiego.

Naturalnie, że tej statystyce niema co przypisywać za wielkiego znaczenia i tak np. okoliczność, że w WGarnie było więcej form nazalizowanych w stosunku do czystych, niż w Stowęcinie, można uznać za przypadkową i myśleć zgodniej z przedstawieniem Lorentza, t. zn. że w sumie naogół form nazalizowanych jest więcej w Stowęcinie niż w Wielkiej Garnie.

Zdaje się też, że i wyjęcie z pod ogólnej reguły acc. i instr. sg. fem. przymiotników nie da się utrzymać. Tak np. miałem acc. sg. fem. (w Stowęcinie):

1) nieakcentowanych 5, z tego 1 z rezonansem nosowym a 4 czyste, czyli 20⁰/₆ i 80⁰/₆;

2) akcentowanych 4, wszystkie czyste. Ale, ponieważ są to tylko zaimki *mó*, *svó*, stojące w tych wypadkach enklitycznie, więc naturalnie nie mogą reprezentować pozycji akcentowych.

Instr. sg. fem. przymiotników i zaimków 9, z tego:

1) nieakcentowanych 5, z pośród których 1 przykład z rezonansem nosowym, 4 czyste, więc 20⁰/₆ i 80⁰/₆;

2) akcentowanych 4, z których 3 czyste a jeden nazalizowany, więc procentowo czystych 75⁰/₆ i nazalizowanych 25⁰/₆.

Wynika z tych liczb, że naogół stan jest zgodny z tem, com ustalił wyżej o zastępstwie **ǫ* w środku i na końcu wyrazów.

Dla pełności obrazu można jeszcze dorzucić szczegółowy wykaz form instr. sg. fem. rzeczowników. Tak np. na 10 przykładów miałem:

1) akcentowanych 2: *řel'kôu*, *vø'dôu*;

2) nieakcentowanych 8, np. *l'bjalkô*, *l'nyecô* itd.

Między jednemi i drugimi ani jednej nazalizowanej.

Naogół można postawić twierdzenie, że stare **ǫ* jest w słowin. w stadium utraty rezonansu nosowego, że rozwój pod tym względem dyalektów zachodnich jest znacznie szybszy, niż wschodnich, że Stowęcino tak w tym wypadku, jak i w licznych innych posuwa się tempem bardziej równoległym do rozwoju dyalektów zachodnich, aniżeli do nieco opóźnionego pochodzenia narzeczy wschodnich.

§ 78. Również nie jest trafną druga część twierdzenia Lorentza o powszechnem zdyftongizowaniu starego **ǫ* i to może bardziej nietrafną w odniesieniu do Kluk, aniżeli w zastosowaniu do dyalektów innych.

Już wyżej § 45 nadmieniałem, że słowin. *ou* $\leftarrow$ **ǫ* tak samo ulega apofonii, zależnej od akcentu, jak i *ou* $\leftarrow$ **ō*. Przytoczyłem tam też przykłady. Można więc twierdzić naogół tylko tyle, że staremu **ǫ* pod akcentem (w środku wyrazów lub gdzieindziej, to obojętne) odpowiada w słowin. *ou*, w pozycji zaś bezprzyciskowej *ô*. W praktyce naturalnie stosunki są znacznie bardziej zawiłane, przedewszystkiem skutkiem ciągłych analogicznych wyrównań, powtórę zaś i skutkiem obecności form z zachowaną jeszcze nazalizacją. Dla przykładu weźmy np. pewną ilość tekstu ze Stowęcina i dokładnie przejdźmy wszystkie pozycje.

**ǫ*- pod akcentem:

a) w środku wyrazów daje:

1) -*ou*- 24; 2) -*ô*(^u)- 3; 3) -*ô*- 3; 4) -*ou*- 1; 5) -*ô*- 2;

b) na końcu wyrazów:

1) -*ou* 21; 2) -*ô*(^u) 2; 3) -*ô* 1; 4) -*ou* 1; 5) -*ô* 2.

Uwaga ad 3. Wprawdzie było przykładów 8, któreby można uznać za przyciskowe, ale między tymi jeden tylko pewny, mianowicie *lal'jô*, cf. Lorentza *lājōu*. Reszta natomiast to takie formy, jak *sô* (2), które wprawdzie jako izolowane wyrazy mają na sobie przycisk, ale w zdaniu stoją enklitycznie, jak np. *l'jānē*

||lāze sō-||duobři a-||tři-drefki-||lāze sō-||šlext. To samo odnosi się do pozostałych 5: *mó* (1), *svó* (3), *tó* (1), przykłady te więc należą do refleksów starego **ǫ* nieakcentowanego.

Razem: 1) *ou* 45; 2) *ó*(*) 5; 3) *o* 4; 4) *ou* 2; 5) *o* (*o*) 4, czyli procentowo: 1) 75%; 2) 8%; 3) 6%; 4) 3%; 5) 6%.

Jeżeli przeciwstawimy tylko formy dyftongizowane niedyftongizowanym, to otrzymamy pierwszych 78%, drugich 12%, a pośrednich t. zn. takich, gdzie dyftong wprawdzie nie został zastąpiony wyraźnym monoftongiem, ale wykazuje do tego silną tendencję, zamieniając swą drugą część w głoskę nader słabą — 8%.

W pozycjach nieakcentowanych jest odwrotnie, tu miałem:

a) w środku wyrazów:

1) -*ó*(*)- 1; 2) -*o*- 5;

b) na końcu:

1) -*ou* 1; 2) -*o* 1; 3) -*ou* 4; 4) -*ó*(*) 1; 5) -*o* 23.

Razem: 1) *ou* 1; 2) *o* 1; 3) *ou* 4; 4) *ó*(*) 2; 5) *o* 28, procentowo: 1) 2%; 2) 2%; 3) 11%; 4) 5%; 5) 77%.

Dyftongizowanych zatem mamy ogółem 13%, monoftonicznych 79%, przejściowych 5%. Tak tedy zestawienia liczbowe akcentowanych refleksów starego **ǫ* i nieakcentowanych najzupełniej usprawiedliwiają twierdzenie, że mamy tu do czynienia z tą samą apofonią, którąśmy już spotkali przy innych pełnogłoskach.

§ 79. Podobne stosunki panują w dyalekcie gardzińskim. W Wielkiej Garnie na 12 form dyftongizowanych miałem 10 pod akcentem, a 2 w pozycji bezprzyciskowej.

W porównaniu z formami niedyftongizowanymi rzecz się przedstawia tak:

na 18 refleksów starego **ǫ* pod akcentem było 10 czyli 55·5% postaci z dyftongiem, zaś 8 czyli 44·4% niedyftongizowanych i naodwrot: na 8 form w pozycji nieakcentowanej było 2 czyli 25% z dyftongiem, a 6 czyli 75% z monoftongiem.

§ 80. O wiele bardziej zawikłane są stosunki w dyalekcie kluckim. Gmatwa je przedewszystkiem w o wiele wyższym stopniu zachowana nazalizacja i w mniejszym zakresie pojawiająca się dyftongizacja, niż np. w dyalekcie stowęcińskim lub

gardzińskim. Nazalizacya zdaje się trwać podczas wymowy całego dyftongu, co najwyżej w drugiej części jest bardziej intensywna tak w głoskach: *o, ô* jak i w dwugłosowe *ou*, por. wyżej § 46.

Napewno mamy z dyftongiem do czynienia i z apofonią w następujących wypadkach:

1. *nou* || *nô*: *¹nou -ten -¹dop*; *ven -¹šet ¹nou -ten ¹lou*; *os -ten ¹vôš ¹voubrazel nõ -¹babą os -vena -¹šerva ôs -jemû -¹teš ¹da ...*; ... *os ¹muožna ¹nou -to pol¹jesic*; *¹ta -bže to -¹práženo ¹veitklé ¹nou -te vevji -¹jadla ...*; *nou -to bdq -¹klyode fsta¹vjuore ...*; *a¹tei pal¹lacq ¹bjel ¹nou -nen ¹fišk*; *ga -ma -¹bjalka je -¹zlau ¹nou -mje*; *¹nou -ten ¹vrout ...*; *ven -¹ježe s -tim -¹kyonq ¹nou -tark ...*; *¹kyobela pre¹saje, a -te -ten -¹prás ¹muši ¹nq -na ¹skakac ...*; *¹ka¹rbje dixt ¹fraški, co -¹pjes -be ¹nou -ta ¹rada ¹ne -lajal ...*;

2. *nout* || *nôt*: *¹šaši ¹nout -tq ¹lukq, co -¹strana ne -¹spane ...*; *¹notto ¹jau -muše ¹beidac ...*;

3. *zou* || **zô*: ... *¹zou -to*; *¹zô(y) -ten ¹preis*; *¹zou -na ¹prauca*; *to -je -ten -¹šondank ¹zou -to*; *¹zou -ten do¹batk*;

Uwaga. Wprawdzie faktycznie **zô* nie słyszałem, ale można się tej formy napewno spodziewać, analogicznie do poprzednich i ze względu na zanotowane *zô^(v)*.

4. *mou(g)*- || *mô(g)*: *a -¹čluovjekû ven -be -¹mouk -¹pxnôc v -¹nuoga ...*; *¹čluovjek -sa -ne -¹mouže sa¹mei ri¹¹tuoac*; *ven -¹ni -mók ¹priedac ta -¹zaica*; *ni -¹mô -nixt ¹luovjic ...*; *xtore -¹jeiš mô -¹vâtrvac ...*; *¹nick jim -ne -mô -¹puomoc ...*; *ga -ten -kro¹gâlc -bul¹buoce tei -¹kouždi ¹mouže ¹maslec eš -¹tuo -pri ¹nevjetro*; *¹fsátko ven -be -¹puožel gab -ven -¹mouk ...*; *f -tim -¹bagmje ne -¹mouže ¹liežec ...*; *ne -sa -¹mou přes -te -¹leššavé ¹lietko ¹vuxvacec*; *¹vutrok, ten -be -¹mouk -¹jaḡac ...*; *os -pjili -¹tâlk, cuo xtô -¹mouk ...*; *¹šnupka je -¹duobra ale ¹nuosa ne -¹mouš pre -¹ladac*; *¹ne -ne -mô ¹vugresc*;

Uwaga. Takie formy zaś, jak *mok*, np. *¹jak -mok ¹žavî ¹nišec* należą do drugiego pnia *mog-*, który również występuje *¹muže, ¹ni -ne -mogq* i t. d.

5. Napewno również słyszałem *ou*, względnie *ou* w końcówce 3. os. plur. w paru wypadkach, np. *ni -hale¹vou ¹zâus te ¹râbe ¹duo -dom ...*; *ate -ta -¹sou tafe -dva -¹šeine ...*; *os -ni -poraža¹vou*; *krâme -¹mâ tu -¹štinki, abo -¹plyetki ...* Przeważnie atoli końcówką

3. os. plur. jest -*o*, albo -*ô*, które zdają się alternować bez żadnej widocznej reguły tak, jak i w środku wyrazów, por. niżej § 81.

Także słyszałem napewno *ôu*, względnie *ou* w instr. sg. fem. rzeczowników lub przymiotników w następujących wypadkach: *ga-na-^{||}za glô'vô'() poččas-ta-^{||}bjalka ^{||}mâ' ^{||}pruosto a-počas-^{||}nei tei-^{||}χluop mâ'-^{||}křvda ...; jak-^{||}jeleni za-^{||}přasnou ^{||}vuo-dou. Zresztą końcówką normalną tego przypadku jest -*o*, względnie -*ô*.*

7. *bôysok na-^{||}χlô'nt de-^{||}bjica, von-mâ-taki-^{||}hâuk*, cf. Lorentz Wb. *bôysok* 'lange Stange'. Zapewne *lôyka* w zdaniu: *pe^{||}nakô'ta ta-^{||}kruova na-ta-^{||}lôyka* i wyraz *dôyslo*.

8. Wreszcie możliwą jest rzeczą, żem jeszcze w kilku wyrazach słyszał *ôu*, ale sam w to bardzo mocno wątpię, ponieważ wsłuchiwałem się w ich wymowę pod bardzo silnym wpływem zdania Lorentza Gr. str. 4, według którego w Klukach „das urslz. *o* ist in jeder Stellung als *ou* erhalten“. Są to wyrazy: *χlout*, *gôysôr*, *krôk* (*krô'k?*), *χôysnik*, *pjô(u)ze*, *dô'()*pk, *kô'()*šô.

Z zanotowanych przeze mnie form z dyftongiem nazalizowanym lub czystym. wliczając w to i wypadki wątpliwe, mamy pod akcentem 40 przykładów, w pozycyi bezprzyciskowej 3, czyli procentowo dyftongizowanych pod akcentem 93%, zaś w pozycyi bezprzyciskowej 6·9%. Jest to najoczywistszy dowód, że mamy tu do czynienia z tą samą apofonią, zależną od warunków akcentowych, a tak widoczną przy innych pełnogłoskach.

§ 81. Jeszcze jeden nader ciekawy wniosek można wyciągnąć z zestawień form nazalizowanych i pochyłonych, t. zn. z pochyłonem *ô* (*ô*), względnie dyftongizowanych. Oto tak w dyalektach, jak i u poszczególnych ludzi stosunek form nazalizowanych do pochyłonych i dyftongizowanych jest odwrotnie proporcjonalny, t. zn. im w pewnym dyalekcie jest więcej pozostałości rezonansu nosowego, tem mniej form pochyłonych i dyftongizowanych, a więcej form z czystem *o* (*o*), im zaś jest w nim mniej tych pozostałości, tem więcej jest form pochyłonych (t. zn. z pochyłonem *ô* (*ô*)) i dyftongicznych a mniej z *o* normalnem. Tak np.:

1. Kluki: średnio z liczb ustalonych w §§ poprzednich

mamy z rezonansem nosowym 96·5‰, czystych 3·5‰; stosownie do tego form z *ó* (*ô*) 59·2‰, z dyftongiem 12·9‰, czyli razem 72·1‰, natomiast z *o* (*o*) otwartem 27·9‰¹⁾.

Odwrotny obraz przedstawia Stowęcino. Tutaj mamy na pewną ilość tekstu:

form czystych:

91·5‰

Stosownie do tego:

z *ó* (*ô*) pochyłonym:

36‰

z dyftongiem *ou*:

60‰

razem: 96‰

z rezonansem nosowym:

8·3‰²⁾

z *o* (*o*) otwartem:

3‰

3‰³⁾

Podobne stosunki panują w dyalekcie gardzińskim, gdzie mamy:

form czystych:

65·2—60‰

Stosownie do tego:

z pochyłonym *ó* (*ô*):

50‰

z dyftongiem:

46‰

razem: 96‰

z rezonansem nosowym:

34·7—40‰⁴⁾

z otwartym *o* (*o*):

3·8‰

3·8‰⁵⁾.

§ 82. Warto jeszcze zwrócić uwagę i na to, że dyftongizacja jest tem częstsza, im rzadszy rezonans nosowy i naodwrot.

W Klukach np. mamy 96‰ form nazalizowanych wobec 12‰ dyftongicznych, w Stowęcinie nazalizowanych 8‰, dyftongicznych zaś 78‰, pośrednich (t. zn. ze słabo zaznaczoną drugą

¹⁾ W cyfrach: na 363 form z *ó* (*ô*) 215, z dyftongiem 47, z otwartym *o* (*o*) 101.

²⁾ W cyfrach: na 95 — czystych 87, nazalizowanych 8.

³⁾ W cyfrach: na 95 — pochyłonych 35, dyftongizowanych 57, z otwartym *o* 3.

⁴⁾ W cyfrach: na 23 — nazalizowanych 8, czystych 15.

⁵⁾ W cyfrach: na 26 z pochyłonym *ó* (*ô*) 13, z dyftongiem 12 z *o* (*o*) otwartem 1.

częścią dyftongu $\acute{o}^{(u)}$) 8⁰/o, razem 86^{0/01}), w W. Garnie nazalizowanych 34·7—40⁰/o, zaś dyftongicznych 55·5⁰/o. Liczby te zdumiewają regularnością.

§ 83. Już powyżej przytoczone zestawienia znakomicie przekonują, że zatrata rezonansu nosowego idzie w parze ze zwężeniem starego $*\bar{o}$ w $\acute{o}$, względnie z dyftongizacją w $\acute{o}u$. Wynika to również z uwagi godną oczywistością z zestawień w obrębie poszczególnych głosek, mianowicie, gdy porównamy wypadki z zachowanym rezonansem nosowym z tymi, w których nazalizacja zaginęła.

I tak w Klukach miałem przykładow:

z $\bar{o}$:	z $\acute{o}$:
97 ⁰ /o	2·9 ^{0/02})
z $\bar{o}$:	z $\acute{o}$:
96 ⁰ /o	3·7 ^{0/03})
z $\acute{o}u$:	z $\acute{o}u$:
89 ⁰ /o	10·6 ^{0/04})

Możemy więc stwierdzić, że im głoska wyższa i węższa, tem częściej traci rezonans nosowy, im jest otwartzsza, tem go silniej zachowuje.

Najzupełniej to samo widać w Stowęcinnie i w Wielkiej Garnie, a różnice są tylko następstwem innego naogół charakteru tych dyalektów.

Stowęcino przykładow:

z $\bar{o}$:	z $\acute{o}$:
100 ⁰ /o	0 ^{0/05})
z $\bar{o}$:	z $\acute{o}$:
5·7 ^{0/0}	94·2 ^{0/06})
z $\acute{o}u$:	z $\acute{o}u$:
5·2 ⁰ /o	94·7 ^{0/07})

¹) Naturalnie liczby te pochodzą tylko ze zgłosek akcentowanych, bo dyftongi w bezprzyciskowej pozycji nie mają znaczenia, jako analogicznie wprowadzone.

²) W cyfrach: na 101—98 $\bar{o}$, 3 $\acute{o}$; ³) na 215—207 $\bar{o}$, 8 $\acute{o}$;

⁴) na 47—42 $\acute{o}u$, 5 $\acute{o}u$.

⁵) W cyfrach: tylko 3 z $\bar{o}$; ⁶) 2 z $\bar{o}$, 33 z $\acute{o}$; ⁷) 3 z $\acute{o}u$, 54 z $\acute{o}u$;

Wielka Garna przykładów:

z ϱ :	z o :
100%	0% ¹⁾
z $\acute{o}$:	z $\acute{o}$:
69·2%	30·7% ²⁾
z $\acute{o}u$:	z $\acute{o}u$:
8·3%	91·6% ³⁾

§ 84. Powyższe zestawienia wyznaczają trafnie drogę rozwojową narzeczy słowińskich; zdają się świadczyć, że dzisiejszy stan jest rezultatem wcześniejszego, w którym otwartość głosek nazalizowanych była większa. W owym stadyum mogły istnieć jakieś $\acute{a}$, ϱ przede wszystkim, które następnie zwęziły się w $\acute{o}$ względnie $\acute{o}u$ ($\acute{o}u$). Natura głoski $\acute{a}$ prowadzi nas do a , jak wiadomo, refleksu starego krótkiego $*\acute{a}$. Rozszczepienie to dawnem być nie może, a co zatem idzie, i regulacja nowego iloczasu słowińskiego nie może być tak starą. Poszukać warto, czy w dzisiejszym słowińskim są jeszcze jakie tego ślady. Nadaje się do tego celu przede wszystkim dyalekt klucki, jako mający najstarszy wygląd. Jeżeli weźmiemy pod uwagę już w § 75 wymienione cztery obiekty językowe, to rozkład ϱ (o), $\acute{o}$ ($\acute{o}$) i $\acute{o}u$ ($\acute{o}u$) będzie u nich następujący:

1) Ruch (najstarszy, 84 lata, Kluki Ciem.):

$\acute{a}$:	ϱ (o):	$\acute{o}$ ($\acute{o}$):	$\acute{o}u$ ($\acute{o}u$):
1·28%	37%	50·6%	11·1% ⁴⁾

2) Fr. Č. (około 75 lat, Kluki Żel.):

0%	35·2%	45·2%	19·0% ⁵⁾
----	-------	-------	---------------------

3) Kai. (lat 69, Kluki Ciem.):

0%	19·6%	71·9%	8·4% ⁶⁾
----	-------	-------	--------------------

4) Zaw. (lat 68, Kluki Smółdz.):

0%	26·0%	59·5%	13·7% ⁷⁾
----	-------	-------	---------------------

¹⁾ W cyfrach: tylko 1 z ϱ ;

²⁾ 9 z $\acute{o}$, 4 z $\acute{o}$;

³⁾ 1 z $\acute{o}u$, 11 z $\acute{o}u$.

⁴⁾ W cyfrach: na 81 przykładów 1 $\acute{a}$, 30 ϱ , 41 $\acute{o}$ ($\acute{o}$), 9 $\acute{o}u$ ($\acute{o}u$); ⁵⁾ 15 ϱ , $\acute{o}$ 19, $\acute{o}u$ ($\acute{o}u$) 8, razem 42; ⁶⁾ ϱ (o) 21, $\acute{o}$ ($\acute{o}$) 77, $\acute{o}u$ 9, razem 107; ⁷⁾ ϱ (o) 35, $\acute{o}$ ($\acute{o}$, u) 78, $\acute{o}u$ ($\acute{o}u$) 18, razem 131.

Pomińmy pewne wahania, które mogą być częścią przypadkową, częścią polegać na indywidualnych skłonnościach obiektów, częścią wreszcie mieć swe źródło w poczynającej się dyalektycznej dyferencyacji, a zwróćmy uwagę na rysy ogólne i charakterystyczne. Otóż uderza, że najstarszy ma jeszcze *ǣ*, a najmłodszy już nawet *u* (*χusník* || *χǫsník*), por. wyżej §§ 59 i 60, że dalej u dwóch starszych obiektów językowych częstość pojawiania się *o* (*o*) i *ǫ* (*ǫ*) jest prawie równa, aczkolwiek najwidoczniej *ǫ* (*ǫ*) wypiera *o* (*o*). Natomiast u dwóch młodszych *ǣ* już niema śladu, a *o* (*o*) już stanowczo ulega przewadze *ǫ* (*ǫ*), którego procent już jest w dwójnasób i trójnasób wyższy, aniżeli *o* (*o*). Nareszcie wyższy stopień procentowy dyftongów u starszych jest zapewne tylko skutkiem o wiele mniejszej liczby przykładów, które naogół u nich zebrałem.

Najstarszy 84-letni Ruch posiada jeszcze *ǣ*, t. zn. że gdy on był mniejwięcej 10-letnim chłopcem, głoska *ǣ* musiała być jeszcze częstem w dyalekcie zjawiskiem, a było to koło roku (1911—84=) 1837, a więc w drugiej ćwierci XIX w. Zdaje się stąd wynikać, że gdzieś na początku XVIII w. najwcześniej nastąpiła zamiana różnic iloczasowych na jakościowe w obrębie refleksów prasłow. **ǫ*, więc później niż w Polsce, skąd wyszedł impuls.

§ 85. Słowińska apofonia akcentowa ma dwie wyraźne warstwy chronologiczne: jedna warstwa w obrębie starych długości, np. *ˈdǫum* || *ˈdǫo-dǫm*, *ˈsǫu* || *sǫ*, *voˈdǫu* || *ˈbǫalkǫ*, *ˈnyǫcǫ*, *rǫuk* || *ˈna-rǫk* i t. d., druga zaś w obrębie nowopowstałych długości, np. *dreǫvno* || *ˈna-drevno*, *ˈheǫlem* || *ˈhelem* i t. d. Ta druga warstwa dopiero się obecnie ustala.

Oprócz tych dwóch warstw mamy jeszcze trzecią w obrębie dawnych krótkich *o*, *e*, które pod akcentem dają *uo* (*uo*), *ie* (*ie*), zaś w pozycjach nieakcentowych *e*, *e*.

Zdaje się, że chronologicznie najwcześniejszą warstwą jest alternacja w obrębie dawnych długich, np. *ǫu* || *ǫ*. Wyrobiła się ona już po okresie wzdłużeń kaszubskich lub, co najwyżej, równoległe z niemi; dowodzi tego jakość alternantu w nieakcentowanej pozycji, np. *ǫ* (|| *ǫu* pod przyciskiem).

Obecnie również się wyrabia alternacja *iǫ* || *i*, *ǫu* || *ǫ*, a nawet stare krótkie *e*, przeszedłszy za pośrednictwem dyftongów

ię, *je* w *'e* i dostawszy się analogicznie do pozycyi akcentowanych, wytwarza znowu alternacye *eĭ* || *e* (*e*), np. *šeĭsc* || *šesc* (|| *šesc*) = 6.

§ 86. Słowiński wokalizm rozradza od czasów wspólnokaszubskich wzdłużeń coraz to nowe odgałęzienia alternacyi apofonicznych, zależnie od akcentu. Odgałęzienia te polegają na stwarzaniu dla dyftongów odpowiednich monofontongów i naodwrot: dla pojedynczych pełnogłosek — dyftongów na wzór już istniejących oboczności.

Lorentz uważa oboczność *uo* || *o* za wyłączność specjalnie słowińską. Już jednak prof. Nitsch MPKJ III 33—4 wskazał na analogiczne fakty w gwarze luzińsko-szynwałdzkiej: mianowicie w pozycyi nieakcentowanej prawie ginie element wargowy. Nie jest rzeczą niemożliwą, że ustalenie słowińskiej alternacyi *uo* (pod akcentem) || *o* (w pozycyi nieakcentowanej) jest późniejsze i może polegać na tem, że dawniejszy dyftong *uo*, występujący również w nieakcentowanych pozycjach, został wyparty przez *o* na wzór alternacyi, np. *ou* || *ó*, *au* || *á* itp. Nie jest również zupełnem nieprawdopodobieństwem, że pierwotnie dyftongizacya zaszła tylko po pewnych spółgłoskach, np. gardłowych lub labialnych, ustaliła się w tej pozycyi do alternacyi *uo* || *o* (w bezprzyciskowej pozycyi), a następnie rozciągniętą została na cały obszar *o*. W całym rozwoju wokalizmu słowińskiego spotyka się fakty podobne na każdym kroku. Jeżeli zaś alternacya *uo* || *o* czyni wrażenie bardziej ustalonej od nowszych, to fakt ten może być dość dobrze wyjaśnionym różnicami chronologicznymi.

§ 87. Już Lorentz Gr. § 24 str. 29 mówi, że zamiast *o* pojawia się *uo*, ale warunki przez niego dla tej wymiany podane pod 2. a. b. c. nie wydają mi się trafne. Wprowadzanie *uo* w miejsce akcentowanego *o* może polegać na analogicznem wypieraniu *o* przez *uo*, bo *o* pod akcentem jest w dyalekcie rzeczą niezwykłą. Ale *uo* w pozycyi bezprzyciskowej jest rzeczą nienormalną. Przykłady, przytoczone przez Lorentza l. c. dowodzą, że także względy na poprzedzający circumflexus nie mogą usprawiedliwić tego *uo*, jak Lorentz (cf. Nitsch MPKJ III 33) mniema.

Zdaje się, że pojawianie się tego *uo* (*u*)*o* normują (bardzo)

słabe akcenty poboczne i tem sobie należy tłumaczyć wrażenie Lorentza l. c. p. 29, że mu się wydawało, iż to *ʒo* najczęściej pojawia się w wygłosie. Przytoczone przezeń przykłady na wygłosowe *ʒo* są trójzgłoskowe, a więc tworzą kompleksy fonetyczne, które są najdogodniejsze do powstawania akcentów pobocznych na wygłosowych zgłoskach, por. takie wypadki, jak *ʼaika'e'ka* i t. d. niżej § 180. Dajmy na to w przykładzie *ʼduo pem(u)oce* główny akcent spoczywa na przyimku *ʼduo*, ale poczucie etymologiczne z pewnością dzieli kompleks *pem(u)oce* na dwie części: *po-*, które wiąże z innemi *po-*, względnie *puo-* i na *-m(u)oce*, które wiąże z *muoc* i t. d. W całym kompleksie *ʼduo-pem(u)oce* największe znaczenie posiada *ʼduo*, mniejsze — *m(u)o-*, a wreszcie najmniejsze głoski *po-* i *-ce*. Jest to najzupełniej jasne, bo przyimek *ʼduo* skupia na sobie największą ważność znaczeniową sytuacyjną, zaś *-m(u)o-* wyraża wartość semazyologiczną pierwiastkową, o co mianowicie chodzi w danym razie, zgłoski zaś *po-* i *-ce* nie wyrażają właściwie nic cooby miało pierwszorzędne znaczenie w danym wypadku. Funkcya bowiem syntaktyczna wygłosu *-ce* zupełnie się skupia na przyimku *ʼduo*, a przedrostek *po-* odróżnia tylko ten wyraz od kompleksu *ʼmuoce* 'mocy'. Ale to jest już bardzo trzeciorzędna ważność.

Tymi samymi punktami widzenia można tłumaczyć np. *ʼve-Vekos(u)ovje* 'w Wykosowie'; *ʼvāgot(u)ovac* 'wygotować' i t. d.

§ 88. Ale są wypadki, których z powyższego stanowiska wytłumaczyć nie można. Np. *vobl(u)ol'žienē* 'warstwa nici na kłębku'; *ven-ʼmāu vjele ʼdo rōsp(u)ovja'danā* 'on ma wiele do rozpowiadania'; *do-tē-ʼjegli do sʒ(u)ol'vanā* 'do schowania igły' itd. Wydaje mi się rzeczą najprawdopodobniejszą, że w takich itp. wypadkach mamy przed sobą wyrównywanie za wielkiej różnicy, jakoby odczuwał obiekt językowy, gdyby w danej zgłosce użył głoski *o*. Jeżeli zatem w chwili wypowiedzania np. frazesu *do-sʒ(u)ol'vanā*, obiekt językowy ma żywe poczucie przynależności tego substantivum verbaie do czasownika *ʼsʒuovac* i t. d., to nie użyje formy *sʒol'vanā*, ale *sʒ(u)ol'vanā*, formy, która jest kompromisem między wyraźnem **sʒuol'vanā* a **sʒol'vanā*; jeżeli zaś obiekt językowy takiego żywego związku nie odczuwa, to użyje

wyrazu ze zdecydowanem θ . Myślę, że najlepszem potwierdzeniem takiego tłumaczenia jest zupełna fakultatywność pojawiania się $\mathfrak{u}\theta$, ($\mathfrak{u}$) θ - najzupełniej niezależnie od jakiegokolwiek warunków fonetycznych. Tak np. Lorentz zanotował *práž^uono*, ale ta postać bynajmniej nie jest stała, ja słyszałem wciąż *práženo*, względnie *práženo* itd. Trudnoż więc dopatrywać się w akcen-cie przyczyny wystąpienia $\mathfrak{u}\theta$, skoro ono mu nie zawsze towarzyszy bez widocznych powodów. Natomiast wyjaśnienie postaci *práž^uono* || *práženo* raz odczuwaniem związku np. z nomt. plur. *prě^lž^uona*, drugi raz brakiem takiego odczuwania — jest proste. Jeżeli powyższy mój punkt widzenia jest słuszny, to oczywiście, że tem wyrównywaniem różnic fonetycznych między przynależnymi formami rządzi prawo relatywnych wielkości prof. Rozwadowskiego (*Relativgrössengesetz*), por. IF XXV 38—50.

Wreszcie może w tem $\mathfrak{u}\theta$ ($\mathfrak{u}$) θ są jakieś resztki dawnych warunków występowania $\mathfrak{u}\theta$, których na razie znaleźć nie umiem.

Ogólna charakterystyka bazy artykulacyjnej słowińskiej w porównaniu z bazą prasłowiańską.

§ 89. Charakterystyczną cechą rozwoju bazy artykulacyjnej słowińskiej w porównaniu z prasłow. jest ogólne przesunięcie głosek starych ku przodowi. W szczególności:

1) pełnogłosek tylnych na środkowe; a zatem tylnego *a* na *a* środkowe, tylnego *o* na θ ($\mathfrak{u}\theta$) środkowe, tylnego *u* na $\mathfrak{u}$ środkowe;

2) środkowych na przednie, względnie przednich na bardziej przednie, mianowicie środkowego (tylnego?) *y* na przednie *i* (*i*), przedniego średniego *e* w $\ast\mathfrak{e}$ na bardziej przednie i wyższe *i*. Częściowo tu należy dyftongizacja $e \Rightarrow \mathfrak{ie}$.

Warto podkreślić, że ten ogólny rozwój słowiń. wokalizmu bardzo się zgadza z rozwojem polskiego, idąc jeno dalej od polszczyzny w opisanym kierunku. Wiadomo, że polskie *a* oznaczał Rozwadowski l. c. jako środkowe, mojem zdaniem, słusznie; wiadomo również, że polskie *y* jest bardziej przednie od pra-

słow. *y* (*bi*), a więc co do tych dwóch głosek mamy zgodność rozwojowej tendencji. Różnica jest przy *u* i *o*, ale niema co prorokować, że ona nie zostanie wyrównaną.

Nie można bynajmniej twierdzić, aby rozwój prasłow. *a* w słowiń. i polskie *a* środkowe, prasłow. *y* (*bi*) w słowiń. *ï*, a polskie *y* stał z sobą w bliższym historyczno-przyczynowym związku. Jestto raczej tylko skutek ogólnej tendencji, która szczególnie jasno jest widoczna w ciągłych ześredniojęzykowieniach spółgłosek przez następujące przednie pełnogłoski. Jak wiadomo w zakresie palatalizacji spółgłosek słowińskie, względnie kaszubskie dyalekty idą również dalej od polszczyzny. Te równoczesne przesunięcia spółgłosek i samogłosek stoją z sobą w przyczynowym związku.

Stosunek pełnogłosek słowińskich do prasłowiańskich.

Prasłow. *a*.

§ 90. Wątpliwem mi się wydaje twierdzenie, że stare *ā* w pozycji nieakcentowanej w zgłosce zamkniętej daje *ó*, obok *ā* w zgłosce otwartej. W każdym razie tak wielkiej różnicy między np. *ʼrābōk* (nom. sg.) || *ʼrābāka* (gen. sg.) itd. nie zauważyłem; mnie się zdaje, że tu w nieakcentowanej pozycji jest i w otwartej i w zamkniętej zgłosce *o*, równe np. pols. *o* w *bok*, *boku* itd. Ale w tej kategorii wyrazów są możliwe wyrównania analogiczne nom. do innych przypadków, albo odwrotnie. Są jednak niektóre izolowane wyrażenia, gwarantujące brak analogicznych wyrównań, np. *ʼnasklōt ... sklāʼdyove seʼčienē* (= na skład). Ale nawet i taki wypadek nie dowodzi stanowczo tej reguły; jak bowiem wyżej w § 38 nadmienilem, dyftong *āu* Lorentza przeważnie brzmi jak *ou*, a nawet czasem jak *öu*, wykołowanie się zatem szeregu *āu* — *ā*, względnie *ou* — *o* w szereg *öu* — *ö* (*lōyt* || *ʼna-lōt*) jest możliwe. Zwłaszcza mogło to zajść przed wygłosową dźwięczną spółgłoską, jak w tym razie przed *-d*. Licznych przykładów na stare **ā* w zgłoskach zamkniętych dostarczają formy czasu przeszłego, ale tylko w W. Garnie, ponieważ w Klukach wyrobiła się już nowsza warstwa apofonii z *ōu* || *ö*: *ʼven-döl* ||

von-¹döyl! Ale resztki oboczności *au* || *ä* słyszałem i w Klu-
kach Ciem. u najstarszego obiektu językowego, w zdaniu:
ka²rbje di²xt-fraški co-pjez-be n²öy-ta rada ne-lajal ...

W dyalekcie gardzińskim pojawia się w tych formach przed *l* pełnogłoska mrukowa o charakterze *a* lub *ä*, którą oznaczam znakiem *v* (odwrócone *a*), np. *pu²ovlki*, *vü²n-lgäydol*, *Mjichol*, *vjele-lgu²ovlki*, *jä²u-bjegol* itd.

§ 91. Grupa $r- + a \Rightarrow r- + e$; to *e* również dyftongizuje pod akcentem, np. *re²inö* || *vod-rena* 'rano, od rana', *re²imja* 'ramię', *re²ima* 'rama', *re²ina* 'rana', *re²ik* || *rek* (Stowęcino), np. w zdaniu: *ga-ljaden-re²k¹*, *a-ga-vjele-to-re²iki*; *vu-tä-re²ika* (Kl. C.).

Uwaga 1. Lorentz Gr. str. 37 Anm. mówi, że nie słyszał formy *kreuc*, zanotowanej przez Mikkolę, a tylko *krö²uc*; forma jednak *kreuc* jest możliwa, bo niekiedy *ö* traci zaokrąglenie wargowe, a wtedy słyszy się tylko *e*.

Uwaga 2. W dyalekcie gardzińskim $e \Leftarrow a$ po nagłosowem *r-* daje *i* przed nosówkami, ale nader rzadko, np. *r²imja* = kluc. *re²imja* 'ramię'.

§ 92. O zastępstwie starego krótkiego *a* pod akcentem przed nosówkami por. wyżej § 15. Tu warto tylko zaznaczyć, że stwierdzenie zmiany barwy krótkiego *a* przed nosówkami uwydatnia paralelizm wpływu nosówek na stare **a* i **ä*.

§ 93. Drugorzędny dyftong $ai \Rightarrow ei$ w pozycji nieakcentowanej we wschodniosłowiń., por. materyał i uwagi wyżej § 21.

Uwaga. O *jes²kuleca* || *jas²kulecu* patrz wyżej § 15. 4.

§ 94. Stare $*ä \Rightarrow öy$ przed *N* w pozycji akcentowanej, zaś *ö* (względnie *o*) w pozycji nieakcentowanej, por. wyżej § 40, np. *barön* 'baran', *relku²ovjönka*, *cägön*, *cägönka* 'cygan, cyganka', *jä²u-möym f-sfvi-däši nepekejü* 'mam w duszy niepokój'; *ga-ljä²u möm se-bru²ozäk pa²xtöyne* ... *te-ljeiš ta-bjalka p²ri (v)ös-nöm-di²ti²š-nakeynö²räje* ... 'gdym wydzierzał brodzak (rodzaj sieci)... to ta kobieta przyjdzie i jeszcze nam nawymyśla'; *mješönka* 'mieszkanka'; *ten-deišč p²ri-tak-nespežönk²* 'ten deszcz nadejdzie niespodzianie', *söynki* || *von-sine* *na-sönki* 'sanki || on siedzie na

¹) *e* jednak niejednolite, jak gdyby miało przerwę w środku lub nawrócenie do wymowy innej niż zamierzona początkowo.

sanki'; *ʼjãu-móm ʼsětem vö(*)ʼkóu vjiʼzali* (W. G.) 'widziałem 7 wilków'; *ʼvyogòn* (W. G.) 'ogon' i t. d.

Tak samo ulega tej przemianie $*\bar{a} \leftarrow \check{e}$, np. *ʼscóynka* || *ʼpri-scónk* 'ścianka || przyścianek' (rodzaj przybudówki, która nie ma odrębnego dachu, z odrębnym własnym szczytem, kalenicą).

Twierdzenie Lorentza Gr. 39, że rozwój $\bar{a} + N \Rightarrow \acute{o}u + N$ odbył się za pośrednictwem $\bar{a}$, które równocześnie z $\bar{a} \leftarrow *a, *e$ (prasłow.) dało $\acute{o}u$, nie jest oparte na niczem. Jak wyżej wykazałem w § 80, w Klukach niema bynajmniej $\acute{o}u \leftarrow$ prasłow. $*a, *e$, ale $\acute{o}$ ($\acute{o}$), $\acute{o}$ ($\acute{o}$), $\acute{o}u$ ($\acute{o}u, \acute{o}u$), w innych zaś dyalektach tylko dalsze rozwojowe stadium tego samego procesu. Jest rzeczą ze wszech miar prawdopodobną, że $*\bar{a}$ przed nosówkami dało razem z innymi $*\bar{a}$ dyftong $\acute{a}u$, który następnie uległ nazalizacyi i dalszemu przesunięciu pierwszej swej części ku tyłowi i wzwyż, tak jak to jest i z a krótkiem, por. wyżej § 15. Wydaje mi się, że nieakcentowane $\acute{o}$ (zamiast $\acute{o}u$ akcentowanego) nie ma elementu nosowego wcale.

Krótkie a przed N ulega nazalizacyi w zgłoskach akcentowanych we wszystkich dyalektach; zdaje mi się, że to samo ma miejsce i z $\acute{o}u \leftarrow \bar{a}$ przed N . To mogę twierdzić tylko o dyalekcie gardzińskim, który jeszcze słyszałem, i tak np. między gardzińskim *dóum* a klukiem *dóum* różnicy widocznej niema, albo oba wyrazy głosowo są identyczne, albo co najwyżej w Klukach nieco silniejszy rezonans nosowy. Pamiętać jednak należy, że mój materiał z W. Garny zasługuje na mniejszą wiarę z powodów, wyluszczonych w przedmowie, niż materiał zebrany przez Lorentza.

Uwaga. Cytowane przez Lorentza Gr. 40 Anm. mniemanie Mikkoli, jakoby staremu $*\bar{a}$ przed N w zgłoskach zamkniętych miało w słowiń. odpowiadać $\bar{u}$ (względnie u), będzie mieć w sobie ziarno prawdy, gdy je zastosujemy do zgłosek nieakcentowanych, a na karb przypadkowych przykładów policzymy część twierdzenia o zgłoskach zamkniętych. W każdym razie nie jest to $\bar{u}$, ale $\acute{o}$.

§ 95. Przed tautosylabicznym $r, \check{r}$ dało $*\bar{a}$ w akcentowanej pozycyi a^s , w nieakcentowanej $\acute{a}$, por. § 38, np. Stowęcino: *ʼmja^rka* *ʼza-mjārka* 'miarka za miarkę' (= kieliszek za kieliszek), *ʼpa^rka*,

nawet *'pa^ara 'parka, para', na-^lžabji-^lha^art, 'da^ar 'za-d^ar* (St., W. G.) *'dar za dar', 'pjinc go^lvjen 'ne-je 'va^art 'pięć gówien nie wart'. Kluki: ga-^ltaki 'vyokr^at 'cięce t^a-^lie-je 'g^ou^una 'va^art 'gdy taki okręć ciecze, nie jest wart gówna'; lga^a* 'lgarz'; W. Garna bo^lž^u 'da^ar, 'da^ar 'za-d^ar, mja^arka-za-^lmja^arka i t. d.*

Dyftong *a^a* jest wyraźny przedewszystkiem w wyrazach, wymawianych z emfazą, z naciskiem, zresztą nader często się zaciera, a wtedy wychodzi prawie na *ā* takie same, jak w pozycyi nieakcentowanej.

Wydaje się pewnem przypuszczenie, że *a* przed tautosylabiczem *r*, *ř* wzdłużyło się, przechodząc następnie w *au*, lub tylko *aq*, które obecnie daje *ā*.

§ 96. Opisany wyżej w § 51. dyftong *öu*, względnie *öü*, jest rezultatem dyssymilacyi ze starszego *āu*. Proces ten nastąpił najprzód w Klukach, gdzie doszedł do najwyższego natężenia, najsłabszym jest w W. Garnie. Widocznie rozpoczął się w zgłoskach, które zawierały pewne przedniojęzykowe elementy: jeżeli te elementy były bardziej wybitne, proces nastąpił wcześniej i zdołał objąć całe terytorjum słowińskie, jeżeli były mniej wybitne, proces następował później i zdążył objąć mniejsze kręgi. W szczegółach rozpada się on na następujące stadya:

1. przed tautosylabicznym *i*, a więc grupa **āui-* ⇒ *öü*, względnie *öu*. Warunki naogół i rozkład podane dobrze u Lorentza Gr. 41. d. α. β., w szczegółach następujące różnice:

a) pod akcentem mamy *öü* (*öü*), w pozycyi zaś nieakcentowanej *ö*. np. *'von-döl || von-^ldöyl 'on da^l*, *'von-löl || von-^llöyl, 'puodaröl || po^ada^lröyl, 'vuerö dyobře 'órz dobrze', 'še-kö 'próut tvö-^lkřivd^a (W. G.) 'szukaj naprzód swej winy' || *xa^ldöü 'chodź', tře^lmöü 'trzymaj' i t. d.**

b) w Klukach w rzeczownikach na stare *-ajb* zachowany jeszcze dyftong *ö^a*, który razem w dołączonem analogicznie z innych przypadków *-i* daje tryftong *ö^ai* pod akcentem, alternujący z dyftongiem *öi* w pozycyi bezprzyciskowej, np. *'xö^ai, ga-tuö xaji 'zawieja śnieżna', 'krö^ai || 'na-krö^ai, jö^ai* (gen. plur. od *'jajö*) itd., por. co do jego zachowania się w zgłoskach zamkniętych wyżej § 55;

c) słowiń. *l'jōiko* 'jajko' $\Leftarrow$ **jajko*, por. wyżej § 55, plur. *l'jōuka* 'ts.' w Klukach;

d) u Lorentza *zë'inzä* 'geht unter', w Klukach słyszałem *l'zöunze* 'ts.';

e) Lorentz podaje postaci *pë'ik* 'pająk', *zë'ic* 'zając' jako tylko dyalektowi wierzchocińskiemu właściwe; ja słyszałem w W. Garnie *zōic* i *pōik* || *zaic* i *paik*, chociaż ostatnie wydają się być częstsze, w Klukach tylko *zaic*, *paik*.

2. Drugą grupę sylab tworzą stare grupy *-*āv-*, względnie *-*avz-*. Otóż przejście grupy *-*āv-* nie przedstawia żadnej trudności; w niej bowiem **v* daje pewność, że przyczyny były te same, co i w grupie *-*āui-*. Mianowicie są to te przedniojęzykowe elementy, które zawierało *t*, a które w jakiejś postaci w sylabie do czasu procesu i podczas niego musiały być czynne.

Natomiast zupełnie zagadkowym jest tenże sam proces w grupie -*avz-*. Wprawdzie niektóre przykłady z -*avz-* mogą zawierać grupę -*av-*, co się da czasem udowodnić, np. w słowiń. *ščōu*, który to wyraz zestawia Lor. Gr. 42. 1. ze stc. *štavz*, podczas gdy on jest bliższy pols. *szczaw*, *szczawiu* i t. d., a więc słowiń. *ščōu* może kontynuować prasłow. oboczność **stjavj-*. Ale nie o wszystkich przykładach da się to powiedzieć. Również wyrazy zapożyczone z niem., jak *l'pōuka* i *l'hōuptman*, sprawiają trudności. Przypuścić trzeba, że tak wyrazy ze starem -*avz-*, jak i zapożyczone z niem. *au* utworzyły z wyrazami ze starem -*av-* tę samą grupę dźwiękową, która następnie dała dzisiejszy rezultat *ōu*. Czy to było *āu*, jak chce Lorentz Gr. 43, czy też nieco inna grupa dźwiękowa, przesądzać trudno; gdyby Lorentza przypuszczenie było słuszne, to w każdym razie wzdłużenie i przejście w *āu* tych grup musiałoby być wcześniejsze od dyftongizacji **ā* w wyrazach typu *l'trāuva* itd. Mnie się zdaje, że to była grupa dźwiękowa inna, na co wskazuje wyraźna w niej obecność elementów przedniojęzykowych, które również są i w konfiguracji **ā + l*, mającej te same losy w większości dyalektów słowińskich. Wyrazy zaś niemieckie zostały przystosowane do rodzimych i zamiast niem. dyftongu *au* otrzymały dyftong ten, który posiadały wyrazy rodzime, a który swoją drogą był bliski niem. *au*.

3. Przed tautosylabicznym $\dot{l}$ (l)¹⁾ stare $\bar{a} \Rightarrow \ddot{u}$ w pozycji akcentowanej we wszystkich dyalektach, wyjąwszy wielkogardziński. W pozycji zaś nieakcentowanej mamy obecnie $\ddot{o}$, ale ta apofonia czyni wrażenie nowopowstałej drogą analogii do szeregu np. $\ddot{a}u \parallel \ddot{a}$ itp. Zaś takie resztki, jak przytoczone przeze mnie wyżej § 90 $\text{'}\dot{h}e\text{'-lajal}$ (Kl. C.), $\text{'}v\ddot{e}n\text{'-}\text{'}v\ddot{u}obuval\ \text{'}b\ddot{o}ute$ (Kl. Sm.), zdają się dowodzić, że proces ten w pozycji bezprzyeiskowej nie zaszedł, że tam zostało a . Proces ten doskonale dopada swą naturą do procesów $\text{'}\bar{a}ui\text{'}$, $\text{'}\bar{a}v\text{'}$ $\Rightarrow \ddot{u}$, ponieważ stare $\text{'}\dot{l}$ zawierało elementy przedniojęzykowe, mianowicie zwarcie przedniojęzykowo-lateralne.

§ 96. Ciekawe jest nader zagadnienie, pod wpływem jakich czynników utrzymało się tu zwarcie przedniojęzykowo-lateralne $\dot{l}$, dając następnie materiał do powstania l , pod wpływem zaś czego to zwarcie w starych grupach $\text{'}\dot{s}l\text{'}$, np. $\text{'}p\ddot{o}yni\text{'}$, $\text{'}v\ddot{o}yna\text{'}$, znikło? Wydaje się rzeczą pewną, że odegrały tu rolę dwa czynniki:

1. następne z , $\dot{z}$, które w wielu wypadkach utrzymują się w większym zakresie w słowin., niż np. w polszczyźnie;

2. tendencja do zgłosek otwartych, której działanie znać również i w grupach $\text{'}\bar{a}ui\text{'}$, $\text{'}\bar{a}v\text{'}$, $\text{'}\bar{a}vz\text{'}$, por. §§ 56, 57.

§ 97. W dyalekcie wgardzińskim utrzymało się $\ddot{a}u$ w zgłoskach akcentowanych, zaś w nieakcentowanych ma być według Lorentza $\ddot{o}$. Już wyżej § 90 nadmienilem, że to wątpliwe; jakości jednak pełnogłoski oznaczyć nie byłem w stanie. Zdaje mi się, że ma ona charakter a mrukowego, względnie $\ddot{a}$; oznaczam ją przez v . Winienem jednak zaznaczyć, że czasem wprost pisałem a , np. $\text{'}g\ddot{u}o\dot{s}alka\text{'}$, $\text{'}p\ddot{u}o\dot{v}alki\text{'}$ itd. Gdyby to była prawda, to może nieprzejście a w nieakcentowanej pozycji w $\ddot{u}$ w Klukach stałoby z tym wielkogardzińskim faktem w związku, t. zn. że na całym obszarze dyalektu a w nieakcentowanej pozycji przed $\dot{l}$ (tautosylabicznym) utrzymało się, a obecnie jest wypierane analogicznie. Tak np. w Klukach na wzór oboczności $\text{'}v\ddot{e}n\text{'-}\text{'}d\ddot{o}l \parallel \text{'}v\ddot{e}n\text{'-}\text{'}d\ddot{o}yl$ poczęto tworzyć $\text{'}p\ddot{u}o\dot{d}ar\ddot{o}l \parallel \text{'}p\ddot{u}o\dot{d}a\text{'}r\ddot{o}yl$ zamiast starszego $\text{'}\bar{p}u\ddot{o}daral \parallel \text{'}\bar{p}u\ddot{o}da\text{'}r\ddot{o}yl$ i t. d. Rozumowanie to jeszcze

¹⁾ por. Nitsch RS I 123.

wyda się prawdopodobniejszem, jeżeli przypomnę, że obok formy *ḱöybösa* słyszałem: *ḱöbbsa* (W. G.) || *ḱöbösniḱ* 'kielbaśnik, masarz'.

Uwaga. Formy *ḱöybösa* i *ḱiöybel* || *döbel*, np. w zdaniu *ḱuolāx* 'a-döbel to-ljāne, d'öbeilstvo || jebeilstvo 'djabelstwo' i t. d., mają *öy*, *ö* = **ā*.

§ 98. Według Lorentza Gr. 43 i § 85. B. każde słowiń. *öy*, powstałe czy to z *zl bl*, czy też z *avz, avb*, daje w pozycyi nieakcentowanej *öyw*, względnie przed bezdźwięcznymi spółgłoskami *öyf^u*. Twierdzenie to jest dość wątpliwe; mnie się zdaje, że i *öy* = **zl, *bl, *avz, *avb* daje w bezprzyciskowej pozycyi *ö*, może tylko mniej konsekwentnie, jak *öy* = **ā (+l)*. Przytaczam tu materyał: *žöṭavē* 'żółtawe', *plöḱnāy* 'oparzelisko', ale też *plöyk* (Kl.) || *plöy* (Kl. Ż.) cf. Lor Wb. 813 *plöy, plāv* 'eine am Wasser gelegene etwas feuchte Wiese', zatem prapostać **plavj* i **plavṇja*; *pöḱqñē* (|| *pöykac*) 'pranie', *žöṭyokvjat* 'pierwiosnek', *vu-čö^(u)na* 'u czółna', *dyo-pöña*, *pö^(u)labjē* 'pół szufli', *pö^(u)kyošḱ* || *pö^utore*, *žöṭṭ*, *žöṭtāy* (St.) 'żółty, żółta' || *žö^(u)tāy* i t. d.

Formy z *öyw, öyf^u*: *vö^uf^uk* (St.) (|| *vö^ukö^u*) 'wilk', *plö^uf^uka* (St. Kl.) 'kępa, zanurzająca się w wodzie przy naciśnięciu'; *spröy(w)* i *spröyw* (Kl. C.) gen. plur. 'spraw', *plöyf^u* (WG.) 'trzęsawisko', cf. wyżej, *plöy* (Kl.), *plöyw* (WG. Kl.), *pröy(w)da* (Kl.) 'prawda', *kröyf^uc* (Kl.) 'krawiec', *žeḱdöyf^ustvo* 'połóg'. Wyrazów typu *strīḱe^uf^uka* nie słyszałem wcale. Na podstawie tych form, które słyszałem, trudno twierdzić, że *öy* w nieakcentowanej pozycyi daje *öyw*, względnie *öyf^u*, co najwyżej w wygłosie tylko, a i tak to zjawisko może być raczej skutkiem analogii, niż prawa głosowego. Dużo więcej za sobą ma twierdzenie, że *öy* w nieakcentowanej pozycyi jest w stadyum przejścia w *ö*, które jednak wciąż jest rugowane przez *öy* (*ö^u*), wprowadzane analogicznie z form ortotonicznych. Nięwątpliwie są pewne zapędy i procesu *öy* = *öyw* (względnie *öyf^u*), ale wszelkie pozory zdają się przemawiać za tem, iż proces ten poczyną się we wszystkich pozycyach, w nieakcentowanych zaś o tyle, o ile i w nich trafi się *öy*. Są to jednak tylko początki.

Prasłow. *ě*.

§ 99. Prawo Lorentza Gr. 45, że *ě* w nieakcentowanej pozycji daje *ä* w wygłosie, zdaje się nie mieć uzasadnienia, co najwyżej może się wymawia nieco luźniej, zwłaszcza wtedy, jeżeli nie następuje po niem wyraz ale pauza, t. zn. w t. zw. absolutnym wygłosie. Absolutnie jednak tego rozluźnienia nie można stawiać na równi z tymi elementami fonetycznymi, które nakazują głoskę typu *e* uznać za *ä* w pozycji np. przed *r*, *ř* + *K*, np. w *ʼsäurce*, *scäŕp* itd., por. wyżej § 23.

§ 100. Lorentz Gr. 24 § 17 pisze *zložějkou*, *koložějkou*, *zlūžějka*, *kolūžějka*, na str. 45 *zložějškī* itd., w Wb. różnice te są utrzymane. Wyrazu *ʼzlūžěj* i pochodnych nie słyszałem, raz tylko formę *ʼvön-šet s-kolūžějovŏ ʼbjalkŏ v-ʼgrāpe*, ale to *e* nie różniło się od zwykłego *e*, a dyftong *ěj* od dyftongu, np. w *ʼdreivno*, *heilem* i t. d.

§ 101. Nie mają też uzasadnienia prawa głosowe na str. 46. § 33. B. 2. a. b., jakoby mianowicie stare długie *ě* przed tautosylabicznym *š*, *ž*, *č* dawało *ěj*; co do b. por. niżej § 102.

Ja notowałem w Stowęcinnie: *ʼjěš* || *jěš* (w pozycji nieakcentowanej), np. *ʼna-mjěšk* || *ʼmjěšk* 'mieszek do pieniędzy i mieszek, w którym jadra ludzkie się znajdują', ale tak samo *bněil* 'szerszeń, trzmiel, truteń'; *ʼgrějšnī* || *ʼreino* z uwagą, że *ě* w *ʼgrějšnī* jest podobnie niejednolitem *ě*, jak i w *ʼreino*, tylko że w *ʼreino* jest *e*, a w *ʼgrějšnī* *ě*, a skutkiem tego i cały dyftong porusza się na linii wyższej i przedniejszej, aniżeli dyftong w *ʼreino* 'rano'.

WGarna: *ʼmjějšk* || *ʼpjŏže ʼna-mjě(ʰ)šk*, ale też *ʼne-ʼvjěj* || *ʼvŭn-vjě* i t. d.

Kluki: *na-ʼřějši ʼbunte ʼsluome* 'ona wiąże snopki słomy' || *ʼbjěidnī* 'biedny', *bjěidok* itd., *ʼa-te ta-ʼmrějška bze rŏscigʼnŭonā* || *ʼjāu jā-ʼvjěim*, *ʼřějka*, *ʼřějce*, *a-ga-ʼjāden ʼvot-niž ʼvjele ʼjěj* 'a gdy jeden je wiele (tych jagód)' i t. d.

§ 102. Aby dowieść, że prawo § 33. B. 2. b. jest fałszywe, należy przytoczyć przykłady, z którychby było widoczne, że przed *k*, *g*, *ž*, *ř* jest możliwe *ě* w dyalekcie stowęcinińskim i gardzińskim, zaś *ěj* w kluckim.

Kluki: *a-tā-sō te-par'dōune 'vet-masta pod'vlēikle* 'a tam podwleczono te liny (sznury) od masztu'; *tien-truthan 'vlēik ten-calli 'vūgōn 'met* 'indyk włókł ogon z sobą'; *ga-'snēik 'na-lože rosta'jeje* 'gdy śnieg rozstaje'; *a-ga-'snēik 'padā* 'gdy śnieg pada'; *ten-'mjež je-'pōyni 'vōynā* 'ten worek jest pełny wełny'; *snēk 'śnieg', 'rēika* 'rzeka'; *te-'mure, co-tā-'jido, take-'gřābe — to-je-'snēik* 'te chmury, co tam idą, takie grzyby (?) — to jest śnieg'; *snēk snik* 'śnieg'.

WGarna: *snēik || 'vū'n-polōžēl 'kōsk 'dreivna 'na-snēk* 'on położył kawałek drzewa na śnieg'; *ta-jesta 'zaplata 'na-gřēiž* 'ta jest zaplata za grzech'; *rēika || 'jāy-mōm 'seitem 'rē(ž)fi vjižali* 'widziałem siedem rzek'.

Stowęcino: *gřēž || 'coš-to 'ne-je 'za-gřēž* 'cóż to nie jest za grzech?'; *ten-'χlyop 'mješka 'vu-rēfi || 'rēka* ('rēika); *vūo-gřēž* itd. Por. wyżej §§ 25 i 26.

Uwaga. Znak na dyftong *ei* jest tylko schematycznym przedstawieniem ogromnej różnorodności konkretnych głosek, jaka w wyrazach z tym dyftongiem okolicznościowo się pojawia, por. wyżej § 25 i 26.

§ 103. Przed nosówkami także w Stowęcinie niekiedy pojawia się *i*, np. *tā-je-'krōž dō-vjižinā, ga-tin-'neibcl jesta-zfi'nūni* (a może *zfi'nūni*) 'tam widać kraj (ląd), gdy mgła znikła'. Ale także: *len* 'len', *trēnā* 'tarcia', *ga-ten-'jāden sa-'barzō 'drīe* 'gdy ktoś się bardzo drze', por. wyżej § 65.

§ 104. W WGarnie również niekiedy *i* $\Leftarrow$ *e* po *r* przechodzi przed nosówkami w *ž*, np. *rīmja* 'ramię' || *re'no* 'rano' itd.

Uwaga 1. Do nieregularnie mających *ē* zamiast *ōy* trzeba zaliczyć *žēl* 'dział', o ile ten wyraz należy do polskiego *dział*.

Uwaga 2. Obok imperat. *'bjōy* słyszałem i imperf. *bjōyl*.

Prasłow. *i*.

§ 105. Już wyżej starałem się wykazać, że w słowiń. nie ma różnicy jakościowej między refleksem starego, krótkiego *i* i starego długiego *ī*, por. wyżej §§ 31—34, że co najwyżej jest jeszcze w niektórych wypadkach utrzymana różnica ilościowa, iloczynowa, która jednak znajduje się w stadium ciągłego za-

niku. Przykłady por. wyżej. Tak więc stare krótkie *i* przeszło w słow. po *p, b, v, m, n, č, ž, j* w *i*, po innych spółgłoskach w *á* pod przyciskiem, w *e* w pozycyi nieakcentowanej; zaś stare długie *ī* występuje jako *ī* lub *i*, względnie po spółgłoskach niepalatalnych jako *ī* lub *ī*, np. *žīv, le¹žī, ¹pūovaržī* i t. d. Rozkład dyalektyczny zobacz u Lorentza Gr. 49–50, gdzie wynotowano i odpowiednie przykłady.

§ 106. Nie można tej różnicy, jaka istnieje między *e* w zgłosce zamkniętej i otwartej po spółgłoskach twardych, wyrażać znakami graficznymi *e: ā*, np. *ksāžec || ksāžēcā*, jak to czyni Lorentz Gr. 51. Między *e* w *ksāžec* a *e* w *ksāžeca* istnieje pewna, bardzo drobna różnica, którą przy wielkiem natężeniu można niekiedy zauważyć: *e* w zgłosce otwartej wydaje się luźniejszym nieco. Ale to jest zrozumiałe. Przecież końcowa spółgłoska wymaga silniejszego napięcia muskularnego; gdy więc należy do tej samej zgłoski, co i poprzedzające *e*, tworząc z niem jeden takt sylabiczny, to musi coś z siebie i poprzedzającemu *e* udzielić, przedewszystkiem pewnego napięcia i zwężenia jamy ustnej. W wypadku *ksāžeca* następująca spółgłoska należy do sylaby następującej, *e* zatem pozostawione sobie ma bardziej nieokreślony koniec, jest zatem luźniejszym.

§ 107. Trafiają się oboczności *i || e*, względnie *ī*, lub nawet *y* w tych samych zgłoskach i formach:

1. *i || e || ēi*: *vestřene žefčā* (Kl. Sm.) || *vestřēinē žefčā* (acc.) || *te-vestřine žesotre* (Kl. Sm.) *so-¹nāugorše; ¹suostřine žiece* (Kl. Ž.).

2. *i || e*: *večieklna || večieklna* (Kl. Sm. C. Ž.); *sa-¹vazic* (Kl. Sm.) || *vazec; křášina || křášena* (Kl. Ž.) 'Teufelsbeere'; *čve-žle || cviržle* (Kl. Ž.), *cvjigžle* (Kl. Ž.), *cvjiržluovī || cváržle* (Kl. C.) || *cvīžle* (St.) 'Runkelrüben'; *vuľgarlic || vuľgarlec* 'udusić'; *plēcinca || plēcenca* 'ul'; *poľvjesic, škurlic || poľvjesec, škurlec; f-cišī* 'w ciszy' || *cešāu* 'cisza'.

3. *y || e*: *štrážyk || štrážek* cf. Lor. Wb. 1189 *štrādek* 'trójnożna rososzka, na której się stawia balia do prania'.

§ 108. Przed tautosylabicznym *t* ($\Rightarrow l$) tak *i* jak *y* daje w akcentowanej pozycyi *ēi*, w nieakcentowanej *e*, np. *von-pōložēl || von-pōlložēl; von-¹skōuñčēl* 'skończył'; *vuľogolēl* 'ogolił'; *pōuñ ¹bjēl žluopa, jak-¹skuopa — ale-¹Bōuñ-bjēl pāna, jag-ba'rāna*

'pan bił chłopa, jak skopa — ale Bóg bił pana, jak barana';
 'šeil 'szył', 'bēil 'był', *ven-!mēil tā-!knāupa* 'on mył tego chłopca';
ven-bēl-!barzo 'sātī 'on był bardzo tłusty'; *vūn-!pjēil* (WG.) 'on
 pił'; *vūn-!ličēl* 'on liczył' (WG.) itd.

§ 109. Lorentz Gr. 52. D. sądzi, że w końcówkach prasłow.
-avica, *-ovica*, *-ovina-*, *-ovizna*, *-ovišće*, *-ovič*, *-ovitjē* *-i-* wypadło,
 a następnie palatalne *ó* $\Rightarrow$ *i*.

Stare grupy *-ovi-* dają ten sam rezultat, co stare długie
ā + tautosylabiczne *i*, np. w imperat. praes. *xa'dōu* itd. Jed-
 nakże na miejscu starego *-ovi-* występuje oboczność *ōu* || *ōi*, jak
 to dowodzą przykłady, przytoczone wyżej § 54. Wprawdzie
 zdało mi się raz, że w Klukach Żeleskich od obiektu bardzo
 pewnego słyszałem *xa'dōima*, *vā'vuzdōita*, ale zbyt pewnem to
 nie jest. Teoretycznie rzecz biorąc, nie byłoby w tem żadnej
 niemożliwości. Mamy w Klukach tryftong *ōi* w wyrazach typu
krōi, które jednak w innych dyalektach mają już dyftong *ōi*,
 pojawiający się także w Klukach w pozycji bezprzyciskowej.
-i wyrazów typu *krōi* itd. nie musi być wprowadzonym analog-
 icznie, ale tylko analogicznie do innych przypadków podtrzy-
 manem. Należy przyjąć, że wszędzie był tryftong *ōi*, który
 w środku wyrazów (przed spółgłoskami) upraszczał się w *ōu* lub
ōi. Pod tym względem nader godną uwagi jest zanotowana już
 wyżej § 55 oboczność *!jōuka* || *!jōika* $\Leftarrow$ prasłow. **jajka* obok
 gen. pl. *!jōi* $\Leftarrow$ **jajb*. Następnie w jednych kategoriach wyra-
 zów począł przemagać dyftong *ōu*, w drugich zaś *ōi*, niekiedy
 pod wpływem specjalnych czynników w wyrazie. Tak np. *pōik*,
zōic, nie zaś **pōuk*, **zōuc*, ponieważ następna zgłoska (*za-*) *jē-(cē)*
 zawierała bardzo dużo elementów przedniojęzykowych. Wyrazy
 zaś typu *krōi*, *gōi* utrzymały *i* pod wpływem innych przypad-
 ków, w których *i* wyraźnie wciąż brzmiało.

Grupa *-ovi-* musiała się w pewnem stadyum swojego roz-
 woju zidentyfikować z grupą *ā* + tautosylabiczne *i*, t. zn. *ā* + *i* $\Rightarrow$
 $\Rightarrow$ **ōi* $\Rightarrow$ *ōu* (|| *ōi*) za pośrednictwem **āi*, zaś **-ovi-* utożsa-
 miło się z **-āi-* za pośrednictwem międzystopnia **-owi* $\Rightarrow$ **-oi*.
 Obie grupy dały ten sam rezultat, obie wykazują tę samą alter-
 nacyę, ponieważ obie mniejwięcej zawierały te same grupy ele-
 mentów przednio- i tylnojęzykowych.

Jest dość niezrozumiałą rzeczą różnica, jaka wynika z materiału mojego i Lorentza w przedstawieniu wyrazów ze stemem *-ovi-*. Oto u mnie te wyrazy występują przeważnie z dyftongiem *öü*, raz tylko *bu'köjzna* i *'Stöjcenø* (2 razy), podczas gdy u Lorentza wyłącznie mają *öj*; zdaje się, że Lorentz ten ostatni dyftong zanadto znormalizował. Teoretycznie rzecz biorąc, dyftong *öj* powinien być rzadszy od *öü*, a częstszym być chyba może w wyrazie *'Stöjcenø* || *'Stöjcenø*. Formy bowiem z *-uovji-*, jak *kre'tuovjizna*, *tør'fuovjizna*, *tar'gövjiščø*, względnie *tar'guovjiščø* itd. są rezultatem skrzyżowania form z dyftongiem *öj* z przymiotnikami na *-uovj*, jak np. *kre'tuovj* i t. d., t. zn. że formy z *öj* są wypierane przez nowotwory z *-uovji-*, są w stadium zaniku. Zaś jedynie *'Stöjcenø* nie ma obok siebie przymiotnika odpowiedniego, któryby tę postać wypierał, stąd też może się ona dłużej trzymać, a znika tylko wogóle pod wpływem większej rzadkości dyftongu *öj* niż *öü*.

Formy *'Stöjcenø* || *'Stöjcenø* i *'zöünze* || *zö'inzä* (Lorentz) (jeśli istotnie tę formę Lorentz słyszał, co wcale jest prawdopodobne) dowodzą, że proces $\bar{a} + j$ i *-ovi-* dały *öü* (*öj*) już po przejściu $e \Rightarrow i$ i $n \Rightarrow jn$ ¹⁾, przynajmniej po pierwszych ich stadyach.

Okoliczność, że grupa *-ovi-* zlała się z $\bar{a} + j$, dając ten sam rezultat, dowodzi, że były one sobie głosowo bliskie i to grupa $\bar{a} + j$ musiała się jakością zbliżyć do *-ovi-*, ponieważ w przeciwnym razie, gdyby ona miała charakter *a*-towy, toby się z nią zlało *-avi-* w wyrazach typu **rakavica*, **nogavica* itd. Wniosek ten możnaby tylko obejść przypuszczeniem, że *-ovi-* uległo jakiemuś wydłużeniu, które poprzedziło utożsamienie się grup $\bar{a} + j$ i *-ovi-*; przypuszczenie jednak takie zdaje się nie mieć żadnych podstaw, por. niżej §§ 114. 3 i 115.

Uwaga. W Klukach wyrazy z zachowaniem *-ovi-*: *'gäsövjizna* 'rodzaj bujnej trawy', *køz'ovjine* 'jakieś lecznicze jagody barwy czerwonej'.

§ 110. Co do losów grupy *-avi-* por. wyżej § 21. Zdaje

¹⁾ Notabene, że wcale nie jest rzeczą konieczną rozwinięcie się pełnego *j* (*n*) $\Leftarrow n$ do przyjęcia wpływu przedniojęzykowych elementów głoski następnej, por. niżej § 133.

się, że grupa **-avi- ⇒ *-awi- ⇒ *-ayi- ⇒ *-ai-*, które w zach.-słowiń. się utrzymało w całym zakresie, zaś we wschodniosłowiń. dało w pozycyi nieakcentowanej *-ei-*, alternujące z *-ai-*, stojącem pod akcentem.

W Klukach Sm. słyszałem zachowanie *-avi-* w wyrazie *zasta^lvjidlo* 'zastawidło'.

Prasłow. *y*.

§ 111. Prasłow. *y* złało się w słowiń. z *i* najzupełniej, różnica utrzymała się jedynie kombinatorycznie po spółgłoskach niepalatalnych w tych razach, w których mamy do czynienia ze starem **ȳ*. W tej pozycyi staremu **ȳ* odpowiada najczęściej *ĩ*, które w pewnych wypadkach może być nadmiernie długiem *ĩ̃*. Jednak w czasie rozwoju słowińszczyzny niektóre spółgłoski palatalne zdyspalatalizowały się przeważnie, np. *ȝ*, *z*, po których znajdowało się stare **ĩ*. Te spółgłoski wywołały i pewne obniżenie starego **ĩ*, skutkiem czego to ostatnie po wymienionych spółgłoskach brzmi często jak *ĩ*. Tak więc i po spółgłoskach niepalatalnych stare **ĩ* złało się zupełnie ze starem **ȳ*. Dziś zatem probierzem, czy w danej pozycyi mamy do czynienia z prasłow. *y*, czy też z prasłow. *i*, jest jedynie natura poprzedzającej spółgłoski.

O formach dyftongicznych pod akcentem, niedyftongicznych w bezprzyciskowej pozycyi patrz wyżej §§ 35 i 36.

Prasłow. *u*.

§ 112. O formach dyftongicznych pod przyciskiem, niedyftongizowanych w pozycyi nieakcentowanej por. wyżej §§ 63, 64 i 65. — Wyraźne *u* zanotowałem w wyrazie *^lmuzgvjec* 'jakaś choroba umysłu, epilepsya (?)', np. *ga-^lčl^uvjek krā-taki-^lskrat*, *cə-ven-və^lstāne ^ldōut ^lx^uilka* — *te-je-^lmuzgvjec* (Kl. C.).

Prasłow. *o*.

§ 113. **o* na stopniu krótkim pod akcentem dało *uo*, niekiedy jeszcze *uõ*, zaś w pozycyi bezprzyciskowej *o*. O silnem zdyferencyowaniu tej głoski porówn. wyżej §§ 28 i 51.

**o* na stopniu długim dało pod akcentem *ou*, zaś w pozycji nieakcentowanej *ó*, przykłady por. wyżej §§ 41 i 42, np. *bróyska* || *na-bróška*, *góysc* || *pagósc*, *róyk* || *na-rók*, *plóutno* || *na-plótno* i t. d.

W Stowęcinie słyszałem nawet formy w rodzaju *ven-sa puosazel na-plotno* 'on siadł na płótno'. *ven-sa-puosazel na-rók* || *na-ryok* itp. Formy te, zwłaszcza zaś *ryok*, drugorzędnymi chyba nie są; zdają się pochodzić z epoki, w której w pozycji nieakcentowanej długość się skracała. Podobnych faktów napotkamy więcej przy innej sposobności.

Poza tem jest jeszcze kilka wyrazów, które wykazują zupełnie jasno alternację *uo* || *ó* (*ó**):

1) *kóntuork* || *kon'tórk* || *kon'tó*rk*, cf. Lorentz Wb. *kóyntór*, *kóyntórc* 'Kröte' (Kl. Sm. Ż. C.).

2) *stúorki* (WG., Kl. C. Sm.) || *stóurki* (Kl. Ż.) *deišcne stúorki ós-pákeře* 'krople wody, osiadłe na drzewach po deszczu, kółka tłuszczu, pływające na rosole'; u Lor. tego wyrazu niema.

3. *pór(t)ki* || *puor(t)ki* (Kl.) 'krótkie spodnie', cf. Lor. Wb. 906 *puor'tki* 'die frühergebrauchlichen Kniehosen'; zazwyczaj *t* jest nader niewyraźnie artykułowane, znajduje się w stadium zaniku.

4. *mótk* (*je-ljaden* *punt* *prezena*) || *múotk* Lor. Wb. 674 'Strähne Garn, Gebinde, Tocke' = pols. *motek* (przędziwa).

Trafiają się również oboczności *ó* || *o*, np. *kór'vjinc* || *kor'vjinc* 'krowieniec'.

§ 114. Lor. Gr. 59. B. 1. a. formułuje regułę, że *o* przed tautosylabicznym *i* daje *o*. Już z powyżej roztrząśnionych faktów w §§ 49, 50 i 54 wynika, że zostało tu pomieszanych kilka rzeczy. Trzeba rozróżnić kilka grup wyrazowych:

1. wyrazy z dawną grupą *-oji-*, np. *vojsko* ← **vojisko*, pols. *wojsko*;

2. z grupą *-oji-*, np. *xojna* 'choina';

3. wreszcie takie, jak *voic* 'ojciec', *Voiceŭ* 'Wojciech i t. d.

Te trzy grupy mają *oŭ*, którego *o* jest tą samą głoską, jaką mamy na końcu, np. w *mjuono*, *lako* itd.

Co do wyrazów z dawną grupą *-ovi-* por. wyżej § 109.

Pozostają jeszcze te, które zawierały dawne dźwięki *-ov-*.

Lorentz pisze stale w słowniku na miejscu tej grupy dyftong *oi* (t. zn. moje *öi*). Teoretycznie jest to bardzo nieprawdopodobne. Grupa *-ovb-* zawiera elementy przednio- i tylnio-językowe w tym mniejwięcej zakresie, co grupa *-avb-*, i pewnie w trakcie rozwoju z nią się zidentyfikowała, t. zn. że *-ovb-* dało jakieś **-ovb- ⇒ *-oub-* (gdzie znak *u* bynajmniej nie przesądza jakości głoski, która się po *-w-*, względnie *-u-* wtedy znajdowała, symbolizuje tylko te elementy przedniojęzykowe, które się po *w*, *u* wciąż utrzymywały, jako ślady *u*). Widocznie i grupa *-avb-* musiała się zmienić w tym kierunku, że się zbliżyła do kontynuacji grupy *-ovb-*. W wyrazach z grupą *-avb-* ani Lorentz, ani ja nie zanotowałem oboczności *öu* || *öi*, zawsze jest *¹pröüda*, *¹döünī* itd., nigdy nie zauważyłem, ani Lorentz nie zanotował jakiegos **pröüda* itd. Skądby się bowiem tu *i* miało wziąć? Co innego w wyrazach typu *¹kröüi*, *¹jöüka* || *¹jökka*, wreszcie w imperat.; tu *i* było z dawien dawna. Tak samo się rzecz ma z wyrazami z grupą *-ovi-*. Natomiast jest najzupełniej niezrozumiałem, skądby się *i* miało wziąć w dawnej grupie *-ovb-*, skoro go niema i w refleksach dawnej grupy *-avb-*.

Zgodnie z tem teoretycznem przewidywaniem notowałem stale na miejscu dawnej grupy *-ovb-* dyftong *öu*, nigdy zaś nie mogłem zauważyć *öi* mimo najlepszej chęci w tym kierunku. Gdyby Lorentz obok *öi* miał i wypadki z *öu*, toby *öi* można wytłumaczyć analogią. Moznaby mianowicie przypuścić, że powstały w tym szeregu oboczności z *öi* na wzór tych wypadków, w których oboczność taka była uzasadniona pochodzeniem z dawnej grupy *ā + i*, lub *-ovi-*. Ale Lorentz nie notuje ani jednego przykładu z *öu*, ja zaś nie słyszałem ani jednego z *öi*, zawsze *žē'döüski* || *žī'döüski*, *vjit'köüski*, *žē'döüstvo*, *dē'möüstvo* i t. d., por. wyżej § 109.

§ 115. Pozostają jeszcze wyrazy takie, jak *¹köünčic* 'kończyć', u Lorentza tylko *kē'īnčic* 'beenden', którego znowu ja w tej postaci ani razu nie słyszałem. Wyraz ten w formie *¹köünčic* dowodzi trafności mego rozumowania o zlanii się *-ovi-* i *ā + i*, *-ovb-* i *-avb-*, zwłaszcza jeżeli go zestawimy z *¹zöünze*, cf. u Lorentza stale znowu *zē'īnzä*. Widocznie bowiem prasłow. **končiti* ⇒ **kōnčic* ⇒ **kōinčic* ⇒ **kōvinčic*, zaś prasłow. **zanbde(tz)* ⇒

*zān'de ⇒ *zāinze ⇒ *zāinze, następnie grupy głosowe -ō^{*i}- i -ā^{*i}- zlały się w jakąś jedną, rozwijającą się następnie ku ōu. Jasne jest, że na tle przedstopni -ō^{*i}-, -ā^{*i}- oboczność -ōu- || -ōi- jest możliwa, por. wyżej § 55 'jōika || 'jōuka.

Lorentz Gr. 59. B. 1. c. podaje formę pə^ul^{tr}eca 'drittehalb', Wb. 846 jest tylko pə^ul^{tr}eca, pə^ul^{tr}ecā 'drittehalb', w pomyłkach druku w Gramatyce sprostowania brak.

Ja słyszałem w W. Garnie pōu- || pōu-: 'pōutere, 'pōupjōte, pōževjōte, 'pōu^seste i t. d., również w Stowęcinie 'pōul, pō^ul^{tu}ora, ale 'pōut^{re}ca itd. Oboczność ōul || ōu słyszałem jeszcze od bardzo pewnego obiektu w Klukach Żeleskich i Ciemińskich, ale w jednym wyrazie 'cōulta || 'cōulta 'abə 'ziemla 'bułka', w Kl. C. jednak memu obiektowi bardziej 'cōulta przemawiało do przekonania. W Stowęcinie słyszałem tylko 'cōulta, 'cōulta obiektowi było nieznanem, natomiast w W. Garnie 'cōulta i 'cōulka 'Weissbrot', w tej ostatniej postaci Lorentz Wb. 127 wyraz zanotował ze znaczeniem 'Semmel'. Oboczność ōu || ōu jest w każdym razie drugorzędną zamiast oboczności ōul || ōu, jaka jest zupełnie zrozumiałą w złożeniach ze starem pōul- ⇐ *polz.

Uwaga. Oboczności glālbōufi || glālbūofi itd. należy przypisać jakimś wzdłużeniom, zależnym od akcentu zdaniowego zapewne i chyba przedniojęzykowym pozycyom następnego fi.

§ 116. Stare długie *ō przed tautosylabicznym r, r utrzymało się jeszcze jako dyftong ō^{*} pod przyciskiem, zaś w nieakcentowanej pozycji mamy już ó, które dość często pojawia się i pod akcentem. Dyftong zatem ō^{*} ma tendencję do zaniku, do przejścia w ó. Dotyczy to *ō, powstałego z *o, jak i z *e. Przykłady 'flink, jak-'vjevjōrka (wyraz znany tylko w tym zwrocie) || 'cō^rrka, to'pō^rrk 'toporek', ale pa'cōrk 'paciorek' i t. d., tkō^r || 'vagōr, 'pjō^rrke || 'na-pjōrke || 'na-pjō^rrke, dvō^r || 'na-dvōr i t. d.

Ten stan zdaje się przemawiać za tem, że *ōr ⇒ ōr za pośrednictwem *ō^r — chyba, żeby przypuścić, że ta apofonia jest nowopowstałą, za czem również przemawiają różne okoliczności, por. jednak bō^rr || knōr ⇐ Knorren.

Lorentza pāda słyszałem w postaci pōda (ljāu-pōda), pōš, pōi itd. || paš itd.

Z Lorentzowem *musk* 'Mark' porówn. *'muzgvjec* 'epilepsya'.

Słyszałem w Kl. Żel. *'duo-batoga* i t. d., cf. Lor. Gr. 61 *bātūg, bātāga*.

§ 117. Wyrazy więcejzgłoskowe na stare długie *ō* + *nk* (u Lorentza -*ōynk*) mają przeważnie -*ōnk* w końcówce, chociaż ta ostatnia stoi pod akcentem, a więc: *ke'ronk* 'korzonek', *pe'darōnk* 'podarunek', *při'scōnk* (|| *'přiscōnk*) 'przyścianek', *ba'ronk* 'baranek', *pe'strōnk* itd., obok jednak *bra'tōynk* 'bratanek', *smjeř-kōynk* 'zmierzch', *ba'rōynk* i t. d. Jednozgłoskowe jednak pod akcentem mają zawsze wyraźne *ōu*: *clōynk, zōynk, strōynk* 'trzonek' itd., a tylko w pozycji nieakcentowanej słyszy się *zōmk, clōnk* itd. Wygłosu ich nie jestem pewny, zdaje mi się, że słyszałem -*nk* || -*nk*, pierwsze zwłaszcza wtedy, gdy poprzedzające *ōu*, względnie *ō*, silnie było nazalizowane. Zatrzymuję jednak w tekstach konsekwentnie pisownię Lorentza -*nk*.

To samo dotyczy rzeczowników, zakończonych na -*mc, -nc*, np. *la'kōmc* || *'kōync, la'kōmstvō* 'rzecz łakoma, wzbudzająca łakomstwo', *nevja'dōmstvō* itd., cf. Lorentz Wb. *lakōymstvō* i t. d. Atoli może i *la'kō^omc*.

O zachowaniu się *we* przed *rs* w dyalekcie gardzińskim por. wyżej § 67.

Prasłow. *e*.

§ 118. Prasłow. *e* występuje obecnie w słowiń. jako dyftong *ie* pod akcentem, rzadko bardzo jeszcze jako *ię*, w nieakcentowanej pozycji jako *e*. Trafiają się jednak i w pozycji akcentowanej rzadkie wypadki z *e*, wprowadzonym analogicznie. Wtedy to *e* nawet występuje jako dyftong według zwykłej normy apofonicznej słowińskiej, np. *šeisc* || *šiesc* 'sześć' itp. Z tego zapewne punktu widzenia należy osądzić zanotowane przez Lorentza Gr. 65 *dal'ěikā*, ale słyszałem też *dal'lekā*.

Na stopniu długim mamy *ě*, które w pozycji akcentowanej pojawia się jako dyftong *ěi*, np. *'sětem* 'siedem', *vše'f'čěi* *'mjāso* (WG.) || *'māulě* *'jōikō* (WG.) 'owcze mięso' — 'małe jajko', *'pogřep* 'pogrzeb' itd. Często w pozycji nieakcentowanej *ě* traci swój wązki charakter, zbliżając się mniej lub więcej do zwykłego *e*, por. niżej § 197. 3.

§ 119. Prasłow. *e* przed tautosylabicznym *i*, powstałem z *j̥*, *vi*, *v̥*, daje *ε* według Lorentza Gr. 64, zaś przed późniejszym tautosylabicznym *i*, rozwiniętem drugorzędnie z *ń*, tylko *e*. Jak widzieliśmy wyżej § 115, zestawienie wyrazów *ʼzöy̯nge* z *ʼpröyda*, *ʼdöy̯ni* i t. d., a takiego przykładu jak *ʼköy̯ncic* z *ja-ʼlōyca*, *ʼpyöl̥yca* || *ʼpyöl̥yca* itp. dowodzi, że w czasie, gdy *ń* rozwijało się w *iu*, *v* dało już *w*, względnie *y*. W połączeniach zatem *e* + *ń*, *e* + *j̥*, *e* + *vi*, *e* + *v̥* najprawdopodobniej równocześnie powstawał dyftong *ei* i równocześnie się rozwijał dalej. Prawdopodobnie jest to dyftong ten sam, jak to dowodziłem wyżej w § 27, tylko ulegający wahaniom w wymowie. Wahania te mogą być bardzo znaczne, wywołane przytem czynnikami już nowszymi, jak np. okolicznością, że dyftong, powstały z grupy *e* + *ń*, występuje wyłącznie przed nosówką itd. Ja np. notowałem nawet *äi* w Klukach Sm. *kamʼj̥äi̯mi* || *kamʼjei̯mi* itp. || *ka-ʼmjeñ(a)mi* || *kaʼmjeñami*.

§ 120. *e*² Lorentza daje pod akcentem dyftong (*i*)*y̯ø*, a już tylko w resztkach bardzo nielicznych (*i*)*y̯ø*, w pozycyi bezprzy-ciskowej (*i*)*ø*, wyróżnia się zatem od starego *o* tylko palatal-nością spółgłoski poprzedzającej.

Na stopniu długim mamy (*i*)*öy̯*, które się tak samo zachowuje jak stare długie **ō*, por. wyżej § 116.

Prasłow. *q*.

§ 121. Prasłow. **q* pojawia się jako *q* na stopniu krótkim, zaś wzdlużone prasłow. **q̄* występuje w Klukach jako: *q̄*, *q̄*, *q̄*, *öy̯* lub jako tychże odmianki nienazalizowane, w innych dyalektach jako przedewszystkiem nienazalizowane: *o*, *ö*, *öy̯*. Nazalizowane odmianki pojawiają się, ale rzadko, por. szczegółowe wykazy wyżej § 75. Oboczności *q̄* || *öy̯*, *ö* || *öy̯* są zależne najprawdopodobniej od warunków akcentowych.

§ 122. Stare *q̄l*, *q̄²l* pod akcentem występują jako *-öy̯n*, w bezprzy-ciskowej pozycyi jako *ön*, np. *os-jā-ʼpy̯öcön* 'garlec i poczał go dławieć'; *v̥en-ʼc̥ignön k̥ösk-ʼdrej̯vna* 'ciągnął kawałek drzewa'; *v̥en-vzön ʼšklöy̯nka ʼgy̯öřlki s̥öbōy* 'wziął flaszkę wódki z sobą'; *v̥en-ʼklöy̯n* 'on kłął'; *v̥en-jemä ʼnaklön* 'on mu nakłął'; *ʼcöy̯n* 'ciął'; *v̥en-vzöy̯n sv̥ei-pj̯öy̯rö v-l̥r̥q̄q̄* 'on wziął swe pióro w rękę'.

§ 123. Jeszcze jednemu zjawisku warto poświęcić uwagę: oto prasłow. *-a* występuje jako *-e*, względnie *-ę* w końcówce 1. os. sing. praes. act. Już roztrząsałem to wyżej § 18, przypisując jakoś wygłosowej pełnogłoski silnej redukcji artykulacyjnej i oznaczając jej jakoś jako *a*, t. zw. pełnogłoskę mrukową typu *e*. Jednakże może jest to zbyt ostrożność; zdaje się, że jest to *-e*, względnie *-ę* czasem, a tylko dlatego, że stale występuje w pozycji nieakcentowanej, po (albo przed) silnym ekspiratorycznym akcentem, posiada słabo zaznaczoną barwę, bo trwa bardzo krótko i stoi z reguły w wygłosie wyrazu, wymawianym bardziej niedbale niż inne partye wyrazu.

1. os. sg. praes. act. *ga-ljāu-se voplšaje* 'gdy ja sobie obszyję'; *jā-ce-tā-lstāura-lkruvā prieduc* 'ja chcę tam (tę?) starą krowę sprzedać'; *ga-jā-ce-lvu-vjtnika lpāul lvubje* 'gdy ja chcę przy więcierzu pal wbić'; *ljāu-ce-lsquo lpodavac* 'ja chcę siano podawać'; *jāu-lzamažē* 'zamażę, powalam';

2. acc. sg. fem.: *ta-lkruva lraus v-lročkę te-lmlouko belo-lšātko lbūten* 'ta krowa raz w rączkę, to i mleko wszystko było zewnątrz'; *lbjaliki lmušō lza nimi ljic lduo-karčme os-lza-rake os-jevā-prolvazec* 'kobiety muszą iść po nich do karczmy i za rękę i go (pijaka!) prowadzić'.

Przykłady powyższe notowałem w Klukach, ze Stowęcina i W. Garny nie mam; może to jednak być skutkiem z jednej strony znacznie mniejszego materiału, który w tych dwu ostatnich miejscowościach zdołałem zebrać, z drugiej zaś strony warunków akcentowych stowęcińskich i wielko-gardzińskich, mianowicie akcentuacji pobocznej. W trzyzgłoskowych wyrazach stale w Stowęcinie są dwa akcenty: jeden główny, a drugi poboczny na końcowej zgłosce. Na ogół jednak jest on słaby, ale bardzo a bardzo często występuje wyraźnie, np. *jāu-se lvu-zlozā*; w tym razie końcowe *-a* jest bardzo wyraźne. Oczywiście, że tenż akcent jest i w takim zwrocie, jak: *jāu-se-lvu-zelā* 'ich beschmutze mich', chociaż ja go nie oznaczam i w czasie słyszenia też nie oznaczyłem, ponieważ jest on znacznie słabszy, niż w zwrocie pierwszym, ale jest. Ta akcentuacja poboczna tak nieznacznie wzrasta, że nie jest rzeczą możliwą ozna-

ezać każdy stopień jej intensywności; byłoby to za uciążliwe tak dla opisującego jak i czytelnika.

Również dwuzgłoskowe wyrazy tę akcentuację posiadają, ale może w mniejszej mierze, przedewszystkiem mniej wyrazów otrzymuje ją w formie zdecydowanej, chociaż wypadki takie są, np. *'vʷokón* (|| *'vʷokón*) 'okoń' itd. Jeżeli akcent ten nie pojawia się wyraźnie, to jest słabszy aniżeli tenże akcent w trzech- lub więcej zgłoskowych wyrazach. W dwuzgłoskowym słowie może i słyszałem *-e* końcowe zamiast *-a* lub *-ą*, mianowicie w *zléze* w zdaniu: *'jāu-rɛx'lēz 'lé-zlēza s-'kʷoŋa* 'ja prędzej nie zleżę z konia'. Ale to wątpliwe.

W. Garna stoi pod względem akcentuacji pobocznej bliżej Stowęcina aniżeli Kluk; stąd też brak *-e* w W. Garnie można osądzać z tego samego punktu widzenia co i tenże brak w Stowęcinie.

Prasłow. *ę*.

§ 124. Według Lorentza Gr. 71. B. 1. jest tylko *pj̃nc*, *z̃ievj̃nc*, *z̃ies̃nc*. Ja słyszałem *pj̃nc* (względnie *pj̃nc*¹) w następujących wypadkach: *'vən-plac̃l 'pj̃nc zlə'tēz 'za-skóra* 'on płacił pięć marek za skórę' (W. G.); *pj̃nc*¹), *'z̃ievj̃nc*, *'z̃ies̃nc* (przy liczeniu) || *'pj̃nc gə'vj̃n 'lé-je 'vārt* 'pięciu góvien nie wart' (St.); *'kōzda 'gās mā-'pj̃nc pj̃r-'nakōu f-'křidle* 'każda gęś ma pięć lotek w skrzydle'; *a-te-'pj̃nc ab̃-s̃ies̃c-ra'zōu n̄i-'přegnali* 'i tak pięć albo sześć razy oni przegnali (plugiem)' (Kl. Ž.); przy liczeniu *pj̃nc*¹, *'z̃ievj̃nc*, *'z̃ies̃nc* obok *'halō-mje 'za-zes̃nc 'š̃ielogōu 'ca-fronā* 'przynies mi za 10 fenigów szafranu'.

Stale jednak słyszałem *'tās̃nc*, *pj̃nc'nāusce* 'tysiąc, piętnaście'. Zdaje się rzeczą pewną, że zastępstwo *ę*¹ przez *in* jest wogóle w pozycjach bezprzyciskowych normą; co jednak znaczy forma *pj̃nc*? Czy jestto jaka resztką?

§ 125. *ę*² daje takie same rezultaty jak stare **ǣ*, por. wyżej § 121.

Z ciekawszych oboczności notuję: prasłow. **m̃esa*: słowiń. *'mj̃sa* (gen. sg.) 'mięsa' (Kl. Sm.); prasłow. **d̃et̃e*: słowiń. *'z̃ieca* ||

¹) zapewne kontaminacja: *pj̃nc* + *pj̃nc*.

ʼziece (nom. sg.) 'dziecię', np. w zdaniu: *ga-to-ʼziecǻ p̃r̃-na-svjat teǻ - te - ʼbõyle bdq - ʼfsǻtk̃e zaʼbǻte*, *ga - to ʼziece ʼle - je ʼna - svjece* 'gdy to dziecko przyjdzie na świat, to te bóle zostaną zapomniane, gdy to dziecko jest li (tylko) na świecie'; *kuʼr̃eǻvne ʼzieca* 'nieprawe dziecko'; prasłow. **sę*: słowiń. *sa || se || sǻ*, Lorentz zaś jeszcze słyszał *sǻ*, np. *ʼvon-vzõn ʼxʼl̃ieba ʼne-lǻ ʼp̃re-sǻ, le-ʼp̃re-cǻ* 'on wziął chleba nie dla siebie, ale dla ciebie'; *von-ʼrazel ʼfsǻtk̃e ʼduǻb̃re ʼvǻ-sa saʼm̃eǻ* (albo: *saʼmyǻ*) 'on mówił wszystko dobrze o sobie samym'; *ʼvon-sa ʼpuǻsazel ʼna-gõrǻ* 'on usiadł na górę'; *ta-ʼgǻs se-ʼskurli ga-ʼna-krǻu ʼš̃lax̃t jeʼruχ d̃e-võʼnǻǻ* 'ta gęś się tak wstrząśnie (?) gdy poczuje złe zapach' itd.

Wynikać się zdaje z tych przykładów, że na końcu też było w słowiń. rozszczepienie na *e*¹ i *e*². Ale zapewne już od początku była znaczna przewaga ilościowa na korzyść *e*³, które zapewne było i w t. zw. absolutnym wygłosie. W ciągu rozwoju wypierało ono systematycznie *e*¹, a obecnie tego ostatniego już tylko bardzo rzadkie niedobitki można spotkać. W jednym tylko wypadku właściwie mocno się ono zadomowiło, a to w **sę*, którego refleksy w wielkiej masie wykazują *se*, będące bezprzyciskowym alternantem *sǻ* $\leftarrow$ **sę*, cf. *ʼsǻg̃ni* $\leftarrow$ **sęg̃ni* i t. p. Forma zaś *sa* powstała na gruncie słowiń. z *sǻ* przez zwykły zanik nazalizacyi w wygłosie.

Niekiedy nawet w środku wyrazu *e*² występuje jako *e*, ale jestto bardzo rzadkie; zanotowałem raz od obiektu bardzo pewnego i najstarszego: *a-ga-ʼkuǻpe* (siana) *sǻ-zgralʼbjǻone, te-tyo-ʼna-võs os-ʼduǻ-dõm jaʼxõǻne, a-te-ʼna-p̃r̃eter* (|| *ʼna-p̃r̃ater*, które jest powszechne).

Stare *e*² daje te same rezultaty co i *a*², cf. wyżej § 122.

Prasłow. or.

§ 126. Formuła Lorentza Gr. 74. § 41. A. naogół trafna; należy jednak uzupełnić pod a) tem, że na stopniu długim pod akcentem mamy dyftong *a*², który w bezprzyciskowej pozycji daje *ǻ*. Ta alternacja jest pochodzenia nowszego, a jej bezakcentowność zrodziła się świeżo w warunkach zdaniowych. Natomiast w starych pozycjach bezprzyciskowych mamy w stopniu długim *õ*, względnie *a*, wprowadzone analogicznie, np.

¹*puovars* || ¹*puovors* itd. Np. ¹*va²rtka* || ¹*na-v²rtka* 'wrotka', ¹*vuogort* 'ogród'; ¹*pa²rx¹no*, *smart*, ¹*ba²rda*, *sko¹va²rnek* || ¹*na-b²arna*, ¹*na-p²ar¹xno* itd. (Kl.); ¹*ba²rda* || ¹*j²au-siet* ¹*p²ries-b²arda*; ¹*pa²ry* || ¹*j²au-jida* ¹*p²ries-p²arx* 'ja idę przez próg'; *smart* || *coš-t²u-je-¹za-sm²art* 'cóż tu za smród' (WG.).

§ 127. Z ciekawszych oboczności notuję *k¹or¹vjinc* || *k¹or¹vjinc* 'krowienieć', co tworzy pendant do ¹*st¹or¹fi* || ¹*st¹or¹fi* || ¹*st¹u¹or¹fi* itd., porówn. wyżej § 113; *po¹str¹onk*, *po¹str¹onfi* || *po¹sta²rnek* 'postronek'; ¹*prusce* || ¹*parsce* || *par¹sata* || *pa²rsa* 'młode świnię, prosięta (Ferkel)' (Kl. C.).

Prasłow. *er*.

§ 128. I tutaj *é* występuje pod akcentem jako dyftong *ě*, cała zatem grupa jako *řě*, chociaż słyszy się formy i z *é*, np. ¹*zd²řěbja* || ¹*von-sa* ¹*pu²osaz²el* ¹*na-zd²řěbja* 'on siadł na żrebie'; ¹*p²řěfi* 'w poprzek', ¹*p²řěčnik* 'grzęda poprzeczna w budzie morskiej' || *to-¹p²řěčn²e vet-¹snic* 'przecznik od śnie (= podyma)'.

Ciekawą jest oboczność *vo¹st²řěin²e* *žef¹č²a* 'średnie dziewczę' || *vo¹st²řin²e* *žef¹č²a* 'ts.', *vo¹st²řin²i* *jes¹oter* 'średni jesiotr', cf. Lorentz *st²řěni* || *st²řědn²i* 'mittlerer'; *vest²řěni* Wb. 1281.

W pozycji nieakcentowanej różnica między *é* a *e* mocno się zaciera, por. niżej § 197. 3.

§ 129. Również i **re²* pod akcentem daje dyftong *ou*, zaś w pozycji bezprzyciskowej *ó*, np. *v¹řout* || *von-se-¹pu²olož²el* ¹*zi²lsko* ¹*na-v¹řot*, w W. G. ¹*na-(v)ř²ot*; *t²ř¹ol¹u¹ov¹i* *ž¹op* 'trzonowy ząb'; ¹*b¹ř¹ouska* || *ten-¹k¹am* *sp¹aut* ... ¹*na b¹ř¹oska* itd.

Prasłow. *ol*.

§ 130. Staremu *ol* na stopniu długim odpowiada słowiń. *lou* pod akcentem, *lô* w bezprzyciskowej pozycji, czasem nawet *lô*. Np. *von-l¹oul* (¹*vu²oda* ¹*na-pl¹otno* || ¹*na-pl¹otno* (St.) 'on lał wodę na płótno'; *je¹ž¹ie¹n²e je-¹na²u¹lepš¹i* ¹*kur* ¹*na-gl¹ot* || ¹*n¹ou-ten* ¹*gl¹out* (St.) 'jedzenie jest najlepszym lekarstwem na głód'; ¹*j²au-t²a* ¹*re¹iš* ¹*v²aml¹o²ca* || ¹*v²aml¹o²ca* 'ja to żyto wymłóczę' itd.

Słowiń. *p¹ou¹kac* 'płókać' może odpowiadać też i prasłow.

**polkat* na stopniu długim t. zn. **póulkać*, porówn. pols. *plókać*, gdzie mamy również długość. W tym razie byłby to drugi przykład na oboczność *óul* || *öü* obok wyżej § 115 zanotowanego *'cóulta* || *'cöyta* (*abö 'žiemla*) *'bułka*'. Jeżelibyśmy zaś wciągnęli do tej kategorii i oboczność *póul-* || *pöü-* (|| *pö-*) np. *'póul'sta* || *pöü-tuora* || *pöllabje*; *'pöüne* || *'vot-pöña* *'półsta, półtora, półlabie, południe, od południa*', byłyby trzy fakty, godne uwagi.

Prasłow. *el*.

§ 131. Prasłow. *el* na stopniu długim daje w słowiń.:

1) *lóu*, które w pozycji bezprzyciskowej monoftongizuje się na *ló*;

2) *lēi*, które również w pozycji nieakcentowanej upraszcza się na *lé*, względnie zaciera się nawet na *le*, por. wyżej § 128.

Przykłady: *žlóup* || *vü'n-l'äucel* *'pjäusk* *'na-žlop* *'on rzucił piasek na wybój*'; *vü'n-läul* *'vuodq* *'na-člönk* (W. G.) *'lał wodę na członek*'; *'ven-löl* *'dröupka* *'vuode* *'na-člönk* *'on lał trochę wody na członek*' || *člönk*.

Uwaga. Co do *vlěik* i t. p. por. wyżej § 102.

Prasłow. *z, ž*.

§ 132. Sformułowanie prawa głosowego na str. 81 § 45. A. 1. b. jest fałszywe, albo co najmniej niedokładne. Aby to wykazać, należy przytoczyć przykłady, któreby dowodziły:

1) że przed *š, ž, s, z, k, ž, t* jest możliwe *e* $\Leftarrow$ **z*;

2) że przed innemi spółgłoskami pojawia się *ei*.

Przykłady: *ven-l'čignön kōsk-d'reivna za-selbō* *'on ciągnął za sobą kęsek drzewa*'; *ten-p(u)el'uožel* *ten-ñel'uožes* *'na-drevno* *'ten położył ten świder na drewno*'; *ku'reivne* *'žieca*: *'tiē-māu-mac*, *ale-žōynā* *'veiča* *'kurevne dziecko: ten ma matkę ale żadnego ojca*'; *pōkreivnī* *'chleba* *'chleb sierocy, chleb na łasce krewnych (Waisenbrot)*'; *ös-ven-l'veitkne nuos-l'vej-vodq* *os-tak-bul-l'uoce* *'on (bąk-ptak) wetknie nos we wodę i tak bulboce*'; *'jāu-mōm* *'vezgadlē*, *'jāu-l'vezgōt* *'ja zgadłem, zgadywałem*'; *'deiska* || *'vuodeska* *'o deskę*'.

Uwaga 1. Stale słyszałem jednak *'veitknie* (|| *do-vet'knjeńā*) *'veizne*, *'veizdri*, chociaż nie słyszałem **'veizgót*, ale *'vezgót*; zdaje się to polegać tylko na tem, że w pierwszych trzech czasownikach akcent stale spoczywa na przyimku, stale też on dyftongizuje, podczas gdy w drugim czasowniku akcent się waha, to też dyftong nie ma tak silnego oparcia empirycznego jak w trzech pierwszych.

teiš || *te(i)š* || *teš* || *tēs*: *mā-|k'riescejōnka muši-|za-tim |tēiš |slā-xac, co-jāu-|gāudā* 'ma chrześcijanka też musi tego słuchać, co ja gadam'; *|jinī |vjater |a-te(i)š |jine |vjvōdrō* 'inny wiatr a także inna pogoda'; *a-te(i)š-te-|klaste* 'a także sąźnie'; *a-tēs |p'eda|jōynā* 'a także sprzedawana';

tei || *te*: *|a-te* || *a-|tei* — przykłady liczne i w tekstach Lorentza; *v-|grāupje |a-tēs v-|deizī* 'w garku a także w skopku (do mleka)'; *abō-tēs-|kraje* 'albo też kraje (końcowe skiby przy orce'; *f-tēi-|rjece to-je-|tēiš |glōp a-tēs-|snada* 'w rzece¹⁾ jest głębia i płytkość' i t. d.

§ 133. Przykłady możnaby mnożyć w nieskończoność. Spotyka się jednak wyrazy, które zawsze mają dyftong, np. *preič*, *reiš*, *deišč*, *kreit* itp. Wprawdzie w W. Garnie notowałem przykłady: *|grāut |padol |na-reiš* 'grad padał na reż', coby odpowiadało kluckiemu **reš*, ale napewno takiego przykładu jak *reš* i t. p. w Klukach nie zanotowałem.

Przyczyny tego jednak dopatrywać się należy w tej okoliczności, że wyrazy te nie występują w pozycjach nieakcentowanych. Istotnie wyraz np. *preič* jest stale w zdaniach akcentowany, stale się z nim łączy giest, podkreślający znaczenie tego przyimka, np. *'vōddōm |preič* 'od domu precz'; *|niina |jāu-xuožā |preič* itd. Trudno sobie również pomyśleć sytuację, gdzieby *kreit* itp. wyrazy stały w bezprzyciskowej pozycji. Ale gdzie tak się złożą syntaktyczne warunki, że wyraz z takim dyftongiem stoi w pozycji bezprzyciskowej, to wtedy stale nie dyftongizuje, tak np. *žen* || *zeiñ*. Już Lorentz Gr. 220 zanotował *dobrīžen*; oprócz tego przykładu mogę przytoczyć następujące: *von-|l(i)či-|vūomnōc os-|vūožen v-|rjece*, *abō-|vjislex* 'on (rodzaj sieci) leży w dzień

¹⁾ miejsce w jeziorze, gdzie rzeka Łeba przepływa.

i w noc w rzece, albo w potoku'; *'ale 'na-zeń, ga-'słóunce při-vášeĭ* 'ale we dnie, gdy słońce przyjdzie wyżej ...' obok swoją drogą: *pjinc-'markôu 'na-zeiń* 'pięć marek na dzień' i t. d. Porówn. też zanotowane w W. Garnie: *'vü'n-položel 'klyobók 'na meĭ* 'on położył kapelusz na mech' i t. d.

Przykłady przytoczone zdają się dowodzić, że mamy tu do czynienia z tą samą apofonią akcentową, co i w wypadkach *dreivno || 'na-drevno* itp. Porówn. też u Lorentza *stěĭgna* 'Steg', ale w Słowniku 1100 instr. sg. *stegňou* i t. d., a zatem ta sama apofonia utrzymana. Jeżeli więc może i z większą wyrazistością i konsekwencyą utrzymuje się dyftong *ei* przed głoskami š, ž, č, s, z, k, ě, t, to winniśmy to specjalnym elementom przedniojęzykowym, które, jako składowe głosek wymienionych, podtrzymują drugą część dyftongu wyraźniej i bardziej zdecydowanie od głosek takich, jak np. v, które z poprzedzającym *ei* nie ma zgoła żadnego bliższego związku artykulacyjnego. Ale w zasadzie dyftongizacyę przed wymienionymi głoskami przedniojęzykowymi należy pojmować jako akcentową apofonię, zależną naogół od tych samych warunków co i przy innych dyftongach.

W każdym poszczególnym wypadku jakoś następującej spółgłoski, mianowicie jej większe pokrewieństwo artykulacyjne z poprzedzającym *ei*, uwydatnia i uwypukla ton akustyczny dyftongu. Np. *'steblø* (W. G.) 'zdźbło', u Lorentza Gr. 87. 3. *stěblø*, ale np. *heĭlem* (Kl.) 'wiąz': pierwszy wyraz z drugą częścią dyftongu słabą, drugi z bardzo wyraźną, co najoczywściej jest zależne od następnego -b- względnie -l-.

Uwaga: Stale słyszałem *meĭtlĭ* 'mdły', cf. Lor. *mědltĭ* 'flau' Gr. 81. *tu-'vuoda je-'meĭtlä* i t. d.

Z powyższych rozważań wynika, że i formuła Lor. Gr. 81. § 45. A. 1. d. jest również fałszywa i że dyftongu *ei* niema.

§ 134. Grupa głosowa *o + n̥ + K* daje ten sam rezultat, co i grupa *ě + n̥ + K*, por. *'vjinc* $\Leftarrow$ **věňec* 'wieniec', *slø'vjinski* 'słowiński' $\Leftarrow$ prasłow. **slověnskъ*, *'mjintes* $\Leftarrow$ prasłow. **mьnētusъ* 'miętus', *ma'llinki* $\Leftarrow$ prasłow. **malěnkъ* 'małeńki' itd. Wnosić stąd należy, że proces odbył się za pośrednictwem międzystopnia.

$e + \acute{n} + K$, po przejściu $\acute{e} \Rightarrow e$ i po odpadnięciu wygłosowych półpełnogłosek.

Jest rzeczą ciekawą, że grupę $i + n + c$ mamy jeszcze w liczebnikach *!pjinc*, *!źievjinc*, *!źiesinc*, *!tāsinc*, por. wyżej § 124. Tamże wykazałem, że obok tych postaci fonetycznych znajdują się jeszcze oboczności z *e*: *pjēc*, *!-zesēc*, *!źievjēⁿc*. Należy się też liczyć z możliwością, że jest, albo przynajmniej istniała w języku i postać **!tāseⁿc*, tylko już uległa zapomnieniu, lub jej nie spostrzegłem. Ponieważ grupa tych liczebników daje ten sam rezultat, co i wyrazy z grupą $\acute{e} + \acute{n} + K$, więc najwidoczniej miały te liczebniki stadium rozwojowe, w którym grupa głosowa, kontynuowana w tych liczebnikach dzisiaj przez $i + n + c$, utożsamiała się z kompleksem $e + \acute{n} + K$, który powstał ze zlania się grup $\acute{e} + \acute{n} + K$ i $\acute{e} + \acute{n} + K$. Prawdopodobnie była to grupa $e + \acute{n} + \acute{e}$, gdzie $\acute{n}$, $\acute{e}$ były głoskami słabo spalatalizowanymi, co możemy założyć ze względu na prasłow. **pēt̕b*, **devēt̕b*, **desēt̕b*, **tyset̕b*, pols. *dziewięć*, *dziesięć*, *tysiąc*. Jest rzeczą konieczną przyjąć tę palatalność, bo inaczej nie sposób byłoby wytłumaczyć istnienia (*!na*)-*přēter*, ale brak jakiegoś **přinter*. Fakty te rzucają ciekawe światło na rozwój nosowych pełnogłosek w słowińskim.

§ 135. Może na formy *sēt̕mā* 'siedem', *v̕et̕smā* 'osiem' rzuca światło forma *!sēt(e)m̕* (|| *!sēt̕em*), np. w zdaniu: *!přānes !sēt(e)m̕ !jōi tād̕au*, słyszana w Stowęcinie z wyraźnym *m̕* (*m* zgłoskotwórczem). Również bardzo interesującą w tym związku jest oboczność *pō!sta^rnek* || *pō!strōnk* 'postronek'. Jak się zdaje mamy tu do czynienia z wokalizacją nosówek i z przejściem **m̕*, **n̕* $\Rightarrow me$, *ne*, porówn. wokalizację **r̕* $\Rightarrow re$, np. *dre!žēin* $\Leftarrow$ prasłow. **str̕žen̕t* itd. Lor. str. 85. Słowiń. *!strāna* $\Leftarrow$ **tr̕stina* da się wyjaśnić ubezdźwięcznieniem *r̕* w otoczeniu bezdźwięcznych *t*, *s*, zaś brak wokalizacji w nagłosie, np. *rvac* $\Leftarrow$ **r̕vat̕b* wyparciem zupełnym oboczności **re!vac* przez oboczność drugą *rvac*. Ta ostatnia powstała w związku zdania w pozycjach po samogłosce, zaś **re!vac* w pozycjach po spółgłosce. Trzebaby jednak oznaczyć chronologiczny stosunek, jaki zachodzi między odpadaniem wygłosowych *-z*, *-b*, a wokalizacją na *r̕-*, bo tylko po definitywnym odpadnięciu wygłosowych *-z*, *-b* możliwa była taka syntaktyczna

sytuacya, w której wokalizacya na *r*- zająć mogła w pozycyi po spółgłosce.

§ 136. Obok *gr̥m̥ji* (WG., St.) jest *gr̥(e)m̥ji*, *gr̥m̥jenē* (Kl.), *gr̥e'm̥ji* (Kl.) 'grzmi'. W W. Garnie i w Klukach słyszałem *jad' n̥*.

Lorentza Gr. 87. 5. *grām*, zanotowane w Słowniku 306 jako *grām*, słyszałem tylko w Stowęcinie i w W. Garnie, ale w postaci *grēm*; *ga-ten-ljeden sa-lbarze d̥r̥ie. tei-tuθ-dāu grēm* (St.) 'gdy się jeden bardzo drze, to jest wrzask (hałas)'; *hi-čino grēm* (WG.) 'oni czynią hałas'. Może być, że i w gardzińskim *grēm* jest *e* nieco obniżone.

U Lorentza Wb. 1189 znajduje się wyraz *štrādēk* 'Gestell, auf welches die *vjizielničā* gesetzt wird'. Wyraz ten słyszałem w postaci *štrāžik*, albo nawet *štrāžyk* w Klukach Ż., *štrāžek* w Kl. Sm., *na-štrāčkū. kl̥yoda ... z-gōyrā na-tim-štračkū* 'beczka z góry na tym sztradzku'.

§ 137. Grupa *j̥* ⇒ *ji* w wyrazie *χójiki* || *χōiki* 'chojka' z prasłow. **χojka*, cf. też *χōik̥yov̥i* 'las' 'las chojkowy'.

Sufiks *-isk̥* niekiedy daje *-iski*, np. *d̥l̥b̥iski* 'dębski', *pal̥n̥iski* u Lorentza Wb. 767 *p̥d̥ski* 'pański'.

Prasłow. *sr*.

§ 138. *sr* na stopniu długim daje pod akcentem *a^r*, w pozycyi nieakcentowanej *ār*, o ile ta ostatnia jest nowszego pochodzenia, w starej zaś pozycyi nieakcentowanej *ōr*. Na stopniu krótkim jest *ar*, jednakże pod akcentem zdaje się analogicznie pojawiać *a^r*, względnie mamy tu do czynienia ze starą obocznością stopnia długości i krótkości w tych samych wyrazach.

Przykłady: *ga^rcēl* || *v̥en-jā v̥uxvacēl za-gārcēl* 'on go chwycił za gardziel'; *ta^rk* || *m̥ōj̥ v̥uotrek je-zis-l̥na-tārk ljōyn̥i* 'mój syn pojechał dziś na targ'; por. zanotowane wyżej § 38 *na-tōrk, na-tōr'gū, l̥na-kōncū* (WG.) || *na-tar'gū* itd., por. niżej przy *ɛ^r*.

Prasłow. *sr*.

§ 139. *ɛ^r* na stopniu długim pod akcentem daje *ē^r*, w nieakcentowanej pozycyi *ēr*, względnie *e^r*, por. wyżej § 128. Np. *v̥jēj̥χ* || *v̥jē^rχ-v̥u-jadra* 'wierzch sieci'.

Na stopniu krótkim niema już dyftongu *iē* ale *ie*, a często

'e z poprzedzającą miękką spółgłoską, np. *vjeřxo'vqñé* 'sam szczyt słomianej strzechy na chacie, kalenica'.

Uwaga. *ɛʳ* na stopniu krótkim pojawia się często w postaci *är*, np. *'cärleca* 'cierlica' itp., ale zdaje się, że dzieje się to tylko pod akcentem, por. wyżej § 23 i przed spółgłoską. Tą samą drogą zdaje się iść grupa *e + r + K*, cf. *švārt* || *švert* ← niem. *Schwert*, a również wykoleja się w ten kierunek *ā + r (ř) + K*, np. *'vārga*, cf. Lorentza *vārga* i *'pārinka* (= *'päržinka*), cf. Lorentz *pārāna* 'Bisschen'.

Słyszałem stale *scār̥p* 'sierp'; (s)*ciār̥* (WG.) || *sciř* (St., K.) 'ścierwo'; *'žirzi* (Kl., St.) || *'žierzi* (W. G.) 'zuchwały, dziarski'.

§ 140. Stare *ɛʳ* zachowuje się na stopniu długim tak samo jak *ɛr*, np. *'zaʳna vət - 'sliv* 'ziarna od śliw'; *čarnā - 'pazexa ... dlā - 'tjevā* *'na-se-zuovje* *'čarnā ...* i t. d.

Słyszałem *'žar̥na* || *'žarna* 'kawalek wyciętej, torfiastej murawy'.

Prasłow. *ɛl, ɛl*.

§ 141. O ile prasłow. *ɛl, ɛl* występuje w postaci *lū*, to pod akcentem mamy do czynienia z dyftongiem *lūu*, a tylko w pozycji nieakcentowanej *ū*, względnie w przyciskowej wtedy, kiedy się tam analogicznie dostanie, albo może, gdy jeszcze dyftongizacyi nie przeprowadzono, np. *'dlūuʃi* || *'za-dlūgo* i t. d.

Co zaś do zastępstwa starego *ɛl, ɛl* przez *öu* (*öu*), Lorentza *əu, əu*, to wystarczy zaznaczyć, że dyftong ten monoftongizuje się często w *ö* w pozycji bezprzyciskowej, np. Kluki: *žō'tavē* 'żółtawe'; *vət - 'pō'na* || *'duo - pō'na* 'od południa do południa'; *žō - 'tuekvjat* 'żółtokwiat, pierwiosnek'; *'vu-čö(u)na* 'u czółna'; *'pōukac* || *'pōkqñé* 'plókać, plókanie (tj. pranie)'; *f-čöuñe* 'w czółnie'; *'žōutók* 'żółtak (żółty człowiek)'; Stowęcino: *von - je - taki - žō'ti, ta - 'skōura* *je - žō'tāu* 'on jest taki żółty, ta skóra jest żółta'; W. Garna: *kō'bōusnik* 'kielbaśnik' itd. O utrzymaniu starej różnicy iloczasowej w zakresie sonantycznego *l* zapomocą akcentu por. niżej §§ 179 i 180.

Kontrakcyje pełnogłosek.

§ 142. Empiryczny materyał do tych kontrakcyi przedstawił Lorentz Gr. 91—8. Można tylko mieć liczne wątpliwości,

czy twierdzenia natury historyczno-objaśniającej trafiają w sedno. Podjęcie jednak tych objaśnień wymagałoby bardzo gruntownego studium z uwzględnieniem przedewszystkiem przesunięć akcentowych, o czem na razie nie może być mowy. Weźmy np. -*ě*- gen. sg. przymiotników, np. *młə'děvā* i t. d. Zdaniem Lorentza Gr. 95. 2. f. Anm. to *ě* nie mogło powstać z -*aje*-, a więc np. *młə'děvā* $\Leftarrow$ **molda-jevo*, ponieważ -*aje*-, np. w czasownikach typu **gadaja*, **gadajetə* etc. daje -*au*-. Argument słusznym nie jest, bo właśnie różnica akcentowa doskonale tłumaczyć może różne wyniki ściągnięcia -*aje*-. Zdaje się, że mieliśmy właśnie przed epoką ściągnięcia w czasownikach grupę -*aje*-, zaś w przymiotnikach -*aj'e*- porówn. polskie *kochasz*, stpols. **kochāš* || *młodego* $\Leftarrow$ **ko'chajes* || *młoda-ljego* i t. d.

Spółgłoski.

W a r g o w e.

§ 143. *v* często słychać nader słabo w niektórych wyrazach, tak np. *'zuo(v)je* 'zowie', *tar'gö(v)jišče*, zwłaszcza właśnie po *o*, *ö*, a przed *j*. Spotyka się jednak przykłady z zanikiem w pozycji po spółgłosce, lub przed, np. *čər(v)ljəone* (Kl.) 'czerwone' || *'bōfi čərjəone* 'baki czerwone'¹⁾. W W. Garnie zanotowałem: *'na-(v)rō't* 'na wrzód'.

Należy rozróżnić w słowińskim:

1) spółgłoski labialne niepalatalne, stojące np. przed pełnogłoskami tylnymi, np. *'vūoda* 'woda', *'vāpjerōk* 'wypierak (drag z rososzką, służący do podparcia rajnika u żagli)';

2) półpalatalne przed *j*, np. *'vjiva* 'wierzba', *'pjivo* 'piwo';

3) palatalne, takie same jak polskie:

a) pojawiające się przed *i*, *e* w pozycjach bezprzyciskowych na miejscu półpalatalnych + *j*, np. *vedle-tē-spji* 'wedle granicznej (między dwoma kawałkami gruntu) bródzdy' || *'mā-cema* *'vācigac koc-dyθ-spi* 'my chcemy (= będziemy?) ciągnąć, choć do Spi (pewne miejsce w jeziorze)'; *jag-ga-ljāy-məl* *'dac* *'šyostaka* 'jak gdybym miał dać szóstaka (= 10 fen.)'; *də-měškānā* i t. d.

¹⁾ por. Lorentz Gr. 126 twierdzenie, jakoby te formy były tylko właściwością Wierzchocina, Stowęcina i W. Garny.

Jeszcze jeden ciekawy przykład: *ten-kvāt-je-vum¹glalī || ten-kvjāt jū-je-vumg¹lalī || žō¹tyōkvjāt*.

Uwaga 1. Normalnie zwykłem *b, v* jest *b, v* przed *-i* w końcówkach przymiotników na stare *-i* + *jū*, ale trafiają się już przykłady, że po *b, v* a przed *-i* rozwija się *-j-*, cf. wyżej § 33.

b) W zapożyczeniach obcych przed *i* np. *f¹il¹fingerki* 'lubin', *f¹in* 'dobry' (= niem. *fein*) itd. || *f¹in*, *f¹a¹milija* itd.

Uwaga 2. Trudno osądzić, z czem stoją w związku oboczności *l¹ve¹ħle*, *l¹cv¹jie¹ħle*, *l¹cvir¹ħle*, *l¹cvī¹ħle*, *l¹cvār¹ħle*, zawsze w znaczeniu 'Runkelrüben'.

§ 144. Po wargowych poczynają się rozwijać spiranty typu *ś*, tylko jeszcze niezdecydowanie, zauważyłem parę po *p(j)*, np. *p¹j¹i¹tina* 'pijaczka', *v-l¹grāp¹e* 'w grupie' i t. d., szczególnie częste u jednego małżeństwa (*l¹Mār¹cēin* *l¹Klāka* z przydomkiem *Za¹lōyni*).

Zębowe.

§ 145. Półpalatalne *t, d* trafiają się niekiedy w wyrazach zapożyczonych z niemieckiego, np. *dī¹ħti¹ħ* i t. d., jednak tej półpalatalności nie oznaczam.

Palatalne *t, d* takie, jak np. w pols. *a¹dē* (← à-Dieu), lub np. *Tintoretto*. występują w słowiń. przed *i*, względnie *j*, np. *l¹tien-la-ten*, *dlā-l¹tjevā* i t. d., *l¹dī¹öybel || l¹dōybel || l¹a-dōbel*; *dī¹ö¹beilstvo* 'djabelstwo (o występkach w zakresie erotycznym)' || *je¹beilstvo* 'ts.' W odmianie zaimka *tien* występuje *t* we wschodniosłow. przed *ie*, natomiast w tych dyalektach, w których *ie* dało *i* przed *N*, pojawia się ono przed *i*, np. w W. Garnie *lin*, również niekiedy w Stowęcinie.

č, š, ž są głoskami spalatalizowanymi przed *ie, i*, np. *l¹činić*, *ro¹žienk*, *fšie¹ħ* itd., por. u Lorentza Gr. § 91. Tej niebardzo zdecydowanej palatalności nie oznaczam. Porówn. też wyżej § 37 i 32. 3. oboczności *bol¹žii || bol¹žiū*, które są w związku z wahającym się charakterem *ž*.

Zupełnie pols. *ž* odpowiada słowiń. *ž* przed *n, l* w formach czasownika *l¹mjarznōc*, cf. Lorentza Wb. 629 *mjārñōyc*, np. *ne-zal¹mjaržne* 'nie zamarznie', *l¹svjēčki* *l¹mjaržle na-tex-drev¹nax* 'klocki, które zamarzły na tych drzewach', *l¹fšātke* *vu¹mjaržne*

v-rq'ku 'wszystko zmarźnie w rękę', *a-^ldr̥ieva sô-tejš-vu^lmjaržle* 'a drzewa są też umarżle' itd., obok *a-ten-^lpāylc jemū-^lvyotmjārs* 'a ten palec mu odmarżł' i t. d.

Palatalne.

§ 146. *ʃ* wymawia się czasem jak *ʒ'*, np. *va^lʒ'ielnik* = *va-ʃielnik*, Lor. *vaʃielnik* Wb. 1274.

Płynne.

§ 147. *ř* normalnie nie różni się od *ž*, względnie *ẓ̌* przed pełnogłoską *i*, jak również dyftongiem *ie*, względnie w niektórych razach jeszcze *ie̋*. Po spółgłoskach bezdźwięcznych nie różni się odpowiednio od *š*, względnie *ṣ̌*, często atoli w tej właśnie pozycji zachowane są wyraźne drgania erowate, np. *k^lšivda* i t. d.

Jeden obiekt (lat 74), którego ojciec pochodził z Witkowa a matka ze Stowęcina, a który sam długo mieszkał w Klukach, jeszcze mówił stale *ř* i ten jeszcze miał wyraźną świadomość istniejącego *r* w takich wyrazach, jak *řiep* 'rzep'. To też, kiedy ja ten wyraz dla próby wymawiałem jako *žiep*, to on zwracał wciąż uwagę, że tam ma być jeszcze *r*.

§ 148. Często u ludzi słabo mówiących po słowińsku *ř* słyszałem jako *r + ẓ̌*: *von-^lržiek* || *ržiek* itd. i wtedy to *ř* nie różniło się zupełnie od *r + ẓ̌*, np. w słowiń. *!sie-rže* 'z żyta'. Ciekawą jest właśnie okoliczność, że u tego 74-letniego starca *r* w posiadało bardzo słabe vibracje, o nader małej amplitudzie drgań językowych, podczas gdy u tych, co niewiele i słabo mówili po słowińsku, było to normalne *r*, o silnych vibracjach zwykłego słowińskiego *r*. Ten szczegół, bardzo interesujący dla samego aktu mówienia, można sobie wytłómaczyć w następujący sposób:

Obserwator ma przed sobą wymowę *ř* przez trzy pokolenia:

1) pokolenie najstarsze (lat 70 i wyżej), które jeszcze różniało w każdym wypadku wyraźne, choć słabe *r*;

2) pokolenie młodsze (lat około 60 i wyżej), które jeszcze płynnie i dobrze mówiło po słowińsku, a które już normalnie mówiło *ž*, względnie *š*, a tylko w pomyślniejszych warunkach zachowało jeszcze mniej lub więcej wyraźne drgania erowate;

3) pokolenie najmłodsze (lat około 50, 40 lub nawet 30), które już nie jest w możności posługiwać się swym rodzimym dyalektem swobodnie i płynnie, które długi czas w ciągu swego życia słyszało wzorowy język słowiński, ale unikało używania go w życiu codziennem. Skutkiem tego percepcyjną stronę rodzimego dyalektu przez ciągłe słuchanie rodziców lub dziadków to pokolenie zdążyło sobie zupełnie dobrze i wyraźnie wyrobić, ale nie wykształciło strony motorycznej, wykonałowej. Wie też ono, że w tym lub owym wypadku ma być *ž*, ale nie jest w możności tej głoski wymówić, wykonać, podstawia zatem w miejsce głoski jednolitej *ž* dwie głoski sobie znane z połączeń innych *r + ž*. — Jakoż stoi z takim pojmowaniem wymowy *r + ž* zamiast *ř* w zgodzie fakt. wspomniany we wstępie, § 2, że właściwie wszyscy tam rozumieją po słowińsku, wyjąwszy może najmłodsze dzieci lat $\pm 10-15$ (bo nieraz i młodszy od 25 lat coś rozumie), ale tylko ludzie o 60 lub więcej latach mówią dobrze i swobodnie rodzimym dyalektem.

Stosunek spółgłosek słowińskich do prasłowiańskich.

W a r g o w e.

§ 149. W wygłosie bywa *-m* artykułowane dość luźnie tak, że niejednokrotnie ledwie się je słyszy, np. *'vegnóne ti(m)-'pratą*. Oczywiście, że po luźniej artykułowanem *e* ta artykulacja *m* mogła być jeszcze słabszą, po *a* zaś najslabszą, cf. *tą* $\Leftarrow$ *tam* $\Leftarrow$ *tamo*, *tamž*. Zdaje się też nie ulegać wątpliwości, że końcówkę instr. sg. m. i n. na *-ą* należy tłumaczyć przejściem wygłosowego **-zmb* $\Rightarrow$ **-e* $\Rightarrow$ *-ą*, jak to słusznie wywodzi Nitsch RS I 128, a nie przerzucać jej aż w epokę prasłow., por. Lorentz Gr. 125.

2. Lorentza *pšācā* 'Eintagsfliege' słyszałem w postaciach: *'šāca* || *'m(y)šāca* (Kl.). Mamy tu raz do czynienia z wykolejeniem

m- (bezdźwięcznego *m-*) w *p-*, drugi raz z jego zanikiem, ale jak wytłumaczyć *ʼm(y)šacaʼ*?

3. Po *s*, *z*, *ž* palatalne *m(j)* $\Rightarrow$ *n*, cf. Lorentz Gr. 125 *znŕja* 'Natter' (neben *žmjŕja*), *vžznja* 'nehme' $\Leftarrow$ **vežzmja*, do których należy dodać *ʼžnija* (St.), *sm(j)uot* || *sinuot* 'wielka kupa śniegu, naniesiona przez zawieję'¹⁾.

4. W końcówce Instr. plur. mamy i *-mi*, brak zaś **-mji* należy tłumaczyć warunkami akcentowymi, porówn. wyżej § 143. 3 i niżej § 184. 3.

§ 150. W dyalekcie kluckim każde *čv* jest palatalne, w stowęcińskim tylko w pozycji przed pełnogłoską niepalatalną; przed *e* mamy jedno i drugie, np. *čverc* || *čvjec* 'ćwierć', natomiast przed *ě*, względnie *i* mamy już grupę *čv*, np. *čvěrc*, a raczej *čvirc* 'jakiś ptak', „*jak-te-skôrce-bažnau*“; *ʼcvixle* 'buraki', *ʼčverzi*, np. *ʼkvoval čverzi* 'kował hartuje żelazo' i t. d.

W dyalekcie gardzińskim każde *čv* jest już zdyspalatalizowaniem, np. *ʼčvardak* (WG.) 'Hartmeissel', *ʼčvarti* 'czwarty' itd., ale w Stowęcinie: *ʼčvjardak*, *čvjar'di* 'twardy', *ʼčvjarti*, *ʼčvjuro* 'czworo' itd. I w tym zatem punkcie Stowęcino pośredniczy między WGarną a Klukami.

5. W W. Garnie słyszałem *ʼvjimja* 'wymię'; to *vji-* zdaje się być w związku z opisanymi w § 33 początkami palatalizacji i pojawiania się *j* po wargowych a przed *i*. Zdaje się przytem, że w tym specjalnym wypadku tendencja assymilacyjna do następnej grupy *lab. + j (mj)* nie była bez znaczenia, o ile chodzi o ustalenie się nagłosowego *v + j + i*, porówn. zanotowaną wyżej § 32 oboczność *ʼniina* || *ʼniina* w Stowęcinie.

§ 151. Według Lorentza Gr. 100, 123—4 *š* w całym szeregu wypadków dało *ž*. O grupach *-ovi-* *-ov-* mówiłem wyżej, §§ 109 i 114. Pozostają jeszcze grupy *-evi-* *-ev-*, wschodniosłowiń. końcówka dat. sg. *-ejš*, *-ejš* przy pniach na *-o* i *-io*.

Wyżej już wyjaśniłem brak *v* w grupie *-uvi-* w wyrazach typu **nogavica* zanikiem tego interwokalicznego *-v-* może za po-

¹⁾ Podobne zjawisko w dyalektach polskich, porówn. Rudnicki MPKJ V 242 § 11.

średnictwem *-u-* i ściągnięciem głosek *a-i* w dyftong *ai*, który następnie w pozycji bezprzyciskowej dał we wschodniosłowin. *ei*.

Najzupełniej ten sam punkt widzenia da się zastosować do konfiguracji *-evi-*, a więc do wyrazów typu *Vadřějci*¹⁾ i t. d. t. zn. do patronymików z sufiksem **-evitjb*. Tutaj więc *-evi-* $\Rightarrow$ **-eyi-* (?) $\Rightarrow$ *e-i* $\Rightarrow$ *-ei-*. Trudności jednak sprawia grupa *-evb-*, której rezultatem jest również *-ei-*, którego jednak *i* nie daje się tak łatwo wyjaśnić.

Rzecz jednak nie wydaje mi się beznadziejną, a to dla tego, ponieważ:

- 1) wyrazów z *ei* $\Leftarrow$ *-evb-* jest niewiele;
- 2) zachodzą w słowin. wypadki oboczności sufiksu *-bskz* || *-iskz*, trudno jednak rozstrzygnąć, czy mamy tu do czynienia tylko ze starym sufiksem *-bskz*, który się w pewnych warunkach w słowin. wzdłużał w *-iskz*, czy też z kontynuacją prastarego *-isk-*; możliwe, że raczej to pierwsze, por. zanotowane wyżej *palniški*, *dąbšiki* 'pański, dębski'. Za tem przemawiałby fakt, że istnieją postacie takie, jak *l'xójiki*, *l'strážik* i t. d., por. wyżej § 136 i 137.

Ponieważ te wzdłużenia *u* musiały się odbyć przed procesem *-evb-* $\Rightarrow$ *-ei-*, więc mogły odegrać w nim pewną rolę, a obecnie nie da się określić, czy i w jakim zakresie. W tym wypadku pewna przynajmniej ilość dawnych *-evb-*, a dzisiejszych *-ei-* polegałaby na międzystopniu *-evi-*. Twory na dzisiejsze *-eistvo*, stare *-evstvo* mogłyby być analogicznie przerobionymi.

3) Wreszcie nie jest rzeczą wyłączone, że *-evb-* przeszło w *ei* bezpośrednio, idąc w ślad za grupą *-evi-* $\Rightarrow$ **-eyi-* (?) $\Rightarrow$ *-ei-*, t. zn. że przednie elementy, pozostałe z *-b-*, utworzyły z najpokrewniejszymi sobie elementami głoski *-v-* względnie *-u-* kompleks głosowy, który, nie mając warunków samodzielnego istnienia, utożsamiał się z *-i-*, por. zanotowane przez Lorentza *pšāca* obok mojego *l'sāca* z dawniejszego **mšaca*. Tutaj również *m-* dźwięczne

¹⁾ Może nie bez znaczenia dla oceny tych patronymików jest uwaga, jaką otrzymałem od 69-letniego Słowińca w Klukach Ciem. na zapytanie, co oznacza *Vadřějci*. Powiedział on, że tak się mówi *l'puo-polackū*, *l'puo-polskū*.

nie miało bynajmniej warunków na *p-*, stawszy się bezdźwięcznem *m-*, a jednak *p-* dało, ponieważ jako *m-* istnieć nie mogło, bo taka głoska pojawiała się w języku za sporadycznie, aby dać dostatecznie silną, empiryczną podstawę dla ugruntowania swego samodzielnego bytu psychicznego.

§ 152. Zdaje się, że i końcówkę dat. sg. we wschodniosłowiń. bardzo łatwo wytłumaczyć można zanikiem *-v-*. Mianowicie stare grupy *-ovi-*, *-evi-* przeszły skutkiem redukcji *-v-* na *-o(v)i*, *-e(v)i*, a następnie na **-oi*, **-ei*. Te ostatnie uległy wzmocnieniu przez *-ā*, końcówkę znaną, ponieważ same, jako nader mało charakterystyczne w porównaniu z całym systemem deklinacyjnym narzecza, a przez to za słabe, nie mogły utworzyć deklinacyjnej grupy samoistnej. Porówn. wypadki w rodzaju *'zyo(v)je*, gdzie *(-v-)* brzmi nader a nader słabo tak, że Lorentz prawdopodobnie go nie słyszał i nie oznaczył; ale słyszałem i *'zyo(v)je* z wyraźnem *-v-*.

2. Prasłow. **olovje* słyszałem w Klukach jako *'vueloi* i *'loujel* 'ołów'.

3. Czasem pojawia się *f-* na początku wyrazów, gdzie niema etymologicznego uzasadnienia: zanotowałem *ftkour* || *tkour* (W. G.) 'tehórz'.

4. Obok *ve* (przymka) słyszałem w Klukach też *f(e)* (Kl. C.): *f(e)-te-vjisl* 'w tej rzece'.

5. Czasem po bezdźwięcznych *v* $\Rightarrow$ *f*, ale nader a nader rzadko, np. *'dvo-cerkfe* (Kl. Sm.) 'do kościoła'.

6. *v* $\Rightarrow$ *b* w wyrazie *'brousonka* || *'vrousonka*, *takā-vrose'natā* 'jagoda'.

Zębowe.

§ 153. Jeszcze niekiedy bardzo rzadko usłyszysz się *ć*, *ś*, *š* (*š*) przed starymi palatalnemi pełnogłoskami, np. *beže* (raz) || *bže* (Kl. Sm.) 'będzie', które jest normalnem, *ksōc* (Kl. Sm.) || *kšōc* (Kl.) obok normalnego *ksōc* 'ksiądz', *'voičec* || *voič* || *vēc* (Kl.) 'ojciec'. Są to zapewne¹⁾ resztki dawniej panującej jakości prze-

¹⁾ Jeżeli nie są polonizmami, na co wprost wygląda *'voičec* i *'beže*, a również i *kš/šōc*.

dniojęzykowych i zapatrywać się na nie należy tak, jak i na $\acute{u}$, por. wyżej § 84.

Uw. Takie wypadki rzucają nader ciekawe światło na proces głosowy, na naturę prawa głosowego; zdają się one dowodzić, że prawo głosowe nie jest jednolitym aktem, którego treścią jest przejście np. $\acute{z} \Rightarrow \text{ż}$ (jak w tym razie w słowiń.), ale przewlekłym stanem przejściowym, składającym się z całego szeregu przejść w obrębie poszczególnych wyrazów. Trzeba zaś długiego czasu na to, aby się natura jakiejś głoski, ulegającej właśnie przemianie, zatarła w świadomości podmiotu językowego zupełnie i żeby na to miejsce ustaliło się nowe wyobrażenie głoski nowopowstającej. Dopada to bardzo do wywodów o t. zw. bezwyjątkowości praw głosowych, które pomieściłem w MPKJ V 253 i n.

§ 154. 1. W środku wyrazów przed $\acute{n}$, $\acute{l}$ utrzymało się palatalne $\acute{z}$ dotąd, np. $^1mjar\acute{z}\acute{n}\acute{e}$, $^1zmjar\acute{z}\acute{n}\acute{e}$, por. wyżej § 145. Przynajmniej przed $\acute{n}$ mamy $\acute{s}$, np. $sple\acute{s}\acute{n}\acute{a}\acute{l}\acute{e}$ (Kl. Sm.).

2. $\acute{n}$ utrzymało się w każdym wypadku na całym obszarze słowiń., np. $dob\acute{r}\acute{z}\acute{n}\acute{e}$ || $\acute{z}\acute{e}\acute{n}$ (Mała Garna), $^1v\acute{u}omn\acute{o}c\ os-^1v\acute{u}o\acute{z}\acute{n}\acute{e}$ 'w noc i w dzień' || $ten-^1s\acute{o}ydm\acute{i}\acute{z}\acute{e}\acute{n}$ (Kl.) 'ten siódmy dzień'; $t\acute{i}\acute{z}\acute{e}\acute{n}$ (Kl. Sm.) 'tydzień' i t. d.

3. $d \Rightarrow t$ w $^1me\acute{i}tl\acute{i}$, $^1me\acute{i}tl\acute{a}$ 'mdły, niesłony'.

4. Grupa $r(t)k$ posiada nader słabo artykułowane t , znajdujące się na drodze do zupełnego zaniku, np. $^1p\acute{u}or(t)k\acute{i}$ i t. d.

5. Grupa rz zachowana jest też w $^1mjarz\acute{n}\acute{o}c$ zapewne pod wpływem $^1mjar\acute{z}\acute{n}\acute{e}$, $^1(v\acute{o}t)mj\acute{a}rz$ itd. Zdaje się, że grupa $-rs$ ($-rz$) utrzymała się w wygłosie, np. $^1p\acute{u}ov\acute{o}rs$ || $^1p\acute{u}ovars$, $ma\acute{r}s$ i t. d.

6. Jeżeli słusznem jest twierdzenie Lorentza Gr. 62, że w W. Garnie także w nieakcentowanej pozycji $u\acute{o}$ przed N dało $\acute{u}$ ¹⁾, to widocznie proces wypadnięcia d przed n odbywał się przed i po procesie $\acute{o}$, $u\acute{o} + N \Rightarrow \acute{u} + N$, bo zanotowałem w W. Garnie $m\acute{j}\acute{o}l\acute{n}\acute{i}na$ 'słodycz, specyał'.

7. W grupie nagłosowej $sk\acute{r}$ - mamy oboczność $(s)k\acute{r}$ - || $k\acute{r}$ -

¹⁾ Nawiasem zaznaczę, że jest to dość dziwne sformułowanie, bo przecież w pozycji nieakcentowanej niema $u\acute{o}$, ale $\acute{o}$, por. Lorentz Gr. § 37 str. 59.

np. *tq-sq-^lkřidla* || *(s)křidla* (St.), ale obiekt, zapytany, co znaczy 'Flügel', odpowiedział *^lkřidlo*.

Ta oboczność *s-* || *zero* ma obszerniejsze rozprzestrzenienie, tak np. u Lorentza Wb. 1108 znajduje się *štrālīpk* 'fünfund-zwanzig Pfennig', ja zanotowałem *^ltrālīpk*, *^ltrālīpki* 'ts.' (Kl.), *^lštrāna* || *^ltrāna* 'trzcina' z prasłow. **trastina*. Przy *^lštrāna* || *^ltrāna* zdają się już pokazywać początki rozszczepienia znaczeniowego: i tak forma *^lštrāna* głównie używa się na oznaczenie collectivum, a stąd bardzo łatwe przejście do znaczenia 'strzecha', która u Słowińca jest z reguły trzcina, podczas gdy *^ltrāna* wydaje się być używaną przedewszystkiem na oznaczenie jednego źdźbła trzcinowego. U Lorentza Wb. 1066 jest postać *smūrā* 'Regenwolke', ja zanotowałem *te-^lmure*, *co-tq-^ljidq* 'te chmury, co tam idą' w Klukach Ciem., a zatem jest oboczność *^lsmura* || *^lmura*. Por. jeszcze *^lšcuolo*¹⁾ 'twarz', cf. u Lorentza Wb. 149 *čūelo* 'Gesicht'; *(s)ciūr* (WG.) || *^lscūr* (Kl., St.) 'ścierwo'.

Uwaga. Kto wie, czy nie tego samego gatunku jest oboczność *drīęc* || *zdrīęc*, zanotowana przez Lorentza Gr. 134 § 73, a jej resztkami *drāžēin* itd., porówn. tamże.

8. *n* słyszałem niekiedy w wyrazie *^ljād(e)n* || *^ljāden*, tylko w W. Garnie stale *^ljedīn*.

§ 155. Słowiń. *n* znajduje się obecnie w stadyum przejścia w *l* na całym obszarze. Może najsilniejszą do tego tendencję posiadała wieś *Pjinc'kōysce* 'Holzkaten', przynajmniej u starca stamtąd pochodzącego, chociaż mieszkającego od dłuższego czasu w Klukach Smółdzińskich, zauważyłem najbardziej charakterystyczną wymowę *n*, które częstokroć brałem wprost za *l*²⁾. Głoska obecnie wymawiana w miejsce starego *n*, nie jest ani *n*, ani *l*, ale czemś pośredniem, raz z przewagą elementów *l*, drugi raz z przewagą *n*. Zdecydowane *l* pojawia się tam, gdzie jakies

¹⁾ Cf. też Lorentz Gr. 154. 3 i Mikkola Изв. отд. рыск. яз. II 426.

²⁾ Tak np. jego nazwisko, które mi wymienił, słyszałem jako *Lofke*, dopiero później dowiedziałem się, że się on nazywa *Nofke* (= słowiń. *Novk*). On jednak (około lat 78) nie dał się skłonić do rozmowy kaszubskiej.

specyalno-wyrazowe warunki ułatwiają przejście *n* w *l*, tak np. tendencye dyssymilacyjne, np. *vuemlec* || *vuemnec* (Kl. C.) 'przez noc'.

Prasłow. *tj*, *dj*.

§ 156. 1. Obok *zjervjina* 'rdza', które zanotowałem i w znaczeniu 'kawalek zardzewiałego żelaziwa' — słyszałem oboczności: *(to-je) zarzer'vjale* 'to jest zardzewiałe'; *teŕ-te-ljelgle ne-zer'vjejō*, *ga-f-te-'gabi tarčō* 'te igły nie rdzewieją, gdy tkwią w hubie (gąbie)'.

2. Obok postaci z *č*, *ž*, zanotowanych przez Lorentza Gr. 135. B. 2, a zawierających stare grupy *tj*, *dj*, słyszałem następujące z *c*, *z*: *jāu-'krōcā* (Kl. Żel.) 'ja kręcę'; *jāu-'blōzā* 'ja błędzę' (Kl. Żel.); *jāu-se 'vuxlō'zā* (St.) 'ja się zaziębuję'; *jā-'bruoza* (St., Kl. C.) 'ja brodzę'; *'jāu-'važā* (St. WG.) 'lzę (ich schimpfe)'; *jāu-'zablōzā* (St.) 'zabłędzę', w tekstach jednak może się jeszcze znajdą i dalsze przykłady. Obok tych są i z *č*, *ž*, np. *překrōč'yonī* (St.) || *vekrōč'yonī* (Kl. Sm.), *vārč'yonī* '(prze-) wrócony'. Oczywiście, że te postaci spotyka się i w dyalekcie wielkogardzińskim, tylko w odpowiednio fonetycznie zmienionej postaci, np. *jāu-'blōužā* itd. Oprócz tych zanotowałem w W. Garnie dalsze przykłady z *c*, *z*: *jā(u) 'vuxvācā* 'uchwyce' || *'vuxvācā* (St.), *'χlūožā* 'chłodzę', *jāu-'glūožā* 'głodzę', *jāu-'gūožā* 'godzę'.

Prasłow. *ś*.

§ 157. Losy prasłow. *ś* są przedstawione u Lorentza fałszywie. Przedewszystkiem przykłady *šadi*, *šari* niczego nie dowodzą, ponieważ ich *š* może być drugorzędnem, wciągniętem do stopnia równego (positivus) ze stopnia wyższego (comparativus) i najwyższego (superlativus). Mianowicie tak *ša'ri* z comp. *šarši*, jak *ša'di* z **šatši* otrzymały nagłosowe *š*- zamiast *s*-; dowodzi tego wyodrębniony znaczeniowo wyraz *šara* = pols. *siara* 'Biestmilk', por. u Lor. Wb. 987. Naturalnie takie pochodne, jak *ša'duomārs* niczego nie dowodzą, bo są najwidoczniej drugorzędne. Zaś *šarši* = **sarši* drogą asymilacji regresywnej najzupełniej tak samo, jak pols. *šaršy* (= *szarszy*) = **šaršy* (= *siar-*

szy), por. jeszcze szerszą empiryczną podstawę, opisaną przeze mnie w MPKJ V 258—60, która upoważnia do przyjęcia tego procesu.

§ 158. Przykłady takie, jak *māšā* dat.-loc. sg., nom.-acc. dual. do *māχā* 'Fliege', *mjęšā* loc. sg. do *mjęχ* 'Sack', *dūšā* 'Geister' stc. *dusi*, wreszcie *ʼfšjevā* 'wszystkiego', nie dowodzą niczego dla *š* przed *ě* w *ša'ri*, *ša'di*, ponieważ ich *š* stoi po pełnogłoskach *u*, *i* i alternuje z *ch* (= *χ*). To zaś ostatnie *š* wykazuje wogóle w językach zachodnio-słowiańskich tendencję do przejścia w *š*, porówn. Vondrák Vergl. slav. Gramm. I 349.

Prasłow. *c*, *č*.

§ 159. Obok postaci normalnej *ʼpjōze* słyszałem *ʼpjeņōze* (względnie z *ō*).

Prasłow. *č*, *šč*.

§ 160. Obok postaci *ʼštěre* słyszałem *čtěre* 'cztery', np. *ʼčvjxorō dōbātka*, ale *ʼštěre ʼχlūopji ʼa-teiš ʼčtěre ʼbjalki* 'czworo bydła, ale czterech chłopów i cztery kobiety' (St.); *ʼve-čtěreχ* || *ʼve-štěreχ* (Kl. Sm.) i t. d.

Prasłow. *ň*.

§ 161. W wygłosie utrzymało się również *ň*, a poprzedzające *ž* należy prawdopodobnie inaczej osądzać, cf. wyżej §§ 133 in.

Gardłowe.

§ 162. 1. Grupa *χř-* $\Rightarrow$ *kř-* w każdej pozycji, zaś podane przez Lorentza Gr. 142. B. 4 *χřcāc* z wytłumaczeniem tem, iż tutaj nie było *χřc-* ale **χřc-*, nie wydaje mi się trafnem. Ja słyszałem stale *ʼχcāne*, *na-je-χceʼnyovā* 'ona jest brzemienna' i t. d. Zatem zdaje się, że przed procesem *χř- $\Rightarrow$ kř-* grupa *χřc-* uproszczyła się na *χc-*, co jest bardzo a bardzo prawdopodobne. Ale w tym razie należałoby przypuszczać, że Lorentz nie słyszał *χřcāc*, chyba co najwyżej jakieś niewyraźne ślady środkowego

ż, co przypuścić dość trudno, jeżeli się pamięta o wielkiej sumienności tego badacza.

§ 163. Dźwięczna zwarta gardłowa *g* wykazuje w słowiń. tendencye do przejścia w odpowiedni sobie spirant *γ* (= *g*). Trudno jest osądzić, czy jest to początkowe stadium procesu, mającego swoje przyczyny w samej strukturze psycho-fonetycznej narzecza, w jego głosowym systemie, czy też są to tylko sporadyczne objawy wpływu niemieczyzny. Z tym ostatnim musimy się liczyć w każdym razie o tyle, o ile głoskę *γ* (= *g*) przyswoił sobie dyalekt słowiński początkowo tylko w wyrazach, zapożyczonych licznie z niemieczyzny. Jeżeliby zatem *g* nawet posiadało wewnętrzne przyczyny do przejścia w przewiewną *γ* (= *g*), to mowa, mając wzór gotowy tej ostatniej głoski w wyrazach pochodzenia niemieckiego, tem łatwiej mogła przeprowadzić właściwą przemianę zwarcia tylnojęzykowego na taką szczelinę. Pytanie tedy należy postawić, czy te wypadki, w których zamiast *g* mamy *γ* w rodzimych wyrazach słowińskich, polegają niejako na lapsus linguae, pomyłce języka, który chcąc wymówić *g* artykułuje *γ* (= *g*) dlatego, że ta głoska spotyka się w wyrazach niemieckich, znanych świadomości językowej i przez nią używanych, czy też mamy tu do czynienia z normalnym rozwojem wewnętrznym, który, uzewnętrzniając się, tam przedewszystkiem się zdradza, gdzie ma najpomyślniejsze do tego warunki.

Mojem zdaniem zachodzi właśnie ten ostatni wypadek. Lorentz Gr. 143. 7 przytacza z W. Garny *γγjèzdäc* 'pfeifen', jako zaś ogólno-słowińskie *pāry*, *pāryū* 'Schwelle', a w Słowniku str. 332 wszystkie pochodne od tego samego pierwiastka, co i *γγjèzdäc*, jak *γγjèzd* itd. Ja mogę przytoczyć ze swej obserwacji następujące: *žefel* || *dyo-žeyla* || *žegla*, czasem coś pośredniego między *γ* (= *g*) a *g*; *ta-skōura je-zgrǫbjalā*, porówn. polski zwrot *gręba cera*, ale *zyrǫbjalē* 'zmarszczki', *zyrǫbjali* = '*zgrębiały' 'zgrubiały'; *yrablaica* 'przezvisko żaby'; wyraz ten stoi w takim samym stosunku do czasownika **grabjac*, jak np. *χlīχaiça* do *χlāχac*, a zatem jego praformę należy odtworzyć w postaci **grabjavica*, względnie **grabļjavica*, por. słowiń. *grāblū* u Lorentza

Wb. 294. W tekstach zapewne trafi się jeszcze jeden lub drugi przykład.

Z przykładów powyższych wynika, że *g* okazuje tendencję do przejścia w *γ* wtedy, jeżeli się znajduje w sąsiedztwie płynnych, przede wszystkim *r*; i w sąsiedztwie spółgłosek przewiewnych, np. *z*, *v*. Warto jeszcze zauważyć, że większość wyrazów obcych (niemieckich), przytoczonych przez Lorentza Wb. 323—332 a zawierających *γ*, ma grupę *γr-* względnie *γl-*, nie jest zatem rzeczą wyłączone, iż ta skłonność narzecza słowińskiego do przemiany *g* $\Rightarrow$ *γ* przede wszystkim w sąsiedztwie płynnych ma swoją przyczynę we względnej częstości grup *γ* + *r*, *l*. I to może zjawisko, że sąsiedztwo płynnych tworzy szczególnie pomyślne warunki do ujawnienia procesu *g* $\Rightarrow$ *γ*, miałoby swe powody we wpływie obcym.

2. Słowiń. *kārt* 'Strandhafer' i *pāķeř* 'Brandblase' zamiast oczekiwanych **χart*, **paķeř* są rezultatami dyssymilacyi. Proces *χř* $\Rightarrow$ *kř* jest również w gruncie rzeczy procesem dyssymilacyjnym, który mógł się odbyć dopiero wtedy, gdy *-ř-* następujące po *χ-* zostało przeważnie spirantem i ubezdźwięczniło się na *-š*, względnie *š*. Te same najzupełniej warunki fonetyczne wykazuje praforma **χart* i **paķeř*, bo w pierwszym wyrazie *ř* $\Rightarrow$ *-š* (*š*) przed następnem *t*, zaś w drugim wygłosowe *-ř* $\Rightarrow$ *-š* (*-š*); oba wyrazy podpadają pod VIII. prawo dyssymilacyjne Grammonta¹⁾.

3. Słowiń. *hojny* 'fein, manierlich' należy do polskiego *hojny*; różnica znaczeniowa da się łatwo wyjaśnić odrębnym rozwojem w narzeczu, mianowicie znaczenie *hojny* $\rightarrow$ **pański* $\rightarrow$ 'fein, manierlich'.

4. Pozostanie grupy *skl-* w słowiń. *sklińec* 'glänzen' raczej należy wytłumaczyć etymologią ludową, skutkiem której został ten czasownik związany z wyrazem **skliue* $\Leftarrow$ **stkle*, a nie przyjmowaniem przedstopnia **sklińec*.

5. *g* $\Rightarrow$ *i* || zero w wyrazie *lize* || *ze* || *lize* (Kl. C.) porówn. pols. *dy* $\Leftarrow$ *gdy*. Nie można jednak twierdzić napewno, że *lize* $\Leftarrow$

¹⁾ Maurice Grammont: La dissimilation consonantique dans les langues indoeuropéennes et dans les langues romanes. Dijon 1895.

**že* $\Leftarrow$ **gze*, ponieważ możliwa jest jakiegoś rodzaju proteza, którą spotykamy i w przysłówku pytajnym '*jījak?* || *jak?*' (Kl. Sm.).

Płynne.

Prasłow. *l*, *r*, *l'*, *r'*.

§ 164. Obok *brñel* Lorentz Wb. 79 zanotowałem w Stowęcinie *bzněl*, *bzněle*. O ile przerobienia grupy *br-* na *bz-* nie należy przypisać dźwięko-naśladowczemu *bž...*¹⁾ to mamy tu do czynienia z dyssymilacją *brñ-* t. zn. *bžñ-* na *bzn-*, względnie ze współdziałaniem assymilacyjnem poprzedzającego niepalatalnego *b-*. W tym razie należy przypuścić, że słowiń. *r* = *ž*, a w tym specjalnie wypadku *r* = *ž*, ponieważ stoi przed palatalnem *ñ*, które silny wywiera dotąd wpływ w słowiń. na spiranty typy *s*, *z*, porówn. wyżej § 154 uwagi o *ž*, *s* przed *ñ*. Przykład ten dowodziłby również bezwarunkowo, że psychicznie słowiń. *r* już jest percypowane jako *ž*, skoro w złotym punkcie kontrastu²⁾ względem *r* znalazło się *z*, nie zaś jakaś inna spółgłoska.

§ 165. *r* znikło bez śladu, albo jest na drodze do zupełnego zaniku w *žalə*, *žarlə* (St., WG., Kl. Sm. C. Ž.). Ślady, bardzo niewyraźne, *r* jeszcze można czasem słyszeć, ale już bardzo rzadko, a normalnie się ich bez bardzo wyteżonej uwagi nie słyszy. Jeżeli się jednak zapytać, co znaczy *žalə*, to się dostaje odpowiedź: '*mje-se-žalə* 'es träumte mir', natomiast na pytanie o *žarlə* zazwyczaj wzruszenie ramionami (za daleko widocznie leży związek z *dřěc*, *žār*, *žārla*, cf. Lorentz Wb. 207). Widać z tego, że *žarlə* w znaczeniu 'połamany, wytarty na cierlicy len' jeszcze ślady *r* posiada.

2. *gāṛnk* || *gāṛnk* 'garnek', gdzie *r* równie już jest w zupełnym zaniku.

3. Tak samo w wyrazie *ga'dina* $\Leftarrow$ niem. *Gardine*, u Lor. jeszcze *yardiñä*.

§ 165. a. Dwa pierwsze wypadki *žarlə* i *gāṛnk* możnaby ująć w prawo głosowe, mianowicie, że *r* + *sonorna* (*l*, *n*) $\Rightarrow$ *zero*

¹⁾ którego jednak ani Lorentz nigdzie nie notuje, ani ja nie słyszałem.

²⁾ por. Rudnicki MPKJ V 247 § 15.

+ *sonorna*. Odstępstwa takie, jak np. *'zarla*, *'zarle* 'darła, darło' itp., *'garle* 'gar(d)ło', należałoby w tym razie tłumaczyć żywym poczuciem związku etymologicznego z formami *zar*, *mjar* 'darł, marł', wreszcie *'ga^orcel* itd.

Prasłow. *j*.

§ 166. Twierdzenie, jakoby *oĭ*, *oĭ* przed *ŋ* dawały *o*, *ô*, nie wydaje się słusznem; w Klukach notowałem dziesiątki razy *'ve-voĭne*, a jeżeli są wypadki, gdzie *ĭ* bardzo jest niewyraźne, to ma to raczej te ogólne przyczyny, co i monoftongizacya dyftongów innych w pozycjach bezprzyciskowych, porówn. wyżej §§ 74 i tamże wskazane. W Stowęcinie też notowałem *voĭ* || *voĭc* 'ojciec', jeżeli wyraz się dostał w pozycję o niewyraźnym przycisku.

Spółgłoski nowe, na gruncie słowińskim powstałe.

§ 167. Głoska *h* występuje tylko w zapożyczeniach z niemieckiego. W nagłosie przed pełnogłoskami, zwłaszcza przed *u*, *û*, poczyną ona przybierać na całym obszarze charakter mniej lub więcej dźwięczny, upadabniając się do *γ*. Specyjalnie w Stowęcinie ma tendencję przejścia w *v*, np. *'vuja* || *'huja*, *'hyja*, *'hyjabel*, *'hyjuc* 'er hoekt' i t. d.

Uwaga. Upadabniania się *h* do *γ* dowodzą też takie fakty, jak oboczności *mōry* || *mōrzēχ* (loc. plur.) || *rēizä*, *rēizä* (dat. sg.) do *rēiya*, skoro trzeba przyjąć analogię do wymiany *χ* || *š*, por. Lor. Gr. 167 § 93.

§ 168. Proteza spółgłosek w słowiń. jest zjawiskiem nader interesującym, którego jednak wyjaśnić na razie nie można. Pewną wydaje się tylko rzecz, że jest ona dwojakiego pochodzenia:

1) raz mamy do czynienia z zanikiem pierwotnych spółgłosek w jednych pozycjach, z utrzymaniem ich zaś w pozycjach innych, np. *'křidle* || *'(s)křidle*, *smūra* || *'mura*, *'šlāca* || *'lāca* (Kl. C. Sm.) = niem. *Schlitz*.

2) drugi zaś raz mamy przed sobą spółgłoski, dodane w pozycjach jednych, niedodane zaś w pozycjach innych, np. *šcyolo* || *čyolo* (Kl., St., WG.) *tkôžr* || *ftkôžr* (WG.), *štrāna* || *trāna*, *škraga* = *Kragen* i t. d.

Ta proteza przed spółgłoskami jest szczególnie ciekawa; warto również stwierdzić, że używa się do niej spirantów *s*, *v(f)*, które występują w narzeczu jako samodzielne przyimki, względnie przedrostki. Czy jednak te dwa fakty stoją w jakimś ze sobą związku, trudno orzec, ale może zawczesnem jest stanowczo odporne stanowisko Lorentza Gr. 152. 2. Anm. wobec wyjaśnień Mikkoli: Betonung u. Quantität in den westslavischen Spr. 81, że *vjigo* powstało z *vž* + acc. sg. *igo*.

Protezę przed pełnogłoskami przedstawił wyczerpująco Lorentz Gr. 151 i n.

§ 169. 1. O rozwoju dyftongu *öu* w pozycjach nieakcentowanych por. wyżej §§ 96, 98, 141.

2. Jak między grupy *sř*, *žř* wstawia się *t*, *d*, tak samo pojawia się *d* między *s-ž* w związku zdania nawet, por. np. *čas-d-žacā* *lbjegac* 'czas życia biegać' || *čas-žacā*. Takie przykłady również zdają się dowodzić, że psychicznie *ř* i *ž* są w słowin. dźwiękami tymi samymi.

3. *žagvjica* 'Harz' wobec pols. *żywica* mogło swoje *g* otrzymać drogą etymologii ludowej przez związanie tego wyrazu z *žaušev* 'żagiew'. Jest również rzeczą możliwą, że to nie jest ten sam wyraz, co pols. *żywica*, ale nowotwór od wyrazu *žaušev*, w którym *žagv-* pojmowano jako pierwiastek, ja też ten wyraz słyszałem jako *žagvjica* a nie *žagvjica*. Zresztą między *a : ā* jest niekiedy tak drobna różnica, że trudno jedno od drugiego odróżnić. Znaczenie trudności nie sprawia, bo z palącej się smolnej szczapy często kapiają krople rozpuszczonej żywicy, z *žagvi* kapiają *žagvice*!

4. *šxaulki* 'okładki na trzonku noża' słyszałem w Klukach.

5. Tak zw. epentetyczne *l* jest także w rzeczowniku *prablajca* 'przezvisko żaby'.

6. Słyszane przez Lorentza *pòdmjeckā* jest rezultatem dysymilacyi z *pòmjeckā*, a często nawet *pom(e)mjeckā*.

Assymilacya spółgłosek.

§ 170. *vn* $\Rightarrow$ *mn* jeszcze w wyrazie *ʼsnōymjice do-snoʼvynā*, a zatem prapostać **snōyvniice*, cf. Lor. Wb. 1068. Zdaje się, że naogół *vn* $\Rightarrow$ *mn*, natomiast takie przykłady jak *lāčivnī* || *lečivnī* należy tłumaczyć jako nowotwory analogiczne do rzeczowników, od których zostały utworzone, a w których -v- wciąż się wyraźnie trzymało, por. też *ʼsnyovnik* 'ten, który snuje nicie, postawę do krosien' z zachowaniem -v- z powodu ścisłego i żywego związku z czasownikiem *ʼsnyovac*. Jeżeli to prawda, to i dość dziwne twierdzenie Lorentza Gr. 99 mogłoby odpaść. Mianowicie wiadomo, że grupy stare *avb* i *avz* rozwijają się w słowiń. jednakowo, tymczasem Lorentz l. c. twierdzi, że grupa *ovz* inaczej się zachowuje, niż *ovb*: *gōyvno* || *krōyka* $\Leftarrow$ prasłow. **govno* || **krovka*. Z przykładów na -ovb- musiałby odpaść *mōyfa* 'Sprecher', który to wyraz jest zapożyczeniem z polskiego **mōvca* = **mołvca*. W każdym razie jest rzeczą niemożliwą wywodzić słowiń. *mōyfa* wprost z praformy **mzlvca*, któraby musiała dać inny rezultat według zasad, obowiązujących w rozwoju fonetycznym słowińskim. Przykład *gōyvno* mógł uzyskać swoje *v* np. z gen. plur. *gōʼvjen*. Pozostaje jeszcze *vōyfs* 'Hafer', który za twierdzeniem Lorentza przemawia dość wyraźnie, jeżeli przedstawia normalny rozwój starego **ovsz*. Porówn. jednak zwrot *ʼguezze do-potʼkōyf* (Kl. Ž.) $\Leftarrow$ prasłow. **podzkovz*.

Dyssymilacya.

§ 171. 1. Ciekawa dyssymilacya w związku zdania *ʼvot-srone* || *ʼvot-strene* (Kl. C.) potwierdza znakomicie moje wywody w MPKJ V 254 o zależności t. zw. bezwyjątkowości praw głosowych od stałości warunków fonetycznych.

2. Obok *mjiʼtki* zanotowałem również *mjiʼfki* (*ʼyrint vl-jezere*).

3. Z ciekawszych warto jeszcze zanotować: *ʼsācki* *ʼxlyapji* $\Leftarrow$ *ʼcācki* ~; *ʼkašes* (Kl.), por. Lorentz Wb. 423 *kāšer* 'Käsher', które znowu potwierdza, że najwidoczniej -ř końcowe jest bezdźwięcznem -ž, równem psychofonetycznie wygłosowemu -š. Słyszałem też *ʼkašēs*. Od bardzo pewnego obiektu słyszałem

¹*karžena* || ¹*kažena*, a od innych też ¹*kazena*, cf. Lorentz Wb. 422 *kārāna* 'Karine'. Wogóle są to fakty, zdradzające pewne tendencje do t. zw. mazurowania, np. *ne'buożās* || *ne'buożes* i t. d., cf. Lorentz Wb. 712 *nebužōr*.

Metateza.

§ 172. Do przytoczonych faktów przez Lorentza Gr. 158—9 dodaję *gle'ni* || *gñ'li* = (*z*)*gnity*, 'leniwy'.

Wymiana spółgłosek.

§ 173. 1. Do *drappjērēc* 'quälen' należy zapewne zanotowane przeze mnie w Klukach ¹*dřepjejec*, np. w zwrocie ¹*dřepjejejo* ¹*krā ved-zanək'cōu* 'drapieżą krew z pod paznokci'; czasownik w tej formie zapewne powstał przez kontaminację *drappjeřec* + *dřēc* 'zerreißen'.

2. Oboczność *p-* || *m-* zanotowałem jeszcze w wyrazie *pa'tečk* || *ma'tečk* 'draż przy sieciach'.

3. Oboczność *γāršla* || *hēršla* Gr. 161. 5. a. należy odnieść do udźwięczniania się *h-* przed pełnogłoskami, skutkiem czego głoski *h-* i *γ-* zaczynają się utożsamiać, a tem samem i wymieniać bez rujnowania systemu cech fonetycznych, jakie wyraz posiada.

4. Uproszczenia grup spółgłoskowych: ¹*sje-¹Dgōynska* || *ve-¹Dgōynce* || *v-¹Gōynskā*.

Wzdłużenia.

§ 174. Fakt wzdłużenia spółgłosek po pełnogłoskach *ā, ü, i, u* i po zmonoftongizowanych *ue, ie* w dyalektach zachodniosłowińskich nie podlega żadnej wątpliwości. Pełnogłoski te mają również t. zw. „starken Vokalabschnitt“ Sieversa. Taki sam wygłos posiadają pełnogłoski: *o* akcentowane, *e* w wyrazach obcych typu *prē'sa* i *e* krótkie, względnie *ā* przed *r, ř* w wyrazach z dawną grupą *ur*, np. *scārřp*, Lorentza *sērřp* 'sierp' i t. d. Wzdłużenie fonetyczne spółgłoski posiadają wyrazy obce typu

prèsa bezwątpienia, ale jestem zdania, że niema podstawy twierdzić, że jest różnica fonetyczna między *t* w *vetc* a *vetca*, albo między *ř* w *scăřp* i *scăřpa*. Mamy tu tylko do czynienia z bardzo krótkiem i uciętem *e* względnie *ü* (*e*).

Różnica między *bràncà*, *koxàncà*, *flànta* i t. d. z jednej strony, a *ùnder'érëk* z drugiej da się skonstatować: w wypadkach pierwszych mamy przed sobą *n* dłuższe, aniżeli w *ùnder'érëk*. Ale mojem zdaniem da się ta różnica doskonale wytłumaczyć silniejszym kombinatorycznem wzmocnieniem *n* przez następującą bezdźwięczną spółgłoskę zwartą, słabszem kombinatorycznem wzmocnieniem *n* przez następną dźwięczną zwartą ¹⁾.

Różnice, wyrażane przez Lorentza zapomocą kropki przed spółgłoską i jej brakiem w takich wypadkach, jak *pòslànc* || *pòslànca*, *sèřp* || *sèřpa* itd. zdaniem mojem dadzą się znakomicie wyjaśnić przynależnością *n*, *ř* raz do tej samej sylaby, do której należy i następująca po niej spółgłoska, drugi zaś raz przynależnością spółgłoski do sylaby następującej. Oczywiście, że, jeżeli mamy raz w sylabie trzy wielkości *a-n-c* względnie *e-ř-p*, drugi raz tylko dwie *a-n-* (*eř*), trzecia zaś wielkość *-c-* (*-p-*) przechodzi do sylaby następnej, to najbardziej zyskuje na tem *n* (względnie *ř*), niezgniecione tak następnem *c* lub *p*, skoro te spółgłoski przestały ciężarem swego zwarcia tłumić swobodniejszy rozwój szmerów *n* lub *ř*. Zaś takie przykłady Lorentza, jak *vò'dnòsà* || *pòdèpxà* itd., wyjaśniają się nieźle tem, że raz *d* w swej całości tkwi w zgłosce, w której jest *ò*, drugi raz rozkłada się na dwie zgłoski; skutkiem tego raz wygląda silniej, drugi raz słabiej.

Zgłoska.

§ 175. Zgłoska jest jednostką psychologiczno-językową, która nie może rozpadać się na za wielką liczbę samodzielnych znowu jednostek. Musi ona ich posiadać tylko tyle, ile bez większego trudu i z pewną łatwością świadomość podmiotu ję-

¹⁾ Porówn. o tem Wheeler-Scripture: Elements of experimental Phonetics 350. New-York 1904, także Rudnicki RWF L, str. 111 § 3.

zykowego może percypować. W językach słowiańskich zwłaszcza długi czas najczęstszą normą było obejmować w zgłosce tylko dwie jednostki językowe; była to spółgłoska i samogłoska. Ale skutkiem wypadania jerów i nowszych dyftongizacji poczęły się pojawiać sylaby o trzech, a nawet więcej jednostkach. Jest rzeczą nader ciekawą śledzenie, w jaki sposób sobie dyalekt słowiński radził i radzi w celu redukcowania za wielkiej ilości jednostek, nagromadzonych w zgłoskach, por. zanotowane wyżej § 173. 4. *v-¹Góynskū || ve-¹Dgóynce || ¹¹sie-¹Dgóynska*.

Ale najciekawszem pod tym względem jest powstanie i ustalenie się dyftongu *öu* i jego alternacya z *öi*.

Jak wiadomo, dyftong *öu* (*|| öi*) rozwinał się z grup *avb*, *avz*, *ovi*, *ovb*, *āi*, wreszcie z grup *āl*, *zl* + *K*, *bl* + *K*. Musimy się na to zgodzić, że, skoro mamy ten sam rezultat, najwidoczniej za pośrednictwem w przybliżeniu przynajmniej tego samego kompleksu fonetycznego powstał dzisiejszy dyftong *öu* (*öu*).

Dyftong *öu* nie wykazuje alternacji z *öi* w tych wypadkach, w których kontynuuje stare *avb*, *avz*, *ovb*. W epoce, poprzedzającej bezpośrednio dyftong *öu* (*öu*), mieliśmy 3—4 wielkości: 1) długie *ā*, względnie *ō*, może już zdyftongizowane na *āu*, *ōu*; 2) refleksy *v*, które oscylowały między *v* a *u*; 3) ślady *z*, *ɥ*, o ile te już nie znikły i nie oddały swych wartości fonetycznych poprzedzającym pełnogłoskom.

W dyftongu *öu* (*öu*) wielkości te zostały sprowadzone do dwóch *ō* + *u* (*u*). Było to łatwe, bo *v* (*u*) i druga część dyftongów *ōu*, *āu* były sobie blisko pokrewne.

öu (*öu*) wykazuje alternację z *öi* w tych wypadkach, w których jest refleksem starego *-ovi-*, *-āi-*. Tu były wielkości bardziej określone, a skutkiem tego niedające się tak łatwo upraszczać, jak w wypadku poprzednim. Mieliśmy mianowicie **-āui-*, względnie *-ōu(v)i-*, uproszczenie dało raz *öu* (*öu*), drugi raz *öi*, cf. *!jōuka || jōika, bu!kōuzna || bu!kōizna* itd. Warto podkreślić, że w wygłosie dotąd utrzymał się tryftong *ō^vi*, a więc zgłoska z trzema jednostkami została (jeżeli notabene *-i* nie jest w rzeczownikach typu *krō^vi* (Kl.) ‘kraj’ analogicznie wprowadzonym). Wtedy mielibyśmy prawo mniemać, że trzy jednostki się utrzymują w zgłosce, że zaś, jeśli do tych trzech wyobrażeń

tryftongu dołącza się jako czwarte wyobrażenie następującej spółgłoski (jak to jest w środku wyrazów), tryftong się upraszcza na dyftong, ponieważ poszczególne jego części są w każdym razie mniej semazyologicznie ważne od wyobrażenia następującej spółgłoski. Ale od czego zależy uproszczenie raz na *öi*, raz na *öu* (*öu*)?

Zestawienie *'ströylka* || *'vöyna* zdaje się dowodzić, że z jakiegoś śladu jeszcze wykazywało wtedy, gdy **strēlska* dawało *'ströylka*. Zgłoski ze starem *āl*, *ēl* i ze starem *zl*, *bl* posiadały widocznie te same składniki fonetyczne w okresie, poprzedzającym bezpośrednio dyftong *öu*, skoro dały ten sam rezultat¹⁾. Były to pewne grupy *āyl*, w których tę rolę (elementów przedniojęzykowych), jaką odegrały *u*, *i*, *ī* w grupach *-av-*, *-ov-*, *-ovi-*, *-āi-*, objęły przedniojęzykowe elementy głoski *l*. Mielśmy tu zatem również trzy jednostki w zgłosce; jeżeli dołączało się do nich wyobrażenie spółgłoski następującej, tryftong (sit venia verbo!) upraszczał się w dyftong i mamy *'vöyna*, *vöyk*; jeżeli zaś wyobrażenie następującej spółgłoski jeszcze było oddzielone jakimiś nieznacznymi śladami *z*, tryftong utrzymał się dłużej i pozostał do dziś dnia. Również tryftong utrzymał się w wygłosie *ā + l* ⇒ *öu + l*, bo tutaj również nie było walki o semazyologiczną ważność między *l* a następującą spółgłoską. Jednakże wypadek ten zachodził tylko w t. zw. absolutnym wygłosie i przed samogłoską, natomiast przed spółgłoską powinno było *-l* ginać, o ile wygłosowe *-z* szybciej zniknęło, aniżeli w środku wyrazów, np. w typie *'ströylka* ⇐ **strēlska*. Może być, że oboczność **döu* || *döyl* itp. istniała w dyalekcie: forma **döu* przed spółgłoskami, *döyl* przed pełnogłoskami i w t. zw. absolutnym wygłosie, a dopiero później *döyl* wyparło zupełnie **döu*. W każdym razie zanotowałem ciekawy przykład zaniku *-l* po pełnogłosce: *'cə-b-vən* *'lne-zlōbbi ten-'mast* 'żeby się ten maszt nie złamał'. Przykład ten, zwłaszcza w zestawieniu z zanikiem pospółgłoskowego *-l*, cf. *mjar* ⇐ **mjarl* itd., jeżeli już nie cze-

¹⁾ Porówn. trafne wywody prof. Nitscha RS I 123—4, również MPKJ III 36.

goś więcej, to przynajmniej tego dowodzi, że zanik *l* przed spółgłoską jest procesem niedawnym i specjalnie słowińskim.

§ 176. Tę samą tendencję do uproszczeń jednostek zgłoskowych da się stwierdzić w grupach $\bar{o} + r$ - (*r* tautosylabiczne) i $\bar{a} + r$ - (tautosylabiczne). Najwidoczniej stare $\bar{o}ur$ -, $\bar{a}ur$ - były odczuwane jako tryftongi i stosownie do tego przed spółgłoską upraszczane. Warto stwierdzić, że tutaj grupy oddzielone od następującej spółgłoski przez stare *z*, *ɛ*, jak i nieoddzielone, a więc reprezentujące stare $or + K$ i $zr + K$ (cf. ${}^1mja^rka \Leftarrow *m\check{e}rka$, ${}^1g\acute{o}rka \Leftarrow *gorzka$, ${}^1pa^r\chi \Leftarrow *porchz$ itd.) zachowują *r*. Wyobrażenie zatem tej płynnej było w dyalekcie silniejsze od wyobrażenia *l*. Teraz dopiero jest stadium stopniowego zaniku środkowego *z*, por. wyżej §§ 40 i n., proces zatem równorzędny z zanikiem, względnie utrzymaniem *l* nie może być tak bardzo dawny.

Jest rzeczą godną uwagi, że (według mego materiału) znikły z grup $*-ovi$ -, $*-āi$ -, $*-āul$ - ($\Leftarrow zl$, $ɛl + K$) przeważnie głoski *i*, *ɛ*, *l*, a nie noworozwinięta część dyftongu $\bar{o}u$ ($\bar{o}y$), którą jest $u(u)$. Natomiast w grupach $\bar{o}ur$ -, $\bar{a}ur$ - zanikają *u*, zaś *r* się utrzymuje. Tej różnicy w wynikach odpowiada inna w oddziaływaniu. Oto *i*, *ɛ*, *l* w jakiś sposób wpłynęły na powstanie pierwszej części dyftongu $\bar{o}u$, natomiast *r* żadnego wpływu nie wywarło, tam zostało $\bar{o}ur$ -, $\bar{a}ur$ -. Skoro zatem pewne elementy *i*, *ɛ*, *l* znalazły pomieszczenie w $\bar{o}$, to resztę można było wyrzucić bez znaczniejszej szkody dla systemu cech semazyologicznych wyrazu. Przytem część dyftongu *u* była w danem połączeniu nowszą, uczuciowo świeższą¹⁾ od resztek *i*, *ɛ*, *l*, a więc znaczeniowo ważniejszą.

Fonetyka międzywyrazowa.

§ 177. Uwagi Lorentza Gr. str. IV. 156. 165 § 92 o fonetyce międzywyrazowej niezupełnie odpowiadają rzeczywistości. Przedewszystkiem należy podkreślić fakt, że połączenia międzywyrazowe słowińskie musiały ulec w jakimś stopniu wpływom obcym, jak w tym razie niemieckiemu. Obecnie zaś nie da się rozstrzygnąć pytanie, w jakim stopniu ten wpływ obcy został

¹⁾ por. Rudnicki RWF L (50) str. 48 i n. § 36 i n.

w słowińskich dyalektach uwzględniony, ponieważ nie znamy zupełnie stadium, w jakim były rzeczone dyalekty przed intensywnym oddziaływaniem szkoły niemieckiej i wogóle języka niemieckiego. W czasie zaś swego pobytu nie mogłem znaleźć obiektu językowego, któryby od wczesnej młodości nie mówił wiele i chętnie po niemiecku, a teraz z własnej woli i ochoty nie mówił częściej po niemiecku, jak po słowińsku.

Stan dzisiejszy wydaje się mi być takim:

1. W t. zw. absolutnym wygłosie zupełnie bezdźwięcznymi są dawne dźwięczne spółgłoski wybuchowe i przewiewne, wyjąwszy -v, które bywa dźwięcznem, np. *živ* (St.) 'dziw', ale np. *čérkev* || *čérkef* 'cerkiew, kościół, zbór luterński'. Napewno: *texvôd* 'tych wędek', -d jednak jest tu pewnie wywołane wyraźnem -d- w *vada* 'węda' itd. Również, zdaje mi się raz, słyszałem *vud* nie *vut* 'udo'. -ř stale percypowałem jako -š.

2. W związku zdania (oczywiście w tym samym takcie fonetycznym) dawne dźwięczne i bezdźwięczne spółgłoski zwarte i przewiewne przed następującymi dźwięcznymi szmerowemi bywają dźwięcznymi i bezdźwięcznymi. Zdaje się, że przeważa bezdźwięczność, jeżeli wygłosowa poprzedzająca należy nie do przyimka, ale tworzy część składową innej części mowy, np. *puvôrs*-*duo*-*jadra* 'powrót do sieci'; *šjet*-*duo*-*dôm* 'szedł do domu'; *riš do-štrēbqñā* 'ryż do siorbania'; *podarōnk*-*za-dvoje* 'podarunek za dwoje (dzieci)'; *bôuk-daje* 'Bóg daje'; *čas-d-lžacā* 'czas życia' || *čas-lžacā*; *vôus*-*duo*-*dôm* 'wóz do domu'; *dobātk-bēl, co-tq-xužēl* '(z Dębia) dobytek był, co tam chodził'; *lik*-*zvôyna* 'zawsze zwana'; *nôuš-bēl* 'nóż był'; *co-pjes-be* 'co pies-by' i t. d.

Spotyka się jednak i wypadki udźwięczniania, np. *mjejbēl* 'miech (worek) był'; *tag-dro-gāu* 'tak droga'; *tag*-*duobře* 'tak dobrze'; *co*-*bôug-dajo* 'co Bóg dają'; *jag*-*zāuparta* 'jak zmarznięta skóra'; *gouž do-vetk'niēnā* 'gwóźdź do wbicia (wetknięcia)'; *jag-ba'rāna* 'jak barana'; *tag*-*dlāgo* 'tak długo' i jeszcze możnaby przytoczyć kilka przykładów, ale takich, w których udźwięczniona spółgłoska należy do spójników lub t. p. części mowy, łączących się ściślej z rzeczownikami.

3. Jeżeli spółgłoska wygłosowa należy do przyimka, przystosowuje się częściej do nagłosowych następnych pod wzglę-

dem dźwięczności, np. *v-^lgluovje* ‘w głowie’; *pod-žə(*)tə* ‘pod brzuchem’; *před-go^di* ‘przed godami (Bożem Narodzeniem)’; *z-Garⁿěi* ‘z Garny’; *vedřeva* (*ved-dřeva*) ‘od drzewa’; *bež-želci* ‘bez dzieci’; *veddodóm* ‘od domu’; *ved-Bolinca* ‘od Bolinca’; *z-dyobró* (St.) ‘z dobra’; *pod-žə(*)tə* (St.) ‘pod brzuchem’ itd.

Jednakże spotykają się przykłady z utrzymaną albo wprowadzoną bezdźwięcznością, np. *vet-žarla* ‘od lnu (połamanego na cierlicy)’; *přies-bařďa* (WG.) ‘przez brózdę’; *přet-glově* ‘przed głową’; *vet-bjalŕi* ‘od kobiety’.

§ 178. Przed nagłosowymi sonornymi *m-*, *n-*, *l-*, *r-*, *j-*, a również przed *v-* stosunki są inne. W tej pozycji wygłosowe spółgłoski dawniej dźwięczne i bezdźwięczne, należące do innych części mowy aniżeli przyimki, są stale bezdźwięcznymi, np. *jak-mje-sa^mi* ‘jak mnie samemu’; *jineχ-lat* ‘innych lat’; *prout-niš* ‘przód, niż’; *pečas-metal* ‘czasem, wcale’; *χlyop-mau* ‘chłop ma’; *slout-metal* ‘ślód zupełnie’; *niš-^lna-při* ‘niżeli ona przyjdzie’; *spaut-^lna-bróskə* ‘spadł na brzoźkę’; *vjous-rabe* ‘wiozł ryby’; *gas-mā* ‘gęś ma’; *pjes-laje* ‘pies łaje’; *šněik^lna-loze* ‘śnieg na lodzie’; *vök-^lne-ce* ‘wilk nie chce’; *naläys^(t)em* ‘znalazłem’; *strikmāu* ‘stryj ma’; *mouk-jaxac* ‘mógł jechać’; *šet-^lna-lót* ‘szedł na lód’ itd. Przed *v-*: *jak-vök* ‘jak wilk’ itd.

Raz jeden jedyny zanotowałem *ten-^lvouz-jize* ‘ten wóz idzie’.

Zupełnie inaczej zachowują się przed nagłosowymi sonornymi i *v-* następujących wyrazów wygłosowe spółgłoski przyimków. Przyimki zachowują naogół etymologiczną jakość wygłosowej spółgłoski; jeżeli to dawna spółgłoska dźwięczna, pozostaje ona dźwięczna, jeśli zaś to dawna spółgłoska bezdźwięczna, pozostaje bezdźwięczna ¹⁾.

Przykłady: **vz:* *v-^ljezoře* ‘w jeziorze’; *v-^lliesce* ‘w lesie’; *v-reiš* ‘w żyto, w reż’; *v-^lřekə* ‘w rzekę’; *v-^lřakə* ‘w rękę’; *v-^lnyoga* ‘w nogę’; *v-^lmjisci* ‘w misce’; *v-^lniebje* ‘w niebie’ itd.

**podz:* *pod-negami* ‘pod nogami’; *pod-lót* ‘pod lód’.

**otz:* *vet-^lřakou* ‘od rąk’; *vet-nosa* ‘od nosa’; *vet-^lvudra*

¹⁾ por. bardzo podobne stosunki w języku czeskim: Frinta, *Novočeská výslovnost*. V Praze 1909, str. 89, 91 i n.

‘od paszy’; *vet-masta* ‘od masztu’; *vet-le¹zi* ‘od ludzi’; *vet-marz¹u* ‘od mrozu’.

**prēz*: *prēz-lata* ‘przez (całe) lata’; *prēz-mo* (St.) ‘przez mą’; *prēz-jezoro* ‘przez jezioro’; *prēz-nos* ‘przez nos’; *prēz-¹řečkā* ‘przez rzeczkę’; *prēz-nen* ‘przez on (piasek)’; *prēz-vokno* ‘przez okno’.

**prēdz*: *prēd-jinemi* ‘przed innemi’.

**sž*: *s-¹nō* ‘z nią’; *s-¹nīm* ‘z nim’ i t. d.

Przy tej ostatniej prepozycyi zachodzi pomieszanie z **izž*; skutkiem tego mamy formy takie, jak *z-leiškō* ‘mit Löffel’; *le-z-nīm-na-galōs* ‘tylko z nim na gałąź (szubienicę)’ itd. Zachodzą też wypadki odwrotne, że mianowicie przypuszczalny refleks starego **izž* występuje jako *s*, np. *s-¹jičmjena* ‘z jęczmienia’ || *z-d-¹řēfi* ‘z rzeki’, cf. *čas-d-¹žacā*; *z-nā-¹krāpe* ‘z niego krupy’ itd.

Uwaga. Raz jeden zanotowałem wyjątkowo: *prēs-no¹sadla* ‘przez nosidła’, ale porówn. też wyżej *prēs-bārdā* ‘przez bródę’, § 177. 3.

Akcent sylabiczny.

§ 179. Rzeczą nader uderzającą jest niższa naogół skala głosu przy akcencie ostrym (acutus, scharfer Ton Lorentza), o wiele wyższa przy akcencie łagodnym (circumflexus, dehnender Ton Lorentza). Ten stosunek wygląda tak, jakgdyby zgłoski z akcentem ostrym były np. wymawiane barytonem, a z akcentem łagodnym bardzo wysokim tenorem.

Jak wiadomo, Lorentz notuje zachowanie różnicy w akcencie zgłoskowym również w obrębie starych *zl*, *ol* w zależności od tego, czy to były stare długości lub krótkości. Wyrazów z temi grupami jest niewiele, przechodziłem je z każdym swym obiektem językowym, różnicy nie zauważyłem. Tak np. w *vōyk* (Lorentza *vō¹yk*) skala głosu jest niska, taka sama jak np. w *z¹dōynā* ‘wydana (za mąż)’, a absolutnie nie da się zestawić ze skalą np. *bjalka* (Lorentza *bjālka*), gdzie ona jest wysoką i zwraca tem uwagę wybitnie. Tak jest w Klukach.

Jak jest w W. Garnie — nie wiem; zdaje mi się jednak, że tak samo jak w Klukach. W Stowęcinie różnicę notowałem, ale odwrotnie niż Lorentz: oto wydało mi się przy kilkakrotnem

powtarzaniu oboczności *'vöyk* || *'čöyn* przez obiekt, iż wkleśnięcie posiada *čöyn* (Lorentza *čö·yn*), a nie ma go *vöyk* (Lorentza *vö·yk*), podczas gdy wkleśnięcie powinien mieć *vö·yk*, a nie posiadać go *čö·yn*. Wprawdzie *čö·yn* mogło powstać analogicznie do gen. sg. *čö·yna* itd., ale jak wytłumaczyć przypuszczalne **vö·yk*?

Teoretycznie biorąc, jest rzeczą mocno nieprawdopodobną wyrobienie różnic akcentowych w obrębie *zl*, *yl*. Akcent bowiem słowiński jest drugorzędny i rozwinął się na podłożu długości względnie krótkości, które się zrodziły na gruncie polsko-kaszubskim. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przedstopnie fonetyczne dzisiejszego dyftongu *öy* (*öy*), względnie *ji* były dyftongami, względnie tryftongami, które były rezultatem uprzednich wzdłużeń. Zdaniem mojem słusznie wywodzi prof. Nitsch l. c., że przedstopnie dzisiejszego dyftongu *öy* na miejscu danych *zl*, *yl* było **el*, **äl*, względnie **aül*, *äül* lub *öül*, co jabym nawet wolał ze względu na to, że *zl*, *yl* dają jakościowo ten sam rezultat, co i stare *-aeb-*, *-ä + i-*, *-ä + l-*, *-avz-*, *-ovb-*, *-ovi-*, jak również **(p)olz + K*.

Aby zatem uznać za rzecz prawdopodobną, że różne jakości akcentowe w refleksie dawnych *zl*, *yl + K* zostały wytworzone również, należałoby przyjąć, iż dwa akcenty słowińskie wytworzyły się i ustaliły, zanim refleksy długich i krótkich *zl*, *yl* z sobą się zlały, dając ten sam rezultat: przedstopień dyftongu *öy*. Wydaje się rzeczą prawdopodobniejszą przyjąć, że stare *zl*, *yl* wzdłużyły się, jak przyjmuje Nitsch RS I 124, i dzięki temu weszły w koryto rozwoju ku *öy* (*öy*), a co zatem idzie, nie mogą się różnić jakością akcentu, który jest późniejszy.

Wydaje mi się też rzeczą prawdopodobną, że utrzymanie przez Lorentza różnicy w akcencie między np. *prö·yda*, *krö·i* a *jald·ica*, *grebò·iščo* polega również na teorii. Stare grupy *-ovi-*, *-ovb-* mają zapewne także acutus. Jednak zwróciłem na to zapóźno uwagę i nie mogłem systematycznie i z całą dokładnością rzeczy zbadać, porówn. wyżej §§ 109. 114.

Akcenty poboczne.

§ 180. Wyżej już w §§ 70. 71 wskazałem na możność pojawiania się akcentów pobocznych na poszczególnych morfemach

wyrazu, a nawet zaznaczyłem, że mogą zajść specjalne wypadki sytuacyjne, w których najwyraźniejszym akcentem opatrujemy jakiś element fonetyczny, należący do tej lub owej głoski, a który bynajmniej nie musi wyczerpywać jej treści.

W słowińskim nie zaobserwowałem przykładów, któreby dowodziły, że w tem narzeczu poszczególne elementy fonetyczne mogą otrzymywać akcenty, świadczące o tem, iż element fonetyczny jest jednostką psychologiczno-językową, posiadającą w tym lub owym przypadku wyraźne znaczenie dla świadomości językowej. Ale zanotowałem liczne przykłady, które wykazują jasno, iż to się dzieje z poszczególnymi morfemami, wchodzącymi w skład wyrazu.

Już Lorentz Gr. § 108 przytoczył wypadki wyrazów złożonych, w których obie części złożenia zachowują w pewnym stopniu swoją samodzielność znaczeniową, aczkolwiek dążność unifikacyjna wyraża się tem, iż jeden człon dominujący otrzymuje nacisk główny, zaś drugi człon nacisk poboczny. Z wywodów prof. Rozwadowskiego¹⁾ wynika jasno, że różnica między złożeniem (wyrazem złożonym, compositum) a niezłożonym (simplex) jest tylko relatywna, rozwojowo-histeryczna. Znaczenie tedy (rola semazyologiczna) tak poszczególnych części złożenia, jak i wyrazu niezłożonego jest w zasadzie taka sama. Poszczególne zatem części wyrazu (niezłożonego) również powinny otrzymywać w odpowiedniej sytuacji akcenty poboczne. Dotyczy to przedewszystkiem morfem. Ale granica między morfemą a głoską jest płynna, porówn. tak zwaną morfologizację i semazyologizację elementów fonetycznych, znakomicie oświetloną przez prof. Baudouina de Courtenay RS III 20. 39. 68. Nic zatem nie jest to niezwykłego, jeżeli w Stowęcinie notowałem takie przykłady:

'kr̥iescejōn || *'kr̥iesce'jōyn* 'chrześcijanin'; *'mješēcōn* || *'mješēcōyn* 'mieszczanin'; *'jāu-se-''vuxłōzā* 'ja się zaziębię'; *'ajkač'ka* 'wiewiórka', por. Lorentz Wb. 241 *ēikēckā* f. 'Eichhörnchen'; *'vukōn* || *'vukōyn* 'okuń'; *pōl'sta* || *pō'l'stā* 'półsta, pół setki'.

Przykłady takie jak *'vukōyn*, *'pō'l'stā* i t. p. stanowczo

¹⁾ Wortbildung u. Wortbedeutung, Heidelberg 1904, str. 8 i n.

przeczą twierdzeniu Lorentza, jakoby nie był możliwym akcent poboczny bezpośrednio tuż przed lub po akcencie głównym. Również podają w wątpliwość zarzuty, które się podnosi pod adresem Mikkoli¹⁾, jakoby nie było rzeczą możliwą rozwinięcie się akcentu polskiego z pobocznych, następujących bezpośrednio po głównym.

§ 181. W związku z tymi pobocznymi akcentami stoją przesunięcia akcentu głównego, czego przypadki pojawiają się w narzeczu. Tak np. *von* - 'p~~u~~edaröl mje - 'kôusk 'χleba || *von* - p~~u~~o-pa'r~~ö~~ül itd. (St.) 'on mi podarował kęsek chleba'.

W powyższym przykładzie mamy przesunięcie akcentu poprzez jedną zgłoskę i przerzucenie go z prefiksu na sufiks. Ale prefiksy i sufiksy wyróżniają się z pośród całej masy wyrazu, jako odrębne morfemy, posiadające pewne sobie właściwe zakresy znaczeniowe. Niema jednak wyraźnej granicy między morfemą a głoską. Każda głoska w wyrazie, w szczególności (co nas tu przedewszystkiem obchodzi ze względu na akcent) każda pełnogłoska ma sobie właściwe znaczenie, sobie właściwą ważność semazyologiczną; to też w takich lub innych warunkach, z takich lub innych powodów może ona na się ściągnąć akcent poboczny, który znowu może się stać przedstopniem akcentu głównego. Zapewne tej okoliczności należy przypisywać notowane przeze mnie wahania, np. *p*(*ə*)'tāuški 't~~u~~o-só(ʷ) 'māule 'p~~u~~ote || 'p~~u~~otāški || potāški (St.) 'garnuszki to są małe garnki' i t. p.

Warto jeszcze podkreślić, że w wyrazach typu ''v~~u~~o'kōyn || 'v~~u~~okōn itd. sufiks -ōyn || -ōn alternuje równorzędnie z obecnością lub nieobecnością akcentu pobocznego: pod akcentem pobocznym mamy -lōyn, bez tego akcentu -ōn. Ciekawe, że Lorentz stale pisze -ōyn. To samo zupełnie dzieje się z *u*o || o, *ā*u || ā itd.

§ 182. Akcenty poboczne najwyraźniej rozwinęły się w Stowęcinie, istnieją jednak one w słabych zaczątkach w Klukach i w W. Garnie, ale nie ujawniają się jeszcze zdecydowanie w obrębie wyrazów, tylko w obrębie ściślejszych całości w zda-

¹⁾ Betonung und Quantität in den westslavischen Sprachen, Helsingfors 1899, str. 98—9.

niu. Jak jednak wiadomo, brak jest wyraźnej granicy między wyrazem a ściślejszą jednostką w zdaniu. Różnica między Stowęcinem a Klukami sprowadza się zatem do tego, że w Stowęcinie niejako już uświadomiono sobie brak granicy między morfemą i głoską (pełnogłoską), przekroczywszy już przedtem pas graniczny między jednostkami zdaniowymi a wyrazowymi, stawiając je na jednym poziomie. Tymczasem w Klukach zaczęła się dopiero dyferencyacja w obrębie ściślejszych całości zdaniowych na części ważniejsze i mniej ważne. W Stowęcinie ta dyferencyacja już została uznana w obrębie wyrazów w rozkładaniu ich na poszczególne morfemy (^{||}*aikac^{||}ka*, ^{||}*vyo^{||}koun*), a nawet w rozkładaniu ich na sylaby (^{||}*pyotâški*, *p(ə)*^{||}*tâški*, *potâš^{||}fi*).

Przykłady z Kluk: ^{||}*ve-Veko's(u)ovje* (|| ^{||}*Vâkosou*) 'w Wykosowie'; ^{||}*na-dreivno* 'na drewno'; ^{||}*na-te^{||}pôr^{||}rk* 'na toporek'; ^{||}*dyo-po^{||}myo^{||}ce* 'do pomocy' itd. W obrębie wyrazu raz zanotowałem ^{||}*Mâr^{||}cēin* 'Marcin', ale akcent poboczny jest tu znacznie jeszcze słabszy niż w Stowęcinie i ledwo że dostrzegalny przy natężonej uwadze.

Morfologia.

Deklinacja imion.

Pnie męskie wokaliczne.

§ 183. 1. O końcówce dat. sg. wschodnio słowiń. *-əjū*, *-ejū*, zach.-słowiń. *-ovū*, *-evū* por. wyżej § 152.

2. O końcówce instr. sg. *-a* por. wyżej § 149.

3. Zamiast voc. sg. z końcówką wchodzi już w użycie i nom. sg. zapewne na wzór plur., gdzie nom. służy zarazem jako voc. Ale jest to bardzo rzadkie.

Uwaga 1. Oboczność długości i krótkości starej przed spółgłoską wygłosową bezdźwięczną wykazuje jeszcze: ^{||}*kvjant* || ^{||}*kvjat*.

2. Ciekawe skostnienie gen. sg. w odrębny wyraz przedstawia: ^{||}*χlīeba*, np. *po^{||}kreivnī* ^{||}*χlīeba*, *zgrēivnī* ^{||}*χlīeba* i t. d.

§ 184. Liczba mnoga.

1. Gen. plur. z końcówką *-ī* (*-i*) zanotowałem jeszcze: ^{||}*pjenōžī*, *va^{||}guōri*, *pyovarzi*, *žol^{||}nīeri*, por. wyżej o *ī*, *i* §§ 131 i n.

2. Końcówkę dat. plural. słyszałem tylko nieakcentowaną, a zatem w postaci *-óm*, nie *-óym*, która powinna się pojawiać pod przyciskiem.

3. Końcówka instr. plur. *-mi* || *-mi* || *-mĩ*. Wydaje się rzeczą prawdopodobną, że nieobecność spodziewanego **-mji* stoi w związku ze stałą bezakcentowością tej końcówki, przynajmniej w przeważnej ilości wypadków, por. wyżej § 149. 4. Ale jest również rzeczą prawdopodobną, że mamy tu do czynienia z wpływem analogicznym końcówki *-y* pni na *-o*, jak Lorentz Gr. 237. 9. przypuszcza, bo właśnie spotyka się *-mĩ* i pod wyraźnym akcentem, np. *žarna'mĩ*, *nega'mĩ* itd., a *-mi* względnie *-mĩ* w pozycjach bezprzyciskowych, np. *və'börkamĩ*; *ven-mje-zabjél-s-ka'mjājĩmĩ* 'on mnie zabił (uderzył) kamieniami' itd.

4. Końcówką loc. plur. w Klukach jest również *-ež*, np. *v-łřeice* 'abə 'vjislež 'w rzece albo w rzekach (Strom, Fluss)'. Ale końcówka ta pojawia się niezwykle rzadko: *-ež* nie słyszałem w Klukach weale, natomiast często w Stowęcinie, gdzie zdaje się wyrabiać nawet pewien jej związek z akcentem, np. *f-tež*-'japkaž || *f-tež*-jap'cēž mā-nalēzeme 'dyobri 'sək 'w tych jabłkach znajdujemy dobry sok'; *f-tež*-'gnāuzdaž 'nyəsə 'ftāuži-ljaja 'w tych gniazdach niosą ptaki jaja || *f-tež*-jad'řež 'səu 'rabe 'w tych sieciach są ryby' itp.

Uwaga. *psāma* Lorentza, jako forma dat.-instr. dual., może być tworem analogicznym do nom. plur. *psā*.

Pnie miękkie na *-n*.

§ 185. Forma instr. plur. *ka'mjeĩmĩ* niekoniecznie musi kontynuować prasłow. **kamenĩmi*: zdaje się, że może być drugorzędną, mianowicie *ka'mjeĩmĩ* mogło się zrodzić drogą wyrzutni środkowego *-a-* z formy *ka'mjeñami*. Notowałem bowiem formy pośrednie, np. *ka'mjeñ(a)mĩ*, w których *-a-* wprawdzie było, ale tak słabe, że z poprzedzającym *n* nie tworzyło odrębnej zgłoski.

Pnie żeńskie na *-a*.

§ 186. 1. Obok końcówki acc. sg. *-a* posiadamy również *-e*, np. *v-łřóčkę*, *'za-rąkę* i t. p., porówn. wyżej § 123. 2. Często

również występuje *-a* (względnie *-a*), które jednak zawsze suponuje starsze słowiń. *-a*.

2. Instr. sg. miał w prasłowiń. końcówkę *-ǫ*, która zależnie od rozwoju fonetycznego dyalektów pojawia się w Klukach jako *-ǫ*, *-ǫ*, wreszcie teoretycznie jest możliwe *-ǫ*, *-ǫ*, *-ǫ*, *-ǫ*, *-o*, w Stowęcinie pod akcentem jako *-ǫ*, względnie *-ǫ*, w bezprzyciskowej zaś pozycji jako *-ǫ*, względnie *-ǫ*. Podobnie w W. Garnie, por. wyżej §§ 75 in.

np. *s-¹tǫ* ¹*bjalkǫ*, *s-tǫ-¹babǫ*, *z-vǫ¹dǫ* (St.); są i formy z *-ǫ* w pozycji nieakcentowanej, np. *z-¹glǫpǫ* ¹*babǫ* (St.) i t. d. Ale to tylko osobliwości fonetyczne dyalektów.

3. Godną uwagi formę zanotowałem w Stowęcinie i w Kl. Sm. mianowicie *na-dvǫ-no¹gǫ* 'na dwóch nogach'; znaczeniowo wygląda to na gen.-loc. dual., ale formalnie co to jest, nie wiem. Dawny dual. *hǫce* = pols. *ręce* poczyną przybierać znaczenie liczby mn.

Uwaga. W gen. sg. notowałem też końcówkę *-ǣ*, np. *s-¹kǫǣ* ¹*zǣ* 'z każdej strony'. Może to być analogicznie przeniesione *-ǣ* z typu *ce¹hǫ*.

4. Stary wyraz *lza* wykazuje cały szereg waryacji i nowotworów, por. ¹*lzana*, jako nom. sg., np. *ta-¹lzana z-vǫ¹ǣ*, plur. ¹*lzane*, ¹*lzanami* (instr. plur.), gen. plur. ¹*zǣl* 'leż' (Kl. Ciem.); *lza*, plur. nom. ¹*lzale*, gen. ¹*zǣl* (St.), oprócz tego tamże ¹*zele* w nazwie kwiatu ¹*Pǫne Ma¹rǫja vǫ¹ǣ* ¹*zele* 'lzy oczu Panny Maryi (Euphrasia officinalis)'. Zdaje się, że w tym ostatnim wypadku mamy już do czynienia z kontaminacją *lza*, ¹*zǣl* (plur.) + ¹*zǣlǣ* = pols. *ziele*.

Pnie nijakie na *-ǣ*.

§ 187. Rzeczowniki nijakie typu *kǫ¹zǫǣ* bardzo rzadko mają w instr.-loc. sg. *e*, względnie *ǣ* zamiast normalnego *i*, np. *jak-¹vǫ¹k za-vǫ¹vǫǣnem* (Kl. Ż.), ¹*pǫjǣm* (|| normalnego ¹*pǫjǣm*).

Dodatek do deklinacji rzeczowników.

§ 188. Odmiana ulega wpływowi niemieckiemu bardzo silnie. Wpływ ten objawia się w dwojakim kierunku:

1) Chwieje się poczucie językowe w używaniu przypadków, a nawet wprost w ich urabianiu, w odczuwaniu potrzeby innej formalnie postaci niż nom., np. *vet-tā-fajnst ni'cyovē 'prāzeno, co-to-'ldāy* 'z tego najlepszego niciowego przedziona, jakie jest'; *'jāy-móm fčel'rāy pře'nōymje 'sēitem 'kryove vji'zale* 'widziałem wczoraj przynajmniej siedem krów' (Kl. C.); *'sēitem 'jaja || 'jōj* (W. G.) 'siedem jaj'; *ne-'puscō tā-'kame 've-vo'no* 'nie puszcza kamienia w okno' itd.

2) Zanika ruchomy akcent też zdaje się pod wpływem wzorów niemieckich, w których akcent stale na zgłosce pierwszej spoczywa, a więc spotykamy np. *vōy'kōy || 'vōy'kōy* itd.

§ 189. W przysłówkowych wyrażeniach *'vjeřxa* 'z wierzchu', *'spōutka* 'ze spodu' zdaje się jeszcze przeświecać dawne znaczenie gen.-abl. Ale mogą to być instr. sg. z utratą nazalizacyi przy wygłosowem *-a*, które uległy wpływom formalnym gen. sg.

§ 190. Gen. plur. na *-ē* spotkałem jeszcze: *zlō'tēj* 'marek': *pjēc-zlō'tēj* (W. G.) '5 marek' i *vlō'sēj* 'włosów': *'klapāč vet-'kyōn'ski'x vlō'sēj 'duo-batoga* (K. Ż.) 'klapacz z końskich włosów do batoga'.

Zaimki.

§ 191. 1. Bezakcentowe zaimki osobiste w acc. sg. przeważnie tracą rezonans nosowy wygłosowego *-a*. Skutkiem tego najczęściej słyży się *mja*, *ca*, *sa*, których wygłosowe *-a* jest nieco zmodyfikowane przez dawny rezonans nosowy i różni się nieco swą barwą od zwykłego słowiń. *a*. Obok tych form mamy i postacie z *-ā || -e*, kontynuujące stare *-e¹* w wygłosie, por. wyżej § 125.

2. Gen. sg. od *jāy* brzmi niekiedy *mja*, np. *pōj-'duo-mja* (Kl. Żel.) 'pójdź do mnie'. Również taką samą formę miewa i dat. sg., np. *'na ('buksa)-mja 'jesta 'spadlā* (Kl. Sm.) 'ona (mutterka od (wozowego) koła) mi spadła', *'a-te-'kuolo mja-'spadlē* (Kl. Sm.) 'a to koło mi spadło'. Czy jednak jest to nowotwór słowiński, czy jakaś stara pozostałość, trudno orzec. Zdaje się jednak, że fakt ten nie stoi w związku z ros. *меня (menjá)* itd., które to formy dopiero się zrodziły w XV w., cf. Vondrák Vergl. slav. Gram. II 84.

3. Dat. plur. pierwszej i drugiej osoby w nieakcentowanej pozycji brzmi oczywiście *nóm, vóm*, cf. wyżej § 113.

Pnie zaimkowe.

§ 192. 1. Indefinita. Do tych mogę dodać *fšeler'jaknĩ, -ã, -nẽ* 'wszelakie, najrozmaitszego rodzaju', np. *fšeler'jaknẽ šprãufi* 'najrozmaitsze języki' itd.

2. Nieodmienne *sa'mĩ, sa'mĩ, sa'myĩ, sa'mẽĩ, 'sqmĩ*. W jakim stosunku końcowe *-ĩ, -ĩ, -yĩ* stoi do *-ẽĩ*? Czy *-ẽĩ* jest tylko alternantem fonetycznym *-ĩ*, jak nim jest zapewne *-yĩ*?, por. wyżej § 36, czy może mamy tu do czynienia z jakimiś starymi resztkami, t. zn. z formą masc. na *-ĩ* a formą neutr. na *-ẽĩ*? W każdym razie wyraz jest nieodmienny.

3. W Klukach Żel. od bardzo pewnego obiektu słyszałem *'vuõẽ* w znaczeniu 'allein'.

4. *'vuõna || võna || võ'na*, np. *'vuõna 'mõõẽ || võ'na-mõõẽ*.

Odmiana *'lĩen* i *'nĩen*.

§ 193. 1. Gen. sg. fem. w bezprzyciskowej pozycji *tẽ* zawsze, natomiast pod akcentem *tẽĩ*, nawet *teĩ*, np. *dõ-teĩ-'jegłĩ dõ-sx(y)õ'vãã* 'do schowania tej igły'. Czy jednak jest to tylko specjalnie słowiński rozwój akcentowanego *ẽ*, czy też wygłosowe *-ĩ* stoi w jakimś związku historycznym z polskiem *tej* itd.—nie umiem powiedzieć. Raczej to pierwsze. Oczywiście, że w tym razie *teĩ* $\Leftarrow$ *tẽĩ* skutkiem pozycji bezprzyciskowej, por. § 128, a potem i pod akcent się dostało.

2. Loc. sg. słyszałem w postaci *tẽĩ || tẽ*, np. *f-tẽĩ 'pjeršẽ 'pyõlõc, 'tã-je 'dix'tiõ 'sãk* 'w tej pierwszej połowie jest duży sęk'; *f-tẽ-glõ'bĩ* 'w tej głębi'; *f(e)-tẽ 'vjisli* 'w tej rzece' itd.

3. Nom. plur. m. *tĩĩ || tẽĩ || teĩ*, a w bezprzyciskowej pozycji *tĩ*; są to zapewne tylko alternacje fonetyczne nowszego pochodzenia.

4. Instr. plur. zanotowałem w postaci *'tĩmi*, np. *s-'tĩmi 'vuřẽskami, 'fluõtkami* i t. d.

5. Gen. loc. plur. w postaci *tiõ (|| teõ)*, np. *f-tiõ-'vuřẽskaõ || 'beš-teõ 'vuřẽsk* i t. d.

Odmiana *jen*.

§ 194. 1. Dat. sg. f. *jei* || *je*, podobnie jak przy *tei* || *te* por. wyżej.

Odmiana zaimków dzierżawczych.

§ 195. Loc. sg. *svem* || *svim*, np. *vež-svem* 'gospodarstwie' (Kl. Sm.) 'w swoim gospodarstwie'; *ven-vjizöl* 'fšátke 'dyobře 've-svem se'mjenü (St.) 'on widział wszystko dobrze w swoim sumieniu'.

Uwaga. Zdaje mi się również, że słyszał *tém* zamiast *tím* w zwrocie *prā-tém* 'māylim 'jadře 'przy tej małej sieci' w Stowęcinie; ale, ponieważ raz wszystkiego zanotowałem tę formę, więc jest ona mniej pewną, niż inne, notowane kilkakrotnie.

Odmiana zaimka *fšāden*.

§ 196. 1. Nom. plur. fem. *fšátke* ('šāški) || *fšātki*.
2. Instr. plur. *fšēmi*.

Odmiana przymiotników.

§ 197. W odmianie przymiotników trafiają się formy (rzadko), któreby można uważać za resztki dawnej nominalnej odmiany przymiotników. Jest również jednak rzeczą możliwą, mojem zdaniem prawdopodobniejszą, że są one rezultatem silnego wpływu, jaki wywiera deklinacja rzeczowników na odmianę przymiotników.

Przykłady: *kle'mjāu* 'vácata (St.); *to-je-*'dyobra 'tāufła 'to jest dobry stół' (St.); *naša-*'matka (St.) 'ts.'; *střāna je-*'se'sjēklu || *ta-*'skōura *je-tak-*'zgrō'bjalā (Kl. Ž.); *zdruešša*, *sla'*vjuona; *jāu-cē-tā-*'stāura 'kruovū 'přiedac ōs-'mlyotšō 'kupjic 'ja chcę tę starą krowę sprzedać a młodszą kupić' (Kl. Sm.); *dyo-*'zdrova || *dyo* 'zdrovā (gen. sg. m. albo n.).

§ 198. Tak participia jak i właściwe przymiotniki mają pod akcentem stale końcówki w postaci długiej, a więc formy

rodzaju męskiego w nom. sg. przeważnie dyftongizowane $-i\ddot{z} \parallel -\ddot{i}$ (nieakcentowane), zaś po spółgłoskach palatalnych lub półpalatalnych $-i(i)$, względnie $-i$ (najczęściej), a w pozycji bezprzyciskowej $-i$. Rozkład $-\ddot{i}\ddot{z} (e\ddot{i}) \parallel -i\ddot{z}, (-\ddot{i} \parallel -i)$ jest zależny od jakości poprzedzającej spółgłoski, nieza tem nie ma wspólnego ze starym stopniem długim lub krótkim.

Uwaga. W Stowęcinnie i w W. Garnie słyszałem formy rodzaju męskiego z końcówką $\ddot{i}$, albo $\ddot{e}$ nawet, np. *ne'darĭ/ē* 'yrint 'nieurodzajny grunt', *vjĭ'zali/ē* itp.

2. Nom. sg. fem. ma oboczność $-\ddot{a}\ddot{y} \parallel -\ddot{a}$, jak wiadomo, a niekiedy $-a$, które częściowo można uważać za resztki dawnej odmiany nominalnej, częściowo za wpływ rzeczowników typu *kryova*, częścią wreszcie za rezultat pomieszania odmiany przymiotnikowej imiesłowów czasu przeszłego z formami właściwego praeteritum na rodzaj żeński. Tak np. *zgrō'bjalā* jest imiesłowem z odmianą przymiotnikową, ale, ponieważ było praeteritum *'zgrō-bjöl*, **zgrō'bjala*, *zgrō'bjalē*, więc i part. fem. mogło przybrać postać **zgrō'bjala*. Formy typu **zgrō'bjala* (praet.) bez wyrzutni $-l$ i ściągnięcia zachodzą jeszcze w pieśniach ludowych. Jeżeli jednak mamy do czynienia z acc. sg. fem. *'stāyraq*, to jest to bezwarunkowo albo wpływ imion typu *'kryova*, albo resztką dawnej nominalnej odmiany.

3. Nom. sg. n. pod akcentem posiada zawsze $-\ddot{e}\ddot{i}$, albo rzadko $-\ddot{e}$, natomiast w pozycji bezprzyciskowej notowałem wypadki zupełnie pewnego $-\ddot{e}$, ale nieliczne, częściej zaś nie byłem w możności oznaczyć, czy słyszę $-\ddot{e}$, czy też $-e$. W tym razie pisałem $-e$, co zdaje się jest słuszne. Wytłumaczenie tego $-e$ nie jest beznadziejne. Silny ekspiratoryczny akcent słowiński mocno niweluje jakość pełnogłosek w pozycjach bezprzyciskowych, a więc i $-\ddot{e}$ zaciera się mocno zwłaszcza w szybkim tempie mowy. Powtórę zaś trzeba się liczyć z wpływem rzeczowników typu *'pyole* (Lor. *p̃ōlū*) i *'lato* = pols. *pole*, *lato*. Oto mianowicie posiada dyalekt dwa typy rzeczowników rodzaju nijakiego: na $-\ddot{e}$: *kā'zqñē*, *vjesjēlē*, *'dācē* i na $-e, -o$: *'pyole*, *'ljaje*, *'lato*, *'jezero* i t. d. Między przymiotnikami i imiesłowami (w nom. sg. n.) na $-\ddot{e}$ a rzeczownikami nijakimi na $-\ddot{e}$ zachodziła zupełna zgodność w końcówce. To wywołało i analogiczne wyrównanie między

końcówkami rzeczowników nijakich na *-e*, *-ə*, a między imiesłowami i przymiotnikami na dawne *-ē* w ten sposób, że imiesłowy i przymiotniki poczęły swoje wygłosowe *-ē* zmieniać na *-e*, przeprowadzając kongruencję formalną do ostatnich granic. Przyszło im to tem łatwiej, że *-ē* w bezprzyciskowej pozycji straciło swoją wyrazistość artykulacyjną. Że neutra na *-ə* wywierały tu wpływ, jest dla tego zrozumiałe, bo różnica między *-ē* a *-ə* jest większa, aniżeli między *-e* a *ə*. Ta tendencja przeniosła się potem z łatwo zrozumiałych powodów do perfectum i plusquamperfectum, wreszcie do passivum, tworzonych przez opisanie. Stąd powstały oboczności: *jāu*-*l'mōum s-temi*-*l'vuošcemi* *l'jānā l'vagoŕa l'vupxlē* 'ja zakłółem tym ościeniem (pewnego) węgorza'; *l'jāu*-*l'mōm l'sēitem l'ŕeik(i) l'dārχ l'slē* 'przeszedłem siedem rzek'; *l'jāu*-*l'mōum tā-l'bednāra vji'zale* i t. d. 'widziałem tego bednarza'; *l'mā*-*l'māme vjele-val'zuonē-sa* || *l'jāu*-*se-mōm l'barčōl l'ōl'bjūone* 'złamałem sobie przedramię'; *l'kreit mā-l'sāpa na'sāte* || *l'tien*-*mā(u)* *vjele-pjiva l'pjite* itd.

§ 199. Można zauważyć, że wogóle w całej odmianie przymiotników w tych przypadkach, w których występuje *ē* nieakcentowane, mamy głoskę, którą ja najczęściej oznaczałem jako *e*, nie mogąc stwierdzić wyraźnego *ē*. Częścią jest to wynikiem pozycji bezprzyciskowej, częścią jednak wpływu analogicznego odmiany *tien*, *tevā* i *jevā* itd., a więc stale jest *l'svēvā*, *svji'ñevā* itd., ale *l'vū-svevā*, względnie *svēvā* itd.

§ 200. Nom. plur. przymiotników na wszystkie trzy rodzaje, o ile wchodzi w grę końcówka *-ē* (*-lē*) lub jej nieobecność, da się wyjaśnić tymi samymi punktami widzenia, co powyżej przy roztrząsaniu *-ē* || *-e* przy neutrach. Oczywiście, że wtedy analogicznie oddziaływałby nom. plur. fem. typu *l'kruove* względnie masc. typu *l'vuoŕe*, *l'xluoŕe* itd.

Przysłówki.

§ 201. Pod akcentem mamy *-ē* w stopniu wyższym, a więc *mji'lē*, *l'epjē* i t. d., w najwyższym waha się *-ē* || *-e*: *l'nāumjilē* || *l'nāumjile*. Przyczyny fonetyczne te same, co i wyżej przy neutrach.

Licznebniki.

§ 202. Zamiast *je'nāysce* itd. używa się też form skróconych, np. *ja'nāy*, *dva'nāy*, *tře'nāy* itd., w odmianie jednak suffiksalne *-sce* jeszcze się używa zawsze.

Konjugacya.

Perfectum i plusquamperfectum.

§ 203. W W. Garnie i w Stowęcinie słyszałem formy perfectum z particip. w postaci męskiej, zgodnej z podmiotem zdania, nie z przedmiotem, np. *l'jāy-móm l'se(ǝ)tem l're(ǝ)ki vji'zali* (WG.) 'widziałem siedem rzek', *l'jāy móm l'puovāylki vji'zali* (WG.) 'widziałem nerki', *l'jāy-móm jena-vji'zali, cə-l'bēil f-kijq-f-kē'rū lbāti* (St.) 'widziałem jakiegoś cymbała ...' i t. d.

I. Klasa czasowników.

§ 204. Zmiękczoną końcową spółgłoskę pnia posiada również *jida*, np. *l'xtuəři l'āze l'jǝžə vepkla'dōce* (Kl. C.) 'niektórzy ludzie idą, zakładając nogę za nogę'.

§ 205. Imperat. *l'puoje* 'módl się' w zwrocie: *l'puoje a-l'ruobji* 'módl się i pracuj' w W. Garnie.

Uwaga 1. O końcówce 1. os. sg. *-e* zamiast *-a* por. wyżej § 123. 1.

Uwaga 2. O wymianie *č* || *c*, *ž* || *z* w czasownikach klasy IV por. wyżej § 156. 2.

II. Teksty.

Teksty poniższe zebrałem w opisany w przedmowie sposób, t. zn. częścią przez przypadkowe rozmowy na dowolny temat, najczęściej nastroczony chwilową sytuacją, częścią zaś przez dyktowanie mi przez ten lub ów obiekt jakiegoś opowiadania. Celowo wybierałem treść rzeczową, jak opisy natury, jeziora, połowów, zajęć rolniczych itp., ponieważ z zakresu bajek Lorentz w swym znakomitym zbiorze dostarczył najzupełniej dostateczną ilość tego gatunku tekstów. Nie wzgardziłem i bajką, o ile mi została opowiedziana w wariantach, nieznanym Lorentzowi. To samo odnosi się do paru wierszy. Tych ostatnich poszukiwałem gorliwie, ale niestety bezskutecznie: kilkanaście powiedzeń, mających charakter przysłowiowy—to całe bogactwo poezji słowińskiej. Jedna tylko większa pieśń ze Stowęcina, zanotowana i przez Lorentza, reprezentuje ich lirykę miłosną; umieściłem ją w swym zbiorze, ponieważ mój tekst różni się nieco od Lorentzowego. — Rozmówki uporządkowałem według tematów dla lepszego oryentowania się w ich jakości i treści.

Co do transkrypcyi muszę otwarcie wyznać, że jestem stanowczym wrogiem wszelkiej normalizacyi tekstu: każdy odcień wymowy winien być bezwarunkowo oznaczony, zwłaszcza zaś te odcienie, które same przez się nie wynikają jasno z uwag gramatycznych autora. Wprawdzie w ten sposób utrudnia się oryentację w dyalekcie—to niewątpliwie, ale zyskuje się rzecz o wiele bardziej cenną, mianowicie zrozumienie istoty procesu, nazywanego prawem głosowem. Tak np. dokładne rozróżnianie przeze mnie licznych refleksów prasłow. **o* w słowiń., a więc głoski *o*, *o*, *ô*, *ô*, *ou*, *ou*, *ou*, *ô*, *ô** wreszcie *u*, a nawet *ô*, poucza nas znakomicie, co jest treścią prawa głosowego. Bo przecież rzeczą jest oczywistą, że za jakie lat 50—100 najwyżej stan dyalektów słowińskich byłby taki (gdyby się one normalnie rozwijały nadal), że stare *-*ô* byłoby reprezentowane pod akcentem zapewne przez *ou* lub jego dalszy refleks, w nieakcentowanej zaś pozycyi przez *ô* lub tegoż ciąg dalszy. Ale wtedy prawo głosowe, formułujące nam właśnie ten fakt w formie np. „stare

długie * $\bar{o}$ daje w słowiń. pod akcentem $\acute{o}u$, w bezprzyciskowej zaś pozycji $\acute{o}$, nie zawierałoby tej samej treści, która wynika jasno z moich mozolnych zestawień statystycznych wyżej § 75 i n. Z tych zestawień wynika, że prawo głosowe nie jest procesem, którego treścią byłoby np. przejście ${}^1*\bar{o} \Rightarrow {}^1\acute{o}u$ (pod akcentem), $*\bar{o} \Rightarrow \acute{o}$ (w bezprzyciskowej pozycji); zestawienia te wykazują, że treścią np. omawianego prawa głosowego jest przewlekły stan świadomości językowej, na który się składa niezliczona ilość poszczególnych aktów reprodukcyjnych, aktów, na których dnie leży przypominanie sobie przez subjekt językowy każdego wyrazu za każdym razem i umieszczanie w przypominanym wyrazie głosek nie zawiele się różniących od tej, która tam niegdyś była (czy nawet jest). Jakość tych głosek wprawdzie ma pewien wytyczony kierunek przez głoskę przedtem istniejącą, ale się waha bardzo znacznie. Jeżeli zaś w rezultacie otrzymujemy jednolity refleks, to jestto już skutkiem drugorzędnym, skutkiem unifikującej działalności świadomości człowieka. Na tem pomieszaniu rezultatu z przebiegiem wydaje się polegać błędność teorii „młodogramatyków“ niemieckich o naturze i t. zw. bezwyjątkowości praw głosowych. Nie potrzebuję dodawać, w jakim stopniu takie statystyki szczegółowe popierają moje poglądy na naturę praw głosowych, ogłoszone w MPKJ V 244 i n. — Pozostaje jeszcze zbadać, od czego zależy dobór głosek, a więc np. w Klukach dobór $\bar{o}$, $\acute{o}$, $\bar{o}$, $\acute{o}$, $\acute{o}u$, $\acute{o}u$, $\acute{o}u$, $\acute{o}^*$, $\acute{e}$, u : czy od poszczególnie-wyrazowych warunków, czy od słownictwa wogóle, czy od związku etymologicznego jednych wyrazów z blisko sobie pokrewnymi i t. d.? — Trudno bowiem mniemać, że panuje tu niczem niekrępowana dowolność i przypadek.

Wychodząc z powyższych założeń, starałem się pisać w tekście to, co słyszałem, bez względu na ilość znaków lub ilość różnych postaci, w których ten lub ów wyraz mogłem słyszeć. Pewną normalizacyę zaprowadziłem w następujących punktach:

Dyftong zamiast pełnogłoski piszę tylko wtedy, gdy on jest najzupełniej wyraźny.

Silniejszy akcent (głosowy) (II) znaczy tylko tyle, że jego zgłoska ma większy stopień siły od drugiego, znajdującego się w tym samym takcie fonetycznym, a skutkiem tej słabszości

schodzącego do roli pobocznego akcentu (¹). Naogół różnica między *a* i *ā* utrzymana jest wyraźnie w Klukach, ale, kiedy się słyszy poszczególne wyrazy, to nieraz *ā* brzmi jak *a*, a to ostatnie jak *ā*. Skutkiem tego w tekstach nieraz piszę *a* tam, gdzie etymologicznie jest *ā*, lub naodwrot, a wtedy dodaję zazwyczaj w nawiasie formę etymologiczną. To samo w pewnej mierze tyczy się innych głosek.

Wszędzie piszę *ř* ze względu na pisownię Lorentza, chociaż ta głoska jest silnie zróżnicowana, por. w transkrypcyi i w uwagach gramatycznych §§ 14, 147 i 164. Natomiast, gdzie słyszałem *r + ž*, pisałem *rž*, a jeżeli obok tego spotykało się w tym wyrazie i *ř = ž*, to zaznaczałem w nawiasie, iż w danym razie znak *ř = rž*. Gdy więc brak tego oznaczenia, *ř* jest głoską jednolitą.

Krótką akcentowaną pełnogłoską ma nad sobą *˘* (znak krótkości). Niezwykłą długość pełnogłoski oznaczałem *ˉ* nad pełnogłoską, długość zaś spółgłoski *˙* (kropką) przed spółgłoską na sposób Lorentza, jeżeli ta długość miała charakter długości niemieckiej po spółgłosce krótkiej, jak np. w *lassen = ˈla˙sp*, podwojeniem spółgłoski, jeżeli więcej w tej długości było charakteru geminaty, wreszcie *ˉ* (kreską nad spółgłoską), jeżeli samo zwarecie wydawało mi się trwać dłużej. Trzy kropki ... (względnie dwie ..) oznaczają pauzy w mówieniu, jakby zatrzymanie, natomiast — (pauza) ma literackie znaczenie.

Teksty poniższe nie są wyczerpane ani pod względem fonetyczno-gramatycznym, ani słownikarskim.

Kluki Smółdzińskie (¹*Klāki*, Schmolsinische Klucken).

A. Opowiadania Marcina ¹*Klāki* z przydomkiem *Zaˈvaliř* (Martin Klück Sawalisch), lat 68; w wojsku nie służył, od dziecka mówił po słowińsku, obecnie bardzo wiele sobie przypomina, a mówi naogół bardzo dobrze i bez trudności.

O mowie słowińskiej.

¹*Na - Bolincū, tā - ˈne - bela žana - ˈjina ˈšprāuka jak - kaˈšāpska* (słowjinska), *a - ˈniha ˈfšātko - ˈne ˈmjectē. — Tō - ˈne - dūbrē, cō - ten - ˈknāup*

¹pom¹jeckā ¹raži ... te-¹tā-jemā ¹kolo-vu¹šou, ¹von-muši tak-¹razec, jak-¹mā.

O pogodzie.

¹Tuo gr(e)mji ¹barzo, to-je-na-ten-¹spa¹r, ¹hacā tuo-¹gr¹mjenē. — ¹To (te)-sq-¹tā-tak ¹řu¹ozi v-mo¹řā, ¹mā-krāme-¹vj¹tro ¹jini-¹vjater a-te(i)š-¹jine ¹vju¹dro. — Ten-¹vjater nago¹havā te-¹vāu¹fi. — ¹To-belo-¹zis ¹barzo-go¹rōcō. — ¹Mā-māme juš-¹nina ¹dlākšō-¹ny¹oc a-¹zei¹n-sa-čini ¹kru¹ošī.

¹S-¹kōužde ¹stru¹ene ¹slō¹unca ¹jāna-¹slu¹onica, tei-¹to-dā lik-¹ievjo-dro — ¹vjater ōs-¹deišč.

Ga-to-je-pa¹dānē, ga-ta-¹žlō¹uc ¹padā, to-¹fšātko vu¹mjaržne-v-¹ra¹kā, co-le-¹třimā, a-¹dřieva-sō teiš-vu¹mjaržle. — Ga-¹dāyka-¹zarže to-¹he-je ¹nick ¹na-jezōře, ani-¹na-lance do-vji¹žienā ¹žō¹ynā-¹dreivna ¹ne-mu¹že ¹vjižec, ¹tei-muši tak-¹fšātko ¹pu¹o-rozemje ¹ru¹objie. Ga-na-¹žfine to-je-¹krō¹zi do-vji¹žienā a-¹vu¹oda ¹teiš.

Ta-¹šlampa ¹he-je-prē¹mjaržlā, ¹vjērxa-je-¹sku¹orepa, a-¹spōutka je-¹lōuš po¹mu¹oka. — Go¹lyolōt to-je-¹glāutki ¹lōut, ga-me-na-¹šrācax abo ¹ku¹ovankax ¹bjegāme.

O kraju i okolicy.

To-je-naš-¹krō¹zi, a-¹počas von-je-¹du¹obrī a-¹počas ¹barzo-šlext, jak-Pōn-¹Bōug-dā ¹vju¹dro. ¹Mā-jizeme ¹zis-¹du¹o-Gace, ¹du¹o-dābjine, ze-¹dabe ¹ru¹ostō. — ¹Jāu-bel f-¹Stōžene, a-te-¹jāu-mjōul ¹ru¹obotā, a-ten-¹pōyn ¹he-bel ¹du¹oma, ¹von-bel v-¹bace.

O jeziorze.

¹Duo-tā ¹snāutka ¹paryū ¹mā-cema ¹vācigac, koc-¹du¹o-Spi — to-je-ta-¹Šep. — F-¹tim-glā¹bōukim ¹injole to-je-¹ēiven ¹yrint ōs-¹mjitki ¹tā-nima ¹žō¹ynā čvar-¹dēvā ¹yrintā ¹spōutka. — Mjize-¹Kapino ōs-mjize-¹Liebō ... to-¹slāxā do-¹lōudnē-¹fšātke, duo ¹tei-glā¹bōukē-¹řiekī. — A-ta-¹Grāba, ta-mā-¹tālk ¹zielska, co-tā-ni-¹mō ¹nixt ¹ly¹ovjie, to(te)-tā-je-¹rīp ¹du¹osc, ale-¹nick ¹jim-¹he-mō-¹pu¹omoc. ¹Ne-majō-tā svō-¹zāu¹xovā te-¹rābe.

— Glā¹bōukā ¹lōudnā, a-tā-¹pu¹odle ¹huja (vedle-¹huja) — ¹tā-je ten-¹snāutki-¹ve¹sāšk, to-je-¹lōudnī ve¹sāšk, dixt-¹pe¹řena (¹per-¹žena) ¹vu¹ode, takā-mō¹drāu ¹glāna, ¹barzo ¹sātā.

— ¹řekiel to-je-¹mjastko za¹ru¹osle, vjele-¹šalpu ōs-¹vōctā, a-dā¹byski

(da'biski)-do'bátk-bel, co-ta-¹χuozel. Ten-¹skuotâr, ten-jez(t)-z-Vjer¹χuo-cina; ten-¹paxtâr, co-ta-na-Da¹bim siezi, ¹tien-muši tâ-¹skuotâra se-ljanac os-jemâ-mjite ¹dac.

— Čvjar¹dî ¹yrint ... f-tim-¹čvjerzeχlû; ga-jâ-ce-¹vu-vjituika ¹pâyl ¹vuħjic, te-von-mje-jize-¹lik .. ¹za-¹rakami ¹ħuħten; ta-¹teiš je-glin¹nî ¹yrint.

O roli i zajęciach gospodarskich.

¹Duo-tû ¹plavû mje-prê¹ruosle ¹jâna-¹rouzga abo ¹dvie ¹rouzge, abo-¹trâ, a-¹tuø-jâ-se ¹ne-dòm ¹vetnic.—¹Lâbjônka-ta-je-le¹bây ¹trâyva; ¹kyosa ¹ne-ce-metl ¹tievû-¹siec, ¹jâ-jø-muša-¹lik ¹prâ-yince ¹trâmac. ¹že-ten-¹dôul-je, ¹ta-je-lik-ta-¹lâbjizna os-¹gqsovjizna.

— ¹Von-jize ¹duo-sana scel¹ienû, ôz-do-rozħij¹jânû tâ, co-von-mâ-¹sieklê, tei-to-reχ¹lei ¹sχne. A-to, co-von-¹mây scel¹uone, tuø-zas-ħze-¹pue-kula ¹štân var-¹čyone, a-vot-¹pöyia gra¹bjuone.

— ¹Votemkni-mje ta-lûka, ¹jây-ce ¹sqno ¹podavac.

— Ten-¹lat-je zavose¹čyonî, to-je-¹šlaxt.

— ¹Von-muši sa-f-¹ħaxt ¹vzic, co-von-svêmû-¹prâjacelû ¹nick ¹ne-pri do-¹škyode.

— Von-roz¹mjeje mlô¹cienê, a-teiš-mâ ¹duobre ¹ciepe.

— Ta-¹sluoma bze-v-¹grable ¹veitklu ... že-to-¹žâtø přegra¹bjuone ôs-te-¹ne¹dare ¹vetvjeje ¹preič ¹vzqtê.—¹Von-¹söl to-¹žâtø ¹na-zemja.—¹Latos ¹tij-bûre ¹mâšlô, co-¹no-bze le¹pjei ¹lô¹nyovalø.

— Na-ta-¹ħar¹na ¹von-peložel ¹kôsk ¹drieva, co-¹na ¹ziem¹čei ¹sla.

— Ten-¹vouz-jize ¹lik-le¹pjei f-¹kø¹lyovaži.

— Te-¹ħau¹fi ¹vu-køse ¹duo-žeta sel¹čienâ to-sô(y)-¹klauče.

O żeglarstwie i rybactwie.

Ga-ten-¹yrint je-žm¹uzyonî te-ta-je ¹nečistøsc ¹spoutka. ¹Ta-sq ¹ne-¹střimâ ¹žöynâ ¹râba ani-¹nick, to-je-¹zu-vjele ¹mude ¹tû.

— ¹Na-tê-¹snazi ta-te-¹râbe ¹vâkladø do-¹slôynca a-te-ga-¹slôynce ¹zħinc te-¹na-jidø ¹zâys v-¹glôbjø s-tê-¹snaze.

— Ga-¹jây-jidq ¹na-jezero, a-¹vulovja ¹diħtiħ-¹rîp, te-¹ni-přidø, a-sq-¹vâležali v-¹lôšku se-svq-¹ħastø a-cq-¹mjec ta¹ħi ¹žeil, jak-¹jây. ¹Ni-ħale¹vou ¹zâys te-¹râbe ¹duo-dòm.

— Ga-¹jây-¹môm-se ¹bruožøk ¹pax¹toune ôs-na-za¹vjitře ¹při(i)da sesla¹pô(y)nî, to-¹jeiš-ta-¹ħjalka ¹při-(v)ôs-nôm-¹diħtiħ ¹nakoynø¹râje ...

a-te-je-¹fšátko ¹žōynā ¹prāuca ... cō-¹jāu-se-móm ca¹lō ¹nyoc dōpra-
¹cōyne — tō-je-ten-¹šōndank ¹zōu-to.

— ¹šis-¹mā-ceme ¹jānq ¹tuōna dō-Mjel¹kuōve vū¹činiic a-ta-¹ftuōrō
dō-Stō¹dōlnē, te-¹me-krāme dō-va¹řiēnā.

— ¹Mā-jezema ¹za-tōnq ... ¹prāt ... ten-bze-¹vjidlami ¹gnōynū
¹vot-jānc ¹žere dō-dre¹hēi. A-te-von-mā-¹klūc; ga-von-¹he-mā ¹pruōsto
sti¹ryōne, te-von-muši-¹šakac, te-von-¹mā pō-pra¹vēi abo-le¹vēi. Ga-von
-¹māu gves¹nēi ¹žere ¹vegnōne ti(m)-¹prātq te-ti-¹cīgāre ¹stuōjō jū-tq ...
ōs-potcigavō tō-¹jadro ¹pod-lōt. Ga-ti-¹cīgāre tō-ca¹lēi ¹křidlo majō
-potcig¹nyōne te-ti¹ kap¹tēinōvje, cō-vu-¹vāuki ¹sō ... ¹ni-ve¹lō-dalēi ...

— ¹Klūc vu-p(y)ō¹varzy(i) tō-je-dlatevā-ga-¹puōvarze ¹nōm
-sa-¹přiervjō ... ¹ta-mōžeme-dōx ¹vjizec, ze-ten-¹klūc na-tē-vuōze ¹plāvā.
Za-tim-¹mā-se ¹ve(i)zneme ¹cēl ōs-¹jezeme ¹pruōsto ¹za-klōcq.

— Vōn-¹lōyl tq-¹vuōdq s-¹cōyna, a-vji¹cē vōn-¹lō(y)l vjice-se
-¹nalezalo ... a-xteš-¹mjō(y)l f-tim-¹cō(y)hē ¹křivdq, jak-ten-¹cōyn
sa¹mī: ¹vōn-beže-¹stāuri.

— Ta-¹ruderpena ¹vu-nā ¹štirā ... ¹ta-bze ¹jānō ¹rakō reje¹rōynā,
cō-ten-bōut muši-jemā-¹pruōsto ¹jic.

— ¹Dalta ¹vu-cō(*)nā ¹prebjita dō-ja¹χanā ... ¹tq-přido ¹dōyle
(dāyle?), a-te-bze-ja¹χōyne. Že-te-(dva)-¹dōyle bdo-¹veitklā a-te-¹jāna
¹paičina mā-¹cignōc.

— Tō-pō¹rvōyne ¹jadro ¹mā-zovjeme ¹šauter ... tō-je-¹duōbre
pre-¹χusnika abo ¹při-žāda.

— ¹Šlak ¹ruōsce ¹fšāze ... f-¹stāni, v-¹jezōre, v-¹řeice ... ¹Jadro
vōn-nōm-čini-¹hečiste, cō-nō-nōm-¹zgūije ... ¹pres-ten-¹šlak nōm-¹jadro
metāl ¹he-¹vāsχhe, ¹kōužde ¹sīdlo ¹zalhe tim-¹šlakq. A-ga-¹mā-mā(*)me
pada¹jōce ¹vjūdro, ¹puōčas ¹tō-dūrūje ca¹li-ti¹žein, cō-¹mā-¹he-māme
¹žōynā ¹slōynca. ¹Jakoš tei-to-¹jadro muši-¹zgūic, ga-¹nō-¹he-při metāl
dō-¹vāsešēnā.

— Ten-¹flyot muši-¹plavjic tō-¹jadro ... je-vōn-¹vot-tōbōla, abo
-¹vot-dřeva bō-¹korken¹holc. Tō-vō¹kragle a-mā-¹žera f-¹se. ¹Flyot-brū-
kūjō ¹tiž .. ¹rābāce dō-¹kōuždā ¹jadra ... ¹jake-¹jadro ta¹ki-¹flyot ...
¹mō(*)m-¹jāu glq¹būōkē ¹jadro ¹na-¹štē¹řē ¹sīžehe ... te-je-ten-¹under¹šid
ga-¹jāu-mōm na-pōl-¹sīžehe.

Te-¹kuōsmāce na-puk¹lū ... vōni-majō-¹vuōstre ¹pēifi ... ¹tā-se
-¹letko ¹zapχhe-f¹pāulc, a-¹votā (= vot-tā) ¹krāu zlōu-¹raqa.

— ¹Jāden ¹stāuri ¹χlyop šiet-¹rāus za-¹rābi dō-re¹būkōu. A-te

-tq-¹bēl ¹pas ¹vet-lodū, a-ven-¹kröul ¹rābe do-¹vij¹ziēnā. Ta-¹tuōnā sa-¹zuo(v)je ¹vet-tā ¹časū ¹jeiš ... Na-¹vo¹třimā ta-¹tuōnā to-¹mjuōnō, jak-ten-¹xluop ¹vijzöl tā-¹rābe... na-bze-¹lik ¹zvōynā ¹Sikuo¹rovā ¹tuōnā.

O tkactwie.

— ¹Tq-bze to-¹prāzeno ¹veitkle ¹nōy-te-¹vevj¹jadla ōs-tq-bdō ¹myotki ... ga-¹tuō-je ¹vušpulōyne te-¹nō-bze f-¹kuoš ¹vlo¹žyone, a-te-bze ¹snōvōyne na-te-¹krusna. A-ga-¹tuō-je ¹go¹tuove te-ta-¹tkačka ¹krāy os-¹tčie do-¹zfiel abo-do-¹buks.

— Ga-te-¹plōutno je-¹go¹tuove te-¹tq-¹vostanō ¹tafe-¹kōynce ... ¹tā-se-¹zuvjō ¹tryočki ... a-te-¹kōynce ¹nie-sō do-brā¹kānā.

— ¹Vot-tā-¹vetxodū ¹vet-te¹x-ko¹nyopel abo-¹vet-za(r)la ... ¹pot-stō¹jōce ¹padā, ¹tei-te-¹bjalki ¹zāys ¹vābjerō, ga-¹ne-majō ¹vātrepōne os-¹prādō do-mje¹xōy tq-ze-¹tāfle sō-¹sāte.

— ¹Jāy-suka, ale-to-¹prāzeno mā-¹paki a-te-¹dāy ¹šlext-¹hici.

— Ga-¹xluop ¹tčie ten-¹tix ¹tei-to-je-¹plōušnik ¹zvōyni, a-ga-¹bjalka ¹tei-¹mā-¹rečeme ¹tuō-mā ¹bjalka ¹tkōynē. Do-¹plōutna ¹tčienā, ¹duō-tixū ¹na-brākūje ¹štēre ¹trēide a-¹duō-plōtna le-¹dvie ¹trēize.

— ¹Vjekō ¹vu-tē-¹cerlece, a-¹spōutka ta-¹cerleca mā-¹dvie ¹nyoši, a-te-tq-¹sōy ¹tafe-dva-¹šeine, co-¹na-stoji ¹štrām ¹pod-nogami.

— ¹Cō(*)nsk ... ze-te-¹špule bdō-vlo¹žyone ... to-je-ten-¹vōtk na-te-¹špule-fšpulōyni a-¹kamlāda ¹zāys ¹přebij¹java ...

— ¹Von-löl ¹vyōda na-te-¹plōutno, co-nō-mā-¹bāc ¹bjūlē.

— ¹Sata-po¹rvōynā ... to-je-¹prie-¹šatnika ¹duōbrē na-pa¹pjermel...

Życie domowe: naczynia, potrawy, ubiór etc.

— ¹Ruōsexa. ¹Nōy-to bdō-¹klyode fsta¹vjuone, ga-te-¹bjalki ¹pjivo bre¹vařō; te-¹vu-tā breva¹řienā, ¹tq-mušō-bec-¹lik ¹dvie-¹klyoze. ¹Jāna z-¹gōyrā na-tim-¹stračka, ¹tq-ze-ten-¹slōut bze-¹fsāti. ¹Prōut, ¹niš-ten-¹slōut ¹při-f-tq-¹klyodq, ¹tei-¹tq-při ¹spōutka ¹pros¹tāy ¹sluoma ¹štrām ¹fces¹nyōnā, co-ten-¹slōut ¹metāl ¹ne-¹při ¹dārχ, ga-ta-¹vyōda je-z-¹vjerχū ¹lōynā. Ta-¹klyoda-¹māy-f-se ¹zēra, a-te-tq-bze ¹taki-¹hōnk ¹fkrq¹cyonī, co-to-¹pjive ¹přes-ten-¹hōnk-¹būten to-¹čyone ōs-f-tq-¹mješō ¹klyodq ¹huja ¹lōyne, co-¹na na-¹zemji ¹styoji. A-¹tei, ga-te-¹pjive f-¹klyoze, ¹tālk jak-te-¹bjalki co-¹cignōc ¹vo(t)-tā-¹sluodū. A-¹ga-te-je-¹go¹tuove to-¹pjive te-nō-¹fišsjeje, a-ga-¹nō-je ¹vāfīsōne ōs-je-¹go¹tuove te-¹nō-bze v-¹māyle ¹dīnki ¹vloynē.

— Ga-ta-¹kapusta ¹vjele na-¹jānq ¹grāpā bze-¹kladlā te-¹na ¹zgnije ōs ¹sa-¹vučini ¹čar²nā, na-zatre¹pjeje ... Te-¹na-muši bāc ¹bāten ¹vār²u¹cyonā.

— ¹Cvīr²χle, ¹tā-bdō pō¹r²nyone, a-¹kvasne ¹ve-vect, f-¹pyot za-¹mō¹cyone a-te-¹pyotemā ¹zāys ¹duobre dō-je¹zienā.

— Ga-¹jāu-mōm ¹duobre ¹rābe te-sō-¹liepšē os-ta-¹jū²χa jak ¹vot-tā ¹šlaxta²ra smjer¹zōce ¹mjasō, a-tei¹-muši ¹za-punt dac-¹scētem ¹semjakōu. Ga-na-¹jū²se tafē-¹styor²ki ¹styojō te-¹na-je ¹duobra dō-je-¹zienā a-tei¹š to-¹mjasō je-¹duobrē.

— ¹Jāu-sa ¹halq kvar¹tē²q ¹vōctū ōs-sa-¹vučinā sa¹mī ¹budri²ž dō-¹ppicā te-¹jāu-jem ¹ē⁽¹⁾ven tag-¹duobrē ¹drān, jag-ga-¹jāu-mōl ¹dac ¹šyostaka.

— ¹Von-pōložēl ¹nōu²š na-tq-¹skō²rka ¹vot-¹χleba, a-ten-¹nōu²š ¹bēl-tq¹pi a-¹he-cōl ¹r²nōc.

— ¹Jičnē ¹krāpe bō-¹vōuf²snē abō-vot-¹late²fki ... te-sō-¹zāys te-¹nāulepšē.

— ¹Pras¹nēi ¹mlōukō ... ga-tō-je-s-¹fe²r²ni ¹valōne ... tei-to-je-¹pras¹nēi ¹fe²r²nyone ¹mlōukō.

— ¹Kvas¹nāu ¹jū²χa ... to-je-¹duobre ¹mlōukō ¹mā-cema kvas-¹nēi ¹tāfle ...

— ¹Te-še¹r²uōčki ¹tā-sō ¹vot-glēne a-¹mjisce ¹tei¹š. F-tē-¹mjisce te¹mlōukō se-tak-¹r²uōzje (rō²zeimje) abō-ros¹pa²ne.

— ¹Ta-¹flōuta ¹duo-mlōka, ta-je-¹liepšā ¹duo-mje¹nēvā ¹mlōuka, jak-ten-še¹r²uōčk, abō-¹mjisce ... ¹ta-se-skazi ¹χutko, ale-¹flōuta ¹he-²q, ta-mā-¹žie¹lāuzne ¹v²yobrāce.

— ¹Dřevja¹nāu ¹dēiza ... ¹χōi¹kuovā bō-dq¹b²yovā, ¹χōi¹kuovā je ¹liepšā ... tq-no-¹skvasnē f-tē-¹dēizī to-¹mlōukō.

— ¹Zāuli ¹pjec ... ga-¹pjec-je ¹di²xt napa¹lyonī ¹dřevq abo ¹tuor²fq.

— ¹Ten-¹mje²y-bēl za-¹vjei¹lfi, te-ven-muši-¹bāc ¹mješi ¹vuci¹nōnī.

— ¹Strūk ... to-je-¹tei¹š ¹duo-kuork ... ¹tien-je ¹duo-tex ¹māule²x-¹k(y)ork vestrā¹ga²nā ... os-dō-¹lei²šk dřevja¹nē²χ ōs-duo-¹lfi²etōu ¹vāš-¹trāg(y)ō¹va²nā.

— ¹Kūm ... ¹kam ¹spōutka v-¹žar¹nax ... Ga-tō-je-se¹mlōute te-¹tq-je f-tim-¹kūmje takā-¹žēra ¹šje-strone, tei-te-¹krāpe bdō-¹vāhate.

— ¹Zgad²nī, ¹cyo-²zis ¹jāut ¹duo-pōna, ¹jāu-mjōul ²zis-¹stā²rne

... — 'Jāy-mòm 'vezgadlė ... Jāy-'vezgāt fčel'raū, aš-ten-'jīsni-be
-p'rašet 'duo-mje v-'guosceną.

— 'Jāy-jidą 'za-trāną 'duo-'skuořen ma'zanā ne-so-jū-'vāšla-
'pōyne 'vot-tė-'vūode.

— 'Jāy-mòm ta-'ščėipa 'votā (= vot-tā) kōsk-'dreivna votšce-
'puone ... 'Ščėipa — 'kōsk-abo-'kuoscōl 'vø'dřeva ('vod-dřeva).

— 'Jāy-mòm 'vot-tė 'puol(°)ce 'jeiš-'kōsk vø'ŗnyeni.

— 'Bq̃t abø-'vuřeska 'vod-ŗemjeņa abø vot-'p'ražena, cø-te
-'skuořen 'drø'pka-'štrām 'siežø na-no'gū.

— 'Ta-mod'raū 'glāna ta-'dāy 'grāpą 'prāyce, ga-'lāze jø-
brū'kujō.

O rzemieślnikach i ludziach w ogólności.

— 'Ga-ta-'χōika mā-'žvama teį-žōuden 'mjistŗ ne-'vejzne ten
-'kōsk 'dreivna f-'tāmer ... ten-ca'līi 'dōym je-přes-ten-'jāden 'kōsk
'dreivna zapaluēni.

— 'Tīi-'dėikaře 'īi-ne-brūkujō brø'zūove abø-'vjil'vūove 'vjice,
'īi-ŗesø 'dratvø 'mjilėi ... 'ta-třimā lelpjėi, jak-te-'vjil'vūove 'vjice.

— 'Tien-'klapnār, tien-'ruozmjeje 'duøbře lōdanė; vøn-mje
-'lq̃pką tak-zlōdōyl, jag-ga-b-'na-bela no'vāy.

— 'Duo-bednārā 'jic ... mje-je-'jāna 'bjėtka z va'bōrka ...
te-'vøn-mje-muši 'fstavjic.

— 'Pjisār je-'nat-tim 'dvuoŗnika øs-'fsiemi-lež'mi, cø-temū
-'panū sla'χō.

— 'Jāy-mòm tā-'bīdnārā 'vjil'zale ... ten-'bīdnār bēl-na-svim
-'yrince, ale-co-vøn-tq-'činił tā-jā-'ne-krōl do-'vjil'zienū.

— 'Brāχāl ... ten-mā-'žōut-pře-se ... 'ēien-mā(°) 'vjele 'pjiva
'pjite.

— 'Xleščāvī ... 'fsātke vøn-be-'puožel, ga-b-vøn-'mōyk ...
'karla taki-'člūovjek 'ne-krā(°) 'nīga 'pōynā.

— 'F-sa'žōy fsa'zūeni f-'Kø'salena dø-Nöy-'yarda, ga-vøn-mū
-'vjil'cėi, jak-'jāden 'ruok.

— 'Vøn-'ne-je 'grūša 'va'rt.

— 'Pře'klatī 'člūovjek, ten-je-'nīc 'va'rt 'na-svejece, vøn-nick-ne
-'čini cūo-'duøbrā, lik-dø-'guørševā, 'duø-zlēvā.

— 'Pjesāk ... vøn-'ne-je 'galaze 'va'rt, tā-'vudrū cø-vøn-'zluøce,
'mjilėi 'kam 'duø-seje øs-jā-v-'ŗėika abø v-'rōy øs-vø'tuopjic.

— 'Kôuždi 'dā(y) 'za-svø 'přiemocø ... a-ten-vu'buøfi je-'barzø spø'kôjnĩ, gu-vøn -krā-vøt -teχ-'bjalk 'jānø 'jajø (a)bø-'dva, bø-'trā 'šielogōu.

— 'Cāgañe ... 'cāgōn 'χuøzi 'fkōul os-'sīgñe f-'karčmā, a-ta-'bjalka ... 'ta-muši zās-'χuøzec pø-'bjalkaχ os-jemū-za'liēvac ... temū-'cāganøjū ... a-ga-'ñe te-to-dā-'dø-noce 'grāpa 'gūzō(*).

— Te-'lūz-be bēl-'vnēit v-'ñifcø, ga-p-ten-'liēsøk nā-bēl-tak-'ruøznākōl.

— 'Nadrēcōn ... 'tjen-je-'krōutkø 'vu-rēki. Ga-'vjeilgā 'puøvec 'přij z-d-'rēki te-vøn-'māu 'straxū 'duøsc ... Te-'puøccas v-'nyøci, ga-vøn-se-vø'tesñe ta-'jāna 'kuørka 'plavā 'tq ... 'la-drega-'tq ... A-'tei 'fsātke muši-'fstac, co-f-tim-'duømje 'liēzi, øs-'vuødā 'nyøsec vā'bōrkamĩ 'bū(*)ten.

— 'Křiescejōn ... 'tjen-muši bāc-'lik andaxtnĩ øs-'lik-'māslec vji'cēi na-bø'žēi 'sluøvø. Mā-'křiescejōnka muši-'za-tim teiš-'slāχac, co-'jāu 'gāudā.

— Ten-'beila ('přājacel) 'ñe-je 'duøma vøn-je-vu-se'čienā, vøn-ba'nūje ...

— Ga-'jāu-'døm vø'pjisac 'vei-svem 'guøspødārtvje 'tq-muši 'přic 'šøuteš os-ta-dva-pře'sažnā.

— Ga-b-vøn-'mjōul 'fsātke jim-zapī'søune, tak-vøn-be-'šiet, 'kēc v-ne-'χōi'ki.

O kobietach i dzieciach.

— Jāu-'mōym svø-'cōrkā vu-mje-'bān v-'jānim 'duømje, a vø-'truočnik je-'prejč.

— Ta-'bjalka je-'teiš 'duøbrā, s-tø mō(m)-'bāc 'kôuždi spø'kôjnĩ.

— Nĩ-sø-'šli-'na-jagøde ... te-'bjalki 'fsātke, a-te-'māule 'zece 'teiš.

— 'Mā-jizeme 'fsātki 've-vø(¹)na, a-'bjalki os-'ziēce 'vuøstanø 'duøma a-skføjel'rañē 'vjeilhe.

— 'Šlic ... s-'přōutkū abø se-'slāutkū se'pñø te-'bjalki, jak-tq-jesta-'mōyda.

— Ga-'bjalki cø-se-diχt-'duøbrē šmø'rac, te-'brōutpana ... te-'na-tuø 'krā(y) f-tim-'vuøkamergh'ñjenim gø'tuøve.

— A-te-'bjalki sa-tak-'vužø.

— Ga-na-'za-glovø(*) pøccas-ta-'bjalka mā(y)-'přuøstø a-'pøccas 'nēi ... tei-'χluøp-mā(*) 'křivdā.

— Ga-mā-bjalka je-lzlāu 'nōu-mje. ga-ljāu-lcuo dō-lpsuote 'razu to-na-le-řece: 'jāu 'vārvjā ten-lmjetlāk ōs-l'dōum-tohje 'priez-nos, aš-tā-mje-ñe-lpāš 'vot-rakōu.

— Ta-bjalka bze-lxcāne čil'nila, 'na-je xcel'nyovā, to-l'ne-bze-jā 'dlūgo dā'ralo (dā'ruovalo) te-na-lkrāu dō-dōze'rañā.

— Mā-bjalka 'lieži v-žel'dōustvje; 'jāu-jem-tā-a-tā-vu-tēi-rō-buote, 'jāu-mušē 'duo-dōm, co-ljāu-duox-l'vuzdre, co-pase'raje: je-na-pře-lzdruvjim bo-xo'raū.

— 'Tā-mušiš 'jic za-to-l'yrōutko.

— Ga-to-l'ziecā pñi-l'na-svjat, tēi-te-l'boule bdo-l'fšātke za'bāte, ga-to-l'ziece le-je-l'na-svjace.

— Ta-bjalka je-bež-ze'ci.

— Ku'reivne 'ziecā: tñen-l'mū-mac, ale-l'žōynā 'voica.

— Mā-mac-bela vu-dol'jeñā — ta-l'krūova 'rāus v-l'ročkē te-l'mlōukō belo-l'fšātko 'bāuten.

O chorobach.

— Te-l'mūzre te-krō-l'ziece māylē ... xto-re-jeiš-mō-l'vātroc ... 'tuo-vostāne-jeiš-l'duo-zdrova.

— Vu-kūlki abo-l'vu-matki 'jāu-mōm vjeit'he-bōlieñē; co-vu-l'kūlki te-mje-teiš-jā-bōli. 'Jize 'duo-serca ten-l'bōul to-je-barzo-l'zlie.

Fauna i flora.

— 'Barōn ten-ñe-je-l'vārñōnī, 'skuop-je 'vārñōnī.

— To-l'ciela to-je-l'duobre, ale-te-te-l'nāugorše, co-na-se-l'cie sa'l'miž-ssāuc; a-vu-dol'jeñā to-je-jeiš-gol'rēi, ga-l'na-ñe-ce 'stuojec to-s-l'kōužde 'struonē jāden 'rāk bo-l'pāul.

— Kōr'vjine to-je-ta-l'grāpa, co-l'krūova 'siere.

— 'Kreit-ma 'sūpa-nasate-v-l'lōka, co-l'kuosa-ñe-ce-l'trāuve-l'siec; pod-nō-se-l'pō vōn-l'siezi.

— Krō'gūlc ... 'ftāuχ ... vōn-se-tā-l'drje lik-v-l'jezoře. Vōn-mā-l'zabe-tahe-l'vūestre, f-l'strāne vōn-sa-l'trīmā ōs-vōn-l'veitkne nūos-l'vej-vodā os-tak-bull'buoce. Ga-ten-krō'gūlc bull'buoce, tēi-l'kōuždi 'mōuže 'māslec, eš-l'tuo-pñi 'nevjodro.

— 'Lielek sa-ñe-l'daryā vō-l'dnā dlā-l'jineχ 'ftāuχōu me'tal pō-l'kazac rex'lei, jak-vječōr-l'puo-zaxoze 'slōynca.

— 'Slām-jeñ to-je-jak-l'zmjija, ale-vōn-l'ñe-vučiñi 'hick.

— ¹Smuok ... čärne-¹dläfe os-¹¹blank-von-¹veizdri. Ga-¹köyn
-se-mäy ¹väsronē tei-ten-¹smuok tǝ-sa-na¹lēze.

— Te-¹vostřine ¹jesetre sq-¹näugorše pries-te-jadro-də-jil'ziēnā.

— ¹Jāy-¹mōym tā-¹blasāka vji'zulē, a-ten-¹blasāk ¹slāxā temā-
a-temā-¹panā, komā-von-¹slāxā.

— Tien-¹žacāl ... ¹fšätthe ¹sāsiki von-se-¹hala ¹duo-grāpe os
-se-fsazi-f-¹χōikǝ os-ta-¹jō(y)dra von-¹vābjera ... to-je-¹jevā ¹živnosc.

— ¹ževāy ¹mar'hev ¹ruosce v-¹jezore os-v-¹ruovax os-je-jeftey-
¹nāy pŕe-də¹bātǝ, ¹prie-krove mā-je-me¹tal nē-¹myožeme brā¹kac.

— ¹Bulyrāva (a=ā?) ... te-sō-tǝ-v-mor'kiǝ-go¹raǝ, tafie-¹čärne
¹jagode; a-ga-¹jāden ¹rot-niǝ-vjele-¹jēi — to-ve-třex-¹dñax von-je
-v-¹gluovje vekrō¹cuonī.

— ¹Xuosč s-tǝf¹lōy ¹pŕe-guse ...

— ¹Jablō(ŭ)ñ ... ta-ma-¹latos vjele-¹japǝ, a-¹pōččas me¹tal
¹žōynex.

— A-də-¹slētǝ ¹přido žə¹ravine ¹zāus də-zbē¹rañā.

— ¹Šālp, jak-¹strāna ¹ruosce v-¹jezore os-¹mā-brākūjeme ¹duo-
dakōy pošivāñā; ¹duobri ¹šālp jāy-¹veiznǝ-jeiš-mjilēi, jak-¹pūoččas
tǝ-¹¹slāxt-¹strānǝ.

— ¹Břōūsōnka vřēsō¹natā -¹¹jagoda, a-¹nē-bze ni-zbē¹rōynā,
a-teš-předa¹jōynā. Ta-ma-¹za-¹šlēxt ¹vjerda, a-dlā-tā-mā-je-¹nē
-zbjerāme.

— ¹Bagno (¹bagvē) ... f-tim-¹bagmje-nē-¹¹mōyže ¹liežec-añi-¹¹spac
tǝ-¹krāy ¹za-tim ¹vjeil'fe-gluove-bē¹lieñē.

— ¹Křōyn (trōyn) je-barzo-¹zdrūovī də-go¹jjeñā, ¹χtuo-mā
-bē¹lōcē.

— ¹Latē^uka ... ¹ta-rösce-le ¹māylā a-dāy-vjele-rē¹buote, niš
-¹na-při də-¹krāp də-čil'niēñā. ¹Duo-pō(*)ñā ¹tātle oz-¹gruox ... ¹tien
-šmaka ¹duobre, a-¹Rūsovje-jā-zuo(v)jo ¹jarox, a-sla¹vjuona ta-¹zemja,
že-ten-jarox-¹ruosce.

— Kozə¹vjine (kozō¹vjine?) to-¹ruosce tak-¹zeltzam-vu-¹nas, te-
¹ruosce f-(s)trāne, a-¹za-tim-¹pūoččas ¹mā-māme vjele-də-¹šā¹kāñā.
Nə-mā(y)-čē¹(v)¹jyone ¹jagode, to-je-te-¹riǝtǝ-¹kozə¹vjine. A-χtə-¹māy
ve¹čieklina na-nə¹gōy-bē-¹¹na-rākaǝ tak-¹nə-bze-pē¹bjite dvjema-ka-
¹mjeñ(a)mi, a-te-¹nə-bze vəblə¹žyone na-ten-¹māyl, že-ta-ve¹čieklina
jestu ... ¹Jinā dñā to-je-də-vjil'z(i)ēñā ta-ve¹čieklina ve¹padā. To-je-
teiš-¹trāczna.

Targ.

— 'Jāu - pōdā 'vjitrø 'duø - tãrgā, jā - cę - tã - 'stāura 'kryøva
'priedac øs - 'mluøtšø - 'kupjic.

— 'Vøn - ni - møk 'priedac tã - zaica 'zøu - ten 'preis vøn - bël - za
- 'tøuñi.

— 'Jāu - ñe - 'møym vji'cē duø - (s)prē'daŋā - 'jörz, a - 'tãlkø jak
- ten - 'pøyn - 'žøuda 'tãlkø 'jāu - jemā - 'døym bø - 'priedòm.

— 'Mā - māmē - 'tøñi - čas - 'latø; 'møka - ñe - je - tag - drø'gāu. Ga - to
- je - 'tøñi - čas tø - te - 'xliēba - bze 'vu - tēx - pje'kařøu 'vjice jak - 'jinex 'lat.
Ale - tiñ - 'zaløvje tiñ - 'le - žø'dø 'vjeilfi 'tayaløn 'zeñ - p(u)øle - 'dña.

Stany psychologiczne.

— 'Jāu - 'møym f - sfi - 'dāši 'ñepøkøjā.

— 'Jāu - tøbje 'naklñā! — 'Dřece - le 'pañe?

— 'Jāu - jā - 'vjeim - z - 'gluøve, ñiš - vøn - mje - 'cuø 'řieće.

— Jāu - røz'liēva vjele - 'ziel tø - 'jāu - mòm 'vjeilgø - 'jadloba
- 'krøuñe.

— Ga - 'jāu - sa - z - 'jānim - 'zvazā tei - vøn - mje - prē'kitñe: 'jāu - ñe
- mòm - tø - vji'cē - 'řieć. Vøn - mje - prē'kitñe øs - mje - 'ciññe - dø - duøb'revā.

— 'Bjøu, tã - mās - 'jic.

— Vøn - jā - 'vuxvācēl 'za - gārcēl øs - jā - 'puøcøn - 'garlec.

— 'Jāu - mòm prē'nøymje vji'zale øs - pø'znøuñe, tñen - 'a - ten
- tø - 'jesta.

— 'Bjøu, halø - 'tuo - abø - 'tuo — 'karžena - abø - 'kuøš.

— 'Tā - mja 'suødlø tã - 'kuøña. Ñe - 'vuørø vji'cē. Tā - mja (mja?)
- vø'vuzdø tã - 'kuøña, jā - ca - 'vāredac na - mõi - 'lqⁿt.

— Mā - jeiš - 'rāys - pñime - 'duø - grepe.

— Ga - 'xliēba - 'ñimā - 'pøl - rāfi.

Różne.

— Mil'jøn - tø - je - 'tasi⁽ⁿ⁾ - 'tāsincøu 'markøu.

— 'Jāu - jidā 'přēki 'niña - jā - tøbje - 'přidā 'přieš - křiš.

— Tã - je - f - tim - 'ruvje 'vuøda ... mā - se - 'mušime dejska - 'zabrac
do - pñeñ'zeñā, jina'cēi - 'mā - ñe - pñime - 'dārç.

Anegdota o Moskalu.

Ten - 'Rūs se - 'vuøbjāt vu - dø'bātka pa'sieñā na - 'fiškā, tø - jā
- 'ruøpačilo teiš - nen - 'fišk. Tei - vøn - 'puøležel nen - 'fišk - 'na - kām, a - tei

-pa'lácō 'bjeil 'nōu-nen-'fišk 'a-gādōl: 'Tā vō'gnisti 'mrūčkā, cūoš
-l'tā-mje-'zruobjel. Tei-von-bēl-'glūpi-ten-ñe'čisnik.

Przysłowia.

1. Jinā-vjes — jinī-pjes.
2. Tien-mā-ñice f-'pušlece! — ga-von-ñe-mōže 'překrac 'dārχ.
3. 'Xtuo-'l'zie ten-teiš a-'krādne.

Wspomnienie o zmarłym przyjacielu.

Von-bēl-mōi-'nāulepši kam'rāut a-'mušil, a-tag-vāmjar, jak
-von-'siežōl 'vu-frīstikū. 'Mā-beli lik-'na-jezōre na-lēpskēm 'jezōre,
jak-vu-mōra. Mā-'χuōzela f-'škuōlā v-'grāpe os-bela-sa-'duōbrā.
Von-bēl-'eχt-kam'rāut mi-za-maš'χuopstfō. Mā-se-'ñiga 'ñie-řekle
'žōynē 'zlei 'sluovō. Fčel'rāu von-'razel 'sie-sfīm-kap'tēinō; von-
'mjōul-jeiš jānā-'truōsā pō'varzōu 'přānesc 'vot-strōdū dō-zel'liēnā
pře-teχ-šiesc-'mašχepōu. Te-dō-'zimi(r)ka 'na-sq-'barzō brū'kōyne.
Von se-'nazevōl¹⁾ 'Frāc Pjes'kuōvī 'Klāka.

O słowińskiej książce.

'Naši-'stāuri 'ti-jmeli-ten-slovjinski-'arnt. A-f-tim-'fšātkō
'puō-slovjinskū 'stūojalō, cō-nas-'na-tim 'svjece-be-pase'rūovalō.
A-'niña-te-'čase sq-'přāšle, cō-'mā-tō-fšātkō-'vjizeme, cō-ten-slovjin-
ski-'arnt f-svim-'pjismje nōm-'puovjadōl. 'Přēt-kōnca 'svjata 'tei-
-be-bele-bu'dōyne kamje'ñiste 'druōfi, a-ga-'tā-be-bele te-be-bele-žie-
'lāuznē 'druōfi, a-tei-be-beli takī-'χluōpji ti-j-be-'nuōsili špāc-'muce,
a-'ti-j-be-'dřepjejeli 'māulim 'lāzem ... 'krā²⁾ 'vot-zanōk'cōu. 'Niña
'tō-māme-'fšātkō 'před-vōčima fšātkō-'vjizeme, cō-ten-'arnt slovjinski
nōm-'pravo-'prōudā 'puovjadōl.

O Polakach.

'Puōlāχ-'a-dōbel te-'jānō. 'Puōlāχ-jes-'šalbe* 'na-jāden 'hārt
a-na-dre'fi von-je-'zāus-'glūpi. Na-šāl'liēñē 'ni-jidō-lik, 'ni-cq-mjec-
'lik-vjele-'pjeņōzōu, 'ale-tō-'jim 'pōčas ñe-'vānese. Ni-přejadō a-te-
'ni-majō 'jānō-'ciglō 've-vōzū ōs-tāke-stare-'klāsešče. 'Kōuždi mā-
ve-vō'zū 'ziesēc a-teiš-vji'cē dō-dva'ziesca-'pařc. A-te-'ni-je-pasō

¹⁾ inf. na'zievac.

²⁾ Ten acc. sg. od *krā* = stpols. *kry* jest najlepszym dowodem zlewania się (przynajmniej) fakultatywnego głosek *ā* i *a* w Klukach.

ʼfšatʼfē-ʼbāten na-ʼveize. Te-ʼtq-sq-take-ʒefʼcāta ʼstāurē. Tə-sq-ʼmāule
ʼsvjine a-ʼvjeilʼfē a-s-ʼtievā-ni-ʼžājo.

O z y d a c h.

ʼŽit je-ʼduobri-ʼχluop, vən-jeiš-ʼzgāuzā ʼza-para-ʼmarkōu, dleʼžēi
jak-ʼkřesc(i)jōn a-ʼkēc-vən-mje-ʼrāus beʼšainunga ʼpřāšle te-ʼjāu-jida
ōs-jā-ʼpuoprāšq: ʼjāu-ʼnē-ʼmōm ʼhuja tak-də-zaplaʼcienā, jak-vən-to
-ʼžōda. A-te-ga-jāu-ʼmōym, tə-jā-ʼpřida-ōs-jemā-ʼzaplace, te-vən-mje
-ʼveiznē ʼza-remja, a-te-ʼjāu-ʼmō(u)m vjiʼcēi-ʼkupjic, taʼfēi, jak-mje-
sa-vjizi — te-jā-mogā-ʼvābjorac. Te-vən-mje-māu-ʼzāus v-lesʼtax,
te-ʼjā(*)-mogā-lik-vjiʼcēi-se přeʼhalac. Tālk-je-vu-ʼnās. ʼMā-māme ʼjānā
ʼblōus-žāda, a-ten-ryʼdūje, ga-vən-vot-ʼnas ʼjānā ʼvjizi, ʼkēc-cuə
ʼpuoččas ʼnick ʼkupjac. te-vən-mje-ʼkrā dōx-tag-ʼdalek, cə-ʼjāu-vot
-ʼnā-mušq-cə-ʼkupjac bōz-ʼduo-zgla je-to-ʼparʼxan abə-ʼcuə. A-ga-jā
-ʼjāno ʼkupja, tə-vən-mje-ʼvuʼnā (ʼvumjeʼri) ʼduo-dva-ʼduo-treχ.

Wiejskie historie.

1.

ʼŽis-te-ʼbjalki sa-ʼvazele a-ʼnē-ʼvjezele ʼžōynā ʼyrintā ʼdlāu-cā. Ten-
ʼχluob-bēl tēi-ʼbjalki. cə-tak-ʼzlāu-bela, ʼbēl-z-ʼrābi-ʼšlī a-te-ʼvona-ʼnē-
ʼvjeza, cə-vən-ʼbēl s-temi-ʼrābi ʼšlī te-ʼna-přešla ʼve-vjes, ʼōs-činila
diχtiχ-ʼkraχ. Ga-ʼχluop ʼpřišet ʼzāus ʼduo-dōm ōs-ʼpřānes vjelgq-
ʼlāškā na-puklā, te-ʼna-pīta (= pyta) tu-ʼbjalka, ʒeš-tā-ʼbēl-caʼlī-ʼžeiŋ.
A-ten-ʼχluop ʼrīeče ʼzāus ʼnq-tə: ceš-ʼtā-cieš ʼvjezec ʼveto (ə = prawie o);
ʼjāu-mogā ʼjie, ʒe-jāu-ca, ʼpuoččas-mje-jāden-vodʼrāje-ʼtq a-ʼdrāfi ʼzāus
na-jimi-ʼhārt. A-ta-ʼbjalka-mje-ʼnick ʼnē-mā-zaʼkazac, ʼjāu-jida-ʼtq
ʒe-ʼjāu-ca. Te-ʼbjalki, ga-ʼnā-sō-diχt-ʼzlei te-nā-ʼkliq. entʼveder jā
-ʼmušq ʼhalac na-ʼšteize ʼzli abə-ʼd(i)ʼubel. ʼMā-tiχ, cə-ʼmā-jesma
v-mašʼχuopstve ʼza-tə mā-ʼnē-slāxāme, abə-ʼhaba-ʼrazi, ʼabə-ʼpjes
ʼlaje. ʼZa-psa vjiʼcēi poʼslāxā. jag-za-takq-ʼbabq. cə-ʼglūpjə ʼrazi.

2.

ʼTq-siežōl ʼjāden ʼstāurē ʼχluop ōs-se-ʼmjōul ʼtāfle ʼfsaʼžōynū.
A-tq-ʼpřāšle tē-ʼvduove ʼkure f-te-ʼtāflā, a-vən-ʼbēl tālk-ʼnē-
ʼčistni ōs-sa-ʼpuosazel saʼmi ʼduo-pjōra ōs-ʼpjisōl saʼmi ʼduo-ʼliesāka:
ʼtuo-a-tuo te-kure ʼjemā-ʼmjale-ʼškūoda vuciʼnyone. Tak-ta-ʼvduova
ʼmušla zaʼplacec ʼdva ʼmarkōu. A-vən-ʼnema-ʼnick ʼtālkə ʒ-ʼraqi, ale
-ʼtālk jebloʼwōyne.

3.

!Jaden-!χ₁uop !mjöul f-!Ciemjine, ten-!mjöul trā-!bjalki. A-te-ga-von-nöm-re!bāukōm !r₁uospovjadöl !na-jezore (!na -!loze), a-te-!jäna-ta-!pjeršā !bjalka na-ga!si !harf, ta-χ₂zila lik-tor!tūjōce jak-ta-!gqs, a-ta-ftōrā ta-zas-χ₃zila pō-!babax ōs-!(f)šātke-tak, jak-r₂uospovja!da, a-ta-trē!cāy !ta-bela tejš-svī!narka ōs-!fšātke v-dor-!nici da-!liežec, jak-!takā-!svjina, cō-!nick-!ne-roz(u)!mjeje. Te-!na-bela za-!liderliχ. !Koc-tā-!svjina !za-!nō !χ₄uozila te-na-!ne-pyta !nick !za-tim, !koc-ta-!fšātka-!nekoreš tā-!bān !v₁osta.

4.

!Drāce-li zis-!pāne !Sācane, !halali !slēna-!vōra !sqna !vot-tā-!a₁nšnitā. A-te !v₂jit!kōuski !ti-!sō !jeiš-f-prin!cāsū. Ta-!v₃duova princ!saje lik-z-!v₄otrokā dalēi, a-!ne-ce temū-!v₅otrokū !na-tim-!yrince !pēdac, pōki-ten-!numer jē-!slāxā. Tak-!na-te(!)š-mesli: te-!lōki !slāxā-!jēi, a-ta-!na-jesta ta-!mac s-tim-!v₆otrokā ve-!v₇ejlhim prin!cesū. Tei-ten-!v₈otrok se-!nick-!ne-vu!čini s-tevā-!fšātke, ale-von-!ne-ce-dex-!pō-dac, to-jemū-!koštū-vjele-!pjozy. Ale-von-!ne-pō-!pāsci-!prōut. Von-se-!māy rext-!ānvalta !vzate. Ten-se-!zāys-pra!vūje !nina s-tō-!macerō. Ate-te-!lōki vō!sta₁nō bes-se!čienā, cō-ten-!slēni-ter-!mjn bze-!vāprō-ce!sōyni. Von-be-!nina ten-!v₉otrok-bēl-!prāšli dō-se!čienā. A-te-ga-!jāy -z-!nim-!razēl, jak-te-be-s-temi-!lōkami !belo. Mijōcā !r₁uokū te-von-je-!žnivjel sa!mū, ale-!latōs te-von-tā-!ne-!čini, pōki-ta-!ska₂rga !jize-lik-da!lēi. !Mac-!ne-pō-!pāsci, a-!v₁₀otrok !tō-drogō. !V₁oba g₁uoršā. Ale-!jā-mešlā, te-!ne-!sāgne !nō-ta-!dro(u)pka !yrintū, cō-to-!jima !mā(u) kō!štōyne, ale-!šlēxt-!duōsc !vot-mace₂re, cō-!na !v₁₁otrokū ten-!aplās !ne-vot!pāsci. !Na-muši !na-nim-!sōže !vuznac, cō-!na-ma na-svim-!glāys-nim !ziēca !zak₁ivžone. Te-bze-na-nim-!sōže !fšātke !před-vōči šte!lōyne, jak-!mā-se-!māme-!na-svejece underha!lōyne !duōbre abo-!zlie.

5.

Vu-!nas pōl!kuopnā !jāli nōm-!prānes kle!buōcōn !māulā !knāupa, a-!zis-jā-!bēl dō-!Smō₂zin ri!žōyni, ōs-mel!dō₁l-temū tā-!knāupa temū-!štandesbe!amtrū. A-ten-!štandesbe!amter !māy-sve-gves!nēi !štāne, !ve-žvōnā je!nāusce !vot-pō₁nā !duō-zvōna !jānā. Jina!čēi, ga-b-!mā-!ne-bela tag-!duōbre be!kānt, to-!jāy-b-mušel vot-!reina za!vjit₁ku !zgazac !duō-pō₁nā.

Zima w Klukach.

1.

Mā-l'vovjili 'na-løze (loze) 'zimjikā za-l'stiwkami. A-te-te-bēl
 -l'snēig, pā'danē na-l'duobrī-l'cāul... 'nōy-ten-l'ōut. A-tq-l'mjōl jāden
 -l'xluop ze-l'stōucena 'rābe-štelōyue na vje'siele. Ate, jak-l'mā-mjeli
 'vācigñone tq-tuōnā 'tej-ten-l'jāden-kap'l'tēna 'mjeřel temā-l'xluopā
 'tā-rābe a-l'jāy-z-nim-kam'rāutq 'zōy-ten 'prat. co-tq-l'tuōnā 'fkōul
 fy'rāje. A-te-l'mā-se 'podřešela 'šrāce 'pod-nōfi os-vzu-ten-'prat 'na
 -pušel (na-re'l'mjōna) ōs-bjēga 'vūokřidle za-l'jinō 'tuōnō. A-jak-ten
 -l'stōučki 'xluop 'tuō-kröl dūo-vjī'zīenā, jak-l'mā-za-sōbō-bjēga tag-von
 -l'gāūdōl 'dūo-teχ 'jineχ kam'rāutōy, gap-te-gar-l'zīnški ksōc-'vjizōl
 tō-bje'gānē f-tim-l'snīeze, von-be-ca'lli-l'ruok 'vō-tō-bje'gānē 'kāuzōl.
 A-te 'jinzi kam'rāuce 'tñi-sa-mušli nīemū-diχt-l'smjāuc. A-l'zōy-nō
 bje'gānē, cō-ten-l'xluop krō(*)l-l'nyo dō-vjī'zīenā tak-von-l'dōul 'na-pāre
 'stuopōy gō'rō'lki.

2.

Ga-ta-l'zāma přiže-m(y)l'cnūy, to-me-l'mā-me fien-l'ōut dvie-l'stu-
 pje grebiū. Ga-rie-l'žerā 'vācē 'tej-mušī dva-l'ruze 'sāxe vōt'stavjē
 nīs-l'vūoda pri-l'buten. A'tej, ga-při-l'vje'lfi 'sneik te-l'vjater 'vje'lfi
 te-l'tuō-dā(y)-vjeilgō-l'vjija, cō-ni-l'mōy 'jāden drel'fēvā mētal 'vjizec,
 a-l'e(i)s-vōl'čū 'lie-roznec.

žis-tō-l'padā a-l'snēk-tq-l'padā a-je-vjī'cēj 'plāščū jag-l'deščū.
 A-votā-(vot-tā)-tō-l'dūy vjeilgō-l'slampā. Ga-ten-l'snēk je-roz'l'mjikli
 te-l'vje'lfe-l'smjūte, cō-sq-votā-l'vjatrā 'zvōyue. A-l'duobre 'jesta 'χtō-mā
 'l'duobre-l'skuorñe na-nō'gū, ale-l'χtō-mā pōr'vōyue, ze-l'snēik a-l'vūoda
 jize-l'bān 'fien-řeče, ten-l'jisni-mašxop 'řiče: 'Jāy-na-tō-l'žis sa-l'vāsra,
 mēi-l'skuorñe lie-l'deiyā 'dūo-tā. 'Māy-l'zdr'vovosc je-mje-l'liepšā, jak
 -te-pāra-l'gruōši, cō-l'jāy-tq-l'zarōbje. Mjīlei 'jāy-pōdā f-l'karčmā ōs-se
 -l'jāden 'veiznā os-ligñā mjīlei 'na-kāmka (kōmkā).

3.

Ga-ten-l'snēik 'na-plavje 'lieži tō-tq-l'zōyden 'člvovjek nīck-l'čīnīc,
 to-je-l'vu-střene rō'bienā bō-vu-l'straislā; 'kōuždi-se-mušī-l'dac tag-l'dlūgo
 'časū, cō-ten-l'snēik 'zfiñe ent'veder-l'vō-deščū bō-na-l'zimkā, ga-l'slōyñce
 'při. Ga-te-při-na-fien-l'snēik 'vjeilfi 'mrōys te-von-bze-tak-čvjar'di

¹mjaržli, cə-¹lāze a-¹k¹u¹o¹ie mogo-¹p¹uo-¹nim-¹χ¹u¹o¹zec, tei-ten-s¹neik k¹ra-
-tak¹o-¹votā-¹m¹ru¹o¹zā čvjard¹o-¹d¹ei¹kq.

4.

Ga-to-je-¹vjesen a-te-p¹ri-ta¹k¹ei p¹remar-¹zač¹e ¹ny¹o¹ce, to-¹mā-¹rečeme
to-je-¹zis-ga¹s¹i¹ (ga¹sači) ¹mr¹o¹ys. Ale-¹na-¹žen, ga-¹sl¹o¹ynce p¹ri-vā¹š¹ei
¹na-¹nehje to-b¹ze-¹zā¹ys ¹liepše-¹v¹j¹u¹o¹dr¹. P¹o¹k¹o-le ¹v¹u¹o¹kna ¹ne-s¹q jak
-¹mār za¹mjaržle ¹tei-to-se-¹dā¹u ješ-¹fšāt¹ke ¹či¹ni¹c. Ga-te-¹v¹u¹o¹kna
¹v¹u¹o¹sta¹o¹ jak-¹mār ve-ti¹že¹n, jak-mār-za¹mjaržle, to-¹mā-¹rečeme:
¹ni¹na-je-¹zā¹ma je-¹tū, ¹kō¹u¹ždi-¹či¹ni-le-¹zā¹ys-tak, cə-¹v¹on-b¹ze-mj¹o¹l ¹sve¹i
-¹jadro ¹na-čas-go¹t¹u¹o¹ve. T¹o-¹lō¹ut-b¹ze-m¹o¹c¹ni¹ ¹d¹u¹o¹sc.

Ga-taki-ga¹s¹i-¹mr¹o¹ys p¹ri-¹vjesen ¹tei-te-¹d¹ri¹eva b¹d¹o¹-ta¹ke-¹b¹jā¹yle
¹votā-ga¹s¹(i)evā ¹m¹ru¹o¹zā ... te-to-je-tak¹o-¹š¹azezna. Kō¹la-¹pō¹yn¹a ¹tei-ta-
-¹š¹azezna jes(t)-sf¹i¹ny¹onā, a te-¹d¹ri¹eva s¹o-¹zā¹ys ¹vot¹e (vot-tē) ¹š¹azezne
¹či¹ste.

Te-¹v¹u¹o¹kna s¹o-tak-¹zis-za¹mjaržle ¹ni-maj¹o p¹ro¹st¹i¹ ¹s¹neik ¹na-se,
ne-s¹o-vot-¹spō¹utk¹ā ¹d¹u¹o-vj¹erχ¹ā ca¹l¹ē ... ¹zamjaržle. Ale-ga-¹sl¹o¹ynce
¹p¹ri, ze-te-pa¹s¹uje p¹ro¹cem-¹sl¹o¹ynca te-¹na-s¹o ¹ve-dv¹ā-¹štā¹naχ ¹zā¹ys ...
¹klār. Ale-ze-¹sl¹o¹ynce ¹ne-pa¹s¹uje te-na-¹v¹u¹o¹sta¹o¹ za¹mjaržle ¹že¹n
a-¹ny¹o¹c.

5.

Ga-ten-¹lō¹ut je-diχt-¹glā¹ut¹ki v-¹zamje, cə-¹v¹on-¹nimā-¹žō¹ynā ¹s¹neig¹ū
¹na-se te-¹v¹on-tak-¹pacā, tag-ga-be-ka¹nō¹yn¹e šle-¹lō¹uš, cə-¹jā¹no-diχt-¹strax
velgražā. A-¹tei-ga ¹to-dā ¹pot-tim-¹l¹u¹o¹dā ¹mā¹ul¹o ¹v¹u¹o¹dā, ¹tei-ten-¹lō¹ut
¹nimā ¹placā to-no-jen-¹p¹u¹o¹rvje f-¹kō¹sk¹i a-te-¹te-¹či¹ni vot-teχ-¹kō¹skō¹
vjēlg¹o-¹r¹ita, cə-tā-¹ne-mogo a¹ni-¹lāze ¹a¹ni-s-¹kō¹yn¹mi diχt-¹p¹ri¹c. ¹Te-
-¹dā-ta¹ke-¹m¹jastka cə-tā-¹r¹ita ¹ne-je-tag-¹zlā¹u, ale-¹mā-se-mu¹šime-ta
-¹m¹jastka-p¹ro¹ut ¹vā¹šekac, ze-¹mā-p¹ri¹me-¹dārχ. Ale-p¹uo¹ččas, ga-to-¹vjei-
-¹lfi-¹mr¹o¹ys ¹p¹riže to-na-za¹mjaržne, cə-¹mā-može¹me ¹fš¹aze pase¹ry¹o¹vac
¹dārχ.

6.

Ten-¹s¹neik ta¹jeje ¹na-dace te-¹b¹je¹gā ¹v¹u¹o¹dā z-¹dak¹ū, a-¹tei-ga
-¹mr¹o¹ys-p¹ri na-t¹o-¹v¹u¹o¹dā z-¹dak¹ū te-t¹u¹o-dā¹u te-¹pipe os-¹scazele.
A-¹p¹uo¹ččas, ga-ten-¹s¹neik ¹v¹u¹o¹sta¹ne ¹na-dace se¹χ¹i¹ ōs-¹v¹jater m¹o¹c¹ni¹,
te-to-¹dā¹u diχtiχ-¹v¹ji¹q a-¹tei-v¹on-¹fšāt¹ko ¹zvjeje, ten-¹s¹neik s-tā-dak¹ū.

Ga-ten-¹žlō¹up ¹vāmjaržne te-to-dā¹u-¹b¹jā¹uli ¹lō¹ut, a-te-¹mā-z¹o¹vjeme
to-je-¹holis, ¹p¹uo-m¹emeck¹ū.

Przygody rybackie.

1.

ʼʒis-je-ʼʼdeʒšć ős-ʼpada šlüxt-ʼvjuodro, ale-ja-ʼmäšle Pön-ʼBöug
 -da-ʼliepše ʼvjuodro ʼna-naše ʼžnivo. Tə-vən-je-mä-ʼdöyne vā-ʼruoslē
 tə-vən-teʒš je-ʼdā f-ʼškuiŋa ʼprešesc. Tak-s-ʼtim cə-ʼBöuk vūčini
 s-ʼtim-muši-bāc ʼkōuždi spōkōini. Tə-je-diʒt-tak-s-tim, jak-mōi-və-
 ʼtruočnik bēl-ʼzis za-ʼrābami ʼna-Bolincū. A ga-te-ʼrābāce ʼlāxə ʼmjeli
 vuloʼvjuone tə-ʼni-mogli-cə-ʼdac. Tə-ʼkōuždi ʼzdri(e) ʼnāumjile ʼga-b-le
 ʼvjele ʼdale a-ʼšlax-ʼʼdāne ga-ʼlāxə-je. ʼVšetrek ʼkrōl ʼduobre ʼrābe,
 ʼkjen-se-ʼmjōl vāštēlōyne na-ten-čas ős-ʼna-ten-ʼzeiŋ a-te-ʼjinzi kam-
 ʼrauce ʼte-krali ʼbārzo ʼlāxə, ti-se-ʼni-mjeli vubraʼžuonē vū-ʼtex-kam-
 ʼrātōu. Te-ʼrābāce ʼne-muogo ʼvzotē, cə-ʼjāden se-vāštēlā ʼrip je-tə
 -za-zlōti bə-za-pōlʼtalara. Ga-ʼjiŋni kamʼāute ʼpriido ga-te-ʼne-je
 v-ordʼninze te-tə-ʼdā ʼhezgodā a-te-ʼpēcās ʼvjelʒi-ʼʼfertörn.

2.

Vu-ʼlōudna tə-dā-tq-nāvʒice-ʼštink, tə-ʼma-možema ʼcuə-jeiŝ
 za-ʼruobʒic. Ga-ʼmä-tū ʼliežima v-našim-kraju-ʼduoma tə-ma-ʼne-muə-
 žema ʼnick za-ʼruobʒic. ʼZāus ʼnālepje je-pre-ʼnas ga-ʼmä-mogli ʼvjizec
 ʼdīm se-ʼšvorština ga-ʼna-vaʒə ʼpōyne te-ʼstāure-ʼnaste. Ale-cəš-ʼtuə
 pōmq ʼfsātke ʼmä-ʼne-krāme ʼnick, ʼmä-stojema ʼtū ʼna-tim ʼluəze,
 a-ga-b-ʼnā-nōm ʼcuə ʼprešesla ʼd(u)ə-ʼpōu)na tə-ʼna-ʼne-majo ʼžōynex
 bjerʼzadel. Te-ʼmajo dva-ʼpēki ős-ʼre-ʼmjijeŋe də-vā-ʼpjicā, cə-ʼna-jim
 -trimo ʼfast na-nōlgā. A-ga-na-ʼšrācax ʼduobre ʼmōym-ʼbjegac, ten-se
 -ʼzāus-ʒvāli jevā-ʼšrāce sō-zāus ʼlepše jak-ʼjinevā.

ʼJāu-sieze-na-ʼsōynkax ős-ʼmōym-dva-ʼpēki, ʼnāmjile ʼjāu-ʼsieza,
 ga-ʼmä-jesma ʼdva-abə-ʼtrēi tə-ʼmä-māma vji-ʼcē ʼmuəce, tə-ʼžōuden
 šre-ʼcivi ʼne-ʼprii ʼmjivo. A-tə-je-teiŝ ʼbārzo ʼduobre, ga-ʼšre-ʼcivi sō-vu
 -ʼnašū ʼjadra, vu-ʼkōuždex sa-ʼnūi ʼšiesc, tə-jize-tak, jak-ʼftāux.

3.

Ga-ti-ʼbjenglāce, ʼti-bjeŋo ʼnā-ʼmjile te-ʼze-ʼfčata, a-tei ga-ʼdāuka
 ʼprii tə-sq zabloʼžuone cal-ʼi ʼzeiŋ, te-ʼni-ʼne-vjezo ʼtq ze-ʼjadro ʼjesta,
 a-te-lik-ʼxuəzo vot-je-ʼnā-ʼjadra də-drā-ʼhēvā, ʼa-ʼne-ʼznajo sa-ʼmi svi
 -ʼglāusni, ʼaigentūm, cə-jim-ʼtq ʼslāxā.

Te-¹mā-beli ¹fšátce ¹dyoma, ¹fšátce ¹rebāce ¹a-beli ve-¹dñā a-te
-ti-¹bęglāce ¹sxvāceli-¹ze¹f¹čata ¹na-¹sónki a-te-beli-na-¹kə¹vankaχ. Mā
-¹stari ¹dyoma ós-¹v-¹grāpe ós-¹pjili naš-¹šnaps a-ti-¹fěilali a-tq-¹šlūo
skvī¹rāñe ¹lōuš, ¹kōužda ¹mac ¹vūo-svė-¹žėce. Coš-¹mā-mogli ¹puomoc
(puomoc) mā-¹fšátce ¹bāten z-¹dyornici. ¹Jāden-völöl-¹tak a-¹drāfi ¹tak
a-¹žōyden ¹glūos dyo-¹čūcā. A-¹jānim ¹razq ¹mā-krali dyoχ-də-¹čūcā,
aš-¹ni-¹he-beli vutu¹hūonė. ¹Tq-beli ¹harzə ¹vāuk ¹hāypen, a-ga-¹ni-beli
tq-¹vle¹cali ¹tə-b-¹he-bela ¹žōyna ¹puomoc vji¹cė. Ga-¹lāze-sa-¹beli-tra¹fjili,
co-b-¹ni-beli re¹dōyni, tə-¹ni-bāli pñi-¹niχ-¹fšieχ ¹dyobře.

4.

¹Jāu-jem teiš-¹rāūs bje¹gōyni na-¹šrācaχ a-te-¹jāu-mjöl teiš-dvā
-kam¹rāutā na-¹sōynkaχ. Ate-¹jā-¹bel teiš-¹hiciy ós-¹bjegāl z-¹himi
a-¹tq-bāla ¹jāna-plō¹nūū ¹hāypen a-¹tq-s-¹hima ¹vābjek ... ¹bāuc! te
-mā-¹siezeli. A-¹cūoš ¹puomoglo? jāu-¹ni-mók ¹nič ¹puomoc sa¹mī,
¹jāu-bēl ¹zā-¹žvak. ¹Ale-te-¹jingi zāūs-kam¹rāuce ¹vjiželi. a-¹puomogle.
¹Mā-bjegali ¹rāūs ¹na-¹vēcχ jāno-¹jadro ¹pñiez-drā¹hėvā, a-te-¹tq-bela
vjelgā-¹īta (pāk¹līna). A-te-¹cūoš ¹puomoglo? Tī-co-¹pñout ¹cieli
pñies-tq-pāk¹līnq ¹dāreχ tī-¹fpadī, co-tak-¹kō¹merliχ ¹ni-beli də-re-
¹dqñū. Te-¹lōud-bēl f-¹ščitōχ, a-te-¹ni-¹vzani ¹fšieχ-třeχ na-¹trāfi; ale
-¹beli ¹huja kam¹rāuce ¹tq, co-¹ni-beli s-¹puomocg ós-nas-¹rėdali.

5.

¹Ma-jizema zis-¹na-bodāře, ¹ale-¹χtə-¹vjei ¹krāma-mā ¹χtūorevā
¹vagořa dyo-vji¹žėñū. ¹Kōuždi ¹krā-svōi-¹žėil, te-¹mā-bzeme kav¹lali.

Te-¹bjalki ¹vejzū ¹zāūs-te-¹rābe f-¹karžene ós-¹jido ¹na-¹krōi.

¹Fšāthė ¹rābe ¹ne-majo kra a-te-¹žiegnāč ten-mā-¹mlōukə ¹pñes-
-se; ¹jesoter ¹tñen-nima ¹žōynex je¹sōr ¹tñen-mā ¹χrōščēl ¹pñes-se.

Na-¹snāthēmū (= auf dem trockenen) jāu-¹cō¹l vā¹trāmac v-¹ra¹kā
a-te-vən-mje-tak-¹skazēl ¹rāce timi-¹šopamī ¹vūostremi — ¹jāu-¹ni-mók
kila-¹ne¹žēl (tī¹žėña) ¹nič-¹hūobjic.

6.

žis-ni-¹Lāsovjė ¹ni-sq-vu-¹lə¹vjeñū f-tim-vjell¹him ¹vjetře, te-¹ni
-¹krq-diχtiχ-¹rābe. Tə-¹je-¹bjāula ¹vūoda; te-¹rābe ¹ne-¹vjižq tə-¹jadro
f-tē-¹bjāuli ¹vūoze.

¹Lōut-muši ¹būc ¹šiesc-a-vūosem ¹calōu gre¹bi ga-ten-¹nōym mā
-¹hūosec tə-¹jadro na-sa¹nāχ.

Przygody myśliwskie.

1.

!Jäden-χlyop-!räus !jō*!l za-!kačami !na-jaxta !a-mjöl-ta !kräjemje svō-!flinta pod-!jakō, cō-!jinzi !läze !ni-mjeli !vjizec, aš-von-ta-!flinta !mjō*!l. Ale-!přa-tim ja!χaŋim f-!čö*!ne !von-přešet !jäno nō!gō temā -!kurā, von-!štuknōn nō!gō. A-ta-!flinta šla-!lōuš a-ten-ca!lī !šyos !šiet-v-!lěve-!reimja, cō-ne-!fsätke-!kxosce f-tim-re!mjeŋā !puxovalō.

2.

Ni-včē!räy-beli v-!jaxce trā-!čö*!na a-!kōuždi !čöyn !mjöl svē-vā-!pāna. Jak-!ni-mjeli !ftōri-!frištik tak-!ni-celi vot-!našā-!krajū dō-tā-!jinā. Jak-!ni-beli v-žeg!lāŋim tak-se-!vāsazela !jäna-!kača ōs-!sieža !na-vōze. A-!tīen, cō-na-tim-!čöyne-bēl tīen-!rīek dō-svā-!pāna:

!Tq-!sieža !jäna !kača.

A-f-tim-von-!sxvāucēl svō-!knaga ōs-!přāšet s-tim-!kurā ōs-!štuknōn !vyō-deska. A-ftim-šiet-ten-!šyos-!lōuš ōs-jemā-mū-!fsätke !žāle přer-!vōyne-vu-tē-!pravē !rafi. A-bēl-pjierši !räus na-!kači !jaxce.

Morderca.

Vu-ka!nāylū !mješkö!l !räus !jāden-!guospodar. !Tīen-sa !zvōyl !Jōnaš, a-bēl-!barzō bō!gatī, !mjöl vjele-!pjōžī. A-jevā-!bēilk, jak-ti-!läze beli-!dyō-cerke v-!hiezela !reino-šli tak-ten-!bēilk-při ōs-zamer-!dōyl !fsätke !ziecā, cō-!jäno !vot-pjinc !vūstalo cō-von-!mjō*!l pod-!lōuško zapu-!ščōne. !tūo-vostalo v-!žāvoce ōs-!mūoglo tim-!staršim !fsätke ruospo!vjadac, χto-to-!bēl, ōs-ten-!mūordār ōs-te-pjōže !vzōyn. Ale-ta-šle-!hūja f-!štokbrajve !zq-ŋim !slāut. Te-jā-!krali !vu-Dgōynska !na-jenim !mūosce, !tq-ŋi-jā-!krali-dō-trī!mqiū.

Ga-von-!mjō*!l svō-!štrafa !vāledōne, te-!von-bēl !jeiš-tak-pjizā-!kōyni, !žāulemi !kūiptogami !ni-jā !rvali. Ale-von-!mjō*!l !svēi-!grēi-χi !talk votpře!šyone !vu-Boga, cō-von-!hick ŋe-!špe!rūovōl. Von-!mjō*!l svō-!krivda po!znōyne.

Zwyczaj i obyczaj.

1.

!Jāu-jida !zis na-!svazbā z-!māmi zec!mji a-!bjalka tēš-sō!bō a-kovā-jinā-jā-!ni-mōm !dyōma vōsta!vjōyne, jak-!mēvā !glāysnā !psa. Ga-!jāu !přāšet na-vje!siele, !χteš-tq !siežōl? Te-!jāden tq-!siežōl na

-¹stólkū os-mjō¹l ¹dud¹zak (har¹móniką). ¹Niña cōš-tq-dō-čī¹niēnā? ¹Jāu-mušēl ¹mjeišk ¹vānic s-taše ōs-¹mušēl temū-muzy¹kantrū za¹placec za-mq-¹starkō ōs-za-me-¹ziēce. Jak-¹jāu-prišed ¹bān — ¹tq-stōja (stōja) ¹sklōynka z-¹guōrōlkō, te-¹jū-se-¹vzōyn di¹xti¹ž-¹hīp. Te-¹jāu-se-¹māslēl: tā-māš-zapla¹cōyne ¹zōy-se a-te-za-svō-¹starka a-¹za-zece ¹teiš. ¹Tei-pře-set kel¹faktōr ōs-mje-¹vzōyn ¹za-ra¹ka os-¹řiek. ¹Tā-¹ne-bzeš-tū vu-dvjēri ¹sjezōl — ¹χa¹dōy-že ¹mjili ¹za-tāflq, ōs-se-¹mjili-¹jāden-¹vlēi. Tū-je-¹tālk dō-¹mjeiñā. ¹Jā-se ¹čujq s-tim-dō-¹vāpřeženā a-ni-mjale-mje-¹sāgnōc tō-jā-¹vjēm ze-¹karēma ¹jesta. ¹Nōy ¹guōspodař za¹placi ¹puotemū ga-vēn-bze-¹mjō¹l ¹pjoze. Te-¹karēmař se-muši-dac-teiš-¹drōpka jedul-¹dac. ¹Puēcčas mā-¹pjoze a-¹pēcčas-ne-fe¹lūjo. Tei-vu-¹nas ¹kuōštū ¹vjele-¹pjozy, cō-tū-brū¹kūje vu-¹nas tō-¹kuōštūje vjele-¹pjozy.

2.

Na-¹prōutkū gō¹rōylka a-te-¹při ¹pjivō a-¹niña ¹feila jeiš-¹χlieba, niña-¹feila ta-¹mōka ¹duō-χleba. ¹Ale ¹niña ¹muši ¹jic ōs-se-¹kupjac ta-¹mōka. ¹Niña ¹feila jeiš-tāfle dō-¹rīvqñā. Te-te-¹χlieba ¹šmakūješ lik-le¹pjēi, ze-¹tāfle-sq-¹mā¹k.

Roboty wiosenne.

Na-¹zīm¹kū ¹mā-počeme ¹gnōi dō-vō¹ziēnā a-¹χtuo-¹nima za¹placec ¹tien-vezne ¹karq f-¹ščipe ōs-¹vākarūje ¹svōi ¹gnōi. A-¹pēcčas-tō-tak -¹trafji, cō-te-¹bjalki te-¹mušq sa¹mēi ¹činić. Ga-ten-¹gnōi je-¹bāten te-je-čas dō-kō¹pqñā. ¹Xtuoři ¹dažq svē-vuōrac, ale-¹mā-jesma ¹tak, cō-nōm-kō¹pqñē je-¹liēpše jak-vuō¹ra¹ne v-¹blūoce. A-ten-¹gnōi-bze ¹na-pōlū rōscelyōñi. A-tei, ga-te-¹tāfle sq-jū-za¹rūosle ¹hēkařq tō-¹mā-krāme-¹bār¹nq ōs-pō¹vloūčime. Ga-mā-v-¹blūoce ¹sājeme (¹sajeme) ¹reiš, tō-¹mā-mušime mjec-¹zāyus ¹puotemū ¹valcq ōs-¹drōyka -¹vāval¹cūōvac. Tō-je-temū-¹zātū (zātū) ¹barzo ¹duō-¹duōbra.

¹Tien-vōuf¹s muši-f-se¹žim-¹vjuōdre ¹bāc ¹sōyni.

Dom (Dōym).

¹Ved-dvōrū — ¹pjeršā-¹struōna, ¹ved-drofi za¹sōybnā ¹struōna. A-te-¹kōynce bdq-¹zvōyne ten-pjerši-¹kōynce vōt-¹rāsfi ten-ma-¹šlex(t) -¹dak ved-nor-¹ōstū tō-je-liēpši-¹dak.

Ga-ten-¹dak je-gō¹tyōvi vōt-teχ-deikařō¹ te-tei-¹slēnē-pō¹šātē, te-¹ni-¹řekō ¹niña ¹jize na-sislō¹vqñē ¹lōuš. ¹Duo-tā muši-¹bāc ¹strāna, bō-teiš-¹duōbra ¹sluōma. A-vu-tā-¹dakū ¹vōt-papū, tō-¹mā-brū¹kūjeme

tə-¹čärnə tu¹reckə ¹smuəla, ős-¹pjāusk də-¹stre¹janā, cə-¹tien-¹scīgā
tə-¹smuəla ¹na-dace, jina¹čē ga-¹te-při vje¹lgā ¹hāca, tə-¹na-hjegā
¹na-döl s-tā-¹papū, tēi-tə-ma¹zanē je-¹prōužnē.

F a u n a.

1.

Kle¹buecōn ¹tien-se-vəpelāce vət-teχ-¹žā^up a-¹zmjija ¹vən-¹beře
¹te¹š a-te-¹na-se-tak-¹vjije kolə-¹nyosa ¹jjemā. Ale-¹krivōm ten-¹zāus
-¹ne-beře ¹žōynē ¹žabe ¹blōus ¹škuoda ¹vən-¹čini, že-mā-se-¹bōup-¹fsazema
te-vən-¹vāriva ¹būten ős-pellāce ten-¹bōup.

A-¹zaice te-nōm-¹zāus-¹čing ¹škuoda f-kə¹rūsax, vən-¹fsātke
t(e)-¹lāste vən-ve¹grizā vət-teχ-kə¹rūsōy.

A-¹sarna abə-¹kuəzel ¹te-nōm ¹zāus-¹čing tāf¹lax ¹škuoda. ¹Tā
-¹drapə nō(y)m-¹tāfle z-¹yrintū.

Ten-¹kō^up(χ) ¹zāus ten-¹grize na-¹snāutkem ta-¹kuəpa (tē-f¹in-
¹kuəpka); tə-je-jevā-¹žvnośc.

¹Vārna je-¹raup¹ftā^uχ ¹ta-beře mlə¹dēi-ka¹čqta ős-ku¹rqta tēš
-mlə¹dēi.

A-te-¹jine-¹ftāu^uxi sa-¹žāvjo vət-teχ-rə¹bāuckōy z-¹yrintū.

¹Lās ¹tien-¹zāus ¹žaje ¹vət-sce¹rū, ¹nā^umjile vət-tū-¹stāurū-¹psa,
vət-tā-¹scārā.

¹Tien-¹vjeilfi-¹vuə¹rel, ¹tien-beře ¹nā^umjile ¹rābā bə-¹kace bə-¹jina
¹ftāu^uxa.

2.

¹Zaic-mā-prəs¹tēi ¹vuše, a-¹vuəgōn ¹krōutki, tak-¹tapa-vən-¹māy,
a-kə¹lérq vən-māy-¹yrī¹zjevō.

Ta-¹sarna abə-¹kuəzel ¹māy dvə¹jakə ¹sārsel: v-¹liece te-¹na-je
čēr¹vjuonā a-¹duə-zeme vən-je-¹yrī¹zjevī. A-¹špāc tə-je-¹nyəs, a-vən-¹māy
də¹beiltne te-¹pōyte.

Ten-¹kō^up(χ) ¹māy ¹nyəs jag-¹gqs a-¹dlūga ¹šāja, cə-vən-se-¹mōk
z-¹yrintū ¹vāhalovac (¹vāhalovac) jevā-¹žvnośc. A-¹māy te-¹nyəfi,
χtore-¹jinače ¹jāy ¹nīc-məgq ¹zvac də-plū(ā)¹vanā. Ga-vən-je-mlə¹di
te-vən-je-šā¹ri (šā¹ri), jak-¹žvərō^u, ga-vən-¹stāurī to-vən-je-¹bjāulī.

3.

¹Lās-mā-svə-¹jama, tə-vən-¹māy te-mlə¹dēi lā¹sata; tə-vən-jim
-¹vlōuci f-tā-¹jama jiy-¹žvnośc. Vən-je-taki-pōlžō¹ti a-pōlčēr¹vjuonī,
a-¹vuəgōn vən-¹māy, jag-¹duəbrq ¹mjetlq.

Ten-¹ftāux (v^uo^rel) je-¹čarⁿi a-¹gnāuzdo svē-von-¹māu na-¹χōice z-¹gōrā. Žel^vji svjīna ta-se-trēma f-tex-¹vjeil^hiχ la¹sax ... ¹a-čīnq teiš-vjeilgā-¹škuoda-¹lāzem. ¹Tāfle z-¹yrintā ¹nyōsā ¹būten a-tak-na (nā)-te-zbu¹rājo tak, ga-ten-¹yrint-be-¹lbel s-¹plāgā zvō¹rōyni. Jiχ ¹nā¹lepsā ¹živnōs je-ze-¹dabe-sq ¹tq-za-temi-žē¹lāzamī. Te-¹na(nā)-tō-¹grāzq jak-ga-p-¹kōyn ¹siečkā grīs. A-kollera von-¹māu čarⁿq. A-¹nyōfi tak-jak-kūzel.

Skōrce-te-sq-¹teiš čarⁿe ōs-se-trāmo-¹nā¹mjile ¹na-lākax ōs-f-¹strāne, te-tq-vōni-¹sinq, ōs-pōlq^mbjq ¹stānā ¹dyō-srēm(y)ete.

¹Vrōubel ten-sa-trēmā-¹nā¹mjile ¹na-dvōre, ¹tq-ze-bze-¹žātō mlō-cuone, von-¹māu žōtēi pōura. Skō¹varnek mā...-diχt-jānq-štā¹dura ¹blōus ¹cuopq von-¹māu ¹na-glōve.

¹Rivjitka ta-je-pōl¹bjāulā a-pōlčārⁿā-a-mā¹-¹cuopq teiš-¹na glōvje. ¹Kukulka ta-je-zāus yr¹ziēvā a-¹vūolā-jē-¹glāusne ¹mjuonō:kukuk!

¹Pxlā ... te-sq-¹teiš barzō-¹zlēi ¹tā-se-parq v-¹lōuškaχ a-kōšq, jak-¹je¹ylōk (je¹ylōk) a-¹vūosōbne ga-¹temā-pa¹danē ¹priiže. ¹Veiš ta-zāus teiš-¹grāze, ta-je-¹jeiš ¹guōršā, jak-pxlā, ¹na-se-pari ¹ve(i)-zgle a-¹šqze a-¹lazi ¹fkoūl pō-¹rūχnāχ.

¹Slēip to-je-¹bōk ten-¹kōšā ¹lāze a-dōbāt¹k.

Zwierzęta domowe.

1.

¹Svjine mā-halīme z-¹Lqōrga a-¹placec (plācec) ¹za-tim, jak-¹χtuōri ¹svjīna ¹vjeil^he ¹sq. Te-¹māule sq-tānše a-te-¹vjeil^he ¹druōkše, a-¹pēcčas-te-¹māule sq-llepše, jak-te-¹vjeil^he. Ga-taka-stāura ¹svjīna ¹krā¹ par¹sata ¹te-dā(do)-tā(to)-vjele-¹ūpasanā, ¹zonst-be-¹na-je ¹huja ¹puōrvje. Celzi ¹člūvōjek te-¹ne-¹darya jic f-¹χlēif. Tēvā-¹na-ce ¹teiš ¹puōrvac. Vōna-je-¹žiemnā — ta-krā^(*)-par¹sata ¹nina-¹vnēit. Ga-ta-¹svjīna knar¹zāje te-¹na-bze ¹dyō-knārza dō¹gnōyna, a-bze-f-¹χlēif vnā¹kōynā ¹dyō-knarza. ¹Tq-¹fiēn-¹skā^(*)če a-za-skā¹kānē ten-¹guōspodar ¹veizne pōl¹talar. Ten-¹vār¹nōni ¹kna¹rz ¹ne-¹deiya vji¹cēi, ōs-tō-je-¹vjep¹r.

¹Barōn ten-¹skā¹če na-te-¹vūafce, a-ten-¹skūop ten-¹boū ¹vār¹nōni, ¹huja pō¹fi-von-je-¹jeiš mlō¹di.

Ga-ta-¹kruōva ¹ne vōstāne te-na-je-¹ja¹lūovā.

¹Ja¹lōuca te-je-ta-mlō¹dāu ¹kruōva, vōna-¹ne-bela ¹kruōvo (kruōvo).

Tē-¹vār¹nōne mlō¹dē¹ v¹uole te-na (nā)-bdq-¹zvōyne tō-jē-¹jeiš¹
-¹juīnc. Ga-na(nā)-sq-¹starše tō-bze-¹zvōyni (stāuri) vōul.

¹Bula-mā¹ ¹jaja (¹jajca).

¹Mā-māme jā-¹zliēx bulōu¹ m¹jōyne, a-ten-¹pjiērcen v-¹nyos,
abō-¹deiska ¹před-lesenq.

A-ta-¹klač (¹kuobela) ma-di¹xti¹x-¹řác, teiš-¹svji¹na.

A-ta-¹ku¹na ga-na-ku¹nāje te-¹na(nā)-te-jū-¹vuōnq z-¹dāyla tō
-¹na(nā)-přido¹ fšátke-¹duō-grepē te-na(nā)-se-krq-ka¹šqñē te-¹psā.
Ga-ta-¹ku¹na ¹přout¹ je-¹zv¹jarta z-¹jānim te-¹na(nā)-majq¹ zāus¹ p¹uokōi
te-¹psā. ¹Puotemū ta-¹ku¹na krā-zāus¹ ščē¹nata.

Ten-¹kuot flankel¹raje zāus¹ v¹uomnoc¹ p¹uo-pjāt¹re. Tq-je-tak
-špē¹tāuklū. A-te-ko¹cata bdq-vātō¹pjuone¹ blōus¹ jānō bō-¹dvuōje
dō-¹xuovū dla-¹māši xva¹tai¹nā abō-¹šari (šari) teiš.

¹Šare sō-¹barzō zlēi¹ t¹ire. ¹Kuōna vōni-¹krq¹ vōd-zōbū¹ p¹reič
ōs-¹mjize¹ s¹iečkō tō-¹žātō cō-tq-¹jesta tō-ni-¹vāljēřō ōs-¹vāgrezq.
A-v-¹žielaza vōn-¹ñe-jize vōn-je-za-¹žitri¹, vōn-¹vuōnā¹ žielazo¹ lik.
¹Ale-¹mā-mōme¹ takū-¹zabji¹jōka, tq-pōdlēze ōs-vōn-tq-¹grāze¹ rāba
abō-cō-tq-¹jesta tei-¹nō-na-nā¹ p¹re¹pāne te-von-¹siezi-v-¹lapjici. ¹Tkō¹ř
t¹ien-zāus¹-¹lēi¹ dā-¹krqñā v-¹žielazo. Ga-tien-cō-¹vuōnā¹ vōt-rebe
bō-vōt-mjasa. Ga-jāu-jānū¹ krq¹ vōt-tex¹ tkuōri¹ tq-¹skuōrā¹ trā-¹duō
-štēřex¹ markōy. Ale-rex¹lēi¹ na(nā)-ñe-bdq¹ brū¹kōyne, jag-ga-¹pjerši
sūék (sūik)-¹p¹rii¹, re¹xlēi¹ me-¹ñe-klazeme¹ žōynā¹ žielaza.

Tien-¹kār te-vōn-se-vāula s-temi-ko¹kuošami, cō-te-¹jaja sō
-¹duobre, zāus¹ dō-kul¹řatōy, a-v-¹nyōci vōn-je-ten-¹nāulepši¹ zvōyn.
¹Zvōyn¹ dva¹ vōn¹ zapōčie¹ d(y)ō-pjeñā a-tō-lik-za-pōl¹štāni. A-ten
-¹gōsōr ten-sa-¹māy va¹lōynē z-mq-¹gasq; jā-¹māšlē ta-¹jaja bdq-¹duobre.

¹Truten-sa-¹žāvji v-¹liēse sa¹mī v¹uoblato a-v-¹zāmje, ga-di¹xti¹x
-¹mrōys ōs-¹sūēik tō-ten-¹liēsōk. cō-na-tim-lase¹ jesta ten-dā-jim-¹vā-
p¹reñesc¹ žātō.

¹Čapla ... ta-¹brūōzi vedle-¹krajū, a-te-jine-rābe-¹na-ñe-¹veizne
blōus¹ vagoře¹ tāk-na-je-la¹kuōmā.

¹Vagōř¹ jē-¹jize¹ duō-řece¹ tāk-na-jest-ta la¹kuōmā.

Flora.

1.

¹Plō¹f¹k tō-je-¹lōka tq-je-¹mjastī¹ barzō¹ glqābōk f-tim-¹plō¹f¹kū.

¹Tq-mā-se-¹mušima¹ barzō¹ vzič¹ f-¹hāxt, bō-tēš-¹mušime¹ deiski¹

s-sə¹bō¹ 'mjec, cə-¹mā-możeme¹ 'pə-tex¹ 'deiskax¹ 'χuozec, os-tə-¹'sqnə¹ 'vānəšac. A-¹duə-tā¹ 'vānə¹'šqā¹ mame-tafē-¹drōfi, cə-¹mā-możeme¹ 'kuəpə¹ 'sqnə¹ 'i¹i)esc.

2.

Mā-prē¹sāuzame¹ vu-¹nas¹ 'cebulə¹ a-tə¹š-¹'siejeme, ale-tā-prēsā-¹zōyne¹ 'tā-sa-nōm-vjizg-¹lliepše¹ də-¹bācā, a-te-də-sxə¹vānā¹ tā-sq-teš¹-¹lliepše. Tā-sq-¹čvjartše. Ma-¹siejema¹ teiš-vu-¹nas¹ 'kuənəple, a-tə-je-se¹'mjinc. Ga-na(nā)-sq-¹vuzdrē¹lālē¹ 'kuənəple¹ tə-¹mā-je-krāme¹f-¹pjiec, a-te-¹na(nā)-bdq¹ fsā¹'sōyne. V-¹vječōr¹ mā-¹fstavjime; cə-na(nā)-¹vuo-mnəc¹ 'bōdq¹ 'duəbrē¹ se¹χēi. Te-za¹vjitra¹ 'reino¹ də-¹'trjēna, 'kōuždi¹ sq-¹ciārlica¹ 'na-pu¹kel a-te-tə-¹jize¹ 'lōuš, χtə¹'ri-¹rex¹'lēi¹ 'māu-sq-¹ga(ə)¹rsc¹ 'vācarte. A-ga-tə-je-gə¹tuəve¹ tə-¹přidq¹ pətstə¹jocē. A-te-¹'bjalki¹ mājō¹-¹trjēpjen¹ ōs-tə-¹vābjijō¹ fšātkə¹ ten-¹'hēkōr¹ (|| 'hēkərzi, 'hēkōrā). Te-sa-tim-¹'bjalkōm¹ šlāxt-¹prāze, a-tim-¹vjōzarōm¹ te-sq-¹šlāxt-¹vjize¹ a-¹dā¹ šlext-¹jadrə.

A-¹lien¹ je-teiš-¹carti¹ 'blōus¹ 'lien¹ je-¹mješši. jak-¹'kuənəpla. 'Plōu-¹tnə¹ bze-¹tkōyne¹ 'vot-tā¹ 'prāzena¹ vot-tā-¹'lnā. Vənə-bze-¹prādle¹ tə-¹prāzenə¹ a-te-tē-¹tkūčfi¹ te-¹zāus¹ tə-čq¹ na-¹'krəšnaχ. A-ga-tə-je-gə-¹tuəve¹ te-¹při¹ na-¹blekə¹ a-bze-¹blēi¹kōyne. Tq-bze-¹vūda¹ 'kō(y)ždā¹ 'dñā¹ pələ¹vōynā, cə-nə-bze-¹'bjāule, a-te-bdq-¹lzgla¹ šāte. A-ga-¹'jāu-tafi-¹kōusk¹ 'plōutna¹ 'hēsā¹ tə-¹'hīcjeden¹ 'rjēce (lgāudā) 'tjien-¹māu¹ diχtiχ¹-¹vōul¹ 'plōutna¹ pət-palzāχō.

3.

Ten-¹vōuf¹"s-bō¹ 'sōyni¹ rə¹ko, ga-b-vən-¹bēl-ina¹čēi¹ 'sōyni, te-tə-¹b-¹vūostulə¹ v-¹jānim¹ 'klūce. Ga-¹'jā(y)-ten-¹'vōuf¹"s¹ 'siejā¹ tə-¹jā-jemā¹ 'dōym¹ 'tālk¹ z-mēi-¹raqi, cə-vən-¹'muši¹ přies-¹'pjē⁽ⁿ⁾c¹ 'pāulcōu¹ 'jic. A-tei-¹'jāu¹ se-¹'māslq. vən-bze-gas¹ti¹ 'duəsc, vən-sa-rəz¹'ruəsta¹ jeiš-¹drōpkə. Ga-b-¹'jāu¹ gas¹čēi¹ 'sōul, te-vən-¹zāus¹ 'slabi¹ 'vāleci¹ a-tei-¹'při¹ 'vjater¹ 'hīevjedrə¹ abə-bə¹žēi-¹vjuədrə¹ a-te-pə¹luəži¹ 'fšātkə¹ 'duə-zem¹ji¹ cə-b-¹hē-¹vūostalə¹ 'hīck-də-¹žīi¹vienā.

4. (Podziękowanie Bogu).

'Mā-te-ceme¹ 'zq-tə¹ 'zākac (zākac) 'našemā¹ Pōn-¹Byogū, cə-¹hīe-¹trafjili¹ vu-¹nas. Tə-mušle-¹zjēce¹ 'plakac¹ 'na-mac. Te-¹zjēce¹ cə-¹mjec-¹iā-¹χlēba¹ tə-je-jix-¹'pjērši¹ 'antvort, cə-¹zjēce¹ də-¹'staršex¹ gā¹dō. Ale¹ 'nōu¹-ten¹ 'rāus¹ 'Bōuk-mā-¹nas¹ vāšā¹cōyne. Vən-¹'māu¹ prē¹zdrōyne,

jak-to-z-našo-re|bacjo |jize. Tei-teχ-|paŋou je-|za-vjele nat-tō-re|bacjo. A-|kasa ŋe-|mōuže |vāplacac te-je|halte, co-sō-za-ve|sōuŋe.

5.

*|Jičme. Ga-von-je-|vāml(y)ocni, te-von-muši-bāc-cepa|mī klo-|sōuŋi, co-tā-|stāure |neile |spano. A-tei-von-bze-pře|vjyonī. |Nāumjile ten-|jičme von-je-|nā*lepši |duo-|χleba. |Jičme dāu-|nāulepši |χleba. Ga-to-se-tak-v|trafji, vu-|nas fšāden-|jičem |bože |duo-pjiva |duo-mjasta|duovjezli (|duopřehesli). Vetā(vetā)-|ni-čīŋ-ti-|brāvaře (|bravaře) čīŋ-|zāus |slout a-te-|ni(ni)-brākūjo |barzo. Ga-b-|ni-|ne-mjeli tā-|sluodā, to-b-|ni-|ne-daryali |žōuŋā-|pjiva-|čiŋic, tā-|brānā |pjiva. |Duo-tā |bairiš-pjiva te-|ni-brākūjo |jinī |vāura: je-to-|reiš bo-jinā-|vāura.*

*|Vouf^{us}, ten-je-počas-dižt-|tōuŋi, ale-ga-von-|šlāχ jerōdaje to-|von-bze |barzo d|ofji. ||Mā-brākūjeme |vjele |vot-vōf^{sa} |krāpe, tā-so-|nā*lepše, |liepše jak-vot-|lātefki. Tō-dāu |barzo-|lāχo |vot-lāba teχ-|krāp. Ga-|lātef^{ka} je-se|siekla |na-je |māula bo-|vjeilga te-|na-bze zře|šūona v-|māule-||bunte a-te-|puotemū to-|tq-jidq |χlūopji bo-|ze^fūčta q-te-|na-bze štū|kōuŋi. Ga-|mā-krāme |pšeincni |χl(i)eba to-je-|duoχ jinī-je|šmak, jak-|vot-ržā os-|vot-||jičmjena. Tō-|šmaka |guo^rkō |pr(y)ocem |ticvā |χlieba vot-|pšeince.*

|Prout naši-|stāuri |forfōdrovje tiž-|brali ko|rāse |mjize-||tāyle os-mjize-|mōka, a-te-dale-teiš-|χlieba. A-te-Ka|šāba |jēis ga-tā-|ciš, aš-|nēi to(to)-dei-|stūojec, te-no-bze-|bāten |vārūcone bo-|psū |dōuŋe.

6.

|Vot-|χōifi za-|puočnoc. Ten-|bōrk vot-|χōifi |mā-brākūjeme do-|plūt |duo-jadra. Tiž-|jin(n)i kam|rāuce |vazo to-je-|za-leχo |stūoto na-tē-|štāce |jadra. No-me|tal |ūntliχ |ŋe-plavā. |Tq-muši |bāc pře-|re|šūone tuo-je-|za-leχo, |na-sižōⁿ muši-|bāc pře|re|šūone.

|Lāpa to-je-te-|nāulepše |drevno vu-|nas. A-ga-mā-brākūjeme |vot-|ne, ta-|skōra bze-se|riyoni |vot-tā |dreivna. A-tei-a-|spoutka pot-|tō-skōrō tq-je-tak-dō-seskrō|bānā, a-|vot-tā te-|dāu tq-|nāulepšā |masc. Ga-se-|māu |jāden spalūone |rakq abo-|nyoga, te-v-|janim-ti||žeŋā to-je-|vāžetō.

|Prout naši-|voice vot-teχ-|brōusk |čiŋili te-|nāulepše |puovarze dō-cig|ŋienā, ale-|niŋa to(to)-je-|fšetke vēiše (|vyšle). Te-|reipslegrovje

ti¹-zās ni¹na prāzo tei-tē-driēvo je-ni¹na d¹ruokše, jak-te-vot-ko-
 nuopli te-puovarze, a-trimō (|| a-trimō) tē(ē)š-dležēi os-sō-der-
 hav¹niēše, jak-tā-vot-teχ-brōusk. F-lciepli-vu¹ože tā-vot-teχ-lbrōusk
 vneit stāure, ča¹rne, a-v-lāmje vu-zimjika tā-ga-mā-mjeli vjelgo
 zāmā os-lmrōus te-lā-se-nōm-fšātke p¹olō^mbjali f-lščipaχ. A-te-lā
 -sa-nōym-lvale p¹řed-vōčima. A-te-ljāden kam^(*)raūt (lmaš¹χuop)
 krōul takā-lškyodā p¹res-te-lrvānē, ljāden-jak-dre¹fi. A-ga-lzāus
 mā-p¹rešli v-lgrāpa vu-lpjoze zellēnā, ga-jemā bāli trā bē-lštēre
 voci¹g¹nuone markōu (zlētēi), tē-jemā belē-lza-vjele, ten-ljisni
 gušpoda¹ sā-ldōul f-lštrvdānē s-temi-ljin(n)emi maš¹χuopami.
 A-te-bela-vjelgā-lnepokōse mjize-temi-maš¹χuopami.

7.

Dō^mp-bze-brū¹kōyni dē-lzvēl-tē-je-tā-nū¹cvjartše d¹riēvo cō-tē
 -l¹dāu vu-l¹nas. Tei-χōi¹kuove slāpā tā-strā¹pjejō f-para-l¹ieceχ vu
 -dēmā. Ale-dō^(m)p ze-Pōn-lBōuk le-velbrū¹ni dlā-lvuog¹nā, tā-slāpe
 dā¹būove os-tā-lzvēle tā-trimō zeca(zecā)-zeca¹ne¹ čase, a-v(u)stāiq
 ljei¹š jak-te-dreivnō bālō.

Vu-l¹nas bu¹kuove d¹riēvo tā-brūkūje vu-l¹nas ten-kol¹kuovi
 dē-vō¹zōu dē-teχ-glōuw oš-l¹duo-teχ spjinōu. Dē-tā-ljinā, duo-vōza
 vān-lmō bre¹kac dā¹būove d¹riēvo. Vot-tā-lbjāulā l¹buka mā-brūkū-
 jeme dē-tēpē¹rāšc dē-se¹fiēr bē-dē-tēpōrka.

Vjivā te-lmā-brūkūjeme dē-vji¹ci, ti¹-lpuošiva¹re, a¹bē-tei¹š dē
 -mjō¹teil, te-sā-laxt-řeši-s-ltim tē-je-lfleixsam l¹barzē os-sa-nē-lōbjō
 f-lščipaχ.

Ten-lvjeil¹fi t¹uobōl, cē-lstāuri l¹esta l¹duo-sta lat, jina¹čēi ten
 -l¹būok za-cen¹fi te-lmā-mušime, ga-lmā-jā brū¹kūjeme te-lmā-mu-
 šime punta¹mi za¹placec. Ten-l¹tuobōl vot-tā-lpap¹lā ten-dū¹rāje vu
 -jadra na-l¹ziēce-zeca¹ne¹ čase.

B¹uork, tā-lskōura vot-l¹vuok tā-nē-brū¹kōyna dē-čā-ljinā,
 jag-l¹duo-vog¹nā.

Vu-l¹nas sō-tei¹š-lā¹ski, ga-te-sa-r¹uok-vu¹trafji, te-na-l¹barzē
 l¹duob¹re l¹nuošō a-šma¹kūjō tei¹š-l¹duob¹re.

8.

Vu-tē-l¹vuoski te-l¹lāstā tag-l¹držō, cē-l¹Judas sa-l¹na-tim l¹drev¹ne
 l¹puovjesel. Vu-st¹rene l¹na-teχ-l¹lāstāχ, na-l¹kōždim-l¹lāsce l¹sō-trā-l¹zā-

be-də-¹znəqā, ze-Pōn-¹Krāstus ¹fkośel, ga-¹ni-jemū ten-¹vəct ¹duo-gabe ¹sāgali. Vən-¹ĕien-¹liesāk ¹pjūtöl nas-¹duo-¹štefi ¹χluəpōy, cə-tə-sa-¹mjalə də-bedy¹dqā. A-¹tq-beli ¹stā¹ri ¹χluəpji a-¹mlo¹dēi ¹bjen-glāce, a-¹ni¹xt-jemū-¹ni-mōk ¹riec. Te-jak-¹mā-¹šli dal¹lei tə-vən-nōm-¹pjuəjadöl: Tə-je-ten-¹cej¹ cə-Pōn-¹Krāstus ¹kōśel na-ta-¹strāna ga-¹ni-jemū ten-¹vəct ¹duo-gabe ¹sāgali.

9.

¹Dana je-¹nā¹lepšā də-kə¹sešć, pəfē-na-je ¹nā¹letsā, a-tēš-vəd-¹dne te-¹nā¹lepše ¹plyote.

¹Bagem je-smjer¹zōce ¹zielskə, ale-ga-se-vət-tā-¹cei¹χū ¹veizne jānā-¹gar¹sc z-¹lasa a-se-¹vluəži v-¹lōuškə te-tā-pχlā-¹hino.

R e w k u l.

Ta-¹nā¹vešša ¹gōura vu-nas ¹ta-sa-zuə(v)je ten-¹Rewkul; ¹a-je v-¹soufi ¹štēre-¹sta ¹stuo¹p os-¹štēre ¹štāfi. ¹A-je ¹fkol-¹a-fkol ¹χōikami za¹ruosli os-vəb¹ruosli os-ti-smə¹ziński ¹guəspeda¹re ¹majō sve¹-¹cier-kviščə ¹na-tim ¹Rewkulū. A-ta-jinā-¹gōura vā¹sō¹kā ta-sa-¹zuəje ¹χōr¹šieva ¹a-slā¹χā temū-¹zi¹laškiemū ¹pānū ¹puelōc, a-ta-jina-¹puelōc ¹vət-te-¹gōure ¹slā¹χā tī-¹hofkam^(*)re. ¹Ta-mā və(t)-tā-¹pāna-¹γuski vət¹k¹pjuone, a-¹duə-tā-¹γuskovā ¹duəbra ¹fšāden ¹lat a-¹lōfi.

Astronomia.

1.

Ga-¹ksqžec je-¹pō¹nū, tə(to)-vən-¹svjeci calō-¹nyoc. a-ga-vən-pə-¹gāuzā ¹zāus tə-je-lik-pöl¹štāni-pōz¹zēi, a-də-vji¹ziēnā vən-je-ga-¹nebo ¹čisto(¹čisto)-je.

¹Vət-pjeršā ¹vjerdla vən-bze-¹pō¹nū, a-tei-po¹nēi vən-pə¹gāuzā, cə-ten-¹slēni ¹vjerdl ¹pri.

A-ga-¹mā-māme trā-¹dni ¹stāuri ¹ksqžec, a-tei-¹čvjartā ¹dna to-ten-nō¹vū ¹ksqžec je-¹zāus də-vji¹ziēnā. Ten-¹ksqžec je-¹pjeršā ¹kfar¹ta. A-də-vji¹ziēnā vən-¹je-ga-¹nebo je-z-¹gōura ¹klār, a-je-to-za-¹cig¹nyone, pə¹mudnē ¹tei-¹ne-je ani-¹ksqžec ani-¹žōynā ¹gvjāuzda də-vji¹ziēnā. A-se-¹slōynca tə-je-¹di¹xt tə-¹jānə; ga-¹tuo-je zacig¹nyone tə-puēc¹as mā-¹ne-¹vjizeme ¹vč-vjele ¹dna¹χ ¹žōynā ¹slōynca.

2.

*Ga-tə-¹n̄iebo ¹he-je-po¹mudne os-¹bō di¹χti¹χ-¹ciemne os-je-¹kla¹r...
te¹i-te-¹gvjāuzde sq-¹lik də-vj¹i¹ziciū. ¹Xtuore sq-hal¹n̄ieše a-¹χtuore
sq-ta¹ke-pəmu¹d̄n̄ieše.*

*Ga-sq-¹štrāule ¹na-n̄ebje ¹mā-krāme ent¹veder ¹vjater abo-¹jine
¹vjūdro.*

*Ga-mā-¹patřeme ¹na-n̄iebo tə-¹tq-je-ten-¹vōus ¹a-mā ¹štēre
¹gvjāuzde, te-¹sō te-¹štēre-¹kuola, a-te-trā-¹jine ¹gvjāuzde, tə-¹sō kře-
¹ve¹i ¹ciglo.*

*A-¹te¹i-te-sq-¹vūsem ¹gvjāust v-¹grāpje te-¹mā-zovjeme: ¹habe-sq
-¹ve¹išl̄e, ¹zvō¹n-bze ¹vūsem bo-¹ziesinc. A-¹lāyski te-sq-lik-trā-v-¹grāpje.*

*A-¹te¹i-prīdō ¹zāus šte¹re-¹gvjāuzde, te-¹ve¹i¹ndō pōzd¹n̄ei, ta-¹mā
-zo(v)¹jeme vū-¹nas: ¹švjidre sq-¹te¹iš ¹ve¹išl̄e.*

B. Elza, żona Marcina Klāki z przydomkiem Za¹lōyn̄e
(=Zalane). (Martin Klück Salonne).

Ojce nasz.

*¹Vēice ¹naš. ¹mjil̄i ¹svjati, ¹tā-jes v-¹n̄iebję jak-na-¹zemji. Xl̄ep
-je-(?)-naš-po¹fšē¹dn̄i ¹d̄ej-nóm ¹m̄il-¹Jēzuskā ¹zis; ¹votpušča ¹naše
¹vjine, jakə-mā-vot¹pušcame ¹našim vjiu¹vati¹m; ¹he-vjeze ¹nas na-po-
ku¹šien̄e, ale-nas-¹vābarji ¹vot-fš(̄)evā ¹zli (|| fš̄iex-¹gr̄ē¹χōy). Tə-¹jesta
¹tvūojā ¹myoc o-krō¹leistvō, χtəra-trvā¹-vot-vjeka a-¹na-vje¹fi ¹āymen
(|| na-vječne-¹vje¹fi ¹āymen).*

Rozmowy.

— Ja¹kəš-təbję ¹jize, jes-¹d̄yobře ¹zdryvā? — Tə-je-takā
p¹jil̄tyna (|| p¹jil̄tuna), ¹spjitā. p¹re¹pjitā. ¹haba. — ¹Tq-bela Man¹cēkša,
¹bjalka vot-tā-¹Mancēka ... ¹karčmarka ... ¹na-mja ¹žāutk ... —
Jaū-¹mōym ¹kuovāla f-¹kuzni vj¹i¹zōyn̄e.

Przysłowie.

¹Kākulka ¹kāce: gēli-las — drō¹fi-¹čas.

C. Fryderyk ¹Klāka z przydomkiem Pjes¹kuov̄i (= Pieskowy,
por. pols. *Pieskowa Skała*, bo mieszka pod wielką piaskową
góram), lat 68, zmarł na udar serca w lipcu 1911 r. (*Friedrich
Klück Pjes¹kuov̄i*).

Rozmowy.

— Vən-je-|setme||nū̃sce rə|kōy |stāyri — |Jižēš-tā-||preič? —
 Vən-šet-|duo-|xləva. — Vən-|gāudal do-tevā-barzə-|dlūgə. — Me-to
 -|vā̃neseme |bū̃yten. — Vən-se-|vukqsəl |kqsk |vət -|jəzeka. — Vən-mjōul
 -|tq-|nēĩyū |vət-|xləba preič-rā|cōynē. — Vən-|fstōul |renə.

— |Jāy-|nəsə tē-|dr̃iervo |duo-dōm. — |Jāy |mō̃ym |jadlē do-vje-
 -|čiẽre |tāflā s-|fēr|nōnq |mlō̃yq. — Mā-rolāy |liēzi dālē. — Tə-je
 -|vjelgā-|žē̃ira. — Ga-|vjelgā-|hāca te-tə-se-|liēzi |duob̃re f-ce|ni. —
 Tə-je-vət-|pārki ma-|bjalka. — Ta-|bjalka ma-kra|yōynē |pārka:
 |jānū-|knāypq ōs-|jānə-|žef"čq.

— |Ryōstā...ze-|mā-pjēceme |rābe |nā-tim, bə-|pēc̃as, ga-|xl̃ieba
 nima-pol-|rāfi — te-bze-zrē|vō̃yni, a-te-|nā-rōšte rā|cū̃ni. A-ga-vən
 -|je-vu|pjekli te-mā(u)-|bjalka mje-|prā̃nese, |a-rēce: |jē̃is Ka|šāba!

Przysłowia.

1. V-Bo|gū v-jevū-|rāce |liēzi |fšātkə.
2. |Xtū̃o-ma vjele-|pjōz̃i ten-je-|pō̃nq, a-|xtū̃o nēmā-|pjōz̃i ten
 -|je-|strā̃x.
3. |Tə-|jize v-|mjē̃šk — |tə-|jize f-|pjō̃ze.
4. |Ñie-karbji — pjeck-ma-|vušā.

D. Od różnych osób.

1.

|Kū̃ozel |vlū̃ys-na-||drābi|nq;
 |Drābi|na-se ||zlũomji|la,
 |Nē-bēl |kū̃ozel |marā||ñi ...

2.

|Strik se-|str̃iñq
 |Pət-jig|l̃iñq,
 Tata z-mam̃q
 Pət-pje|rā̃ñq.

E. Aik, lat 74, ur. w Witkowie (|Vjitkəvə, Vietkow), przeby-
 wał długi czas po różnych wsiach okolicy słowińskiej, następnie
 po miastach, obecnie żyje od kilkunastu lat w Klukach Smoł-
 dzińskich. Ojciec pochodził z Witkowa a matka ze Stowęcina.

Wymowa jego ciekawa, o ř por. uwagi gram. § 147; czasem wykazuje podstawienia bezdźwięcznych zamiast dźwięcznych, np. *trīpkø* || *drīpkø* 'troszkę', *vyekrødñik* 'ogrodnik' itp.

1. Kot i wróbel

(bajka).

Kyot *hamnón* *jend*-*lftāyxa* — *vrōybla*. *A-ten*-*lftāyxa* *jemā*-*gāūdöl*: *prōdy* (*prōdi*)-*lpjāuc*, *a-tei*-*jesc*. *Ven-tēs*-*pjöul*, *a-ten*-*vrōybel* *jemā*-*řiek*: *raçe* *dyo-grepe* *vu-pjenā*!

Tei-ten-*lftāyxa* *bél*-*vrūñi* *os-ven*-*křidlu*-*ruosxlapöl* *a-tei*-*na-pl(y)ot*. *A-tei*-*lftāyxa* *se*-*vyobezdřöl* *os*-*řiek*:

Ten-*ñe-je* *glūpi*, *xtuomā* *glūpje* *jize*, *ale-ten-je*-*glūpi*, *co*-*glūpje* *čini*“.

2.

Ga-*jāy*-*bél* *v-Bar**line*, *jāy*-*kupjél* *za*-*cvajdroga* *šmōutā*, *a-te-dixt*-*tālke* *bālø*, *co-b*-*vrōybel* *na*-*vōwke* *nasrö*(^u)*l*.

3.

— *Prōudy* (*prōudi*) *tø*-*bālø* *fšátkø* *køpōynē* *a*-*ñiña* *vo-rōynē*. — *Te*-*ñi*-*sq* *ten*-*lpjes* *ös-ta*-*kuña* *zvjarte*. — *Takfvele*!

4.

Jāni *vāšli*
Drūfi *přāšli*:
Fšátki *bāli*
Jānex *māsli*.

5.

Matka *myoja* *com-tø*-*je*, *com-tø*-*je*,
Myokrā *myoja* *pjizda*-*je*, *pjizda*-*je*.

6.

Tak, *tak* — *pöldi**nak*!
Fšátkø *pø-kalbackū*:
Jāna *ñouška* *vedle* *louška*,
Drágā *pø-kø**zackū*!

7.

(pytanie) A. Nə! 'ceš-rada 'vuozi?

(odpowiedź) B. 'Puo-svjece 'xuozi,
Ōs-lūt ... 'šauili!

8.

'Zvali, jak-'zvali —
Ga-b-'ni-(mje) cuo-'dali.

9.

'Jāu 'ñe-jem-'jāden 'vet-zameš'kōuc!

Kluki Ciemińskie.

A. Opowiadania Marcina *Kajčika* (Martin Kaiczik); lat 69, bywalec, który wojował w Danii, Austryi i Francyi, kilkakroć ranny, mówi wcale dobrze, ale niekiedy z trudnością, miesza wyrazy niemieckie. Fonetyka u niego typowa.

O okolicy i jeziorze.

— Plö'nāu — tə-je-v-'jezore tafē-'mjastka, cə-tə-(to)-ñe-za-'mjaržñe ... taki-'dunst lik-'jize. 'Kražel ... ga-ta-'vuođa 'barzo 'myocno 'jize, tei-'tuo-řučā 'kražle ... vona-se-tak-'vjije ōs-tq-sq-tafē-'budle, ga-ten-'print je-zju'suonī.

— Plōmpa ... 'kij do-na'kqñā 'rābe abə-'kače; na-tim-'xlōze je-takā-'fi'jjuvā 'gljuva, os-ga-z-'vjēřxū nim-čapje tei-ten-'kražel 'jize 'duo-yrintū.

— Tafē-pleva'vjōce 'na-plavje abə-tei's-'na-lōce — tə-je-'tei's-'zi'bavnica; 'na-tē zi'bavjici 'trāuva 'ruosce do-ñepolo'žienā... F-tim-'mjastkū je-vjele-zi'bavjic. — Čarnā-'pazexa 'vu-krajū, ze-na-'vjeilgā 'gōura, 'tq-je-'vuosex. A-dre'fēi 'struone tq-je-'mjōul, tq-je-'mjitko ... 'dlātā (|| dlā'tjēvā) 'na-se-zuovje 'Čarnā-'pazexa ... 'tq-bēl taki-čarnī-'las. — 'Tū f-tē-glō'bi. v-'jezore sq-di'xti'x-'rābe, tq-je-pjinc-sil'žōuñ 'glqbōk. — Z-d-řēki v-'jezore 'jize 'jāna 'ruonu.

O pogodzie.

— F-tex-'platax 'stuojo tafē-'deiščnē 'stuořki ōs-'pafēre tə-mā-'lūšt do-pa'dqñā. — 'Slup abə-'sluonice 'pruocem 'sluonca—tə-'jesta

na-¹nevjedro. — Ga-ten-¹graut je-¹spadli a-te-¹dejšč ¹přiže, tak-to-je-¹zlôuc; ¹vot-tâ ¹zluožâ ta-¹drugâ je-¹šlext; f-tim-¹zlôuce je-¹šlext rîžqñe.

— ¹šis-to-ma-¹rixtiř ¹skuxepa vu-čî¹nyone ¹votâ (vot-tâ) ¹sniegu tak, co-tâ-člûovjeka ¹nyosi.

O przyrodzie.

— ¹Pře²snî ¹las ... ¹tq-sô take-trâkatne ¹za²rna, co-tq-¹ruoscq, a-te-¹duo-jeziennâ ¹pře-leze ... bu¹kuovî ¹las. — ¹Lâbjizna ga-ta-¹trâuva, abo-¹tâfle (tafle), bo-ko¹ruse tak-¹vâsek ¹ruoscq, tak-¹na(nâ)-sq-le¹bêi ¹vâlecale. — Lo¹nî to-¹žato ñe-lô¹nyovalo, ale-¹latos to-mâ-lbarzo ¹duo-bře lô¹nyovac.

Kultura materyalna.

— ¹Ta-¹môka spa¹lavâ vot-¹žaren. — ¹Feitka, cin¹kâu ¹feida ma-¹kroutke vog¹niva abo-¹dlûfe ... ale-te-¹kroutke vog¹niva — te-le-¹pjei-trimô jak-te-¹dlûfe. — ¹Snyovâk do-¹vâsnovaniâ ¹strâne ... ¹tyo-može ¹bâc želâuzne a-teiř-dřevja¹neî — ¹pêiki ¹vuostre ¹mâu. — Jâu-¹môum s-têmi-¹vuoscemi jânâ-¹vagořa ¹vupxlê. — ¹Vu-jadra tq-sô-¹dvje ¹snuoze, a-te-na(¹nâ)-bôdq přečî¹gnyone přes-no¹sadla, a-¹tei¹tq-přiže ¹vazel. — To-sq-take-¹hafle na-ro¹žienk ¹veitkle. te-¹na(nâ)-bdq v-¹ramê ¹vâvje¹šyone duo-¹sxnienâ, a-te-ne-¹sxnô. — Loso¹syove neite ... ¹tq-mušq mjec-haqi ¹vjerřa; s-tim-na(nâ)-sq-vuřtê¹lôyne ¹huja, a-¹vjerřa ¹přido ploca¹neî (ploca¹neî) ¹plata, tei-to-¹plavâ (plavâ). — ¹Zôynâ-¹vuoblaka ñe-¹přiže ¹tq do-tâ-¹plyočâ-¹jadra; dva-¹řidla bdq-v-¹grâpa-vzate, a-te-¹tyo-je zře¹šyone. — ¹Zôynâ ¹vuoda ñe-pôze ¹dârř, ga-ten-¹řlak-je. — ¹Štipre slâ¹řq ¹duo-¹blyozen. A-te-¹tq-je-¹spoutku ¹žielaze take-vo¹bjate, co-to-¹trimâ te-¹blyozna ¹řtrâm, co-¹na(nâ)-se ñe-ro¹zeimjo abo-ro¹zdlâuvjô. — F-tim-¹livkû sq-¹vjele-¹žer. — ¹Kyoseřce do-vo¹bmja-tanâ v-¹yrâupje a-teř-v-¹deizi, ze-¹mlôuka-¹přiže. — ¹Snyopki ¹vot-slome abo-¹šicene, to-¹přiže na-¹přoutkû ¹na-dak, ¹pyotemû ¹přiže-¹řtrâna abo-¹šicena abo-¹řalp co-tq-¹je. — Vona-zapuřčavâ s-tim-čûnka. Ne-zapuřčavô ¹dârř râs-¹na-nô ¹stryona, râs-na-¹lijevô.

Stosunki między ludźmi.

— Ga-¹nař-¹krôul os-¹šveida os-¹ôteraixer v-¹grâpje ¹na-fran-čouza ¹řli, tei-¹nî tiî-¹třei mo¹narřovje ¹duobeli, ôs-nî-¹vodali ten-¹buz-dax f-no¹fembře.

— *Temä -'ziecä je -'barzo 'vjeilfi pap -'väšli. — Ten -'knäup*
'räut-ka'mjenami za'pušča. — Ga-von-ñe-je-'duoma tei-'ni-plavö 'řiec:
von-je-na-ga'lqzi. — Fl'a'böyn ... ga-von-vjele-ga'bäje os-ñe-vje, co-mü
-z-'gäbe 'väleci. — Tø-je-'xlyop abo-'žef^učä — 'tuo-je mo'řieñe, ga-'na
-nä-přiže, tø-jak-mjex-'pjäuskä 'na-nä-be-'vräcël. Tø-'na-se-mö-vu'činiic
diřt-co-na-'cie — 'sluoma, abo-'müxa, abo-'kyotka. — Ten-'člyovjek
'madä 'fšätke, ta-jevä-'ruebota ñe-je-ñic-'vařt — tø-je-ma'däñe. —
Von-skupjavä 'fšätke 'duo-grepe dö'bätk os-dal'ei ten-'treidler. —
Tak-mali-'knopsk, 'däpsk! — 'Kriescejañe 'majo-'strax (dre'žö) před
-bo'žei 'ñevjodro. — Ti-'starši 'majö 'suebje votsa'zyone svoi-'žei. —
'Tien 'kerla je-vu'pjiti, jak-'štäre-'žei^fki — von-ñe-möže 'jic a-teiš
-'stuojec. — 'Dreibas 'jize, ga-'von-be-'spöul. von-je-vu'pjiti, abo-'cye
-jemä-'fëilä. — 'Tien -kšöc je-'mjöšši, ale-von-'řözi ten-'dö'm 'barzo
-'duobre. — Vona-je-'kröyna v-dö'mä, a-ga-'na-je 'liderliř tø-'na-ñe
-'deiya. — Ti-'läze 'dazo tim-vu'buefim vjele-'xlieba, ale-ñi-'räut 'ñe
-dazö. — 'Gäböč 'mäy 'vjele dö-řep(y)ovja'däñä. — Tø-je-'žef^učä:
vona-je-'teiš ñevobag'ñyonä. — Ten-jize-diřt-'tak, ga-b-von-'mjöul
Pön-'Krästesa vösa'lyonc; von-je-buš'ni. — Von-je-řoz'jadli, jak-'vöš.
— 'Jäy-'vjizöl 'seitem 'häw 'na-glovje se'žöce. — Jäy-'vurñä 'jäden
'kösk 'vot-të-'pyölöc 'täufle. — Tø-je-'žickä 'myoda! — Ne-peltöy-se-le!
Jak-'vä-sce.

Člyovječä 'matka ta-vä'küje f-'člyovjekä; ga-je-'zdruovi te-na-je
spö'köñä, pře-'jauze na-je-'teiš, ga-ten-'čleik je-na'jadli, te-'na-se
tak-vot'säñe¹⁾.

O zwierzętach.

— *Ta'ke žö'tave 'jöyka vu-tä-'reika ... 'xtuori 'jezo 'tuo. —*
Ten-'ruebäk přiže-v-'jäñim 'na-vjerř. — 'Xröst... take-'böfi, čer'vone
ne-'veizdřö. ga-'nä(na)-přido na-'břaut te-'na(nä)-čing 'vjeilgö 'škuodä.
— Ta'fi-yril'zievñ, štre'nyovi 'skö're ('mjistr) 'vápjevava, 'von-möže
fšeler'jakñe 'šprüfi; za'vjitře tø-je-jevä-'näulepše přet-'slöynca
fxö'däñim. — Közö'vjine 'vařö os-tim-'kruovöm duo-'pjicä 'dazö. —
Ten-'präs bre'žuje. — Ta-'küña bu'küje, dre'väje²⁾. — Kön'töurk ...
tø-je-takä-na-žabji-'huřt; ga-'zmjija je-za'hjitä, a-kön'tö'rk ja-'trafji,
tak-von-jö-'vägoji. 'Pöytä, jag-'žaba ... von-'veizdři 'tak; takö-'bueorka
'vot-nösa kö'tuork 'mäy přes-cäl'ei 'calö.

¹⁾ odbija się.

²⁾ cieka się, piszczy za psem.

Adam i Ewa.

... os-ten-¹võš ¹vuo**brazel nõ-¹babq os-võna-¹sierva os-jemü-teiś
-¹da. A-ga-võn-¹cöul ¹jesc, tei-võn-¹kröul ten-¹knuś v-gār-¹cieli, ale
-¹tuo-śle ¹dārχ. Ga-Põn-¹Bõuk ¹přāšet tei-võn-¹řiek: ten-¹mjöul ¹na
-žöce (žöce) čas-d-¹žacā ¹bjegac, a-¹vot-nā, vot-le-¹zi vön-be-¹bel za-¹bjitī,
abo-po-¹bjitī, a-¹čluovjekū vön-be-¹mouk ¹pχnōc v-¹nyoga. A-¹Ēifje
vön-řek: ¹ta-mja zece-¹ruo**ze**c ¹barzø ¹žiemkø, a-¹ruo**bj**c ¹čas-¹žacā.**

Kozak i jego syn.

¹Kuo**z**āk vön-¹mjöl ¹jānā-¹knāupa. A-te-võna-¹ne-mja diχt
-¹nick dø-jel-¹ziēnā. A-te-võn-¹vālōś na-vā-¹sōukø ¹χōikq, a-te-võn-¹vuo**l**öl
v-¹jānim: ¹rābōcka-¹Kuo**z**ācka!.. Vön-¹duo**χ** ¹ne-mjöl tak-šem-¹pūovac,
a-võn-¹řiek: a-te-¹na-mje ¹ne-dā nic-dø-jel-¹ziēnā. Tak-na-¹vāna s-¹kar-
žene kōsk-¹χliēba os-jemü-¹da. Po-¹fiē vön-nø-jāut tak-võn-¹bēil ce-¹χi,
a-ga-võn-mjō(y)l-¹nōdq stra-¹vjuone, tak-¹śluo ¹zāus-¹lōuš.

Żarty, przysłowia i t. p.

1.

¹Řieka śla-he-¹runter, a-te-ta-¹lōka pīta-¹řeka: Vøkragleca, ześ
-¹tā-bjegāś? — A-ta-jē-¹řiekla: ve-¹strāgleca, ceś-tā-¹ca ¹vuo-¹tø?

2.

Ten-¹lās-¹řiek ¹duo-žabe: ześ-tā-γrab-laica sa-¹tū tøk-¹lūjeś? —
A-¹žaba: ga-p-¹tā-řek mjī-¹lēi, døb-¹rižen ¹duo**br**ā ¹freilena!

3.

¹Muo**ja**-¹matka ¹kuro-¹patka
Ale-¹voičec ¹duo**br**i ¹χluo**p**-je.

4.

Põn-¹Bõuk ve-¹sōukø,
A-¹karčma da-¹lōukø.
albo: Põn-¹Bõuk ¹vāsøk,
A-¹duo-¹karčme je-¹dalek.

-
5. Vön-¹šiet tak-¹χutkø, jag-bøžei ¹nevjedro.
 6. Vön-¹lieze, jak-¹mūχa na-tū-¹psa.
 7. Vön-je-¹fliuk, jak-¹vjevjörka.

Przygody wojenne.

V-Deĩnsce ʽjǎu-jem ʽbǎti je ʽnǎusce ksǎʽžecǎu, a-ʽvjele ʽjǎu-mušil ʽvuostǎjec, f-ʽsnǐeze ʽlǐezec pǎed-ʽnǐepǎejacela.

ʽMǎ-mjeli ʽrǎsfke ʽkǎožeǎi, trǎ-ʽtǎsec ʽkǎuot; tǎ-ʽnǎum-mjalo ʽgrǎc. Ale-ʽga-no-belǎ ʽmǎokre tǎ-ʽnǐe-belǎ ʽńick s-ʽtǐevǎ na(nǎ)-sa-ʽpuǎrvale.

Ga-ma-ʽpǎǎšli ʽduǎ-tǎ ʽvj(ǐ)es ʽDǎ-pla, a-ta-ʽpǎǎšla arteleʽrǎja ʽnašǎ ǎs-ʽpuǎcenǐ vǎd-ʽzvǎyn ʽdva v-ʽnuǎci dǎ(do)-stǎelǎnǎ. Tak ʽdlǎgo ʽnǐ-stǎelali. A-te-ʽbǎle halt-vuǎi ʽnuǎne, a-te-tǎ-kǎmpa ʽnǎjǎ ʽfsǎtfke-beli bǎrait, cǎ-mǎ-ʽšli stur ʽmǎovǎc ʽfsǎtfki.

Te-ʽmǎ-ʽšli ʽštǎormǎ ʽna-te-ʽšǎnce ʽlǎus. A-te-ʽšlǎo ʽbarzǎ ʽduǎ-bǎre. ʽTǎ-bǎle pǎvǎrǎyn ʽlǎt pǎ-stǎelǎuǎne. Ale-mǎ-ʽduǎbeli ʽduǎox.

A-ʽvǎtnǎt ʽmǎ-pǎǎšli ʽduǎ-Dgǎynska ʽzǎus ʽdǎ-štrǎfi. A-te-tǎ-ʽnǐe-dǎralǎ ʽdlǎgo, ʽa-te ʽtǎo-šlǎ dǎ-ʽÖsterrǎixǎ ʽlǎus. A-ʽpǎrǎut vǎn-nǎm-ʽpuǎmagǎl v-ʽDeĩnsce, a-te-nǐ-se-ʽnǐe-mǎgli ʽzguǎzec ti-mǎnar-ʽx(ǎ)ǎvǎ a-te-ʽšlǎo ʽzǎus ʽlǎus ʽduǎ-ʽKǎnǐgrecǎ, a-ʽtǎ-tǎo-bela-ta-ʽhǎuptǎ.

Vǎ-Fran ʽcǎskǎ ʽtǎo ʽšlǎo ʽteĩš-tak, jak-v-ʽDeĩnsce ǎs-ʽÖsterrǎix. Tǎo-dǎruǎvale ʽdlǎžeĩ, jak-te-jǐne-ʽvoĩne (voĩne). A-ten-ʽftǎǎrǐ sep ʽtǎmber tǎ-bǎl-Nǎpǎleǎn ʽvzǎti je ʽfangen se-svǎ-ca ʽlǎ-jevǎ-ʽmǎocǎ vǎ-ʽZǎdanǎ. Te-vǎn-ʽmušǎl ʽfrǐdǎ ʽvuǎcinǐc.

ʽJǎu-bǎl ra ʽnuǎnǐ vǎt-ǎra ʽnǎut ʽšplitra vǎ-te-ʽprǎve-ʽrǎfi. A-ʽjǎu ʽjenǎ ʽkrǎl s-ʽflinte pǎr(ǐ)ez-glǎvǎ, ale-ʽtǎo ʽnǐe-belǎ ʽbarzǎ. A-te-ga-ʽjǎu-tǎ-lǐezǎl ʽxǎvjǎ ʽna-tim-ʽšlǎxt ʽfelze, a-ga-jǎu-ʽduǎ-svǎvǎ ʽpǎrǐšet tǎ-jǎu-ʽvjǎzǎl ʽsvǎvǎ kap ʽtǎna. Ten-ʽmjǎl pǎrǐez-ʽvuǎoba-vuǎobjǎrǎfi ʽjǎnǎ ʽkǎla ʽkrǎuǎne. A-te-vǎn-mjǎ-ʽpjǎtǎl:

ʽJest-tǎ je ʽštfǐfelt ʽna-nǎfi?

Ja. Te-ʽjǎu-mjǎl f-te-ʽprǎvǎ-ʽrǎka ǎs-ʽglǎvǎ ʽkrǎuǎne.

Tak-vǎn-mje-ʽrǐek ... A-ga-ma-tǎ-ʽšli na-tǎfi-ʽfuǎlvǎrk ʽtǎ-lǐezǎle pǎra-tǎsǎnc, cǎ-belǎ-pǎstǎelǎuǎne. A-te-ʽkǎle tak-ʽbrǎuceli f-ʽslǎut a-na-ʽstrǎonǎx ʽfsǎže. A-te-ʽšvestre te-mje-ferbjǎn ʽduǎvale a-jevǎ-vzǎn ʽduǎxtǎr ʽfǎr.

Tak-ʽjǎu-rǎk, cǎ-mje-se-ce-ʽpjǎc ǎs-ʽjesc. Tak-jǎu-ʽšǐet dǎ-tǎ-ʽknǎpǎnca a-vǎn-mje-ʽnǐc ʽnǐe-dǎl. Tak-ʽjǎu-šet ʽtrǎfi ʽduǎ-kap ʽtǎna ǎs-jemǎ-ʽrǐek, jak-vǎn-mje-ʽvuǎcinǐc. Tak-vǎn-jemǎ-ʽnǎklǎn. ʽVǎn-pǎrǐšet sǎbǎ ʽse-mnǎ tak-jǎu-ʽduǎstǎl, cǎ-jǎu ʽcǎvl. Tak-vǎn-rǎk:

Ja, tak-Kǎřčikǎ mǎ-ʽmušima ʽćinǐc cǎ-mǎ ʽpǎřžema f-P(ǎ)rǎ-skǎ, ʽtǎ-ma-b-ʽmušila ʽzǎdexnǎc vǎ-tǎx-ʽxǎrǎx ʽlǎzi. Ma-teĩš-ʽpǎǎšla,

a-te-artyle¹rāja os-medici¹jōyn 'vot-¹Prāska 'kulā os-pulver¹tejš.
Ga-ma-přešli s-tim-žielazni¹roper a-te-tyo¹šlyo do-¹Prāsfi. Jāu
přašet dyo-¹Barmen-¹Sü.cenħa¹le. Tq-jāu¹vuoštöl, a-ze-von-¹vuoštöl
te-jāu¹ñie-vjem.

Tak-drüfěvā¹dña 'jāden 'burger os-mje-¹hulöl do-ja¹ħanā.
Te-jāu-bél vu-tā-¹jisnā 'seitem¹ñelzeil. 'Fain do-je¹zienā 'krö^(*)l tq.
A-vot-tq¹tyo¹zdrüovi¹jāu¹ñie-bél, a-te-do-¹Ha'n¹nö¹vra¹ñi-mje¹dali,
'zāys v-laca¹rat. Tq-jāu¹liežöl tak-¹dlago co-tyo¹belo za¹žate. A-vot-
'not, ga-jāu-bél¹zdrüovi, te-¹ñi-mje¹voteslali a-¹ñe-kröl diħt-¹ñic
pře-mě-fervun¹daně.

Rybacka zima.

Ga-ta-¹zāma 'jize te-tq-¹dāy na-¹přoutkū taki-¹māyli 'mrōus —
os-tyo-je taki-ša¹dii¹mrōus¹šagezna. A-s-¹fěvā¹mrūozū¹přiže ent-
'veder¹dejšč abo-¹tejš diħtiħ¹mrōus¹tak, co-ten-¹lōut¹pacā a-¹mjaržne
'kōužde¹nyoce v-¹jānim baržei — tak, co-von-je-do-¹slūtka¹ten-¹lōut
do-¹šter¹nāysce¹caulōu¹grebii. A-te-ent'veder¹tej-¹spaně¹šněik¹abo
-tejš-¹dejšč. Ga-dejšč¹ñie-přiže, co-¹šněik¹přiže sa¹mēi, to-von-¹lieži
dyo-¹matfi (bis Marientag). To-je-v-¹marcū.

Ga-ten-¹šněik¹je-¹vjeilfi¹tyo-je¹šlāxt-¹jic to-je-¹šlāxt-¹puoħot
'na-tim-¹jezoře.

Ga-be-¹Bōug¹dōyl, 'co-to-be-přešet-¹dejšč, co-to-be(tobe)-¹spōukalo
ten-¹šněik, co-be-¹mōyk¹na-ne¹šrāce¹ħjegac.

Ga-to-¹dyoebre-¹jize to(to)-¹f-pōul-¹štāni¹dyoebra-¹mjila¹a-tē(i)š¹
'poutore¹mjile.

To-dāy¹tejš-take-¹zāme, co-v-¹jānim calō-¹zāma¹šněik-¹lieži,
a-¹ħtyore-¹zāme¹to-¹ñimā¹žōynā¹šñiegū, te-to-jize¹na-¹šrece os-na
-ko¹vanki (kolvanki). 'Kuo¹vanka — take-¹māyle¹sōynki¹a-te-¹ni-majō
fain-žielaza¹spōutka. 'Tq-s(i)ezi¹třei¹ħlyopji¹a-te-tq-mā-¹kōuždi
'peik¹f-¹kōuždei¹rāce, 'a-te¹von-muši¹myocno¹posū¹vavac¹rākami,
co-to-¹přoutka-¹jize.

Ga-ten-¹vjater¹je-¹vjeilfi¹os-von-tim-¹šñiegū¹fkoūl¹gōynā, co-¹ñe
-¹myože¹vuoči¹vōtemknoc, a-¹tyo-se-zovje¹ħō¹i. A-ga-to-je-¹šněik¹
os-¹dejšč¹jānim¹razq, to-mā-zovjeme¹plāšč, a-tū¹ñe-je-¹ñiyye¹dyo
-va¹kānā (jilzienā). 'šis je-diħtiħ¹-vjija.

'Glada je-tq, 'cyo¹žōynā¹šñiegū¹ñe-dāy, ga-ta-¹vjija¹je.

Ga-¹zimk¹přiže¹tej-ten-¹šněik¹vō-¹sluoħica¹tak-diħt-bze-raspa-
'rūoni, von-se-ro¹zeiñze¹diħt-sa¹mi, von-rosta¹jeje.

'Ejerk abo-¹soul ten-¹lout-je, ga-to-¹slouŋce je-na-¹zimkū to-je
-kre'xi ¹lout.

Ten-¹zimnik na-tre-¹zele ¹niŋa ze¹luoni: ¹māceca, ¹sliepie os
-¹vuočiki na-¹jāne ¹souŋki.

A-te-jine-¹křidlo: ko¹moulnica os-pr¹idat¹ na-jine ¹souŋki.

A-te-tre'cei ¹křidlo to-je-tei¹š ko¹moulnica os-pr¹idat¹.

To-¹ne-je-¹niŋa ¹dlugo ¹zouŋa ¹zāma ¹bāta. Me-¹plavali ¹duox
z-nim-¹zimnikā ¹cāni ¹gru¹oš za¹ruobji¹c, ale-¹niŋa ¹ne-dā ¹zouŋe zāme.
Fillai¹xt ¹latos ¹boze ¹zāma, te-¹tyo-pōze ¹zāus ¹louš. Ale-¹škoda
-¹škoda¹ška, ti¹-¹Lebjaŋe ¹ti¹-nas, ¹treserājō s-tim-¹vjeil¹him ¹pa¹xtā.
Ale-¹niŋa ¹boze ¹vneit ¹ti¹en-čas ¹vābjegli. ¹te fillai¹xt ¹jini¹ ¹krō to
-¹jiezoro, te-be-belo-pře-¹nas le¹pjei. Te-ga-vjeilgā(y)-¹rāba ja¹kāu ¹je
tak-ni-¹přido ¹vumulo. Ale-vōni-¹dazo di¹xt-cyo-vōni-¹cō; ale-tak-to
-¹zouŋa ri¹xti¹ž-¹luovjifva ¹mōže ¹bāc. A-tak-to ¹jize ¹ruok ¹kuolo
¹ruoku. Ale-¹xteš-vje jag-¹dlugo. ¹Ga-sobje ¹ne-¹mōže ¹rābe sa¹mi ¹při-
dac tak-¹tyo ¹ne-dā ¹zouŋe ¹pjōze. A-¹mā-ceme ¹vji¹zec, jak-to-jim
-cu¹kūnfli¹ ¹při¹ze. ¹Bōdō ni-¹jei¹š-tak-ni¹ž-¹duobri, co-¹ni-¹ne-cō tak
-¹noŋm ¹dac, jak-¹mā-ceme (|| ¹cieme). Ale-¹puo¹je ten-¹pa¹xt ni-¹mājō
te-jim-¹ne-¹mōže ¹nic-vu¹činic. Ale-tag-¹dlugo ¹tyo-¹ne-bze ¹duox va¹ruo-
valo jak-¹tyo ¹jū-¹māu va¹rouŋe. ¹Rāus-me-¹krō(y)me ¹duox jini-kun-
¹trax¹t. Ale-ni-¹ne-po¹puščō, koc-¹tyo-je ¹jei¹š-tak-¹duogo to-¹jiezoro.

Ga-jād(e)ŋ je-¹dout (¹zdei¹žne) to-¹tā-varājō ¹zi¹esec ¹jine¹x. ¹Niŋa
to-¹ne-je-¹dlugo to-ten-jāden je-¹zdei¹žli, a-te-ta-¹baba (¹bjalka) ta-¹tyo
¹māu ¹niŋa ten-cal¹i je¹šeft a-je-jū-¹stāurā ¹yrīza. A-te-¹fšātke cel¹zi
¹lāze, a-tim-¹na-muši ¹kōuždā ¹dña ¹daxlōn (zapla¹ciēnē). Ale-dō
-¹slāutkū ¹jāu-māšla ¹na-muši ¹duox ¹vāburac.

Tak-¹niŋa me-¹vu¹zdrime, jak-to-dallēi ¹pōi¹ze, ¹bōze na-¹jei¹š
tak-ni¹ž-¹duobra, drōgāu, abo-¹ne-¹q. Te-¹latos ¹lāxo pa¹x¹touŋe, a-tei¹š
-¹ne-bdō pa¹x¹tyovali. To-¹jesta za-drō¹he¹i za-¹třā ¹neite ¹jāden-dva¹zi¹esce
¹markōu. A-te-te-¹nim kam¹rāut muši-tei¹š ¹tālko za¹placec, a-¹zeš-tō
-¹mōže, to-¹ne-krā me¹dal dō-zarō¹bjeñā, a-ta-tā-¹kōužda ¹dña ¹tā-muši
¹přātem ¹bāc.

Zwycza¹j¹e: Bo¹ze Na¹rodze¹nie.

¹Na-gōde to-¹dāu ¹kuolāce os-ga¹sē ¹mjaso, ¹pjerse, a-¹xtyo-je
¹krefti¹ž f-¹pjōzax ¹ti¹en-sobje ¹mōže ¹pji¹vō bre¹varec, a-te-tyo-¹dāu

¹dʏə ¹gout fain-¹guərōlka (mje¹nāu). A-te-je-¹dʏə-cerk(v)je ¹šlėi, a-ga-¹trāfi ¹přiže te-tq-¹dāu ¹tafle os-¹mjəso os-¹rīš. A-te-tə-tak-¹jānim vuə¹staņe; ¹dʏə-fesprā ¹kava, ¹maslə s-¹xliəbq abə-¹kuəläče.

A-te-¹přiže ¹jine ¹sojəto, ¹ftuəre, ¹tq-bze tra¹vjuəne. A-ga-sə-¹guəde for¹bi tə(to)-jize-¹zāus ¹nōu-nə ¹jezəro ¹louš.

¹Tien ¹čas ¹před-godami — tə-je-¹vječər. Ga-z-¹jezəra ¹dʏə-dòm ¹přiže tq-bze-enke¹rōuŋe ¹vu-tā abə-¹jinā kam¹rāuta a-tq-¹dāu vjele-¹pjic os-¹jesc.

Targ w Lęborku.

1.

Tə-¹niña-ñe-¹dāu ¹žouŋā ¹taərgū, tak-¹dʏəbrə f-¹Slāpskū, jak-v-¹Ləbərže. A-¹přeis-tə ten-dəbātk je-barzə drə¹fi. Ale-¹mā-ceme ¹hofnuŋe ¹mjec, cə-¹tuə-přiže ¹zāus na-¹stāurə ¹stuəpə. Beš-¹taryū ¹tuə-ñe-je-¹ñic. Tei-ten-dəbātk ne-¹přiže metal v-¹grāpa. Ga-¹taəry ¹bəl, te-səbje-¹mōk ¹vāšekac dixt-takə-¹krʏəvq, jak-le-¹cōul. A-¹niña ¹tuə-ñe-je-¹ñic. Eš-¹tuə-sa ñe-bze-end¹ruəvalə tak-me-və¹trīmame ¹jānim drə¹fi ¹čas. ¹Prōut tə-ñi-¹höudali calə ¹rma, a-předajeli dixt-tōuŋe, ¹a-přešli ¹dʏə-dòm, də-nā¹kaŋā. Ga-¹mjōul ¹pjōže tei-¹dʏəbrə, ga-¹nei tə-ñi-təš-¹vurāčali ja¹lyəvjicq abə-¹krʏəvq. A-te-ñi-¹vətsazeli čas¹ñi ¹čas də-vuə¹daŋā. ¹Tei-sa-¹vježöl də-rixt¹taŋā. A-ga-teiš-¹ñe-mjō()l ¹dʏə-tā-¹časū, tei-¹vətpjisöl (¹vuətpjisa): jāu-¹ni-məq ¹jeiš na-ten-¹čas za¹placec, ¹jāu-zaplace na-dre¹fi ¹rāus. Tak-vən-je-¹teiš ¹spuəkəja (¹spuəkəja). A-ga-¹vən-kröl kəc-¹pōul ¹pjōži — tak-vən(ʏon)-je-¹teiš ¹spuəkəja (¹spuəkəja). Ga-v-¹Ləbərže je-¹taərk tə-ñi-ša¹xřājə cə-ñi-¹mʏəgə, a-ga-ñi-ñe-bdə-¹louš tak-¹ñi-přido də-¹Glōuf¹čic ¹na-tark, abə də-¹Smöžene. Tak-¹tuə-jize ¹kōuždā ¹ruəkū. A-ga-səbje vu-¹ni ¹vu¹šteilā ¹krʏəvq tak-ñi-přində əs-¹dʏə-dòm ja-¹prāvježə. Ale-¹na-təš je-v-¹jānim ¹kuələ ta¹lara ¹druəkšā. Ale-tə-je-tak jak-¹tuə-je: ¹taərk je-¹dʏəx-¹dʏəbrī, beš-¹taryū tə-¹ñe me¹dal də-spra¹vjeŋā.*

2.

Ga-¹jāu də-¹Ləbərja ¹jaχq, tak-¹jāu-muša ¹pōul ¹jāden ¹vuədə-dòm. A-tei ¹jāu-səbje ¹veizŋā ¹na-štəre par¹sata ¹pjōže, trā-¹štāfi ¹markōu, abə-¹štāga ta¹larōu. Tak-¹jāu-jeiš s-tim-me¹dal ñe-¹vādə-¹staŋq: dva-zlə¹tāu ¹jāu-muše ¹vōurlōn za¹placec. A-tei-ga-jā-¹přiđe

do-¹ Lqburyä ¹tei-sa-muši s-temi-¹kupcami jad¹lyobjic — ¹na(nä)-so-dro-¹fěi to-ni-ne-vot¹pusčō ¹eni ¹šieloga. A -¹sō ne-¹tōyñe, ¹tei-krā ¹parsa dixt-bele-¹zie.

A-¹tei, jak -¹tyo-¹xterī ¹rāys ¹přiže, ga -je-¹kōsk vot-¹Lqburya ¹preič tak-le-vōbeizdri ¹duox ¹cyo ¹prusce ¹ryobjō. Tak-¹tyo-je ¹přāšle, ga-le-¹vyobeizdřel tag-¹dvuōje ¹bāls ka¹put, a-tei-je-¹halt vučī¹nyonī, os-vuō¹zdřale ¹deiya ¹yrintovñe. Tak-tō-¹jine je-teiš-xō¹rēi, a-tēs-¹zdei¹xñe ¹huja. A-tei-¹trafi do-¹Lqburya, a-tei-¹mušli ¹jine-¹parsce ¹kupjic. A-tak tō-¹přiže ni-tō-¹sēi, ga-¹šlāxt ¹trafji.

3.

¹Jāna-¹bjalka ¹tq-bela f-takim-¹vjeil¹him ¹klyobuce, ¹xtyo-vot-tē ¹kupjel to-¹fšátko v-¹jānim ¹zdei¹xlē. ¹Tyo-bela ¹zlāy, vuō¹glāxlā ¹baba.

¹Jāne-¹rīže tā-vot-¹nas mjeli-¹vjele ka¹pjuone ¹vot-nē, a-¹tq ¹v(y)ostalō ¹lāxō v-¹žavoce, te-¹fšátko ¹zdei¹xlo, co-¹ani-¹jāno ¹parsa ¹vuostalō v-¹žavoce. A-votā-¹časū ¹na(nä)-ja-tak-¹znali ¹jū z-¹daleka, tō-me-¹jū-gadali: A-¹ya! tō-na-¹zāys-je.

Abo-¹tyo-¹dāy xō¹rēi par-¹sata.

¹Tei-nīna ¹pře-tim ¹časū, co-nā-¹taryä ¹nima tei-¹ti ¹svjī¹nyovi ¹kupce přido-¹jānim do-¹ja¹xanā, tei-mōže-¹jānim ¹krac, ga-¹cie, a-ga-brū¹kaje.

A-ga-von-¹přiže ¹tei-von-pošle-bešeit ¹fkōyl, von-je-¹tq os-mā ¹svjīne dixt-ta¹fěi jak-¹xtyo ce-¹mjec, mā-¹vjeil¹he do-¹centnarā, a-teš ¹māyle. Ale-ha¹dluovac ¹muši ¹tak, cyo-¹glyova ¹trašci, ale-co-je ¹zgōudnī z-nim-tō-¹muši zapla¹cyone ¹bāc ¹ri¹xti¹x ¹zāys. Ina¹čēi von-vuō¹skarži.

¹Bīci ¹tar¹k, ze-te-¹kryove ¹styojo, svjī¹nyovi, ze-¹svjīne, a-tēs ¹kō¹sfi ¹ta¹rk.—¹Jāna pur¹xaica kōštā ¹šielōk, tō-pře-dō¹bātk, ga-dō¹bātk mā-¹vjeil¹gō ¹sraika, ga-přeš-tq-¹kryova jize-dār¹x, jak-ta-¹jūyxa.

Bajka o głupim Jaśku.

1.

¹Głupi ¹Hqs ¹tien-činil, fšeler¹jakne ¹fakse. Von-¹vlāys do ¹pščōyl, a-tei-¹von-řek temā-¹jinemā, temā-¹xitremā (tō-bel-jevā ¹brat): von-le-mjōl ¹te(š) f-te-¹jānq ¹plēcınca ¹vliesc. A-von-¹vālās, a-te-ten-¹glupi vzōn-tq-¹plēcınca v-¹mjex, ze-nen-¹xitri bel-¹vlazli. A-te-ga-ni-přešli ¹duo-vode na-¹taki ¹myost, tei-von-¹vjižōl svō-ce¹nō.

Tak-¹von-səbje ¹māslöl: ceš-¹tq-je? — ¹tei-¹von-vjizöl, cə-tə-je-¹dixt ta¹kēi, jak-von-¹mjöl na-pu¹klā. A-von-¹nic ¹ne-¹rek vji¹cēi, a-ta-¹vřu¹-cəl v-¹rēkq, cə-tə-¹paklə. Tak-von-¹mjöl svėvā-¹brata vutə¹pjuəne. A-tei-¹dva-tālke ¹bālə ten-¹glūpi ōs-ten-¹χitri. ¹Jevā-¹voic ¹ne-mōk¹) me¹dal tā-¹glūpā ¹ladac. Tak-¹von-temū ¹χitremū to-¹fšātke podu-¹ruovöl cal¹ei ¹duobřo. A-temū-¹glūpjemū von-¹döyl ¹tālke ¹pjōzi, cə-b-von-v-¹jānim mōk-rī¹žuovac, ze-b-von-¹cöyl. ¹Niña von-¹mjöl vutə¹pjuəne tā-¹χitrevā tak-¹von-přeset ¹duo-döm ¹ōs-za-nim ¹pītöl: ¹ne-bəl von-¹duoma?

¹Tak-jevā ¹voic ¹rek: ¹von-bəl ¹za-nim ¹slāut rī¹žuonī, von-¹vot nā-mušel ¹vjezec, ze-von-¹bəl vuə¹stōynī. A-¹von-¹rek, von-¹ne-¹vjezöl, tak-von-¹duostöl cal¹ei ¹būrstvo sa¹mēi ten-¹glūp(j)ī.

2.

¹Rāus von-¹cöyl ¹šiefcə¹vqā ¹vāknōc. A-te-von-¹přasēt ¹duo-jenā ¹šiefca ōs-jā-¹pītöl: brū¹kuovöl-von ¹jānā je¹zela. A-¹von-¹rek: ¹ja, von-brū¹kuovöl. A-¹tei-von-¹mušil sa-vu¹sazec ōs-də-¹šācā ¹zapčōn. A-¹tei-von-mušil ¹duobře ¹ruobjic, te-¹mjistř bəl-¹barzə ¹spuokəja z-¹nim. Tak-ten-¹mjistř, ten-¹cöyl ¹jic ¹vječōr ¹prēč. A-¹tei ¹von-pītöl, ten-¹Hqs tā-¹mjistřa: ¹mjöl-von ¹tālke pře¹střāglē jak-¹von-be-¹vušel cal¹ō ¹nyoc. ¹Von-¹rek: ¹ja, von-¹mjöl, a-¹ga-be-tə-¹ne-seglə, von-¹mjöl sa¹mīi ¹přāstřic. A-te-¹von-jā-pītöl. ten-¹Hqs, ¹jakoš tə-von-¹mjöl pře¹střāgac? A-te-¹von-¹rek, von-¹mjöl tak-¹přāstřic, ga-¹skuotār ¹na¹kā də¹bātka. ¹Tq-belo ¹māyle ō-¹vjeil¹hē. Ga-¹mjistř ¹přasēt ¹duo-döm tq-¹von-mjöl ¹fšāt¹kō ¹skō¹ra jemū-pō¹rīnyone. Tq-¹von-mjöl ¹kruove ¹vār¹hōne, a-¹ja¹luovjice a-cel¹ata. Tak-ten-¹mjistř tak-se-¹ja-dlōbjel, cə-von-¹ne-¹vjezöl, ze-von-¹mjöl ¹vuə¹stac, takō-¹vjeil¹gō ¹škuoda ¹von-jemū ¹mjöl ¹vuči¹nyone. ¹Von-jā ¹huja ¹vuonaköl. A-te-¹Hqs-pītöl, ze-von-¹mjöl ¹jic, ¹mjöl-von ¹dvjeřmi ¹jic, abə-¹vuoknā? ¹Von-bəl ¹tālke rōz¹jadli ten-¹mjistř, cə-von-¹rīek: von-¹mōyk ¹duo-d¹jōbla ¹jic, koc-¹vuoknā, ¹jemū-belo-tə-¹jisnē. A-¹tei von-¹vārūcəl ¹jānə-¹vuoknə ¹přout, a-tei-tə-¹čvja¹rte. Tak-¹von-¹rek, von-be-tq-¹ne-přeset he-¹runter, jemū-tq-belo ¹za-vesok. Tak-von-se-¹brūyl də-¹dvjeřī. Von-¹šietköl nə-¹mjitne ¹ziefcā, ta-¹šla-s-¹pō¹nem də-¹mjistřa ōs-¹duo-nā, ale-¹na-¹ne-vjeza ¹nic, cə-von-bəl-votnā¹kō(u)nī. Von-¹jē-¹fšāt¹kō ¹pō¹nie ¹vākit, ōs-¹šiet ¹zlu¹ža ¹svō-drogō.

¹) nazalizacya nader słaba.

3.

Ga-von-|sietköl tex-|reibró^u, von-|møyk ten-|Həs |barzo |gvjizdac, a-tei-ten-|jāden sa-|cuopnōn |trāfi |ös-jā-pitöl, |ni-mōk¹⁾ von-|teš tak -|vāveknōc |gvjizdac. |Von-|rek: ja, von-|le-|mjöl |jāzek vel'skitnōc, a-te-von-|vuxvacēl |jāzek |ös-mā-|vurnōn ca|lū |jāzek |temā-|myōrda-|rōjā. Ten-|ne-vjezöl |niña cō-|lōūs-belo, a-tei-von-|cōyl |vūolac a-|ni-mōk; a-tei-|von-|činil |blbū||lūy!.. a-|ze-ti-|jinzi |ne-|bjegali tak-|ni-|puopravjili |jeiš. Tak-|Həs |šiet |trāfi f-tq-mər|dar'kō |jāmq, |ös-se-|najāt |ös-|napjel. A-|tei-von-se-vzōn-||pjoze |tei-von-|šiet |lōūs. Tak-von-|přāšet |duo-svevā |voica, a-te-|von-|rek:

|Niña |vjiziš, cō-|jāy-səbje mōm-zarō|bjūone. |Tā-gādöl |jānim, eš-|jāy-bēl |glūpji, ||zeš-te-|māyš |niña tā-|xitrevā?

|Ja, von-|rek, ga-|tā-vuo-|nim ne-|vjēš, tū-|jāy-vuo-|nim |ne-|vjem. Cōš-tō-|čini, |von-bēl |gūllī dō-|rōbyote, |tei-von-|teiš-|nīc-|ne-|myōze za|rūojic.

Familia.

Na-|prōutkū ten-|vuošpodař a-te-vuošpō|dāni; a-te-|tq-sō dva-|knāupji |ös-|jānō |zef^učā. A-|te-sō-|sāni, |jāden-|je-ten-||sīn abō-|vuo-|trōk. A-te-|zef^učā sa-|na'zēvā^u |cōrka. A-te-|tata, |ös-|māma. A-te-|tata sa-|na'zēvā |voic (voic?) |ös-ta-|matka.

Ga-ta-|cōrka |je-|zdōyna a-|mā-|vuo-|trōka a-|ten-sa-|na'zēvā cōrcin |vuo-|trōk, abo-|sīn.

A-ga-|sīn |māy |vuo-|trōka to-|je-|vuo-|trōkōf |sīn.

Tū-|je-|cōrcina |cōrka, abo-|vuo-|trōkovā |cōrka.

Ga-|tēn-|xluop abō-ta-|cōrka vrel'jāri |jeiš-|rāūs, tak-te-|ziece sa-|nazevajā |pōls(ū)estra |ös-|pōlbrat.

Ga-ten-|sin vrel'jāri |ös-|je-|zdōyni, te-jā-|bjalka |je-|šva|jerka...

B. Opowiadania *Marcina Rucha* (Martin Ruch), powszechnie zwanego *Šaldī*. Ma mieć on lat 84, a powszechnie mniemają, że więcej; on twierdzi, że, jeżeli mu Bóg każe żyć 100 i więcej lat, to on się z wolą Bożą zgodzi. Mówi po słowińsku dosko-nale, czasem pamięć zawodzi i żywość umysłu. Urodzony i wy-chowany w Klukach Żeleskich, mieszka w Ciemińskich, w woj-sku nie służył. Fonetyka typowa, przechowana dobrze, bo i jego żona jest Kaszubką i mówi do dziś dnia po słowińsku, a naj-

¹⁾ nazalizacya nader słaba.

starsza córka również dobrze rozumie dyalekt, chociaż nim zazwyczaj nie mówi. Tylko wnuki od lat 20—6 nie a nie rozumieją. Tak przynajmniej twierdzą. Sam Ruch posiada wiele sympatycznych cech starej otwartości i gościnności. Opowiadań dłuższych i samodzielnych nie był w stanie dać.

Okolica, pogoda etc.

— Ga-t(u)ø-¹myøre za¹pusci tei-ta-¹vyoda jize-di¹xt-do-mo¹fi¹ix¹gōyr — ¹Snāutkā ¹siepku ¹na-jezøre, ga-se-¹siepkfi jize-¹na-dōl tei-tq-je-¹glōp. — Ta-¹vyoda je-¹vot-vjatrā zju¹šyōnā. — ¹Medal — ¹duo-grepe ¹vjōyni ¹na-jezøre, ga-¹vjater ¹je ... ga-¹duo-grepe ¹prāšli ti-¹rābāce. — Ga-¹vjater ¹ryøzderve ¹lōut te-to-je-¹reita. — ¹Ryōno ¹vu-vočū ōs-¹na-jezøre. — Te-¹mure, co-tq-¹jido, take-¹grābe, to-je-¹šneik. — A-¹tyo-je ¹pravā ¹plāšć (plāšć), a-tei-ta-¹zemja je-¹myokrā ... vōna ¹māu napla¹ščōyne ¹di¹xti¹ix. — Ga¹stāu ¹dāyka je-za¹rē¹nyōnā; ga-ta-¹dāyka ¹zfi¹ne ¹tei-plava ¹dyobre ¹vjyōdro ¹pric. — Ga-to-počind do-mjik¹niēnā to-je-¹zlōuc; na-tim-¹zlyøze to-se-¹le-tak-¹slīze, to-jize-¹lietko. — Ga-to-traffi ¹dyobre ¹vjyōdro tei-to-jize. — To-bze-¹xajilo a-tei¹š-di¹xti¹ix — to-bze-¹xō¹i. — Ga-ta-¹hāca ¹je tei-ten-¹člyovjek ¹myokne. — ¹Līskalø-a-¹grmjalo! — ¹Cāce — to-¹cumjarzēne v-¹dace — a-¹tyo-sō ¹scazele (= sople lodowe).

O żeglarstwie i rybołóstwie.

— ¹Ga-tafi ¹vyokrāt-¹cieče to-¹he-je ¹gōyuna ¹var¹t. — ¹Buødāre ... a-te-take-¹zielazo, a-te-ve-¹strōutkū to-mā-tafi-¹hāuk, co-no-¹vagøra ¹myøze vut¹rāmac. — ¹Bōysāk ... na-¹xlō¹t do-¹hjičā ... vōn-mā-tafi-¹hāuk, a-ga-s-nim-jize-¹na-lōt te-sa-¹myøze ¹prēp¹rec ōs-¹ne-¹vupa¹ne. — Kō¹mōulnik ¹vu-zimika ... a-te-kō¹mōulnik-bze do-mā¹cāce ¹prē¹šati, a-te-prize-¹vyōčitka a-te-¹kyōmōl, ¹prize ¹pyovōrs vut¹re¹šyōni, a-tei-¹χlyopji ¹cegnita (|| ceg¹niita). — ¹Vyōčitka ... to-je-tu¹fiē ga¹stēi ¹jadro, ga¹šcē, jak-kō¹mōulnica. — Ga-ten-¹vagōr bo¹rāje, ¹ryobji v-¹prince, tei-tq-je tafi-¹krāžel. — Ten-¹vagōr po¹sōlyōni a-te-¹na-rošte a-te-¹pkli, ta-vōn-šma¹kāje ¹dyobre. — Te-¹plyotki ... ōs-¹masla ¹spōutka po¹d¹lyøzec — te-¹šmakāje ¹plyotka ¹dyobre, a-te-¹cebula ¹spōutka tei¹š. — ... co-¹jadra ¹vōstali stō¹jōce, ale-¹mā-je-krali ¹dyo¹χ-¹bāuten, a-dva-¹dni mā-je-¹předajali ōs-pjili-¹tālk-cyo-χt-¹mōyk. ¹Tq-belō tālk-¹lō¹syōsi ¹jak-mak ¹žavī ¹niēsc. — ¹Ga-tafēvā-¹lyōsosa ¹pyokrōžēl to-¹šmakāje-¹dyobre.

O zwierzętach i gospodarstwie.

— ¹Jāylc — taki-māyli ¹skup, os-von-¹žaje, ¹vljeze ze-le f-kapq. — ¹Kōntuorki ¹teiš-te-kle¹byocane ¹bjerō; ¹na-dace von-¹siñe os-¹grāze kōntuorka, abo-¹žabq ¹lāce (= lāce). — ¹Kryova bze-ce¹lala-sa. ¹Mješće ¹jize ¹vot-krove af, ga-na-voce¹lyona, a-te-muši-¹preič ¹vžic os-¹zakopac v-¹yrint, jina¹čē vona-to-¹zgrāze. — ¹Kyobela pre¹sūje, a-te-ten-¹prās muši-¹nō-ña ¹skakac, os-vona-krā-zdrē¹bjata — ¹na-bze zdrē¹bjala-sa. — ¹Kuna ku¹nūje os-¹pjes muši-¹nō-ña ¹skakac os-von-se-s-nō-¹sievre, a-te-šče¹ñata jido-¹būyten. — ¹Kāyčor von-valūje s-¹kačami v-¹jezore. — Te-¹gase ¹ščipjo ¹trāyva. — Te-¹kure ¹ñesq ¹jaja, ¹tq-ne-sięzq te-¹jido z-gō¹re ¹na-grāda. — Tō-je-ta-kle¹byocōnka. — Ga-¹dyobre ¹vjuodro ¹je tō-ne-la¹tō te-¹bjāyle ¹pātele. — ¹Mā-mame ¹dryoba ¹pščuol ¹žievinc ¹plēcinci, vone-¹vebjerq ¹mjout, co-¹nyoři sō-žō¹tē. ¹Pščuole sō-ku¹ryone taka-¹žera je-¹vākō¹pōynā, a-te-¹vyořen ¹je-¹spōutka, a-te-¹nā(na)-sō posta¹vjuone ¹ve-vořen te-ne-¹vāpānq ¹fsātke v-¹yrint.

Ga-¹bjalfi ¹sano voga¹bjō tō-taki-¹blōyn ne-¹zgrabjō ¹dyo-grepe, a-te-vot-tā-¹blōyna ¹a-bdō ¹kyone ro¹bjuone. A-ga-¹kyope sō-zgra-¹bjuone te-¹tyo-¹na-vos os-¹dyo-dōm ja¹χōyne, a-te-¹na-prēter, a-te-¹krυove bdq-vu¹drōyne.

¹Jiēme von-¹ryosce ¹na-polū te-bze-sel¹ieklī, a-te-¹vāmlō-¹cyonī a-te-¹mluotī. A-ga-von-¹smlyotī (|| zmluotī) te-von-je-go¹tyovī do-¹jāyde, os-¹mā-ro¹bjimā z-¹nā-¹krāpe. — Ten-¹reiš tō-je-¹riχtiχ ¹korn, a-te-bze-¹vot-ržā ¹nāulepsā ¹mōka. A-s-te-¹mōři tō-sq-¹knūtiki, ¹te-šma-¹kūjo ¹dyobre. — ¹Reiž-bze sel¹ieklī, a-¹ga-na-mā z¹re¹šyone tei-¹tō-bze sesta¹vjuone v-¹grāp, a-te-¹reiž-bze ¹vākle¹pōynī abo-¹vāmlō¹cyonī. — Ta-¹vyos(i)ec — tō-je-tafē-¹zielskō s-¹kō¹rāsōy, nō-muši-bac-ver¹vōyne os-¹būyten ¹vārū¹cyone. — ¹Tq-je tā¹flōy (ta¹flōy) bō¹ladose. A-ga-te-¹tāfle bdq-¹vārōsle te-¹nā(na)-bdq-vā-¹vōyne os-v-¹mjite vobrū¹cōyne ze¹mjō. Te-¹na(nā)-mušq ¹liežec tak-¹dlāgo, co-¹na(nā)-bdq brū¹kōyne. — Ga-¹grāut me¹dal jix-ne po¹bjije ne-bdō-¹pyostō stō¹jōce te-¹tāfle. — A-te-¹tāfle te-¹na-bdō val¹řōyne v-¹yrāupje-¹yrāup-je ¹mješsi vot-tā-¹kō¹cielka — a-na-¹prōutkū skrō¹bōyne. — Ga-te-¹tāfle ¹na-sq ¹f¹in zri-¹vōyne tei-¹tyo-je ¹dyo-¹χleba pje¹čienā. — ¹Tāfle ¹mjalkō po¹bjic-¹stq-paka, ¹stapac.

— ¹Zvāyra abo-teiš-¹sara... ga-¹tyo-v-¹yrāup ¹krōyne te-¹tyo-bze ¹na-tak-¹χustq kra¹pōyne, a-¹cyo...-¹vācece tō-je-¹fiēšsk dā-¹jāyde.

— 'Šaxi 'nōyt-tō 'lūkō, co-ta-'strāna ne-'spane ... xōi'kuove
 'šaxi abo-'teiš-brō'zūove, te-sō-'jeiš-'liēpšē. — Ta-'deiska 'māu 'hāufi,
 co-von-tuo-'šierōje s-tā-'dakū tuo-'zielsko. — 'Jāu-muše se-'kupjic
 'duoklodū do-'būks abo-'duo-jaki. — Ga-'jāu-ne-mōm tā-'vjeχca 'vot
 -slome se-'slautkū, tei-ta-'skuořna jize-'barzo 'žiemko 'na-nōfi tien
 -'šiefc mā-f-'krupje 'za-leχq 'skōura 'vzate a-'tq-je ten-ca'lii 'feiler.
 — Necka ... 'tq-mušō 'vluožec co-s-jesc z-'leiškō. S-'tievā 'mā-jesmā
 'zāus, f-'kōuždex 'neckaχ 'šesc abo-'pjinc 'χ'luopōu.

— Tuo-'žiegadlo 've-vōheñ, co-'no-se 'žāulē vū'čini, a-tei-ga
 -pře'kitne v-'drievō tei-'tuo-jize 'dārχ — ten-'gōusc, tuo-'žiegadlo. —
 Taki-'mlyotk, a-s-tim-von-'bjije 'žielazo, rōs'pari a-te-von-'bjije,
 gō'rōce 'žielazo muši-'bāc.

— 'Dapel ... kō'cielk do-'rip va'řienā, a-ga-'nā(na)-vuvā'řuone
 te-'nā(nā)-bdq na-'mjisce 'vālo'žūone a-tei-do-je-'žienā. — Te-ni-'tāfle
 f-tim-'dapakū 'varq, a-te-'nā(nā)-bdq stā'pōuyc 'pře-krōve, abo-'pře
 -svjine. — Kō'žielnik — to-je-'kogel vot-'bjalki vot-pře'žienā. — 'Dabōr
 to-je-vā'řnuenī 'dōpk ōs-von-je-'duo-fšievā 'duobri, kōc-'duo-domū.

— Taki-žie'lazni 'klamōk 'duo-'drievā kla'maňā.

— 'Skōura knar'zūovā. 'krupjā — kōc-'vot 'psa tuo-je-'teiš
 'skōura. — Te-'bōute kōstq 'pjinc 'markōu. — 'Halōže mje-te-'pōr(ť)ki,
 jā-sa-'vūobleka. — 'Galgōn — tuo, co-'rā'cuone 'na-zemjā vot-teχ-'rūχēñ,
 tō-'rāci diχt-ze-le 'na-zemjā, ta-no-'lieži.

— Ga-'xōifi z-'mlyodim 'ruostq, ga-ne-sq-'māule to-je-přas'ni
 'las. A-ga-te-'stāure 'xōifi to-je-'stāuri 'las, 'tei-mōže 'řiezac te-'stāure
 'xōifi do-'deisk, vot-teχ-'deisk mōže-'ruohjic 'kāme 'krupōm, a-'tq
 -mōže 'šiečkq 'fsāc, co-'krupove 'grāzō.

Wspomnienia rodzinne.

'Mōj 'voic von-'mjōul šter'nāusce 'cāulōu — to-bēl-'χ'luop
 'vjeilfi — 'ni-gādali 'vjeilfi 'Ruχ. 'Kōuždi, 'co-von-cōl-'mjec ten
 -von-'bjōul 'duo-vjel'fēvā 'Ruχa. 'Mā-bele 'pjinc 'bratōu, 'jāu-jem
 ten-'nāustarši, a-ten-'drāfi 'Johān, 'Mjixōl. 'Tq-mā 'fšātko 'přiedali
 ōs-'přāšli 'tū, tū-je-le'pjej. Ga-tū-'pānōvje 'přijdō f-'hā'renā 'bān
 to-ni-gā'dō, co(co)-'mā 'mješkame tū-'nāulepje. A-te-'krupove 'te-mōgo
 'jic, ze-ne-'cō.

O stosunkach między ludźmi.

— ¹Glōyn¹⁾ ¹χλυοπα ¹jize ¹duo-grepe, a-te-sa-vu¹razō a-jido
-f-karēmā na-go¹rōy¹lkā ¹duo ¹pjičā, tā-ni-¹siezō, a-¹pjiō tag-¹dlūgō,
cō-¹nyoc ¹jīχ-na¹scigne. A-ga-¹nyoc ¹je tō-¹bjalki ¹mūšō ¹za-nimi ¹jic
¹duo-karēme os-¹za-rake os-¹jevā prō¹vazec ¹duo-dōm, cō-¹na-jā ¹krā
f-¹χičā. A-ga-von-je-¹duoma, tō-na(nā)-¹muši ¹sieblec os-v-¹lōuško
¹fsadnōc, a-te-ta-¹lieži.

— ¹Grōde, cō-¹ne-jido v-¹grāpā ... ga-¹na(nā)-sō v-¹grāpe te
-¹na(nā)-se kō(š)¹šō. — Ga-¹lāze-sō ¹duo-grepe te-sō-maš¹χyopji, a-te
-¹ni-teiš ¹rāut ¹jāden ¹duo-dr¹hēvā ¹pjiō. — Ni-poraza¹vōy: krāme
-¹mā-tū ¹štīnki, abo-¹plyotki, abo-¹sazace, a-teiš-¹dāy ¹ščufi ... ¹na-
rōga ... tā-se-¹myōze ¹najesc ¹duobře, a-te-¹myōze ¹vātřemac ¹za-tim,
¹tā-jāy-je na¹jadli ¹duobře. — ¹Tā-bēl Dre¹vjina ¹sie-svō calō fa¹mi-
lijō ... ¹na-strat v-¹jānēi ¹tyōni ¹štēre dva¹ziesce ¹jes¹uotrōy. — ¹Byorka
tō-¹jāden ¹χλυοp na-¹Lāsi-¹gōyře. — ¹Gnōjār tō-taki-gle¹ni ¹kerla,
von-nima-¹hick dō-¹jāude von-mā-¹fsātke stra¹vjuone a-v-¹mjisici ¹hīc
¹nima a-v-¹yrāupje ¹grāsne nima-¹hick.

— ¹Tien-mā ¹glyovā ¹vjelgō — tak, cō-¹klyobuk ¹le-mōže ¹siezec.
— ¹Xrazāla ... von-¹chrāše, ¹χrapāla ... von-¹χrāupje.

— ¹Gabōc von-fla^mb¹rāje ¹fsātke ¹vot-strone. — ¹Tien-mā ¹brāxō
(|| brāx) — ¹žōut ... za-¹ziemkō ¹duo-poklō¹nienā von-se-¹ne-mōže ¹nagic.
— Ten-na¹lusnik ten-¹ne hīc-¹vārt, tēi-jāude von-¹ne-je ¹vārt. — ¹Jāy-
dār ... von-¹strāuvji ¹fsātke ¹vot-strone, cō-¹bjalki jemā-¹dazō. —
¹Bjalki ¹voblekō ¹kabōt a-¹zāutk a-¹mucā ¹teiš. — ¹Cāgōn ¹jize-s-¹cā-
gōnkō ... — ¹Puovars ¹krac os-¹jevā-vu¹garlic! — ¹Vuognāk ... ¹tien-je-vog-
¹nisti ... ¹tā ¹vuognākū!.. tō-taki-¹člyovjek, cō-¹na-be ¹fsātke ¹vot-lezi
¹vza. — ¹Blizni ... von-je-tāl-¹bjēidni ¹jū-stāuri, yri¹zjevī, ¹ne-mōže
¹jū-jesc, jak-¹mōi ¹prājacel.

— Kla¹tōyn — tō-je-¹člyovjek kla¹tati, von-¹ne-je vā¹strāgli. —
¹Klyozāk ... von-¹χyōzi ¹nyogami ¹klyozōce. — ¹Tien-zapetō¹kyōvi
¹jeilāk ¹jize, ¹pōulbrat ¹vōtā ¹stāurā ¹Cira, ¹von-¹čini¹l fšeler¹jakne
¹cūda. — ¹Kremlāk — krem¹lāvi von-¹pliece ¹nyogami, ga-von-na¹pjiti ¹je
a-jū-¹prāt-tim vū¹pāne, ga-na¹pjiti ¹je. — ¹Pravī-¹duks, cō-von-¹ne-vje,
cō-z-¹gābe mū-¹vāleci. — ¹Byogāc ... tō-je-bō¹gati ¹kerla, ten-mā-¹fšjevā

¹⁾ Innym obiektem ten wyraz nie był znany, i używali w tem znaczeniu wyrazu grōt, cf. Lor. Wb. grōūd.

dyośc a-pje'nożi, jak-lyrązi. — Vön-lybely, gāuda bele'cuo, kārbyje dixt-lyfraški, co-lyjes-be'noy-ta' rada' nye-lajal! — Ga-ten-lylyop mā-lyczār v-lyžocy abo-f-lykryebjece te-vön-je-lyxori, vön-muši-lyiezec v-lyou-lyškā, a-te-za-dyoxtrā' jic, a-te-lydyoxtor muši-lydyo-nā' lypric, co-vön-lyjā-lyzdryovā' lyučini.

— *lyCabrōk ... tlen-lyzabrūje, a-lyne-vje, co-vön-lyrazi, te-vön-lyrazi' lyglāpjo a-lyfcyoraše, te-vön-muši-lybāc nalekōyni' lyšnapsū, co-vön-lynick' lyne-vje, co-mū-z-lygābe' lyvāleci. — lyCāxāc — vön-lyne-mā' lyjāzeka do-gā-lydanā; vön-je-lytelk-lystāuri os-jemū-je-lyjāzek lypreč lyvzati do-gā-lydanā. — lyDreimač ne-vje-lynick, co-vön-lyrazi, os-lykārbyje lyvot-strone. — lyVōbludnik lyšāyli lyfsātke a-lykārbyje lyvot-strone.*

Zajęcia i rzemiosła.

— *lyVōdnik ... vön-lymāy taki-lydlyufi lyšax os-lykōsk cjen'kēvā lypryovarza a-vön-lymāy vure'lyšyone, a-te-vön-lyškā take-ro'lybāyčki, a-te-lyvön-lyklāze ly'na-vādq os-te-lyrābe kq'lyšō. A-ga-to-lyplyuto lyjize-do-lylyrintū, tak-vön-lyvārvje, tq-je-lyrāba. — lyVōdnyk — ga-lyjā(y)-lyjida lyve-vōdq os-lybrūze.*

— *lyJagār ... vön-lyxyozi lypry-lylese lyfsāze os-lyzdri os-lypre'lyz(i)era lyfsātke, lykuemā ly'na-lypsotā do-vučil'nyenā. — lyDeikār ... lyvön-dekūje ly'na-domje.*

— *lySlaxtōrka — lybjalka lyvot-tā-lylyslaxtařa, ta-lyslāx'tāje ly'cielāta — lyfsātke lyvot-strone, co-na-lykrāy.*

— *lyCieglār ... tlen-lypāli ly'ciegle lydyo-lypjecka; ga-ly'lypjick ros-lypadli-lyje, te-vot-lyciefel ly'bō nō'lyvi bu'dōyni, abo-ro'lybyonē. — lyPo'lydružnik na-lypa'lyniskim lydyobre ly'siezi a-muši-lyplacec lydixtiχ. — lyBrāvār ten-lybra-lyvaři ly'pjiyo ly'sie-rze, os-s-lyjicmjeņa lytejš, a-te-vön muši-lymjec taka-lylyškāura, a-te-lytā vön-lypusci te-tā-lyfi'lysieje. — lyMuost-vön-lybalūje, vön-lyklāze lydeile, ly'spōytka lybalki, a-lyna-lyvjeřχ lydeiski. — lyStrōynnik ... vū-lybyofi lylylyop, abo-lybjalka co-lynic-lynimā.*

O kobietach.

— *A-ga-lyna-lyje žeg'lynoynā to-lyne-lydārya lyjic lydyo-lyksāza, ani-do-lylyškyole. — Ten-lyksōc je-lyzdāy lydyo-lygrepe (grūpe), a-lyte-lyprize-vje-lylysielē, a-lyte-lytā-lyjāden, co-vön-lykrypje, a-lyni-lytan'lycūjō.*

— *lyKrōyna ved-lybjalki ... lybjalka, co-lyna-lyje-lydyobra os-lyta'lykēi lybjalki lyne-dā. — lyBjalki ly'pōyčō ly'ruχnā, lykiedle os-lyzgly, lyne-lymušō*

dixtiŋ-¹mjec *čar²nā* *zēipā* *də-pōkaniā*. — *Ta-je-ta-¹žef^uwka*, *vəna-tā* *slāži* *vəsmenāusce* *lat* *ös-mā^u* *-¹pjōze* *na-lezaŋ*. — *Na-¹řeši* *bunte* *-¹slyome* *abə-¹rejš*. — *Vokla¹daica* — *baba* *ta-bjeře* *fšātke*, *cə-na-¹krāu* *a-¹klaze* *fšātke* *na-grepq*.

Obscoena.

— *Putā* *abə-teiš-¹pjizda*; *tā-sama-¹žura* *tə-je-¹pūta*, *a-¹tyo* *-vəbruosle* *tə-sə-¹vōse*, *ta-mā-dixtiŋ-¹vōse*. — *Ten-¹kurc* *grāu-tak*, *cə* *-puta* *je-dixt-¹mųokrā*. — *Ga-ten-¹kurc* *ñe-ce-¹stuojec* *ös-ten-¹χlyop* *ñe-može* *dyopric*, *te-¹na-řece*: *te-ñe-¹deipāš* *vji¹cēi* *də-ta¹kiŋ* *sprōuw*, *tə-¹jesta* *ma¹dañē*. — *Ten* — *vən-¹kurvjel* *s-innemi* *-¹babami* *χųožel* *kurvjōce*.

Różne sytuacye.

— *Temā-¹māulemā* *ziēcā* *vəna-mogla* *glyova* *reš¹kinōc*. — *Na-bze-¹pra*, *na-stūkaje* *izgla*, *a-¹puotemā* *na-bze* *tkā*. — *Xa¹dōu*, *pōi-Rūker*, *vən-¹ñema* *lāstā*, *ñe-a*. — *Niña* *jāu-¹ųożq* *preič*, *jāu* *-ni-mōm* *dle¹žēi* *časā*. — *Se-¹mno* *vən-¹jaŋöl*. — *Jāu* *-bdq* *dyobře* *spōul*. — *Jāu-vezgāt* *-¹cyo-tə* *bālə*. — *Ten-¹pāulc* *jemā-¹vuetmjärz*. — *Vən-¹skųočēl* *na-koña*. — *Vən-se-¹rūci* *na-sōnki*, *a-te-¹kōyn* *muši* *-cīgñōc*. — *Vən-¹siezi* *na-¹sōynkaŋ* *a-pekaje* *dalēi*, *pře¹nōymje* *pa¹ra* *ra¹zōu*, *a-te-¹tyo-jize* *barzə* *vųōstrə*. — *Vən-tak* *pəbjegavā*.

Przypowieści, przysłowia etc.

1.

1Hanko, *kə¹ŋanko*, *vas-¹hastā* *je¹maxt?*
1Jāu *spac* *ñe-¹mųogq* *dī-¹yance* *na¹x¹t?*
Co-¹jāu *se-ve¹cucq*, *zō^u* *denk-ik* *an-¹dix*,
Kə¹ŋanko, *jāu-¹mašlq* *du-šlefest* *bai-¹miŋ!*

2.

Na¹lāus-⁽ⁱ⁾em (|| *na¹lāus-em*) *ftāuška* *v-¹liese*,
Zelyone *1jōika* *ñiēse*.

3.

1Mųoja *matka* *kuro¹patka*
Pə-ba¹ruŋa (|| *ba¹ruška*) *cōylka* ...
A-ga-¹ñe-¹cieš *tei-sa* *na-¹nō* *vāscac* (|| *ve¹scōylka*).

Drugi i trzeci wiersz mają waryacje:

¹Puo-baruškaχ-¹ciela (baruška-χciela?) Ale-¹na-se-vote¹sna,
a-¹fsta, a-te-¹bála ¹váspõná, te-na-¹muogla ¹skakac.

4.

¹Na-zdrovje ¹tvuøje a-¹přiez-garłø ¹muøje.

5.

¹Xtuø ¹zlie ¹čini, še¹röukø ¹druogø ¹duø-pjekla ¹jize, a-χtuø
-¹duobre ¹čini, tien-¹võskø ¹druogø ¹duø-Boga.

6.

¹Šnupka je-¹duobrã, ale-¹nuøsa ñe-¹mõuř přel¹ladac (|| ale-ñe
-¹muř-se ¹nuøsa přel¹ladac).

7.

¹Fřátkø ¹duobre, cø-¹Bõug-¹dajø.

8.

Ga-ten-¹kur ¹puøje, te-tø-¹däy ¹diřtiř ¹hãca.

9.

Ga-¹fñauřki ¹puøjo, tø-je-¹eřt ¹duobre ¹vjuødrø.

10.

¹Na-løze ñe-¹darya ¹χuøzec ¹buøskã.

Podróż Rucha okrętem do Gdańska a napowrót
piechotã.

F-Štolp¹münde te-tq-sq-¹vyøkrãta tej-je¹zõrñice a-¹rãbãce ¹tejš.
Te-¹sq, cø-¹rãbe ¹lyøvjo: ¹fluⁿdre, ¹řpeřski ¹tejš. Ga-ñi-¹jãxali ¹duø
-Dgõynska, ¹puø-vjetře, ¹vyømløc-¹tã, a-ta-¹vyøda prĩska z-¹gõyrã
(|| z-¹gõyre)... a-¹mjeli ¹diřtiř-¹vyøde, te-ñi-¹muřli pøm¹puøvac ¹jãnak,
cø-b-¹vyøda řla-bãuten. A-¹ga-bele ¹vãpøm¹põune, te-bele-¹duobre.
¹Vod-Dgenska ¹puømalã ¹duø-Nøvẽ-¹fsã, a-¹vøt-Nøvẽ-¹fsã ¹duø
-C(i)e¹mjiña, a-vøt-¹C(i)e¹mjiña ¹duø-døm, dø-cie¹mjiñskiř ¹Klãk.

Kluki Żeleskie.

Opowiadania Fryderyka Čira (Friedrich Czirr, Tschirr);
lat około 75, obiekt szczególnie cenny, bo dobrze umiejący po

słowińsku i wielce dbały o to, aby podawać tylko rzeczy nie podlegające dlań żadnej wątpliwości. Jego brat Albert, jakoteż syn i żona również wcale dobrze mówili rodzimym dyalektem, a rozumieli wszystko.

O okolicy i jeziorze.

— ¹Gřába ... ga-do-mər¹skiŋ ¹gór sa-¹jeze, ga-přez-¹řiečkā ¹prājeze — to-je-¹na-gřebje, ze-mā-¹lyovjine. — ¹Mjistāk — takā-¹māulā ¹řieka, ka¹nāul vət-¹stāurex ¹časōu je-to-¹mjuono. — A-te-¹snāutke ¹māule to-¹jesta ¹vyosex, vyōsāšk, ōs-¹siep vət-¹Klāk ¹dyo-jizbjicke ¹kuzhe, tq-je-čvjar¹dī ¹yrint. — ¹Puotok ... ze-do¹bātē ¹myože jic, a-je-tq-¹yrint. — ¹Zāutor abo-¹řieka to-je-glā¹bōūkā ¹vyoda.

O pogodzie.

— Pjinc-dva¹ziestnevā ja¹nyara to-je-¹Pavla. Ga-po¹mudne ¹vjuodro ¹je, ōs-¹telko ¹slōynce za¹svjeci, cō-¹χlyop ¹kyōna vōsyod¹lūje, to-mā-lbāc sel¹xi ¹ryok, a-ga-to-¹slōynce cal¹li ¹zei¹n ¹svjeci — to-¹myo-kre ¹latō. — To-¹plavā ¹bāc vjelgā-lzāma, ga-tyō-latō je-¹cieplō. — ¹Tāča, ga-jānim ¹raza ¹vjeilhi ¹deišč os-¹vjater. — A-ga-¹sniek ¹padā to-je-¹χōyi, ga-tyō-¹χaji. — ¹Slāžba ... ¹mrōys a-te-¹deišč, os-ga-to-¹jesta ¹pod-nogami ¹slāsko to-je-¹teiš ¹zlōyc, os-¹na-tex ¹dřievax ¹teiš. — ¹Puomāk, ga-¹snēik ¹na-loze rēsta¹jeje (je-rēsta¹jali) os-ga-¹puo-temū ¹χaji, tei-von-¹mjaržne, a-¹tyō-jesta ¹puomāk. F-¹tim-¹puomāce ¹ne-mōže ¹jic ¹ani-¹jaxac. — Ga-¹sluoma ¹vāpada, tei-ten-¹vjater ten-¹sūče ten-¹dak; os-von-jā-rēs¹sūče.

O żeglarstwie i rybactwie.

— Vja¹trūve ¹puovarze te-sō-¹vu-masta, ¹vu-žagla abo-¹kāybel. — ¹Puodvora ... cen¹ki ¹puovōrs ¹dyo-jadra, von-¹māy-bāc temū ¹drū¹kēmū ¹puovarzu ¹dyo-pom(y)oce. — ¹Vjēr¹χ ¹jadra to, ze-te-¹plūta ¹sō. — Ten-¹šnār, ze-ten-¹hāuk je-vuře¹šyoni, to-jesta ta-¹trēlena. — To-je-ten-¹čōyn pře-re¹bāyka. — Ta-¹rāba ¹māy ¹dvie-fluotki, abo-te-¹pjōura ¹s-kōužde ¹stryone os-na-s-timi-¹fluotkami cūo-do-¹jāude abo ¹vyoda ¹ša¹fūje. — Von-¹žmuži ¹yrint.

Rolnictwo.

— ¹Plōyw ... ga-ta-¹strāna je-se¹siekla os-¹tq-je takā-¹lizena. — V-¹grāpje zgra¹bjuone ¹sāno ... ga-¹trā-pokōski sō-zgra¹bjuone

*duo-grepe, to-je-blöyn. Ga-träyva je-vjlgä to-le-böze ta-dva-pokoski
vzäte, a-je-mäyła te-je-trä abo-šteře na-jäden blöyn. — Taka-mäyła
gorka to-je-grōtka. Tö-zbuže je-bos'ki da'r. — Počas te-je-tak
vjele tex-zaicōy, a-te-mā-stavjeme strašedlo — to-je-taki-χlyop
abo-baba, a-te-no-māy pōčas zvōžnk, a-te-vjater nim-vjeje, a-te
von-zvūñi, a-te-zaice ne-ñe-mō vugresc. — Klapāc vot-kūñskiχ
vlō'sei duo-batoga. — Cōyta abo-žiemla to-je-taki-šiesc-pa'cōrk, to-
je-jāna žiemla. — Māta, koc-duo-vjišēn mje'riēñā: jagode, cābelā,
krāški, a-japka tēš. — Ten-mjex je-pōyñi vōyñā. — Tö-je-jegla
dō-stupāñā. — Žiegadlo vu-kola, ze-prāzeno je-prādle, ze-ta-trica
ōs-špōyła jesta. — Ta-skōura je-tak-zgrōbjalā, jak-zāuparta. —
Vōuga, ga-dvūje-kōñi cignē, a-bark, ga-jāden kōyñi. — Jāden
mōtk je-jāden pūnt p'režena. — Jāy-mōyūm jāden vōyl plōutna
dō'ñeslē. — Von-lōyl vūoda na-plōtno. — Von-řeže-χliēba. Von-jize
dō-rēbūote na-vot'pōyñē. — Ga-von-cie votpō'čivac ōs-lieži, pō'v
-lštāñi abo-ca'lō, jak-χtūo mā-lčas, to-to-je... p're'pō'ñē. — Von-vāsōl
to-lžāto na-zemja.*

Wyrób piwa.

*!Jičme... von-bze-zamo'čyñi ve-vode ōs-mjikñe žeiñ ōs-nyoc.
A-te-von-bze-vāseti na-prāter, ze-cieplō je, a-te-von-vārōsce, tafē
-kiñe-von-dō'stāñe, a-te-von-bze se'syñi, f'-pjec, bze-po'mlyoti na
-žarnax abo-na-mlīn, a-te-pjivō brēva'ryōne. !Tā-bze-f-ten-kō'ciēlk
vūoda zava'ryñi a-te-f-klūoda vlōyñe, a-te-na-vrōcā vūoda to-bze
-vmje'sōyñe. A-tei-pyot vō'stāñe !stūojec f-te-vrōcē vūoze. A-te-!tā
-bze jina-klūoda zāyus vzäte. Tā-bōdō take-knāple, a-te-čistā-slyōma,
a-te-zamje'sōyñe a-f-ta-jinō-klūoda vlōyñe. Ta-klūoda ma-lžēra
ōs-tā-hōñk veitkli. A-te-to-bze-to'čyōne, a-te-to-je-pjivō. A-te-bdō
-druōžže ōs-χmjēil—von-je-duobrī, ga-lzābe buolō.*

Stosunki między ludźmi.

— !Mā blyotni, ōs-krajañe f-Ciemjine. — Čieladniki — to-je
-χlyopc abo-žef'čā. — Mā-dēilnik, cō-jize-na-jezōrō, na-rēbota,
za-rebe ryōbi; ga-je-vjele vulō'vjuōne to-von-krāy vjele, a-ga-lāxō
tei-von-krāy lāxō. — Pri'stapk, cō-von-vāvrājaři v-jānā fa'milijā.
— !Dalvrāc... ga-von-je-vu'piti ōs-von-dal'rūje tak. — Taki-člyovjek,
cō-ñe-ce slāxac a-trāfi razi te-von-je-gābār, von-cie lik gā'byovac.

— *Voic* *mašli*, *žje-jeva* - *sīn je* - *glūpi*. — *F'la'bōyn*, *fla'buotnica*, *co-vjele* *razi*, *a-von-¹ne-vje*, *co-jemū-z-gabe* *vāleci*. — *Ten-¹χlyop* *ne-je* *gruša* *vart*. — *Tēi-¹žaze* *sku'pjali* *te-¹pjōrnaki* *do-pji'sqñā*. — *Von-¹jeze* *s-tim-¹kyōñq* *noy-tark*.

Różne.

— *Bji*, *vudrī* *jeva-¹myocno*. — *Pōi* *dyo-mja*. — *Von-¹dō¹* *svē-¹bjalce* *peda'rōnk* *za-dvoje* *vuro'zuyonex* *zeici* *pa'rka*. — *Tien-¹člyovjek* *maū* *vjele-¹žōuci*. *Von-je-zer'žieši*, *jak-ten-¹knāyp*. — *Von-jā-vuxvacel* *za-gārcel* (|| *za-garlo*). — *Třelmōy* *jā-¹myocno*! *Von-je-vošal'nalī*! — *Von-¹bēl* *ve-voine*. *Mā-jizemā* *ve-voine*. — *Ten-pōlyožel* *ten-¹ne¹lyožuš* *na-drevno*. — *Jāy-se-¹raçe* *sezyoła*. — *Von-se-¹vūobōl* *bōyte*. — *Von-se-¹klāñā*. — *Von-¹plōyl* *na-zemja*. — *Jāy* *mōym* *trom-¹pētq* *trō^mbjōyne* *s-tōbō*. — *Vyotrok* *ten-be-¹mōyk* *jaxac*.

Zwierzęta i rośliny.

— *Kon'tork* ... *ten-je-čvjar'di* *os-ta-¹kyosa* *sie'sliznie*, *a-te-jiftov¹nēi* *vone-majo-¹teiš* *bác*; *χtyoři* *gāldō*, *co-ta-ve'čieklina* *vot-žmjije* ... — *Kōuzda* *gqš* *mā-pjēc-pjōr'nakōu* *f-křidle*. — *Rō'puxa* *tyo*, *cyo-vūof^uce* *majō*, *jak-vūof^učēi* *fsā* ... — *Te-¹žācole* *sq-po-¹třebne* *ftāyxi*. — *Kur* *vleik* *ten-vūogōn* *za-sōbō*. — *Pščyola* *mā-¹žaglo* *os-vona-¹pxñe* *s-tim-¹žagly*. — *Rida* ... *takā-¹χyōrosc*, *co-vūof^uce* *ōs-¹kyōñe* *krō*. — *Bagem* (|| *bagnō*) *v-liesce* *taka-¹ryōslena* *ta'fē* *krīe*. *Te-¹ftāyxi* *gnāuzdo* *vūčino*, *a-te-tq-ne-¹neso* *jōjka*, *žiesinc* *abō-dva-¹nāusce*. *F-tim-¹bagmje* *nejeden* *ftāyχ* - *čini* *gnāuzdo*, *nāymjile* *krīrōm*. — *Tq-je-¹vlyoseñ* *ōs-f-tim-vrō'sū* *tū-nimā* *ñick* *lōuš*, *tū-je-¹tiēvā* *vjele-na'ryōslē*. — *Ten-¹vōyuk* *ñie-ce* *štāl-bác*. — *Ten-¹kvāt* *je-vum'glali*. — *Pyo-¹pōynim* *ksqžecā* *při-¹slēnā* *kva'rta*, *a-¹pyōtemā* *no'vūi* *ksqžec*. — *Ne¹byōžāš* *abō-švjidre* *tak-¹pries-krīš* *te-¹gvjāyde*.

Przysłowia, powiedzenia etc.

1. *Pōyn* *a-¹strax* *kavq* *ppjiō* *na-sñā'dañē*.
2. *Von-¹ržje* *jak-¹vōyl* *krāšinq*.
3. *Pōyn* *bjeil* *χlyopa*, *jak-¹skyopa*, *ale* *Pō(y)n-¹Bōyg* - *bjel* *pāna*, *jag-ba'rāna*.
4. *Nōy* ... *lāze* — *kyotka* *přāze*
O-¹kyot *myota* *o-¹pjes* *liči*.

5. Naš-¹striĕ ¹māy ¹(s)trā ¹psā ¹pstrē² (|| ¹pstreĕ ¹psōy).
 6. ¹Jāden ¹kurpa ¹jāden-¹bōyt
¹Naše ¹Trīne ¹byeli ¹žout.
 7. (¹Špāys). ¹Vā ... ¹trā ¹d'āstā, ¹žeš-vā-¹māuce sve-¹lāstā?
 8. Mā-¹dva, a-teĕ-¹jineĕ ¹pól'sta.
 9. ¹Trīna ¹vaři ¹kuorūse, a-¹pjes ¹laje.

10.

¹Xtuo ¹reino ¹fstaje,
 Temā-¹Bōyk ¹daje;
 A-¹xtē-¹dlūgo ¹spji,
 Temā — ¹zli ¹bzži.

11.

Nord-¹ōusta pa¹dane, a-¹stāureĕ ¹bāyp ta¹canē —
 Tē-¹nīmā ¹žōynā ¹kōynca!

12.

A-ta-¹lōka řekla-¹duo-tē ¹vyode: bje¹guna, žeš-tā-¹bjegāš?
 A-ta-¹vyoda zas-¹řiekla ¹duo-tē ¹lōfi (— na-bela se¹řiekla —) :
 vō¹strāgleca, ceš-¹tā-ca ¹vot-tā?

13.

- a) Jak-¹jelen za-¹přasnōy ¹vyodōy.
 b) Jak-¹vōyk za-¹vā¹rvanēm (vā¹rvanēm).

Węgorze w grochu.

Vu-teĕ-¹stōucfiĕ to-je-tako-¹mjastko ¹vu-¹řefi: vago¹řeic. Trī
 -¹lāze ni-¹ne-vjezeli se-¹žōyne ¹rade ¹jine, ¹nī-krali ¹plūk ōs-¹kuōne,
 a-te-¹pjēc abo-¹šjesc ra¹zōy nī-¹přegnali, co-ti-¹vagoře ... tei-te-¹vagoře
¹vyostali f-tim-¹gruoxū.

¹Přet-stami ¹latmi, ga-¹tuo-dalo ¹vjele va¹guoři, ga-ta-¹vyoda
¹vāstōppjila ¹na-¹řma, a-tei-te-¹vagoře ¹būyten z-d-¹řefi v-¹gruox. A-ten
 -¹bār pjel¹uovöl. ¹Xtuo ten-¹gruox jemā-tak-¹puogñot. A-tei-ven-¹přāšet
¹jāne ¹nyoce ōs-¹vyobezdröl tei-ten-¹gruox bēl-¹pōuni va¹guoři na¹lazli.
 Ven-¹šjet ¹duo-dōm ōs-¹halöl ¹kuōne ōs-¹plūk ōs-ven-¹vyobveröl ¹pa¹ra
 ra¹zōy, a-tei-te-¹vagoře, co-ta-bāli v-nim-¹gruōše, ven-¹lfsātke ¹krōul.
 Nī-¹ne-mogli přez-nen-¹pjāusk v-¹řekā ¹trāfi ¹přic.

Mówiący ptak.

¹Jaden - ¹póyn ¹döyl ¹kyøne ¹pasc ¹vyømnøc. Ale - t_q - ¹prålecöl ¹ftåyx ¹na-dvør. Ate-ten-¹ftåyx ¹spjevöl: ¹knåyp ¹spji — ¹kyøne v-¹rejš. A-te-¹póyn ¹šiet øs-¹vyøbezdröl, a-te-¹knåyp ¹spöyl, a-¹kyøne ¹te-šle v-¹rejš (|| ¹žato).

Roboty wiosenne.

1. Ziemniaki.

Ga - ¹zama je - mji¹nyøna tø - m_a - ¹kyøpame abø - ¹vyørame dø - t_{af}¹løy ¹abø ¹dyø-žata, a-tei-¹t_a-bdø sa¹žyøne a-¹žato ¹bøze ¹søyne. ¹Dvie ¹t_{af}le ¹fsa¹žyøne, cø-b-ne-¹ruøslø, tre-¹cåyle v-¹yrint. A-¹ga-te ¹t_{af}le ¹zarøstø ¹zielsk_q tø-¹ni-mušø ... ¹b_{ac} ¹vlo¹čyøne. A-ga-¹na(n_a)-sø ¹vjeil_{he} te-¹na(n_a)-bdø vøbya¹køyne. A-tei-ga-¹na-sø ¹vårøslø, te-¹na(n_a)-bdø ¹våbrøne a-te-¹na-grepa ¹s_{ate} a-te-na-røllø pø¹s_{ate}, a-te-zè¹mjø vøbr¹čyøne, øs-žarna¹mi vøblo¹žyøne, ¹t_{alkø} ¹gråbø, cø-¹na(n_a)-ne -¹zmjaržnø.

2. Żyto.

Ga - te - ¹l_{qbe} ¹vøt-žeta s_ø-zrè¹šyøne tei-tø-bze-f-¹štåfi ¹š_{ni}esl_e, a-ga-tø-je-¹v_{as}xlø te-tø-bze-mlø¹cyøne na-ma¹šinax abø-¹ciøpami.

A - te - ¹d_{ay} ¹kře¹v_{ay} ¹sløma a-te-prø¹st_{ay}. ¹Plyøve teiš - ¹s_{am}i, a-¹zgrabjine teiš-¹s_{am}i — ta-mja¹l_{kay} ¹sløma.

3. Brukiew.

Kø¹r_{as}n_e ¹semj_q b_ø - ¹søyne, a-te-¹nø - muši ¹vejn_c, a-ga-nø-je -¹t_{alkø} ¹vjeil_{he} tø-¹na-bdø p_{re}sa¹žyøne na-¹jinø røllø. Tø-je-p_{re}sada, a-ga-¹na-bdø p_{re}sa¹žyøne, te-¹t_{uø}-røstø kø¹r_{as}e. A-ga-ne-¹zarøstø ¹zielsk_q te-¹na-bdø ¹plyøt_e. A-te-na-¹ruøsnø tak-¹dl_{ay}gø p_{re}d-zamjarž-¹niønem, a-te-¹na-bdø ¹vårøne øs-v-¹mjit_q ¹teiš øs-zè¹mjø vøbr¹čyøne. A-te-¹z_{ay}s v-¹z_{am}je døb_{at}ka zvud¹røyne.

Dom.

Ga-ten-¹døym bze-bu¹døyni tø-t_q-muši-b_{ac}-¹mjastkø abø-¹šteida. A-te-ga-ten-¹døym ma-¹b_{ac} bu¹døyni, tø-mušø-b_{ac}-ka¹m_iøne øs-¹ciegle, ¹d_{ri}evø øs-¹gl_{ana}, øs-¹pyøtem_a ¹str_{ana}. ¹D_{ri}evø muši-¹b_{ac} vø¹žyøne z-¹l_{asa} øs-muši-¹b_{ac} ... ¹t_{vor}ca a-te-¹l_{aze} ¹dyø-røb_ute dyø-čø¹s_{an}_a ¹d_{ri}eva. A-te-muši-¹l_iezec, cø-nø-¹v_{as}x_{ne} (¹t_ř_a ¹ni_ezele). A-te-bøze ten-¹m_{ur} pølo-

l'žyoni, abo-te-l'zveile, gu-ten-l'doym je-l'vot-dřieva, os-te-l'slupe posta-
l'vjuone. A-te-l'balki os-l'kyozle os-te-l'late. A-ten-l'dak je-l'vot-strěne,
l'sluoma, abo-l'pap abo-l'ciegla — te-so-l'dekofki.

F-l'scnaχ mušo-l'bác l'vukna os-l'dvjere, l'strjoda l'vod-glene
abo-vod-l'deili. Tien-l'pjeck ji-l'vot-cegli abo-vot-l'fizoy. Te-belø-starø-
l'moucfie vot-l'kaxloy f-l'stareχ l'časax.

Ta-je-præt'soubna os-za-l'soubna l'jizba abo-l'dyornica. A-te-l'na-
-prätře je-f'selel'rakno: l'drog z-l'jadra, l'sano os-tak-l'cyo. — l'Statki
l'ta l'so f'selel'rafe, na-l'proutku l'yräupe, os-l'kastrole, take-blel'kyove,
ga-l'xutko co-ce-vu'l'vařec, a-te-l'panefki do-pje'l'čienä, a-te-l'rušte do-pje-
l'čienä teχ-l'rip.

Pszczoly.

l'Pšcyole se-l'ruovjo a-te-l'na(l'nä)-sa l'väsazo f-l'plyot abo-l'na(nä)
-drevno a-tei-l'na(nä)-bdq l'strösl'e f-l'plécincq. A-tei-v-l'vječör l'na-noc
te-l'na(nä)-bdq posta'l'vjuone f-pšcöl'önk l'ta, ze-na(nä)-majq-l'stuojec cal'e
l'latø l'duo-vjeseni. A-f-sep'l'tabře te-l'na(nä)-bdq l'vakuřone l'sveiglo.
Ta-bdq-zakøpöyne f-l'kula.

A-te-na-l'drūfi l'ruok, co-l'majo l'vuořac te-vø'staŋq stø'l'jocce. Te-
-na-l'drūfi l'ruok te-na(nä)-se-l'ruovjo l'zäus. Te-l'mjout zø'staŋe f-ple-
l'cinci do-po-l'žavy. A-ten-l'mjout vot-teχ-co-so-l'vakuřone, l'prei-sa, a-te-
-do-prē'daŋä.

Na-l'majo take-l'buřtki a-te-l'buřtki so-take-l'mäule, co-l'tälko
l'pšcyola može-l'vliesc. A-te-l'buřtki so-f-ta'fik l'plästrax. A-ga-l'na-so
diřt-mlo'de, te-von-je-l'bjauli, a-von-se-l'zeli na-l'vuořbe l'struoŋe.

A-te-l'plästrä ga-ŋi-l'ne-majo l'mjodu te-to-je-l'vaza, a-s-teχ
-va'l'zoy bze-l'vuořk l'vavařeni. Tø-bze-posta'l'pöyne v-l'yräup abo-kø'cielk
a-te-l'vuoda l'bo l'vloyna a-te-va'l'ruona l'na-vogŋä. A-ga-te-to-bze-va-
l'royne l'jäŋa l'staŋa te-to-bze-v-l'mjeiřk l'vloyne a-te-l'vuořk l'vacesŋoni.

l'Pšcyolä beřq-l'mjout s-l'kfvatoy a-l'kleiver abo-ten-l'vrjøs je-
-l'näulepři. l'Pjerřa l'pšcyolä te-l'ma-zovjeme l'matka, a-l'drūfe te-to-so-
-l'pšcyolä, a-te-trē'cé to-so-l'trode, a-te-tä-l'ne-nořq l'žöynä l'mjodu.

O chowaniu cielät.

Ga-l'kruova se-l'cieli te-je-l'ciela, to-je-l'bulk abo-l'kreiřka. Ga-to-
-je-l'bulk te-von-bze-l'sati vuč'l'nyoni do-prē'daŋä, a-l'kreiřka te-je-do-
-l'xuvu. Ga-to-l'ciela je-l'mäule to-l'jaden l'liter l'mlouka na-l'mältek

tře-¹raze ve-¹dñũ, a-ga-nø-jeiř-młø¹dẽ ¹jãden ¹ksqžec te-na-krã-fer-
¹nõne ¹mlõukø přelõyne. Ga-nø-je-¹dva abø-¹třã ¹ksqžece tø-nø-krã
¹-fer¹nõyne õs-¹vũodã-vøt-tex-¹tafli (taf¹lyovã ¹vũodã). Ga-nø-je-¹jãden
¹ksqžec te-nø-¹myøže ¹sqno ¹grãsc. Ga-nø-je-¹ryøk ¹stãurẽ tø-nø-bu-
¹lũje, pø-tře-čvjerce ¹ryøkũ te-nø-¹krã^ũ ¹zãus ¹cielã.

Polów nocny. (Lø¹vjitva ¹vũomnøc).

Mã-¹jaxali ¹vjecør z-¹ñevotkã, z-¹vjitniikã f-¹řiesc ¹χlyøpõy,
¹dva-čõyna. Na-¹jãden ¹čõyn ¹řtẽre ¹χlyøpji a-na-dre¹řim dva-¹χlyøpji.
¹Na-tim-¹čõ^ũne, že-¹řtẽre ¹χlyøpji-bãli, tø-bel-jad¹ryøvĩ ¹čõ^ũn, a-¹tã že-¹dva
¹χlyøpji ¹bãli tø-bel-¹rimni¹) ¹čõyn ¹abø-¹rimnik. Tø-¹jadre ¹bãlø ¹vã-
¹řucyøne. ¹Jãden ¹řũycel tũø-¹jadre a-tiĩ-¹třẽĩ tiĩ-pře-pai¹činaχ ¹jezgili.
¹Ten-¹rimni ¹čõ^ũn ¹jãden ¹pyøvõrs ¹vũřesel za-ten-¹jãden ¹kyømøl, õs-¹tã
¹-bel ¹kyørlovat. ¹Na-tim ¹kyørlovace ¹tã-beli te-¹pyøvarze. A-teĩ-ten
¹-čõ^ũn ¹vãbjek (vãjaxül) ¹nõ^ũ-ne ¹pyøvarze, a-teĩ-vøn-¹vutk ¹pãul
¹v-¹yrint; ¹vøn-¹trimøl ¹myøcnø, a-te-¹jãden ¹χlyøp ¹vjeĩl ne-krã¹cařne
¹pyøvarze, cø-nen-¹kyømøl ¹přãřet ¹krõutkø ¹dyø-čõna. Dre¹ři ¹čõ^ũn
¹činil-teiř-¹tak. A-te-ga-¹vũøba ¹čõ^ũne te-¹kyømøle ¹mjale ¹krõutkø
¹přelbjite te-¹na-sa ¹zbjegla ¹dyø-grepe. A-¹teĩ ten-¹rimni ¹čõ^ũn temã
¹-ja¹dryøvemã ¹dõl ¹jãden ¹kyømøl, a-teĩ tø-¹jadre ¹bãlø na-ten-¹ja-
¹dryøvĩ ¹vãciğ¹nyøne.

O wyrazie: ¹kyøscel.

¹Vøn-mesløl, eř-tø-bel-¹knãpel ¹kyøscel²), a-te-jãũ-jemã ¹zãus ¹vũ-
¹kãzøl tã-a-tã, tã-vøn-¹stũøjøl ten-¹kyøscel, a-¹tø-bela gløf¹čickã ¹cérřef.

Cudowny kocioł.

Tø-¹bel kø¹cielk ten-tã-¹stũøjøl na-¹c(i)erkviřčũ a-¹fřãtki ¹bũre
¹tø-brali jã-dø-brøva¹řienã dø-gõut. Ten-kø¹cielk ¹mjøul ten-¹χlyøpc
¹dyønesc na-ten-¹mãul dø-tã-¹pjiva. A-ten-¹χlyøpc ¹vãpjel ¹pjivø, a-vøn
¹-¹pyøstavjel ten-kø¹cielk, a vøn-¹scignøn ¹bukse a-teĩ-vøn-tã-¹zryøbjel.
¹A-vøt-tã-jã¹ni-pyøvja¹dali ¹tak, cø-ten-kø¹cielk^ũ ¹zřinøn, a-¹drãfi, cø
¹-bãlø-grø¹myøve ¹vjuødre õs-jã-¹fřidlo v-¹yrint. A-ten-¹χlyøpc sa
¹-vũciñel ¹χyøri õs-¹zãmjar.

¹) m w ¹rimni nie jest czystem m, raczej coś pośredniego między m a b.

²) Cf. Lor. Wb. 516 kũøscõul -øla masc. Brennholz.

Stowęcino (¹Stöuceno || ¹Stöiceno, Stohentin).

Opowiadania *Pigořa* (Pigorsch), lat 82; odznacza się jednak niezwykłą żywością umysłu, jako też rzeźkością fizyczną; obiekt Lorentza. O jego córce por. wyżej str. 9—10 § 4.

O pogodzie.

Tq-je-¹kröi dö-vji¹ziñä, ga-lin-¹neihel ¹jesta zfi¹nünä.

O zwierzętach i roślinach.

— *F-teχ-¹ghäuzdaχ ¹nyösö ¹ftäuxi ¹jaja.* — *¹Cvjerc (¹čvirc) tō-je-taki-¹ftäux, vön-tak-čvjer¹gäje tak, jak-te-¹sköurce bai¹näy, ¹mješi jak-¹skörc, jäy-¹ne-vjem, cō-vön-¹mäy za-¹kölérq.* — *Ceš-ten-¹lieläk ¹na-se ¹mäy?* — *ceš-¹työ-mä bedi¹dac?* — *¹Rekyovjónki te-¹söy na-dva-¹ha¹rta take-¹mäyle ¹pyotäski.* — *Ga-¹jäden tō-¹reik (¹rek), a-ga-¹vjele tō-¹reiki.* — *Tq-¹söy te-¹smyofki žel¹vēi ... ¹söy pře-¹kyokoše ¹dyobre, ga-b-¹ne-krali ¹maslo.* — *Ten-¹kvjät ¹vjadie.* — *F-teχ-japkaχ (¹jap¹cēχ) mä-na¹lézeme ¹dyobri ¹syok.* — *¹Pqne-¹Ma¹rāja vō¹čū ¹zele, dö-vō¹čū poštre¹kqñä, ga-¹vyoči sq-¹zlei, a-ga-tq-je taka-¹byolesc.* — *Tō-je-ne¹darī/é¹) ¹yrint, tq-¹nic-¹ne-rošce, taki-¹ne¹dari ¹pjäysk.* — *¹Cvjyore dö-¹bátka, ¹ale ¹štēre ¹χlyopji ¹a-teiš ¹čtēre ¹bjalki.* — *¹Blöyn ¹sqna ... ¹pa¹ra-pokos¹kōy tei-tō-je-¹jäden ¹blöyn.* — *¹Ščiep..., ga-¹kōysk ¹drei-vna je-vō¹catī abō-vōšči¹pjünä.*

O rybactwie.

— *¹Krōupce...¹žere, cō-¹ni-mušö ¹rābjie ¹dyo-vode f-tim-¹lyože.* — *¹Vlyok ... ¹žiesinc abō-dva¹näysce ¹χlyopōy ¹prā-tēm ¹māylim ¹jadre.* — *Klō¹näy ... a-to-cyo-¹jize ¹dyo-krajä te-¹krōupce ...* — *¹Klēfka abō-¹kleiščka, cō-tō-¹jesta dö-¹jadra dö-vji¹ziñä.* — *Ten-¹čō¹n je-¹pöyni ¹vöünä.*

Rolnictwo, gospodarstwo i t. p.

— *Ga-tō-je-jä-ve¹carte tō-je-¹ža(°)lo, a-ga-tō-je-dō-¹trienä tei-¹tyō-je ¹len.* *Ga-tō-¹ža¹lo mä-bec-čel¹sōyne, tō-je-¹ščiec ...* — *¹halōy-mje tq-¹ščiec dö-kal¹kqñä.* — *¹Reimja, ze-te-¹škipre ¹siežö, tq-sq-¹kridla (¹skridla), a-tei-¹trica ö-ten-¹šnür. A-ten-¹šnür vön-jize-¹dyo-kola, ö-da¹lei pega¹hac¹ ös-¹trēida.* — *Tō-¹prāženo je-dō-nabji¹jāñä — tō-je-¹vōuth.* — *¹Dyo-plōtna ¹sō¹ ¹dvie-trāude.* — *¹Snōymjice ... ne-dō-sne¹vqñä,*

¹) głoska pośrednia między *i* a *e*.

cə-p-ta-¹puəstava ¹prāšla ¹na-krošna. — ¹Truəčki, ze-te-¹zlūžnē ¹lūyki ¹sou prēre¹šūone, abo prēkrōu¹čūone. — Trā-¹lūyki mušo-¹pric ¹duo-grepe na¹vjite ¹na-klōp, a-¹tei sū¹kōune, a-¹tei-¹tuə-je go¹tuovē do-vji¹ziēnā. — A-¹ga-je na¹vjitē, a-te-prēkrō¹čūone, tei-¹tuə-prīze v-¹grīe-bjeŋ. — Tə-¹prāženə je-do-nabji¹janā: ¹zgriēbnē, v¹čūosnē, ¹trenšnē do-mje¹χou, tafē-¹mjoušše. — Trā-¹šeine je-vu-te-¹cieřlece ¹dvie-sou ¹na-strone, a-¹jāna ¹vestrōt, a-¹tuə, na-čim-na-¹stuoji — na-dvū-nō¹gou. — Ten-¹krōi je-sku¹žunō. — ¹Xtuə-mā ¹pařce do-vu¹drānā tei-von-¹muši ¹mjec kar-¹gouk. — Tu-je-taka-¹rāna, cə-te-šcine jidō-¹būuten. — Ga-ten-¹kōyn abo-¹člūovjek sa-¹vāseře tei-tə-¹sou ¹krōupce (|| ¹krōpce, ¹krōupce). — V-¹lapka do-svj¹ciēnā to-je-¹dāxta. — Tə-je-¹nōuš do-¹sicene řelzānā.

O ludziach.

— ¹Kuovāl ¹čverzi ¹zielazə ōs-¹stāul. — ¹Žeglə ... ten-¹māuli ¹knór, cə-von-¹siezi v-gār¹cēli ...¹). — ¹Hiq-f-¹kieř! to-je-¹glūypji; ¹jāu-mōm jenā-vji¹zali, cə-¹bēl f-¹hiq f-¹kieřā! S-¹takim ¹jāu ¹ni-moga ¹jic, cə-¹jesta f-¹hiq-f-¹kieřā ¹bātī. F-tim-¹nīmā-nic-¹bāc ¹ruozemā. — ¹Jeilāk ... ga-taki-¹člūovjek ¹je, von-je-taki-¹žōtī, ta-¹skōura je-¹zōtāu; von-je-vet-¹slōynca vupa¹lūonī. — Ga-ten-¹jeden sa-¹barzə ¹drie tei-tuə-¹dāu ¹gřem. — ¹Pjinc-go¹vjen ne-je-¹vāřt. — Tə-je-taki-¹přela¹jōynī ga¹bjōyn. — S-¹duəbrō(u) ¹cōrkō mōu-¹duəbre ¹žac. — Z-¹duəbrōu ¹bjalkō ¹muəže ¹duəbre ¹žac, ōs-¹mōu šces¹levī ¹bec. — S-¹tōu-¹bjalkō ¹nima ¹nīc-do-čī-niēnā. — ¹Jāni ¹lāze so-¹duəbrī a-¹tīi-dreři-¹lāze sō-¹šlext. — ¹Ni-držōu ¹vet-marzā. — ¹Jāu-se-¹vuzelā. — ¹Tīi-¹stāuři te-¹ni-gādali, ¹ma-jizema ¹duə-koscela, ¹duə-cerkvje.

Rózne.

— Ten-¹χlūop ¹mješka ¹vu-řeki. — Tə-¹ne-je s-tōu-ře¹kōu do-zapō¹čicā. — ¹Petōce ¹duəbre, ale-¹takə, cə-tuə ¹pruəstə ¹jie. — Ga-jim-pō¹zvūeli²): ¹vuəřōce ¹duəbre! — ¹Petō(u)ce! — Cə-vā-¹ne-řucice! — ¹Bjōuce ¹duə-dōm! — Tə-mje-je-¹vjeilři ¹živ, cə-to-¹jesta ten-vō¹pjitk! — Von-¹šet s-tē-¹gōrři ¹na-dōl. — Von-¹puələžel kōusk-¹dreivna ¹nōu-tə ¹pjōurkə. — Von-¹prānes ¹šet(e)m ¹jō(u) ¹tū¹dāu. — ¹Tien-je-pō-¹rāut tū-¹na-čas, von-nema-nic-vukřiv¹žūone. — ¹Von-vzōn ¹pjāusk ōs-¹na-tə grōbōuščə ¹řaucel. — ¹Ten-přejaxōl ¹na-dvōr. — Von-¹veplōl

¹) Na to w Klukach odpowiedziano: Tə-ne-¹pruəstə, to-je-¹puəlek.

²) = rozkaže.

ta^ké-¹kvalstre, ¹χrašena. — ¹Von-vzón ¹χlieba ¹pře-tā, ¹né-a ¹pře-sa. —
¹Von-¹vjizöl ¹fšátko ¹duobre ¹ve-svem se¹mjeñũ. — ¹Von-¹pöykal ten
¹va¹bö¹rk. — ¹Tø-je-¹bóur ¹duo-¹torfũ ¹šte¹kāñũ. — ¹Mje-¹jesta na¹lazli
¹mji¹zä-¹zqbe ¹vet-tā ¹mjaša ¹je¹zeñũ. — ¹Von-pože¹köyl ¹Buogũ ¹za-¹jevã
¹duobre¹ta. — ¹Pø¹žáköyca ¹Panũ-¹Buogũ ¹zöu-to. — ¹Pø¹darö^(*)ce tim-vu-
¹buofim. — ¹Ni-sa-srø¹möy. — ¹Jũ-¹χøžq ¹duo-¹køla.

1.

¹Přez-mö ¹řečka ¹šäro¹kö
¹Dø-mé ¹mjišñũ ¹dale¹kø.
¹Přerì¹döyl-jem ¹na-je-¹dvö¹r,
¹Zakle¹pöyl-jem ¹na-je-¹döym.
¹Vašla ¹duo-mje ¹röyčna ¹čiesc,
¹Raci¹la-mje s-¹kyøña ¹zliesc.
¹Jũ-reχ¹leĩ ¹ne-¹zleza s-¹kyøña,
¹Jak-svö ¹mjišñö ¹vyobe¹zdřa.
¹Tä-své ¹mjišñé ¹ne-vu¹zdřiš,
¹Te-tö ¹drøškö ¹porì¹döš,
¹Tä-svö ¹mjišñö ¹vyobe¹zdřiš.
¹Přerì¹döyl-jem ¹nöy-je ¹gröyp
¹Zakle¹pöyl-jem ¹na-je ¹gröp,
¹Jũ-svö ¹mjišñö ¹vyobe¹zdřa,
¹Ročnã ¹čiesc jemũ-¹řiekla:
¹Tũ ¹na-je zaχ¹vönã,
¹Na-tim ¹svjece ¹tä-jeĩ ¹ne-¹vuzdřiš,
¹Nq-nim ¹svjece ¹vã-se ¹vuzdřì¹ta.

2.

¹Naša-¹matka ¹kuro¹patka,
¹Nöm-¹vaři ¹duobre ¹je¹ziené;
¹A-¹naš ¹tatk ¹jize-f-¹karčma
¹Ös-¹guøölkq ¹pjiije.
¹A-ga-¹von-přũze ¹duo-döm,
¹Teĩ-von-našq-¹matka ¹kuro¹patka ¹bjiije.
¹Ceš-to-¹ne-je ¹za-¹grēχ?
¹A-me ¹kuro¹patki,
¹Sa-mušime ¹sruømac

*Před-¹jinemi zec¹mi,
¹A-přet ¹stáuremi lež¹mi,
 A-náš-¹tatk ¹ne-vje ¹nic
¹Vyo-grěx ¹aňi ¹vyo-srometa.*

Wielka Garna.

Opowiadania trzech braci *Jostów*: Marcin, najstarszy lat ± 75, posiadał jeszcze żywe poczucie językowe, choć wiele zapomniał; natomiast dwaj młodsi, chociaż z ojcem mówili wyłącznie po kaszubsku, mocno zapomnieli i nieraz ich zawodziło poczucie językowe.

O pogodzie, kraju i t. p.

*To-je-¹baržo ¹re-nø. — To-¹baržo ¹grmj¹i os-¹lišci ¹rāys ¹na-¹rāys.
 — ¹Slū-¹niško za¹χāudā, jize-¹duo-zaχodū. ¹Plūf" ..., f-tim-¹plavje
 je-¹vjele mōr¹gōu, ¹prā-jezōre to-je-¹plōuw, a-ga-to-¹jesta ¹pa¹ra ¹metrōu
 prē¹ruosli/é¹), tei- to- je- prē¹ruosk.*

O zwierzętach i ludziach.

*Tin-¹kōyn ¹cīgñōn ten-¹vōys. — Tin-¹kal¹kāyna ¹vliēcāl ¹vūgōn
¹za-sa. — Vūn-¹lōuč¹i ¹vūofce. — Ga-te-¹pōš ¹na-¹lōfi. — Ten-¹knūyp
 je-¹guōrši, jakō-tin-¹jini. — Ni-sa-¹tlūkali. — ¹Jāu-mōm ¹sēitem vōu¹kōu
 vji¹zulī. — Coš-¹jāu-mōm ¹za-buola. — Ta-mā-¹vjeilgōu potši¹hu;
 s-tim-potši¹hu ¹na(nā)-se-prōut pōklei¹dale. — A-tin-¹stāuri tin-¹siezi-
¹niña na-¹stāurim ¹zeile; vūn-mje-čini-baržo-¹duōbrē ¹mōi ¹vūotrōk. —
 Vūn-jā-¹nōym ¹za-gārcēl ... vūn-jā-¹vuxvācēl ¹za-gārcēl ōs-jā-¹ruūcēl
¹na-zi-mja, co-vūn-se-¹ruosplaščēl. — ¹Mōi ¹vūotrōk je-zis-¹na-tār¹k
¹jōyni: vūn-¹cāul ¹krūova ¹kupjic. Ale-¹na(nā)-bela ¹baržo drō¹hēi,
 ale-to-¹nic ¹ne-¹vadū, ¹tuō-le-to ¹duōx, eš-to-¹duōbrā ¹krūova ¹bōu.
¹Tq-belō ¹vjele ¹le-zi ¹zis, na-tār¹gū ¹na-kōncū. — ¹Jāu-se-mōm vu-lō-
¹vji¹nā ¹kuōsmāka f-pāule zap¹χñūne. — Tō-je¹zi¹nē je-¹nūulepše
¹na-glōut. — Vūn-¹lāul ¹vūoda ¹na-¹plō(y)tnø. — ¹Vūn-placēl pjēc-zlō-
¹tei ¹za-skōra. — Vūn-¹lōučēl to-¹zgluō ¹na-pōlōc. — ¹Bjōuce ¹duō-dōm
¹a-halōce ¹sēitem ¹jaja (|| jōi). — ¹Vā... ¹knūypji ¹re¹cōce te-ka¹mji¹nē
¹zāys ¹ne-a ¹ve-voknø! — ¹Vūn-pōlēžēl ¹klūobūk ¹na-meχ. — ¹Naša*

¹) głoska pośrednia między i a é.

¹me·ma mā·plóutna ¹na·pjekla ¹). — Vün·¹raucél ¹pjāusk ¹na·žlóp. —
Tə·je·¹fšátko zaplów¹nūne ... — ¹Jāu·jida ¹dū·mjasta ¹na·dól.

O Bogu i ludziach.

Te·mje·māš·dróupka ¹pū·mēc; *Pön·¹Bóyk* ¹tu·bje tə·za·placi,
cə·te·mje·¹māš ¹pū·mūglē.

— *¹Bóyk* ¹řiek: ¹pū·je a ¹ru·bji ²). — *Cə·¹Bóyk·nóm·dāu* tə·je
·¹du·bre, cə·¹Bóyk ¹dāul ¹tu·muši ¹brac. Cə·*Pön·¹Bóyk* ¹daje (|| ¹dāu)
tə·je·¹šátko ¹du·bre.

— *¹Vəžče* ¹naš, *¹Paņe* z·¹nēba.

— *¹Vurūo* ¹žēl·se ¹nōym·*Pön·¹Krestus*, v·¹Betle·hem ¹ži·dōusce
¹mjesce.

III. Słownik.

Już prof. Nitsch RS II 43 i n. podniósł różne wątpliwości co do wartości materyału leksykalnego, danego przez Lorentza w jego słowniku. Oprócz moich przypisków w przedmowie, które rzucają pewne światło na ten materyał, mogę tu jeszcze dorzucić uwagi następujące. Mianowicie chciałem zbadać, w jakim stopniu niektóre wyrazy, zanotowane przez Lorentza, są dla Słowińców codzienne, często używane, znane. Wybrałem do tego celu kategorie wyrazów z sufiksami: -*ók* (-*āk*) i -*óř* (-*ār*). Rezultat okazał się dość nieszczęśliwy: niektórych wyrazów moi Słowińcy zupełnie nie rozumieli, na niektóre wzruszali ramionami, dając mi do poznania, że musiałem się źle po kaszubsku nauczyć, niektóre prostowali, zamiast niektórych podawali inne, niektóre wreszcie były im znane i przez nich używane. Po pewnym czasie musiałem zaprzestać tej zabawy, aby nie naruszać swej sławy jako kaszubologa. Tak np. *jēglór* 'Nadler' dla dwóch był to 'krawiec': *tə·je·ten·¹krōuc*, *vən·¹šāje* ¹ru·xna; *jagničinā* poprawili na *jag·nēi* ¹mjaše, chociaż np. *rintōyna* było dobrze znane;

¹) Pigorsch (St.) poprawił: *na·bleice*.

²) Pigorsch (St.) poprawił: *¹pōi* *ós·¹ru·bji*.

na *gārłóć* odrzekł jeden: *ʽxlyop-je garʽloun, to-je-leʽpjei, jak-ʽgar-lóć*; na *glāńók* 'isabellfarbiges Pferd' otrzymałem odpowiedź: *ʽien za-ʽglāńo ʽjize; žāvók* to dla nich raczej *ʽzivni ʽčluovjek; gūozzōr* to tylko *kūovāl* i t. d.

Rozumiem doskonale, że miałem inne obiekty i nawet przypuszczam, że więcej moi Słowińcy zapomnieli dyalektu rodzimego od tych, których Lorentz miał do rozporządzenia, jednak, mając opisane wyniki, nabrałem przekonania, że uwagi prof. Nitscha mają dużo racji.

Wyrazy, zanotowane przeze mnie, zebrałem tylko w swobodnej rozmowie tak, że czasem nawet nie mogłem dokładnie określić znaczenia — albo też przez wskazywanie odpowiednich przedmiotów lub ich części. Zazwyczaj starałem się wyraz słyszeć od kilku obiektów, ale nie zawsze się mi to udało. Jeżeli miałem powody wątpić w autentyczność wyrazu, czy to ze względu na obiekt, od którego wyraz usłyszałem, czy to ze względu na inne okoliczności¹⁾, a potem sposobność się nie nastreczyła, aby stwierdzić wartość wyrazu, zaznaczyłem w słowniczku wyraźnie, że wyraz jest podejrzany. Nie wszystkie wyrazy z tekstów, niezanotowane u Lorentza, znajdują się w Słowniku. Wyrazy, których Lorentz nie zanotował, oznaczam krzyżykiem †, wyrazy rekonstruowane gwiazdką *. Reszta to są te, do których znaczenia miałem coś do dodania, albo które słyszałem w innej nieco formie fonetycznej, niż Lorentz, jeżeli jednak ta forma nie wynika sama przez się z moich gramatycznych uwag.

¹⁾ Warto podkreślić, że automatyzm językowy kaszubski znajduje się w rozkładzie i że do mówienia po kuszubsku wielu musi swój umysł bardziej natężyć, aniżeli przy mówieniu po niemiecku. I niejeden się usprawiedliwiał lub wymawiał od rozmowy kaszubskiej tem, że jest pijany, że później będzie mówił, jak przyjdzie do siebie, bo teraz mu trudno. Stwierdzałem też parokrotnie u słabo mówiących po kaszubsku, że mówili fałszywie w stanie nietrzeźwym. Przy zbieraniu wyrazów trzeba było nieraz na to zwracać uwagę i wiadomości albo wyrazy od podchmielonych przyjmować z dużą dozą niedowierzania, a przede wszystkim stwierdzać ich autentyczność po trzeźwemu, a najlepiej notować tylko od trzeźwych.

Wyrazy notowałem (w myśl wywodów we wstępie do tekstów) wyłącznie w postaci fonetycznej i w tej postaci je umieszczałem, w jakiej je słyszałem, tak np. *beilk* byłby umieszczony pod *bei* — bez względu na to, że może istnieć forma *belk* (bezprzyciskowa). Jeżeli zaś któryś wyraz słyszałem tylko w postaci bezprzyciskowej, to w tej postaci figuruje w słowniku, a ewentualnej formy akcentowej nie pomieszczam wcale i naodwrot; te bowiem postaci można sobie odtworzyć na podstawie uwag gramatycznych.

Aby porównywać wyrazy moje z Lorentzowymi, trzeba dobrze sobie zdawać sprawę z różnic fonetycznych, jakie zachodzą między jego a moim systemem fonetycznym, np. Lorentza *knüpeilk* = mojemu *knepeilk*, Lor. *leina* = mojemu *leina*, Lor. *reira* = mojemu *reira*, Lor. *reva* = *reiva*, Lor. *reiya* = *riya* || *reiya*, Lor. *deka* = mojemu *deka* i t. d.

Gdzie nie oznaczam miejscowości przy wyrazie lub znaczeniu, to się rozumie, że mam na myśli Kluki, w kilku tylko wypadkach wyraz jest ogólnosłowiński. Gdy wyraz jest zanotowany u Lorentza z jakimś znaczeniem, a ja dodaję znaczenie inne, to wtedy oznaczam to znaczenie, jako 2) 3) lub 4) i t. d. zależnie od tego, ile znaczeń podał Lorentz. W paru wypadkach prostuję lub uzupełniam znaczenie Lorentza, a wtedy cyfry niema. Jeżeli między wyrazem moim a Lorentza istnieje tylko pewna różnica fonetyczna, a ta nie wynika sama przez się z uwag gramatycznych, to wyraz notuję, a za znakiem równości pomieszczam odpowiedni wyraz Lorentza, identyczny z moim. Związki semazyologiczne starałem się utrzymać i przy danym wyrazie pomieszczam jego warianty fonetyczne, zaś te warianty odsyłam do zasadniczej postaci.

Wyrazy niemieckie, używane przez Słowińców, pomieszczam, jeżeli wykazują jakiekolwiek cechy zesłowińszczenia. Są one ważne dla fonetyki, a na razie sam się nie czuję na siłach do podjęcia pracy, któraby wzięła sobie za cel określenie praw zapożyczeń fonetycznych. Pracę taką możnaby podjąć, dobrze poznawszy miejscowe dyalekty niemieckie na Pomorzu.

Poza tem układ słownika jest taki sam, jak u Lorentza, a więc np. imiona własne (*nomina propria*) pomieszczam osobno i t. d.

I.

ʼaikacka (|| *ʼaikacʼka* (St.)) = Lor. *εἰκῆκᾱ* 'wiewiórka'.

†āndaxtʼnī, -*ʼnāu*, -*ʼnē* adj. pobożny.

†arʼyina f. georgia.

ʼbablōk = Lor. *bāblōk* 2) dobosz (WG.).

†baʼnac — przebywać, trawić czas, np. *ʼvən-banūje ʼduəma*, *vən* - jesta *ʼduəma*, *vən* - bēl-*ʼpreič*, *ale* - *ʼnūna vən-je-ʼduə-dōm ʼprāšlī*.

†beyeyʼlac: *ʼjāu beʼyeylājā*, *ʼjāu ʼmōum beʼylōune* (St.) grodzić, naokoło czemś otoczyć: *beʼyeylō ʼtuo*, *vən-ʼtuo beyeyʼlōul fčelʼrāu*. Są też: *veyeyʼlūje* itd.

ʼbeifel = Lor. *bējel*.

ʼbenka a) *pjecʼkuvā ʼbenka* — ławka, stojąca pod piecem.

†beʼšlax m. obicie przy zamku.

†beʼdanē n. licytacya.

ʼbejdac = Lor. *bēdac* 2) licytować.

ʼbejlk = Lor. *bēlk* 2) bratanek lub siostrzeniec.

†bibʼlāišī -šā, -*šē* 1) biblijny 2) rzetelny: *bibʼlāišā ʼprōuda*.

ʼbjardə = Lor. *bjārdə* deski, tworzące wierzchnią, górną część kadłuba czółnowego.

ʼbjēdāk = Lor. *bjēdōk* 3) słabeusz (pod względem fizycznym), chuchrak.

ʼbjērc mały patyk do oznaczania szerokości siatki, może on być deseczką, jak pod

bjērc podaje Lor. Wb., albo też gładko wystruganym i ogładzonym okrągłaczkiem.

ʼbjēlc = Lor. *bjēlc* stary, siwy człowiek.

ʼbjētkā = Lor. *bjētkā*.

ʼbjijōk = Lor. *bjijōk* 2) patyk, którym dobosz bije w bęben.

ʼbliskac = Lor. *blāskac*.

†blizni 1) sąsiad; 2) ubogi dziad; 3) bliźni.

ʼblōyn 2) większy pokład siana przy suszeniu z kilku pokosów zebrany (Kl., St.).

ʼbōmwola f. = Lor. *bōumvul* masc. bawełna.

†bōutʼki m. tojad (*Aconitum*), cf. ludowe nasze: pantofelki Matki Boskiej.

†beʼliēnēn. ból, boleści (*v-ʼglyovje*).

ʼbē-šta (*vət-puʼcaṇā*) = Lor. *bēr-šta*.

bēʼžīi, -*ʼžāu*, -*ʼžēi* 3) pobożny (St.): *bēʼžīi ʼčlyovjek*.

ʼbrauka cf. Lor. *brāukā* 3) cierlica.

†brejda f. półka w morskiej budzie: *tə-ze-ʼmā-se polʼuə-žeme ʼxliēba*, *bē-ʼmʼjisce*, *bē-ʼšijbā z-ʼrābi*, *ga-le-ʼrābe ʼsō*.

†brink m. kopa piasku nasypa na w polu przez wiatr: *tū-je ʼʼkula*, *a-tū-je-ʼbrink*.

brūʼkac: *ʼbrākājā* = Lor. *brākāc*.

†brāuza f. np. *japʼkuvā* etc. owoc (Kl. C.).

¹*budle* plur. f. bańki wodne, cf.

Lor. *būdla*.

¹*buk* 2) ziarna, nasiona buka.

[†]*buksa* f. 1) nogawka od spodni (St.) 2) muterka.

[†]*bulyrāva* 1) pijanica, jagoda sprawiająca ból głowy (*vacinium uliginosum*).

[†]*bulva* cf. ziemniak (ale jest poczucie, że to świeże zapożyczenie).

[†]*byobjik* m. podskórny czerak, wogóle miejsce nabrane podskórną ropą, z białym szczytem.

[†]*byolesc* f. boleść (St.).

[†]*byolte* plur. m. (¹*vu-zvona*) wagi u zegara ściennego.

¹*b(y)epk* 3) trójlist (*Menianthes trifolium*).

[†]**bu'rac*: [†]*vāburac* 'auswirtschaften'.

¹*būska* 3) igielniczka: *də-tēi-je-gli də-sx(y)ə'vāñā*.

casca'nij -*nāu*, -*neī* adj. ciasniano: *casca'neī* *kūoreto*.

[†]*cāca* f. = Lor. *cāc* masc.

¹*cāxosc*: a) *za-cexoscq*, *abə-teiś-f-cāxosci* = obszerniejsze miejsce zasłonięte trzcinią od wichur, porośnięte kaczeńcem, rzęsą itp.

¹*čisk* 2) tęsknota.

¹*čāšk* 2) pożądanie, pragnienie: *vən-mā* *vjeilfi* *čāšk za-je-ziēnim* *abə-za-pjicēm*.

[†]*cenze* plur. m. procenty od wypożyczonych pieniędzy: *vot-sta* *šjesc* *markou*.

[†]**cīgac*: [†]*scīgac* cerować.

[†]*cīgār* m. plur. *cīgaře* rybacy, którzy ciągną pod lód zapuszczoną sieć.

¹*ciglo* 2) dzwignia przy bezmianie.

[†]**cyopel* w zwrotach: *na-copel*, *na-cyopel* wstecz, napowrót: *tə-jiže-na-copel*; *ljāu-jidā na-cyopel* (gdy się chce wycofać z mielizny, na którą się wjechało).

[†]*cyopele* m. plur. sople lodowe, zwisające z dachu: *cyopele* *abə-svjēčki*.

cyopka 3) kropla, zwisająca komuś z nosa.

cvāk m. = Lor. *cvāka*.

cvārɣle cf. *cveɣle*.

cveɣle, *cvjjeɣle*, *cvirɣle*, *cvārɣle* (Kl.), *cvjɣle* (St.) = Lor. *cvjī-ɣlā* ćwikła, buraki.

cveitk, m.: *f-tim-cveit'ka* moneta = 5 fen.

cvjɣle (St.) cf. *cveɣle*.

cvirɣle cf. *cveɣle*.

cvjirɣ'luovji = Lor. *cvjix'luovi*.

čip, *čip*, *čip ku'ŕata* *čip*, *čip*, *čip*: wołanie kureząt i kur.

cvjjeɣle cf. *cveɣle*.

čazec 2) palić (papierosa, fajkę): *vən-māu* *pjipq* *ös-čazi*.

čas plur. *čase* miesięczkowanie u dziewcząt: *na-mā sve-čase*.

čičelesc 2) wieczko skrzelowe u ryby.

[†]**čkak* mieć czkawkę: *mje-se*

- ¹čkay, ¹jem-se-¹čkalə, von-mā
-¹čkōyne (St., Kl.).
- ¹čōynik || ¹čōynk 2) członko przy
tkaniu na krosnach, w któ-
rem jest cewka z nawiniętą
nicią (St., Kl.).
- †¹čvjardāk m. rodzaj dłuta (Hart-
meißel) (St., WG.).
- †¹čvjerzāx || ¹čvjerzexel m. twardy
gliniasty grunt, gdzie trudno
wbić pal itd.: *f-tim* - ¹čvjer-
zexlū, por. ¹čvjerzel, ¹čvjer-
zezna.
- †¹čvjerzel = hartowane żelazo?
cf. *ga-tə-vu¹čvjerzi ten-¹kuvāl*,
por. ¹čvjerzāx i ¹čvjerzezna.
- ¹čvjerzezna f. twardzizna, twarda
ziemia: *ga-ten-¹print je-čvjar-
dā*. Por. ¹čvjerzāx, ¹čvjerzel.
- †¹dalta (Kl.) || ¹duolta (WG.) część
grubsza ¹paičiny przypada-
jąca na ¹dōyle, kiedy się wio-
sło zakłada na łódź, aby bo-
kiem wiosłować.
- †¹dara f. || ¹da^r m.: *zbuōže je
-bō¹žay* ¹dara.
- †^{*}darmāk, *pə-dar¹māykū* darmo.
- †¹dapel m. = 1) kociołek 2) = ?.
- 1) *kō¹ciēlk dō-¹rīp va¹riēnā*;
2) *l¹rābjī d¹apel, ta¹ke-na¹dāte
v-¹jezōre, t¹ā-¹rābe ¹sīezō*.
- †¹dapōk m. olbrzymi kocioł, w
którym gotują kartofle dla
świń itp.
- †¹deifka f. śruba, przytrzymu-
jąca obręcz na dzwonach wo-
zowego koła (GW.).
- †¹deila f. (*na-deili*) podłoga
z desek.
- †¹deišmetka f. dżdżownica (Re-
genwurm) (WG.).
- ¹deiza f. = Lor. *dēizā* większe
naczynie drewniane, zwężone
u góry, rodzaj konwi bez
ucha, służące do zlewania
mleka.
- ¹deizmar = Lor. *dēsmār* bezmian.
- †¹derxfal m. biegunka: *tə-je
-¹derxfal p¹re¹nōyne v-¹žōuce.
d¹jōbeilstvo* cf. *je¹beilstvo*.
- ¹dnyo (*vot-pjeca*) popielnik.
- ¹dōyza 3) tabakierka.
- ¹dō¹biči, -čā, -čē = Lor. *dōbītī*
1) niedołączny, 2) bydlęcy,
wstrętny: *dō¹biči ¹čl¹ovjek*.
- ¹dō¹māuctfə 2) rodzinna okolica,
prowincja (Heimatland).
- †¹dō¹pjerōškə adv. dopiero co.
- dra¹pježec* = Lor. *drapjēžec?*
drapieżyć, rwać, wyrywać:
von-d¹ra¹pježi ¹krā pot-nōk¹cōy.
- †*dra¹pježnik* m. drapieznik.
- ¹drāyp 2) drabiniasta wystawka
na tyle taczki, chroniąca
siano od spadania.
- †¹dreimāč m. sprośnik, głupiec.
- ¹držēn = Lor. *drāžēn*.
- †¹drēpjejec, *drēpjeje¹rac* drapie-
żyć, pazurami szarpać: *nī
-¹drēpjejō* (|| *drēpjeje¹erājō*) *¹krā
vot-zanōk¹cōy*; *von-¹rvōyl, von
-d¹re¹pjejōl ...*; *von-¹māy jū
-v¹jī¹cēž d¹re¹pjōy-nē*.
- †*drēpjeje¹rac* cf. *¹drēpjejec*.

¹*düks* = Lor. *dűpsk*.

[†]*duojār* m. dojarz, parobek
dojający zazwyczaj krowy.

[†]*duolta* cf. *dalta*.

¹*dvour* = Lor. *dvór*, ¹*na-dvoře*
na polu, z zewnątrz, na dworze: *vən-¹rōbje tyo-¹dřievo ¹na-dvoře*.

¹*dvurāk* m. 1) pan, właściciel
dóbr: *‘pōyn, vən-¹māy calli ¹dvour calli ¹dvobre*; 2) słu-
ga, dozorca: *‘na-dvoře u-¹pq-
nōy vən-muši-¹upasac, muši-
-dac-¹vuder*.

¹*za(r)lō* = Lor. *žālō*.

¹*zein* zwrot: *‘slēni-¹zein p̄red-go-
¹dī wigilija*.

[†]*zejinze* adv. gdzieindziej.

[†]*zibra* n. plur. skrzydeł: *‘kēve-tō
sq-te-¹zibra vu-¹rīp*.

¹*ziegno* 2) ikra.

[†]*fasper* m. *‘fasprā* (g. sg.) wie-
czór.

[†]*fautbodem* m. (= Fussboden)
z desek ułożona podłoga
w większej łodzi.

[†]*fčuraše* m. plur. głupstwa od
rzeczy, niedorzeczności; ma-
ligna: *ten-¹razi ¹fčuraše tei
-vən-¹hema ¹žōynex vel¹māsel*.

[†]*fīfingerki* m. plur. łubin.

[†]*fluot* m. = Lor. *‘plūto*.

¹*folbark* = Lor. *fēlvār̄k*.

¹*for(h)emda* = Lor. *vōyremda*.

¹*fšatko* || *‘šatko* pron. wszystko.

[†]*ftkōūr* (|| *‘tkōūr*) (WG.) = Lor.
tkōūr.

gal’ōznik 2) wisielec, szubieni-
cznik: *vən-nē-¹deiya, le-z-nim
-¹na-galqs*.

[†]*garlōnka* f. krzykaczka.

[†]*garlōyn* m. krzykacz: *cō-¹vən
-se barzō-¹dřie, vjele-¹vula
a-¹glyesno*.

[†]*gār’cielka* f. grdyka.

[†]*gāu(r)nk* m. garnek: *f-tim
-¹gāynkū ¹sō vjele-¹krāški*.

[†]*gabjina* f. huba z drzewa,
grzyb, narośl.

¹*gānac*: *pō’gānac* 2) powodzić
koniem przy orce.

gāng’lūetac 2) szwargotać (w je-
zyku komuś niezrozumiałym).

[†]*gāsōvjizna* (*‘gāsōvjizna*) rodzaj
wielkiej trawy: *takā-¹fīnā
mjit’kāy ¹trāva*.

¹*glada* 2) miejsce na jeziorze,
zarosłe obficie zieliskiem wśród
czystej wody, a skutkiem
tego spokojne wśród falują-
cych wód: *ze-¹vjeil’he ¹zielskō
je-v-¹jezōře ¹tq-te-¹dāy ¹glada*.

¹*glazezna* 2) spokój na jeziorze
w dzień pogodny: *ga-¹glada
‘na-jezōře ¹je ōs-¹hēmā ¹žōynā
‘vjatrā*.

¹*gluova* 5) łebek u gwoźdźcia:
‘gluova vu-¹gozga; 6) główka
kapusty: *‘gluova ka’puste*.

[†]*gnōjār* m. gnojars, leniuch:
tō-taki-gle¹ni ¹kerla.

¹*gnida* 2) zielisko jakieś, dla
świń przedewszystkiem: *p̄re-
-dōbāt̄k ¹dvobre dō-gre¹ziēnā*.

†*gōp* f. *gābi* (loc. sg.), *gābōy*,
gābax huba drzewna.

†*gōynāc* m. *gōynāce* plur. Fisch-
treiber: *te-sq-tafie-kače*, *co*
-na(nā)-za-rābami jido do
-lyrintū.

†*gēlāca* f. golizna, wypalony
przez słońce kawałek roli.

gēluōlōt 2) te części lodu na
jeziorze, na których zupełnie
niema śniegu.

†*gēhāc* m. płaska pionowa
deseczka u kołowrotka, którą
się nakłada na korbę koła,
aby je kręcić; jednym koń-
cem obejmuje ona korbę
a drugim jest przywiązana
do nóżnej podstawy.

gētac: †*vāgetac* 2) wygotować,
zrobić: *lāst vāgetac do-je-*
rixtū.

†*grōnke* 2) wianek jodeł lub
sosen etc.

†*grōd* m. plur. wzniesienia na
łące (Kl. C.): *grōde to-sq-tafie*
-velsōyke brinki v-lq'kax.

†*grōf'nūi*, *-nāy*, *-nēi* razowy,
gruby, pełen ości (sc. chleb).

†*grōmyēcec*: *jāy-gruēmōcā*, *gruē-*
mōcēl, *jāy-mōm grēmōcyōnē*
1) gadać byle co, pleść trzy
po trzy; 2) łąać: *vēn-grō-*
myēci fšātke vōt-strōne ā-lē
-vje nīc-cyō, *ga-vēn-je na'pjiti*.

†*grāvāla* m. = Lor. *grāvōl*.

grēbjō(=)nk m. grzebień, por.
grēbjeñ.

†*grēbjeñ* 2) kark koński od
grzywy do połowy ciała.

†*guōlec* golić: *guōlq*, *guōlēl*
†*vuōgōlec* ogolić: *vēn-mje-vuō-*
gōlēl.

†*guōrac*: †*vāgōrac* wypalić: *to*
-je-lvāgōrōyne, *vōt-slōniška*
spa'lūnē (St.).

†*gvānda* f. 1) kałuża mała na
drodze (Kl. Ž.); 2) brudna,
niechlujna kobieta; 3) jako
masc. brudny, niechlujny
człowiek: *gvānda...vēn-l'nick*
ne-rōz'mjeje. — *Tyō-je ta-l'aba*
gvānda.

†*gvāndōk* m. brudny, niechlujny
człowiek: *gvāndāk ... tyō-*
-tjen xlyōp nēčisti.

gā'dīna f. = Lor. *yārdīnā* za-
słona, osłaniająca łóżko.

†*tyref'nūi* cf. *grōf'nūi*.

†*hāfel* m. plur. *hāfle* rosószka
u wiosła, nazwanego *lrzāyuk*.

hājka f. pyta, dyscyplina.

hāka f. 3) pięta: *vu-nōfi*.

†*hāmbōs* m. kowadło.

†*hārfāk* m. rodzaj grzebień:
grēbjeñ, *co-zef'čqta mājō*
tū-vu-l'nākū abō-teiš ... p'řet
-slexā.

†*hāyuk* 3) specjalny rodzaj mo-
tyki do okopywania ziemnia-
ków, 4) konik (u haftki); 5)
pogrzebacz.

†*hārmus* m. zielsko, podobne do
skrzypu (*xuōšč*) ale pełne w
środku, szkodliwe dla krów.

†het-¹tą adv. het tam, hen: het
-¹tą-da¹lę hen tam dalej.

†hęftka f. haftka, kobyłka u
haftki.

†hęster m. 1) dzieciół; 2) grzę-
da: to-je-taka-¹balka, ós-¹mę-
żna ¹nę-tę po¹vjesic; ¹tą-tą
¹mąś po¹vjesic ós-¹ne-¹spa(d)¹ne.

†hnāk = Lor. ȳnāk.

†hotta (≡ ¹hot-tą!) na prawo.

†hōnda (|| ¹hōyōnda) f. kupa, gro-
mada, tłum, stado: ¹coś-tū-je
¹hōyda ¹lāzi, ¹χlępōy, ¹bāyp,
¹fšęx ¹duō-grepe; ¹čien-mā ¹hōy-
da gą'si; ¹hōyda, takā-callāy
¹rma.

†χlīxac 2) kaszlać (o zwierzę-
tach tylko).

†χlīeba m. i n. właściwie gen. sg.
od ¹χlīep || ¹χlēip, ale obecnie
pojmuje się ten wyraz jako
nieodmienny nom. sg.: pō-
¹kreivni abo-¹zgręibni ¹χlīeba
to-¹ne-je-¹rāys do-je-¹zienia, to-je-
-za-gref¹nü; ¹pref¹nü ¹χlīeba;
tūo-¹χlīeba belo-za-¹tōynē, ¹latōs
to-bze-jeiš-tanše.

†χlōⁿt: a) žar-¹nūvī ¹χlōⁿt = poga-
¹načk vū-¹žaren.

†χōjika || ¹χōika = Lor. χōikā.

†χrōščel wierzchnie łuski u
jesiotra: ¹jesoter ten-mā-¹χrō-
ščel.

†χuoda f. chodzenie, chodźba,
odejście.

†χuomi guma, podwiązka gu-
mowa.

†χuoresc: glōv¹nāy ¹χuoresc apo-
pleksya.

†łize = ze.

†łšpore f. plur. haki na nogach,
wkładane, aby się utrzymać
na gładkim lodzie.

†jag¹nü, ¹nāy, ¹neį adj. jagnię-
cy (WG.): jag¹neį ¹mjaso.

†jalōvjā n. ¹jalōvjica, jalō¹vjata:
młode rogate bydłę, cielę
bardziej starsze: krówka, nie-
mająca jeszcze cielęcia, albo
byczek, nie zdradzający po-
pędu samczego: młō¹dāy
¹kreiška abo-¹bālk.

†japko = 2) Adamowe jabłko,
krtan: ¹japko ¹vū-garcele abo-
-f-¹puolece.

†jarližā n. ¹jarližeca, jarli¹žata
młoda owca.

†jārmuš 3) brud, nieczystość.

†jazda f. poprzeczna listwa u gór-
nego boku czółna (łodzi), ma-
jąca w sobie 2—3—4 dziur,
w które się wkłada ¹dōyle,
pomiędzy zaś te ostatnie bo-
czne wiosła.

†jārka 2) biały orzeszek, dzika
konieczyna.

†jāyda f. jedzenie, potrawa;
cf. pols. dyał. jedza, jeda (So-
kołów. gub. Siedlecka) zam.
*jada według dat. sg.: te
¹māyle ¹vagōrki, te-¹ne-lonāje
do-¹jāyde, mjileį ¹plyotka.

†jebeilstvo || ¹djōbeilstvo = Lor.
¹djeu¹beilstvo.

l'ječme (|| l'jičme) (Kl. Sm.) =
Lor. jičmä.

l'jegla nom. pl. także l'jelgle (raz)
= Lor. jiegłä.

jel'suora = Lor. jiesorä: a) l'vjeilgä
jel'suora rdzeń, kręgosłup ryby.

†l'je'gla f. krzywizna pod nogami
kołyski, na której się
ostatnia kołysze.

l'jic: l'ruozjic imperf. l'ruoznön.

†l'ijak adv. jak, co?, przy za-
pytaniu, gdy się niedosły-
szało, co kto powiedział.

l'jitrec 2) świerzbic: to-mje-ljetři
(WG.).

†l'jušec verb. l'jäu l'jušä, von-l'ju-
šöl, l'jäu l'moum jušöynë macić,
burzyć: ga-ta-l'vuoda je-l'bjäylä,
to-je-l'vuoda zjušönä.

kal'jüta f. trójkątne pudło, utwo-
rzone z dzioba łodzi i dwóch
desek niewielkich, z których
jedna tworzy dno, a druga
trzeci bok od reszty łodzi:
kal'jüta, ze-tii-l'döyle bdq-vlö-
l'žyone.

l'kanta f. (l'vot-pjecka) 2) górny
gzyms u pieca.

†l'karč m. karcz, drzewo.

l'karbac 2) pierdzieć: tien-glä-
l'pjišk l'karbje tū l'jeiš l'stäurim
l'läzim l'pod-nos!

†kar'duks m. mały, gruby chło-
pak: l'mäuli, gre'lbi l'knäup.

†kar'göuc w St. kar'gouk m.
dzban, garnek; w St. koryto:
taki-l'mäuli l'zböyn l'duo-vode

abö-te-l'ziece l'teış l'na-jagöde
l'nyöšq.

†kar'goučik m. mała niecka:
l'mäule l'niecki (WG.).

kar'gouk (St.) cf. kar'göuc.

†ka'sqñe n. (subst. verb.) rodzaj
krajki wąskiej, służącej do
podkasywania spódnice.

†kast'ruola f. rodzaj tygla że-
laznego na trzech nóżkach.

ka'zielnik || ko'zielnik m. kądziel,
a raczej kij, na którym ką-
dziel się zawiesza: ka'zielnik
l'vu-tä l'mäula l'kyöla, a-ten-ko-
l'zielnik vu-tä-l'vjeilgä, ze-te
-l'bjalki l'přädö l'vu-jadra. —
Rozróżnienie to jednak wy-
daje się wątpliwem, ad hoc
zrobionem.

l'kam 2) łupina z pestki.

ka'mišk, ka'miški (St.) m. 2) ja-
dra ludzkie.

†kamläda f. płoch, ubijająca
płótno (St.).

l'keiva = Lor. kēivä: l'keive to-sq
-te-l'žibra vu-l'rip.

l'kläutka f. 3) kładka nad wo-
dą (St.).

l'klämäk 2) rosószka do przy-
trzymywania bielizny, po-
wieszanej na wietrze.

†klöder l'spjiña f. szafa na su-
knice.

l'klejšč = Lor. kliešč.

†kliekáč m. stary, zepsuty ze-
gar: l'stäuri l'zvöyn, por. l'kle-
kot.

¹*kliekot* 2) stary, zepsuty zegar:
¹*zvó(u)n ... ¹stáuri ¹kliekot* (por.
 pols.: taki stary klekot —
 o zegarze!)

[†]*kliemka* f. specyjalna deska
 przy sieci: ¹*dejska ¹vod-dřeva
 vøkraglã, vãřnyønã dø-jadra
 dø-cäg'niënã; tafi-¹kòsk ¹drej-
 vna ¹fkòul veb'jatë, a-tej-¹ta
 -bze ¹fejda.*

[†]*kliepak* m. bijak u cepów: a)
¹*bqbl'lyøvi ¹kliepøk* pałka do-
 bosza.

¹*klin* (*v-¹bóuce*) 3) klinowate dno
 większej żaglowej łodzi.

¹*klinka* 2) skobel.

¹*kloutka* f. 3) górna część cier-
 licy, którą się bierze w rękę,
 aby trzec len; wieko cier-
 licy (WG.).

klø'mjåu f. *vu-klø'mjē* i t. d. ||
klø'nåu (St.) = Lor. *kløumindū*.

klø'nåu f. cf. *klø'mjåu*.

¹*klučic*: ¹*jåu ¹kluyčã, ¹kluyčöl,
¹jåu mòm klučyøne* trzec len:
*vøn-¹kluçi rãkø tø-¹pravø tø
 -zø'le; abø-¹trjēc, ¹trjēñ-¹tejš.*

¹*kluyoc* (*dø-rø'bjeñã*) m. pieńiek,
 na którym się rąbie drwa.

[†]*knapanc* cf. *knapas*.

[†]*knapas, ¹knapanc* m. skąpiarz:
tafi-¹skõpi ¹kerla.

¹*knåupki* m. plur. rumian, mar-
 gierytka (*Anthemis*).

¹*knip* (|| *klip*) m. 2) wogóle
 ostrze noża, część, nieobjęta
 trzonkiem.

[†]*kòulka* f. kolka (cf. żeby się
 kolka sparła!): *¹kòulka abø
 -matka.*

¹*kòunc*, plur. *¹kòunce* 2) u łózka
 lub kołyski deski od głowy
 i od nóg.

kølyøvac 2) pić, ucztować.

[†]*køn'karda!* intj. okrzyk żura-
 wia: *¹kriròm vøn-se-tak-¹drije
¹lik: køn'karda!*

[†]*køn'karna* f. gwiazdka do cza-
 pki: (*¹duø-mece*).

[†]*k(ø)'rušec, k(ø)'rušã, k(ø)'rušël*
 coś bezładnie wyrzucać, śmie-
 cić: *ten-¹krejt vøn-k(ø)'ruši tø
 -¹ñekøreš ¹båuten || vøn-¹såje ten
 -¹ñekøreš, ta-¹ziemja.*

[†]*kø'våulek* m. (*abø-skø'vårnek*)
 skowronek.

kø'zielnik cf. *kã'zielnik*.

[†]*kradniše* m. plur. księgi (zo-
 ładek krwi): *¹na (¹krøva)
 -ma ¹kradniše ¹spjekle; f-të
 -¹måuze sò-¹tafe-¹f'ñble...¹j-krad-
 -¹nišax (¹kradnišax).*

[†]*krajån* (|| *krajøn*) m. wieśniak,
 chłop, uprawiający ziemię
 i z niej się utrzymujący,
 w przeciwieństwie do tych,
 co trudnią się rybactwem i
 zbiorom siana, którzy są
*¹bløtñi: ¹mã ¹bløtñi øs-¹kra-
 jañe f-¹Ojemjine.*

[†]*kråšena* f. szakłak kruszyna
 (*Rhamnus Frangula*).

[†]*krã'cåška* f. sama dolna część
 wielkiego świdra, cieńsza

odeń, służąca do torowania drogi grubszej reszcie.

kre'tuovjina = Lor. *kretò'izna*.

†*krēilki* f. plur. kartofle, ugotowane ze skórą: *'tāfle se-skō'rō vuva'rūone*.

†*krēipel* m. pewien sposób zakończenia szczytu chałupy w przeciwieństwie: *do-šyope abo-¹dyomā s-pryestim 'jibla*.

krōk, plur. *'krāfi* 2) kółka żelazne, przytrzymujące kosę na kosisku.

†*krōpc* m. 1) bobek koński; 2) wogóle kawałki twardego kału np. ludzkiego; 3) w Stowęcinie: a) okrągłe dziury, wybijane w łodzie w celach rybackich; b) mały gruby chłopak: *'māuli, gre'bi 'bjē'glāč*.

†*krō'gulc* m. = ? cf. *'tā-māš, 'jāy 'māšlā, krō'gulca 'zis; von-je-¹dixt krō'gulcā ve-¹spānim*, (Kl.); w St. mały, gruby chłopak.

krōž, plur. *'kraje* boczne kawałki pola, zostawione przy orce, aby na nich zawracać konia i nie wchodzić na grunt sąsiada (St.).

†*krūtē* m. zielsko: *'krūtē abo-¹zielskō*.

krēbet 2) tępy wierzch kosy, noża etc.

krīek 2) zabi skrzek, mlecz: *to-je-ten-¹žabji 'krīek*.

krīvda 2) wina: *tā-je-žēra f-tim*

-¹māre; tī-¹māraē 'majō f-tim-¹krīvdā abo-¹teiš-ta-¹ciēgla; ¹še-kō 'prōut tvō-¹krīvdā 'vu-ce sa'¹mī (WG.).

krīž, plur. *'krīže* krzyże u człowieka.

†*krōyna* f. czarna barwa (WG.): wyraz jednak niepewny.

†*krōynik* cf. *'trōynik*.

kuiži plur. ciastka. cf. Lor. *kūχ*. *kūjōyn* = Lor. *kūjōynā: to-je-¹kūjōyn, to-je-¹zle¹ 'sluovo*.

†*kukolka* f. żelazne klamry, w które się osadza *roz'vuoř-nik* (St.).

kulka 2) dołek (część brzucha niżej klatki piersiowej a wyżej pępka) *'vu-kūlfi abo-¹vu-matki 'jāy-mōm 'vjeilfē bō'lieñē*.

kūm: a) *žar'nyovī 'kūm* kadłub żaren z dolnym kamieniem.

kuobela f. 1) dość grube listwy, zgrubiałe w środku a cieńsze na końcach a spajające *'šon-dekel* z *bjardami*.

†*kuolankō* n. kolanko w żdźble słomy.

kuolepka (Kl. C.) = Lor. *kolēpka: že-¹žece 'bōdō žibōyne*.

kuopa f. w złożeniu: a) *'brānā-¹kuopa* wodne zielsko, mające czerwone kwiaty, masywowo rosnące na dnie jeziora Łeby, pod wodą; b) *zelyonā 'kuopa, abo-¹teiš 'pravā 'kuopa* inny rodzaj zielska w Łebie.

kuorlevat = Lor. *kuorlevärt*.

¹*kuorčak* = Lor. *kūorčok*.

¹*kuoreň* 2) trzonek u *šopki*, narzędzia, służącego do wylewania wody z łodzi: *za -kořeň bže -vu'xvāucōne*, *os -vūoda* ¹¹*vāle'vōynā*.

¹*kuosc* f. 2) łupina z pestki.

[†]*kuoscel* m. mówiono tylko o wieży głowczyckiego kościoła, gdy ją widziano w czasie połowu na jeziorze Żebie.

¹*kuoscól* = Lor. *kūoscōul* skałka, kawałek urąbanego drzewa do palenia, sucha gałąź odrąbana i t. d.: *vet-¹χōifi ta-se¹χāu¹ vjetva*.

[†]*kuosmāk*, plur. nom. ¹*kuosmāce* 1) oścień rybi na grzbiecie np. u okonia; 2) wogóle rybja ość.

¹*kuosme* 2) grzbiet krowy lub konia między tylnymi nogami.

¹*kuostka* f. 2) kostka u nogi (u człowieka).

¹*kuošer* = Lor. *kāšer*.

¹*kuotka* f. a) *že'vāu¹ kuotka* wieiórka, por. ¹*vjevjōrka*.

[†]*kuovanfi* f. plur. 1) saneczki, kowane żelazem, używane do jazdy na lodzie.

[†]*kuozo¹¹mlōučnik* m. lelek kozodój (WG.); zaś dla St. (*Pigoř*) jest to handlarz koziem mlekiem.

¹*kurāk* 2) wogóle domowy większy ptak: ¹*kurāfi* (o pawiach!).

¹*kvjat* a) ¹*krvōji¹ kvjat* pierwiosnek (*Primula veris*): ¹*krvōvete-teiř¹ rāut¹ grāzō*.

[†]¹*kina* f. kielek: ¹*kina vet-taf¹lōw*.

¹*kipa* = Lor. *kīpa*.

[†]¹*labnista* f. pachwina u konia; wyraz podejrzany, może tylko deformacya wyrazu ¹*slābjizna*.

[†]¹*lakō^(*)mc* m. łakomec.

¹*lakōmstvo* 2) smakolýk.

^{*}¹*lapjic*: [†]*za¹lapjic* zejść kogo niespodzianie (*überraschen*).

las m. (loc. sg.) *v-ljesce* = Lor. *lās*.

¹*late* w złożeniu: *no¹vēi¹ late* Nowy rok.

¹*lava* = Lor. *lāva* mostek, kładka na rowie lub rzece, składająca się z większej ilości desek, por. ¹*prjexōt*.

¹*lābjizna* 3) rodzaj bujnej twardej trawy; 4) miejsce tą trawą zarosłe.

¹*lābjōnka* f. 2) bujna trawa.

¹*lāca* f. cf. ¹*šlāca* rozporek.

¹*laft*: a) ¹*māyli¹ laft* dychawica.

¹*lāsk* 2) błyskawica: *tō-se¹liřce*.

[†]¹*lātkup* m. litkup, poczęstunek, który daje kupujący sprzedającemu.

[†]¹*lāut* m. ¹*ladu¹ ład*: *tafi¹-lāut, jak-xtvō¹l¹mā*.

¹*lāba* f. w złożeniu: *vūof^ul¹čēi*

¹*lābe* plur. krwawnik (*Achillea Millefolium*).

¹*lāksne* adv. = Lor. *lāksnā*: ¹*jāu¹-jida¹ lāksne pries-tā¹veida¹*.

le'bi, *le'bāu*, *le'bei* = Lor. *lābi*
3) bujny, wybujały, np. *le'bāu*
'trāuva' bujna, rozrosła trawa'.

'leizen = Lor. *lēizīn*: *ve-dvūχ* *'kūo-*
nāχ abo-ve-čteřex (|| *štēřex*).

'leiška 3) dolna część świdra,
wybierającego drzewo.

†l'evark m. skowronek.

†lgavī, -*vā*, -*vē* adj. kłamliwy:
von-l'rimā svō-bjalka za-lga-
vō; *to-je-takā-prēlgōynā* *'bjalka*.

†liker adv. = ? : *'pjinc-dva'ziesca*
'šielagōu to-je-likēr *'puomēc*.

'lišva = Lor. *lištvā*.

'lōujel = *'vūelōj* ołów.

lōdac = Lor. *lēdāc*.

'lūopatka = Lor. *'lūopōtka*.

'lūp 2) cetnar.

†lzana f. plur. *'lzane*, gen. plur.

'ziel = *plakānē* 1) łza; 2) płacz.

mar-'zievī = Lor. *mar-'zatī*.

'nast m. = Lor. *māšt* 'ts.' *'vū*
-*žegla* *'na-bōce*.

†maltečk m. cf. *paltečk*.

'maznōc 3) uderzyć; 4) upaść:
ga-l'jāu-krōl *'kula tei-jā-lmaz-*
nōn *'na-zemja*; *von-vēpānē*;
'jāu-mōm maz-l'nyonē.

'māta (Kl. Ż.) = Lor. *mātā*, ale są:
'mata, *'māuta* (St.), *'mata* (Kl.).

†mā'danē n. (subst. verb.) (St.)

1) spółkowanie człowieka ze
zwierzętami, np. o sukach 2)
wogóle nieporządna robota.

'māuta = Lor. *mātā*, por. *'māta*,
'mata.

†māuzre plur. odra.

†mā'zielnik (|| *mā'dzielnik*, *mā-*
'deilnik) m. najemnik, pracują-
cy przy połowie ryb za wynagrodzeniem w rybach i stosow-
wanie do obfitości połowu, otrzy-
mujący mniej lub więcej ryb.

'merōn || *me'rōyn* = Lor. *mārōyn*
m. mięta, zaś w złożeniu:
ze'vji me'rōyn majeran.

'merta f. = Lor. *'mārta* rodzaj
zielska wodnego z listkami
do mirtowych podobnemi.

'mječ 2) u sani poprzeczny drąg
z przodu, za który koń cią-
gnie sanie.

†mjes(t)nik m. mieszczanin (W.
G.) cf. *'mješcōn*, *'mješēcōn*.

'mješēcōn m. (|| *'mješēcōyn* (St.)
mieszczanin cf. *'mjes(t)nik*, *'mje-*
ščōn, Lor. *mjęščōyn*. Zdaje się
głównie stosowane do miesz-
kańców Słupska jako nom. pr.

'mjējšk 2) burztką, w której się
jądra ludzkie znajdują (St.).

†mjīta f. kupa, gromada, np.
ziemniaków i t. p., okrytych
ziemią przed mrozem.

†mjō'nina f. słodycz (WG.).

'mlōuko w złożeniach: *mje'nēj*
'mlōuko słodkie mleko; *kvas-*
'nēj *'mlōuko* kwaśne mleko;
'rāhjē *'mlōuko* rybi mlecz;
keř'nōynē *'mlōuko* maślanka.

'mōra = Lor. *mūōra*.

†mrāčk cf. *'mručk*.

†mrākac: *vōna-mrākā* 'ona (kro-
wa) pomrukuje'.

†*mruck* || *mräck* m. 1) przekleństwo: *tā vøgñisti mruckā*; *mräck abo-mruck, vøn-šade-råje abo-mrāci za-pjeckā*.

muda w zwrocie: *saxā - mudā* mielizna.

myoc: *pyemec* 2) poradzić komu, dostać go w swe ręce: *ñick-jim-ñe-mō pyemec tim-rābōm*.

†*myeżżōl*, *myeżżāla* m. śruba, spajająca dzwona koła wozowego: *myeżżāl ve-vōs taki-gōuz dō - vetkñeñā, ze - te-zvjuona sō-spøjvone*.

narōga = Lor. *nāyungā*.

†*nasklōt* adv. cf. *sklāyt*.

†*na'vjicē* n. deseczka, na którą nawijają nicie w podróż, do wojska i t. d.

†*nārka* f. konieczyna biała drobna, orzeszek.

†*nā(y)ra* f. ziarno, razem z otaczającą ją plewą: *lāna-lnā(y)ra vu-žeta*.

†*nāzāmjik* m. plur. nom. *nāzāmjice* = Lor. *nāzāmjičā*: *māyle svjine*.

naqac: †*ryeoznaqac* 'rozłupać, rozbić' *ga-p-ten-liesāk nā-bel-tak-ryeoznaqōl*.

†*nāza* n. *nažeca*, *na'zāta*, za-zwyczaj w plur. tylko używane = sieroty, którym i ojciec i matka pomarli.

neila 2) źdźbło (żytniej) plewy.

†*neita* = Lor. *nieta* rodzaj sieci:

1) *plyečā neita* sieć do łowienia płotek; 2) *kamjeñiste neite* sieć, opatrzona kamieniami, ściągającymi ją w głąb wody.

†*nōda* || *nōuta* f. = ? : *ga-vøn-mjōul nōda stra'vjvone*; *nōuta, cyo vøn-krōul dō-ljāude*.

nōurt 3) to samo znaczenie, co *kraje*: *nōurt abo-teš-kraje*.

nōuta cf. *nōda*.

†*nōutbalka* f. belka poprzeczna, podtrzymująca belki podłużne w murze pruskim.

nōužece 2) hołoble; 3) szczypce u raka.

nyoc w złożeniu: *pø'styvā nyoc* zapusty.

nyoga (*vøt-pjecka*) 2) cokół pieca.

nyos 2) przedni dziób czółna. *ñe* = nie jest: *tyepōr tō-ñe vjeiñfi*.

†*ñebelnota* f. niecnota, gałganstwo.

ñebužās = Lor. *ñebužōř*.

ñe'čis(t)nik 3) gałgan, łotr: *niž-dyobri'člyovjek vøn-ljānim zlie'čini*.

†*ñedvap'ka* adj. f. łuczywny, smolny w zwrocie: *ñedvap'ka-tø'xōika*.

ñedvōpk m. 3) łuczywo.

†*ñefce'raū* adv. pozawczoraj.

†*ñejutre* adv. pozajutrze.

†*ñekoreš* f. cf. Lor. *ñekōř* śmiecie, wszystko razem po-

mieszane z ziemią, z ziel-
skiem etc., np. o ziemi, wy-
pchanej przez kreta na kre-
towisku itp.

†*¹*nespozónka* f. niespodzianka,
np. w zwrocie: *ten-dejšč při-
tak-nespozónkō*.

†*nespravje¹dlavī* adj. niesprawie-
dliwy.

†*nevjodro* n. 1) burza z wiel-
kim wiatrem i deszczem; 2)
gniew: *bōžej nevjodro: křies-
cejaŋe drežō před-bōžej ne-
vjodro*.

nevótk m.: *zimni nevótk* zimowa
sieć.

†*nezbadli* -*dlā*, -*dlē* adj. 1) nie-
oczekiwany; 2) nieciekawy:
*ten-nezbadli dejšč přašet tak
-jānim razā*. 2) — *Von-se-ni
-za-čim ne-pitā, von-¹ne-ce
vjezec, von-je-nezbadli*.

†*nimanfki* f. plur. białe zie-
mniaki, ich jeden rodzaj.

†*nīfco* adv. niwecz: *v-nīfco* =
w niwecz.

†*pa¹dane* n. słota.

pagōsc m. gwóźdź, chroniący
koło i muterkę przed spadnię-
ciem, lonek.

pa¹niski -*ā* -*ē* adj. = Lor. *pānski*
pański: *tō-je-vjeilfi pa¹niski
zōymk* (Kl., St.).

†*parceř* m. blagier, kłamca,
łgarz: *von-muovji vjele a-nic
ne-prōda*.

†*par¹dōyn* m. plur. -*e* powrozy,

trzymające maszt prosto, idą-
ce od masztu do *tyobe:
s-kōužde struone je-dva par-
dōyne, co-b-von-¹ne-zlōbji ten
-mast; tō-je-taki-puovars os
-von-može bāc vōd-dratu
tejš*.

†*par¹tēkel* m. wahadło u wiszą-
cego zegara.

†*pasceř* m. kaznodzieja.

pasteř m. = Lor. *pāstōř* pasterz,
pastuch: *cō-dēbāt¹k pase*.

†*pa¹tečk* m. || *ma¹tečk* drażek
przy sieci: *a-f-ten-pa¹tečk
přiže palqk*.

†*¹*pavjic*: †*na¹pavjic* napoić
(trinken lassen).

paz¹zierē n. 2) plewy (np. o-
wsiane).

pāylc: a) *vjeilfi pāylc* wielki
palec (u nogi).

pāk 3) plur. gruzły paździerzy
w grubem przedziwie.

†*pāt* m. plur. *pāte* kolanko
w żdźble słomy, wyraz po-
dejrzany (Aik — z Witkova).

†*peilčik* m. utwór chrząstkowy
na skarpie-turbocie: *peilčik,
jak-rīva, jak-kām tak-na-
ruosce na-tim-skarpje*

†*per¹tyolec*, *per¹tyoli*, *per¹työlöl*:
*fčelrāu tō-māu lāxo ten-vja-
ter pertōlyone*: słabo poru-
szać wodą itp.: *tien-vjater
per¹tyoli s-tō-vōdō* i t. d. por.
pols. ludowe: partolić, per-
tolić.

†*pītk* m. członek męski u dzieci: *vu-ze'ci*.

†*pīpa* f. || *pjīpa* 2) szyjka do nalewania w imbryku, dzbanie etc.; 3) maszynka u lampy.

†*pjardna* f. bździna, bzdy.

†*pjata* f. 2) napiętek skarpetki, cf. *haka*.

†*pjelka* m. i f. pchlarz: *ga-vjele* 'pjel 'paři; *ga-lščenje* ma-'pchlā, *to-je-le-řičkle*; *bāyten* 'pjelka!

†*pjerac*: 'vāpjerac 2) podpierać: 'vāpjerōk dō-'vāpjeranā 'duo-žeyla.

†*pjerzāx* m. || *pjerzel* pierdziel: *taki-lsraux*, *co-von-līk* 'pjerzi.

†*pjerzel* m. cf. *pjerzāx*.

†*pjersa* f. pierś.

†*pjesāk* -aka m. niepoń, łotr, huncfot: *te-lpjesākū!* (WG.); *ga-von-lne-ce* 'slāxac, *von-lne-je* pə'voulñi (St.).

†*pjināšk* m. członek męski; w St. *pjināšk*.

†*pjiskac* 2) gwizdać.

†*pjōurnāk* m. duże gęsie pióro (ze skrzydła), lotka: 'kōžda -l'gās mā-'pjenc *pjōr-nakōu* f-'křidle.

†*rjōure* 4) pletwa rybia.

†*plat* 4) krawat; 5) jabłko w kolanie.

†*plava* f. łaka, nasiąkła wodą: 'lōka 'vje'lga 'pře-jezeře, *a-tq* -tejš *je-lstrāna* 'přa-tim.

†*plaxta* 2) ławka, znajdująca

się w wązkim dzióbku czółna, na której może sternik siedzieć, względnie ten, kto się boi kołysania.

†*plāka* = Lor. *plāka* deski boczne czółna, bezpośrednio dotykające dna w przeciwstawieniu do leżących na nich *bjard*, t. zn. górnych desek kadłuba czółnowego.

†*plēcinca* || *plēcenca* f. 2) króbką, pleciana ze słomy.

†*plōmpa* f. 1) specjalny przyrząd rybacki, składający się z kija, na którego końcu osadzona jest kula drewniana; 2) gruba i tłusta baba: *ga-ljāu-mōm* 'χlōu(n)t ōs-takō -l'gluovō *na-tim* -'χlōze 'vod -dřeva — *to-je-dō-plōm'pānā* 've-vodq. — *Plōmpa* — *takā* -mjoššā-lbaba, *co-je-plōmpša*.

†*plōušník* m. tkacz, tkający mężczyzna.

†*plōufka* f. (Kl.), *plōufka* (St.), kępa, zanurzająca się w wodzie przy naciśnięciu: *plōufka* — *zibavnica*, *na-se-tak-lzibje* 'pōd-nogami.

†*plōuk* m. trzęsawisko: *to-je-co-se-tak-lznaša* pōd-noga'mi.

†*plōuvja* f. miejsce, gdzie trzcina jest skoszona; trzciniśko, zalane wodą.

†*plōuw* m. (Kl.), *plōuf* (WG.) = Lor. *plōu* trzęsawisko: *tafe*

- na¹date, a-ga-ta-¹χlyop ¹styeji
tak-¹tyo-jize ¹dyo-yrintū.
- †¹plyościzna f. mielizna, na któ-
rej się gromadzą płotki w
celu ogrzania się w słońcu
(WG.).
- ¹plūtke (¹vet-klūča) drewnienko
przywiązane do klucza, aby
się nie zgubił.
- ¹pōr(t)ki || ¹puor(t)ki = Lor.
¹puortfi.
- †¹pōule m. poć : ¹pōule to-je
-¹kōsk ¹mjāsa svj¹nevā.—Zdaje
się o mięsie nieświńskim
nieużywane, cf. Lor. Wb.
1548.
- †¹pōus m. całus : ga-¹jāy-jē-dōm
-¹pōus (¹vustk) to-¹na-je lik
¹liepsā.
- ¹pōuśva 2) poszewka na pie-
rzyne.
- pedvo¹guonica 2) odchód razem
z narządem rozródczym, np.
u krowy.
- †¹pedvu¹drañe n. (subst. verb.)
dolna listwa u spodnicy : to
-¹pedvu¹drañe ¹spōutka ¹vu-
-fiedla, to-je-ten-¹fautštōt ...
- †¹pogō¹načk m. nieć gruba, speł-
niająca rolę premisy u ko-
łowrotka. Cf. Lor. pogañāčk.
- †¹pō¹kreivnī adj. w zwrocie: pō-
¹kreivnī ¹χlieba 'chleb sierocy'
(Waisenbrot) (St.).
- †¹pō¹myoka f. 1) tający pod spo-
dem śnieg, pokryty z wierz-
chu twardą skorupą (Kl.);

- 2) skorupa na śniegu, który
nadtajał i zamarzał (W. G.)
¹pūmoka || pū¹myoka.
- †¹pora¹zāñe n. subst. verb. poga-
danka : tyo-pora¹zāñe to-du
-¹rūje ¹za-dlūgo.
- posa¹dluovē n. = Lor. posadlūovjē
posiadłość ziemska, gospo-
darstwo : to-je-¹stāure posa-
¹dluovē, to-je-ten-posa¹dluovī,
¹mā-mješkāme ¹na-jenim ¹dvuō-
ře, to-je-mōi-¹naγbar.
- †¹posa¹dluovī m. drobny właści-
ciel ziemski, gospodarz.
- †¹pō¹seiker m. jakiś przyrząd
tkacki, por. ¹snūovjik : pō-
¹seiker — ¹paleca grebāy, a-ga-
-vōn-pō¹klākne, te-vōn-¹myocno
vu¹riesi; pō¹seiker abo-¹snūo-
vjik (Kl. Ž.).
- †¹pō¹stūovā cf. ¹myoc.
- †¹pot¹kuopnik m. ptak, który
wysiaduje jaja kukulecze.
- †¹pō¹kāñe n. (subst. verb.) pranie.
- pō(*)¹kuošk m. cf. Lor. pō¹kuoški.
- †¹pra¹χēitnik m. = Lor. prāxōr :
¹vōn-jize na-¹prāuxa.
- ¹prāuxa f. 2) zebraczka : vōna
-lik-¹pruosi ¹vjele.
- ¹prat w złożeniu : bō¹zi-¹prat
cierń (Dornstrauch).
- ¹prāzene n. 2) wszelka nieć, cień-
szy sznurek, np. szpagat itp.
- ¹prēcnik 3) poprzeczna grzęda
w budzie morskiej, na której
się zawiesza ubranie, kocio-
łek i t. p.

†*před'neščera* adv. pozawczoraj.

†*přensnī -nā, -nē* adj. zgrzebny:

!přensnē !přāženē dō-mje'χōy.

přēsada f. = Lor. *přēsādā* rozsada, sadzonki (brukwi, kapusty itp.): *vet-kō'rūs.*

přēzvāsk 2) przezwisko.

†*přěcnē* (*vet - !šnīc*) n. podyma.

!přīexōt 2) kładka na rowie, rzeczce itd., składająca się z jednej deski, por. *!lava.*

†*přīekupc* m. ten, co podkupuje na jarmarku, podbija cenę, podkupca.

!přīemēc 2) pomoc: *a - !kōuždī !dāy !za-svō-!přīemēcō.*

†*přī'ryōsk* m. kawałek łąki, powstałej skutkiem osuszenia bagna przyrzecznego lub przyjeziornego: *na-!přērōskū!*

†*přī'scōnk* || *!přīscōnk* m. przybudówka, pod ten sam dach się chroniąca, co i główny budynek: *!přīscōnk pře-!stāyūrō-!mōydnīm bā'dānū vet-!Rāskē.*

!přīstañ = Lor. *přīstōyn* przystań.

†*přītak* m. przytak, czkawka, nieartykułowany głos z ust: *mje-se-!čkāy, tō-je-tāfi-!přītak s-!pjersi.*

†*pščē!lōyŋk* m. pasieka.

†*pūōdvōra* f. (*vet-!nēite*) cienki, mocny sznur, okalający sieć do łowienia płotek.

†*pūōlek* || *!pūōlāk* 1) grdyka; 2) przelyk.

†*pūōst* m. post.

!pūōt 2) wazonik.

!pūōtek 2) kałuża (większa) na drodze: *ga-!na-drože je-!žlōyp os-!tā-při !dejšč tō-je-!pūōtek.*

!pūōvās = Lor. *pūōvōyž.*

!ražec: pō!ražec 2) porozmawiać.

†*!rañnik* m. drążek, na którym się zawiesza żagiel na bacie: *ten-!rañnik !vu-masta tā-že-!tīen-!žēgel bže-vufasti!gōyŋi.*

†*!rāstkum* m. wielka skrzynia, rodzaj kufra.

†**!rāvāc: !zrāvāc* zetrzeć na tartce, por. *!rūiva* tartka.

!rāčka cf. *!rōčka.*

!rāčnik 3) drewniany kołek w kosisku dla trzymania drugą ręką.

!rāčka cf. *!rōčka.*

†*reba'cāja* f. 1) rybactwo, jako zawód; 2) rybacy, jako stan.

rel'bařtvo n. = Lor. *rābāctvo* rybactwo, zawód rybacki (WG.).

†*!regel* m. pozioma belka w t. zw. pruskim murze: *f-tīm-!reglū !sō-vjele !sākōy.*

!reima (*!vōd-dvjeři*) f. uszak.

!reino = Lor. *rēno* w złożeniu: *!reino-za!vjitrka* (St.) jutro rano.

!reira (*!vōt-pjecka*) = Lor. *rēirā* rodzaj schówki w piecu, wyłożonego kafłami.

!reīya cf. *!rīya.*

!reīva = Lor. *rēvā* piaskowa łąka w morzu.

re'kuovjónka f. muszla, w której ślimak siedzi: *'rekuovjónki, te-'sôu na-dva-'har'ta take -'mâule po'tâuški* ... (St.).

†'rîda f. parch.

'rîya || *'rêiya* = Lor. *rêiyä* 1) grządka ziemniaków; 2) szereg ziarn z plewami na kłosie np. żyta; 3) szereg: *to-je-'jâna taf'lyovä 'rêiya; 'rîya 'xlyepôu, abo-'bjalk* etc.

'rîyel = Lor. *rîjêl*: *noc'nî 'rîyel* belka, zakładana za drzwi na noc w celu ochrony.

'rîiva || *'rîva* = Lor. *rîvâ*.

†'rink m. plur. *'rinki* fajerka.

'rînka (WG.) = Lor. *rênka* 2) brzeg stołu; zdaje się, że również w St. tak samo ten wyraz brzmi, bo obiekt nie prostował na *'renka*, słysząc *'rînka*.

'rôçku || *'rąçka* f. względnie nawet *'rąçka* (u najstarszego obiektu) drewniana osada np. na żelaznej korbie: *'rąçka do-'krą'ciênâ; 'rôçka do-'trî-'mañâ*.

ro'pux m. żaba, ropucha: *kôn-'tô'rk to-je-ro'pux* (Kl. C.).

ro'puxa f. = Lor. *rûepuxä* owcze wszy: *'tuo, 'cuo 'vuo'f'ce 'majô, jak-vuo'f'čëj 'fšâ — 'ruopuxa*.

roz'vuo'nik = Lor. *rozvô'nik*.

'ruona (*vet-vôčü*) 2) dołek, rowek, który idzie od kąta każdego oka nad policzkiem,

brzeg oczodołu; odnoga rzeki, mającej w ujściu deltę.

†'ruospôina f. rzemieenny pasek na kosisku, za który się zakłada *'štrakolt*.

†'ruozvôrš f. rozwora, drag, łączący tył wozu z przodem.

†'ruožvjark m. młocarnia, kołmi poruszana (Rostwerk).

rža'nî -'nâu, -'nêj z żyta zrobyony, żytni: *rža'nîj 'brôut to-je-'vod-rže; rža'nâu 'môka*.

†'ržâuc = ? 3. os. *'ržeja, 'ržeje*, praet. *'rža, 'ržôynê: ga-'dâuka 'zarže te-'nê-je 'nick-'na-jezo'e... do-'vjî'ziênâ; fčel'rau na-'rža, a-žis-na-'ržeje do-'spôutka*.

†'ržâuk m. długi, cienki drag, opatrzone rososzką, służący do trzymania sieci w głębi wody, lub do podpychania łodzi na płytkiej wodzie: *'ržâuk do-'ces'niênâ 'jadra*.

†'rîep m. rzep, twarda część końskiego ogona: *'na-'tim -'rîepje sô-'vluose po'ruosle*.

†'rîezac stpol. rzezać: *von-'rîeze xliëba; po'rîezac porzezać, poszatковать: 'kapustâ = kapustę*.

'rôt 2) ład: *ten-'duobri 'rôt v-do-'mâ je-to-'nâulepše*.

*†*rîucec: †'zdrîucec* o krowach, zrzucających nasienie (St.).

†'sadôuka f. miejsce, na którym się siedzi: *to-'mjastko, co-'jâu 'siezą — 'Jizbičâne tak-'ražo*.

†*samo'ruoda* f. 1) poronienie (Kl. Sm.); 2) wyklucie się kurcząt lub gąsiąt etc. z jaja (Kl. C.); 3) bliźnięta: brat z siostrą (Kl. C.); 4) zielsko rosnące na dachu przez nikogo nie zasiane (Kl. Ż.).

†*sāpa* instr. sg. *se'pō* kupa, którą kret wyrzuci z ziemi; np. *'krejt mā -'sāpa na'sāte, pōd-^lnō se'pō vōn-^lsiezi*.

†*sārka* f. niuch tabaki.

'sāuc m. plur. (*te*)-*'sāuze* = Lor. *sāuz*.

'sqñica f. 2) płoża.

'sārce = Lor. *sērtcū* 3) gwiazdka na łbie konia lub krowy.

'sārsel || *'sārsla* (*'sarsel, 'sarsla*) = Lor. *sērsel* 2) szczeć świnińska, szczeć w szczotce itp., szersć.

†*'scazele* m. plur. sople lodowe na dachu: *lō'dyove 'pēñi*.

se'mjenē 2) umysł, pamięć: *tō -mje -'fpadlō f -se'mjenē, cō -'tuo-sō 'kūōne z-Gar'neñi*.

'semja = Lor. *siēmja* przedewszystkiem nasienie lnu, siemię: *lia'neñi 'semja*.

†*se'mjine* m. siemie konopne.

'sxqñe || *'šxqñe* f. plur. = Lor. *šqñū: 'sxqñe abō -'drāu'ski, ze -te-va'bo'rki bōg-^lnieslē*.

†**'siep*, zachowane w nom. sg. tylko jako nom. propr. pewne miejsce w jeziorze; natomiast w innych przypad-

kach pojawia się w znaczeniu: 1) bródza graniczna między jednym a drugim kawałkiem gruntu, miedza: np. *vedle-tē-^lspji; jāu -'vejzñq dixt -'krōutkō vedle -tē -^lspji, a-^lsiep 'mā-māme v-^ljezōre*. Czasem nom. sg. w postaci: *'spji* np. *ta-^lspji, ta-^lgranca*.

†*skla'dyovī -vā, -vē* składowy, składany: *skla'dyovē se'čienē -tō-je-^ldva pō'kūoski, de'beñtni pō'kūosk*.

'sklāut: vōn-^lsieče 'na-sklōt = na dwa pokosy kosi.

'sklnōc = part. praes. masc. *skle-ñōci*.

'skrqt 3) kurcze: *ga -'člūovjek krā-taki-^lskrqt, cō-vōn-vō'stqñe 'dōut 'xvilq -tō-je-^lmuzgvjec*.

'skrōymnī adj. 2) hojny? por. *'skrōymnī ten -'dāu, 'tjen ne -knapas*.

'skūōba 2) wogóle kawałek gwoźdza: *'kōsk 'gūōzga, cō -'jesta f -'scqna dō -fñi'ñeñū*.

†*'skurlic* = ? : *ta-^lgqs se-tak-^lskurli, ga -'na -krāu 'slāxt je'ruχ dō-vō'ñqñā*.

†*skf'vje'raqñe* n. (subst. verb.) płacz, lament, narzekanie, por. nasze ludowe *skf'e'rañe*.

†*'slabjizna* f. pachwina, cf. *'la-bñista*.

'slāχ 2) guz nad okiem końskim.

†*'slāska* (Kl. Ż.) = Lor. *slāzba*.

†*'slīze* m. plur. doliny fal, któ-

re zdają się nie ulegać uderzeniom wiatru.

†*slóumjik* m. rodzaj dłuta (Hartmeissel): *von-može vácic dixt, co-von-cie — take-žielaze.*

†*sluxać* m. ucho: *sluxaće abo vuši.*

†*sluomnik* m. miotła, służąca do wymiatania słomy i grubszych plew z ziarna.

†*smarkol* || *smarkel* = Lor. *smärköl*: *smarkel vet-nosa m padä.*

†*smarkula* m. zasmarkany pędrak (chłopak).

†*smar'kulka* f. mała zasmarkana dziewczyna.

†*smjatana* = Lor. *smja'tana*: 1) *mje'nau smjatana 'Rahm'* słodka śmietana.

†*smjeř'kóynk* m. zmierzch: *f-smjeř'kónkū* pod wieczór, szarą godziną.

†*smjuot* || *snjuot* m. kupa śniegu: *to-je-vjeilfi smjuot.*

†*smuoklena* f. pot: *smuoklena jize-buuten s-cluovjeka.* Cf. Lor. Gr. 193. 9 i Wb. 1423 *zmuklind* 'Schweiss'.

†*snada* f. płytkość, płytka woda: *f-tě-řice to-je-teš-glöp a-teš-snada; snada to-je-snautka vuoda.*

†*snuga* f. *snugó* (instr. sg.) 1) u taczki trzymadła, za które się rękami chwyta, aby taczkę toczyć i t. p.; 2)

u sieci jakiś narząd: *vu-jadra tq-só-dwie-snuoze.*

†*snuovjik* || *snouvjik* plur. -ce: 1) deskowaty przyrząd do nawijania nici, por. *snuovnik*; 2) deska, opatrzona gwoźdźmi do oczyszczenia słomianego lub trzcinowego dachu z mchu i zielska i t. d.: *snouvjice do-sno'vqñā na-kruosna.—Snuovjik—ten-knapel, co-ti-deikaře na-dace brukajō.*

†*snuovnik* || *snouvnik* m. plur. -ce: deskowaty przyrząd do nawijania nici: *takā-māylā deššica, co-bjalfi snuovō.* Cf. *snuovjik.*

śna'dańe = Lor. *śnā'dańe*; *ftuore śna'dańe* drugie śniadanie.

†*śnice* f. plur. śnice, zaośna część dyszla.

†*snjuot* (WG.). cf. *smjuot.*

†*soulnica* = Lor. *šoulnica*: *f-soulnici je-soul.*

†*spara* f. szpara między dwoma palcami np. u gęsi: *os-f-tex-sparax tq-je ta-skoura takā-f'in.*

†*spjika* f. (= Lor. *spjičā*?) drewniana deseczka w kształcie płaskiej igły z dziurką bliżej zaostzonego końca: *spjika dno-jadra vepši'vqñā.*

†*spjin* || *špjin* m. sprzączka.

†*spoutk* 4) dno flaszki.

†*sraika* = Lor. *srāicā*: *ga-dobātk mā-vjeilgō sraikā.*

†*srāux* = Lor. *srāul*: *taki-srāux*,
co-von-lik pjerzi.

†*srāuleca* f. prewet, wychodek.

starčec = Lor. **stārčic* wynagrodzić, dać odszkodowanie: *von-mje-to-muši-trāfi starčec*; *jāu-jemū starčā tā-škyoda*. *Jāu-mōym starčyone*.

statk 3) cechy kobiecego organizmu: narząd rozrodczy kobiecy i piersi przedewszystkiem, zwłaszcza u młodych dziewcząt: *tuo zef'ča mū duobri statk*.

†*stāul* m. stal.

†*stelār* m. plur. *ste'lāure* czworobok z luźnie zbitych żerdzi, który się kładzie na taczkę, aby więcej siana się na niej utrzymało.

†*stēduola* f. dom.

†*stražedlo* n. (*pře-muži*) siatka, służąca do ochrony od much, nakładana koniom na uszy i oczy (Ajk).

strāna || *trāna*: *strāna* zdaje się przedewszystkiem, jako collect. trzcina, strzecha; *trāna* trzcina, jako jedno źdźbło roślinne.

strōk plur. *strāfi* = Lor. *strāk*.

strōk m. gen. sg. *stragū* postronek przy *sielce*, służący do ciągnięcia sieci.

strōulka 2) część końskiej nogi od pęciny po kolano; 3) plur.

strōulki sople lodowe, zwisające z dachu.

†*strāški* f. plur. krople deszczu, osiadłe na liściach drzewa i świecące w słońcu (Ajk). *stuyok* 3) dziury w stajni, które remi ścieka nieczystość do gnojówki: *rāna, co-te-šćine jidō-bayten* (St.).

stuyopa 5) część skarpetki, leżąca na stopie, cf. *žyoka*; 6) otwór w środkowej belce batu, gdzie się stawia maszt: *ze-mast bze-fsta'vjyonī*.

stuyopka (WG. 2) = *stuyopa* pod 6).

†*stuyrki* || *stōrki* f. plur. 1) krople, osiadłe na liściach po deszczu (W. G.); 2) kółka tłuszczu, pływające na rosole; 3) bańki deszczowe, stojące w kałużach (Kl.).

skiba 2) brózda, dzieląca pole jednego właściciela od drugiego.

†*sāyski* f. plur. cf. Lor. *sāškā* sople lodowe, zwisające z dachu (Kl. Ż.).

†*svj'itānē* n. świt: *přet-fxoda slōynca*.

ša'dī zwrot: *ša'dī-mrōus* = *ša'dyomārs*.

šaxta 2) cholewka u skarpetki.

†*šarfāk* m. ostra siekiera: *šarfāk ... dyobra, vyōstra siekiera* — *ta-rōbji dyobře*.

†*šarūopečka* (Kl. Ż.) cf. *šarūopetka*.

†ša'ruopotka || ša'ruopečka f.
śpiew, połączony z zabawą,
fraszka, figle dorosłej mło-
dzieży obojga płci: terla'kañe
z-zeŋ^u'čatami a - tri - 'bjenglăče
so'bō tejš. — Ga-'ni-sa tak-'zlé-
zo 'pjinc ... 'šiesc os - to - cye
-ruobjō 'krōk — to - je - ta - ša -
'ruopotka.

†šata 2) pielucha.

†šatlaχ = Lor. šatlók.

†šalp (šalp?) m. dziki tatarak,
podobny nieco do trzciny.

†šatko cf. fšatko.

†šāyla 4) trzonek noża, okładka
noża.

†šāulki || šxāulki f. plur. 3) trzo-
nek noża, okładki noża.

†šava 2) serwatka: ta - 'vyoda
'vot-tū 'kejšku, ga-von-je-'scie-
kli, a - bze - do'batku 'vlōynā
do-'pjicā.

†ščipki 2) palec wskazujący i
keciuk złożone razem koń-
cami.

†ščyolo = Lor. cūolo.

†šeimel m. 2) górne listwy sani,
na które się kładzie deski =
'blyozna.

†šeisc = šiesc.

†šemjak m. = 'střebřínik = 10 fen.
(Aj): (šemjak = *střebříak?).

šem'puovac, šempūja łajać, wy-
myślać.

†šesc = šiesc.

†šxane cf. šxane.

†šxāulki cf. šāulki.

†šiva (šīva) f. = Lor. šēiba: 'šīva
'vot-vokna, 'vyosem 'šiv.

†škūiñā (|| 'škōiñā?) = Lor. škūña;
pewne tylko, że jest i.

†škluo = Lor. sklūo.

†šla (Kl. Ž.) = Lor. slā.

†šlaxta f. bitwa.

†šlampa cf. Lor. šlāp, por. też
'šlōmpa i 'šlumpa.

†šlāk (šlak?) 2) wodne glony,
pomieszane z mułem itd., za-
tykające sieć przy połowie,
por. Lor. pod šlāk i šlāk.

†šlōmpa f. (cf. 'šlumpa i 'šlam-
pa) grad i deszcz: 'votā
'dejščū os-'gradū to-'dāy 'šlōm-
pa (Kl. Sm.).

†šlōra f. 1) pantofel z sukna;
2) but stary: taki-'stāuri
'bōut.

†šlumpa f. (cf. 'šlōmpa i 'šlam-
pa) mała kałuża na drodze
(Kl. C.).

†šmagves = Lor. šmāgvēs nóż,
którym się wycina 'kxorfi:
'šmagves 'duo-kxor'k veb're'zai.ā.

†šnāka f. ślimak.

†šnice f. plur. śnice, cf. 'snice.

†šondekel m. deska górna batu,
zakrzywiona do wnętrza łod-
zi a chroniąca od wlewania
się wody.

†špégel m. listwa, wycięta w
kształcie rombu lub rombo-
idu, na drzwiach szafy, po-
kryta zazwyczaj rzeźbą: 'špé-
gel vu-'dvjeři vu-špjiñā.

¹špōyla f. cewka w czółenku do tkania, na którą się nawija nici.

†¹šraja f., zwłaszcza w zwrocie: *čer¹(v)juona* ¹šraja: krwawa biegunka (rote Krankheit): *ten-¹čl¹uovjek mā-¹χuorosc f-¹se, von-muši-z-¹buksemi* ¹bjegac, *os-ta-¹χuorosc* ¹zuoje *čer(v)-juona* ¹šraja.

†¹štader m. 1) deseczka niewielka, przyczepiona do sieci; 2) główna listwa, w której siedzą szczeble drabinki, znajdującej się przy kosie, używanej do koszenia owsu i t. p.: *a-te-ta-¹mřeiška s-tim* *-¹ržauku bze-rościg¹nyonā na* *-ten-¹štader*.

†¹štala f. miejsce: *tū-na-tē-¹štali* *belo-¹barze* ¹sāxe.

šta¹mac (¹žere): *štāmūja*: wybić dziury dłutem.

¹štark = Lor. *štārk*: *jaū* ¹na-*štarkū* *to-¹vezgāt*.

†¹štālbac verb. milczeć, odmiana taka, jak i czasownika *bac*.

¹štāte f. plur. 2) żelazne podpory u taczki, służące do podtrzymania ¹drā(y)bi.

¹štāyka f. 2) sztachet, balaska: *štāyki* ¹vu-plota.

¹šteiva = Lor. *števa* 2) dziób czółna: 1) *pjeršā* ¹šteiva przedni dziób czółna; 2) *za¹sōybnā* ¹šteiva tylny dziób czółna: *pjeršā* ¹šteiva *abθ-¹nyos*.

¹štrakolt = Lor. *štrēikolt*.

†¹štran¹dac: *štrandūja*, *štran¹dōyl* wysiadać na łąd.

¹štrāzek cf. ¹štrāžik.

¹štrāžik (¹štrāžyk, ¹štrāzek) = Lor. *štrādek*: *na-tim-¹štrāčkū* (Kl. Sm.).

†¹štrēila f. warstwa nici na kłębku; okółe knici na kłębku (St.).

†¹šyopa 2) szopa, budynek na kształt stodoły.

¹šyerštin = Lor. *šęstīn*.

¹šūrk 3) otwór pod piecem, służący do suszenia drew lub torfu.

†¹švqma cf. ¹žvqma.

¹švārt = Lor. *švērta* deska dość długa, płaskata z urządzeniem do przyczepienia jej do *knagi*; trzyma ona łódź prosto i chroni od przechyleń, spowodowanych wiatrem.

†¹švjēirč m. świerszcz, znany owad: *von-tak-¹skvjerči*.

†¹švjiki m. plur. 1) okółek przy nawijaniu nici na kłębek; 2) głupstwa, niedorzeczności: *von-gādā tafē-¹švjiki*, *a-¹tyo-¹ne-je me¹dal* *žōynā* *prōyda*, *to-sq-¹glūpe* — *von-¹razi tafē-¹glūpe* ¹švjiki.

†¹žatko = *řāutko?*, *řšātko?*

†¹tarč¹/c: *tarčā*, *tarčōl* tkwić, siedzieć: *tej-te-¹jelgle* *ne-žer¹viejō*, *ga-f-tē-¹gabi* *tarčō*; *jaū-mōm* *fčelraū* *f-tim-¹ryovje* *tarč¹uonē*,

a-¹nixt mje-¹ne-¹cignōn he¹run-
ter.

†te¹mōutema || ti¹mōuteum f. ty-
motejka (Phleum pratense).

†timjōn (†tymjōn) a) ze¹vji †tym-
jōn (|| †tymjān) świetnik (Eu-
phrasia officinalis) (Kl. Ż.).

†ti¹mōuteum n. cf. te¹mōutema.

†lint m. atrament.

†tor¹fuevjizna f. buda, w której
się składa torf wysuszony.

†tor¹nāster m. tornister.

†trav¹nica cf. †trāv¹nica.

†trāfi zwrot: †na-trēfi wstecz,
napowrót.

††trāv¹nica || trav¹nica f. porost
wodny, rodzaj trawy.

††trenčnē cf. ††renčnē.

††trédler m. przekupień.

††trélēna f. sznur do ciągnięcia
sieci: na-tim, co-mā-¹cīgnīeme
†fkōul tē-je-take-māyle †plātō;
na-tim-¹šnāre (†trélēne) bze
-cīgnīyone.

††trōmš m. rzęsa (Lemna).

††trōupka (|| †trópka) = Lor.
trūepka.

††trūopa f. 3) kropla, zwisająca
komuś z nosa.

††trālipk = Lor. strālipk = 25
fen.

††trāna cf. ††strāna.

††trāusk m. kłótnia: f-tim-†trāu-
skū †mā-māme †vjele va¹zuo-
nē-sa.

†††trenčnē || †††rensne || †††renčnē
†prāzeno przedziwo grube:

to-je-¹prāzeno do-mje¹χōu; to-
je-krat¹nēi †prāzeno, to-sa-
-šlaxt-¹vjize.

††††rensne por. ††††renčnē.

††††trēincā = Lor. strēincā przedzi-
wo grube na worki: ††††trēince
†duo-mjeχa tē-¹jesta paz¹zīeř.

††††trēipka f. 3) kropla komuś z
nosa zwisająca (WG., St.).

††††trōūnnik (†††trōūnik) || †††krōūnnik
m. kozica, bieżysko od bata:
†vet-peča †trōūnnik.

††††tūoba 2) kamień wierzchni w
żarnach lub młynie: †kam,
co-je-¹vjēřxa v-žar¹naχ.

††††kēidel sukienka, kiecka ko-
bieca = Lor. Wb. 1246 kē-
fēl 'Frauenrock'.

††††kēšk m. ser: na-¹kīškū, †kīšk.

††††kijq-f-¹kīeř m. (Kl., St.) cym-
bał, głupiec: pierwsza część
pozostaje nieodmienna, nato-
miast druga konstruuje się
z †bāc i wtedy pojawia się loc.:
jāu-s-tim-¹ne-mogq †jic, co-¹beil
†kijq-f-¹kē¹rū †bātī itd. U młod-
szych już i formy: †kijq-f-¹kē-
rā itd.

††††kīšk cf. ††††kēšk, także †kēšk.

††††valax 2) wojłok pod siodło
końskie.

††††vābū¹dañē n. kolonia: von-je
-¹vābū¹danī †sie-fse; von-je
-na-¹vābū¹danū, von-mā-¹svōi
je¹kōft sa¹mij.

††††vāzevanē n. (subst. verb.) prze-

klinanie, klótnia, wzajemne wymysły.

†vagołrčifc m. skrawek pola, zostawiony dla obrotu konia z pługiem: co-¹von-muši tim -¹kuoŋa vob¹jaxac ¹fkoŋl ¹na -svim ¹glaušnim ¹puoli.

†vagołrčile m. rodzaj sieci: ta-fi-¹vječifci žak, von-¹l(i)eži ¹vuomnoc os-¹vu-žen v-¹rčice abo -¹vjislex, co-te-¹vagoře ¹přido.

†vākac || vā¹kuovac: ¹jāu ¹vākā || jāu-¹vākaje, jāu-vā¹kuovöl, ¹jāu-jēm vā¹kouñi: przebywać, tkwić, siedzieć etc.: čluo¹vječā ¹matka (kolka w brzuchu?) vā¹kaje f-¹čluovjekū.

†vdrūze ¹niiga niegdyś, ongi: ¹to ¹beło vdrūze ¹niiga.

†večiekliŋa f. 1) obrzękliŋa, puchliŋa, zaropienie; 2) rana po ukąszeniu żmiji: ten-¹čluovjek je-večiekli. Por. Lor. vō-čiekliñā.

†veveylac cf. beye¹ylac.

vevjiljadla = Lor. vovjijādla 1) przyrząd tkacki, służący do zwijania przędzy.

†vētinga f. rodzaj drabinek na wóz.

†vjara 2) prawda: te-¹ni-krali ¹vjarā v-¹rāce (dowiedzieli się prawdy).

†vjater: a) gāstī ¹vjater silny, gwałtowny wiatr; b) ¹zapski ¹vjater wschodni wiatr; c) ¹rāski ¹vjater zachodni wiatr.

†vjejc 2) wiecheć ze słomy w bucie.

†vjeko 2) górna część cierlicy (WG., St.).

†vješeje właściwie tylko brama od stodoły, wierzeje.

†vjesc = Lor. vjisc: von-¹vježe, von-mā-¹vjōzle || ¹vjāzle wiązać sieć.

†vješčereca = Lor. vješčērēcā.

†vjetva = Lor. vjietev.

†vjevjorka f. tylko w zwrocie: ¹fink jak-¹vjevjorka, zresztą powszechnie: ¹ze¹vāu ¹kuotka, por. ¹kuotka.

††vjerχnā (†vot-pjecka) f. górna płaszczyzna pieca, na której się to i owo kładzie.

††vjidac: ¹jāu ¹vjidā zapalam świecę, lampę etc.

††vjizlac: ††vjizlac: ¹jāu-¹zvjizla, ¹zvjiz¹luovöl poruszyć ramionami, strząsając ze siebie itp.: ¹jāu-mōm se-zvjiz¹luonē os-to-¹fšātke ze-se-¹strōs.

††vjislō n. (|| vjisla f. ?) rzeka; ¹vjislō — ¹rēka abo-¹tak ¹čuo; ¹fpadli f(e)-te-¹vjisli; f-¹koužde ¹vjisli tā-sō-¹rābe do-¹lō¹vjenā; na-teχ-¹vjislaχ muši-¹čūn-¹bāc abo-¹bōut; ten-¹prāum je-f-teχ-¹vjislaχ — te-¹ni-brukājō ¹jiz-¹vjele a-¹teiz f-teχ-rēkaχ.

††vjōzadla n. plur. oczka u pończochy.

††vjūdro: a) ¹dāučnē ¹vjūdro mgła, mglisty dzień; b) grō-

ʼmʲuəvə *ʼvjuədɔ* burza, pioruny z deszczem; c) *zimʼkʲuəvə* *ʼvjuədɔ* odwilż.

†*ʼvətór*, m., plur. *ʼvətɔrə* wręby w klepkach, składających beczkę, w które się wkłada dno; watory: *ten-vəʼbóurk* *bəš-vəʼtuəróu*, *ten-ʼcieče*.

†*ʼvədník* m. rybak, łowiący wędą ryby.

†*vəʼbjitk* m. narzędzie, którym się poprawia kubelki, konwie itd.: *ga-taki-ʼstáurí vəʼbóurk* *ʼjestá ós-ʼjáu-já* *ʼvəəbjije* z-dreʼvjanemi *ʼvəəbráči*.

†*vəbləʼžiené* n. (subst. verb.) warstwa nici na kłębku.

†*vəʼkraglák* m. okraglak, laska.

†*vəʼkragleca* f. przezwisko grubej kobiety: *ʼbaba vəʼkraglă* *ʼna-je* *ʼgrăpsă*, *jak-ʼdlăksă*.

†*vəpklăʼdaica* f. 1) przezwisko: *ta-se-vəpʼkladă* *ʼdixt*, *jak-ʼstáură* *ʼgqs*, *ga-ʼna-ce* *ʼhiesc* *ʼjaja* *ʼna-gnázze*; 2) chód niezgrabny: *ga-ʼgqs* *ʼjize* *abə* *ʼxtuəri* *ʼlăze* *teiš-jizə* *vəpklăʼdôce*, *te-ʼtuə-je* *vəpklăʼdaica*; 3)=?: *vəpklăʼdaica*, *ga-to-ʼze-fʷčə* *ʼsrău*.

ʼvətχód 2) październik przy tarciu konopi lub lnu; to, co odpada.

†*ʼvətnəga* f. odnoga, łuski boeczne szyszki, korzenie boeczne itd.: *vətʼnyoga* *vət-tă-*

ʼkaʳčə *takə-greʼbėi* *ʼkuərené* (*ʼvətnəfi*).

†*ʼvətvjeje* f. plur. plewy, posład.

vəʼmula f. cetnar.

vəʼnqta f. przynęta.

†*vəəʼbludník* m. obłudnik.

ʼvəəbrəp m. obrębek: *ga-ʼjáu-se* *-vəpʼšaje*—*teiš-tuə-je* *ten-ʼspou-dni* *ʼrəp* *ʼvə-kiedla*.

ʼvəəda: a) *ʼplată-ʼvəəda* kałuza.

ʼvəəgrabjarka f. kobieta, co wiąże za kosiarzem snopki.

ʼvəəs Lor. Gr. 257 a) *ʼpjersă* *ʼvəəs* ós przednia; b) *ʼslénd* *ʼvəəs* ós tylna u wozu.

ʼvəəše pronom. sam jeden.

ʼvəreška f. || *ʼvərešk* m. sznurki przy butach itd.: *ʼvəreški* *də* *-ʼskuəren* *a-teiš*—*də*—*kaʼsqná* *ʼpře-bjalfi*; *to-je-ʼjăden* *ʼvərešk* *vət-nəʼgeic*.

ʼvustk m. całus: *ga-ʼjáu-jé* *dóm* *-ʼvustk*, *to-ʼna-je* *lik-ʼliəpsă*.

†*zaʼbrané* n. powódź: *zaʼbrané* *abə-ʼpuəvóc*.

†*zaguʼbjené* n. część skarpetki, odziewająca palce: *ʼtq-bze* *zaguʼbjəne*.

ʼzaxs = 6.

†*zaʼlyoga* m. próżniak, wałkon: *ga-vən-je-ʼzgniiti* *to-ʼtuə-je* *za-lyoga*, *a-vən-ʼcie* *ʼvjeilʲi* *ʼday-lön* *ʼmjec*.

ʼzaʳnə n. 2) pestka: *ʼzaʳna* *vət* *-ʼsliv*.

zapoʼčatk m. 2) zaczęcie: *kəsk*

ljadra abo-l'nygeice do-vji-
l'zienā, co-bjal'ki l'vjizq.

†za'rěv'nica f. struga głębszej
wody, znajdująca się między
łachą a wybrzeżem w morzu.

†zasta'vjidlo n. deska, dopasowa-
na do jazdy, a służąca do
ochrony, aby miejscem jazdy
nie rzucała się woda do bata.

†zašpel'cānē n. 1) część skarpetki,
leżąca na palcach.

†za'vōj'nica f. półrękawica (bez
palców) na rękę.

l'zāma f. 3) niepogoda, zimny
i wietrzny dzień: ga-l'žōynā
l'zāma l'je to-l'yo-je l'glada l'na
-ježore.

†l'zāpa f. jagod'nāy l'zāpa zupa
z czarnych jagód.

zā'nyokčica f. kawałki skóry,
odrywające się przy pazno-
kciu.

†l'zāypartā stara skóra, zeschła
i pomarszczona: zā'partō; vet
-tex-zā'part; cf. pols. nom.
propr. Zapart (w Krakowie).

l'zā(*)pjisk m. 2) legat testamen-
towy (St.).

†zda'vōyni l'χlīb chleb sierocy.

†l'zdrōjk m. 2) studzianka (St.).

†l'zžarc m. kępa sitowia lub trzei-
ny, oderwana od pobrzeżnych
trzeinowisk i osiadła gdzieś
wśród czystej wody: l'tū-sq
ti-l'zžarc spla'vjuone; l'žen
-l'zžarc je-l'teiš tim-l'nevjedra
přel'hesli.

†zgađ'nienē n. zagadka.

l'zgñiti -tā, -tē adj. leniwy, gnu-
śny: l'žen-je-l'zgñiti os-l'sāti, jak
-l'jāylc.

†žyrō'bjałe zmarszczki.

†žibav'nica f. kępa na trzęsa-
wisku: na-se-tak-l'žibje l'pod
-nogami.

l'zielsko n. 2) wszelka zielenizna
podlejszego gatunku: Lor. ts.

b) nać u ziemniaków; c)

l'plyoče l'zielsko roślina wodna
w Łebie, niezwyklej długości.

l'žiervjina 2) kawałek zardze-
wiałego żelaza.

žlost'lāvī, -vā, -vē 2) złośliwy,
umyślnie na złość komuś
czyniący.

†l'zmužec: l'zmužā, l'zmužel, von
-l'māy ten-l'yrint zmužyonī:
mącić w wodzie, zamącać:
von-l'zmužel l'yrint tim-l'fiijā
abo-paž'činō.

†žōym (do-započicā) górna część
cholewki skarpetkowej (St.).

l'zvāura f. siara: l'zvāura abo
-teiš-l'sara. Cf. u Lorentza Gr.
185 i Wb. 1120 svāurā
'Biestmileh'.

l'zvēila f. = Lor. Wb. zvēla fem.
'Schwelle' dolna belka w mu-
rze praskim, bezpośrednio
nad ziemią; podwalina.

l'zvōunc m. dzwonek (kwiat)
(Campanulla).

†l'zvuonica f. zegarek kieszon-
kowy.

¹žark m. trumna: *jă-v-žar¹kă*
-vən-bel.

¹žato n. = Lor. *žāto*: a) ¹slēnē
¹žato poślad.

¹žayk m. 2) organista: ¹žayk, cō
-te-¹vayorgane ¹špēlā.

žē¹dōystro n. 3) połóg: *mā-bjal-*
ka ¹līēži v-žē¹dōystvje ma żona
leży w połogu.

¹žicki -*kā*, -*kē* = Lor. *žūdē¹iškī*
żydowski.

¹žiegadło n. kawałek grubszego
drutu, osadzony na drewnia-
nym trzonku, służący do
przepalania dziur w drze-
wie. — Zdaje się, że jest to
ten sam wyraz, co Lorentza
Wb. *žiegardlo* 'eine eiserne
Stange in der Mitte der
Spule', mianowicie przy ko-
łowrotku. Ale nie ulega wą-
pliwości, że to wyraz, odpo-
wiadający pols. **žegadło* od
czasownika (za-)*žega-ć* ze zwy-
kłym sufiksem -*dlo*, a w ta-
kim razie, co znaczy u Lo-
rentza obecność -*r*? Chyba

błąd. — Wiem zresztą, że i
w Sokołowskiem (gub. Sie-
dlecka, Król. Pols.) używają
tej nasady do szpuli przy
kołowrotku do przepalania
dziur w drzewie.

¹žlōyp 2) nizina, większe za-
kleśnięcie na łące.

žō¹tyokvjat || *žō¹tyokvjāt* m. pier-
wiosnek (Primula) cf. *kvjat*:
na¹zimkă te-¹pjerše, ¹ne-přido
na¹zimkă. Cf. Lor. Wb. *žō¹u-*
tōkvjat m. *Caltha palustris*.

†¹žōytāk m. żółtak, człowiek o
żółtej cerze.

†¹žōytex nieodm. adj. (St.) zjeł-
czały?, o złem zepsutem ma-
śle; wyraz podejrzany.

†¹žōytka f. żółc (WG.).

¹žōyt = Lor. *žōyt*; ale ciekawe
fonetycznie: ¹pod-*žō¹tq* 'pod
brzuchem'.

†*¹žū¹byovac: †¹vāžū¹byovac wy-
dobyć np. glinę z pod wody.

†¹žyoka f. część skarpetki, leżąca
na stopie.

¹žvqma f. || ¹švqma f. gąbka.

II.

Nazwy miejscowości i nazwiska osób.

¹Baba f. nazwa toni na Łebie.

†¹Babe plur. fem. nazwa grupy
gwiazd: 'Siebenstern'.

†¹Bo¹dakula f. nazwa toni w Łebie.

†¹Čojar¹dāy ¹kapa kępa z sitowia

na Łebie: *tū-v-nī¹-¹stryōnē* vū
-*Dq¹bēvā*.

†¹žiekla fem. *in¹jastkō* v-*l¹jezōre*.

†¹Gāytki fem. plur. nazwa sze-
regu piaszczystych pagórków

- między Łebą a morzem, zarosłych małą brzezina i choiną.
- † *Gląbōŭki* *ˈmjöŭl* m. miejsce w Łebie.
- † *Grāba* nazwa miejsca pewnego w jeziorze Łebskiem, zarosłego zieleńskim wodnym obficie: *a-ˈmuda je-ˈfsąze, ze-je-ˈGrāba*.
- Kabaˈcāja* = Lor. Wb. 1486. *Kabāˈcāja* Kabacya: *co-do-ˈGlōyf-ćie ˈslāxa tō-ˈjesta Kabaˈcāja*.
- † *Kaće ˈgruonō* trzy niewielkie, bliskie siebie kępy na Łebie koło Bolińca.
- † *Kaˈnāŭlki ˈvūsox* miejsce płytsze na Łebie.
- † *Kōlˈkūovā* (|| *kōlˈkūovā*) *ˈkapa* kępa z sitowia i trzciny na Łebie.
- † *Kōlōnkō* n. nazwa miejsca w łebskiem jeziorze: 'der letzte Zug mit dem Winternetz'.
- † *Kōscilnā* (|| *Kōscēlnā*) *ˈkapa* kępa sitowia na Łebie.
- † *Kūolk* m. *tā-bze-loˈvjūone ... ˈjāna ˈtūōna*, cf. Lor. Wb. *Kūolka -fi* fem.
- † *Kūotel* m. miejsce głębokie na jeziorze Łebie: *kōsk-ˈvot-soxi, gląbōŭkie ˈmjastkō dixt -ˈvu-strone*.
- † *Kūozā ˈkapa* kępa Kozia z sitowia na Łebie.
- † *Lōudnō* n. || *ˈLōudnā* f. nazwa miejsca i toni w jeziorze Łebskiem.
- † *ˈMervjinc* || *ˈMārvjinc* nazwa miejsca za Łebą, cf. Lor. Wb. 1500. *Mārvjinskā vˈldbāna* fem.
- † *Marˈvjinskā ˈgōŭra* wzgórze piaszczyste nad Łebą, cf. wyżej *ˈMervjinc*.
- † *Mārˈvjincfi ˈvūsox* miejsce w jeziorze Łebie: *tō-je-dixt-ˈlāxo ˈvot-soxi v-ˈgrāpje*. Cf. wyżej *ˈMervjinc*.
- † *Mārcein* (|| *ˈMārˈcēin*) = Lor. Wb. 1501 *Mārcein*.
- † *Māŭlā ˈkapa* kępa sitowia w jeziorze Łebskiem.
- † *Māŭlē ˈgrōŭnko (vū-kūoze)* Mała kępa na jeziorze Łebskiem.
- † *Paˈzāxa* fem. jedna z zatok jeziora Łeby: *tafi-ˈbuxt*.
- † *Pjesˈkūovē ˈgōrki* f. plur. wydmy piaszczyste nad morzem.
- † *Pjesˈkūovī*, nazwisko pełne: *Frāc-ˈKlāka Pjesˈkūovī* (Kl. Sm.), a jego posiadłość: *Pjes-ˈkūovē*.
- † *Pjincˈkōŭska* || *Pjincˈkōŭsce* fem. plur. pols. *Pięćkowiska 'Holzkathen'.
- † *Piˈšcitā* (|| *Pjāˈšcitā*) *ˈkapa* kępa z sitowia na Łebie: *tā-je-ˈpjāŭsk*.
- † *ˈPlatka* f. miejsce na Łebie: *ˈPlatka je-doˈnō(t) ... ˈdūo-Lebe vjiˈcēi*.
- † *Pōŭlōfka (ˈPāŭlōfka?)* nazwa toni w Łebie.

† *Re¹uożena* f. miejsce na Łebie:
k-¹suobje ¹māule ¹ruone.

† *Rōmne* n. = Lor. *Rōymno* 'Rō-
wen', w dyalekcie dolnoniem.
Rau.

† *Ruo¹spjicé* n. nazwa miejsca w
jeziorze Łebie: a-ze-na (¹tu-
nā)-se-res¹χāuda to-je-¹Ruo-
spjicé.

† *Ruotovo* n. = Lor. Wb. 1517
Rtuo n.

† *Řimsko* n. Rzym, jako pań-
stwo.

† *Sel¹χuovā* ¹gōura (pewnie etym.
se¹χuovā) wzgórze piaszczy-
ste nad Łebą.

† *Sel¹χi* ¹nōurt miejsce w jeziorze
Łebie: ¹hotta ka¹nāulcki¹χ ¹gōur
(¹gōr).

† *Siep*, ¹duo-*Spi* nazwa piaszczy-
stej polaci jeziora Łeby od
Kluk aż do Izbicy.

† *Sieпка* f.: ¹snāutkā ¹Sieпка ¹na-
jezoře miejsce piaszczyste
w Łebie.

† *Snāutki* ¹mjōul m. miejsce w Łe-
bie.

† *Snāutki* ¹pa^ory miejsce w je-
ziorze Łebskiem.

† *Snāutki* ¹vuoseχ (: ne-sō-na-vu-
¹sāškū) miejsce w Łebie.

† *Stē¹dōlnā* (|| *stē¹dōlnā* || *stē¹dōul-*
nā) ¹kapa kępa z sitowia na
Łebie: ¹jāna je-ve¹šēi, ta-dre-
¹gāu ¹duo-kraju krē¹cēi, dla
-¹tievā na-je-stē¹dōulnā.

† *Suoxa* f. miejsce na jeziorze

Łebskiem: to-je-kōsk-ved-Bē-
¹linca ¹preič, dlā¹tievā ... tā-je-
-las, tā-je-¹kōunc tā-lasa ...
jakōš-¹tuō-mā jina¹cēi ¹puozvac
jak-f-¹suose?...

† *Šaldī* m., nazwisko pełne: ¹Mār-
cein *Ruch*-*Šaldī*: ¹jāu-bēl vu-
-tā-*Šaldēvā*.

Ščip¹kūyce = Lor. Wb. 1525
Ščipkēi¹cā 'Zipkow'.

† *Šel¹rouki* ¹pjāusk m. miejsce
w Łebie.

† *Šle¹χōyce* plur. f. Schlochow
Vākosou = Lor. Wb. 1529 *Vā-*
kosevo.

† *Vje¹rnica* f. nazwa toni w Łebie

† *Vješnā* (|| *Vje¹nā*) ¹kapa kępa
z sitowia i trzciny na Łebie
¹heino ta-¹kapa ¹vješnā os-stē-
¹dōulna.

† *Vōulvjē* n. do-¹*Vōulvja* Oliwa
znana miejscowość pod Gdań-
skiem.

† *Vokē¹nuovū* f. scil. ¹tuōnā w je-
ziorze Łebskiem.

† *Vōšal¹nālū* ¹kapa kępa z sito-
wia na Łebie: tā-je-¹rēka na-
ze¹vōynā, ¹fšātke ¹duo-Mjistekū
¹zvōynē.

† *Vōšal¹uonī* ¹vuoseχ miejsce na
jeziorze Łebskiem: ¹drōupka
jeiž-da¹lēi ¹duo-Lebe.

† *Vē¹tuēc¹nā* ¹kapa kępa z sitowia
na Łebie.

Vuo¹sāšk ¹abo ¹Vuoseχ pewne
płytkie miejsce w Łebie:

<i>a-te-¹snāytkē¹ mīyle tē-jesta</i> <i>-Vyo¹sāšk.</i>	<i>¹Mārcēin¹ Klāka Za¹lōynē (-i?),</i> po niem. <i>Martin Klück Sa-</i> <i>lonne</i> (Kl. Sm.).
† <i>Zakske</i> n. Saksonia, jako pań- stwo.	† <i>Zlūžne</i> n. nazwa miejsca pe- wnego w Łebie, nazwa toni.
† <i>Zalōynē</i> n. nazwa posiadłości, a pełne nazwisko właściciela:	

Wyrazy, znajdujące się w gramatyce i w tekstach Lorentza, a nie zanotowane w jego słowniku.

Poniżej podaję spis wyrazów, które się znajdują w tekstach i w gramatyce Lorentza, a których tenże autor nie umieścił w słowniku. Ten i ów już zauważył nieobecność tam niektórych postaci gramatyki; dla wygody podaję ten spis, ale tylko z części gramatyki, bo dla przeszukania całej zabrakło mi cierpliwości. Bezwzględnie ściśle są przeszukane partye od str. 1—197 do § 101 (wyłącznie) i od 245—289 do § 177 (wyłącznie); może resztę przeszuka kto inny, albowiem praca ta stanowczo wymaga zaparcia się siebie.

Pomieściłem w tym spisie te wyrazy, których w słowniku niema zupełnie, i te, które się od umieszczonych w słowniku w jakiś sposób różnią, czy to fonetycznie, czy znaczeniowo. Niektóre różnice zdają się polegać na myłkach drukarskich; ponieważ jednak niema bezwzględnie pewnych cech, odróżniających myłkę drukarską od rzeczywistych różnic fonetycznych, więc wyboru żadnego nie robię. — Znaczenie umieszczam tylko w tym razie, jeżeli ono się przyczynia do identyfikacji tego lub owego wyrazu z gramatyki z tym lub owym ze słownika. — Imiona własne pomieszczam osobno, jak Lorentz.

Niektóre różnice, które uszły uwagi autora i dzięki temu — zdaje się — nie uległy niwelującemu wpływowi normalizacji, potwierdzają zręby mego systemu fonetycznego. Tak np. przykłady z Gr. 184. 2. *střěincā* wobec Wb. *střěincā*, Gr. 185 *šěinā* wobec Wb. *šěinā* wydają się dowodzić, że i dla Lorentza różnica między dyftongiem *ei*, a *ei* nie była wyraźna. Zaś np. Gr. 151 *ākōš* wobec Wb. *ākōuš*, Gr. 177. 5 *šōsēj* wobec Wb. *šōsē* — wykazują opisaną przeze mnie apofonię. Zaś *groxēizna*

Gr. 100. d. ε 'Erbsenfeld', wobec Wb. 303 'Erbsenstroh' zdaje się wskazywać, że znaczenie tego wyrazu było dla obiektów językowych chwiejne.

Z tekstów wynotowałem ściśle wszystkie te wyrazy, które się zaczynają od litery *A—ə*, ponieważ w czasie studyowania tekstów posiadałem tylko pierwszą część słownika Lorentzowego i tylko co do tej części mogłem stwierdzić, czy się w słowniku one znajdują, czy też nie. Wyrazy od *P—z* notowałem tylko o tyle, o ile mi się wydały niejasne, albo miały wygląd obcy. Dostawszy następnie do ręki drugą część słownika, odrzuciłem wyrazy znajdujące się w słowniku, a podaję resztę. Kompletnym ten spis nie jest oczywiście. Bo nawet co do wyrazów od *A—ə*, to tylko przy tych stwierdzałem ich obecność w słowniku, które mi się nie wydały w słowińskim zupełnie zwykłymi.

Do tego spisu włączyłem jeszcze kilka wyrazów z materiału Mikkoli, podanego w Извѣстія отд. русск. языка и словесности II 400—28. Przekonałem się z praktyki własnej, że Lorentz niekiedy niesłusznie się zachowuje odpornie wobec obserwacyi Mikkoli, że owszem Mikkola dawał obserwacye ściśle i notował postacie, których Lorentz przypadkiem nie miał sposobności słyszeć, np. *ščyolo*, por. uwagi gram. wyżej § 168. 2. i § 154. 7. Tak samo *ksq̄žec* obok Lorentzowego Wb. 507 *ksq̄žec*; oboczność ta jest paralełą do zanotowanej przeze mnie uw. gram. § 125 *ʼmjosa* || *ʼmjasa* (gen. sg.).

Skróty:

(Lor.) Gr. = Lorentz: Slovinzische Grammatik (cytuje strony).

(Lor.) Wb. = Lorentz: Slovinzisches Wörterbuch (strony).

(Lor.) Tx. = Lorentz: Slovinzische Texte (stronice i ustępy, jeżeli na jednej stronie więcej ustępów się znajduje).

Mikk. = Mikkola: Къ изученію кашубскихъ говорѣвъ. I. Нѣсколько замѣтокъ по кашубскимъ говорамъ въ сѣверо-восточной Помераніи. Изв. отд. русск. яз. и словесн. II 400—28.

āgne Tx. 146. 161.

ākōš Gr. 151. Wb. *ākouš*.

ānkēr Tx. 133.

ānsprekəʔul Tx. 18. 16.

āvblicalo Tx. 51.

bārže Tx. 87. (tu i gdziendziej).

bātēr Tx. 35. 37.

berēit Tx. 33. 35 a.

bēdrīstūvəʊl Tx. 17. 14.
bēhāndlūjā Tx. 56. 65.
bēhāqzūnfī Tx. 17. 15.
bēkāt Tx. 38. d.
bēlāngūvəʊl Tx. 16. 14.
bēnāybart Tx. 41.
bēšēit Tx. 49. 57.
bīblītēkā Tx. 68. 78.
blazē Gr. 288.
(dē-)blekqānā Tx. 138. 122., cf.
 Wb. 51. *bleikāc*.
bogobōiūi || *pogobōiūi* Gr. 160.
 1. c., Wb. 85. *būogobōiūi*.
brāčī Gr. 135. 2., Wb. 64. *brātčī*
 -čā, -čē.
brōtčičkā Gr. 188., Wb. 71.
brōtčičkā.
brūozānā Gr. 193. 9.
brūnəvlūēsī Gr. 32.
brūzānā Gr. 193. 9.
brūkūjā Tx. 87.
būlērālō Tx. 44. 46.
būntē Tx. 146. 161.
būřācēl Gr. 180. 7.
cāpelk Gr. 178. 4.
cāsnōyc: *vā`čēsknīcā* Gr. 25. §
 19. 2. b., Wb. 99 *vācesnōyc*.
cemīē Gr. 288.
cemīlēšī Gr. 287.
ceplī: *ceplēšī* Gr. 286., Wb.
 119. *ciēplī*.
ceškō Mikk. 421. § 14. 1. Lor.
 Wb. 104. *cāškō*.
ciēc: *dūēcēc* || *dūēcēc* Gr. 22—3.,
 Wb. 113. 114. brak.
ciēfēl Tx. 94., Wb. 114.
ciēdēl.

cīvī машетъ Mikk. 417. § 6. 3.
cōultā Gr. 184. 6., Wb. 127.
cōylkā.
čārēnvlūēsī Gr. 27.
čīēřvjonēbrūēdī Gr. 26. § 19. 2.
dējēn Tx. 87.
dēslā Gr. 186. 2.
dēzintērāc Tx. 62. 68.
dīnst Tx. 107.
dlūgonūēfī Gr. 62. d.
dōl-ūnt! dōl-ūnt! Tx. 82.
drāpā Gr. 184. 6., Wb. 197.
drāpā plur.
dvanūōscūlētnī Gr. 20. 2. b.
dvūēlēx Gr. 173. 6., Wb. 221.
 tylko *dvālēx -āxa* 'alberner
 Mensch'.
zevēičkā Gr. 191. 6.
ēkskūtīōyn Tx. 44. 48.
ēntvedēr Tx. 85. 91.
ērřārōynē Tx. 70. b.
fāryniřt Tx. 56. 65.
fāst Tx. 28. 27.
fārřt Gr. 174. B.
fārřt Tx. 120.
fēr Tx. 66. d.
fērādāc Tx. 53. 62.
fērbrūkōūi Tx. 33. 34.
fērlēngūvəʊl Tx. 17. 14.
fērlibēʊl Tx. 53.
fērlobā Tx. 18. 16.
fērmešōʊl Tx. 17. 14.
fērřāfōʊ Tx. 8. b.
fērřpelūjā Tx. 41.
fērřāndlālī Tx. 127.
fērřvīnřōynā Tx. 92.
fērřzōyn Tx. 53.

- fērziŋkūvale* Tx. 1.
fijīgērki Gr. 178. 5.
fijūrā Gr. 187. 3.
fladrūzā Gr. 187., Wb. 247.
fladrūzā.
flūxt Tx. 78. k.
fplēv Gr. 55. B. 4.
frēinsāft Tx. 38. d.
frēint Tx. 17. 14.
fāndamēnd (-bēl) Tx. 62. 68.
gārdlō Gr. 133. e., Wb. 260.
gārlo.
gemōylik Gr. 176. 4.
gērki 1) 'Berg-'; 2) 'bitter' Gr. 145. 3. β., Wb. 291. tylko 'bitter'.
gēyli 'nackt' Gr. 60. B. 1. c., Wb. 314. *gūpli*.
grām 'Lärm' Gr. 87. 5., Wb. 306. *grām*.
grōxhēiznā 'Erbsenfeld' Gr. 100. d. ε., Wb. 303. 'Erbsenstroh'.
grzāvā 'Mähne', Gr. 141. 1., Wb. 306. *grāvā*.
gūšcōrā, *gūšcōrā* 'Plötz' Gr. 56. b., Wb. 319. *guscōrā* 'ts'.
grintliχ Tx. 49. 57.
hārthamēr Gr. 178. 5., Wb. 336.
hārhamēr.
himēlfārt Tx. 71. b.
**hōknōuc:* (zā-) *hōknōun* Tx. 129. b.
hōl Tx. 134. 113.
hōyχ ! Tx. 100.
χrēmje Gr. 288.
inšpārōyul Tx. 16. 14.
iskēlerā Tx. 52. 61.
jāstrūo Mikk. 427. 3., Lor. Wb. 384. *jāstrā* (plurale tantum).
jeglīnkā Gr. 191. 6.
jēnrāyulmārs Tx. 85. 91.
jēfērlēχ Tx. 41.
jēš Gr. 24. 3. b., Wb. *jēž*.
jēmēinsāft Tx. 38. d.
jērīχcmanōy Tx. 7. d.
jēvinōyul Tx. 42. 43.
jējēntā Tx. 111.
jībūlēr Tx. 18. 16.
jēsotēr Gr. 181. 11.
jivērā Gr. 187. 3.
jivēlbjā Tx. 102.
kāncūχ Tx. 71. b.
kāntōr Tx. 68. 79.
kīndelaen Tx. 128. a.
klānk Tx. 63. a.
klīepāc: *sklīepji*, Wb. 445. brak *sklīepāc*.
klōysk Tx. 143. 139.
kolōvārtk Gr. 176. 4.
kēypā 'Schock' Gr. 60. B. 1. c., Wb. 514. *kūypā* 'Schock'.
**krācāc:* (vā) *krācali* Tx. 43. 45.
krākāčk Gr. 176. 4.
krēyc || *krōuc* = **kravьсь* портной Mikk. 415.
krīč'lānā Gr. 190., Wb. 492.
krīclūnā 'Zügel'.
krōūciā Gr. 188.
krōūčičkā Gr. 188.
krōynprīnc Tx. 89.
kriēmā Gr. 181. 9., Wb. tylko *kriēm*.
ksqzēistvō 'Pfarre' Gr. 114. § 60. 60. c., Wb. 506. 1) 'die

- Pastoren, die Geistlichkeit';
 2) 'der geistliche Stand'.
ksōžec Mikk. 421. § 14. 3.
kūft-ziχ Tx. 146. 161.
kūlā 'kilka' Tx. 53.
kūmā Gr. 174. B.
kūnštik Tx. 56—65.
kūntrakt Tx. 61.
kūdrā Gr. 185., Wb. 512. *kūdrā* (f. plur.) 'Lumpen'.
kūpzelkā Gr. 188. 5.
kūrfürstīnā Tx. 62. 68.
kūškāc Tx. 93. 92. w znaczeniu 'coire cum femina', por. pols. ludowe (Kraków) 'kuśkać' 'ts'.
kvelōul Tx. 53—4.
kērkač Gr. 180. 3. 178. 5.
kērlā Tx. 139. 123.
lāndvērā Tx. 44. 48.
lāskāc Tx. 145. 153.
lāsānā Gr. 191. 8., Wb. 554.
lāsānā 'Stirn'.
lāndrōul T. 56. 65.
lōužīš 'Logis' Gr. 131. c.
lūtrale Tx. 67. b.
lžgā || *lžā* 'Lüge' Gr. 154. 5.
mācekā маѣѣ Mikk. 413. § 4. a.
māestērštik Tx. 121.
māklāc: *vomāklāc* 'betasten' Gr. 62. d., Wb. 598. brak.
māst Gr. 174 B., Wb. 609.
māšt 'Mast'.
mjārtpvī 'tot' Gr. 90. § 47.
mjlā Gr. 185.
mjōužō Gr. 289.
mjūet Gr. 173.
mōdlītvā Tx. 128. a., Wb. 672.
mōdlētā.
mōcē Gr. 288.
mōcniēšī 'stärker' Gr. 148. § 83. 11.
mrukā Tx. 146. 167., cf. Wb. 1552 sub voc. Wyras pewny, slyszalem go również.
mūzikā Gr. 191. 9., Wb. 678.
muzikā.
nāybarinā Tx. 8. b.
nāybarināšī (d. sg.) Tx. 8. b.
nāfi Gr. 185., Wb. 692. *nākā* 'Laune, üble, boshafte'.
nārēmjičā Gr. 188. 3., Wb. 695.
nārēmnicā 'eigensinniges, launisches Weib'.
nākāc: *vodnākāc* 'forttreiben' Gr. 156. A., Wb. 701—2. brak.
nēdā Gr. 185.
nīšrēχ Tx. 118. 103., Wb. 704.
nīšriχ 'neugierig'.
nōvōžēinc Gr. 175. A. 1.
nūpēc: *donūpēc* 'vollends untertauchen' Gr. 62. d., Wb. 708. brak.
nēvježācā Gr. 190. 3., Wb. 714.
nēdvježācā 'Bärlin'.
nīecē 'nicht wollen' Gr. 69. D. 2., Gr. 105. 7.
nīesc: *nīesq* (|| *nūesq*) Gr. 66. III. 1.
nīsnōu (*žēraq*) Tx. 115. 99.
ōrntliχ Tx. 49. 58.
ōrrink Gr. 178. 5.
ōybērstā Tx. 107.

óybērst Gr. 178. 5., Wb. 738.

óybēršt 'Oberst'.

pāk Tx. 145. 157.

pālāst Tx. 88. = Wb. 743. *pālāšt*.

(*nā*)-*panefkq* Tx. 51.

pχnōyc: *pədepχnā* Gr. 163. 1. a.,

Wb. 770. brak.

pistōulq (acc. sg.) Tx. 131. 111.

pīlkə Gr. 250., Wb. 771. *pīlkā*.

pjerscin (Garna) Mikk. 423. §

17. 5., cf. Lor. Wb. 782.

pjērceñ.

pjēnūzā 'Geld' Gr. 73. III.

139. b., Wb. 78. *pjēnūnzā*.

pjīlnā Gr. 288.

pjisārk Gr. 176 4.

plāuxā Gr. 185.

pliesc: *plīetq* (|| *plūetq*) Gr. 66.

III. 1.

plōχī 'scheu' Gr. 79. A., Wb.

814. *plūeχī*.

plūemā Gr. 181. 9.

pōrcjōunā Gr. 187. 3.

počiesnosc Tx. 47. 54.

pogobōinī || *bogobōinī* Gr. 160. 1.

c., Wb. 85. *būgobōinī*.

pokōinī 'ruhig' Gr. 147. § 83.

pokūtā Gr. 68—9.

potkōykā Gr. 191., Wb. 836.

potkōyfkā.

požādōumc Gr. 175. A. 1.

požžē Gr. 288.

pə'ik (|| *gemeinslvz. pā'ik*) Gr.

30. 1. b. 41. d. z.

pə'tjarā 'Stütze' Gr. 40., Wb.

837. *potpjarā* 'Stütze'.

pə'utřeca 'drittehalb' Gr. 59.

B. 1. c., Wb. 846. *pə'utřeca*

pə'utřēcā 'drittehalb'.

prə'uwžāvi 'wahrlich' Gr. 153. 8.

prāyč Gr. 173. 5.

prīncēs f. Tx. 92. 'księżniczka'.

prīs Gr. 172. A. 1., Wb. 857.

prīz-ū 'Preis, Wert'.

prāsniēsī Gr. 286.

prāgq Gr. 71., Wb. 890. tylko

w złożeniach.

prēpāytk Gr. 176. 2., Wb. 891.

prīpāytk 'Zufall'.

prēstapēlc Gr. 175. A. 1., Wb.

879. *prēstapjēlc* 'Übertreter'.

prēcq Tx. 76. g.

prīesadā Gr. 193. 10., Wb. 883.

prēsādā.

prīestrogā 'Warnung' Gr. 76. b.,

Wb. 879. *prēstrūegā* 'prze-

stroga'.

prīezdrēkq 'über den Fluss' Gr.

153. C. 1. a.

prīmākā Gr. 190. 4., Wb. 891.

prīnākā.

prīrōyupk Gr. 176.

prūēsācēlkā Gr. 192. 4., Wb.

863. *prūēsācēlkā* 'Bittstellerin'.

pūeχvalā Gr. 193. 10., Wb.

pəχvālā.

pūēkōūhū Gr. 147. § 83. D. 1.

pūētrə'uw (Kl.) 'Grummet' Gr.

43., Wb. 908. *pūētrə'ū*.

pūēvjesc Gr. 196. 1.

pūdā Gr. 185.

rāčic Gr. 36., Wb. 918. *rāčic*.

rābōčk Gr. 178. 4.

rāšac: *prērāšac* Tx. 15. 13.

- rämör* Gr. 177. 5.
raqđićā Gr. 253.
rēibrōu Tx. 62. a.
riḡtiḡ Tx. 2.
ritmaestēr Tx. 107.
rūobjic: pōd' rūobjic Gr. 16., Wb. 957. brak.
rūgā 'Morgen- Abendröte' Gr. 256., Wb. 983. *rūgā* 'ts'.
rūkalōu Tx. 142. 132., cf. Wb. 965. *rūkac* 'grunzen'.
riemā Gr. 181. 9., Wb. 979. *riem*.
sādle 'Schmer' Gr. 127. 1.
sācē Gr. 288.
sävoglāgvnik Gr. 220. 3.
sävoglāgvnicā Gr. 220. 3.
scēř падаль, стерва Mikk. 423. 5., Lor. Wb. 1013. *scīř*.
siēnē Gr. 47. 3.
skoūpjā Gr. 271.
skrōbāučk Gr. 176. 4., Wb. 1034. *skrōbāčk* 'Kratzeisen'.
slabjē Gr. 288.
slāxt-zīḡ Tx. 146. 161.
slūōvjen соловей Mikk. 422. § 16. 2., Lor. Wb. 1056. *slūōvjīn*.
smjātanā 'Sahne' Gr. 67. 3., Wb. 1061. *smjātānā* 'ts'.
snāučēznā Gr. 189. 8.
spūōkōjicēlkā Gr. 192. 4.
starānk Gr. 176. 3.
starē Gr. 288.
stāul Gr. 259.
stāurna камбала Mikk. 425. Uw.
stāuro- Gr. 283.
stolāčk Gr. 176. 4., Wb. 1101. *stolēčk* 'Stühlchen'.
strādek Gr. 182. 11.
strāmīšk Gr. 178., Wb. 1103. *strāmīčk*.
strēincā Gr. 184. 2., Wb. 1110. *strēincā -nc* 'Abfalle vom Flachs'.
strēnī Gr. 46. C. 2.
stūderāul Tx. 68. 78.
svēinīylamī (instr. pl.) Tx. 45. 48.
šāl Tx. 45. 49. 'echo, dzwięk'.
šāplā Gr. 186. 1.
šātlāk 'Kreuzdorn' Gr. 143. 7., Wb. 1134. *šātlōk* 'Kreuzdorn'.
šā'lt Tx. 118. 104.
ščūōlō Mikk. 426. 15. a., Lor. Wb. 149. *čūōlō*.
šēinā Gr. 185., Wb. 1157. *šēinā*.
šēzdniūōvī 'sechstägig' Gr. 149. 2. a.
šḡrāmā (|| *šrāmā*) Gr. 154. 6., Wb. 1180. *šrāmā*.
šīlkrētā Tx. 38. e.
šlāxcānā Gr. 193. 9.
šlīzā Gr. 185.
šmjēlšī Gr. 287.
**šnālāc: vūōpsnālō'ul* Tx. 34. 36. a.
šōsēi Gr. 177. 5., Wb. 1170. *šōsē*.
šōsējēlt Tx. 44. 48.
špāndērāc Tx. 50. a., Wb. 1175. *špādērāc*.
špōūk Gr. 172.
šprēngōūnī Tx. 33. 34.
štāḡel Gr. 174.
štātkā Tx. 146. 161.

strām Tx. 81. 86. c.
šəerštīnā Tx. 66. 75. a., Wb. 1195. *šəestīn*.
šəvāc Tx. 12. 6.
tāmpēntīrī Tx. 128. a.
tapjē Gr. 288.
(f-tīm)-tēscāmēncā Tx. 112., Wb. 1213. *tēstamānt*.
tīlk 'Nacken' Gr. 51. B. a. 173. 4., Wb. 1214. tylko *tīl-tālū* 'Rücken'.
trāfi Tx. 14. a., Wb. 1225. *trāfi*.
trə'ukā, trə'ufkā, trə'uf^ukā ¹⁾ Gr. 42. 1.
trūrēx 'traurig' Tx. 42. 44.
tūeparū Tx. 83. 90. b. (nom. plur. od **tūepōr* 'zdun').
tūmjā Tx. 79. 84.
ūnjēfēr Tx. 9. e.
ūntrofcīrā (instr. sg.) Tx. 77. k.
ūpāsāc Gr. 30. § 25. Tx. 35. 36. b.
ūpfīylāc Gr. 30. § 25.
ūpmākē'ul Tx. 16. 14.
ūprēxtāc Tx. 6. d.
vālcā Gr. 185.
vāndērsāft Tx. 57. 66.
vāsēr Tx. 26. 25.
vābudqānē Gr. 37. b.
vābudovqānē Gr. 20. 2.
vālecīqēnē Gr. 45.
vāsāpānē Gr. 37. b.
vātug 'Peitsche' Gr. 160. 2. e.
vāvolōrkā Gr. 192. 2.
vālōc Tx. 147. 168.

vāglejā 'Kohlen' Gr. 126. 3. b., Wb. 1275. *vāglēj, -ejā* 'Kohle', *vāglējē -jā* 'Kohlen'.
vīlēnz Tx. 54.
vīrklēx Tx. 65. a.
vīntōyn Gr. 178. 5., Wb. 1282. *vīntōn*.
vīgōr Gr. 179., Wb. 1283. *vīgēr-ōrū, vīgērōrū* 'Brachfeld'.
vīskānā Tx. 84. b.
(nā)-vjaki Tx. 38. e.
vjēildjī Mikk. 424. 1., Lor. Wb. 1289. *vjēlfjī*.
vjēlgevuōkī Gr. 22. 1. b. 8., 64. *vlākā* Gr. 185.
vlāufī Gr. 172., Wb. 1316. *vlāukā, -fī* f. Hürde.
vōūtrobā Gr. 194. 11., Wb. 1324. *vōūttrūqbā*.
vōbrāyusk Gr. 176. 4.
vōgōbōinī 'gottesfürchtig' Gr. 159. 2. b. || *vōbōgōinī*, ale Wb. 1327. tylko to ostatnie.
vōmaklānē Tx. 56. 65.
vōsāylōrkā Gr. 189. 6.
vōsōupkā Gr. 191. 6.
vōstrōf^uk ¹⁾ Gr. 176. 4.
vōctōykā Gr. 193. 8.
vō'dmjarā Gr. 194., Wb. 1344. *vō'dmjōr* 'Abmessung'.
vō'dmjet Gr. 179.
vō'uk Gr. 16. zam. *vō'uk*.
vūcexā Gr. 194. || *vūciexā* Gr. 190. 4., Wb. 1355. *vūciexā* 'Vergnügen, Freude'.

¹⁾ *f^u* zamiast Lorentzowego znaku na *f* bilabialne.

- vumĩlkā* Gr. 191., Wb. 1383.
vũmĩlkā, 1334. *vomĩlkā* 'Irrtum'.
vũbũcēcĩ Gr. 179., Wb. 1360.
vũbũcēcĩ 'die früher von den kabatkischen Frauen getragene Kappe'.
vũoblũdā Gr. 194. 10.
vũrāsnoyc 'erschrecken' Gr. 138. 4., Wb. 969. brak.
vũsũytkā Gr. 191., Wb. 1383.
vũsũytkā f. 1) 'Niedersitzen', 2) 'Stuhlgang'.
zāmzũrĩ Tx. 128. a.
zābjic: *zazābjic* || *zāzēpc* Gr. 71.
zāgrāncā Gr. 190. 4.
zāys || *zāsā* 'wieder' Gr. 74. IV. 3., cf. Wb. 1390. *zāsā* adv. 1) 'hinten', 2) 'nach hinten'; i Wb. 1401. *zāys* adv. 'wieder, wiederum, nochmals'; tamže *zāysā* adv. 'ts.'.
zdālekā 'von fern' Lor. Gr. 271., Wb. 1405. *zdāylekā* 'ts.'.
zdrēķĩ 'aus dem Flusse' Gr. 153. C. 1. a.
zdrũydlō 'Quelle' Gr. 78., Wb. 1411. *zdrũydlō* 'ts.'.
zērvina ржавина Mikk. 426. 15. д., Lor. Wb. *ziērvjinā*.
zgũyēdā Gr. 186.
ziŷēr Tx. 101.
ziŷrāc Tx. 76. h.
zōrtā Tx. 94.
zēĩsk Tx. 40.
žābēčkā Gr. 188. 4., Wb. 1433. *žābjēčkā*.
žālũstny 'traurig' Gr. 132. b. Anm., Wb. 1435. *žālũstnĩ* 'wehmühtig, klaglich'.
žābjā (dat. sg.) Gr. 251., Wb. 1433. *žāba*.
žārno (?) Tx. 15. 13.
žięc: *zazęc* 3. os. praes. *zāžā* Gr. 163. § 90.
žięrāc: *sežięrāc* 'auffressen' Gr. 85. α.
žrēbjā (Kl. Garde) Gr. 137. B. 2. a., Wb. 1409. *zdrēbjā*.

Imiona własne.

- Dēũfē ĵēzērō* 'Dolgen See' Gr. 90. § 48. b., Wb. 1472. tylko *Dēũfē -ĵēvā*, -gā.
Glũfciōyn Gr. 181. 8., Wb. 1477. *Glũfciōyn*.
Glũfciōynkā Gr. 192. 5., Wb. 1477. *Glũfciōynkā*.
Grābā Gr. 184. 6., Wb. 1479. *Grābā* -bā fem., Bezeichnung eines Zuges im Garder See.
yōtlĩb Tx. 40.
ŷĩpc Gr. 173. 3.
klāķĩ plurale tant. Gr. 184. 6., Wb. 437. *klāķā* 'Joch'.
Kũęĩc Tx. 144. 144. = *Kũjēĩc*? (Wb. 1492).
Mārũšānkā Tx. 143. 139.
Novāčkā Gr. 191. 7., Wb. 1504. *Novāčkā*.
pāk-àn, nazwa psa Tx. 97. 94.

Pjöträ škou Tx. 145. 157.

Presätk Gr. 176., Wb. 1511.

Přecätk -kä, Virchenziner
Flurname.

Puëlšičznä Gr. 189.

'puø - polackü || *'puø - polskü* Lor.

Gr. — Wb. 1512. *puøpolaskü*.

Pünböug 'Gott' (G. Ga.) Gr. 44.

Rībēnzam Tx. 141. 129.

Sluøvjinkä Gr. 192. 6.

Smøuzänä loc. plur. *Smøuzä-*

nix Gr. 251., Wb. 1521.

pod *Smøuzänä* tego loc. plur.
brak.

Sämöyunk Tx. 146. 163., Wb.
1525. *Sämöyunk*.

Värblinø Gr. 75. a., Wb. 1529.

Värblänø 'Warbelin'.

vjelgøvjēskü Gr. 22. 2.

Zäguøräcä || *Zävøøräcä* 'Sage-
ritz' Gr. 161. B. c., 188. 3.,

Wb. 1538. *Zäguøräcä* || *Zä-
vøøräcä*.

Dodatki i poprawki.

1. Dodatki.

Do §§ 69—71. i § 88. Poza zgłoskami, które posiadają akcenty główne, jakoteż różne stopnie akcentów pobocznych, są jeszcze w słowińskich dyalektach zgłoski, nieposiadające żadnego nacisku, zgłoski *xxτ'* ἐζοχῆν nieakcentowe, bezprzyciskowe. Należałoby jeszcze określić, jakiego rodzaju nacisk posiadają te zgłoski, bo przecież zupełnie bez przycisku, t. zn. bez jakiegokolwiek stopnia siły ekspiratorycznej, i te zgłoski t. zw. *xxτ'* ἐζοχῆν bezprzyciskowe obyć się nie mogą.

Należy stwierdzić, że tych zgłosek możemy wyróżnić trzy rodzaje :

1. zgłoski bezprzyciskowe, znajdujące się przed akcentami głównymi, względnie pobocznymi;
2. znajdujące się po tych akcentach, i wreszcie
3. zgłoski, położone pomiędzy dwoma wierzchołkami akcentowymi, pomiędzy dwoma akcentami głównymi, lub między akcentem głównym a pobocznym.

Uwaga. Możliaby wprowadzić jeszcze mówić o samodzielnej czwartej grupie zgłosek bezprzyciskowych, leżących właśnie między akcentami głównymi a pobocznymi, ale — przynajmniej

ja — nie umiem podać żadnej wyraźnej cechy, któraby je wyróżniała głosowo od zgłosek bezprzyciskowych, znajdujących się między dwoma akcentami głównymi. Dlatego samodzielnej takiej grupy nie wyróżniam.

O pierwszej grupie zgłosek, t. zn. o zgłoskach stojących przed akcentami głównymi, możemy naogół powiedzieć, że ich siła przyciskowa jest różna, stopniowana w ten sposób, że im zgłoska znajduje się dalej od zgłoski opatrzonej przyciskiem głównym, tem posiada słabszą siłę ekspiratoryczną, tem jej przycisk jest słabszy. I naodwrot: im zgłoska taka znajduje się bliżej zgłosek o akcencie głównym, tem jej siła przyciskowa jest większa. Znaczy to, że zgłoska znajdująca się najdalej przed przyciskiem głównym, a zatem pierwsza w danym takcie fonetycznym, jest najsłabiej akcentowana, ma najsłabszy przycisk, zaś zgłoska, która stoi tuż przed akcentem głównym, ma najsilniejszy stopień siły ekspiratorycznej z pośród wszystkich zgłosek t. zw. bezprzyciskowych, stojących przed akcentem głównym. Układ zatem rytmiczny zgłosek przedprzyciskowych jest jambiczno-anapestyczny. Jestto zjawisko prawie stałe i wciąż przy słuchaniu mówiącego Słowińca ma się wrażenie, że ostatnia zgłoska, właśnie wymówiona, posiada nacisk w przeciwstawieniu do poprzednich nieakcentowanych. To też niejednokrotnie w takcie fonetycznym spotykamy wypadek, że akcent poboczny znajduje się tuż przed głównym, co wygląda nawet na anomalię.

Przykłady: *a-f-tim-šjet-ten-šyos-||lous* 'a wtem padł strzał'; *da-ta'kiŕ-||spröuw* 'do takich spraw'; *ta^{ark}-je-|duox-||duobrī* 'targ jest jednak dobry'; *te-sq-|jeiš-||liepše* 'te są jeszcze lepsze'; *sq-f-ta'kiŕ-||plāstrax* 'są w takich plastrach'.

Otóż poboczność tego akcentu polega tylko na tem, że jego ekspiratoryczna siła jest bezpośrednio nieco słabsza od siły akcentu głównego, a silniejsza od wszystkich zgłosek nieakcentowanych poprzedzających. Jeżeli zatem przez akcent poboczny będziemy rozumieć wierzchołek samodzielny i niezależny od akcentu głównego, pod którym się gromadzi pewna ilość zgłosek nieakcentowanych i następnie, jako pewna całość, znowu się podporządkowuje akcentowi głównemu — to w wynotowanych wyżej wypadkach właściwie nie mamy do czynienia z akcen-

tami pobocznymi. Ale, jeżeli przez sylabę z akcentem pobocznym będziemy rozumieć tę zgłoskę, która posiada siłę ekspiratoryczną bezpośrednio nieco słabszą od zgłoski z akcentem głównym, i zarazem tę sylabę, która po odrzuceniu zgłoski z naciskiem głównym objęłaby w danym takcie fonetycznym rolę głównego wierzchołka przyciskowego — to możemy tu śmiało mówić o akcentach pobocznych. Istotnie bowiem w zdaniu np. *a-f-tim-šjet-ten-¹šyos-¹¹lōys* po odrzuceniu ostatniej zgłoski, najsilniej akcentowanej, t. zn. zgłoski ¹¹*lōys*, rolę akcentu głównego obejmuje zgłoska ¹*šyos* i ona jest wtedy wierzchołkiem taktu fonetycznego, pod który się podporządkowują wszystkie inne zgłoski. Bardzo często można to stwierdzić, kiedy przypadkiem obiekt językowy słowiński zaczerpuje oddechu przed zgłoską najsilniej w takcie fonetycznym akcentowaną. Wtedy ma się wrażenie, że właśnie zgłoska, wymówiona na ostatku, na końcu, tworzy wierzchołek przyciskowy taktu fonetycznego.

Są jednak i pewne obiektywne fakty głosowe w języku, które zdają się potwierdzać w zupełności powyższe subiektywne spostrzeżenia i rozumowania. Oto bardzo często w zgłoskach bezprzyciskowych, stojących bezpośrednio przed zgłoskami z naciskiem głównym, pojawia się forma fonetyczna zgłoski taka, jaka występuje zresztą tylko pod przyciskiem. Jeżeli zaś ta zgłoska znajduje się dalej od akcentu głównego, to ma zwykłą postać pozycyi nieakcentowanej.

Przykłady: *os-mā(u)-¹pjōže* || *a-¹ga-na-mā zře¹šyone* || *ven-mā-taki-¹hāyk*; *a-to-cyo-¹jize* || *co-tyo-¹pruosto*; *te-to-dāy-¹bjāyli lōyt* || *abo-tyo-¹dāy* || *a-te-tyo-¹dāy* || *ne-dā-žōyune-¹zāme*; *jak-¹xtyo-¹mā*; *ga-tyo-¹xuji*; *a-xtyo-¹dyobře čini*; *tyo-¹xlieba*; *ga-tyo-v-¹yrāup*; *tyo-¹žiegadle*; *ga-tyo-¹lato*; *tyo-¹jadre*; *vosyo¹dlāje* || *vyo¹glāxlā* *laba* i t. d.

Ostatni przykład szczególnie ciekawy, bo jak raz wykazuje, że przedrostek *vo-* || *vyo-* alternuje zależnie od tego, czy stoi bezpośrednio przed akcentem głównym czy też jest odeń oddalony o jedną sylabę więcej. Ale właśnie w wyrazie *vosyo¹dlāje* zgłoska *-syo-* bezpośrednio przed akcentem głównym ma dyftong *yo* tak, jak w pozycyi akcentowanej, zaś *vo-*, odcięte od przycisku głównego przez jedną zgłoskę, już ma wokalizm pozycyi bezprzyciskowej. Inaczej w wyrazie *vyo¹glāxlā*, gdzie

vyo-, stojąc bezpośrednio przed przyciskiem głównym, wykazuje wokalizm pozycyi akcentowanych.

Również ciekawe przykłady dają: *dyo-¹sxnienā*, *dyo-¹bluozen*, *dyo-¹Königrecū*, *dyo-¹pjičā* || *do-je¹zienā*, *do-ze¹lienā*, *do-zapla¹cienā* i t. d. Także: *te-ga-vjelgā(y)-¹rāba* || *vjelgā*; *co-tyo-¹pruosto* (St.), *co-vā-¹ne-¹ručice* (St.), *co-vūn-se-¹ryosplaščel* (WG.) || *a-to-cyo-¹jize*, *a-¹cyo* ... *vāceče*, które należałoby właściwie napisać tak: *a-¹cyo* ... *vāceče* i t. d. Z innych jeszcze oboczności warto zanotować: *te-tā-pxlā-¹finō*; *jizeš-tā-¹preič?*; *trā-¹šeine* (St.); *zeš-tā-¹bjegāš?*; *a-te-tā-¹ne-nošq* || *pxlā* ... *te-sq-¹teiš* itd. Wreszcie: *ta¹he-¹krje* || *tahe-ro¹bāučki*; *ze-tii-¹dōyle*, *a-tii-¹trēi* i t. d.

Oczywistą jest rzeczą, że można przytoczyć cały szereg przykładów (i każdy je łatwo w tekstach może znaleźć), w których przed akcentem głównym pojawia się wokalizm, właściwy pozycyom nieakcentowanym, ale zdaje mi się, że ta okoliczność nie rujnuje wniosków, wyciąganych przeze mnie z powyższych zestawień, ponieważ dadzą się te przykłady przeciwstawić szeregowi wypadków z wokalizmem pozycyi nieakcentowanych, a stojących niebezpośrednio przed akcentem głównym, por. wyżej *dyo-¹pjičā* || *do-je¹zienā*. A powtóre: przecież wokalizm zgłoszek bezprzyciskowych dość często się jawi nawet pod głównym przyciskiem zdaniowym, więc tembardziej i częściej występować może bezpośrednio przed akcentem głównym, a więc w każdym razie w pozycyi nieakcentowanej. Oświecenie statystyczne tego jest trudne, ponieważ trzeba rozróżnić bardzo dużo pozycyi i brać poszczególne wyrazy. Przytem, jak wiadomo, granice taktów fonetycznych są niewyraźne, może najczęściej tkwią w wyrazach albo zgłoskach, a nawet głoskach. I tak, gdy jest pewna podstawa do zaliczania pewnej zgłoski do następującego taktu, mającego układ jambiczno-anapestyczny, to równie dobra podstawa istnieje do zaliczenia go do poprzedzającego taktu o wygładzie trochaiczno-daktylicznym. Ale może beznadziejnem to nie jest i może poniższe cyfry rzucają pewne światło na charakter akcentuacyi przedprzyciskowej w dyalektach słowińskich. Wybrałem trzy słowa: *tyo* || *tē*, *dyo* || *dē* i *cyo* || *cē* i wyróżniłem następujące pozycye:

- 1) pozycya pod wierzchołkiem akcentowym;

2) pozycja bezpośrednio przed wierzchołkiem akcentowym;
 3) pozycja w dalszym, niebezpośrednim sąsiedztwie wierzchołka akcentowego i przed nim oczywiście;

4) bezpośrednio przed akcentem, ale i po akcencie poprzedzającego taktu fonetycznego, kiedy wyraz tworzył: a) drugą lub b) trzecią zgłoskę taktu akcentowego poprzedniego, a znajdował się jako pierwsza zgłoska przed wierzchołkiem akcentowego taktu, do którego został zaliczony. Np. ... *'mjec cə-¹mā-može* ... Tutaj wyraz *cə* stoi bezpośrednio przed wierzchołkiem taktu fonetycznego *cə-¹mā-može*, ale równocześnie stoi jako druga zgłoska taktu ... *'mjec/cə-* i prawdopodobnie w wyrazie *cə* leży granica między jednym a drugim taktem fonetycznym. Uważałem za wskazane wyodrębnić te pozycje, bo z pewnością akcent poprzedzającego wyrazu przyczynia się do traktowania *cə* itd. jako pozycji bezprzyciskowej mimo tego, że wyraz znajduje się bezpośrednio przed przyciskiem głównym. Ale wyodrębniłem tylko te wypadki, w których te wyrazy składały drugie lub trzecie zgłoski po akcencie poprzedzającego taktu fonetycznego; wprawdzie bowiem układy $\underline{1000}$ (np. *'dyo-srom(y)ete*, *(do-)'vāsnovañā* itd.) nie są niemożliwe w słowińskich dyalektach, ale stosunkowo rzadkie w porównaniu z układem trocheicznym $\underline{10}$ lub daktylicznym $\underline{100}$.

1. Wyraz *tʃə* || *tə*.

Wszystkich wypadków w danej ilości notowanego tekstu było 115. Z tego pod wierzchołkiem akcentowym (pozycja 1.) było: 6 *tʃə*, 3 *tə*; bezpośrednio przed wierzchołkiem akcentowym (pozycja 2.): 3 *tʃə*, 18 *tə*; w dalszym, niebezpośrednim sąsiedztwie wierzchołka akcentowego, ale przed nim (pozycja 3.): 56 *tə*, *tʃə* nie było wcale (ale porówn. niżej Uwaga). Wreszcie w pozycji 4. a. było 9, zaś w pozycji 4. b. 20 wypadków *tə*.

Wykaz procentowy:

formy dyftongizowane:		niedyftongizowane:
a) pozycja pierwsza.	66%	33%
b) „ druga.	14·2%	85·4%
c) „ trzecia	0%	100%

Wynika z tego wykazu, że pokrewieństwo akcentowo-głosowe jest znaczne między pierwszą a drugą pozycją, t. zn. mię-

dzy pozycyą pod wierzchołkiem akcentowym a bezpośrednio przed nim, w każdym razie większe, niż między pozycyą drugą a trzecią, t. zn. między pozycyą bezpośrednio przed wierzchołkiem akcentowym a pozycyą o sąsiedztwie dalszem.

2. Wyraz *dyo* || *do*.

Wszystkich wypadków w tejże ilości tekstu 75. Rozkład następujący: pozycya pierwsza: 27 *dyo*, 1 *do*; pozycya druga: 7 *dyo*, 2 *do*; pozycya trzecia, w dalszem sąsiedztwie przed wierzchołkiem przyciskowym: *dyo* brak (ale porówn. niżej Uwaga), 28 *do*; pozycya 4. a. *dyo* niema wcale, 3 *do*, zaś pozycya 4. b. *dyo* również brak, 7 *do*. Procentowo:

formy dyftongizowane:

niedyftongizowane:

a) pozycya pierwsza .	96·4%	3·5%
b) „ druga . .	77%	22%
c) „ trzecia . .	0%	100%

Naogół ten sam wniosek należy wyciągnąć, któryśmy wyciągnęli i wyżej przy rozbiorze stosunku *tyo* do *to*; różnice zaś w szczegółach wynikają zapewne z różnej wartości syntaktycznej jednego i drugiego wyrazu.

3. Wyraz *cyo* || *co*.

Wypadków wszystkich 52, rozkład następujący: w pozycji pierwszej 2 *cyo*, *co* brak zupełny; w pozycji drugiej 2 *cyo*, 4 *co*; w pozycji trzeciej (w dalszem sąsiedztwie przed akcentem głównym) *cyo* brak zupełny (ale porówn. niżej Uwaga), zaś 29 *co*; w pozycji 4. a. mamy 4 *co*, *cyo* brak, zaś w pozycji 4. b. maamy 11 *co*, *cyo* brak zupełny. Procentowo:

formy dyftongizowane:

niedyftongizowane:

a) pozycya pierwsza .	100%	0%
b) „ druga . .	33%	66%
c) „ trzecia . .	0%	100%

Wniosek ogólny ten sam, co i przy *tyo* || *to*, *dyo* || *do*.

Gdybyśmy sobie chcieli utworzyć obraz średni tych stosunków, wystarczy traktować te wszystkie trzy wyrazy i ich pozycye razem w sumie, a rezultat okaże się taki:

Trzy wymienione wyżej wyrazy wystąpiły w danej (tej samej) ilości tekstu 242 razy wogóle.

Z tego w pozycji pierwszej było form:

dyftongizowanych:

35, czyli 89·7%

b) w pozycyi drugiej:

12, czyli 33%

c) w pozycyi trzeciej:

0, czyli 0%

niedyftongizowanych:

4, czyli 10·2%

24, czyli 66%

113, czyli 100%

Możemy sobie na podstawie powyższych zestawień powiedzieć ogólnie, że stosunek pokrewieństwa akcentowo-głosowego między zgłoskami, stojącymi pod wierzchołkiem przyciskowym, tuż przed nim i znajdującymi się odeń nieco dalej (t. j. gdy są od wierzchołka przedzielone przez jedną, dwie, trzy, czasem nawet cztery zgłoski) przedstawia się tak, jak stosunek liczb 35:12:0, albo liczb 89·7:33·3:0. Ale te cyfry mierzą nam pokrewieństwo tylko z punktu widzenia dyftongizacji, zaś z punktu widzenia niedyftongicznych form stopień tego pokrewieństwa wyrażają liczby 4:24:113, względnie liczby 10·2:66·6:100. Pozostaje mi jeszcze przestrzedz czytelnika, aby nie przywiązywał za dużej wagi do tych cyfr, bo są one w wielkiej mierze przypadkowe.

Uwaga. Było w tekście parę wypadków, które wyglądały tak, jakgdyby w dalszem sąsiedztwie przed wierzchołkiem akcentowym występowały formy dyftongizowane. Są to przykłady: *tuø-kröl dyø-vjil'zienå*, ... *'vagoŗa dyø-vjil'zienå*, ... *ŗel'şuøne tuø-je-lza-leŗø*.

Widzimy jednak, że w tych przykładach *dyø*, względnie *tuø* znajduje się między dwoma albo trzema bezprzyciskowymi zgłoskami, a powtóre, że zgłoski poprzedzające albo też następujące układają się w systemy trocheiczne albo daktyliczne. Otóż jest podstawa mniemać, że te dyftongizowane postacie *dyø*, względnie *tuø* wystąpiły dlatego, że na nich obiekt językowy umieścił akcenty poboczne, aby i te grupy zgłosek, między którymi *dyø* || *de*, *tuø* || *te* miały wystąpić, również rozbić na trocheje, względnie daktyle i aby uniknąć nagromadzenia większej ilości zgłosek nieakcentowanych. Skutkiem tego zamiast kompleksów rytmicznych:

1) $\text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏}$ 2) $\text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏}$ 3) $\text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏} \text{⏏}$

- otrzymaliśmy:
- 1) 1 1 1 1 1 1
 - 2) 1 1 1 1 1 1
 - 3) 1 1 1 1 1 1

Znane jest nader częste podobne porządkowanie dowolne akcentów w schematy trocheiczne w dyalektach polskich; nikt jednak nie będzie wątpił, że dzieje się to i w dyalektach słowińskich, jeżeli sobie porówna te nieliczne próby poezji słowińskiej, zanotowane przeze mnie z akcentuacją rytmiczną, np. w tekstach str. 160:

¹Ku¹o¹zel ¹vl¹au¹s-na-¹drabi¹na;

¹Drabi¹na-se ¹zlu¹emji¹la

albo: ¹My¹o¹ja ¹matka ¹ku¹ro¹patka (str. 165), wreszcie na str. 183 lub 189. Zresztą pośrednio dowodzą słuszności takiego poglądu przykłady takie, jak *krö(y)l-nu¹o de-vji¹ziē¹a* i t. p., gdzie ze względu na to, że poprzedzające akcentowane *nu¹o* rozbija już kompleks cały na daktyle, *de* występuje w postaci niedyftongizowanej.

Wprawdzie, notując te teksty, nie zanotowałem tych pobocznych akcentów, ale pocieszyć mi się wypada tem, że pewnie jeszcze wielu innych rzeczy, równie ważnych nie zanotowałem. Kto zaś kiedykolwiek próbował przy notowaniu tekstów ludowych uwzględniać takty fonetyczne, wie, że do łatwych zadań to nie należy.

To pokrewieństwo rytmicznego układu między dyalektami polskimi a słowińskimi jest ciekawe i jeszcze w innych punktach widoczne. Oto weźmy np. słowińskie zdanie: *ž¹au¹lemi kn¹iptogami ni-jā r¹vali* (wyżej teksty str. 150. Morderca). Nieraz zdanie to w słowiń. może przybrać i formę *ž¹au¹lemi kn¹iptogami ni-jā-r¹vali*. Otóż w dyalektach polskich układu jambiczno-anapestycznego zdaje się niema, przeważa układ trocheiczno-daktyliczny stanowczo, a nawet podporządkowywanie 4 zgłosek pod jeden wierzchołek przyciskowy rzadkością niezwykłą nie jest, np. pod Krakowem (albo i w samym mieście) takie wypadki, jak *ž¹o¹ł¹tkovy* $\leftarrow$ *ž¹o¹ł¹dkovy* i t. d. trafiają się wcale często (por. słowiń. *kn¹iptogami*). Ale szkoda, że o historycznym rozwoju tej akcentuacji w naszych dyalektach, jak i w słowińskich albo nie, albo bardzo niewiele umiemy powiedzieć; a przecież zbada-

nie wspólnego źródła, wspólnego punktu wyjścia bardzo byłoby ciekawe i ważne i byłoby wyjątkowo ciekawą miarą pokrewieństwa dyalektów jednych z drugimi.

Zgłoski, znajdujące się po wierzchołku akcentowym, najczęściej tracą odrazu całą energię ekspiratoryczną wierzchołka i spadają do bardzo niskiego stopnia siły przyciskowej. Ale niemniej znajdują się przykłady, zdające się dowodzić, że zachodzą wypadki, kiedy ta siła ekspiratoryczna wierzchołka trwa w wielkiej mierze jeszcze podczas artykulacji zgłoski następującej bezpośrednio po wierzchołku akcentowym.

Np. zestaw wypadki: *a-vet-tā-jā'ni-puovja'dali* 'a odtąd jedni powiadali'; *'dyo-Dgouysku* || *'vod-Dgenska* 'do Gdańska || od Gdańska'; *co-tā-bali* 'co tam byli'; *'dyo-žata* 'do żyta'; *os-pjili* *-tālk-cuo-χto-mouk* 'i pili tyle, ile kto mógł'.

Ze względu na to, że formy dyftongiczne stale się kojarzą z większym stopniem siły akcentowej, możemy przypuszczać, że i w tych przykładach nie bez przyczyny raz się pojawiają postacie dyftongiczne, drugi raz niezdyftongizowane, czyli innemi słowy: obecność form dyftongicznych ma swe źródło w tem, że siła ekspiratoryczna poprzedzającego wierzchołka przyciskowego trwała i podczas wymowy następującej po nim bezpośrednio zgłoski. W jednych mianowicie wypadkach trwała, w drugich nie, stąd w jednych przykładach mamy dyftong, w drugich monoftong.

Statystyczne określenie w tym razie jest znacznie trudniejsze, aniżeli przy określaniu wartości akcentowo-głosowej zgłosek tużprzedwierzchołkowych. Przypatrzmy się jednakże zebranym cyfrom:

W tej samej ilości notowanego tekstu było razem postaci *tyo* || *te* 139, *cyo* || *ce* 66, *dyo* || *de* 87.

1. Wyraz *tyo* || *te* miał:

dyftongizowanych form	niedyftongizowanych
-----------------------	---------------------

a) pod wierzchołkiem akcentowym:

13, czyli 92·8%

1, czyli 7·1%

temu przypadkowi, że bezpośrednio po wierzchołku akcentowym zanotowałem tylko jeden raz wyraz *duo* || *dø*.

Gdybyśmy wzięli w sumie wszystkie trzy wyrazy, aby oznaczyć liczbami wzajemny stosunek ich form zależnie od pozycji względem głównego wierzchołka przyciskowego w takcie fonetycznym, to rezultat będzie następujący:

Wszystkie trzy wyrazy miały form pod wierzchołkiem przyciskowym 65, z tego:

dyftongizowanych	niedyftongizowanych
62, czyli 95·2%	3, czyli 4·5%

b) w pozycji bezpośrednio przed wierzchołkiem przyciskowym:

13, czyli 19·6%	53, czyli 80·3%
-----------------	-----------------

c) w pozycji bezpośrednio po wierzchołku akcentowym:

2, czyli 13·3%	13, czyli 86·6%
----------------	-----------------

d) w innych pozycjach nieakcentowanych:

0, czyli 0%	146, czyli 100%
-------------	-----------------

Pokrewieństwo zatem przyciskowo-głosowe jest w sumie o 6% większe między zgłoskami, stojącymi pod wierzchołkiem akcentowym i tuż przed nim, aniżeli między zgłoskami podprzyciskowymi a tużpoprzyciskowymi. Stosunek wzajemny powyższych czterech pozycji z punktu widzenia dyftongizacji można wyrazić liczbami 62 : 13 : 2 : 0 albo 95·3 : 19·6 : 13·3 : 0, t. zn. można ułożyć proporcję $a : b : c : d = 62 : 13 : 2 : 0 = 95·3 : 19·6 : 13·3 : 0$, jeżeli litery a, b, c, d będą nam wyrażać powyższe cztery pozycje, umieszczone pod temi literami. Gdybyśmy zaś pokrewieństwo tych pozycji chcieli mierzyć ich monoftongicznością, to proporcja będzie wyglądała tak:

$$a : b : c : d = 3 : 53 : 13 : 146 = 4·5 : 80·3 : 86·6 : 100.$$

Mierzenie monoftongicznością jest o tyle lepsze, że w tej proporcji niema 0 (zera), a więc liczby nieoznaczonej z punktu widzenia matematycznego.

Wreszcie wyróżniłem jeszcze grupę zgłosek bezprzyciskowych, stojących między dwoma wierzchołkami, t. zn. między przyciskiem głównym a pobocznym albo między dwoma głów-

nymi przyciskami. Zdawałoby się, sądząc a priori, że siła przyciskowa zgłosek, umieszczonych w takiej sytuacji, powinna być większa, a zatem częściej powinno się spotykać wypadki dyftongizacji, aniżeli w pozycjach tużprzedprzyciskowych i tużpoprzyciskowych. Może tak jest rzeczywiście, jednakże statystycznie trudno jest to stwierdzić ze względu na to, że sytuacja syntaktyczna taka, aby się znalazła jedna zgłoska między dwoma wierzchołkami akcentowymi, musi być z natury rzadka. Ale przykłady się spotyka, np. *¹duo - C(i)e'mjina* 'do Ciemienia'; *¹tuo-tien-¹xluop ne'čisti* 'to ten chłop nieczysty'; *te-¹na-tuo-¹krā(u)* 'to ona to dostanie (otrzyma)'; *¹štiple slā'xō duo-¹bluozen* 'drażki (poprzeczne w saniach) przynależą do błozn' i t. p.

W wielkiej masie tekstów wyłowiłem dla trzech wyrazów: *tuo* || *tə*, *duo* || *də* i *cuo* || *cə* wszystkiego 17 pozycji między dwoma wierzchołkami. Dla nas ważnym jest przedewszystkiem stosunek procentowy form dyftongizowanych i niedyftongizowanych, aby się przekonać, czy cyfry rzeczywiste stwierdzają teoretyczne przypuszczenie a priori, wyrażone wyżej.

1) Otóż wyraz *tuo* || *tə* miał wszystkiego pozycji 7; z tego:

dyftongizowanych

niedyftongizowanych

1, czyli 14·2%

6, czyli 85·7%

2) wyraz *cuo* || *cə* również 7, z takim samym rozkładem, a więc:

1, czy 14·2%

6, czyli 85·7%

3) wyraz *duo* || *də* wszystkiego pozycji 3; z tego:

2, czyli 66%

1, czyli 33%

Przy *duo* || *də* stosunki są nieco szczególne, zapewne skutkiem przypadku. Ale w sumie stosunek form dyftongizowanych do niedyftongizowanych przedstawia się jak 4:13, czyli jak 23·5:76·4. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że stosunek form dyftongizowanych do niedyftongizowanych w pozycjach tużprzedprzyciskowych przedstawia się jak 12:24, czyli 1:2, czyli jak 33·3:66·6, zaś w pozycjach tużpoprzyciskowych jak 2:13, czyli jak 13·3:86·6, to stwierdzimy, iż zgłoski, stojące między dwoma wierzchołkami akcentowymi, są bliższe pod względem akcentowo-głosowym zgłoskom, stojącym pod przyciskiem (gdzie ten stosunek jest jak 62:3, względnie 95·3:4·6), aniżeli zgłoski

tużpoprzyciskowe, ale dalsze, niż zgłoski tużprzedprzyciskowe. Rezultat ten jest nieoczekiwany, ale łatwy do zrozumienia, bo okazuje się, że całą przewagę, jaką posiadają zgłoski międzyprzyciskowe nad zgłoskami tużpoprzyciskowymi, należy przypisać tej okoliczności, iż stoją przed następującym wierzchołkiem akcentowym. Ciekawe zaś, że stosunek form dyftongizowanych do monoftongicznych jest dla dyftongicznych przy zgłoskach międzyprzyciskowych nie tak korzystny jak u zgłosek tużprzedprzyciskowych. Trzeba stąd wyciągnąć wniosek, że widocznie poprzedzający wierzchołek akcentowy oddziałuje niekorzystnie na częstość pojawiania się dyftongów w zgłoskach tużprzedprzyciskowych, por. też wyżej o tem str. 238 Uw. i 236.

Z tych wszystkich roztrząsań i zestawień cyfrowych wynikać się zdaje jasno, że zgłoski tużprzedprzyciskowe są najbliższe zgłoskom przyciskowym, że zatem układ akcentowy zgłosek przedprzyciskowych jest jambiczno-anapestyczny, wzrastający w siłę ekspiratoryczną, zaś zgłosek poprzyciskowych malejący, t. zn. trocheicznie-daktyliczny. Ten sam w zasadzie układ posiadają i zgłoski międzyprzyciskowe, a jeżeli ich siła akcentowa jest nieco większa, aniżeli zgłosek tużpoprzyciskowych, to tę przewagę należy przypisać tej okoliczności, iż stoją przed wierzchołkiem przyciskowym następującego taktu fonetycznego.

Do § 86. Wyraziłem w tym paragrafie przypuszczenie, że pierwotnie oboczność $\text{ue} \parallel \text{e}$ istniała tylko po gardłowych i wargowych spółgłoskach, a ustaliwszy się tutaj na wzór innych oboczności akcentowych, rozszerzyła się także na inne pozycje, zmieniawszy swój charakter w zupełności: mianowicie pierwotnie była to oboczność, zależna od natury poprzedzającej spółgłoski, później zaś poczęła zależeć od akcentu i w tym charakterze objęła cały zakres narzecza naprzód w pozycjach po gardłowych i wargowych, potem po č , j , a wreszcie wszędzie, gdzie było o (e). Zdaje mi się, że dowodem na to, iż tak było, jest właśnie fakt zachowania starego u jako u po spółgłoskach gardłowych i wargowych.

Do § 153. Do przykładów na $\acute{\text{e}}$ można jeszcze dodać wołanie kur: $\acute{\text{čip}}$, $\acute{\text{čip}}$, $\acute{\text{čip}}$ $\text{ku}^{\text{ł}}\text{řata}$, także $\acute{\text{čvje}}\acute{\text{xle}} \parallel \acute{\text{čve}}\acute{\text{xle}}$ i t. d., por.

słowniczek. Wprawdzie nie jest to zupełnie jasne *ć*, ale raczej *ć*, aniżeli *c*, tak samo zresztą, jak i w innych w § 153 podanych przykładach.

Słownik: do wyrazu *cupele* 'sople lodowe' por. nazwę *Zoppot* 'Sopoty'.

2. Poprawki i błędy drukarskie.

Wszędzie, gdzie się znajduje nazwa wsi *Stowęcino* należy czytać *Stowiecino*, bo taka forma polska byłaby z prasłow. **Stovětino*, której refleksem jest słowińska postać *¹Stōwęceno* || *¹Stōęceno*.

Str.	18	.	w.	29	.	zam.	<i>¹Stōuceno</i>	.	ma być	<i>¹Stōęceno</i>
"	70						wykreślić: § 96.			
"	101	.	w.	4	.	zam.	<i>štrālīpk</i>	.	ma być	<i>štrālīpk</i>
"	"	.	"	6	.	"	<i>¹štrāna</i>	.	"	<i>¹štrāna</i>
"	136	.	"	8	.	"	<i>do</i>	.	"	<i>do</i>
"	137	.	"	17	.	"	<i>to</i>	.	"	<i>tō</i>
"	145	.	"	3	.	"	<i>von</i>	.	"	<i>ven</i>
"	147	.	"	4	.	"	<i>to</i>	.	"	<i>tō</i>
"	"	.	"	25	.	"	<i>¹prīc</i>	.	"	<i>¹prīc</i>
"	"	.	"	28	.	"	<i>¹prīže</i>	.	"	<i>¹prīže</i>
"	148	.	"	28	.	"	<i>tak</i>	.	"	<i>¹tak</i>
"	151	.	"	16	.	"	<i>tafle</i>	.	"	<i>¹tafle</i>
"	152	.	"	32	.	"	<i>to</i>	.	"	<i>tō</i>
"	155	.	"	29	.	"	<i>duo</i>	.	"	<i>duo</i>
"	158	.	"	29	.	"	<i>to</i>	.	"	<i>tō</i>
"	159	.	"	18	.	"	<i>dej.</i>	.	"	<i>dei</i>
"	167	.	"	24	.	"	<i>¹poutore</i>	.	"	<i>¹poutore</i>
"	168	.	"	8	.	"	<i>¹žoune</i>	.	"	<i>¹žoune</i>
"	172	.	"	23	.	"	<i>to</i>	.	"	<i>tō</i>
"	193	.	"	14	.	"	<i>rēira</i>	.	"	<i>rēira</i>

Tytus Benni.

Formuły analityczne dźwięków polskich.

Zastosowanie systemu analfabetycznego.

O. Jespersen, *The Articulations of Speech Sounds Represented by Means of Alphabetic Symbols*. Marburg 1889.

O. Jespersen, *Lehrbuch der Phonetik*, Leipzig 1904.

I. Zasady systemu.

Każdy dźwięk mowy, ze stanowiska akustycznego jednolity i prosty, wzięty z punktu widzenia motorycznego jest rezultatem całego szeregu poszczególnych artykulacji: każdy narząd mowy w momencie trwania danego dźwięku musi się znajdować w jakimś położeniu, i suma tych pozycji stanowi o dźwięku. W tym znaczeniu każdy dźwięk mowy jest złożonym. Oczywiście nie wszystkie artykulacje, wspólnie wytwarzające dany dźwięk, są równie ważne i istotne. Jednakowoż wymienianie w potocznej terminologii tylko pewnych, choćby istotnych, artykulacji, z pominięciem mniej ważnych, powoduje fałszywy pogląd na istotę dźwięku. System oznaczania dźwięków przy pomocy symbolów dla każdego narządu działającego z osobna daje możność Jespersenowi określić dany dźwięk w zupełnie jednoznaczny sposób. Nazywając dźwięk *m* wargowym i nosowym, wymieniliśmy jego cechy istotne, nie jednak nie wypowiadamy o położeniu języka w czasie trwania dźwięku; na odwrót, nazywając *n* dźwiękiem przedniojęzykowym i nosowym, nie podajemy żadnych wiadomości o pozycji warg, arty-

kulacji drngorzędnej w danym wypadku, lecz bądź co bądź istniejącej. Formuła analfabetyczna Jespersena natomiast daje całość obrazu danego dźwięku. Dźwięk *m* np. jest rezultatem następujących artykulacji:

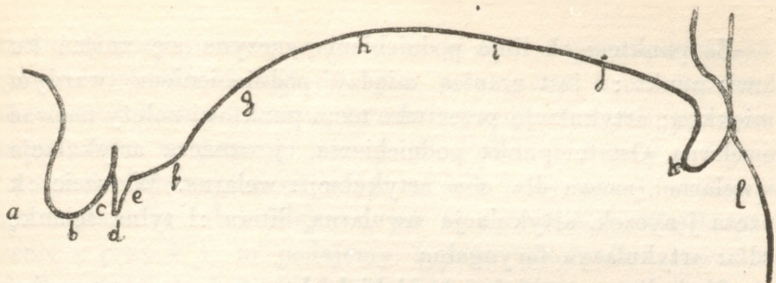
- α. zwarcie warg,
- β. koniec języka spoczywa w dole jamy ustnej,
- γ. powierzchnia języka spoczywa w dole jamy ustnej; nie wznosi się ku podniebieniu,
- δ. podniebienie miękkie jest opuszczone,
- ε. wiązadła głosowe drgają, wytwarzając „głos“,
- ζ. prąd powietrza wydobywa się z płuc.

Żaden z tych czynników składowych nie może być zmieniony bez zmienienia samego brzmienia dźwięku.

Jespersen bierze pod uwagę przy określaniu dźwięków sześć wymienionych punktów. Wogóle zależy na tym, by było ich jak najmniej, by określenia były jak najprostsze; z drugiej strony musi być zachowana możliwa dokładność. Otóż uważa on, że tych sześć mu wystarcza. Istnieją jeszcze inne artykulacje zupełnie rzeczywiste, lecz nie wymagające unaocznienia, mianowicie:

1. różne stopnie wznoszenia podniebienia miękkiego przy różnych samogłoskach ustnych (skonstatowane przez Czermaka),
2. ruch tylnej ścianki gardła dla wykonania zwarcia z podniebieniem miękkim przy dźwiękach nie-nosowych,
3. wszelkie ruchy nagłośni,
4. artykulacja policzków, wymieniana przez Sweet'a (cheek rounding), gdyż jest to tylko skutek artykulacji wargowej,
5. wznoszenie i opuszczanie krtani,
6. ruchy dolnej szczęki.

Zadziwić nieco może, że wystarczyć ma dla dokładnego określenia położenia języka podzielenie go tylko na dwie części: koniec jego β i powierzchnia dalsza aż do samego końca γ. Otóż jest to zupełnie wystarczającym wobec tego, że miejsca, przeciwko którym działa język, tworząc zwarcia, szczelinę lub tylko mniejsze lub większe zbliżenie, są oznaczone w systemie Jespersena literami łacińskimi (dla odróżnienia od greckich, oznaczających narządy mowy) w sposób następujący:



Trzy pierwsze litery łacińskie tyczą się trzech różnych możliwych pozycji wargowych. Jeżeli wargi są wysunięte naprzód, aż do miejsca, w którym stoi litera *a*, używa się znaku :*a*; litera :*b* oznacza neutralną pozycję warg, litera :*c* cofnięcie warg wstecz. Litery podane są tylko przy wardze górnej, gdyż dolna zazwyczaj równomiernie i wspólnie z górną wykonywa wszelkie ruchy. Ponieważ zwarenie narządów oznacza się w systemie za pomocą 0 (zero oddalenia), położenie warg dźwięku *b* otrzyma formuły następujące w różnych sąsiedztwach:

ubu . . $\alpha 0 : a$ lub $\alpha 0^a$

aba . . $\alpha 0 : b$ lub $\alpha 0^b$

ibi . . $\alpha 0 : c$ lub $\alpha 0^c$

Cofanie i wysuwanie warg najlepiej jest obserwować na cofaniu i wysuwaniu kątów ust.

Następna litera :*d* oznacza dolny brzeg przednich zębów: artykulacja interdentalna; :*e* tylną płaszczyznę przednich zębów: artykulacja postdentalna. Wszystko tyczy się szczęki górnej. Szczęki dolnej Jespersen nie bierze pod uwagę; uzupełnienie pod tym względem wprowadza Frinta, oznaczając odpowiednie punkty przeciwległe dolne temi samemi literami z kreską, a więc :*a'* :*b'* itd., por. *Novočeská výslovnost*, Praga 1909, str. 22.

Idąc dalej w głąb jamy ustnej mamy punkt :*f*, artykulacja alweolarna (supradentalna). Punkt :*f* oznacza miejsce największej wypukłości, zaraz za nim rozpoczyna się wklęsłość twardego podniebienia. Jespersen ma dwa punkty i dwie litery dla oznaczenia artykulacji przeciwko podniebieniu twardeму. Punkt :*h* jest to najwyższy punkt palatum, a punkt :*g* oznacza dokładnie połowę odległości między punktami :*f* i :*h*; a więc dwie te litery, oznaczają :*g* — artykulację prepalatalną, :*h* — artykulację postpalatalną.

Za punktem :h linja podniebienia zaczyna się zniżać ku tyłowi; punkt :i jest granicą między podniebieniem twardym a miękkim; artykulację przeciwko temu punktowi należy nazwać prewelarną. Ostatni punkt podniebienia :j oznacza artykulację postwelarną; nazwa dla obu artykulacji: welarna. Wreszcie :k oznacza języczek, artykulacja uwularna, litera :l tylną ściankę gardła: artykulacja faryngalna.

Obok liter greckich i łacińskich Jespersen wprowadza do swych formuł cyfry arabskie, oznaczające stopień zbliżenia narządów mowy. Jak już wspomnieliśmy 0 jest symbolem zupełnego zwarcia. Liczby 1 i 2 oznaczają zwykle szczeliny różnych odmian, dalsze liczby tyczą się dźwięków otwartych, samogłosek. Oto system analfabetyczny w ogólnym zarysie, dalsze szczegóły będziemy przytaczali w miarę potrzeby.

II. Dźwięki zwarte.

Tab. 1.

	α	β	γ	δ	ε	ζ
<i>p</i>	0	0 e'	„	0	3	+
<i>b</i>	0	0 e'	„	0	1	+
<i>t</i>	> 2	0 e-f	„	0	3	+
<i>d</i>	> 2	0 e-f	„	0	1	+
<i>k</i>	> 2	0 e'	0 ij	0	3	+
<i>g</i>	> 2	0 e'	0 ij	0	1	+

Znak „ wskazuje na obojętność położenia. Oczywiście to obojętne położenie można także bliżej określić, jak to uczyniliśmy w pierwszej kolumnie. Dźwięki *t d, k g* nie wymagają stałej,

określonej pozycji warg np., ale wargi nie mogą przeszkadzać dojściu do skutku samego dźwięku, muszą więc być w każdym razie dostatecznie rozsunięte, by nie wytworzyć szczeliny; oznaczamy przeto tę pozycję jako > 2 . Podobnie β przy p b jest w pozycji obojętnej, spoczywając w dole jamy ustnej; możemy więc napisać β , lub ściślej tak, jak to uczyniliśmy. Co do położenia γ przy k g , to podajemy typowe położenie; zauważyć jednak należy, że jest ono bardzo różne, zależnie od samogłosek sąsiadujących z dźwiękiem danym, por. *aka*, *oko*, *eke*. Nie mówimy tu o *iki*, gdyż tu mamy odmianę miękką, którą podajemy osobno. Podanie dwóch punktów :ij ma oznaczać punkt leżący pomiędzy temi punktami, bliżej pierwszego. W rubrykach δ i ζ mamy tę samą notację przy wszystkich dźwiękach podanych, to znaczy, że wszystkie są ustne i wszystkie tworzone są przy pomocy wychodzącego prądu powietrza, a nie wchodzącego (uwaga czysto teoretyczna; „inspirację“ — wchodzący prąd powietrza oznacza Jespersen za pomocą minusu —). Oznaczanie ζ możnaby tutaj zupełnie opuścić. Liczby przy ζ określają bliżej siłę prądu powietrza, różne stopnie przycisku. W formułach Jespersena ζ 1, ζ 2 itd. należy rozumieć, jako znaki dla siły samogłosek w zgłoskach mocnych (ζ 4), półmocnych (ζ 3), półsłabych (ζ 2) i słabych (ζ 1). Specjalnie silny przycisk ma znak ζ 5. Takie same cztery stopnie określiliśmy dla polszczyzny Encykl. Polska II, 263, lecz nie ma to bynajmniej znaczyć, że polskie cztery stopnie przycisku odpowiadają czterem stopniom innego języka, np. niemieckiego, podanego u Jespersena, Lehrbuch, str. 114. Chodzi tu jedynie o stosunek siły zgłoszek jednego języka między sobą.

W rubryce ε mamy tylko dwie notacje: ε 1 dla dźwięków głosowych, ε 3 dla niegłosowych. Jeżeli notację ε 0 zachowamy dla zwarcia wiązań głosowych, to „głos“, polegający na pełnym zbliżeniu ich takim, że przeciskający się prąd powietrza rozsuwać je musi, da się to oznaczyć za pomocą ε 1. Właściwie jest to drganie, przy którym alternują momenty zwarcia i szczeliny, ε 0 i ε 1, por. Articulations, § 43. Rozsuniecie wiązań głosowych takie, jakie mamy przy dźwiękach niegłosowych,

oznacza się przez $\varepsilon 3$, podczas gdy $\varepsilon 2$ Jespersen rezerwuje dla dźwięku krtaniowego szczelinowego, niemieckiego *h*.

Odpowiednie miękkie różnią się od twardych zbliżeniem lub zwarciem $\gamma : g$, a więc:

Tab. 2.

	α	β	γ	δ	ε	ζ
$\acute{p}$	0		4 g	0	3	
$\acute{b}$	0		4 g	0	1	
t^i	> 2	0 e-f	4 g	0	3	
d^i	> 2	0 e-f	4 g	0	1	
k	> 2		0 hg	0	3	
g	> 2		0 hg	0	1	

Przyjrzyjmy się trzem różnym artykulacjom miękkości $\gamma : g$. Przy $\acute{p} \acute{b}$ w porównaniu z *p b* język się wznosi do wysokości 35, to znaczy między 3 a 5. Mianowicie u Jespersena $\gamma 3$ jest położenie języka dla dźwięku *i*, a $\gamma 5$ jest znakiem dla wysokości wąskiego *e* francuskiego lub niemieckiego (*été*, *Leben*), które można identyfikować z polską samogłoską w mocnej zgłosce wyrazów *mniejszy*, *wygodniejszy* itp. Otóż przy $\acute{p} \acute{b}$ język nie wznosi się zupełnie tak wysoko, jak przy *i* normalnym, lecz zajmuje pozycję pośrednią między wymienionymi dwoma dźwiękami. Możemy równie dobrze, a nawet właściwiej, pisać $\gamma 4$. Gdy będzie mowa o samogłoskach, wyjaśnimy, jak należy rozumieć te dwie różne notacje według Jespersena.

Przy dźwiękach $t^i d^i$ mamy na myśli nie *t d*, o których niżej, lecz dźwięki w wyrazach *tnie*, *dnia*, o ile je tak wymawiamy, jak podano, mianowicie z zachowaniem całkowitej, lub prawie całkowitej, artykulacji końca języka, jak przy od-

powiednich twardych, z dodatkowym tylko zmiękczeniem. Piśzemy jednak nie 4 g, lecz 4·g. Ma to oznaczać, że miękkość wytwarza się nie, jak przy *p b*, zbliżeniem tylnej części środka języka, lecz przedniej. Kropka przed g ma oznaczać zbliżenie nieco ku przodowi leżącej części γ , tak jak kropka z tyłu ozna-
czałaby część γ , leżącą nieco wstecz, por. Lehrbuch, str. 29, dawniej inaczej w Articulations, str. 13 i 90 u góry.

Wreszcie trzecia odmiana miękkości, przy *k g*, to już nie nowa artykulacja $\gamma : g$, dołączająca się do poprzednio istniejącej, jak w dwóch pierwszych wypadkach, lecz kompromis mię-
dzy położeniem γ dla *k g* i dla miękkości: γ przesuwa się cał-
kowicie z pozycji :ij do :hg. Pośrednie położenie zajmują *k g*
w połączeniach, zmuszających je do przesuwania się ku przodowi:

(a)k(a)	$\gamma 0 : ij$	(e)k(e)	$\gamma 0 : hi$
(o)k(o)	$\gamma 0 : i$	(e)k(e)	$\gamma 0 : h$
(u)k(u)	$\gamma 0 : ih$	(i)k(i)	$\gamma 0 : hg$

Wspomniane tylko co *t d* spotykamy w polszczyźnie jako pierwszą część składową dźwięków *ć ż*. Pozatym posiadamy dalsze dźwięki zwarte: *t d*, będące pierwszymi częściami skła-
dowymi dźwięków złożonych *ć ż*, wreszcie *t' d'*, które rozpoczy-
niają *ć ż* w tych pozycjach, gdzie są one zmięczone; w spoje-
niach międzywyrazowych, gdy po nich następuje *i* lub inny
dźwięk miękki, por. MPKJ III 95, np. *lecz innego dnia (leż'*
innego). Oto formuły tych dźwięków:

Tab. 3.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
<i>t</i>		0 e'	0 fg	0	3	
<i>d</i>		0 e'	0 fg	0	1	
<i>t</i>		0 f		0	3	
<i>d</i>		0 f		0	1	
<i>t'</i>		0 f	4·g	0	3	
<i>d'</i>		0 f	4·g	0	1	

Przy *t d* należy zwrócić uwagę na to, że nie przedstawiają one artykulacji β dla zwykłych *t d* w połączeniu z „miękkością“, lecz że artykulacji β czynnej wcale już niema; przód języka spoczywa w pozycji obojętnej, natomiast mamy zwarcie środka języka. Jest to więc dźwięk nie spalatalizowany, lecz palatalny, nie ześredniojęzykowy, lecz średniojęzykowy, według terminologii Baudouina de Courtenay.

Używamy starego terminu „miękki“ dla oznaczenia wszelkich zbliżeń i zwarć γ : g, gdyż z dotychczas używanych innych terminów trudno coś odpowiedniego wybrać, a i dawny termin, jeżeli go określić dokładnie, może spełniać powierzone mu funkcje. Nie można tłumaczyć wyrazów: palatalny, spalatalizowany na polski za pomocą: podniebienny, upodniebienniony, gdyż „podniebienie“ u nas oznacza palatum i velum razem, a nie tylko palatum. Gdy więc, jak przy samogłoskach, trzeba właśnie przeciwstawić sobie palatalne i welarne, my musielibyśmy mówić o twardopodniebiennych i miękkopodniebiennych. Prościej jest odróżniać przednie i tylne, jak to zazwyczaj czynimy. Terminy: średniojęzykowy i t. p. rażą przez to, że część języka, leżącą między przednią a tylną, należy nazywać środkową, a nie średnią (por. „środkowe okno“, w znaczeniu lokalnym, natomiast w przenośni: „średnie postępy“, „średnia wielkość, wysokość“ itp.). A chyba nie zechcemy mówić: utwardopodniebienniony lub uśrednikojęzykowy; prędzej już: uśrednikojęzykowy. — Kto wie zresztą, może to ostatnie wyrażenie możnaby zatrzymać, mielibyśmy wtedy:

przód języka		przodojęzykowy,
środek „		środkojęzykowy,
tył „		tyłojęzykowy,

zamiast dość wątpliwie poprawnych wyrażen: przedni język, środkowy (średni), tylny, które jak gdyby wskazywały na istnienie różnych języków, a nie różnych jego części. Są to jednak kwestje mniejszej wagi.

Dźwięki *t d* nie tworzą zwarcia tam, gdzie zwykle *t d*, lecz nieco wyżej, tam, gdzie wymagają tego od nich połączone z niemi w jedną całość *š ž*, mianowicie przy dźwiękach (alweolach). Lecz także nie ta sama część przodu języka tworzy

zwarcie. Przy $t\ d$ działa wyłącznie sam brzeg języka, linja w której się spotykają górna i dolna płaszczyzna języka, podczas gdy przy $t\ d$ obserwujemy zetknięcie i nieco dalszej części, brzeg języka jest w punkcie :e, a przedni pasek języka (blade, Zungenblatt, frons, corona) przytyka do :f. System Jespersena nie daje tu wyraźnych sposobów odróżniania. Możemy tylko przy formule dla $t\ d$ dodać $\beta\ 0 : e-f$; punkt po wykładniku będzie oznaczał, że działa część języka nieco ku tyłowi posunięta; por. formuły dla $t'\ d'$ i dla $t' d'$, gdzie jest punkt dodany z przodu.

Trzecia para dźwięków, właśnie $t' d'$, różni się od zwykłych $t\ d$ tym, że γ nie znajduje się w położeniu obojętnym, lecz wznosi się, przez co i samo zwarcie odbywa się na nieco większej przestrzeni; różnica nieznaczna, lecz akustycznie wyraźnie dostrzegalna, zaznaczająca się wyższym rezonanssem.

Nie należy przypuszczać, że dźwięki zwarte z ostatniej tabelki istnieją tylko w zredukowanej formie, jako krótkie i słabe. W pewnych warunkach międzywyrazowych, a także i wewnątrz wyrazu, występują w odmianie mocnej, odpowiadając trwaniem i siłą artykulacji zwykłym dźwiękom. W połączeniu *noc_się zbliża* mamy w zamiarze $\frac{1}{2} t + \frac{1}{2} s + \frac{2}{2} \acute{s}$, w wykonaniu następuje upodobnienie i wyrównanie między zwarciem a następującą szczeliną, które są od siebie zależne i muszą mieć odpowiednią sobie siłę. Otrzymujemy wobec tego $t\ \acute{s}$, przyczem każda składowa część ma wartość osobnego dźwięku, nie $t\acute{s}$ ($= \frac{1}{2} t + \frac{1}{2} \acute{s} = \acute{c}$). Całkowite $t\ d$ mamy w wyrazach *drzewo* ($d\acute{z}evo$), *trzeba* ($t\acute{s}eba$). Dla wygody porównania odmiany pełnej i odmiany zredukowanej w jednym wyrazie możemy przytoczyć *czczy* ($t\acute{s}t\acute{s}y$, $t\acute{s}\acute{c}y$) i *dżdżu* ($d\acute{z}d\acute{z}u$, $d\acute{z}\acute{z}u$).

III. Dźwięki szczelinowe.

Jespersen odróżnia dwa rodzaje szczeliny, które oznacza liczbami 1 i 2. Przy $f\ v$ podaje on szczelinę nieco szerszą 2, podobnie przy x , węższą znajdujemy u niego przy $s\ z$, podczas gdy przy $\acute{s}\ \acute{z}$ podano pośredni otwór, który się oznacza za pomocą połączenia obu cyfr: 12. Wyjaśnia autor systemu

różnicę dwóch szczelin, która jest nie tylko ilościowa, lecz i jakościowa, szczegółowo, lecz nie na dźwiękach, istniejących także w polszczyźnie, lecz na różnicy między dwuwargowym dźwiękiem angielskim, oznaczanym przez *w*, a dwuwargowym *b*, istniejącym w środkowych i południowych Niemczech, gdzie w piśmie jest *w*; jest to tak zwane *b* spirantyczne, wartość litery *b* w hiszpańskim między samogłoskami (*Habana, caballero*, por. polskie *Hawana, kawaler*), Lehrbuch, str. 14. Nie wdajemy się tutaj w analizę i krytykę tego poglądu, gdyż postawiliśmy sobie za zadanie tylko podanie formuł analfabetycznych dla dźwięków polskich zgodnie z zasadami systemu, wyjaśnić wszakże należy, że różnica między szczeliną $\alpha 1$ i $\alpha 2$ najlepiej da się unaoczyć przez porównanie położenia warg przy „zaokrągleniu” ich, które obserwujemy przy dźwiękach *o* *u*, z położeniem ich przy „spłaszczeniu” jak przy *e* *i*. Chodzi nie tylko o wielkość otworu, lecz i o kształt. Szczelina $\alpha 1$ jest taka sama w kształcie jak otwór przy *u* *o*, różni się jedynie wielkością; szczelina $\alpha 2$ jest znów tylko znacznie mniejsza, znacznie ma większe zbliżenie warg do siebie w linii pionowej, od otworu wargowego przy *i*, lecz kształt wydłużonej szpary jest ten sam. W drugim wypadku większa ilość powietrza uchodzi przez usta, wobec czego uważa się otwór ten za większy. Otwory warg samogłoskowe Jespersen wobec tego oznacza w swym systemie analogicznie do różnicy $\alpha 1$ i $\alpha 2$ w ten sposób, że coraz to zwiększający się otwór przy zbliżeniu kątów ust, „zaokrąglenie”, a więc *u* — *o*, otrzymuje liczby nieparzyste, podczas gdy otwory wargowe płaskie *i* — *e* — *a* są określane zapomocą liczb parzystych, wzrastających oczywiście z wzrastaniem wielkości otworu. A więc mamy:

$\alpha 0$ zwarcie wargowe.

$\alpha 1$ szczelina okrągła: ang. *w* ($< u$).

$\alpha 2$ szczelina płaska: połud.-niem. *w* ($< i$).

$\alpha 3$ otwór wązki okrągły: *u*.

$\alpha 4$ otwór wązki płaski: *i*.

$\alpha 5$ otwór średni okrągły: niem. *o* (długie).

$\alpha 6$ otwór średni płaski: niem. *e* (długie).

$\alpha 7$ otwór szeroki okrągły: polskie *o*.

$\alpha 8$ otwór szeroki płaski: *a*.

A więc: otwory 1. 3. 5. 7 są okrągłe w czterech wielkościach, z których pierwszy jest spółgłoskowy, dalsze już samogłoskowe lub spółgłoskowe; otwory 2. 4. 6. 8 są płaskie, przyczym pierwszy jest zawsze spółgłoskowy, reszta tak lub inaczej. Naturalnie przy spółgłoskach wargi zwykle nie są bardzo rozsunięte, lecz np. przy *k g, l* bywa i pozycja najszersza, zależnie od sąsiadujących samogłosek.

Przy szczelinach, tworzonych nie między wargami, lecz w innych miejscach, Jespersen również konstatuje te same dwie odmiany. Przy *f v* ma szczelinę płaską i większą, przy *s z* okrągłą i mniejszą, przy *ś ź* coś pośredniego, oznaczonego jako β 12 f, głębiej w ustach, przy szczelinowym *j (ȳ) ǰ*, przy *x γ* szczelinę 2. Pomijamy tymczasem kwestję, czy z całym rygorem można i tutaj odróżniać szczelinę „okrągłą” i „płaską” (skoro mamy i stan pośredni) i podajemy odpowiednie formuły w całości.

Tab. 4.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
<i>f</i>	2 d			0	3	
<i>v</i>	2 d			0	1	
<i>s</i>		1 e-f		0	3	
<i>z</i>		1 e-f		0	1	
<i>ś</i>		12 f		0	3	
<i>ź</i>		12 f		0	1	

Przy *f v* nie jest uwydatnione w formule, że mowa o dolnej wardze, lecz oczywiście górna warga nie może tworzyć szczeliny z górnymi zębami. Dokładnie można napisać α' 2 d. Także

Jespersen nie przewiduje potrzeby bliższego określania, która część dolnej wargi tworzy szczelinę, choć przypuścić należy, że mogą pod tym względem być różnice w różnych językach lub gwarach. Przy naszych *f v* działa wewnętrzna część dolnej wargi, a więc ta część, przy której znajduje się wykładnik :c', zapewne rzadszemi będą odpowiednie dźwięki, artykułowane przy :b'.

Przy *s z* podaliśmy artykulację taką, jaką widzimy w połączeniu *c np.*, jest ona analogiczna do sposobu wymawiania *t d*, który podaliśmy wyżej. Z drugiej strony mamy akustycznie to samo przy artykulacyjnie nieco innym zachowaniu się języka, gdy wyraz *np.* rozpoczyna się od *s*. Wtedy koniec języka znajduje się w stanie spoczynku $\beta 0e'$, jak przy *p b*, a zamiast tego dalsza część języka, już środek, tworzy odpowiednią szczelinę, a więc $\gamma 1e-f$. Lecz nie tylko *s z* mają te dwie odmiany artykulacyjne; także *t d*, por. *statek, zdać*, mają położenie języka odpowiednie : $\gamma 0e-f$. Różnica położenia końca języka jest łatwo dostrzegalna. Oba te sposoby wymawiania podaje Passy jako normalne we francuskim, także Frinta w czeskim, nie należy więc uważać sposobu tworzenia $\beta :e$ przy tych dźwiękach za „normalny w większości języków romańskich i słowiańskich“, tymbardziej, że nawet trudno jest wprost artykułować tak, by dotykać tylko :e, a nie także jednocześnie :f. — dotykać lub tworzyć szczelinę (por. Lehrbuch § 31, str. 32). Jespersen w przytoczonym miejscu wspomina o francuskim *t d* z końcem języka przy dolnych zębach, jak je podaje Passy, lecz uważa, że jednocześnie nieco wyższa część przodu (Zungenblatt) może się znajdować przy :e-f, wobec czego pisze $\beta 0ef'$ z punktem (znaczenie punktu wyjaśnialiśmy już). Tymczasem nie jest to już „Zungenblatt“, lecz środek języka, a więc γ . Oczywiście bardzo to nieprzyjemna terminologia, która pozwala, by dźwięki przedniojęzykowe miały najważniejszą artykulację wykonywaną przez środek języka, to też należałoby podział między β a γ posunąć nieco wyżej. Wogóle topografia języka wymaga ustaleń, któreby zobowiązywały do jednolitości w nazwach. Frinta podaje dwojaki sposób wymawiania w języku czeskim tylko przy *s z*, str. 104, nie wspomina o tym przy *t d*.

Co do *ś ż* to w języku polskim (podobnie jak w czeskim) istnieje tylko jeden sposób wymawiania, podany powyżej, odmienny, jak się zdaje, od obu sposobów wymawiania, podanych u Jespersena. Widocznie więc teoria tego ostatniego, Lehrbuch, § 47, problematu nie rozwiązuje. Jak wiadomo „nauka o tworzeniu się obu tych dźwięków (*s* i *ś*) i ich wzajemny stosunek należy do najtrudniejszych kwestji w całej fonetyce i prawie niema dwóch autorów, którzyby się zgadzali co do tego punktu, co się tym tłumaczy, że różne języki mogą tworzyć podobne dźwięki w różny sposób, że każdy autor przedewszystkiem badał artykulację we własnym języku i wreszcie, że różne określenia nie potrzebują koniecznie przeczyć sobie; mogą się one częściowo uzupełniać“.

Tab. 5.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
<i>f'</i>	2 d		4 g	0	3	
<i>ǃ</i>	2 d		4 g	0	1	
<i>s'</i>		1 e-f	4 g	0	3	
<i>z'</i>		1 e-f	4 g	0	1	
<i>ś'</i>		12 f	4 g	0	3	
<i>ż'</i>		12 f	4 g	0	1	

W tab. 5. mamy wszystkie odpowiednie miękkie do twardych poprzedniej tabelki; wszystkie artykulacje są te same z dopełnieniem pod γ . Dźwięki *f' ǃ* jak w wyrazach *ofiara*, *wiara*, przyczym mamy między temi dźwiękami a samogłoską następną krótki dźwięk przejściowy, jak i przy *p ǃ*, niezgłoskowe *i*, nieco

niższe od typowego: *viara*, *ofiara*, *piasek*, *biały*, który to dźwięk przejściowy jest wyraźny przed *a* o *u*, mniej występuje przed *e*, niema go przed *i*.

Dźwięki *s'* *z'*, tak oznaczone dla odróżnienia od *s* *z*, o których niżej, spotykamy w spojeniach: *zjazd*, *nos_i uszy*. Podobnie ostatnie dwa dźwięki w odpowiednich pozycjach: *wasz_in-teres*, które wymieniamy dla kompletu.

Pozostały nam jeszcze następujące dźwięki szczelinowe:

Tab. 6.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
<i>s'</i>		0 e' f'	2 g	0	3	
<i>z'</i>		0 e' f'	2 g	0	1	
<i>x</i>		0 f'	2 ij	0	3	
γ		0 f'	2 ij	0	1	
<i>ś</i>		0 e' f'	2 hg	0	3	
<i>ź</i>		0 e' f'	2 hg	0	1	

Dźwięki *s* *z* tym się różnią pod względem położenia języka od miękkich, że są tylko miękkie, a więc nie spalatalizowane twarde, lecz palatalne, bez śladu artykulacji dla twardych *s* *z*. Oczywiście o ile mowa o języku; tarcie prądu powietrza między zębami, to co właściwie wytwarza akustyczne wrażenie syczenia, jest wspólne dla obu kategorii. A więc przód języka przy *s* *z* ma położenie obojętne, z powodu jednak znacznego wzniesienia środka języka, przód nie leży zupełnie przy :e', lecz jest nieco cofnięty. Tak samo jest cofnięty przy *ś* *ź*, na tejże tabelce; jeszcze więcej się cofa ku tyłowi przy *x* γ z powodu cofania

się całego grzbietu języka dla wytworzenia tylnej szczeliny. Różnicę między x i x' , jako też między odpowiedniami głosowymi, należy porównać z dźwiękami zwartymi w tychże miejscach k i k' , g i g' . Przykłady na rzadsze z podanych dźwięków: *Bohdan*, *klechda*, *naszych żołnierzy*; *Chiny*, *Hiszpan*, *historja*; *takich jedwabnych*. Porównywując nasze x y z niemieckimi (*mich*, *Jugend*) widzimy, że nasze dźwięki nie są tak miękkie jak niemieckie, które są artykułowane γ 2 g. Różnica naszych s z a niemieckich ch j polega nie na położeniu języka, które jest lub może być identyczne, lecz na zbliżeniu zębów do siebie, na wzniesieniu szczęki dolnej, przez co umożliwia się syczenie.

IV. Dźwięki półotwarte.

Tab. 7.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
m	0	0 e'		2	1	
m	0 2d	0 e'		2	1	
n		0 e-f		2	1	
n		0 f		2	1	
n		0 f'	0 ij	2	1	
n		0 e'	5 h	2	1	

Przechodząc do dźwięków półotwartych, podajemy najprzód nosowe, mające otwarcie nosowe przy zwarcu ustnym, następnie czysto ustne typu r l . Dla łatwości porównania podajemy przy innych nosowych także już i n ; jest to druga część wszystkich polskich „nosówek“, t. j. dyftongów nosowych i nie jest już

dźwiękiem półotwartym, lecz otwartym, samogłoską. Umieszczamy ten dźwięk tutaj ze względów wyłącznie praktycznych, by przy traktowaniu samogłosek zupełnie nie tworzyć osobnej kategorii samogłosek nosowych; będziemy je uważali za dyftongi, złożone z samogłoski ustnej (słabo nazalizowanej przez sąsiedztwo z następującym dźwiękiem) + *n*, a więc: *mąż* = *monš*, *męski* = *menški*. Przykłady: *m* w spojeniu międzywyrazowym, gdy *m* (rzadziej *n*) znajduje się przed *f v*, *com_wydał*. Zamiast zwarcia α 0 dwuwargowego, mamy α' 0 d, zwarcie dolnej wargi z górnymi zębami, po którym następuje zaraz szczelina w tymże miejscu dla *v*. Jednak czy można to nazwać rzeczywistym zwarcie? Szczelnym ono nie może być ze względu na same narządy, biorące w nim udział, jest to więc, jak podaliśmy 02. Możliwy jest w tej sytuacji i brak zwarcia zupełny, wprost szczelina następującego *v*, przez co powstaje już na miejscu *m* dźwięk otwarty (otwarcie nosowe + szczelina w ustach) = *n* (*covydał*); por. MPKJ III 93. — Dźwięk *n*: *on_czeka*, *pączek*, *Konczyński*; zawsze przed *č ž*. — Dźwięk *n*: *konkurent*, *stękać*, *mąka*, *ganga*, *Węgry*; zawsze tylko przed *k g*.

Tab. 8.

	α	β	γ	δ	ε	ζ
<i>m</i>	0	0 e'	4 g	2	1	
<i>m̃</i>	02 d	0 e'	4 g	2	1	
<i>n</i>		0 e'	0 g	2	1	
<i>nⁱ</i>		0 e-f	0 fg	2	1	
<i>ñ</i>			0 hg	2	1	
<i>ṅ</i>			4 g	2	1	

Oto miękkie odmiany dźwięków nosowych, lecz nie zupełnie analogicznie do odmian twardych, gdyż n odpowiednika miękkiego nie posiada; natomiast podajemy dwa $\acute{n}$, jedno normalne, w położeniu niezależnym, oznaczone przez $\acute{n}$ (*niańka*) i n^t , z końcem języka u góry, tam gdzie n , gdy się styka z przedniojęzykowymi dźwiękami innymi, wymagającymi tego położenia (*dnia*).

Przykłady: $\acute{m}$ w *miska*, *miasto*, $\acute{n}$ w spojeniu *biegiem* *Wiśły*; sytuacja zupełnie ta sama co poprzednio, z dodaniem miękkości. Dźwięk $\acute{n}$ mamy w wyrazach *bąkiem* (*bońkem*), *chorągiew*, *ręki*, *Kongiem*, *Kingi*; zawsze przed *k g*. Wreszcie $\acute{n}$ gdzie w piśmie $\acute{n}$ przed *s*: *świętojański*, *panieński*, *miński*, *koloński*, *toruński*, *Krynki*, a także w innych wypadkach.

Tab. 9.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
l		I f		0	1	
l^t		I f	4 h	0	1	
l'		I e-f	I g	0	1	
l^t		I ef	7 h	0	1	
l^t	45		7 h	0	1	
u	35		4 j	0	1	

Dźwięki półotwarte ustne z zwarcieciem w linii środkowej ust, a otwarciem z obu stron, t. j. dźwięki typu l , oznaczane są u Jespersena zapomocą rzymskiej cyfry I. Właściwie

pierwotnie wogóle rzymskie cyfry miały oznaczać tego rodzaju artykulację, a różne cyfry miały wyrażać różne stopnie otwarcia bocznego. W „Articulations“ § 39 dowiadujemy się, że „I używa się dla oznaczenia takich *l*, które mają bardzo silne tarcie“; odmiany niegłosowe takich *l* bardzo zbliżone są do *s* i w niektórych gwarach szwedzkich i norweskich połączenie *sl* zostało zastąpione przez połączenie niegłosowego *l* z głosowym. „Znak II zachowuje się dla dźwięków kategorii *l*, przy których niema dostrzegalnego tarcia, przynajmniej w odmianach głosowych, podczas gdy znaki III i IV i t. d. reprezentują dźwięki boczne z tak szerokimi otworami, że słusznie uważane są za samogłoski, divided vowels, Vokale mit Spitzenberührung“. W „Lehrbuch“ str. 41 podany jest tylko ogólny znak I z uzupełnieniami: < I oznacza *l* z wyraźnym tarcie, podczas gdy > I ma służyć dla większych otworów bocznych, przy których brzmienie staje się więcej „samogłoskowym“. Mimowoli nasuwa się myśl, że niema tu analogji do cyfr arabskich, używanych dla oznaczenia różnych stopni zbliżenia narządów, gdyż w takim razie i I i II powinnyby oznaczać szczeliny, wytwarzające tarcie, a dopiero wyższe cyfry mogłyby służyć dla dźwięków bez tarcia, z „otwarcie“, a nie „szczeliną“. Skoro jednak wystarcza jeden znak I, z modyfikacjami ewentualnemi < I i > I, to niema właściwie powodu brać dla oznaczenia artykulacji „bocznej“ cyfry rzymskiej, której nie odpowiadają żadne inne dalsze cyfry, lecz można się zadowolnić literą L, analogicznie do R, oznaczającego wibrację przy dźwiękach kategorii *r*.

Z podanych formuł pierwsza oznacza polskie *l* (*lato*, *lepiej*) w wymowie warszawskiej, odpowiadającej ogólnieuropejskiemu (francuskiemu, niemieckiemu) neutralnemu *l*. Odmiana jej nieco miękkzona, *l'* wymawia się tak przed *i*: *list*. Trzecie *l* jest bardzo miękkie i zastępuje oba poprzednio wymionione dźwięki, z różnicą nieznaczną w dwóch podanych pozycjach. Wymowa taka jest bardzo ogólna, podana przez Rozwadowskiego, jako normalna i jest niewątpliwie dawniejsza, niż warszawska. Formuła tego dźwięku wskazuje, że przód języka i część środka przylega na znacznej przestrzeni do górnego sklepienia jamy ustnej w linii środkowej.

Trzy ostatnie dźwięki przedstawiają odmiany, istniejące w polszczyźnie, dla *ł*. Za normalne, mimo znaczne rozpowszechnienie następującego po nim, należy uważać zawsze typowe pierwsze, z końcem języka wzniesionym. Dwa następne są późniejsze redukcje; *u* jest już samogłoską *u*, tylko nieco zredukowaną z powodu położenia niezgłoskowego, a więc słabego, rozpowszechnione jest w Wielkopolsce, *ł* zajmuje artykulacyjnie pozycję pośrednią i najbardziej zbliżone do położenia obojętnego: koniec języka nie gra tej roli, co przy *ł*, artykulacja ta jednak nie została zastąpiona należycie przez inne, jak przy *u*. Jednak, jak zaznacza Rozwadowski, akustycznie ten dźwięk pośredni nie razi, jako bardzo różny od *ł*, podczas gdy *u* jest ośmieszane, jako błędne. Zaznaczyć należy, że *γ* nie jest przy *ł* w położeniu tym samym, co przy zwykłej samogłosce *u*, lecz w pozycji najwięcej zbliżonej do obojętnej, t. zn. tył języka jak *o* (polskie typowe *o* jest o drobinę niższe od pozycji obojętnej), lecz nie cofnięty (por. niżej o położeniu języka przy samogłoskach). Najlepiej to obserwować, wymawiając *ała*, *oło*, *ułu*, z drugiej strony *eł*. W pierwszych trzech wypadkach język się znacznie cofa dla samogłosek, a wysuwa naprzód dla spółgłoski, przy ostatnim wypadku (samogłoska więcej zbliżona do obojętnej) różnica mała.

Tab. 10.

	α	β	γ	δ	ϵ	ζ
<i>r</i>		Rf		0	1	
<i>ř</i>		Rf	4 g	0	1	
<i>ṛ</i>		Rf		0	3	
<i>ṛ̌</i>		Rf	4 g	0	3	

	α	β	γ	δ	ε	ζ
m	0			2	3	
n		0 e-f		2	3	
$\dot{n}$		0 e'	0 g	2	3	
$\dot{l}$		I ef	7 h	0	3	
$\dot{l}$		I f		0	3	
$\dot{l}'$		I e-f	I g	0	3	

Oto reszta półotwartych. Znakiem analfabetycznym dla wibracji jest R. Samoistnie mamy jedno *r*, lecz obok niego odmiana miękka w spojeniu przed miękkimi: *historja*, *murzielony*, i odmiany niegłosowe w odpowiednim sąsiedztwie: *trwać*, *krwawy*, *krwi*, *krwisty*. W ostatnich dwóch przykładach nietylko samo *r* jest miękkie, lecz i poprzednie *k*; najlepiej się to słyszy, izolując pierwszy dźwięk wyrazów *krwawy* — *krwisty* w wymowie. Oprócz tych dwóch każdy dźwięk półotwarty, o ile dostanie się w odpowiednie sąsiedztwo niegłosowe, ma odmianę niegłosową, a więc *pism* (to samo w odmianie miękkiej też jest możliwe: *pism_innych*), *piosnka*, *pieśń*, *jabłko*, *plwać* (twardo lub miętko, zależnie od okolicy i osobnika). Co do warunków niegłosowości półotwartych por. Enc. Pol. II 254.

V. Dźwięki otwarte.

Przy samogłoskach β nie odgrywa roli samodzielnej; przede wszystkim należy tu zwrócić uwagę na α i γ . Co do δ , to dyftongów nosowych nie będziemy przytaczali, a ε w zasadzie zawsze jest $\varepsilon 1$ przy dźwiękach otwartych. Szczegółową analizę pomijamy, odsyłając do pracy „Samogłoski polskie“ (Prace Tow.

Nauk. Warsz. 1912), tutaj podamy jedynie te podstawowe wiadomości, które są potrzebne dla zrozumienia symbolów Jespersena.

Przy analizie pozycji wargowych otrzymaliśmy trzy stopnie zaokrąglenia i trzy stopnie spłaszczenia wargowego dla samogłosek. Nie to samo, lecz coś podobnego spostrzega Jespersen przy różnych pozycjach języka, tak samo, jak przy wargach, łącząc spółgłoski i samogłoski w jeden nieprzerwany szereg. Szczelinę okrągłą i mniejszą mamy przy *s z* (szczelina 1), płaską i większą przy *f v, x γ*, jak to widzieliśmy już w formułach tych dźwięków. Tylko *ś ż* otrzymały określenie szczeliny 12, a więc pośrednie. Różnica szczelin polega na tym, że przy *s z* prąd powietrza przechodzi cienkim pasmem wzdłuż bruzdy pośrodku języka, przy innych spółgłoskach pasmo to jest szersze. Otóż analogicznie do tej szczeliny cienkiej i szczeliny szerokiej (*dünn — breit, thin — broad*) i otwory samogłoskowe są cienkie (np. *i*, otwór zwężony przez wzniesienie boków języka, i zetknięcie z podniebieniem po obu stronach kanału) lub szerokie (np. *ĩ* w niem. *mit*, język płaski, niewiele stosunkowo z boków języka przytyka do podniebienia). Taką definicją Jespersen zastępuje dawną dystynkcję systemu wokalicznego angielskiego *narrow — wide*. A więc i nowe terminy, tak samo jak *narrow — wide*, mają służyć do odróżniania przedewszystkiem „zamkniętych“ i „otwartych“ odmian samogłosek w językach francuskim, angielskim i niemieckim. Nie wdając się w tę tak trudną kwestję, która i przez definicję Jespersena także nie została jeszcze wyjaśniona, układamy, analogicznie do otworów wargowych, różne położenia języka w jeden szereg. Będziemy mieli wobec tego:

γ0 zwarcie, jak przy *ń ł g* ...

γ1 szczelina okrągła (cienka): *s z*,

γ2 szczelina płaska (szeroka): *x γ*,

γ3 otwarcie bliskie cienkie: *i*,

γ4 otwarcie bliskie szerokie: niem. *mit*,

γ5 otwarcie średnie cienkie: franc. *é*,

γ6 otwarcie średnie szerokie: pol. *e*,

γ7 otwarcie dalekie cienkie: franc. *è*

γ8 otwarcie dalekie szerokie: ang. *man*.

Słusznie zauważa Jespersen, że jeżeli kto nie może się dopatrzeć różnicy samogłoski „cienkiej“ i „szerokiej“ przy samogłoskach z większym oddaleniem, gdyż różnica ta staje się z oddaleniem coraz to mniej wybitną, a także nie uznaje dystynkcji: narrow—wide, to mimo to wszystko może korzystać z jego systemu oznaczania odległości, pomijając zupełnie różnice jakościowe, a biorąc pod uwagę jedynie stopień odstępu, gdyż otwarcie „cienkie“ zawsze jest jednocześnie mniejszym od „szerokiego“; por. „Lehrbuch“ str. 54.

Oprócz stopnia otwarcia dla określenia samogłoski należy oczywiście podać w formule, w jakim miejscu mierzy się tę odległość. Można by mierzyć w kilku miejscach, lecz na ogół wystarcza mierzenie w miejscu najwęższym, gdzie otwarcie jest stosunkowo najmniejsze

Tab. 11.

	α	β	γ	δ	ε	ζ
<i>i</i>	4 c	0 e'	3 g	0	1	1—4
<i>ě₃</i>	64 b	0 e'	5 g	0	1	1—4
<i>y</i>	46 b	0 e'	4 gh	0	1	1—4
<i>e</i>	6 b	0 e'	6 gh	9	1	1—4
<i>ä</i>	68 b	0 e'	8 h	0	1	1—4
<i>a</i>	8 b	0 e'f'	7 ji	0	1	1—4
<i>u</i>	3 a	0 g'	3 j	0	1	1—4
<i>o</i>	5 b	0 f'	6 ji	0	1	1—4

Nie podajemy formuł dla wszystkich odmian, opisanych w cytowanej pracy naszej, gdyż w takim razie należałoby wprowadzić większą ilość kategorii lub w każdym razie istniejące u Jespersena kategorie szczegółowo omówić w zastosowaniu do naszych potrzeb, a to przekraczałoby nasze obecne zadanie. Ograniczymy się więc do typowych sześciu samogłosek ustnych polskich tymczasem, dodając tylko formuły dwóch dźwięków jeszcze ponadto. Znak $\tilde{e}$, reprezentuje tutaj samogłoskę w wyrazie *mniej*, w zgłosce słabej: *lepiej*; oznaczona jest trójką dla odróżnienia od dwóch innych, mniej ważkich odmian $\tilde{e}$, opisanych w wymienionej pracy. Uważamy ją za mniej więcej identyczną z francuskim $\acute{e}$ (*été*), niemieckim $\bar{e}$ (*Leben*). Druga samogłoska istnieje po polsku tam, gdzie *a* ma obustronne sąsiedztwo miękkie: *mianka*, *ciaśniej*, *jajko*; stawiamy tę samogłoskę na równi z północno-angielskim *a* w *man*.

W formułach samogłoskowych położenie α nie może być brane absolutnie, lecz w stosunku do dźwięków najwięcej zbliżonych. Między *i*, mającym $\alpha 4$ a *e* z formułą $\alpha 6$ znajduje się *y*, lecz także nasze $\tilde{e}$. Wobec tego, że mamy dwa dźwięki pośrednie ze spłaszczeniem wargowym, możemy węższy określić jako $\alpha 46$, a szerszy $\alpha 64$; gdybyśmy mieli tylko jedno stadium pośrednie, byłoby obojętnym, którą formułę byśmy zastosowali. Także wykładniki przy wargach :a, :b, :c oznaczają ostateczności, :a znaczne wysunięcie, :c znaczne cofnięcie; wykładnika :b możnaby właściwie wcale nie stosować, gdyż neutralność pozycji nie potrzebuje być zaznaczana.

Zadziwić może, iż $\tilde{a}$ ma podaną znaczniejszą szerokość, niż *a*. Otóż jest to skutek tego, że Jespersen pod tym względem nie wyszedł poza system Bell'a i uznaje różne wysokości języka w przodzie i w tyle jamy ustnej. Najniższy poziom w przodzie jest zajmowany przez $\tilde{a}$, najniższy poziom w tyle, także oznaczony przez 8, znajduje się stosunkowo niżej. Ponieważ to najniższe miejsce tylne jest zajęte w systemie Bell'a i u Jespersena przez dźwięki wyraźnie niższe, niż polskie *a*, mianowicie przez angielskie *a* i *o*, musieliśmy polskiemu dźwiękowi dać cyfrę 7. A kwestja, jaki poziom tylny odpowiada najniższemu przedniemu w rzeczywistości, jest

niełatwa do określenia z powodu trudności określenia poziomów tylnych wogóle w sposób, zadawalniający różne języki. Gdyby szło jedynie o dźwięki polskie, gdzie *a* jest najniższą samogłoską tylną, nie potrzebaby przyjmować bardzo wielkiej różnicy poziomu między najniższą tylną i najniższą przednią, dla angielskiego jednak różnica jest o wiele większa, a i francuskie najniższe mają większą różnicę, niż polskie. Sprawa ta wymaga jeszcze wyjaśnienia.

Henryk Ułaszyn.

Przyczynki leksykalne.

1. Gwara złódziejska z około roku 1840.

Na niniejszym miejscu podaję spis wyrazów złódziejskich, znajdujących się w powieści K. R. Rusieckiego „Małe tajemnice Warszawy. Zarysy obyczajowe oryginalnie przez ...“ (Warszawa 1844, 4 tomy, str. XII + 242; 211; 218; 223). Zasluguja one na uwagę przedewszystkiem z następujących względów:

1) Wymieniona powyżej książka Rusieckiego stanowi rzadkość bibliograficzną — i tylko szczęśliwym trafem od kilku lat jest w moim posiadaniu. Karol Estreicher, który przez lat omal sześćdziesiąt nieustannie i skrzętnie zbierał wszelkie materiały do słownictwa złódziejskiego i któremu zawdzięczamy obszerną, lecz niezbyt z naukowego stanowiska zadowalającą pracę w tej materji p. t. „Szwargot więzienny“¹⁾, tak oto o owej książce

1) Zaczątki zbioru wyrazów złódziejskich Estreichera, według jego własnych informacji w przedmowie do wymienionej pracy, sięgają »schyłku rzeczypospolitej krakowskiej« (1846). Już w roku 1852 była praca jego słownikowo obrobiona, ukazała się wszakże w druku — oczywiście rozszerzona nowemi przyczynkami — w r. 1859 (w »Rozmaitościach lwowskich« Nr. 12—14), zawierając 391 wyrazów złódziejskich. W roku 1867, uzupełniona do 511 wyrazów, została ogłoszona w »Gazecie Polskiej« (Nr 232—233; też jako odbitka w 100 egzemplarzach). Wreszcie w roku 1903 wyszło trzecie wydanie tej

pisze w swej ostatnio wymienionej pracy: „W powieści K. R. Rusieckiego: Małe tajemnice Warszawy (tomów cztery, Warszawa 1844) są podobno rozsiane wysłowienia złoczyńców. Tego nie sprawdziłem, bo dziełko to dawno wyczerpane. Wzmiankę tylko o tym znajduję w Kolberga Pieśni (Sandomirskie) 1857, str. 281“ (str. 6).

2) Pomijając krótką notatkę w „Gazecie Warszawskiej“ z roku 1778 (Nr 104; przedruk u Estreichera: Szwargot, str. 2—3) a zawierającą zaledwie kilkanaście wyrazów złodziejskich, powieść Rusieckiego uważać należy za najdawniejszy drukowany zabytek (1844) piśmiennictwa naszego zawierający wyrazy złodziejskie, których znaczna część do dziś jest w użyciu. Wprawdzie spotykamy się z gwarą złodziejską już w rękopisie z r. 1580 a następnie w książce drukowanej w r. 1604 („Scylurus“ Jana Jurkowskiego), ale gwary te nie łączą się pod względem leksykalnym z obecnie na ziemiach polskich używanymi gwarami złodziejskimi. Jako zjawiska odosobnione, stoją na uboczu.

3) Zbiór wyrazów złodziejskich w powieści Rusieckiego wyróżnia się swą obfitością liczebną (około 170 wyrazów) i to nie tylko w porównaniu ze znanymi nam z epoki poprzedzającej ukazanie się tej powieści w druku, lecz również i epoki późniejszej: tu oczywiście mam na względzie nie „słowniki“ wyrazów złodziejskich, lecz obfitość wyrazów złodziejskich, wprowadzanych przez autorów do tego właśnie rodzaju, co i powieść Rusieckiego — utworów literackich.

Z tych więc przedewszystkim trzech względów wyrazy złodziejskie zawarte w powieści Rusieckiego zasługują na bliższe poznanie.

Powieść swą poprzedza Rusiecki „Przedmową“, z której dowiadujemy się też, iż autor przez ciąg lat kilku zbierał wyrazy złodziejskie i szulerskie¹⁾, że mu chodziło o ścisłość zapi-

pracy p. t. „Szwargot więzienny“ (Kraków — Warszawa 1903, str. 177) znacznie rozszerzone, bo obejmujące do dwóch tysięcy wyrazów złodziejskich. (Por. recenzję moją tej pracy w RS I 202—11).

¹⁾ Wyrazy te, t. j. szulerskie, podamy w następnym „przyczynku“; na razie przestajemy na złodziejskich.

sów¹⁾ i że zapatrywał się na zbiory tego rodzaju ze stanowiska kryminalisty. Odnosny ustęp brzmi jak następuje: „Miejscowa barwa (couleur locale) zachowana jest z całą ścisłością, będącą wypadkiem kilkoletnich spostrzeżeń i zbiorów, w zamiarze zwrócenia uwagi społeczeństwa na ludzi szkodliwych. Wyrazy techniczne (jeżeli się tak zwać godzi) graczy i złodziei, zamieszczone są nie w celu bynajmniej zaostrzenia ciekawości lub popisywania się z podobnemi wiadomościami, lecz głównie dla ostrzeżenia osób, które przypadkowo mogą słyszeć w własnym domu lub obcym umawiających się szulerów, dla wciągnięcia zaślepionej ofiary w zastawione sidła, równie jak złoczyńców, którzy w miejscach publicznych lub na ulicy układają plany kradzieży; jeden wyraz może być czasem dostatecznym do wykrycia śladu ukrywających się zbrodniarzy“ (str. XI—XII).

Owe wyrazy złodziejskie drukuje autor w powieści kursywą, podając obok w klamrach ich znaczenie. W niektórych wypadkach wszakże odstępuje od tej zasady, t. j. trafiają się wyrazy niewątpliwie złodziejskie, drukowane jednak zwykłym drukiem, a przytym raz wyjaśnione, to znów niepojaśnione co do znaczenia (w klamrach); są też i drukowane kursywą lecz bez objaśnienia — takich zaledwie kilka. I podawanie znaczenia nie zawsze było zupełnie wystarczającym.

Poniżej podaję w alfabetycznym porządku wszystkie wyrazy, używane przez występujących w powieści złodziei, a wydrukowane kursywą, chociaż co do niektórych można wątpić, czy rzeczywiście należały do ówczesnej gwary złodziejskiej, jako jej charakterystyczne składniki, jak np. *barwa*, *borgować*, *cienkusz*, *Dzielna*, *na fant*, *lon*, *wabić się*, *wesele*, *zrobić hup a. hyc*, gdyż z tym samym znaczeniem spotykają się już to w języku ogólnopolskim, już to w gwarach. Że jednak autor wydrukował je kursywą i nawet podał w klamrach znaczenie tych wyrazów — nie winno to być bez znaczenia i dla nas²⁾.

¹⁾ Że zapisy Rusieckiego budzą zaufanie, por. o tym niżej na str. 275.

²⁾ I z innemi wyrazami wydrukowanemi kursywą spotykamy się w naszych słownikach — ze znaczeniem jednak odmiennym; są to wy-

Podaję tu też wyrazy niewydrukowane kursywą, które jednak niewątpliwie lub z pewnem prawdopodobieństwem wchodziły w skład gwary złodziejskiej; z nich niektóre nie są skąd inąd znane, jak np. *gęsina* lub wyrażenie *potaćczyć* (sic!) *na grandę*¹⁾, lub też spotykane w gwarach albo w dawniejszej polszczyźnie, np. *na borg*, *godować*, *orył*, *szlakować*, *szrajbować*, *todreśnik*.

W cytatach z Rusieckiego, które ująłem w kwadratowe nawiasy [], poprawiłem błędy drukarskie, przecinkowanie oraz częściowo pisownię — książka bowiem drukowana fatalnie, pisownia zaś autora pozostawia też wiele do życzenia. Oczywiście, czyniąc owe poprawki w wyrazach złodziejskich, o ile nie były to całkiem oczywiste błędy, zaznaczałem to każdorazowo.

Wyrazy złodziejskie znajdują się w następujących miejscach powieści: w t. I na str. 104—18 około 45 wyrazów; w t. II niema; w t. III na str. 30—9 i 50—4 około 55 wyrazów; w t. IV na str. 9—24 około 75 wyrazów. Ogółem około 170 wyrazów.

Wyrazy te porównałem z zebranymi przez Estreichera (E) i Kurkę (K)²⁾; gdy pewien wyraz z takimże znaczeniem znajdował się u E lub K oznaczałem to owemi sygnaturami; gdy forma wyrazu lub jego znaczenie było bodaj nieco odmienne, dodawałem odpowiednie wyjaśnienia. Porównywałem też z materiałem zawartym w Słowniku Warszawskim (SW; I—VI do str. 208: *stęmpytyszek*) i Słowniku gwarowym Karłowicza (SGK). W rezultacie owych porównań okazuje się, iż znacznej ilości wyrazów z „Tajemnic” brak w owych czterech wymienionych zbiorach, liczne — w odmiennej formie i znaczeniu. Gdzie znaczenia wyrazu sam autor nie podał, a znaczenie to nie wypły-

razy: *dzielný*, *furaż(e)*, *futro*, *gąska*, *gruby*, *heca*, *hyl*, *kamyki*, *karczować*, *kawecan*, *klatka*, *kosierka* (v. *koszerka*), *kulbaczyć*, *malarz*, *partacz*, *szlamować*, *świecidło*, *targ*, *uszki*, *zagon(y)*.

¹⁾ lub np. zapożyczenia z rosyjskiego: *stakan* — стаканъ, *trubka* — трубка, *winco* — вино, *sapóg* — сапогъ, *zodcio* — зодчій (dwa ostatnie zresztą wyrazy wydrukowano kursywą) niezanotowane w naszych słownikach.

²⁾ Antoni Kurka: Słownik mowy złodziejskiej. Wyd. 3-cie. Lwów 1907, str. 93 (zawiera 590 wyrazów złodziejsko-polskich i 205 złodziejsko-żydowskich).

wało z zupełną pewnością z całego zdania — stawiałem obok znak zapytania w klamrach (?).

Z faktu, że pewna część ($\frac{1}{4}$) wyrazów, przytoczonych przez Rusieckiego, znajduje się również u Estreichera i Kurki w tej samej formie i znaczeniu, lub też w nieco odmiennej formie i znaczeniu, wnosić należy, iż i pozostałe wyrazy złodziejskie, przytoczone u Rusieckiego a nieznane Estreicherowi i Kurce, są autentyczne, a nie wymyślone przez autora.

Na razie poprzestałem na alfabetycznym spisie wyrazów złodziejskich: w wyjaśnienia etymologiczne się nie wdawałem, odkładając to do osobnej pracy. Zresztą krótką charakterystykę gwary złodziejskiej znajdą czytelnicy w artykule moim p. t. „Języki tajne w Polsce“ w tomie III-cim akademickiej „Encyklopedji Polskiej“. Na razie chciałbym wywołać dyskusję co do pewnych wyrazów wzgl. ich znaczenia, a których istnienie wogóle wzgl. przynależność do gwary złodziejskiej mogłaby być kwestjonowana.

Dodatki.

1. Na str. 34 tomu III-go podaje Rusiecki jedną zwrotkę piosenki śpiewanej przez złodziei. Przytaczam ją:

*Niech żyje gospodyni
Niech żyje gospodarz
Latem, zimą, dobrze nam czyni
Artysi na fant czy na borg dasz
Czy dasz! Czy dasz!*

2. Złoczyńcy, występujący w powieści tej — jak zresztą i w rzeczywistości, w życiu — noszą charakterystyczne przezwiska. Podaję tu owe przezwiska w alfabetycznym porządku: *Bibuła* [I 107, 109], *Flis* [IV 10], *Grenadjer* [I 105], *Katrynka* [złodziejka; I 107—9], *Kukułka* [I 105—6, 109; III 29; IV 10, 11], *Szczurek* [III 51; IV 10, 11], *Sikornik* [I 106; IV 11], *Świe(r)szcz* [I 105; IV 10, 11], *Zięba* (IV 10, 11).

andrus E K — złodziej [I 112]; por. pieszczotl. *andrusik*.

andrusik [IV 13] v. *andrus*.

artycha E — wódka [I 105, 107, 115, 118; IV 12 bis, 15];
por. pieszczotl. *artysia*, *artyszka*.

artysia [I 111; III 32, 33, 34] v. *artycha*.

artyszka [III 32] v. *artycha*.

bańki v. *stawiać bańki*.

barwa — liberja [IV 9: „w barwie (liberji)“]. — NB. znamienne, że autor drukuje wyraz ten kursywą, oraz uważa za potrzebne znaczenie jego objaśnić w klamrach. — Por. wyżej str. 273.

blejbować — zostać [IV 23].

blinder — mający krótki wzrok [I 112: „szkoda tylko, żeś blinder (krótki wzrok)“].

borg — kredyt [III 34: „na borg dasz“]. — Por. str. 274.

borgować — kredytować [I 107, 108]. — Por. str. 273.

buchcić v. *zbuchcić*.

budować wystawę v. *zbudować wystawę*.

burszówka — wyprawa przypadkowa [III 52], urywkowa kradzież [IV 10], wyprawa celem kradzieży wogóle [IV 24].

chatrać v. *schatrać*.

chłodzić się orylką v. *ochłodzić się orylką*.

cholewić burszówkę — kraść urywkowo, przypadkowo [IV 10: „wyszedłem cholewić burszówkę (wyszedłem na urywkową kradzież)“].

cholować (na grandę) v. *holować*.

cienkusz — piwo [I 107]. — Por. str. 273.

czerwone — mięso [III 51].

czerwonka E — krew [III 35, 37]; *zobaczyć się z czerwonką* — zabić się [III 32].

dolina E K — kieszeń [I 117; IV 14].

dul(e)c — piekło [III 31: „wędrowałam po dulcu (piekle)“]. NB.

E podaje *dulc* 'ogień', *dulec* 'papieros'.

dulka — woda (?) [III 33: „było zawsze dość (artysi), bo i on nie lubił gęsiny (dulki) ...“]. E *delka* ‘woda’, za tym znaczeniem przemawia, zdaje mi się = *gęsina*, por. niżej.

Dzielna — nazwa ulicy, na której mieściło się więzienie inkwizycyjne [I 109: „dostał się na Dzielną“ (NB. w oryginale wydrukowano małą literą!); IV 20: „siedzi na Dzielnej“ (wielką, sic!). — Por. str. 273.

dzielny — zręczny [I 109: „był nie dzielny malarz (niezręczny złodziej)“; I 110]. — Por. str. 274 przyp.

facjenda — potrzebna wiadomość [IV 13: „wyszewrałam o facjendzie (powzięłam wiadomość potrzebną)“]. NB. E — kradzież (też SW).

fant — zastaw [III 34: „na fant czy na borg dasz“, t. j. pod zastaw etc.] — Por. str. 273.

filucha E K — chustka [I 106: „fiiluchę“ zap. błąd druku zam. „filuchę“]. NB. E K też *flicha*.

fiercentag — ? — [III 51: „Masz szczęście do tego fiercentagu, jak mówią klawiszniki (rzemieślnicy)“]; *fiercentag* odnosi się do opowiadanej kradzieży.

forlago — podłoga [III 53: „jedna leży na forlago (podłodze)“].

forsa E — pieniądze [I 111; III 36; IV 20]. NB. K — ‘łapówka. przekupstwo’.

forsacz — skąpiec [IV 15]. NB. E *forsacze* ‘bogaci’ (też SW).

frajer E K — fryc, nieświadomy, głupi [I 106 bis; III 35: „ale oni nie frajery (głupcy) podchodzili do drzwi z łuczywem“; IV 14, 21]; *frajerka* [I 106: „Zapewne Tomecio zdał raport, że jest jaki frajer albo frajerka (mężczyzna i kobieta)“; 111: „do frajerki z forszą (bogatej pani)“]. NB. E ‘nieznający gry w karty, w ogólności fryc, fuszer, złodziej pierwszy raz karany, początkujący, także kozaczek’; K tylko ‘głupi złodziej, głupiec’.

frajerka v. *frajer*.

furaż(e) v. *szabrować furaże*.

futro v. *zrobić futro*.

- gąska* — butelka [I 109]. E K tylko w znaczu. '10-ciocentówka, szóstak'; por. ogpol. *gąsior* 'butla, flacha'. — Por. str. 274 przyp.
- gęsina* —?— [III 33: „było zawsze dość (artysi), bo i on nie lubił gęsiny (dulki)⁴]; zapewne 'napój gęsi' — 'woda'; por. też s. v. *dulka*. — Por. str. 274.
- godować* — bawić się [IV 15]; por. stpol. 'ucztować, biesiadować'. — Por. str. 274.
- grać na katrynce* — kraść dla siebie samego [IV 15: „Niby też ty nigdy nie grasz na katrynce (sam na siebie kradniesz)⁴].
- granda* E K — zbrodnia, rozbój, rabunek; *cholować na grandę* E (*h-* nie *ch-*) — zabić, zamordować [I 107]; *potaćzyć na grandę* — id. [I 116].
- gruby* — rubel [IV 14, 15]. — Por. str. 274 przyp.
- grypsanka* E K — pismo, list [I 108].
- grypsić* — pisać [I 114]. NB. E K *grypsać* (też SW).
- grypś* — fałszerz [I 117: „a co grypsiu? (fałszerzu) czy będziesz szrajbował⁴].
- gudrać się* — strzedz się [I 107; IV 15]. NB. E (też SW) 'łękać się'.
- heca* — żart(y) [IV 13: „to nie heca (żarty)⁴]. — Por. str. 274 przyp.
- holować* E — iść [IV 9: „Szczurek, holuj (idź naprzód)⁴]; *cholować na grandę* E (*h-* nie *ch-*) — zabić, zamordować [I 107: „Józef by cholował na grande (zabił)⁴].
- hołota* E K — konie [IV 22—3].
- hup* v. zrobić *hup*.
- hyc* v. zrobić *hyc*.
- hyl* — ulica [III 53: „wyknajał (pobiegł) na hyl (ulicę)⁴]. — Por. str. 274 przyp.
- interzid* — pożar [IV 22: „zrobi się interzid (pożar)⁴]; (żydow.).
- iść na kały* — nie udawać się; zniknąć, przepadać na marne [III 30: „wszystko poszło na kały (nie udało się)⁴; IV 15: „trzy grube (ruble) poszły na kały (zniknęły)]; też nie na ustach złodziejskich: „poszła na kały (zginęła)⁴ [I 161].

juchcić E K — kraść [I 110; III 53; IV 12]; *zjuchcić* — ukraść [III 50; IV 14, 23]. E 'skraść pocichu, zwędzić'.

jurować v. *zajurować*.

kały v. *iść na kały*.

kamyk — drogi kamień [I 110: „to zapewne kamyki (drogie kamienie)“; IV 14, 16, 18]. — Por. str. 274 przyp.

kapować E K — świecić [IV 11: „łysy nie kapuje (księżyc nie świeci)“]; *skapować* — wydać, zdradzić [I 105: „któż go skapował (wydał)“].

karczować — kraść szczęśliwie [III 51]. — Por. str. 274 przyp.

katryнка v. *grać na katrynce*.

kawecan — zastaw [IV 14: „poniosłam na kawecan (zastaw) do starego Wańtucha“]. — Por. str. 274 przyp.

kietzdać — okradać [III 53—4].

kindłech — zapalki [IV 13: „tu się odbędzie pierwsza próba moich kindłech (zapalek) ... wszystko się w węgiel obraca ohn a fłam (bez płomienia)“; 22]; (żydowskie).

klatka — pudełko [IV 22: „dwie klatki kindłech (pudełka zapalek)“]. — Por. str. 274 przyp.

klawisznik — rzemieślnik [III 51]; E K — 'klucznik, dozorca aresztów'; E zaś jako warszawskie z r. 1890 'wylamywacz zamków (?)'; por. K *klawiszarz* 'złodziej wkradający się do mieszkań przy pomocy dobranego klucza lub wytrycha, także wyrabiający wytrychy' ('wytrych' po złodź. *klawisz*)

klawo — masz słuszność (w znaczeniu: 'dobrze') [IV 9]; E 'dobrze'; E K — *klawy* 'piękny, dobry'.

klawować — fałszować [I 108: „lepiej od niego potrafię klawować grypsankę (sfalszować pismo)“].

klużyć v. *zaklużyć*.

knajać E K — iść, biec [IV 9: „knajmy za nimi (lećmy za nimi)“; 10: „A więc knajmy (chodźmy)“]; *wyknajać* — po-biec [III 53: „dzieciak wyknajał (pobiegł) na hyl (ulicę)“].

kopsać — klócić się [I 112]; NB. E też *kobzać* (K tylko tak) 'bić' (K też 'fotografować'); *zakopsać* — dobrze zbić [I 106].

kosierka a. *koszerka* — chustka (jedwabna?) [III 51: „ale to

- głupstwo koszerka (chustka)⁴; IV 17: „dostałam kosierkę (chustkę jedwabną)⁴]. — Por. str. 274 przyp.
- kulbaczyć* — grać (w karty) [IV 22]. — Por. str. 274 przyp.
- kwacza* — areszt [I 105; IV 23]; E K (też SW) *kwacz*.
- lajbuś* — djabeł [IV 17: „to wierutny lajbuś (djabeł)⁴]; por. też zaklęcie „do kroćset tysięcy lajbusiów!“ [IV 126], lecz to ostatnie nie w ustach złodzieja.
- lamur* — kochanek (?) [IV 20: „spotkałam się z moim lamurem⁴]; znaczenie nie podane, ale najwidoczniej oznacza ‘kochanka’, por. też *rozlamurować się*; E tylko ‘urzędnik bezpieczeństwa publicznego, policyjny’.
- lamurować się* v. *rozlamurować się*.
- larm* — znak [IV 22: „dacie larm (znak)⁴].
- lipka* E K — okno [III 37 bis, 53; IV 21 bis, 22 bis].
- lipować* — zaglądać [III 52: „lipowałem lipki (zaglądałem w okna)⁴]. NB. E ‘patrzeć, zwracać uwagę, być baczny, poznawać, widzieć ... spoglądać ukradkiem’.
- liwerski* v. *szewrać po liwersku*.
- lizanka* E — język [IV 15, 16].
- lon* — zapłata, nagroda [IV 126, ale tu nie złodziej mówi; IV 13: „Wybiją ci wybiją (medal) ... bez lonu (darmo)⁴]. — Por. str. 273.
- łysy* E K — księżyc [IV 11: „łysy nie kapuje (księżyc nie świeci)⁴].
- malarz* — złodziej [I 109: „bo był nie dzielny malarz (niezręczny złodziej)⁴]. — Por. str. 274 przyp.
- mieść* v. *zmiatać* (*pajęczyny*).
- mocnik* — okucie (przy oknie) [IV 21].
- motjant* — wspólnik [I 105]; E *motyjosz* — ‘id.’.
- mycenie* — chowanie [IV 12: „przegroda do mycenia (chowania)⁴].
- myrlić* v. *obmyrlić*.
- na grande* v. *granda*.
- na katrynce* v. *grać na katrynce*.

obmyrlić — odkraść coś ukradzionego [IV 15: „dałbym sobie urznąć lizankę (język), żeś ty mnie obmyrliła (odkradła nazad)“].

ochłodzić się orylką — pić wódkę [I 112: „Czy nie ochłodziłeś się orylką (czy nie piłeś wódki)“].

oryl — cham, gbur, grubijanin [I 114: „nauczcie też tego oryla rozumu“; III 38: „któżby sobie poradził z orylami i rozmaitą hołotą nadwiślańską“]. — Por. str. 274.

orylka — wódka [I 112; też w gwarze rybaków IV 125].

ostudzić — zabić [III 31: „niech mnie ostudzą (zabiją) jeżeli wiem“]. NB. E K nie mają tego wyrazu, podaje wszakże SW jako złodziejskie: 'zabić, zamordować'.

pajęczyna E K — bielizna [IV 17]; *zmiatać pajęczyny* [IV 12] — kraść bieliznę.

partacz — towarzysz [IV 10]. — Por. str. 274 przyp.

planeta E — płaszcz [I 110; IV 9].

poruta — hałas [I 106: „ale pani narobiła takiej poruty (hałasu)“]. E 'śląd, poszlaki kradzieży, patrol, dozorca więźni w Wiśniczu'; SW też 'niezawodne podejrzenie'.

potaćczyć na grandę — mordować [I 116: „to wy chcecie ze mną potaćczyć na grandę (mordować)“]. — Por. str. 274.

potaszczyć v. *taszczyć*.

prymier — nie mający pieniędzy [IV 15: „gadasz, żeś zawsze prymier (bez pieniędzy)“].

przytragować v. *tragować*.

pycownik — szuler [IV 20].

rozlamuować się — zakochać się [IV 19—20: „Jubiler ... się we mnie rozlamuował (zakochał)“].

rypacz — rabuś [III 52].

sapóg — trzewik, obuwie [I 113: „to biedak, trzeba mu sapóg... teraz zima“]. Znamienne, że autor wyraz ten drukuje kursywą. — Por. str. 274 przyp.

schałtrać, zapewne błąd druku zam. *schatrać* — zabrać sobie, przechować dla siebie [IV 15: „schałtrała (przechowała

dla siebie) trzy rubelki“]. E (też SW) *chatrać* ‘kraść’, *schatrzyć* ‘schwytać’.

sikora E K — zegarek [III 53; IV 12].

skapować v. *kapować*.

stakan — szklanka [III 31]. — Por. str. 274 przyp.

stawiać bańki — chłostać [III 31].

studzić v. *ostudzić*.

suchodniarz — rybak trudniący się potajemnem łowieniem, rybak złodziej [III 38—39; IV 22].

sypać v. *zasypać*.

szabrować furazę — włazić oknem lub drzwiami wylamując je [III 51]; E *szabrować* ‘otworzyć, wylamywać się’; SGK ‘otworzyć, włamać się’. — Por. str. 274 przyp.

szawron — złodziej [I 114, 117; IV 24], wyraz pogardliwy oznaczający niktzemnego łotra [III 54].

szewrać po liwersku — mówić po złodziejsku [IV 12]; *wyszewrać o facjendzie* — powziąć potrzebną wiadomość [IV 13]. E *szewrać* ‘mówić’, *wyszewrać się* ‘zmówić się’.

szczeniak — młody [IV 12: „jesteś szczeniak (młody)“]. E *szczenię* ‘dziecię’.

szlaja — kobieta [III 53; IV 13]; E ‘nierządnica’, *szlajka* ‘kobieta złego życia’.

szlajoska — salopa [III 52, 53].

szlakować — tropić, iść za kim w ślad [I 240: „szlakowałem tę jejmość“]. — Por. str. 274.

szlamować — smarować [IV 21]; K ‘oszukać współnika w udziale z łupu’, więc całkiem inne znaczenie. — Por. str. 274 przyp.

szmi — *szma* — hasła złodziejskie [IV 11: „Marcinowa zabębniła capstrzyk na trzeciej okienicy. Wkrótce uchylono drzwi. — „Szmi“ odezwał się głos. — „Szma“ odpowiada Zięba. Potem ukazała się czerwona broda Haima ...“]. Por. E K *szmir* ‘czaty’: *na szmirze stoi*. — Por. str. 274.

szpilka — granie (w karty) [IV 20: „jutro ma być szpilka (gra)“].

szrajbować — pisać [I 117]. — Por. str. 274.

sztrympnąć się v. *zesztrympnąć się*.

śpiewać — opowiadać [IV 20: „Ziębo śpiewaj dalej“]. E ‘przyznać się w śledztwie’.

świecidło — latarka [III 50 bis, 51]. — Por. str. 274 przyp.

świczniczek — witryjol [IV 21—2] v. *świcznik*.

świcznik a. *świecznik* — witryjol [I 115; IV 21—2]. E K *świecznik* 'lampa, latarnia' — więc całkiem inne znaczenie; por. zdrobn. *świczniczek*.

tańczyć (na grandę) v. *potaćńczyć (na grandę)*.

targ — kłamstwo [IV 16: „nie lubię targu (kłamstwa)“]. — Por. str. 274 przyp.

taszczyć — nieść, ciągnąć co z trudem [IV 126], E 'iść, chodzić, prowadzić', K 'nieść, wieźć', *taszczyć się* 'jechać'; *potaszczyć* — zawlec [IV 14: „potaszczyli do komory“]; *wytaszczyć* — wywlec [III 37; IV 13]; *zataszczyć* — zawlec [IV 23: „zataszczyć do kwaczy (wtrącić do aresztu)“].

todreśnik — złodziej wódczany [IV 12: „Tak temu przekłętemu todreśnikowi“], bez podania znaczenia tego wyrazu, widocznie był podówczas w powszechnym użyciu. H. Łopaciński w PF V 914 podaje znaczenie 'defraudant wódki'; pod *todres* zaś pisze: „wódka defraudowana, w gwarze ludu warszawskiego około r. 1860, z żyd.“ Por. też SGK s. v., wzgl. PF III 307. — Datę tę należy więc obecnie przesunąć o 20 lat wstecz (ok. 1840). — Por. str. 274.

tragować — nieść [III 52]; *przytragować* — przynieść [IV 12].

trubka — fajka [III 34: „nałóż świeżą трубę“]. — Por. str. 274 przyp.

twarde — żelazo [IV 22]. E 'drobne pieniądze', *twardzizna* (też K) 'żelazo'.

uszki — koleczyki [III 53]. — Por. str. 274 przyp.

wabić się — zwać się, nazywać się [IV 9: „Jestem Żokejem Grafa ... wabię się (zowie się) Dżons ...“; IV 20]; ciekawe, iż wyraz ten autor uważa za potrzebne objaśnić (dwukrotnie). — Por. str. 273.

wesele — zabawa [IV 13]. — Por. str. 273.

winco — wino [III 52]. — Por. str. 274 przyp.

wyknajać v. *knajać*.

wystawa E — ucieczka [IV 22: „czy zbudowałeś wystawę (czy pomyślałeś o ucieczce)?“]. E K (też SGK) *wystawić* ‘uciekać’.

wyszewrać (o *facjendzie*) v. *szewrać*.

wytaszczyć v. *taszczyć*.

zagony — okienice [III 52: „zakłużono zagony (zamknięto okienice)“]. — Por. str. 274 przyp.

zajurować — oszukać [I 106]. E *jur* ‘kłamstwo’, SW też ‘naciąganie, blaga’; E *jury* ‘łgarz wierutny’.

zakłużyć zagony — zamknąć okienice [III 52]. — Por. str. 274 przyp.

zakopsać v. *kopsać*.

zasypać — zatrzymać [I 106: „chciałem ją (t. j. chustkę) zasypać (zatrzymać dla siebie)“; 115: „Panowie, zasypcie go (zatrzymajcie)“] E ‘zdradzić (też K), złapać?, uwięzić’; SGK ‘uwięzić’; *zasytać się* ‘wpaść w ręce sprawiedliwości, wydać się samemu’.

zataszczyć v. *taszczyć*.

zawki — drzwi [I 117: „zarygluję zawki (drzwi)“].

zbuchić — ukraść [III 35; IV 12]. E *buchać* ‘kraść’, *buchnąć* ‘ukraść’.

zbudować wystawę — przygotować wszystko do ucieczki [IV 22: „czy zbudowałeś wystawę (czy pomyślałeś o ucieczce)?“]. E *budować wystawkę* ‘uciekać’, *budować się* ‘przysposobić się na kradzież’.

zesztrympnąć się — nie udać się, np. co do pewnego planu, zamiaru [IV 22: „jak się zesztrympnie (jak się nie uda)?“]. E *zasztympował się* ‘wydała się kradzież’; *sztep trzymać* ‘zmylać, łudzić podejrzenia’; K *sztęmp* ‘czyn karygodny’.

zjuchić v. *juchić*.

zmiatać pajęczyny — kraść bieliznę [IV 12]. E *zmięść* ‘ukraść’.

zmyszek (?), może błąd druku zamiast *zmywać*? [I 111: „Czy i ja mam zmyszek? (oddalić się)“]; por. niżej *zmywać*.

zmywać — iść, uchodzić [IV 10: „zmywaj z nami (chodź z nami)“]; por. SGK; E *zmywę robić* ‘uciekać’; K ‘umknąć’; *zmyw* ‘ucieczka’.

- zobaczyć się z czerwönką* — zabić się [III 32: „ilem to razy chciała się z czerwönką zobaczyć (zabić)“]; v. *czerwönka*.
- zodcio* — jubiler [IV 14: „te kamyki ... zjuchcił od Zodecia (Jubilera)“; 18 (oba razy wielką literą)]. Niewątpliwie przerwisko „gatunkowe“ w formie pieszczotliwej. — Por. str. 274 przyp.
- zrobić futro* — podpalić [IV 13: „zrobimy futro (podpalimy)“]. — Por. str. 274 przyp.
- zrobić hup* — wleźć [IV 21: „najlepiej będzie można przez jedną lipkę (okno) od ogrodu zrobić hup (wleźć)“]; por. *hup! hupać* 'skakać'. — Por. str. 273.
- zrobić hyc* — uciec [IV 20: „myślą zrobić hyc (uciec)“]; por. *hyc* przez lipkę (okno) [III 37]; por. *hyc! hycać* 'skakać'. — Por. str. 273.
-

Zygmunt Paulisz.

Biblia „królowej Zofii“

(sárospatacka)

w rękopiśmie a w wydaniu Małeckiego.

Opracowanie słownika Biblii Sárospatackiej przez Adama Babiaczyka i znalezienie nowego fragmentu przez Stefana Harsányi'ego zwróciły znowu uwagę na ten zabytek. Zrodziła się ciekawość, czy dokonany przed czterdziestu kilku laty odpis Piekosińskiego jest wierny, czy niema w rękopiśmie jakich szczegółów, na które przepisywacz, paleograf a nie językoznawca, może nie zwrócił dostatecznej uwagi. Ponieważ zaś w obecnym czasie komunikacya z Sáros Patak nie przedstawia żadnych trudności, Komisyja językowa krakowskiej Akademii Umiejętności wysłała mnie w sierpniu 1911 r. dla dokonania porównania rękopismu z wydaniem Małeckiego¹⁾.

W Sáros Patak bawiłem przez dwa tygodnie, doznając wszelkiej możliwej pomocy ze strony zarządu collegium i bibliotekarza, Wgo Stefana Harsányi'ego, którym niech mi wolno będzie na tem miejscu złożyć serdeczne podziękowanie.

Paleograficzne badanie rękopismu mnie, niespecjaliście, po gruntownym opisie Małeckiego, opartym na sądzie Piekosińskiego,

¹⁾ Sprawozdanie z mojej podróży i krótko zebrane jej wyniki drukowano w „Sprawozdaniach z czynności i posiedzeń Ak. Um.“, grudzień 1911, gdzie też zapowiedziano pojawienie się niniejszej pracy.

wydało się niepotrzebnem. Jedynie na wewnętrznej stronie tylnej okładki zauważyłem zapisany rachunek, odejmowanie liczby 1422 (rok ślubu Jagielly z Zofią) od 1708. Atrament i ręka wydają mi się podobne do tych, które na tej samej stronie zapisały słowa: *Folia habet 194*, i stąd rodzi się przypuszczenie, że zapiska ta powstała w r. 1708. Zresztą przypuszczenie Małeckiego, że nasz rękopism od czasu dostania się do biblioteki w Lesznie otoczony już był poszanowaniem, upada wobec odkrycia Harsányi'ego, że kart z niego wyrwanych użyto do oprawy kroniki Csécsi'ego, ukończonej w r. 1709.

Na karcie 136 verso, nieco poniżej nadpisu, znajdują się litery *L. I. C. S. P.* Mojem zdaniem, jedynem wytłumaczeniem tych liter byłoby projektowane przez Harsányi'ego skrócenie wyrazów: *Liber illustris Collegii Saros Patakini*.

Pozatem zwrócić trzeba uwagę, że nadpisy nad kartami rękopismu są czasem opuszczone, zwłaszcza z początku. Gdzieś obok tekstu widać rękę z wyciągniętym palcem.

Początki ksiąg miały mieć inicjały pięknie malowane, jak pierwsza księga Pentateuchu; z nieznanых bliżej powodów inicjałów tych nie wykonano; na pustych natomiast miejscach wpisano przeważnie małe literki.

Pewne niedokładności wydania Małeckiego podnosi i usprawiedliwia sam wydawca: interpunkcyja dodana jest przez niego, zastępując kropki rękopismu, umieszczane zgoła bez żadnego systemu; dodać należy, że w drugiej połowie rękopismu pewnego systemu dopatrzeć się już można, choć nie przeprowadzony on zupełnie konsekwentnie. Wielkie litery również używane w początkach rękopismu bez żadnego ładu, czasem nawet w środku wyrazu, ku końcowi zbliżone są w użyciu do dzisiejszego stanu.

Ważniejszą jeszcze jest inna zmiana, mianowicie nieuwzględnienie rozdziału wyrazów zachowanego w rękopiśmie. Względ na czytelników jest chyba zbyt czyny — i tak trudno ich się spodziewać w kołach niesławistów — zachowanie natomiast istniejącego stanu rzeczy może z różnych względów mieć poważne znaczenie.

Wyrazy, odbite w wydaniu zwykłym drukiem w nawiasie, są w rękopiśmie bez nawiasu.

Pisarze używają dwu form dla litery *s*: *s* i */*; Małecki wszędzie pisze *s*.

Wreszcie wydawca nie rozróżnia z niewiadomej przyczyny znaków *u* i *v* na oznaczenie samogłoski *u*; w tem znaczeniu znajdujemy *v* daleko częściej w rękopiśmie, niż wskazuje Babiarczyk (p. 57) na podstawie wydania.

Wogóle pierwsze wydanie, aczkolwiek na swój czas i warunki, wśród których powstało, dobre, dalekie jest od tego, by mogło zastąpić rękopism. Pomijając niedokładności, do których przyznaje się sam Małecki, i te, które wyżej wyliczyłem, znalazłem między wydaniem a rękopismem długi szereg różnic, które podzieliłem na następujące kategorie:

A) Miejsca błędnie wydrukowane, poprawne w rękopiśmie. Wiele miejsc takich, widocznie źle skopiowanych przez Piekosińskiego, zaznaczył już jako błędne Małecki; te oznaczam gwiazdkami. Inne, niezaznaczone, pójdą zapewne w części na karb błędów drukarskich. Są to przeważnie opuszczenia liter lub wyrazów, dwa razy pełnych wierszy, czasem niedokładne odczytanie.

B) Skrócenia i dopisania. Skróceniom, bardzo nieskomplikowanym, ulegają przeważnie formy gramatyczne z dwugłoskową końcówką: *-ego*, *-emu*, *-owi* i t. p. Im bliżej końca rękopismu, tem skróceń tych więcej. Dopisane bywają litery, rzadziej zgłoski, czasem całe wyrazy u góry albo z boku. Może dokładne badanie charakteru pisma i barwy atramentu tych dopisków doprowadziłoby do ewentualnych wniosków o czasie ich powstania; mnie się zdawało, że w większej części przypadków czas ten niezbyt był odległy od terminu powstania biblii.

C) Znaki dyakrytyczne. Niektóre z nich uwzględnia już wydanie; od str. 118 spotykamy ich coraz więcej. Są to przecinki, kropki, wyjątkowo gwiazdki nad literami lub obok nich, jakby zaczątki kresek, oznaczających w późniejszej pisowni polskiej pochylenie samogłoski lub miękkość niektórych spółgłosek. Niektóre z nich zdają się mieć takie samo, jak późniejsze, znaczenie, inne wydają się bez znaczenia.

D) Błędy rękopismu, poprawione przez wydawcę. Jest ich znaczna ilość, a polegają na powtarzaniu liter i wyrazów, zamianie liter podobnych, n. p. *c* i *ø*, wreszcie na bardzo często

błędnej pisowni imion własnych hebrajskich. Widocznie przepisywacz czy może tłumacz w wyrazach tych mieszał często litery *c*, *t* i *t*. p. Dodać należy, że o istnieniu tych błędów z wydania nie się nie dowiadujemy, choć niektóre z nich są bardzo charakterystyczne.

E) Przekreślenia w rękopiśmie. Pisarz, a w niektórych wypadkach może nie o wiele późniejszy od niego czytelnik, wykreśla lub wymazuje litery, a czasem nawet wyrazy zbyteczne. Wykreślenia te dokonane w sposób rozmaity: są tu zwykle przekreślenia, albo podkreślenia kropkowane, albo ujęcie wykreślonego wyrazu prostokątem, albo równoległymi liniami z góry i z dołu, albo wreszcie wycierano dane miejsca mniej lub więcej dokładnie, zostawiając jednak prawie zawsze dość wyraźne ślady.

W końcu na podstawie dokładnego obejrzenia rękopismu udało mi się, zdaje się ostatecznie, ustalić tekst kart odnalezionych przez p. Harsányiego. Z odczytaniem p. Nitscha (Rocznik slawistyczny III, 1910. 176—7) zgadzam się zupełnie, przedstawiając tylko dla strony 1a następujące poprawki:

Wiersz 1. wyraz *drugiz* brzmi *drugy*, z formą dla *y* podobną do greckiego *η*; forma ta, używana zwykle szczególnie po *k* i *g* w ostatniej części rękopismu, wyrażona bywa w wydaniu Małeckiego przez *y* kursywą.

Wiersz 3. wyraz *bratvom* czytać należy *bratotom*, z mylnem powtórzeniem *to*; tego rodzaju pomyłki są w biblii sárospatackiej bardzo częste.

W. 8. *Asyerowo* czytać należy *Asverowo*.

W. 10. *ifrael'kego* stoi bezpośrednio po wyrazie *boga*, a napisane jest w drugiej połowie następnego wiersza; w pierwszej połowie rozpoczyna się już rozdział następny (siódmy) słowami: *Po tich slo/wyech*.

Oceniając ostatecznie rezultaty swojej pracy, przyznać muszę, że wydanie Małeckiego, choć w swoim czasie wystarczające, dziś zasługiwałoby na gruntowną rewizję i że czas już na wydanie nowe, tembardziej, że książka ta w handlu księgarskim już wyczerpana. Dokonanie nowego wydania nie będzie rzeczą łatwą, gdyż wypożyczenie rękopismu jest prawie wykluczone, a praca na podstawie zapisek bardzo trudna wobec wyłaniają-

cych się ciągle wątpliwości, któreby tylko porównanie z rękopismem mogło rozstrzygnąć.

Toteż i praca niniejsza może nie podaje wszystkich odstępstw wydania od rękopismu. Wobec konieczności porównywania litera w literę tak obszernego tekstu i wobec ograniczonego czasu zupełnie możliwe są opuszczenia i pomyłki, choć o ile możliwości starałem się zadania dokonać starannie i dokładnie. W każdym razie skonstatowałem fakt licznych błędów, odstępstw i niedokładności wydania Małeckiego i konieczność sięgnięcia do rękopismu, którego dotychczasowe wydanie nie zastępuje.

A. Miejsca błędnie wydrukowane.

- M. 1b, 15. rozdzelcze — R. rozdzelezye.
- M. 1b, 24. nyebeskim — R. nyebeskyem.
- M. 8a, 12. po nyem — R. w nyem.
- M. 9a, 24. *zwzynyozly — R. wzynyozly.
- M. 14a, 4. a gydze — R. y gydze.
- M. 14b, XIII — R. XIII trzeciynaszeczye capytula.
- M. 15a, 2. roznyosl — R. wzynyosl.
- M. 15a, 30. *twego — R. twege (ma być: twoge).
- M. 20a, 19. *otōd — R. ottōd.
- M. 21a, 8. dwadzeszcza — R. dwadzeszczya.
- M. 21b, 9. *seszezyō — R. seczczyō.
- M. 23b, 16. na tem myesszczu — R. na tem myesczczu.
- M. 26b, 8. przypuszczye — R. przypuszczechy.
- M. 30b, 38. gymzeto gy oczyecz pozegnal — R. gymzeto gest gy oczyecz pozegnal.
- M. 31a, 2. *zolostni — R. zalostni.
- M. 33b, 19. *wszitko szō — R. wszitko szyō dostalo Iacobyw. Y rosplodzyl szō.
- M. 37a, 6. *dwysszczye — R. dwyesszczye.
- M. 37b, 21. *Wy gesm — R. Wydzal gesm.
- M. 37b, XXXIII — R. brak odstepu i nadpisu.
- M. 38a, 4. placzem — R. placzyem.
- M. 38b, XXXVIII — R. XXXIII.
- M. 39b, XXXV — R. brak odstepu i nadpisu.

- M. 40a, 15. *ktorom — R. ktoróm.
 M. 40b, XXXVI — R. brak odstępu i nadpisu.
 M. 46a, 1. Jam — R. Ja.
 M. 47a, 15. Po *Egipskyey* zaczyna się w R. rozdział 7.
 M. 47b, 29. zatwyerdzy — R. zatwyrdzy.
 M. 50a, 19. mowze — R. mowsze.
 M. 50a, 20. zydowsky — R. szydowsky.
 M. 53b, 6. *ukaszesz Takocz — R. ukaszesz vmrzesz Otpow-
 wydzał Moyzesz Takocz.
 M. 54b, 2. pomazeczye — R. pomaszeczye.
 M. 54b, 5. bōdōō — R. bōdzyczye (końcówka jakby wy-
 mazywana).
 M. 55a, 7. w ten dzeyn wsziczko — R. w ten wsziczko dzeyn.
 M. 55a, 12. wyeczor — R. wyeczoor.
 M. 55a, 27. czeladzach — R. czeledzach.
 M. 55b, 13. Izrahelsky — R. Izrahelsczy.
 M. 57a, 18. zakkona — R. pierwsze *k* niewyraźne, jakby
 wymazywane.
 M. 57b, 14. *bilybi — R. billybi.
 M. 59a, 28. *podlige — R. potkalige (*li* dopisane u góry).
 M. 59b, 33. *sgromadzeny — R. *e* poprawione na *o*, albo *o*.
 M. 61a, 33. *ytra — R. yutra.
 M. 62b, 22. *sstōōd — R. ssōōd.
 M. 63b, XVIII — R. capitulu XVIII.
 M. 65b, 4. powyedzał — R. odpowyedzał (*od* dopisane u góry,
 zdaje się, innem pismem).
 M. 67b, 23. *odikli — R. obikli.
 M. 70b, 13. paszeny — R. paszyeny.
 M. 72a, 10. tesz — R. teesz.
 M. 72b, 13. *aczsoholy — R. czsoholy.
 M. 73b, 5. czynyenyu — R. vczynyenyu.
 M. 73b, 20. Oliab — R. Ooliab.
 M. 73b, 22. rozum — R. rozvvm.
 M. 74a, 7. wszitezy — R. wszistezy.
 M. 74a, 11. postawczu — R. spostawczu.
 M. 75b, 29. obrobye — R. obrōbye.
 M. 77b, 4. szwyadzecztwa — R. szwyadzecztwa.

- M. 77b, 27. *ad — R. a od.
 M. 77b, 28. *ubranczom — R. ubranczow.
 M. 79b, 6. poswyóczono — R. poswyóczona (cf. Nehring
 A. f. sl. Ph. VI 164).
 M. 80b, 17. dodkla — R. dotkla.
 M. 81b, 27. *poszwyótczy — R. poszwyóczy.
 M. 82a, 29. dotknół — R. dotknól.
 M. 90b, 17. swyczenyu — R. swyeczenyu.
 M. 92a, 18. *copysz — R. cvpysz.
 M. 92a, 20. „ „
 M. 94a, 15. przes strachu — R. prze strachu.
 M. 95b, 7. *padny — R. padnye.
 M. 98a, 14. dwudzystu — R. dwudzestvv.
 M. 98b, 14. Moyzeszovi — Moyzeszovi a.
 M. 100a, III — R. cam III (*m* dopisane u góry).
 M. 100a, 3. *ocz — R. tocz (*t* małe).
 M. 100b, 34. Kaatiskich — R. Kaatitskich.
 M. 101a, 18. Abiabyelow — R. Abiahyelow.
 M. 101b, 17. dwyma — R. dwyema.
 M. 102a, 10. *wynyem — R. w nyem (*y* przekreślone).
 M. 103a, XIII — R. XIII cam (*m* dopisane u góry).
 M. 103a, 30. *wydzeni — R. wyedzeni.
 M. 103b, 33. obliczim — R. abliczim (= a obliczim).
 M. 104b, 13. robota wasz — R. dzathky robota wasza
 (*dzathky* dopisano pod spodem drobno, zdaje się, później; w *wa-*
sza drugie *a* wymazano).
 M. 105a, 13. Cananisci — Canaansei.
 M. 105b, 35. od tego — R. otego.
 M. 106a, 11 odpuszczona — R. odpuszczono.
 M. 106b, 22. a Datan y Abiron — R. a Datan a y Abi-
 ron. (atque).
 M. 108a, 22. *dwy — R. dwye.
 M. 112a, 9. pomige — R. y omige.
 M. 112a, 32. *pusczo — R. puszczó.
 M. 114b, 4. *zowo — R. zowó.
 M. 114b, 6. uczyn — R. uciin.
 M. 114b, 12. *oblicza — R. oslicza.

- M. 118a, 9. *rosgnyewam — R. rosngnyewaw.
 M. 118a, 24. *wylikosci — R. wyelikosci.
 M. 119a, 3. Falniczkich — R. Faluiczkich.
 M. 119b, 32. *Manales — R. Manases.
 M. 119b, 33. " "
 M. 121a, 20. dzedziectwo — R. dzedziectwo.
 M. 123a, 27. *ny — R. wony.
 M. 126a, 23. Syn — R. Sin.
 M. 127a, XXXIII — R. XXXIII cam (*m* u góry).
 M. 130a, 17. a — R. ta (*t* małe dopisane).
 M. 130b, 15. pyōte — R. pyōte, pirwa kapitola.
 M. 132b, 30. R. ca^m II (rozpoczyna się r. 2. o jedno zdanie
 wcześniej).
 M. 134b, 25. *takos — R. iakos.
 M. 137b, 17. *movil — R. movili.
 M. 137b, 31. słowa — R. slowv.
 M. 140b, 28. *wyōsznym — R. wyōsznyow.
 M. 140b, 34. *w domu twemu — R. w domu twem (*v* przekreśl.).
 M. 142a, 5. *sromota — R. sromotō.
 M. 143a, 29. obletczon — R. oblecczon.
 M. 147a, 19. *spogesz — R. spogysz.
 M. 151a, 32. *do — R. da.
 M. 152a, 5. svoszō — R. snoszō.
 M. 159a, 1. *stalo — R. I stalo.
 M. 160b, 34. *daysta — R. dayta.
 M. 162a, 4. wody — R. wod (*y* przekreślone).
 M. 164b, 12. gedno — R. gednō.
 M. 179a, 10. ostal — R. vstal.
 M. 180a, 23. ricerstfem — R. ricerstwem.
 M. 191b, 1. a — R. y.
 M. 193b, 17. gymane — R. zgymane.
 M. 208a, 26. *umyely — R. mnyely.
 M. 209a, 18. A — R. I.
 M. 211b, 6. w wszem syerczu swem — R. ostatni wyraz
 podkreślony kropkami, co oznacza zwykle wykreślenie.
 M. 212a, 32. *prawe — R. prawey (*y* dopisane u góry).
 M. 214b, 15. s swimy — R. swimy.

- M. 221b, 22. kroliowich — R. krolyowich.
 M. 223a, 6. swe — R. swa.
 M. 231a, 13. srebra — R. szrebro.
 M. 235a, 5. Chori — R. Thori.
 M. 242a, 12. Filistey — R. Filistey.
 M. 244b, 26. *gedócz — R. gedzocz.
 M. 252a, 23. tysyoci — R. tysyoci.
 M. 256b, 26. Koniec pierwszej strony karty 142. jest po
 słowie: *bozem*.
 M. 256b, 31. *pylnoscia — R. pylnosció.
 M. 268a, 20. Oziasz to — R. Oziasz a to.
 M. 269a, 3. *wsszego — R. wszego.
 M. 279a, 9. bogy — R. ludy.
 M. 280b, 13. A ona — R. Ana.
 M. 281, a. 31. ostópowaly — R. odstópowaly.
 M. 289a, 1. *łowa — R. słowa (s małe w miejscu zamie-
 rzanego inicjału).
 M. 293b, 35. *poczny — R. pomocny.
 M. 297a, 21. Emyenerowich — R. Emynerowich.
 M. 309b, 2. *przistrzeszo — R. przistrzesza.
 M. 314a, 8. *prorokowawszi — R. porokowawszi.
 M. 315b, 30. *czili — R. czyn (pierwsza kreska u *n* prze-
 ciągnięta u góry).
 M. 317b, 26. *urzarsl — R. urzasl.
 M. 318b, 1. malzenski — R. malszenski.
 M. 323b, 11. poczolasta — R. poczółasta.
 M. 324a, 13. *wamy — R. s wamy.
 M. 328b, 1. wszowszi — R. wszówszzi.
 M. 328b, 7. vycynamy — R. vycyamy.

B. Skrócenia i dopisania.

- M. 3a, 35. samemu — R. same.
 M. 5b, 24. na Kaymye — R. *na* dopisane u góry.
 M. 6b, 22. gest — R. gt.
 M. 8b, 19. gemu — R. ge.
 M. 10b, 29. wyelikyemu — R. wyelikye.

- M. 14b, 9. slugam — R. slugā.
 M. 14b, 20. Betelem — R. Bedlem; nad *d* dopisane *te*.
 M. 15a, 10. Yordana — R. *r* dopisane.
 M. 15a, 36. gest — R. gēt.
 M. 20a, 34. wolanye — R. *nye* dopisane.
 M. 20b, 15. przyslussa — R. *y* dopisane.
 M. 21a, 32. mlodzy — R. *l* dopisane.
 M. 22b, 33. gemu — R. ge^v.
 M. 25a, 4. plodu — R. *l* dopisane.
 M. 27a, 25. gemu — R. ge^v.
 M. 29a, 2. gemu — R. ge^v.
 M. 29a, 16. Tedism — R. *sm* dopisane.
 M. 29b, 10. czso — R. *o* dopisane.
 M. 32b, 25. gemu — R. ge^v.
 M. 33a, 30. gemu. — R. ge^v.
 M. 34a, 2 gemu — R. ge^v.
 M. 35b, 31. gest — R. gt.
 M. 36b, 21. gednemu — R. gedne^v.
 M. 37b, 20. temu — R. te^v.
 M. 37b, 33. swemu — R. swe^v.
 M. 38a, 26. gemu — R. ge^v.
 M. 38b, 7 gest — R. gt.
 M. 38b, 22. swemu — R. swe^v.
 M. 39a, 1. gemu — R. ge^v.
 M. 40a, 7. temu — R. te^v.
 M. 40a, 13. gemu — R. ge^v.
 M. 40a, 25. syna — R. syna.
 M. 40a, 28. gemu — R. ge^v.
 M. 43a, 14. wzpolegayocz — R. *w* dopisane.
 M. 47b, 7. w oszmy — R. *o* dopisane u dołu.
 M. 51a, 24. Egipzkey — R. *z* dopisane.
 M. 52b, 12. kobilkam — R. *l* dopisane u góry.
 M. 54a, 7. stalo szie — R. dopisane u góry.
 M. 56b, 27. ktoriszeczye — R. *e* dopisane.
 M. 63b, 9. gest — gt.
 M. 68a, 16. kamyenyem — R. *nye* dopisane u góry.
 M. 68b, 24. robotnyeczoo — R. *bo* dopisane u góry.

- M. 70b, 5. napyszó — R. *o* dopisane u góry.
 M. 72a, 23. wszitkó — R. *w* dopisane u góry.
 M. 74a, 35. sstawyó — R. pierwsze *s* dopisane u góry.
 M. 75b, 12. modlitewnyczóó — R. *l* dopisane u góry.
 M. 76a, 3. w ktorich — R. *w* dopisane u góry.
 M. 76b, 21. wyrzchow — R. dopisane u dołu.
 M. 78a, 18 gest — R. *gt*.
 M. 78b, 7. gemu — R. *ge^v*.
 M. 79a, 26. gemu — R. *ge^v*.
 M. 79b, 9. gensze — R. *gēsze*.
 M. 79b, 15. gemu — R. *ge^v*.
 M. 79b, 23. gest — R. *gt*.
 M. 79b, 24. gemu — R. *ge^v*.
 M. 80a, 11. Gensze — R. *Gēsze*.
 M. 80a, 19. Bódyeli za dzókowanye obyata albo offyara —
 R. *li* za dzó i albo offyara dopisane u góry.
 M. 81a, 6. tuk — R. dopisane na boku.
 M. 81a, 22. gemu — R. *ge^v*.
 M. 81a, 24. israhelskym — R. israhelský.
 M. 81a, 31. " "
 M. 82a, 3. fundamentom — R. *fū*damentom.
 M. 82a, 14. gegó — R. *ge^o*.
 M. 82a, 20. gemu — R. *ge^v*.
 M. 82a, 26. gegó — R. *ge^o*.
 M. 82b, 9. wonyóó — R. *vonyóó*.
 M. 82b, 13. gemu — R. *ge^v*.
 M. 82b, 22. " "
 M. 83b, 4. lyudu — R. *y* dopisane u góry.
 M. 83b, 27. oblicza — R. *l* dopisane u góry.
 M. 84a, 14. nye — R. *e* dopisane u góry.
 M. 85a, 3. Iestli — R. *li* dopisane u góry.
 M. 85a, 11. nyeciscili — R. *e* dopisane u góry.
 M. 86b, 12. só — R. *sø*.
 M. 87b, 21. dzieczy — R. dopisane u góry.
 M. 93b, 7. prawem — R. *r* dopisane u góry.
 M. 95b, 10. przeciwnicz — R. pierwsze *i* dopisane u góry.
 M. 97a, 5. domyech — R. *e* dopisane u góry.

- M. 98a, 12. Neptalimowich — R. pierwsze *i* dopisane u góry.
 M. 98a, 34. swyadeczstwa — R. pierwsze *a* dopisane u góry.
 M. 98b, 23. pokolenya — R. *y* dopisane.
 M. 101a, 6. swyeczidlnikow — R. *e* dopisane.
 M. 106a, 13. myedzi — R. *y* dopisane.
 M. 107a, 9. przed — R. *z* dopisane.
 M. 110b, 3. przelegesz — R. *le* dopisane.
 M. 110b, 17. dziedzicstw — R. *i* dopisane.
 M. 111a, 10. iakobisce — R. *e* dopisane.
 M. 113a, 5. otczy — R. *t* dopisane.
 M. 115a, 8. wyaczey — R. wyaczey.
 M. 117a, 11. cedrowye — R. *r* dopisane.
 M. 126a, 4. naticmyast — R. *myast* dopisane u góry.
 M. 128a, 8. ku wzchodu v slunecznye — R. ku wzchodw
 slunecznye.
 M. 129a, 22. usliszeniu — R. usliszeniv (*v* dopisane u góry).
 M. 134b. capitulum III — R. capitulv III.
 M. 136b, 4. visvoly — R. *sv* dopisane.
 M. 139b, 37. nyeprzyaczol — R. *e* dopisane.
 M. 140a, 30. nyevyedzano — R. *nye* dopisane.
 M. 140b, 19. nyevinney — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 142a, 8. *nye* dopisane.
 M. 144b, 32. gronich — R. grōnich.
 M. 145b. capitul XXVI — R. capitulv XXVI.
 M. 146b, 34. vibrat — R. *r* dopisane.
 M. 147a, 21. nye — R. *e* dopisane.
 M. 147b, 29. przekłoti — R. *e* dopisane.
 M. 150b, 19. nye — R. *e* dopisane.
 M. 151a, 28. zalosczo — R. *o* dopisane.
 M. 152a, 35. rozlege — R. *z* dopisane.
 M. 155a, 1. pospyeszicze — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 156a, 30. v vszu — R. wszu.
 M. 162a, 12. Eveyskego — R. Eueyskego.
 M. 165b, 18. mlodzencze — R. mlodzēcze.
 M. 166b, 18. zakłot — R. zakłot.
 M. 167b, VIII — R. VIIIv.
 M. 167b, 27. pobyegnyem — R. pobyegnyē.

- M. 171b, 11. umarl — R. *rl* dopisane.
 M. 173b, 1. ten — R. *n* dopisane.
 M. 174a, 15. Masfat — R. *t* dopisane.
 M. 175a, 20. wszitci — R. *ci* dopisane.
 M. 175b, 3. Benyamyranowu — R. *nya* dopisane.
 M. 176a, 2. bidlyly — R. drugie *ly* dopisane.
 M. 177a, 5. myecz — R. *e* dopisane.
 M. 177a, 6. odidzyta — R. *di* dopisane.
 M. 177b, 19. Moabytska — R. *byt* przypisane na boku.
 M. 177b, 17. Elymelechowa — R. *le* dopisane.
 M. 178a, 14. Tedi — R. *di* dopisane.
 M. 178b, 2. swyekrwy — R. *r* dopisane.
 M. 179a, 37. nye — R. *e* dopisane.
 M. 179b, 25. lyos — R. przypisane na boku.
 M. 180b, 20. wibrat — R. *l* dopisane.
 M. 180b, 26. lyuczsky — *e* dopisane.
 M. 180b, 34. Samuelowy — R. *y* dopisane.
 M. 181b, 12. gest — R. *gēt*.
 M. 182a, 4. lyudzmy — R. *u* dopisane.
 M. 182a, 10. przed — R. *d* dopisane.
 M. 182b, 8. starszy — R. *y* dopisane.
 M. 183b, 1. poslal — R. drugie *l* dopisane.
 M. 183b, 25. nyem — R. *nyē*.
 M. 184b, 3. wtore — R. *o* dopisane.
 M. 184b, 27. prorokowaly — R. *waly* dopisane.
 M. 186a, 9. swyoto — R. *o* dopisane.
 M. 186b, 6. slunce — R. przypisane na boku.
 M. 187a, 11. Owa — R. *a* dopisane.
 M. 191a, 1. wschodzicz — R. pierwsze *z* dopisane.
 M. 191a, 8. mōsza — R. *o* dopisane.
 M. 191a, 13. przebyiał — R. *i* dopisane.
 M. 191b, 1. plakal — R. drugie *l* dopisane.
 M. 191b, 4. wyeszczce — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 191b, 22. rucho — R. *o* dopisane.
 M. 192b, 11. uczynycz — R. *i* dopisane.
 M. 193a, 14. pobyl — R. *l* dopisane.
 M. 193b, 25. cheyal — R. *l* dopisane.

- M. 193b, 26. dzewek — R. *we* dopisane.
 M. 194a, 22. poydō — R. *y* dopisane.
 M. 194b, 13. slowem — R. *slowē*.
 M. 196a, 5. wyrzcha — R. *a* dopisane.
 M. 196a, 24. Geroboamowa — R. *r* dopisane.
 M. 196b, 22. mowyl — R. *l* dopisane.
 M. 196b, 32. lyudem — R. *lyudē*.
 M. 196b, 34. czassu — R. *a* dopisane.
 M. 197a, 18. Geroboam — R. Geroboā.
 M. 197a, 23. krolyowal — R. *y* dopisane.
 M. 197a, 33. pod — R. *o* dopisane.
 M. 197b, 20. *s* dopisane.
 M. 198a, 34. panem — R. *panē*.
 M. 199a, 12. gest — R. *gēt*.
 M. 199b, 9. iszem — R. *iszē*.
 M. 199b, 11. lyudem — R. *lyudē*.
 M. 199b, 34. gest — R. *gēt*.
 M. 200a, 2. krolyowal — R. drugie *l* dopisane.
 M. 200b, 18. krolya — R. *y* dopisane.
 M. 201a, 29. gest — R. *gēt*.
 M. 201b, 12. wisechl — R. *l* dopisane.
 M. 202a, 28. wnōtrza — R. *z* dopisane.
 M. 202b, 2. bosze — R. *e* dopisane.
 M. 202b, 16. bōdzem — R. *bōdzē*.
 M. 203a, 25. smōcylem — R. drugie *m* dopisane.
 M. 203b, 6. pyrwem — R. *pyrwē*.
 M. 203b, 16. ucyekl — R. *l* dopisane.
 M. 204a, 36. Proszō — R. *r* dopisane.
 M. 204b, 32. tam — R. *m* dopisane.
 M. 205a, 2. Przeto — R. *to* dopisane.
 M. 205a, 14. zagrodō — R. *r* dopisane.
 M. 205b, 13. kaszye — R. *e* dopisane.
 M. 206b, 22. slugam — R. *slugā*.
 M. 208b, 3. swem — R. *swē*.
 M. 208b, 15. wslunowich — R. *l* dopisane.
 M. 209a, 18. swem — R. *swē*.
 M. 209b, 18. biczi — R. drugie *i* dopisane.

- M. 210a, 13. na — R. *a* dopisane.
 M. 210a, 31. pyóczdzesyót — R. pierwsze *o* dopisane.
 M. 210b, 11. spalył — R. *yl* dopisane.
 M. 210b, 36. ostał — R. *l* dopisane.
 M. 211b, 21. krolyował — R. drugie *l* dopisane.
 M. 211b, 34. Atalyó — R. *o* dopisane.
 M. 212a, 15. domu — R. *u* dopisane.
 M. 212a, 22. poydze — R. *e* dopisane.
 M. 213a, 13. dusze — R. *e* dopisane.
 M. 213a, 25. byerzcye — R. drugie *e* dopisane.
 M. 214b, 3. lyud — R. *d* dopisane.
 M. 214b, 19. nad — R. *d* dopisane.
 M. 214b, 34. Elyzeus — R. *z* dopisane.
 M. 216a, 12. pozwolył — R. drugie *l* dopisane.
 M. 216b, 15. zemye — R. drugie *e* dopisane.
 M. 216b, 24. nawrocyl — R. *yl* dopisane.
 M. 219a, 7. przewiszonem — R. przewiszonē.
 M. 219b, 7. gusly — R. *y* dopisane.
 M. 219b, 11. zagnal — R. *l* dopisane.
 M. 220a, 1. gych — R. *ch* dopisane.
 M. 220a, 22. gychsze — R. *sze* dopisane.
 M. 220b, 24. boyceye — R. *o* dopisane.
 M. 221a, 29. Lyata — R. drugie *a* dopisane.
 M. 222a, 12. W panu — R. *W* dopisane.
 M. 222b, 6. Nye — R. *e* dopisane.
 M. 223b, 33. krolyowyje — R. *ye* dopisane.
 M. 223b, 37. Przeto — R. *to* dopisane.
 M. 225b, 3. rzekl — R. *l* dopisane.
 M. 225b, 36. twem — R. twē.
 M. 226a, 2. nyczego — R. *n* dopisane.
 M. 226b, 3. wyesczce — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 227b, 4. grobye — R. *e* dopisane.
 M. 228a, 6. boszem — R. boszē.
 M. 228a, 28. ruchem — R. ruchē.
 M. 229a, 33. Jerusalem — R. Jerusalē.
 M. 230a, 20. w Israhel y — R. *w* i *y* dopisane.
 M. 230b, 18. Maggedo — R. pierwsze *g* dopisane.

M. 230b, 20. Maggedo — R. pierwsze *g* dopisane.

M. 231b, 11. lyat — R. dopisane na boku.

M. 233a, 14. Potem -- R. Potē.

M. 233a, 24. sluncza — R. *z* dopisane.

M. 233b, 15. Gadowi — R. Gadoⁱ.

M. 234a, 11. Potem — R. Potē.

M. 234a, 23, 24. Sinowye — R. Sino^e.

M. 234b, 12. gymyona — R. drugie *y* dopisane.

M. 234b, 18 (bis), 19, 20 (bis), 21 (pierwsze), 22 (pierwsze),
26 (drugie i trzecie), 27, 29, 30 (bis), 31 (bis), 32 (bis) gego —
R. ge^o.

M. 234b, 24. Elchana — R. *c* dopisano.

M. 235a, 5 (drugie), 9 (drugie i trzecie), 10 (drugie), 19
(trzecie) sina — R. si^a.

M. 235a, 33 (bis), 34 (bis), 35 (bis), 36 (ter) gego — R. ge^o.

M. 235b, 1. gego — R. ge^o.

M. 235b, 8, 23. Potem — R. Potē.

M. 235b, 35. pokolenya — R. pokole^a.

M. 236a, 5, 19, 32 gego — R. ge^o.

M. 236a, 22. Potem — R. Potē.

M. 236b, 2. gego — R. ge^o.

M. 236b, 9. Potem — R. Potē.

M. 236b, 16. i dwa — R. dopisane.

M. 237a, 1, 9, 11. Potem — R. Potē.

M. 237a, 5. przirodzonech — R. pierwsze *o* dopisane.

M. 237b, 4, 26, 31. Potem — R. Potē.

M. 237b, 4. dzewka — R. *a* dopisane.

M. 237b, 12. gest — R. gēt.

M. 237b, 36. Sinowye — R. Si^e.

M. 238a, 23, 24. Potem — R. Potē.

M. 238a, 24. sinowye — R. sino^e.

M. 238b, 5. Iephdaia — R. *h* dopisane.

M. 238b, 8. sinowye — R. si^e.

M. 238b, 19, 25. Potem — R. Potē.

M. 238b, 32. sinowye (pierwsze) — R. *e* dopisane.

M. 238b, 35. sinowye — R. si^e.

M. 239a, 16, 18. Potem — R. Potē.

- M. 239a, 16. bracyey — R. *ey* dopisane.
 M. 239b, 23. Potem — R. Potē.
 M. 240a, 19. potem — R. potē.
 M. 240a, 28, 34. Potem — R. Potē.
 M. 240b, 4, 10. Potem — R. Potē.
 M. 241a, 7. Potem — R. Potē.
 M. 241b, 12. Jerusalem — R. Jerusalē.
 M. 241b, 25. Potem — R. Potē.
 M. 242a, 8. Fylystyni — R. *ni* dopisane.
 M. 242b, 10. Banaias — R. trzecie *a* dopisane.
 M. 242b, 14. Potem — R. Potē.
 M. 242b, 34. Gareb — R. *G* dopisane.
 M. 243a, 18. Abyezer — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 243a, 25. Baalia — R. pierwsze *a* dopisane.
 M. 243b, 25. twim — R. *t* dopisane.
 M. 243b, 29. szedl — R. *dl* dopisane.
 M. 244a, 21. syedm — R. *m* dopisane.
 M. 244a, 22. mlodzenyec — R. *l* dopisane.
 M. 244a, 24. Potem — R. Potē.
 M. 244b, 3, 15. Potem — R. Potē.
 M. 244b, 4. wichadzaly — R. *z* dopisane.
 M. 245b, 7, 9. gest — R. gēt.
 M. 245b, 24. Salomon — R. Salomⁿ.
 M. 246a, 20. gest — R. gēt.
 M. 246b, 5. dvye — R. *e* dopisane.
 M. 246b, 7, 13. gego — R. ge^o.
 M. 246b, 31. ramyona — R. *y* dopisane.
 M. 247a, 17. Ozaziu — R. drugie *z* dopisane.
 M. 247a, 24. Potem — R. Potē.
 M. 247b, 25. koscyelnich — R. *ch* dopisane.
 M. 248a, 5, 12, 17, 20, 33, 34, 35 gego — R. ge^o.
 M. 248a, 14. israhelovo — R. *vo* dopisane.
 M. 248a, 22. swyadeczstwy — R. pierwsze *w* dopisane.
 M. 248a, 30. prorocech — R. drugie *ro* dopisane.
 M. 248b, 5, 6. gego — R. ge^o.
 M. 249a, 8. Iditum — R. Iditū.
 M. 249a, 9. trzósaioc — R. pierwsze *o* dopisane.

- M. 249a, 15. potem — R. potē.
 M. 249a, 19, 20, 21. gest — R. gēt.
 M. 249b, 4. na — R. *n* dopisane.
 M. 249b, 6. bilem — R. *em* dopisane.
 M. 249b, 23. gego — R. ge^o.
 M. 250a, 12. gest — R. gēt.
 M. 250a, 15. uczynyl — R. *i* dopisane.
 M. 250a, 30. udzalal — R. *lal* dopisane z boku.
 M. 250b, 4. y Moaba — R. *y* dopisane.
 M. 251a, 1. srebrne — R. drugie *r* dopisane.
 M. 251a, 7, 15. Potem — R. Potē.
 M. 251a, 26. gego — R. ge^o.
 M. 252a, 8. Potem — R. Potē.
 M. 252a, 21. ucyekal — R. *l* dopisane.
 M. 252b, 5. z nyego — R. *z* dopisane.
 M. 252b, 15. Potem — R. Potē.
 M. 253b, 9. wyelye — R. drugie *e* dopisane.
 M. 253b, 13. Jerusalem — R. Jerusalē.
 M. 253b, 21. nyebem — R. nyebē.
 M. 253b, 29. Panye — R. *P* dopisane.
 M. 253b, 32. tak — R. *k* dopisane.
 M. 254a, 2. slowem — R. slowē.
 M. 254a, 28. ognyu — R. *u* dopisane.
 M. 254b, 21. gemu — R. *e* dopisane.
 M. 254b, 22. przed — R. *d* dopisane.
 M. 255a, 9. dzalay — R. *la* dopisane na boku.
 M. 255a, 15. gego — R. ge^o.
 M. 255a, 34. israhelskym — R. israhelsky.
 M. 255b, 31. Potem — R. Potē.
 M. 256a, 6. y — R. dopisane.
 M. 258a, 10. gest — R. gēt.
 M. 258b, 4. Oczi twoy — R. *t* dopisane.
 M. 258b, 15. slow — R. *w* dopisane.
 M. 258b, 23. domem — R. *d* dopisane.
 M. 258b, 26, 27. gest — R. gēt.
 M. 259a, 8, 35. gest — R. gēt.
 M. 259a, 16. nye — R. *e* dopisane.

- M. 259a, 27. wyesyely — R. pierwsze *y* dopisane.
 M. 259b, 4. bi — R. dopisane.
 M. 259b, 14. zwolył — R. drugie *l* dopisane.
 M. 260b, 4. Potem — R. Potē.
 M. 260b, 15. w Kalendi — R. *w* dopisane.
 M. 261a, 13. wiloszil — R. *wi* dopisane.
 M. 261b, 15. krolyowem — R. krolyowē.
 M. 261b, 29. gest — R. gēt.
 M. 262a, 4. gest — R. gēt.
 M. 262b, 25. wstala — R. *w* dopisane.
 M. 263b, 17. uczinyly — R. *ny* dopisane.
 M. 264a, 12. obyati — R. dopisane.
 M. 264a, 31. gest — R. gēt.
 M. 264a, 34. Potem — R. Potē.
 M. 265a, 23. Potem — R. Potē.
 M. 265b, 20. nyemoczach — R. *ch* dopisane.
 M. 266b, 19. Potem — R. Potē.
 M. 267a, 8. Ydumske — R. *Y* dopisane.
 M. 267a, 21. Potem — R. Potē.
 M. 267b, 8. szescznaczeye — R. drugie *s* dopisane.
 M. 268a, 6. myal — R. *l* dopisane.
 M. 268a, 20. gest — R. gēt.
 M. 268b, 5. gest — R. gēt.
 M. 268b, 6. takey — R. *ey* dopisane.
 M. 268b, 17. nagle — R. *a* dopisane.
 M. 268b, 18. winydz — R. *i* dopisane.
 M. 268b, 24. Potem — R. Potē.
 M. 268b, 29. swimy — R. *i* dopisane.
 M. 269a, 1. bilo — R. dopisane.
 M. 269a, 2. panem — R. panē.
 M. 269a, 6. udzalal — R. drugie *al* dopisane.
 M. 269a, 12. tem — R. tē.
 M. 269a, 18. bogem — R. bogē.
 M. 269b, 27. gest — R. gēt.
 M. 270a, 15. Israhelem — R. Israhele.
 M. 270a, 15. mōzowyie — R. *e* dopisane.
 M. 270b, 4. wzgardzil — R. pierwsze *z* dopisane.

- M. 271b, 9. potem — R. potē.
 M. 271b, 26. Potem — R. Potē.
 M. 272a, 14. zarzazaly — R. trzecie *za* dopisane.
 M. 272a, 25. wydzócego — R. *z* dopisane.
 M. 272b, 16. Potem — R. Potē.
 M. 273b, 5. gest — R. gēt.
 M. 274a, 30. owyecz — R. *o* dopisane.
 M. 274b, 11. posyekly — R. *o* dopisane.
 M. 274b, 29. gest — R. gēt.
 M. 275a, 15. israhelskemu — R. israhelske^v.
 M. 276a, 29. lyókacye — R. *e* dopisane.
 M. 276a, 33. gest — R. gēt.
 M. 276b, 1. krolya — R. *y* dopisane.
 M. 276b, 38. Sennacherib — R. Senacherib.
 M. 277a, 11. gest — R. gēt.
 M. 278a, 9. bogem — R. bogē.
 M. 279b, 28. pyenyódze od nyego — R. drugie *e* i trzecie *y*
 dopisane.
 M. 280b, 8. Sellum — R. Sellū.
 M. 281a, 10. kaplany — R. *l* dopisane.
 M. 281a, 16. nyem — R. nyē.
 M. 281b, 3. gychszeto uczenym — R. *ch, m* dopisane.
 M. 281b, 14. popysal — R. drugie *p* dopisane.
 M. 282a, 17. potem — R. potē.
 M. 282b, 28. panoszam — R. panoszā.
 M. 283b, 19. Nabuchodonor — R. *r* dopisane.
 M. 284a, 13. Pharezowich — R. *e* dopisane.
 M. 285a, 7. prawó — R. *r* dopisane.
 M. 285a, 31. krasnego — R. *r* dopisane.
 M. 286a, 1. gest — R. gēt.
 M. 286b, 34. ganyebnosecyamy — R. pierwsze *a* dopisane.
 M. 287a, 21. panem — R. panē.
 M. 287b, 14. gest — R. gēt.
 M. 288a, 2. Przeto — R. *z* dopisane.
 M. 289a, 3, 14. gest — R. gēt.
 M. 289b, 14. kray — R. *r* dopisane.
 M. 290a, 23. przed — R. *d* dopisane.

- M. 290a, 25. wrocenya — R. *o* dopisane.
 M. 290b, 36. udzalami — R. *la* dopisane.
 M. 291a, 1. bōdzem — R. bōdzē.
 M. 291a, 2. daley — R. *y* dopisane.
 M. 291a, 4, 11. gest — R. gēt.
 M. 291b, 3. wrota — R. *w* dopisane.
 M. 292a, 2. Po — R. *o* dopisane.
 M. 292a, 7. nyem — R. *em* dopisane z boku.
 M. 292a, 15. wzesczcyu — R. *cz* dopisane.
 M. 292a, 25. Azarias — R. *r* dopisane.
 M. 292a, 27, 33. nyem — R. nyē.
 M. 292a, 31. wzviiszona — R. *vi* dopisane.
 M. 292a, 33. gest — R. gēt.
 M. 292a, 34. Fadaya — R. trzecie *a* dopisane.
 M. 292b, 6. dzalaly — R. *z* dopisane.
 M. 292b, 9. nyem — R. nyē.
 M. 292b, 16. zlotnykow — R. *ny* dopisane.
 M. 293a, 4. uczinyeny — R. *i* dopisane.
 M. 293a, 30. ustanowymi — R. *u* dopisane.
 M. 293b, 16. pokolenya — R. *po* dopisane.
 M. 293b, 24. gest — R. gēt.
 M. 294a, V — R. pyōte.
 M. 294a, 10. Dziedzini — R. *dzi* dopisane na boku.
 M. 294a, 17. a — R. dopisane.
 M. 295a, 28. vynnyczach — R. vŷnyczach.
 M. 295b, 6. gest — R. gēt.
 M. 296a, 5. gest — R. gēt.
 M. 296b, 14. Nabuchodonozor — R. Nabuchodono^{or}.
 M. 297a, 16. Jericho — R. *o* dopisane.
 M. 297b, 5. Abayma — R. *A* dopisane.
 M. 297b, 17. gest — R. gēt.
 M. 297b, 22. swyōtiney — R. *i* dopisane.
 M. 297b, 26. gichzeto — R. *z* dopisane.
 M. 298a, 26. ksyōgam — R. ksyōgā, *k* dopisane.
 M. 298b, 19, 30. gest — R. gēt.
 M. 299a, 7. myescyech — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 299a, 8. Jerusalem — R. Jerusalē.

- M. 299a, 16. vv — R. pierwsze *v* dopisane.
 M. 299b, 23. gest — R. gēt.
 M. 299b, 25. klanyaio — R. iō dopisane.
 M. 300a, 31. bicz — R. *i* dopisane.
 M. 300b, 1. cyelcza — R. *e* dopisane.
 M. 300b, 36. bogaczstwem — R. bogaczstwē.
 M. 300b, 38. rzucyly — R. *z* dopisane.
 M. 301b, 21. gedly — R. *dly* dopisane.
 M. 302a, 6. Potem — R. Potē.
 M. 302a, 35. dzewek — R. drugie *e* dopisane.
 M. 302b, 16. gesmi — R. *ge* dopisane u dołu.
 M. 304a, 1. gest — R. gēt.
 M. 304a, 16. syō — R. dopisane.
 M. 304b, 27. potem — R. potē.
 M. 305a, 28. Potem — R. Potē.
 M. 305b, 10, 22. gest — R. gēt.
 M. 305b, 15. israhelskemu — R. israhelske^v.
 M. 306a, 15. krolewstwye — R. drugie *e* dopisane (obok ręka
 z wyciągniętym palcem wskazującym).
 M. 306b, 13. wodzcie — R. *z* dopisane.
 M. 306b, 15. sinow — R. sin^w.
 M. 306b, 18. nym — R. nŷ.
 M. 306b, 31. zgromadzilem — R. zgromadzilē.
 M. 307a, 4. przikazalem — R. przikazalē.
 M. 307a, 31. geszesmi — R. *ge* i drugie *s* dopisane.
 M. 307b, 13. wlodarzom — R. *z* dopisane.
 M. 307b, 22. Jerusalem — R. Jerusalē.
 M. 307b, 24. potem — R. potē.
 M. 307b, 31. popysal — R. *l* dopisane.
 M. 308a, 29. rospostarw — R. *r* dopisane.
 M. 308a, 31. grzechi — R. *e* dopisane.
 M. 308b, 5. nam — R. nā.
 M. 308b, 4, 25. gest — R. gēt.
 M. 308b, 9. swō — R. *o* dopisane.
 M. 308b, 24. gego — R. ge^o.
 M. 308b, 26. cziudzokraynow — R. *u* dopisane.
 M. 309a, 9, 25. gest — R. gēt.

- M. 309a, 11. oblyczim — R. *i* dopisane.
 M. 309a, 31. bo — R. dopisane.
 M. 309b, 14, 18, 33. gest — R. gēt.
 M. 311a, 5. gest — R. gēt.
 M. 311a, 7. przed — R. *d* dopisane.
 M. 311b, 18. gest — R. gēt.
 M. 313a, 18. pobracz — R. *cz* dopisane.
 M. 313a, 20. skril — R. *r* dopisane.
 M. 313a, 27. swyōta — R. *w* dopisane.
 M. 314a, 26. nadzeia — R. *na* dopisane.
 M. 314a, 32. panye — R. *e* dopisane.
 M. 314b, 37. trwaiōcz — R. *r* dopisane.
 M. 315b, 3. gest — R. gēt.
 M. 316a, 21. Chleb — R. *h* dopisane na boku.
 M. 316a, 24. Chleb — R. *h* dopisane.
 M. 316b, 9. wyem — R. wyē.
 M. 317b, 26. Geyze — R. *y* dopisane.
 M. 318a, 8. powyiedz my — R. dopisane na boku.
 M. 318b, 4. kon — R. dopisane na boku.
 M. 318b, 26. gest — R. gēt.
 M. 319a, 6. y — R. dopisane.
 M. 319b, 1. rzekōcz — R. pierwsze *z* dopisane.
 M. 320a, 6. uczynyl — R. dopisane na boku.
 M. 321b, 5, 22. gest — R. gēt.
 M. 321b, 16. ucyecha — R. *a* dopisane.
 M. 322a, 27. gest — R. gēt.
 M. 322b, 12. uczyl — R. *y* dopisane.
 M. 322b, 38. myōzdra — R. *o* dopisane.
 M. 323a, 19. przewyodl — R. *o* dopisane.
 M. 323a, 20. syestrzency — R. *n* dopisane.
 M. 323a, 29. Czso — R. dopisane u dołu.
 M. 325a, 3. tvem — R. *v* dopisane.
 M. 325a, 6. pokoynye — R. *ok* dopisane.
 M. 325a, 7. poziuay — R. *i* dopisane.
 M. 325a, 7. naszey — R. *y* dopisane.
 M. 325a, 14. a — R. dopisane.
 M. 325a, 25. Nabuchodonozor — R. Nabuchodo^{or}.

- M. 325b, 14. myastom — R. myastō.
 M. 325b, 17. wyesznyce — R. pierwsze *e* dopisane.
 M. 326b, 4. roznyewanym — R. *m* dopisane.
 M. 326b, 5. vyelyki — R. pierwsze *y* dopisane.
 M. 326b, 11, 12. gest — R. gēt.
 M. 326b, 32. y — R. dopisane.
 M. 327a, 5. ge — R. dopisane.
 M. 327a, 13. gest — R. gēt.
 M. 327b, 5. grzecha — R. *a* dopisane.
 M. 327b, 14. gednotō — R. *e* dopisane.
 M. 327b, 34. Nabuchodonorovy — R. Nabuchodo^{vy}.
 M. 328a, 8. swego — R. swe^o.
 M. 328a, 9. nam — R. *m* dopisane.
 M. 328a, 12, 18. gest — R. gēt.
 M. 328a, 13. Nabuchodonor — R. Nabuchodo^{or}.
 M. 328a, 22. odetchnyesz — R. *nyesz* dopisane.
 M. 328b, 27. mōkamy — R. *y* dopisane.
 M. 328b, 29. gest — R. gēt.
 M. 328b, 33. placzem — R. placzē.
 M. 329a, 21. israhelskego — R. israhelske^o.
 M. 329b, 12. gest — R. gēt.
 M. 330a, 14. wyelykem — R. wyelykē.
 M. 330a, 17. gest — R. gēt.
 M. 330a, 21. wydzimi — R. *z* dopisane.
 M. 330b, 32. gest — R. gēt.
 M. 330b, 36. domu — R. do^v.
 M. 331a, 8. gymyeny — R. drugie *e* dopisane.
 M. 331a, 15. poslala — R. drugie *a* dopisane.
 M. 331a, 18, 28. gest — R. gēt.
 M. 331a, 19. powolył — R. drugie *l* dopisane.
 M. 331b, 34. nyecyrzplywoscyo — R. *e* dopisane.
 M. 332a, 4. mnyeysza — R. *n* dopisane.
 M. 333a, 20. w — R. dopisane.
 M. 333a, 23. gest — R. gēt.
 M. 334a, 19. gest — R. gēt.
 M. 334a, 28. wzgorō — R. *z* dopisane.
 M. 334a, 35. Nabuchodonorovy — R. *vy* dopisane.

- M. 334a, 36. wzwyodlbich — R. *bich* dopisane.
 M. 334b, 2. odeszlasz — R. drugie *s* dopisane.
 M. 334b, 7, 9 (bis), 13, 15, 19, 23. gest — R. *gēt*.
 M. 334b, 18. Nabuchodonozorovy — R. Nabuchodono^{vyo}.
 M. 334b, 34. poswyótne — R. *w* dopisane.
 M. 335b, 20. gest — R. *gēt*.

C. Znaki dyakrytyczne.

- M. 118a, 34. bo — R. 'bo.
 M. 123a, 35. Wszelkego — R. 'Wszelkego.
 M. 124a, 2. baranow — R. 'baranow.
 M. 125a, 25. slubi — R. sľubi.
 M. 146b, 3. dzesyócinne — R. dzesyóćinego.
 M. 153a, 21. przy — R. przyńe.
 M. 170b, 26. amorreyskye — R. amorreyskye.
 M. 209a, 4. ustawyon — R. ustawyón.
 M. 209b, 17. poradze — R. poradźe.
 M. 219a, 6. pagorku — R. pagórku.
 M. 219a, 30. swyatezil — R. swyatézil.
 M. 219a, 34. ony czynyli — R. ony 'czynyli.
 M. 230a, 16. Uczine — R. Ucziněe.
 M. 260b, 21. sluszebnošcyach — R. sluszebnošcyach.
 M. 261b, 18. gezesz zbył — R. gezesz 'zbył.
 M. 262b, 7. Jezrahely — R. Jezrahely.
 M. 262b, 25. zgubyla — R. zǵubyla.
 M. 263b, 9. krolya — R. królya.
 M. 265a, 25. gen obmyókczon — R. gen 'obmyókczon.
 M. 265b, 16. yze — R. yže.
 M. 268a, 22. cyskanyu — R. éyskanyu.
 M. 273a, 9. czasye — R. ézasye.
 M. 276b, 31. bog — R. bóg.
 M. 276b, 32. wizwolyecz — R. wiźwolyecz.
 M. 277a, 23. zabyly — R. zabýly.
 M. 277b, 1. przecyw — R. przecyŵ.
 M. 277b, 22. czinyech — R. czińnych.
 M. 278a, 11. odwrocyw syó — R. odwrocyw 'syó.

- M. 278b, 38. obyatowal — R. obyatował.
 M. 279a, 10. nyzly — R. nyżly.
 M. 279b, 18. czari — R. ézari.
 M. 280a, 28. mymo to — R. mymó to.
 M. 280b, 29. obmyókeczilo — R. obmýókeczilo.
 M. 283b, 9. ganyeĳnoscyach — R. ganyeĳnoscyach.
 M. 283b, 14. krolyowacz — R. krolyowaćz.
 M. 283b, 16. czynyl — R. czynyl.
 M. 287a, 7. stacz — R. staćz.
 M. 287a, 19. mozely — R. mozely.
 M. 287a, 32. wszitezi — R. wszitézi.
 M. 287b, 28. iszcz gest — R. iszcz gest.
 M. 291b, 25. wrota — R. wrota.
 M. 291b, 33. poiril — R. poiril.
 M. 292a, 4. przecyw grobu — R. przecyw grobu.
 M. 293a, 28. nyeprzyiacyele — R. nyeprzyiacyele.
 M. 296a, 31. gym: Nye — R. gym 'nye.
 M. 298a, 14. ulyce — R. ulyce.
 M. 298b, 16. Ezdras — R. Ezdraś.
 M. 299b, 32. a Gerizeysko — R. a 'Gerizeysko.
 M. 300a, 23. gich glodze — R. gich 'glodze.
 M. 301a, 36. odwraczay — R. odwraczay.
 M. 301b, 15. w zemy — R. w żemy.
 M. 305a, 26. z zakona — R. z żakona.
 M. 306a, 27. przestopyly — R. przestopyly.
 M. 307a, 36. bracyey — R. bracyey.
 M. 308a, 30. zaganbyon — R. zaganbyon.
 M. 310a, 4. wszitei, gisz — R. wszitéi 'gisz.
 M. 311a, 10. na stolezu — R. na 'stolezu.
 M. 312a, 16. nyczs — R. nyczs.
 M. 312b, 16. bog — R. bóg.
 M. 313a, 2. czasu — R. ézasu.
 M. 316a, 31. Takez — R. Takeż.
 M. 317b, 14. yze — R. yże.
 M. 318a, 30. yze — R. yże.
 M. 318b, 33. mego — R. 'mego.
 M. 319a, 16. visluchas — R. visluchaś.

- M. 319a, 17. ugyseys — R. ugysecyś.
 M. 321b, 18. pospolu — R. pośpolu.
 M. 231b, 27. gychze — R. gychze.
 M. 322a, 30. kakos — R. kakoś.
 M. 322b, 18. yze — R. yże.
 M. 323b, 10. syó — R. syó.
 M. 323b, 36. yzesz — R. yżesz.
 M. 326a, 26. nyeprzyacyele — R. nyeprzyacyele.
 M. 326a, 30. yze — R. yże.
 M. 327a, 8. tako — R. 'tako.
 M. 328b, 24. roznyewaw syó — R. roznyewaw' syó.
 M. 328b, 34. przelewaly — R. przelewaly.
 M. 328b, 38. yze — R. yże.
 M. 329b, 9. zgezdziw — R. zgezdziw.
 M. 330a, 24. oczczow — R. oczczow.
 M. 332a, 10. iazesz — R. iazesz.
 M. 332b, 11. cyószke — R. 'cyószke.
 M. 334b, 37. umyenyly — R. umyenyly.

D. Błędy rękopismu.

- M. 3b, 26. wsem — R. swem.
 M. 5a, 33. precz — R. przecz (pierwsze z jakby wyma-
 zywane).
 M. 5b, 5. twego — R. twego twego.
 M. 5b, 35. Mawyela a Mawyel — R. Manyela a Mamyel.
 M. 6a, 11. rzekl — R. rzel.
 M. 6b, 31. Malael — R. Malael.
 M. 7a, 24. Lamech — R. Lamet.
 M. 8b, 4. yzesm — R. yzems.
 M. 8b, 5. gednego — R. gendnego.
 M. 8b, 33. drugogo — R. drugogo drugogo.
 M. 9a, 28. wszitky gori — R. wszitky nadzemyó gori.
 M. 10a, 2. golóbek — R. golobek.
 M. 10a, 2. szó — R. szo.
 M. 10b, 15. bódó poszódal — R. bódó pozywal poszódal.
 M. 11b, 4. a bódz — R. a bodz.

M. 11b, 10. żyw wyeku swego — R. żyw swego wyeku
wyeku swego.

M. 12a, 5. Neptuyn — R. Neptinyn.

M. 12a, 35. Decla — R. Deda.

M. 12b, 19. wisokø — R. wysoko.

M. 12b, 22. sstòpyl — R. sstopyl.

M. 14a, 19. goszczem — R. geszczem.

M. 15b, 3. Chadorlaomor — R. Chadoraomor.

M. 15b, 6. Bara — R. Baza.

M. 15b, 14 Chodorlaomorowy — R. Thodorlaomorowy.

M. 15b, 19. Raphaym — R. Naphaym.

M. 15b, 20. Charnaym — R. Tharnaym.

M. 15b, 21. w Sabye Chariathaym — R. w Sobyę Cha-
nathaym.

M. 15b, 32. Chodorlaomor — R. Thodorlaomor.

M. 15b, 37. globokich — R. globokich.

M. 16b, 14. przemynølo — R. przemynolo.

M. 16b, 27. lyødzwy — R. lyodzwy.

M. 17a, 28. dokonala — R. dokonalo.

M. 17b, 5. a — R. Aa.

M. 17b, 31. angyol — R. angyøl.

M. 18a, 1. angyol — R. angyøl.

M. 19a, 14. syemyenyu gego po nyem — R. syenyenyu
gego po wyem.

M. 19a, 27. na tem myeszczye — R. na te myeszczye.

M. 19b, 1. cudzoszemci — R. cudzoszenci.

M. 20a, 36. stòpiø — R. stopiø.

M. 20b, 30. lepak — R. lepal.

M. 21a, 15. szyø — R. szyo.

M. 21a, 24. wassze — R. wawassze.

M. 21b, 34. angyol — R. angyøl.

M. 22b, 26. wstòpywszy — R. wstopywszy.

M. 23b, 13. lepak — R. lepal.

M. 24b, 35. Abimelech — R. Abimalech.

M. 25a, 19. gemuzto rzekl — R. gemuzto rzekl rzekl.

M. 25b, 21. ogen — R. ogem.

M. 26a, 19. bødzesz — R. bodzesz.

- M. 26b, 7. Ath — R. Ach.
 M. 26b, 10. Ath — R. Ach.
 M. 27a, 6. czechokoly — R. czechykoly.
 M. 27a, 19. dwoystey — R. dwoytey.
 M. 27a, 22. s tō yaskynyō — R. s to yaskynyō.
 M. 28a, 1. ktorōsz — R. ktorosz.
 M. 28a, 8. na pleczoma — R. na pleczowu (?).
 M. 28a, 18. wyelblōdom — R. wyelblodom.
 M. 28a, 21. wyelblōdom — R. wyelblodom.
 M. 28a, 30. Batuelowa — R. Baruelowa.
 M. 28b, 23. wyelblōdi — R. wyelblodi.
 M. 29a, 24. wyelblōdom — R. wyelblodom.
 M. 29a, 31. ona — R. oni.
 M. 29a, 37. Batuelowo — R. Latuelowo.
 M. 29b, 5. pana — R. pama.
 M. 29b, 23. sluga Abramow usliszal — R. sluga Abramow
 vezynyl usliszal.
 M. 30a, 25. Dacz bog tobye rosō — R. Dacz bog tobye
 bog rosō.
 M. 30b, 5. lyōknye — R. lyoknye.
 M. 31a, 15. Heth — R. Hech.
 M. 31a, 36. Mezopotamyey — R. Mezopotanyey.
 M. 31b, 8. Meeleth — R. Meelech.
 M. 31b, 10. syostrō — R. syostro.
 M. 31b, 37. lōkl syō — R. lokl syō.
 M. 33a, 29. wyōcey — R. wyocey.
 M. 33b, 1. prōczye — R. proczye.
 M. 33b, 4. prōczye — R. proczye.
 M. 35b, 14. yaczyem wszitky skodi — R. yaczyem skodi
 wszitky skodi.
 M. 36a, 12. mnō — R. mno.
 M. 37a, 9. wyelblōdow — R. wyelblodow.
 M. 37a, 24. yakocz — R. yakōcz.
 M. 37a, 36. Yaboch — R. Yaboth.
 M. 38a, 9. slugō — R. slugo.
 M. 38b, 10. Mezopotamyey — R. Mezopotanyey.
 M. 38b, XXXIV — R. XXXIII.

- M. 39a, 16. dobrze — R. dōbrze.
 M. 39b, 10. zwyózawszy — R. zwyozawszy.
 M. 39b, 15. zagladzō — R. zagladzo.
 M. 39b, 34. na wszitka — R. na ^wszitka wszitka.
 M. 42b, 31. stōpylesz — R. stopylesz.
 M. 43a, 35. łoczisku — R. loczisku.
 M. 43b, 5. bōdzecz — R. bodzecz.
 M. 47a, 1. opyōcz Eleazar — R. opyōcz a Eleazar.
 M. 47b, 12. Gdisz — R. Ggdisz.
 M. 48a, 14. prōt — R. proōt.
 M. 49a, 4. uczynyō — R. uczyōnyō.
 M. 49a, 31. czarnokszyōsnyczy — R. czarnokszyosnyczy.
 M. 50a, 25. wyelblōdy — R. wyelblody.
 M. 50b, 2. zagynōlo — R. zagynolo.
 M. 50b, 28. my — R. miy.
 M. 51b, 19. pōkowye — R. pokowye.
 M. 51b, 23. rōcze — R. rocze.
 M. 53a, 34. nawyōczey — R. nawyoczey.
 M. 53b, 4. szyō — R. szyo.
 M. 53b, 5. ktorykoly — R. korykoly.
 M. 53b, 35. wstōpyō — R. wstopyō.
 M. 54a, 7. wyelye — R. wyelye wyelye.
 M. 54b, 36. ktokolybi — R. kto ktokolybi.
 M. 55a, 16. bōdze — R. bodze.
 M. 55a, 22. bōdzeczye — R. bodzeczye.
 M. 55a, 28. wōzlek — R. wozlek.
 M. 55b, 11. wiwolnyōcz — R. wiwoluyōcz.
 M. 55b, 21. pyrworodzone — R. pyrworodzonego.
 M. 55b, 31. yakoszczye — R. yakoszczye yakoszczye.
 M. 56b, 7. a uczynycz — R. a uczynycz auczynycz.
 M. 57a, 34. rōcze — R. rocze.
 M. 57b, 3. offyeruyō — R. offyeruyo.
 M. 58a, 9. bōdziedz — R. bodzedz.
 M. 59a, 19. glōbyō — R. globyō.
 M. 59a, 21. boyuge — R. boyōge.
 M. 60b, 26. ostrzegal — R. postrzegal (p blade).

M. 61b, 14. nasyezeny bódzeczye — R. nasyczeny bódze-
czye nasyczeny.

M. 62a, 26. yutra — R. yuta.

M. 62b, 9. szwyóczyl — R. szyóczyl.

M. 62b, 14. opyócz — R. opyocz.

M. 63a, 6. Moyszeszowy — R. Momoysszeszowy.

M. 63b, 9. rōcze — R. rocze.

M. 63b, 10. czyószkye — R. czyoszkye.

M. 64a, 25. rōku — R. raku.

M. 64b, 24. ktore — R. kore.

M. 64b, 25. mocznych — R. mōcznych.

M. 64b, 26. mōdrich — R. modrich.

M. 65a, 9. czyószkyego — R. czyoszkyego.

M. 65b, 26. bōczto — R. boczto.

M. 66b, 18. Nye weszmyesz gymyenia pana boga twego
na darmo — R. Nye weszmyesz nadarmo gymyenia pana boga
twego na darmo.

M. 67a, 10. trōbi — R. trobi.

M. 67b, 18. podwoyom — R. podwowoyom.

M. 67b, 21. dzewkō — R. dzewko.

M. 67b, 30 drugōō — R. drōgōō.

M. 71a, 3. weydō — R. wiydō.

M. 72a, 27. czynycz — R. czynycz czynycz.

M. 73a, 32. mōszowye — R. moszowye.

M. 74b, 23. wōgloow — R. wogloow.

M. 75b, 21. sczyōgnōwssy — R. sczyōgnowssy.

M. 76a, 7. krōszky — R. kroszky.

M. 76a, 12. krōszczowye — R. kroszczowye.

M. 76a, 18. drōgu — R. drogu.

M. 76a, 34. loktu — R. lotktu.

M. 76b, 11. wōgloow — R. wogloow.

M. 77b, 27. a od — R. a o.

M. 78a, 22. yego — R. yogo.

M. 80b, 7. offyeruyōczemu — R. offyeruyoczemu.

M. 82a, 18. przeto — R. pzeto.

M. 82a, 21. kszyószkye — R. kszyoszkye.

M. 83a, 7. synom — R. symom.

- M. 84a, 34. bódzecze — R. bodzecze.
 M. 86a, 11. " "
 M. 86b, 4. iako — R. zako.
 M. 88b, 3. bódzecze — R. bodzecze.
 M. 89a, 33. " "
 M. 90a, 13. " "
 M. 90b, 1. " "
 M. 90b, 5. " "
 M. 93a, 5. viplaczony — R. viploczony.
 M. 95a, 24. upuszcz — R. ppuszcz.
 M. 100b, 3. od — R. o.
 M. 100b, 13. Merary — R. Meray.
 M. 101a, 29. przistópilby — R. przistopilby.
 M. 102a, 8. gdisz — R. gdiisz.
 M. 102b, 10. Rohob — R. Kohob.
 M. 102b, 22. Nehelescot — R. Nehelestot.
 M. 104b, 30. wislal — R. wisal.
 M. 105a, 20. szedl — R. szedl.
 M. 105a, 27. obyató — R. byató.
 M. 105b, 19. przichodzóczi — R. przichodzoczi.
 M. 105b, 27. bódzecze — R. bodzecze.
 M. 106a, 24. nyecz — R. nyecz.
 M. 106b, 5. viwyodó — R. viwyodo.
 M. 106b, 24. Felethow — R. Felechow.
 M. 107a, 22. okrózek — R. okrozek.
 M. 107b, 6. y Aaron — R. y a Araon.
 M. 108a, 5. nawyedzili — R. nawyedzli.
 M. 108a, 8. otworzóc — R. otworzocz.
 M. 108a, 11. urógali — R. urogali.
 M. 108a, 13. rosstópywshi — R. rosstopywshi.
 M. 108a, 25. Eleazarovi — R. Eliazarovi.
 M. 108b, 10. przeciwiwo Aaronovi — R. przeciwiwo a Aaronovi.
 M. 108b, 16. zyawi — R. zawi.
 M. 109a, 24. zyawyóc — R. zyawyacz.
 M. 109b, 19. przistópali — R. przistopali.
 M. 110b, 8. plecze — R. placze.
 M. 114a, 37. abich — R. zabich.

- M. 114b, 14. ktorószto — R. ktoroszto.
 M. 117b, 15. z Jakoba — R. za Jakoba.
 M. 117b, 18. Ydumea — R. Ydumca.
 M. 118a, 26. domu — R. domo.
 M. 118b, 23. przelana — R. prelana.
 M. 119a, 4. Carmi — R. tarmi.
 M. 119a, 5. Carmiczkich — R. Tarmiczkich.
 M. 119a, 8. tysyóczow — R. tysyoczow.
 M. 119a, 22. czeladz — R. czladz.
 M. 119a, 31. od — R. o.
 M. 119b, 37. Hyezera — R. Hyezara.
 M. 120a, 9. gimyona — R. gimyóna.
 M. 120b, 8. od — R. o.
 M. 121b, 1. Noa — R. Noi.
 M. 122a, 11. Nuunowa — R. Nunnowa.
 M. 123a, 2. myeszócoch — R. myeszococh.
 M. 123a, 5. palóczimi — R. paloczimi.
 M. 123b, 18. przechótney — R. przechotney.
 M. 124a, 36. porzódnye — R. porzodnye.
 M. 124b, 30. rzódnye — R. rzodnye.
 M. 125a, 6. przechótney — R. przechotney.
 M. 126b, 11. Esmona — R. Esmonv.
 M. 126b, 12. „ — R. „
 M. 126b, 13. Beneyacam — R. Beneyatam.
 M. 126b, 14. Benyacam — R. Benyatam.
 M. 126b, 15. Odtód — R. Odtod.
 M. 126b, 18. syó — R. syo.
 M. 126b, 32. Funon — R. Fmom.
 M. 126b, 32. z Funon — R. z Ftton.
 M. 127b, 18. Emath — R. Emach.
 M. 127b, 19. poydó — R. poydo.
 M. 127b, 25. Reblata — R. Keblata.
 M. 129a, 34. iest — R. iest iest.
 M. 129b, 19. przistópili — R. przystopili.
 M. 131a, 1. Amorreyskiego — R. Amorzeyskiego.
 M. 131b, 4. bódze — R. bodze.
 M. 131b, 14. Amorreyskyego — R. Amorzeyskyego.

- M. 132a, 5. Amorreyskyego — R. Amorzeyskyego.
 M. 132b, 4. waszy — R. naszym.
 M. 132b, 23. Amorreyski — R. Amorzeyski.
 M. 133a, 23. Elatha — R. Elacha.
 M. 133b, 9. sginol — R. sginol.
 M. 133b, 16. syo — R. syo.
 M. 133b, 30. Horreyske — R. Horzeyske.
 M. 135a, 10. Amorreyskich — R. Amorzeyskich.
 M. 135a, 24. brzedze — R. krzedze.
 M. 135b, 4. Geboc — R. Gebot.
 M. 135b, 26. przestopuyocz — R. przestopuyocz.
 M. 136a, 14. nyetrodowatim — R. nyetrodowatim.
 M. 137b, 23. ymyo — R. ymyo.
 M. 138b, 10. myastom — R. myostom.
 M. 141a, 34. bogem — R. bogem.
 M. 142b, 10. popadw — R. popodw.
 M. 144b, 36. robotowal — R. robotawal.
 M. 145a, 6. potopyo — R. potopyo.
 M. 145b, 11. Nye bodesz myecz — R. Nye bodesz myecz

Nyebodzesz myecz.

- M. 146a, 15. sstopil — R. sstopil.
 M. 146a, 24. nasz — R. nasz nasz.
 M. 146a, 25. roszczognonim — R. roszczognonim.
 M. 146b, 3. dzesyocinnego — R. dzesyocinego.
 M. 148a, 7. sluchacz — R. sluthacz.
 M. 148b, 21. pana — R. panv.
 M. 149b, 25. kamyennim — R. kanyennim.
 M. 151b, 15. wam — R. wan.
 M. 152b, 15. wspotdzilo — R. wspotdzilo.
 M. 165a, 19. trobyocz — R. trobyocz.
 M. 165a, 25. zatrobili — R. zatrobili.
 M. 166a, 3. przestopili — R. przestopili.
 M. 166a, 11. Bethaven — R. Bethanen.
 M. 166b, 35. przestopil — R. przestopil.
 M. 167a, 30. Zare — R. Zaze.
 M. 167a, 30. plasz — R. pascz.
 M. 168a, 6. stronye — R. stronye przeciw.

- M. 170b, 30. bódzeczye — bodzeczye.
 M. 171b, X — R. IX.
 M. 171b, 18. Avot — R. Anot.
 M. 172b, XI — R. X.
 M. 173a, 25. Jaboch — R. Jaboth.
 M. 173b, 23. „ — R. „
 M. 174b, 10. chodzō — R. chodzo.
 M. 179a, 16. krwyō — R. kwyō.
 M. 180b, 25. krolya — R. lrolya.
 M. 183b, 10. zastōpi — R. zastopi.
 M. 184b, 25. Saulowy — Saelowy.
 M. 185b, 5. Rzeczely — R. Reczely.
 M. 191b, 31. bodze — R. bódze.
 M. 199b, 35. Hyeua — R. Hyera.
 M. 200a, 24. ksyógach — R. ksyogach.
 M. 200b, 12. Ginetowa — R. Genetowa.
 M. 200b, 16. „ — R. „
 M. 208a, 8. zamōtka — R. zamotka.
 M. 208b, 21. w myasto — R. w w myasto.
 M. 211b, 22. A — R. Od.
 M. 212a, 35. koronō — R. kroronō.
 M. 213a, 32. dzurō — R. dzuro.
 M. 215a, 15. Jafec — R. Jafet.
 M. 215b, 30. wwyōzal — R. wwyozal.
 M. 216a, 11. tobō — R. todbō.
 M. 217a, 14. pyōczdzesyōt — R. pyōczdzesyot.
 M. 217b, 25. ksyógach — R. ksyogach.
 M. 217b, 30. wszitki — R. wsztki.
 M. 220a, 27. Azima — R. Azvna.
 M. 221a, 14. Noesthan — R. Noeschan.
 M. 221a, 21. przikazal — R. przikal.
 M. 223b, 1. Taraca — R. Tarata.
 M. 224b, 10. korzen — R. krorzen.
 M. 227a, 24. Mezelameth — R. Mezelamech.
 M. 231b, 14. Naestha — R. Naescha.
 M. 232a, 15. Amytha — R. Amycha.
 M. 233a, 4. Carmi — R. Carim (tak samo 46b, 8).

- M. 233b, 29. pyóczdzesyót — R. pyóczdzesyot.
- M. 233b, 30. tysyóczow — R. tysyoczow.
- M. 235b, 16. Lamath — R. Lamach.
- M. 236a, 17. gego — R. gogo.
- M. 236b, 21. tysyóczow — R. tysyoczow.
- M. 236b, 30. Anathor — R. Anachor.
- M. 237a, 12, 13, 22. Machir — R. Mathir.
- M. 237a, 18. Machirowa — R. Mathirowa.
- M. 237a, 26. Sechem a Leci — R. Siehem a Lici.
- M. 237a, 30. Suthala — R. futhala.
- M. 237a, 34. wwyożaly — R. wwyożaly.
- M. 237b, 28. Phosech — R. Phoseth.
- M. 238a, 8. Noaa — R. Noaia.
- M. 238a, 34. Zabadia — R. Zabadaia (trzecie *a* dopisane).
- M. 238b, 1. Selethay — R. Selechay.
- M. 238b, 5. Anathothia — R. Anathochia.
- M. 238b, 15. Maceloth — R. Maleloth.
- M. 238b, 31. Saria — R. Sana.
- M. 238b, 33. Echus — R. Ethus.
- M. 239a, 28. Helchie — R. belchie.
- M. 239a, 28. sina Sadochowa — R. sina Sina Sadochowa.
- M. 240a, 20. włodnøly — R. włodnoly.
- M. 240b, 11. Bocru — R. Botru.
- M. 240b, 21. obcyószon — R. obcyoszon.
- M. 242b, 25. arabathitski — R. arabachitski.
- M. 243a, 5. Otam — R. Ocam.
- M. 243b, 31. wszówszi — R. wszowszi.
- M. 245b, 23. Samua — R. Samma.
- M. 245b, 25. Helypheleth — R. Helypheleth.
- M. 247a, 19. wycyóznich — R. wycyoznich.
- M. 248b, 21. bódzem — R. bodzem.
- M. 250b, 25. Chun — R. Chim.
- M. 251b, 3. Amon — R. Amom.
- M. 253b, 12. mózow — R. mozow.
- M. 257b, 1. Belga — R. Relga.
- M. 257b, 10. røkø — R. rokø.
- M. 257b, 26. Serimot — R. Serimvt.

- M. 258a, 4. drogó — R. drogo.
 M. 258a, 23. bōdōlycz — R. bodōlycz.
 M. 259b, 22. slubyl — R. slybyl.
 M. 260b, 19. zrzōdzenya — R. zrzodzenya.
 M. 261a, 9. wyelblōdi — R. wyelblodi.
 M. 261a, 34. sludzi — R. sludze.
 M. 263b, 2. mōze — R. moze.
 M. 264a, 18. poiōw — R. poiow.
 M. 265a, 2. rzemyōszlnyki — R. rzemyszlnyki.
 M. 271b, 2. Math — R. Mach.
 M. 275b, 2. Gemna — R. Gmna.
 M. 281b, 34. Chonenyas — R. Chōnenyas.
 M. 282a, 3—4. ch urzōdzech, a slugŋ koscyelne w swi —
 R. cały zwrot powtōrzony.
 M. 283b, 11. ksyōgach — R. ksyogach.
 M. 283b, 18. okrōg — R. okrog.
 M. 284a, 14. mōzow — R. mozow.
 M. 284a, 15. Elyoeenay — R. Elyocenay.
 M. 284b, 6. Elyfeleth — R. Elyfelech.
 M. 287b, 19. przikazanye — R. przilazanye.
 M. 288a, 10. myeszōcza — R. myeszocza.
 M. 288b, 6. Zethua — R. Zechna.
 M. 290a, 19. rzekl — R. rzel.
 M. 290b, 28. dokōd — R. dokod.
 M. 293b, 22. podle — R. pdle.
 M. 294b, 20. witrzōsl — R. witrzosl.
 M. 295a, 20, 26. Sanabalath — R. Sanabalach.
 M. 295b, 3, 33, 38. Sanabalath — R. Sanabalach.
 M. 296b, 29. Zethua — R. Zechua.
 M. 297a, 9. Zefira — R. Zefua.
 M. 297a, 17. Sinow — R. Senow.
 M. 297a, 29. Natinneyskich — R. Natumeyskich.
 M. 297b, 6. " — R. "
 M. 298b, 32. a — R. o.
 M. 302a, 13. Zethu — R. Zechu.
 M. 304b, 12. sinowye — R. sinowwye.
 M. 305a, 27. Israhela — R. Isrrahela.

- M. 305a, 32. Artaxersa — R. Artexersa.
 M. 307a, 13. z sinow — R. z sinow sinow.
 M. 308a, 20. rwō — R. rwo.
 M. 309a, 21. israhelskich — R. israrahelskich.
 M. 310b, 20. Marimoth — R. Morimoth.
 M. 312b, 17. dokōdbi — R. dokodbi.
 M. 316b, 3. bōdzemly — R. bodzemly.
 M. 318a, 12. wōgle — R. wogle.
 M. 318b, 28. Otkōdescye — R. Otkodescye.
 M. 319b, 15. iōzeszto — R. iozeszto.
 M. 321a, 17. raczil — R. raczil raczil.
 M. 322b, 1. wzōw — R. wzow.
 M. 324a, 6. zamōcyly — R. zamocyly.
 M. 325a, 2. wyelblōdowa — R. wyelblodowa.
 M. 325b, 3. Mezopotamyō — R. Mezopotanyō.
 M. 328a, 14. iako — R. ialo.
 M. 328b, 1. wszōwszi — R. wszowszi.
 M. 328b, 14. ktorōbi — R. ktorobi.
 M. 328b, 18. Charmi — R. Charim.
 M. 331a, 16. „ — R. „

E. Przekreślenia.

- M. 15a, 22. nynye na — R. nynye i na (przekreślone).
 M. 29b, 18. pana twego syna — R. pana sy twego syna (przekreślone).
 M. 43a, 24. Sbawyenya twego — R. Sbawyenya bōd twego (przekreślone).
 M. 43b, 21. kaszdemu poszegnanym — R. p kaszdemu poszegnanym (przekreślone).
 M. 50a, 11. od Ffaraona — R. od pana Ffaraona (rodzaj przekreślenia przez podkreślenie).
 M. 52a, 15. ostalo gey — R. ostalo c gey (c bardzo blade i zamazane).
 M. 53a, 10. szercze Ffaraonowo — R. szercze gich Ffaraonowo (podkreślone).
 M. 54a, 5. ku Moyseszowy — R. ku ffaraonowy Moyseszowy (podkreślone).

M. 56b, 1. geszcz W gednem — R. geszcz g W gednem (przekreślone).

M. 57a, 4. dny geszcz — R. dny tego geszcz (podkreśl.).

M. 57b, 5. synow — R. Ssynow (*S* czerwone, wymazane).

M. 60a, 4. kto rowyten — R. kto wrowyten (*w* wymazane).

M. 60b, 26. ostrzegal — R. postrzegal (*p* blade, wymazywane).

M. 66a, 16. wyrzech — R. wyrzechm (*m* wycierane).

M. 66b, 20. bog — R. boga (*a* wytarte).

M. 71a, 6. lud — R. dlud (*d* wytarte).

M. 73b, 5. czynyenyu — R. vczyenyetnyu (pierwsze *e* i *t* przekreślone i zamazane).

M. 76a, 5. klepani — R. sklepani (*s* blade).

M. 77a, 12. wschodu — R. wschodur (*r* wymazane).

M. 77b, 13. bil — R. bils (*s* blade).

M. 79b, 18. zakonem boszym zabronyono — R. zakonem boszym zakonembronyono (przekreślone).

M. 80b, 28. Gestlyl — R. Gestlylyk (*yk* wymazane).

M. 82b, 2. y placzky — R. ypbcy placzky (przekreślone).

M. 83b, 7. closzi — R. gl closzi (przekreślone).

M. 83b, 29. rzeptayoczy — R. rzeptayoczym (*m* wykreśl.).

M. 84a, 5. Pola — R. pole Pola (ujęto w prostokąt).

M. 88a, 11. tako — R. ktako (*k* przekreślone).

M. 89a, 10. snop — R. snopk (*k* wymazane).

M. 92a, 14. oswyóczyeny — R. oswyóczyenygo (wykreślone przez dodanie linii równoległych u dołu i u góry).

M. 93a, 35. obyczagem — R. obyaczagem (pierwsze *a* wymazane).

M. 94b, 9. wsruszenyu — R. wsruszenyvyu (*yv* przekreśl.).

M. 113b, 33. na — R. a na (*a* przekreślone).

M. 117a, 13. wod — R. potem coś wymazano, może *ic*.

M. 126a, 6. z was — R. za was (pierwsze *a* przekreślone).

M. 146b, 30. chodzil — R. czodz chodzil (ujęto w prostokąt).

M. 148a, 9. wszistko — R. wszisteko (*e* wymazane).

M. 150a, 7. ale nye ti — R. aty ale nye ti (przekreślone).

M. 150a, 37. y nye zetrze — R. y z nye zetrze (przekreśl.).

M. 152b, 36. syó. Skricze — R. só skricze syó Skricze (ujęto w prostokąt).

- M. 155a, 4. w stanu — R. s w stanu (*s* wymazane).
- M. 156b, 7. trwacz — R. trawacz (*a* przekreślone).
- M. 162a, 4. wody — R. wody (*y* przekreślone).
- M. 162a, 20. wodach — R. wdo wodach (zakreślone liniami równoległymi).
- M. 163a, 21. wzwyelbil — R. wzye wzwyelbil (zakreślone liniami równoległymi).
- M. 164a, 32. a rzekø — R. al rzekø (przekreślone).
- M. 165b, 20. przyrodzone — R. pirwi przyrodzone (zakreśl. liniami równoległymi).
- M. 166b, 26. nye — R. y nye (przekreślone).
- M. 167b, 17. Y — R. ada Y (zakreślone liniami równoległymi).
- M. 168a, 6. oney — R. oneny oney (zakreślone liniami równoległymi).
- M. 185b, 8. uczin — R. ucziny (*y* wymazane).
- M. 186a, 36. Abner — R. Abnere (*e* wymazane).
- M. 199b, 18. umrze — R. umarl (*arl* wymazane).
- M. 209a, 2. dny — R. dnyw (*w* wymazane).
- M. 211a, 30. od — R. od od (podkreślone).
- M. 216b, 15. Judzske — R. Judzskey (*y* wymazane).
- M. 219a, 10. wimyotal -- R. wimmyotal (pierwsze *m* wymazane).
- M. 220b, 18. wam — R. wama (*a* wymazane).
- M. 225a, 13. Amos — R. Amos amos (podkreślone).
- M. 229a, 19. iø — R. gy (podkreślone, nad tem iø).
- M. 234a, 6. lyczba bila — R. lyczba la bila (podkreślone).
- M. 234a, 29. Zariaiam — R. Zaiaiam (*i* podkreślone, nad tem r).
- M. 236a, 18. pokolenya Isacharowa — R. pokolenya Israhelowa Isacharowa (podkreślone).
- M. 237b, 15. stronye — R. w stronye (*w* wymazane).
- M. 238a, 1. rodzagem — R. rodzajgem (*w* wymazane).
- M. 240a, 29. Gabaonye — R. Gabaonye koscyelnich slug po (podkreślone).
- M. 241a, 27. bosze przikazanye — R. bosze przikazanye bosze (podkreślone).

- M. 243a, 19. sinowye — R. sisinowye (podkreślone).
- M. 244a, 36. znaly — R. dopisano nad podkreślonym *vmely*.
- M. 244a, 37. myal — R. poprawiono z pierwotnego *myely*.
- M. 247a, 22. pyeszny — R. pyepyeszny (podkreślone).
- M. 249a, 19. rzekl Natan ku Daidoui — R. rzekl dauid ku Natan ku Daidoui (podkreślone).
- M. 251a, 28. mylosyerdze — R. nyemylosyerdze (*nye* wymazane).
- M. 251b, 26. spycō — R. spyczō (z wymazane).
- M. 264a, 10. moczō kaplanskō — R. moczō krolewskō kaplanskō (podkreślone).
- M. 271b, 13. bracyō swō — R. bracyō swō bracyō swō (drugie podkreślone).
- M. 273b, 35. obywatowały — R. poswyōczowały obywatowały (podkreślone).
- M. 276a, 11. zrzodla — R. zrzodlala (*la* wymazane).
- M. 278a, 7. a pyōcz — R. przez podkreślenie wymazane.
- M. 278a, 30. polozil w domu — R. polozil w domu polozil (podkreślone).
- M. 297b, 30. mulow — R. dopisane nad podkreśl. *oslow*.
- M. 299a, 28. syedm — R. syedmy (*y* wymazane).
- M. 300a, 25. y — R. yy (pierwsze wymazane).
- M. 301a, 29. moc — R. mocz (z wymazane).
- M. 301b, 6. na nas — R. na na nas (drugie *na* podkreślone).
- M. 301b, 31. nauczony naszi — R. nauczony naszi nauczony (podkreślone).
- M. 306b, 33. seznałem — R. seznallem (pierwsze *l* wymaz.).
- M. 307 b, 12. Czuyeye — R. Cziuyeye (*i* przekreślone).
- M. 307b, 17. prziiōly — R. przigely, *ge* podkreślone, nad tem dopisane *iō*.
- M. 309a, 22. panu — R. iēmν (podkreśl., a nad tem *panv*).
- M. 319b, 25. Thobyasz — R. Thobyasza (*a* wymazane).
- M. 321a, 17. abi raczil — R. abi raczil abi raczil (drugie *abi* podkreślone).
- M. 321b, 18. maiōcz — R. maiōcz maiōcz (drugie podkreślone).

M. 322b, 12. uczył — R. uczył eszi (podkreślone).

M. 323b, 4. dobrego — R. dobrego dobrego (pierwsze podkreślone).

M. 326b, 21. tem — R. temv (*v* wymazane).

M. 328a, 33. godne — R. godney (*y* wymazane).

Kiedy rękopism niniejszej pracy już był gotów do druku, wpadła mi w rękę rozprawka E. Hanischa „Zur Geschichte der Sarospataker altpolnischen Bibelhandschrift“ Halle a. d. S. (Sonderabdruck aus der Festschrift für Alfred Hillebrant), z której dowiedziałem się, że p. Hanisch był w r. 1912. (w rok po mnie) w Sáros Patak, kolacyonował również rękopism z wydaniem i rezultaty swej pracy ma zamiar ogłosić w „Archiv für slavische Philologie“. Zastrzegając się, że zadania swego nie pojmowałem jako ściśle filologicznej krytyki rękopismu, że chodziło mi raczej o wykazanie potrzeby nowego wydania, mogę pracę p. Hanischa powitać tylko z przyjemnością, bo w robocie tego rodzaju, jak wspomniałem wyżej, jeden człowiek nie może być nigdy pewien zupełnej dokładności.

Mirosław Z. Przegonia-Kryński.

Z ruskich notat dialektologicznych.

1. Wielkoruskie $V \text{ } u \text{ } V \Rightarrow V \text{ } V^1)$.

I.

Ta sporadyczna wymiana, którą spotkać można w niektórych dialektach wielkoruskich, znana jest naogół dialektologom. Szachmatow w swoim kursie języka rosyjskiego²⁾ przytacza ją w rozdziale, dotyczącym zjawisk ogólnowielkoruskich i jest zdania, że fakt ten zależy od zachowania się wogóle u w dialektach wielkoruskich.

Uważa on, że w tych dialektach u przeważnie przeszło w v , w niektórych jednak zachowało swój charakter u , ulegając przytym zanikowi przed następującym u ³⁾. Przykłady, które przytym cytuję, wykazują już, że określenie to nie jest wystarczające, że zanik taki obserwować można tylko w pozycji

¹⁾ V oznacza samogłoskę wogóle (vocalis).

²⁾ Шахматовъ А. А. Курсъ исторіи русскаго языка. Читанъ въ Петербургскомъ Университетѣ въ 1909/1910 уч. г. Część II (kurs litografowany) str. 560. Dalej cytowane Š. K.

³⁾ Z powodu trudności otrzymania i wogóle niedostępności kursu litografowanego Szachmatowa cytuję tutaj dosłownie ze str. 560 części II: Что до u то въ большей части говоровъ онъ перешелъ въ великорусскомъ нарѣчій въ v , о чемъ см. ниже. Въ тѣхъ говорахъ, гдѣ u сохранилось, оно исчезало въ срединѣ слова передъ слѣдующимъ u . Ср. образецъ такого говора на первыхъ 40 листахъ Лавр. лѣтописи, гдѣ читаемъ: ...

między samogłoskami (interwokalicznej), czego Szachmatow nie zaznacza, i dalej, że kilka przykładów wyłamuje się z pod nałożonej przez niego klauzuli: *čirnobroamu* (z powiatu odojewskiego gub. Tulskiej), *praðduł* i *ničao* (oba z pow. nowosylskiego gub. Tulskiej). Zanik *u* w tych trzech formach dowodzi albo ich wyjątkowości, albo też niesłuszności ograniczenia tego zaniku tylko do pozycji przed następującym *u*. Zarówno jedna jak i druga alternatywa może być do pewnego stopnia usprawiedliwiona.

Z materiałów dialektycznych, które miałem w rękach, udało mi się wyciągnąć następujące dane:

1. Są pewne dialekty, w których zanik ów zachodzi tylko w pozycji interwokalicznej przed samogłoską *u*, np. w pow. zubcowskim gub. Twerskiej: *zoùt*, *dëuška*, *žiùt*, *gołouška*, *koroušku*, *na zòu*¹⁾; w pow. suzdalskim gub. Włodzimierskiej: *dëuška*²⁾; w pow. wielkim gub. Wołogodzkiej: *piucaja*³⁾; w pow. nolińskim gub. Wiackiej: *pauška*⁴⁾; w pow. kotelnickim tejże gub.: *zołouška*, *gołouška*⁵⁾; w pow. mosalskim gub. Kałuskiej: *požiut*⁶⁾; w pow. krapiwieńskim gub. Tulskiej: *yałouški*⁷⁾; w pow. szczy-

1) Матеріалы для изученія великорусскихъ говоровъ; Часть VIII. Odpowiedz Nr 60, § 63 (Сборникъ отдѣленія русскаго языка и словесности, t. 73, Nr. 5). W dalszym ciągu cytowane: M. ... (Сб. ...).

2) Czernyszew w rozprawie zawartej w: Сборникъ отдѣл. русс. языка и словесн., t. 71, Nr. 5, str. 18.

3) Š. K. str. 560.

4) M., Cz. VIII, Nr. 68, str. 226 (Сб t. 73 Nr. 5), tekst ten sam podany też na str. 86 w książce: Durnowo i Uszakov Хрестоматія по великорусской діалектологіи (Moskwa 1910). Cytata pełna: „Свѣтъ не паушка по сінямъ ходить, не павинъ сізо пѣрышко ронить“; dotyczy to wsi Sokołowo; zaznaczyć trzeba, że w tymże pow. we wsi Kołobowo zanotowano formę: *dëvuška* (tamże str. 84). Dowodzi to, że proces, o którym mowa, jest sporadyczny.— Nadal takich oboczności, zdarzających się bardzo często, nie cytuję.

5) M., Cz. VIII, Nr. 46, § 48 (Сб t. 73 Nr. 5).

6) Š. K. str. 560.

7) Budde О народныхъ говорахъ въ Тульской губерніи (Извѣстія отдѣленія русскаго языка и слов. И. А. Н.; t. III, str. 1288); *yałoušku* str. 1299.

growskim gub. Kurskiej: *deuška*, *udouška*, *karouška*, *trauška*, *murauška*¹⁾; w pow. i gub. Woroneskiej: *hołouška*, *deuška*¹⁾; nawet w pow. birskim gub. Ufańskiej: *zout*, *žiut*²⁾.

2. Są pewne dialekty, w których zanik *u* zachodzi w pozycji interwokalicznej bez żadnych zastrzeżeń. np. w pow. kiryłowskim gub. Nowgorodzkiej: *kras'ioo*³⁾; *kroi*, *lubo*, *koroa*, *ńia*, *koroai*, *paieł*⁴⁾; *koroa*⁵⁾; w pow. onieskim gub. Archangielskiej: *gołouška*, *trauška*⁶⁾; w gub. Tulskiej w pow. odojewskim: *čirnobroamu*⁷⁾, w pow. nowosylskim: *praòduł*⁷⁾; w pow. mceńskim gub. Orłowskiej: *zauł*, *nuòz*⁸⁾.

Z przykładów powyższych widać, że zarówno jedne jak i drugie dialekty są rozsypane nieledwie po całej Wielkorusi. Żadnych dokładniejszych linii granicznych niepodobna przeprowadzić, nie można nawet orzec, czy wogóle takie linje istnieją i wydzielają w jakikolwiek sposób jedne terytorja od drugich, gdyż na podstawie bardzo fragmentarycznych — zwłaszcza w tej mierze — materiałów wszelkie wnioski topograficzne opierałby się musiały na odgadywaniu, a nie na dowodach faktycznych.

Zaznaczyć jeszcze trzeba, że w myśl słów Szachmatowa, streszczonych na wstępie niniejszej notaty, powinniśmy oczekiwać jaknajkonsekwentniejszego rozwinięcia tego zjawiska w dialektach białoruskich, gdzie przeważnie element spółgłoskowy wargowy głośny ma formę *u* (wzgl. *w*)⁹⁾. Tymczasem na gruncie białoruskim zanik ten nie jest ani częstszy ani konsekwentniejszy niż na wielkoruskim, ogranicza się przytym wyłącznie

¹⁾ Š. K. str. 560.

²⁾ M., Cz. IX, Nr. 112, § 63 (C6 t. 87 Nr. 5). Ze wsi Kasiowo.

³⁾ M., Cz. IX (C6 t. 87 Nr. 5); odp. 163, str. 189. Z wołości (gminy) wwiadeńskiej.

⁴⁾ M., Cz. IX; odp. 170, str. 191. Ze wsi Piksimowy. Właściwie chyba *kroiti* itd., ale nie wiem.

⁵⁾ M., Cz. IX; odp. 215, str. 192. Z wołości nikolskiej.

⁶⁾ M., Cz. IX; odp. 260, str. 3.

⁷⁾ Š. K. ... str. 560.

⁸⁾ Budde w materiałach, ogłoszonych w C6 t. 76 Nr. 3, str. 51 i 52. Z wołości streleckiej.

⁹⁾ Karskij Българусы II, 1, Warszawa 1908, str. 16 i 423.

do pozycji przed następującym *u*¹⁾. Naodwrot niejednokrotnie spotykamy **v* (*w*, *u*), pojawiające się tam, gdzie bezpośrednio sąsiadują ze sobą dwie samogłoski. Jeśliby się jednak opierać na materiale, podanym przez Karskiego²⁾, to bezwzględnie pewnych przykładów tam nie znajdziemy³⁾, zwłaszcza na podstawie posiadanych notat nie jestem w stanie określić stosunku terytorjalnego obu tych tylko co wymienionych zjawisk białoruskich. Również nie umiem nic powiedzieć o stosunku powstawania *u* (*w*) w białoruskim między dwiema samogłoskami do takiegoż zjawiska w dialektach i zabytkach wielkoruskich⁴⁾. Nie z tych więc powodów, ale przedewszystkim ze względu na ograniczenie zaniku *u* interwokalicznego do pozycji przed samogłoską *u* w białoruskim, dalej ze względu na nieco inne traktowanie szczegółów tego zjawiska i związanych z nim zjawisk⁵⁾ w dialektach wielkoruskich w porównaniu z dialektami biało-

1) Karskij tamże, str. 423: „какъ звукъ часто переходящій въ *u* неслоговое, могъ въ нѣкоторыхъ случаяхъ легко исчезать въ началѣ слова и даже въ серединѣ ихъ”. Z przykładów, podanych po tych słowach, a odnoszących się do pozycji interwokalicznej (więc pomijając nagłosowe) wynika, że zdarza się taki zanik tylko przed samogłoską *u*. Wyłamuje się jedynie forma: нѣтъ, нѣат, нѣит, *naat*, *naat*, *nāt*, ale wskazuje ona na pożyczkę z polskiego, gdzie było *v* a nie *u*.

2) tamże, str. 427: павѣкъ, наповаци, сподзѣвацца, цивунѣ; na str. 428: аплявуха, суравешка, навучыла, *zapòwin*, starozach. rus. тивуномѣ, надѣваючисе, напованого, навуку, Левонтѣй, Радивонѣ.

3) Wątpliwości nasuwają się następujące: 1) podobny stosunek w polskim (*ciwun*, *spodziewać*), 2) pierwotne *i*: *zapòwin* (?), 3) imiona własne, 4) analogja do takich postaci pokrewnego wyrazu, gdzie *w* jest w nagłosie: навучыла/вучыла, tu też należałoby нивѣдзинѣ (Karskij Бѣлоруссы, t. II: 2, Warszawa 1911, str. 267), gdyby je tutaj zacytowano, 5) niejasne dla mnie: аплявуха, суравешка. W ten sposób pozostaje jedyne: павѣкъ, nie obce też innym językom słowiańskim (Vondrák Vergl. Slav. Grammatik t. I, 1906, str. 186), a może również powstałe z *pa* + *qkz* (?).

4) Korsz np. cytuje: *Uvar*, *L'evon*, *tivun* (О русскомъ правописаніи, artykuł w Изв II отд. t. VII, zes. 1, str. 81); nie wiem, czy to wielkoruskie, w każdym razie zapożyczenia.

5) Co do tej kwestji—odsyłam do II-ej części niniejszej notaty.

ruskiemi, można istotnie wraz z prof. Szachmatowem uznać oba te zjawiska¹⁾ za samodzielnie się rozwijające na obu tych terytorjach, nawzajem niezależne, ale jednak równoległe, a to już może w związku z tendencją fizjologiczną, widocznie pokrewną w obu razach²⁾. Jeżeli jednak odsuniemy fakty białoruskie, zato — moim zdaniem — zjawisko wielkoruskie da się związać z innym wielkoruskim, rzucając na to ostatnie pewne światło zwłaszcza co do stosunków chronologicznych.

Tą właśnie kwestją zajmę się w dalszym ciągu.

II.

Dialekty, wymienione powyżej w grupie 2-ej, tracą konsekwentnie element spółgłoskowy labjalny także w formie dopełniacza licz. pojed. rodzaju męskiego i nijakiego deklinacji zaimkowej. Pozycja ta jest zawsze interwokaliczna, nie też dziwnego, że **u* ulega tu ogólnej zasadzie. A więc np. w pow. kiryłowskim gub. Nowgorodzkiej obok *noyoyu* i *kras'iyoyu* mamy *noyoo*, *kras'ioo*³⁾, konsekwentniej w innej wsi tegoż pow. zanotowano: *slēpoo*, *šīnoo*, *złoo*, *šoodni*⁴⁾ i jeszcze gdzieindziej: *suxoo*, *bełoo*⁵⁾; w pow. nowosylskim gub. Tulskiej: *ničao*⁶⁾; w jednym tylko pow. mceńskim gub. Orłowskiej notowano: *e'bo*, *ybo*⁷⁾.

Zapatorywanie to różni się od zapatorywania Szachmatowa, który uważa, że formy te powstały wskutek zaniku w epoce

¹⁾ Zanik *u* między samogłoskami w wielkoruskim i *Vyu* $\Rightarrow$ *Vu* w białoruskim.

²⁾ Można by tu zwrócić uwagę na północno-kaszubskie: **Vvō* $\Rightarrow$ *Vō*, np. *niēt* = pols. *niewód*, *roōf* = pols. *rowów*; porów. Bronisch: *Kaschubische Dialectstudien* (AfslPh t. XVIII) str. 326 § 8 i str. 327.

³⁾ M IX (C6 t. 87 Nr. 5) odp. Nr. 163, str. 189.

⁴⁾ M IX odp. Nr. 170, str. 191.

⁵⁾ M IX odp. Nr. 215, str. 192.

⁶⁾ Š. K. II str. 560.

⁷⁾ Budde (C6 t. 76 Nr. 3) str. 52. Zostawiłem tu pisownię Buddego, bo ze względu na fonetyczny zapis, dokonany przez autora grażdanką, należałoby chyba transkrybować: *v* a nie *u*. Bałem się więc coś przekreślić.

wielkoruskiej interwokalicznego *h*¹⁾, odziedziczonego w tej formie (dopełniaczu) po ogólnoruskim i prasłowiańskim *γ*. W ten sposób trzebaby było przyjąć, że sąsiedztwo samogłosek *io* w formie kiryłłowskiej *kras'ioo* jest pochodzenia późniejszego niż sąsiedztwo samogłosek *oo* w tejże formie; nie dość na tym: że forma *kras'iuo* jest częściowo wcześniejsza od formy *kras'ioo*, gdyż *kras'ioo* $\Leftarrow$ **kras'iuo*, częściowo zaś jest późniejszą, gdyż *krasiuoo* $\Leftarrow$ **kras'iuo*²⁾. Stosunek chronologiczny wyraziłyby strzałki w zestawieniu

$$\begin{array}{c} kras'i \ o \ o \\ \uparrow \downarrow \\ kras'iuoo. \end{array}$$

Stosunek taki nieraz może nie jest niemożliwy, ale w danym razie wydaje mi się właśnie nieprawdopodobnym, a przede wszystkim z tego względu, że w wielu gwarach wielkoruskich ów proces, któremu według Szachmatowa uległa końcówka dopełniacza deklinacji zaimkowej, był już zakończony w początkach wieku XV. Z roku 1432 mamy formy nowgorodzkie: *velikovo Novagoroda* i *ubogovъ kaľužera*³⁾. Czyż możliwe wobec tego, aby

1) Š. K. Cz. II str. 562: „Повидимому общевеликорусскимъ явленіемъ было выпаденіе *h* въ этомъ окончаніи: *-oho* перешло въ *-oo*“. Śród przykładów podaje też formy z pow. kiryłłowskiego i t. d.

2) Š. K. Cz. II str. 571: „Мы указывали выше на общевеликорусское измѣненіе *oho* въ *-oo* въ род. пад. мѣстоименій и прилагательныхъ: *toho*, *dobroho* измѣнилось въ *too*, *dobroo*. Сочетаніе *oo* переходило въ *ovo* или въ *oho*; то и другое измѣненіе свойственно отдѣльнымъ великорусскимъ говорамъ, независимо отъ принадлежности ихъ къ сѣверновеликорусской или южновеликорусской области. Переходъ *oo* въ *ovo* является въ большей части сѣверновеликорусскихъ говоровъ“. Wobec tego poglądu dziwi nieco następujące mniej stanowcze wyrażenie: „Отмѣчу произношеніе съ *u* вмѣсто *v*, напр. въ Крапив. другоуа, за старуа, кауо (Будде): быть можетъ произношеніе безъ *u* какъ Крапив. као, яснаа, роднаа (Будде), Бѣлев. однао, милоа (Будде) должно признать болѣе первоначальнымъ, чѣмъ совр. *ovo* и *oho*“ (str. 571).

3) Sobolewskij Лекціи по исторіи русскаго языка, wyd. 3-cie, z r. 1903, str. 124.

formy dzisiejsze nowgorodzkie o częstym typie -oo w końcówce dopełniacza deklinacji zaimkowej (np. w pow. biełozierskim¹⁾, kiryłowskim²⁾ i ustiżeńskim³⁾) odtwarzały stan dawniejszy, niż stan, utrwalony na zapisie z r. 1432? A po drugie, czyż można przypuścić, ażeby po tendencji⁴⁾ $VV \Rightarrow V_u V$ występowała tendencja $V_u V \Rightarrow VV$?

Nie poruszam obecnie historii końcówki dopełniacza deklinacji zaimkowej w epokach dawniejszych, nie wdaję się więc w stosunek wielkoruskiego *v do mało- i białoruskiego *h w tych formach, gdyż są to kwestje, wymagające różnostronnego rozpatrzenia; chcę tu tylko zaznaczyć, że wyodrębnianie chronologiczne jednych form (-ovo) od drugich (-oo), traktowane w sposób powyżej zaznaczony, co dziś najczęściej się zdarza⁵⁾, sprawia w poszczególnych wypadkach wielkie trudności i dla tego wydaje mi się bardziej odpowiednim objaśnianie stosunku tych form nieco inne, zgodne (mniej więcej) z tym, co na początku rozdziału niniejszego wyraziłem.

Dodałem jednak „mniej więcej“, gdyż chodzi mi jeszcze o przedstawienie pewnych stosunków normatywnych, a mianowicie: przyjmuję z jednej strony, że -*ovo było w pewnej epoce zjawiskiem ogólnowielkoruskim⁶⁾; niezależnie od tego na grun-

1) M IX (C6 t. 87 Nr. 5); odp. Nr. 166.

2) M IX odp. Nr. 163, 170, 215, nadto odp. Nr. 167 ze wsi Olchowica.

3) M III (ИЗБ t. I str. 989).

4) Podkreślam wyraz »tendencja«, bo zdaje mi się, że podobne stosunki zachodzić mogą tylko przy zmianach zależnych, np. słów. $s \Rightarrow \chi$ i $\chi \Rightarrow s$. W tych formułkach, jak i gdzieindziej u (w wzgl. *v) nie oznacza ściśle odpowiedniej fonemy, ale ogólne ujęcie całego typu spółgłoskowego.

5) Pod tym względem:

-*oo $\Rightarrow$ $\left\{ \begin{array}{l} 1. -oo \text{ dzisiejsze wielkoruskie.} \\ 2. -ovo \text{ dzisiejsze wielkoruskie.} \end{array} \right.$

zgadzają się z Szachmatowem: Sobolewskij, Budde, Vondrák i t. d.

6) Czy epoka ta była synchronistyczna dla wszystkich gwar, czy też zdarzała się w życiu każdej gwary niezależnie? — są to kwestje w danej chwili dla mnie drugorzędne. Nie zastanawiam się również obecnie, jaką była historia wsteczna (pochodzenie) tej końcówki.

cie wielkoruskim zaczęła się objawiać tendencja zaniku interwokalicznego *u*. Jakość tego *u* i w związku z tym większe albo mniejsze uzdolnienie zanikowe określił prof. Szachmatow¹⁾ bez wątpienia lepiej, niż jabym to zrobić potrafił. Zaznaczę tylko, że jeśli wolno przypuścić taką gradację, to *u* w końcówce *-ouo* (może dzięki funkcji morfologicznej, jaką pełniło) stało się oporniejsze od innych *u* podczas procesu (zresztą szczegółowo wielkoruskiego): *u* $\Rightarrow$ *v*.

Tym sobie tłumaczę, dla czego tendencja zanikowa dla *u* interwokalicznego najpowszechniej objęła właśnie formy dopełniacza liczby pojedynczej deklinacji zanikowej, omijając w wielu razach wszystkie inne wypadki interwokaliczności; w mniejszym już stopniu ale jednak dość często i dawno²⁾ zanika *u* interwokaliczne, gdy po nim następuje samogłoska *u*³⁾; wreszcie najrzadziej tendencja ta osiągnęła pełne zwycięstwo, wytwarzając zanik *u* interwokalicznego bez żadnych zastrzeżeń ani ograniczeń.

Opierając się na materiale, który mogłem zebrać⁴⁾, przedstawiam kolejno te trzy grupy gwar, pomijając oczywiście największą, w której zaniku *u* w żadnych warunkach nie spostrzegamy, a którą właściwie należałoby umieścić na czele tego spisu.

I. Gwary wielkoruskie, znające zanik *u* inter-

1) Š. K. II 560.

2) „Dawno“, bo już na pierwszych 40-u kartach latopisu Ławrent. (por. Š. K. II 560). Chronologia ta jednak jest obojętną, gdyż nie gra roli w tym, co obecnie wypowiadam: rozróżniam tu i poniżej, przy klasyfikacji, zakres działania tendencji, a nie jej czas, ani nawet względną chronologię jej objawów.

3) Może znowu w naturze tej samogłoski dałaby się odszukać przyczyna tego zjawiska.

4) Pomiąłem świadomie formę: *na-os'o* (= на все) z pow. kiryłowskiego gub. Nowgorodzkiej (M IX Nr. 170 str. 191) a to z tego względu, że w obu razach w tej formie **v* zanika pozycjonalnie w innych warunkach, niż te, którymi ja się zajmowałem. — Dalej pomiąłem pracę, znaną mi tylko z tytułu, G. Iljinskiego: „Дѣушка и баушка“ (Научно-литер. сборникъ Галицко-русской Матицы 1902 II), sądzę jednak, że chodzi tam o inne kwestje ($\Leftarrow$ *děduška*, *babuška*), niż zanik *u* interwokalicznego. Zresztą nie mogłem jej dostać do rąk.

wokalicznego tylko w końcówce dopełniacza l. poj. r. męsk. i nij. deklinacji zaimkowej:

gub. Nowgorodzka, pow. biełozierski, wsi: Lichaczewo, Siomkino, Łobanowo, Ponizowje itd. *dobroo*, *złoo*, *χudoo*, *ślepoo*¹⁾; powiat ustiuzzeński: *dobroo*, *dobroa*, *χudoo*, *χudoa*²⁾; powiat kiryłowski, wieś Olechowica: *dòbroo*, *kosòo*, *s'inoo*, *kumàc'noo*, *màślenoo*³⁾;

gub. Włodzimierska, pow. jurjewski: *vs'oò*⁴⁾; powiat aleksandrowski: *u n'oò*, *nič'eò*⁵⁾;

gub. Wiacka (Wiatka). pow. orłowski, wieś Wierchodworskoje: *χudoa*, *dobroo*, *ślepoo*⁶⁾;

gub. Kazańska, pow. kazański: *odnoò*⁷⁾;

gub. Moskiewska, pow. wołokołamski, wieś Kuziajewo: *nikad*⁸⁾;

gub. Tulska, pow. odojewski: *iàsnaa*⁹⁾; pow. bielewski: *miłoo*¹⁰⁾;

gub. Orłowska, pow. karaczewski¹¹⁾, gmina (wołość) karaczewska, wieś Wieljaminowo: *nikakòò*¹²⁾; pow. mceński gmina czyczeniowska: *kad*¹³⁾.

II. Gwary wielkoruskie, znające zanik *u* interwokalicznego w końcówce dopełniacza, a także przed samogłoską *u*¹⁴⁾:

1) M IX (Сб. 87 Nr. 5) odp. 166 str. 167.

2) M III (Изв т. I str. 989) odp. Nr. 28.

3) M IX (Сб) odp. Nr. 167.

4) Czernyszew w rozprawie, ogłoszonej w Сб т. 71 Nr 5 str. 6.

5) Durnowo Замѣтка (Руск. Филол. Вѣстникъ т. 64 г. 1910 zesz. 3—4 str. 265).

6) M VI (Изв т. IV zeszyt I, dodatek; str. 1 i 2) odp. Nr. 42.

7) Budde Диалектологическія замѣтки (РФВ т. 48, z r. 1902 zesz. 3 i 4) wieś Piestrieçy. Także Durnowo i Uszakow Хрестоматія по великор. диалект. str. 100 Nr. 61.

8) Durnowo i Uszakow Хрестоматія str. 132 Nr. 88.

9) Budde О народныхъ говорахъ въ Тульской губерніи (Изв т. III str. 1305).

10) tamże str. 1322.

11) Zresztą w całym pow. karaczewskim bywa *kad* (Budde w zbiorze materiałów w Сб 76 Nr. 3).

12) tamże, str. 67. 13) tamże, str. 55.

14) Przytaczam tutaj tylko ten materiał, gdzie utrzymane jest

gub. Twerska, pow. zubcowski: *zout*, *děuška*, *žiut*, *gołouška*, *koroušku*, *na zòu*, *mojęò*, *taò*, *maò*¹⁾;

gub. Wiacka, powiat kotelnicki: *zołouška*, *gołouška*, *słaa*, *χudoo*²⁾;

gub. Moskiewska, pow. ruski, wieś Parfionki: *żyù*, *słau*, *drugòu*, *kakòu*³⁾, *nièçu*³⁾;

gub. Tulska, pow. kapiwieński: *yałouški*, *u kaò*⁴⁾.

III. Gwary wielkoruskie, znające zanik *u* w jakiegokolwiek pozycji interwokalicznej:

gub. Nowgorodzka, pow. kiryłłowski, gmina wwiedeńska *kras'ioo*⁵⁾, wieś Piksimowa: *słepoo*, *s'ińoo*, *złoo*, *s'oodni*, *kroi*, *luboï*, *koroo*, *pa'eł*⁶⁾, gmina nikolska: *suxoo*, *bełoo*, *koroo*⁷⁾.

Liczba ta jest dość szczupła, uwzględniłem tu jednak tylko ten materiał, który wydawał mi się najpewniejszym, pomijając ten, który mógłby nasunąć jakiejkolwiek wątpliwości, albo nie dawał wskazówek co do wzajemnego stosunku tych trzech warunków zaniku interwokalicznego *u*, ponieważ ten stosunek wziąłem za zasadę w powyżej podanym ugrupowaniu.

W czterech gwarach znalazłem takie zjawiska, które zdawałyby się przeczyć moim wywodom. Zamiast spodziewanych form dopełniacza na *-oo* spotykam w czterech dialektach tylko formy na *-ovo*: 1) powiat birski gub. Ufańskiej: *zout*, *žiut* || *tovo*⁸⁾; 2) powiat noliński gub. Wiackiej: *pàuska* || *dobrova*, *słepova*, *χu-*

zarówno powyższe zastrzeżenie (końcówka dopełn.) jak i ograniczenie (pozycja przed *u*). Dla tego to nie przytoczyłem przedewszystkim materiału, zebranego w Kursie Szachmatowa; jest on tam bowiem podany w formie oddzielnych przykładów i w każdym wypadku oddzielnie, a zatem nie byłem w możności zrobić odpowiednich zestawień. Już to jednak dowodzi, że mimo ubóstwa źródeł odnośnie do zaniku *u* interwokalicznego nawet w nich możnaby jeszcze znaleźć sporo danych.

1) M VIII (C6 t. 73 Nr. 5) odp. Nr. 60.

2) M VIII (C6 t. 73 Nr. 5) odp. Nr. 46.

3) Durnowo i Uszakow Хрестоматія str. 131 Nr. 86.

4) Budde О народныхъ говорахъ (Изв t. III) str. 1288, 1283.

5) M IX (C6 t. 87 Nr. 5) odp. 163 str. 189.

6) M IX odp. 170.

7) M IX odp. 215.

8) M IX Nr 112.

*dova*¹⁾; 3) powiat suzdalski gub. Włodzimierskiej: *deuška* || *iovò*, *ničovò*, *novò*²⁾; a zwłaszcza najdziwniejsze: 4) powiat mceński gub. Orłowskiej: *zaùł*, *naòz* || *ie'vò*, *javò*³⁾. Wszystkie te odstępstwa zawdzięczam prawdopodobnie przypadkowemu brakowi form oczekiwanych nie w odpowiednich gwarach, ale we fragmentach zapisów tych gwar. Być także może, że w pierwszym wypadku mamy do czynienia z mieszanymi kolonjami, w drugim z niedołęstwem zapisującej nauczycielki⁴⁾.

Miase, 1. I. 1913.

2. Wygłosowe: $-g \Rightarrow -\chi$.

I.

W dialektach wielkoruskich w zakresie wygłosu spotykamy się z dwoma zjawiskami, które poniżej będą brane pod uwagę.

Pierwszym jest znana powszechnie i poza obrębem terytorjum wielkoruskiego zatrata dźwięczności spółgłoski wygłosowej. Szachmatow zna tylko trzy gwary, zachowujące dźwięczność w tej pozycji⁵⁾; poza tym — w przeciwieństwie do dialektów małoruskich — zatrata tej dźwięczności w dialektach wielkoruskich jest powszechna.

Drugim zjawiskiem wygłosu wielkoruskiego jest wytworzenie się szczelinowego $-\chi$ z pierwotnego $-g$.

Jeżeli zwrócimy uwagę, że w dialektach wielkoruskich bardzo często spotkać się można z formami: *χto*, *traxt*⁶⁾, *dòχtor*,

¹⁾ M VIII Nr 68 (C6 t. 73 Nr. 5).

²⁾ Czernyszew (C6 t. 71 Nr. 5 str. 16 i 18).

³⁾ Budde (C6 t. 76 Nr. 3 str. 51 i 52). Zaznaczyłem to już raz zaraz na początku rozdz. II niniejszej notatki.

⁴⁾ porówn. np. wyrażenie (C6 t. 73 Nr. 5) na str. 218 „зв. 'r' произносится правильно: доброва, слѣпова“.

⁵⁾ Š. K. II str. 528.

⁶⁾ M IV odp. Nr. 31 (Изв t. II str. 266); z gub. Wołogodzkiej, pow. kadnikowskiego.

*nixtò*¹⁾, *nəxtò*²⁾, *χ popu*, *χ tomu*³⁾ i dalej: *dəxłu*²⁾, *loxkii*, *maxkii*³⁾, *loxkoj*, *maxkoj*²⁾, to nasuwa się mimowoli przypuszczenie, że pierwotne *g* zwarte w gwarach wielkoruskich w wygłosie i przed następującą bezdźwięczną przeszło w *k*, które znowu w niektórych dialektach w tejże pozycji rozwinęło się w szczelinowe *χ*. A zatem:

1) *-g*, *-gk-*, *-gt-* itd. $\Rightarrow$ *-k*, *-kk-*, *-kt-* itd., zjawisko ogólnie-wielkoruskie, z wyjątkiem tych trzech gwar, o których już wyżej wspomniano⁴⁾.

2) *-k*, *-kk-*, *-kt-* itd. $\Rightarrow$ *-χ*, *-χk-*, *-χt-* itd., zjawisko dość częste w dialektach wielkoruskich.

Otóż zagadnienie to nie da się rozwiązać w ten sposób. Już ze słów Szachmatowa⁵⁾, zastanawiającego się, czy zjawisko to nie daje wskazówek, pozwalających przypuszczać, że i w dialektach północnowielkoruskich istniało kiedyś *γ* szczelinowe na miejscu dzisiejszego *g* zwartego, — już z tych słów można podejrzewać, że sprawa ta nie jest tak prosta. W istocie, gdyby *g* w wygłosie i przed następującą bezdźwięczną przeszło pierwotnie w bezdźwięczne *k* a następnie dopiero razem z resztą *k* (etymologicznych) w takiej samej pozycji (*kto*, *k popu*) rozwinęło się w istniejące dzisiaj formy: *χto*, *χ popu*, *doxłu*, *šaχ*,

1) M V Nr. 41² (Изв III str. 76); z gub. Kałuskiej, pow. mie-szczowskiego.

2) M VIII Nr. 56 (Сб t. 73 Nr. 5 str. 117); z gub. Kostromskiej, pow. makarjewskiego.

3) M VIII Nr. 61 (Сб Nr 5 str. 187); z gub. Kostromskiej, pow. kołogrywskiego.

4) Szereg dialektów, które na tym się zatrzymały jest b. liczny. Np. z gub. Pskowskiej (M VI Nr 45; V Nr. 39); z gub. Archangielskiej (M IX Nr 260, IX Nr. 235); z gub. Wołogodzkiej (M IX Nr. 194, IX Nr. 201, IX Nr. 266); z gub. Wiackiej (M IX Nr. 101) itd.

5) Š. K. II str. 526: „Отмѣченное г. Георгиевскимъ въ Петрозав. уѣздѣ произношеніе рохъ, телѣхъ, сапохъ, друхъ, порохъ, мохъ, ведеть насъ къ тому самому говору, гдѣ является эй вм. ой (худэй и т. д.). Неясно, можно ли на основаніи этого предположить, что и въ сѣвернорусской области существовали нѣкогда говоры съ произношеніемъ *h*, *γ* вмѣсто теперешняго *g*. Ср. еще для холмогорск. уѣзда: шахъ, порохъ, вокрухъ, ночлехъ, сапохъ, четверхъ, друхъ“ ... itd.

loχkiī ($\Leftarrow$ *kto*, *k popu*, *doχtu*, *šak*, *lokkiī*), tobyśmy mieli prawo oczekiwać form: **iazŷχ*, **iābloχ*, **mužŷχ* itd. Tymczasem form takich (*-k* etymol. $\Rightarrow$ *-χ*) nie spotykamy nigdzie¹⁾.

Mamy coprawda często jednolitość:

a) *-gk-*, *-gt-* $\Rightarrow$ *-kk-*, *-kt-* ...

b) wszelkie: *-kk-*, *-kt-* ... $\Rightarrow$ *-χk-*, *-χt-* ...,

ale jednocześnie niezmiernie powszechną jest rozbieżność:

-g $\Rightarrow$ *-χ* || *-k* $\Rightarrow$ *-k*.

Możnaby wprowadzić zmodyfikować powyższe sformułowanie (1 i 2), przypuszczając, że po przejściu *g* w *k* w pozycji wygłosowej i przed następującą bezdźwięczną nastąpiło w pewnych dialektach wielkoruskich przejście wszelkiego *k* w tejże pozycji w *χ*, ale że utrzymało się ono bez dalszych zmian tylko przed następującą bezdźwięczną: *χto*, *traχt*, *loχkiī*, *doχtu*, gdzie nie było już alternacji z fonemą *k* (albo gdzie formy z taką alternacją uległy wpływom analogii: *doχot* $\Leftarrow$ *dogot*), w wygłosie natomiast *χ* tak powstałe utrzymało się tylko tam, gdzie alternowało ono z fonemą *g* (*šaχ* — *šaga*, *moχ* — *mogù*); tam zaś, gdzie alternowało z *k* (**iābloχ* — *iābłoko*, **mužŷχ* — *mužŷikà*), rozwinęło się z owego *χ* pod wpływem tych form alternujących analogiczne *k* (*iābłoko*, *iābłoka* $\Rightarrow$ *iābłok*, *mužŷikà*, *mužŷiki* $\Rightarrow$ *mužŷik*). W takim jednak razie oczekiwalibyśmy jakichś sporadycznych wypadków wyrównania odmiennego: **mužŷχ* $\Rightarrow$ **mužŷiχà*, **mužŷχi* tak, jak spotykamy wyrównania: *doχtu* $\Rightarrow$ *doχot*, *m'āχkiī* $\Rightarrow$ *m'āχok*, *šaχ* $\Rightarrow$ *šāχa*, *šaχať*. Otóż tych oczekiwanych wyrównań nie spostrzegamy nigdzie.

Nie zadowoli nas też inne przypuszczenie: gdyby *gk*, *gt* ... $\Rightarrow$ *kk*, *kt* i na równi z etymologicznymi *kk*, *kt* ... rozwijało się dalej w *χk*, *χt* ..., co wszystko zgadza się z faktami, których nam dostarczają gwary wielkoruskie; a natomiast gdyby z wygłosowego *-g* rozwijało się *-k₁*, odrębne od etymologicznego *-k*, przyczym owo *k₁* wymieniałoby się na *χ*, podczas gdy *-k* pozostawało

¹⁾ Mam zanotowane tylko raz *kaχ* ($\Rightarrow$ *kak*?) w gub. Kałuskiej pow. mieszczołskim (M V odp. Nr. 41² str. 76) [Мзв т. III додаток]; ale nie wiem, czy forma ta nie zależy od następującego nagłosu; obok tej formy zanotowałem inną dokładniej: *taχ to* (tamże).

stawałoby niezmienione, co wszystko nie przeczyłoby także danym dialektologicznym; — to w takim razie byłoby niezrozumiałe zachowanie się różnorodne identycznego *k* w tych dwu pozycjach:

$$-k \Rightarrow -k \parallel kt, kk \Rightarrow \chi t, \chi k$$

przy identycznym traktowaniu w tychże pozycjach dwu fonem typu **k*, stanowczo jednak (wobec przypuszczonych przesłanek) różnych:

$$-k_1 \Rightarrow -\chi \parallel kk, kt \Rightarrow \chi k, \chi t.$$

Przypuszczenia te nie byłyby więc przekonywające i dlatego zajmę się przedewszystkiem analizą odpowiednich zjawisk w dialektach, co dostarczyć nam może pewniejszego materiału do wywodów ogólnych.

II.

1. Dialekty małopolskie¹⁾ wykazują:

- a) $-\gamma \Rightarrow \gamma$ ²⁾
- b) $-k \Rightarrow -k$
- c) $-kt-, -kk- \dots \Rightarrow -\chi t-, -\chi k- \dots$ ³⁾.

2. Dialekty białoruskie i południowo-wielkopolskie, nie znające wogóle *g* zwartego:

- a) $-\gamma \Rightarrow -\chi$
- b) $-k \Rightarrow -k$
- c) $-kk-, -kt- \dots \Rightarrow -\chi k-, -\chi t- \dots$

¹⁾ Tutaj i przy dialektach białoruskich nie wchodzę w szczegóły.

²⁾ Ś. K. II str. 525: „Утрата согласными звонкости передъ глухими и въ концѣ слова. Это явление рѣзко отдѣляетъ великорусское нарѣчіе отъ малорусскаго“.

³⁾ Ś. K. II str. 334: „Обыченъ переходъ *k* въ *χ* въ *χto* (повсемѣстно)“. Program Michalczuka i Krymskiego do notowania właściwości dialektów małopolskich (Сб т. 87, Nr. 4) str. 92: „§ 70. Не переходитъ ли у Васъ иногда *k* въ ... *x*, наприкладъ: ... хто, хтѣрый (вм. который)“.

Dane dla białoruszczyzny: ad a): *boχ, noχ, drux*¹⁾; ad c): *m'axkiū, χ korablū*²⁾.

Dane dla dialektów południowo-wielkoruskich: w pow. mieścowskim gub. Kałuskiej: ad a): *druχ, dołχ, tēlχ, sapòχ, roχ, zažòχ*³⁾; ad b): *iak*⁴⁾, *pavùk*⁵⁾; ad c): *aχtòry, dòχtor, traxt, χto, niχtò, taχ to*⁶⁾; w pow. żyzdryńskim gub. Kałuskiej: ad a): *boχ*⁷⁾, *pr'ibèχ*⁸⁾; w pow. lgowskim gub. Kurskiej: ad a): *druχ, dołχ*⁹⁾; w pow. hrajworońskim gub. Kurskiej: ad a) *druχ, dołχ, tēlχ*¹⁰⁾; w pow. timskim gub. Kurskiej: ad a): *druχ*¹¹⁾; w pow. putywlskim gub. Kurskiej: ad a): *paβòχ*¹²⁾; w pow. szczygrowskim gub. Kurskiej: ad a): *paβòχ, pr'ibòχ*¹³⁾; w pow. dmitrijewskim gub. Kurskiej: ad c): *taχto* (=tak to), *traxt*¹⁴⁾; w pow. szczygrowskim gub. Kurskiej: ad c): *tvòðoχ-to, m'axkaia*¹⁵⁾; —

1) Karskij Бѣлоруссы т. II cz. 1 na str. 355 cytuje te formy jako typowe dla zachowania się *γ* wygłosowego. Na tenże sam wniosek naprowadzają słowa Szachmatowa, przytoczone zaraz po słowach, cytowanych w odsyłaczu 2-gim na str. 342: ... „отъ малорусскаго; въ бѣлорусскомъ какъ мы видѣли оно также имѣеть мѣсто, при чемъ старая звонкость сохранилась только въ Полѣси“ (Курсъ ... II str. 525).

2) Karskij Бѣлоруссы т. II cz. 1-sza daje szereg przykładów dla *kk* ⇒ *χk* (str. 476) i *kt* ⇒ *χt* (str. 477); cytata z Szachmatowa (ob. odsyłacz 2-gi na str. 342 i odsył. 1-szy na str. 343) wyraża to samo.

3) Czernyszew (Сб т. 70 Nr. 7) str. 156 § 106.

4) tamże, str. 173.

5) tamże, str. 174.

6) M V odp. Nr. 41² str. 76 (Изв т. III. Dodatek).

7) Karaułow Говоръ Полѣхъ жиздринскаго у. РФВ 1900 т. 43 str. 224.

8) Nikolskij РФВ 1903 т. 49 str. 329.

9) M VIII Nr. 76 (Сб т. 73 Nr. 5).

10) M IX Nr. 279 (Сб т. 87 Nr. 5) str. 149.

11) M IX Nr. 246 i 249.

12) Chałanskij Народные говоры Курской губ. (Сб т. 76 Nr. 5) str. 27.

13) tamże, str. 32.

14) M IX Nr. 236 (Сб т. 87 Nr. 5) str. 161.

15) Chałanskij Народные говоры Курской губ. (Сб т. 76 Nr. 5) str. 32 i 212.

w pow. brjańskim gub. Orłowskiej: ad a): *dołχ*, *zažòχ*, *šaχ*¹⁾, ad c): *dexfu*, *χto*, *dòχtar*¹⁾; w pow. wałujskim gub. Woroneskiej: ad b) *unuk*²⁾, ad c): *doχtar*, *traχtir*²⁾.

3. Dialekty północno-wielkoruskie wykazują pod tym względem trzy typy:

A). Typ pierwszy dialektów północno-wielkoruskich (bardzo rzadki):

a) $-g \Rightarrow -g$

b) $-k \Rightarrow -k$

c) $-kk-, -kt- \dots \Rightarrow -kk-, -kt- \dots$ ³⁾.

Typ ten spotyka się w pow. jareńskim gub. Wołogodzkiej: *rog*, w pow. uglickim (Uglicz) gub. Jarosławskiej; w pow. pokrowskim gub. Włodzimierskiej: *rog*, *drug*, w pow. kostromskim (wołość szungieńska) gub. Kostromskiej: *ber'eg*, *sapoug*, *drug*, *zapr'og*, *bog*⁴⁾.

B). Typ drugi (częstszy):

a) $-g \Rightarrow -k$

b) $-k \Rightarrow -k$

c) $-kk-, -kt- \dots \Rightarrow -kk-, -kt- \dots$

Typ ten rozpowszechniony jest bardziej w północno-wschodniej części dialektów wielkoruskich, a mianowicie: w gub. Pskowskiej w pow. noworżewskim: c) *łokkiŋ*, *m'akkiŋ*⁵⁾; w pow. wielikołuckim: c) *m'akkyi*, *łokkyi*⁶⁾; w gub. Nowgorodzkiej w pow. biełozierskim: a) *dołok*, b) *lonok*, *vysok*, *gołovok*⁷⁾; w gub. Wołogodzkiej pow. totemskim: a) *łelek*, *rok*, *sapok*, c) *m'akkoŋ*, *łokkoŋ*⁸⁾, pow. nikolskim: a) *druk*, *noćlek*⁹⁾; w gub. Archangielskiej pow. szenkurskim: a) *łelek*, *šak*, *dënok*, c) *m'akkoŋ*, *łokkoŋ*,

1) M IX Nr. 259 (C6 t. 87 Nr. 5) str. 205.

2) M IX Nr. 261 str. 91.

3) Co do *gk*, *gt* ..., to czy rozwija się z nich *gk*, *gt* ..., czy też *kk*, *kt* ..., — nie umiem dać żadnej wskazówki.

4) Š. K. II str. 528. Co do gminy Szuniga porówn. artykuł Winogradowa, zamieszczony w C6 t. 77 Nr. 8, zwłaszcza str. 22.

5) M V Nr. 39 str. 44 (Изв t. III. Dodatek).

6) M VI Nr. 45 str. 12 (Изв t. IV. Dodatek).

7) Durnowo i Uszakow Хрестоматія Nr. 28 str. 57.

8) M IX Nr. 201 str. 75 (C6 t. 87 Nr. 5).

9) M IX Nr. 266 str. 51.

k popu, *k tiše*¹⁾ pow. oneskim: a) *druk*, *čtv'er'k*, c) *k popu*²⁾; w gub. Permskiej pow. solikamskim: c) *lokkož*³⁾, pow. kungurskim: c) *m'akkož*⁴⁾, pow. krasnoufimskim: a) *šak*, c) *dekoť*⁵⁾, pow. irbickim: a) *lelek*, *sapok*⁶⁾, pow. szadryńskim: a) *lelek*⁷⁾; w gub. Wiackiej pow. jarańskim: a) *šak*, c) *dekoť*⁸⁾ w gub. Kazańskiej pow. cywilskim: a) *rozyk*, b) *mužik*⁹⁾.

Do tego też typu należą zapewne dialekty następujące: z gub. Nowgorodzkiej pow. nowgorodzkiego: a) *rok*, *druk*¹⁰⁾, spotykane tylko w wymowie nowszej części ludności, starsi stale mówią: *roχ*, *dòxtur*, *χ popu*, *χ car'u*¹⁰⁾, pow. kreteckiego: a) *bok*¹¹⁾ (= Bóg), obok tego jednak zdarza się: *χ c'erkv'i*¹¹⁾; z gub. Wołogodzkiej pow. jareńskiego: c) *m'akkož*, *lokkož*¹²⁾, obok czego zanotowano—nie wiem czy wyjątkowo: *boχ*¹²⁾; w gub. Wiackiej pow. małmyskim: a) *sapok*, c) *dekoť*, *m'akkož*, *lekkkož*¹³⁾, jest też i forma: *lefkož*¹³⁾, która zapewne powstała z **leχkož*; w gub. Niżegorodzkiej pow. gorbatowskim, kniaginińskim, niżegorodzkim, siemionowskim, wasylskim i t. d., o ile sądzić można z litery *k*, umieszczonej w rubryce 7-ej zestawienia materiałów tej gubernji¹⁴⁾; podobne wskazówki mamy dla kilku powiatów gub. Penzeńskiej¹⁵⁾; wreszcie w gub. Moskiewskiej w pow. dmitrowskim znajdujemy: a) *druk*¹⁶⁾ obok tego jednak: *k^(x) ručejočku*¹⁶⁾, w pow. ruskim (Ruza): a) *děnik*¹⁷⁾, a obok: *drug drušku*, *boy*¹⁷⁾.

C). Typ trzeci dialektów północno-wielkoruskich (najczęstszy):

¹⁾ M IX Nr. 235 str. 6.

²⁾ M IX Nr. 260 str. 3. Wątpliwość co do *c* wzbudzają tamże na str. 4 formy: *žegčĭ*, *beřegčĭ*; zagadkowa forma: *kde* (= gdzie) na str. 3.

³⁾ M IX Nr. 181 str. 226.

⁴⁾ M IX Nr. 134 str. 223.

⁵⁾ M IX Nr. 137 str. 218.

⁶⁾ M IX Nr. 204 str. 214.

⁷⁾ M IX Nr. 128 str. 237.

⁸⁾ M IX Nr. 101 str. 118.

⁹⁾ Durnowo i Uszakow Хрестоматія Nr. 57. str 96.

¹⁰⁾ M II Nr. 20 str. 553 (Изв II отд. т. I).

¹¹⁾ M IX Nr. 160 str. 193 (Сб т. 87 Nr. 5).

¹²⁾ M IX Nr. 194 str. 86.

¹³⁾ M IX Nr. 103 str. 96 i 97.

¹⁴⁾ Сводъ матеріаловъ (РФВ 1910 т. 64 str. 271 ns.).

¹⁵⁾ Сводъ матеріаловъ (РФВ 1909 т. 61 str. 1 i ns.).

¹⁶⁾ Durnowo i Uszakow Хрестоматія Nr. 79 str. 124 i 125.

¹⁷⁾ Durnowo i Uszakow Хрестоматія Nr. 87 str. 132.

a) $-g \Rightarrow -\chi$

b) $-k \Rightarrow -k$

c) $-kk-, -kt- \dots \Rightarrow -\chi k-, \chi t- \dots$

Typ ten spotyka się na całej północnej Wielkorusi, np. w gub. Wołogodzkiej w pow. ustiuzieńskim: c) χ popu, χ kuzn'ecu¹⁾), pow. totemskim: c) $m'a\chi ko\dot{i}$, χ p'etru, χ toporu, χ kotu, χ časam²⁾); χ popu³⁾); pow. wołogodzkiej: c) χ popu, χ tibe⁵⁾); a) poro χ , sapo χ , no χ , doro χ , tuz, du χ (dopełn. l. mn.)⁴⁾); pow. kadnikowskim: a) $\dot{s}\chi$, c) $\dot{d}\chi ot$, $m'a\chi ki\dot{i}$, $\dot{l}\chi ki\dot{i}$, χto , tra χt ⁶⁾); w gub. Ołonieckiej pow. ołonieckim: a) $\dot{t}\chi\chi$, ro χ , sapo χ , $\dot{s}\chi$, c) $\dot{d}\chi ot$, $m'a\chi ki\dot{i}$, $\dot{l}\chi ki\dot{i}$ ⁷⁾), pow. petrozawodzkiej: a) $\dot{t}\chi\chi$, ro χ , sapo χ , bo χ , $\dot{s}\chi$, dru χ , stru χ , kru χ , mo χ , poro χ , c) $\dot{d}\chi fu$, $\dot{d}\chi tom$, χ popu, χ kuzn'ecu, χ to $\dot{n}$ ⁸⁾); a) $\dot{s}\chi at$, c) $\dot{d}\chi ot$, χ popu, χ kuzn'ecu⁹⁾), pow. kargopolskim: a) ro χ , c) $m'a\chi ki\dot{i}$, $\dot{l}\chi ki\dot{i}$ ¹⁰⁾); w gub. Nowgorodzkiej pow. kiryłłowskiej: a) no χ , $\dot{s}\chi$, c) $m'a\chi ko\dot{i}$, χ sus'edu¹¹⁾); pow. biełozierskiej: a) $\dot{s}\chi$, $\dot{s}\chi nu\dot{t}$, c) $m'a\chi ko\dot{i}$, $\dot{l}\chi ko\dot{i}$ ¹²⁾); a) $\dot{s}\chi ai$ ¹³⁾); w pow. czerepowieckiej: a) $\dot{s}\chi at$, c) $\dot{l}\chi\chi e$ ¹⁴⁾), pow. nowgorodzkiej (w wymowie oddawna osiadłych rodzin): a) ro χ , c) $\dot{d}\chi tur$, χ popu¹⁵⁾); w gub. Pskowskiej pow. chołmskiej: a) $\dot{s}\chi$, $\dot{s}\chi a$, b) $\dot{t}\chi\chi enok$, un $\dot{u}k$, c) $\dot{d}\chi ot$, $m'a\chi ki\dot{i}$, $\dot{l}\chi ki\dot{i}$, χ car'u¹⁶⁾); w gub. Liflandzkiej: a) ro χ , p'irò χ ¹⁷⁾); w gub. Twerskiej pow. wiesjegoń-

1) M IX Nr. 202 str. 81 (Сб т. 87 Nr. 5).

2) M IX Nr. 192 str. 64. 3) M IX Nr. 196 str. 71.

4) M IX Nr. 278 str. 46—7. Notujący zapisuje formy te z h (łacińskim) na końcu; zapewne ma to oznaczać: χ .

5) M IX Nr. 82 str. 44.

6) M IV Nr. 31 (Изв т. II) str. 266.

7) M IV Nr. 29 str. 237. 8) M IV Nr. 30 str. 250.

9) M V Nr. 34 (Изв т. III str. 8 dodatku).

10) M IX Nr. 106 str. 200 (Сб т. 87 Nr. 5).

11) M IX Nr. 167 str. 186. 12) M IX Nr. 169 str. 174.

13) M IX Nr. 191 str. 176.

14) Gerasimow Словарь уѣздного череповецкаго говора str. 12 (Сб т. 87 Nr. 3).

15) M II Nr. 20 (Изв т. I str. 553).

16) M VIII Nr. 54 (Сб т. 73 Nr. 5).

17) Булычев Говоры русские Лифляндской губ. (РФВ 1910 т. 64 str. 306)

skim: a) *boχ*, c) *fto*¹⁾; twerskim: b) *šestok*, *gryžovn'ik*, c) *χto*, *χ p'oskù*²⁾; w gub. Rjazańskiej pow. kasymowskim: *padruχ*³⁾, *načlæχ*, *druχ*, *pluχ*⁴⁾, b) *alanòk*⁷⁾, *χodòk*, *kábàk*, *puzàr'òk*, *nožak*, *mànàšik*, *gàròšik*⁴⁾; c) *læχkàì*, *m'axkàì*, *palixčàtã*⁴⁾; w gub. Włodzimierskiej pow. pokrowskim: a): *m'axkiì*, *lòχkiì*, *χ popu*, *χ kuzn'ecu*⁵⁾; gub. Kostromskiej pow. kołogrywskim: c) *χ kupcu*, *χ čelóveku*⁶⁾; w gub. Wiackiej pow. malmyskim: a) *sapoχ*⁷⁾, c) *χto*⁸⁾, *vìχtur'*, *dòχtur*, *m'axkiì*, *χ tate*⁹⁾; w gub. Permskiej pow. czerdyńskim: c) *m'axkoì*, *lòχkoì*¹⁰⁾, w pow. wierchoturskim: a) *boχ*¹¹⁾, w pow. jekaterynburskim: c) *m'axkoì*, *lòχkoì*¹²⁾, pow. szadryńskim: a) *čeleχ*, *roχ*¹³⁾, w pow. krasnoufimskim: a) *čeleχ*, *roχ*, *sapoχ*, c) *m'axkàì*, *χ kuzn'ecu*¹⁴⁾; w gub. Symbirskiej pow. ałatyrskim: c) *χ popu*, *χ tomu*¹⁵⁾, w gub. Tobolskiej w okręgu tiumeńskim: c) *m'axkiì*, *lèχkiì*, *χ popu*¹⁶⁾, w powiatach iszymskim, kurgańskim, tarskim i w mieście Omsku: c) *χ popu*, *χ čelóveku*, *χ tovarišču*¹⁷⁾.

D). Spotykamy wreszcie szereg djałektów północno-wielkoruskich, które stanowią mieszaninę dwu ostatnich typów (B i C).

Zdarza się więc, że w wygłosie (a) mamy zwarte *-k* ($-g \Rightarrow -k$), podczas gdy przed następującą bezdźwięczną obserwować można szczelinowe *χ*, np. w gub. Kostromskiej w pow. kołogrywskim: a) *čelek*, *rok*, *sapok*; c) *m'axkiì*, *lòχkiì*, *χ popu*, *χ tomu*, *χ komu*¹⁸⁾,

1) Sokołow B. i J. (РФВ 1910 t. 64 str. 286 i 280).

2) Czernyszew Свѣдѣнія о говорахъ тверскаго ... у. str. 9 i 2 (Сб t. 75 Nr. 2).

3) Durnowo i Uszakov Хрестоматія Nr. 137 str. 187.

4) M VIII Nr. 47 str. 14, 12, 15 (Сб t. 73 Nr. 5).

5) M IX Nr. 244 str. 40 (Сб t. 87 Nr. 5).

6) M IX Nr. 58 str. 126. 7) M IX Nr. 79 str. 94.

8) M V Nr. 38 str. 40 (Изв t. III. Dodatek).

9) M IX Nr. 105 str. 99 (Сб 87 Nr. 5).

10) M IX Nr. 258 str. 234. 11) M IX Nr. 51 str. 212.

12) M IX Nr. 113 str. 213. 13) M IX Nr. 210 str. 237.

14) M IX Nr. 209 str. 222.

15) M IV Nr. 32 str. 273 (Изв t. II).

16) M III Nr. 27 str. 974 (Изв t. I).

17) M II Nr. 21 str. 559 (Изв t. I).

18) M VIII Nr. 61 str. 187 (Сб t. 73 Nr. 5).

w pow. makarjewskim: a) $-g \Rightarrow -k$ ¹⁾, wyjątkowo jednak: *šaxov*, *box*¹⁾; c) *dexťu*, *duxťura*, *aťt*, *n'exto*, *ťto*, *traxťir*, *loxkoĩ*, *m'axkoĩ*, *ť ten'i*¹⁾; w gub. Wołogodzkiej pow. kadnikowskim: a) $-g \Rightarrow -k$ ²⁾, wyjątkowo: *šax*²⁾, c) *ť popu*, ale: *m'akkoĩ*²⁾, pow. solwyczegodzkim: a) *nak*, *p'irok*, c) *ťto* ale: *k popu*, *m'akkoĩ*, *lokkoi*³⁾, w pow. ustiuzieńskim: a) *ťelek*, c) *m'akkiĩ*, *lokkiĩ* ale: *ťto*⁴⁾, totemskim: c) *doťtur* ale: *m'akkoĩ*, *lokkoi*, *k popu*⁵⁾.

W gub. Archangielskiej pow. oneskim: a) *ťelek*, *rok*, *sapok* ale: *šax*⁶⁾, w gub. Nowgorodzkiej pow. kreteckim: a) *bok*, c) *ť c'erko'i*⁷⁾; w gub. Pskowskiej pow. ostrowskim: a) $-g \Rightarrow -k$, wyjątkowo: *šax*, c) stale $-kk-$, $k k-$...⁸⁾, w gub. Twerskiej w pow. zubeowskim: a) $-g \Rightarrow -k$, c) *ťk*⁹⁾; w gub. Moskiewskiej pow. kliniskim: a) $-g \Rightarrow -k$, wyjątkowo: *box*; c) stale $-ť k-$...¹⁰⁾, w pow. moskiewskim: a) $-g \Rightarrow -k$; wyjątkowo: *box*; c) stale $-ťk-$... *ť k-*...¹¹⁾; w gub. Włodzimierskiej pow. mielenkowskim: a) *sabòk*, *p'irok*, *ťelek*, *rok*, *šak*, c) *m'axkeĩ*, *loxkeĩ*, *buxma* (= **br'ukfa*), *ťto*, *ť popu*, *ť kuz'n'eũ*¹²⁾, pow. szujskim: a) *šak*, *druk*, *sapok*, *pr'ilok* ale: *box*, c) *ť tebe*¹³⁾; w gub. Kostromskiej pow. kostromskim: a) *lak* ale: *box* c) *m'axkiĩ*, *loxkiĩ*, *ť popu*¹⁴⁾; a) *đen'og*, c) *traxťile*, *ť kustam*, *ť teplũ*, *ť xòłodu*¹⁵⁾; w gub. Wiackiej pow. słobodzkim: c) *ť popu*, *ť doťtarũ* ale: *m'akkoĩ*, *lekkoi*¹⁶⁾; a) *ťilek* ..., c) *ťto*, *ť čerũ*¹⁷⁾

¹⁾ M VIII Nr. 56 str. 117 i 119. „Телѣхъ, рохъ, сапохъ — не говорятся“ (tamże str. 117).

²⁾ M III Nr. 25 str. 954, 955 (Изв t. I).

³⁾ M IX Nr. 193 str. 57.

⁴⁾ M IX Nr. 199 str. 78.

⁵⁾ M IX Nr. 198 str. 60—1.

⁶⁾ M V Nr. 41 str. 54 (Изв t. t. III. Dodatek).

⁷⁾ M IX Nr. 160 str. 193.

⁸⁾ M V Nr. 33 str. 3 (Изв III. Dodatek).

⁹⁾ M VIII Nr. 60 str. 175, 176.

¹⁰⁾ Czernyszew Свѣдѣнія о говорахъ Тверскаго, Клинскаго и Московс. у. (Сб t. 75 Nr. 2) str. 13, 20, 26, 30.

¹¹⁾ tamże, str. 36, 37.

¹²⁾ M IX Nr. 247 str. 35.

¹³⁾ M II Nr. 19 str. 550 (Изв t. I).

¹⁴⁾ M VI Nr. 44 str. 6 (Изв t. IV. Dodatek).

¹⁵⁾ M IX Nr. 264 str. 137 i 139. Nie wiem, czy *đenog* = *đenok*?

¹⁶⁾ M IX Nr. 141 str. 105.

¹⁷⁾ M IX Nr. 65 str. 108.

(= *caŕu*), a) *telek* ..., c) *loχkiŕ* obok *lokkiŕ*¹⁾; w pow. nolińskim: a) $-g \Rightarrow -k$ ²⁾, c) *leχkoŕ*³⁾, *χto*⁴⁾, *χ popu*, *χ kuznecu*, *χ caŕu*²⁾, obok: *makkoŕ*, *lokkiŕ*²⁾, — wszędzie tu mamy do czynienia z takim samym albo więcej lub mniej zbliżonym rozróżnianiem zachowania *g* zwartej i rozwinięcia z niego *χ* szczelinowego.

Grupę, naodwrot, z przeważnym rozwinięciem $g \Rightarrow \chi$ w obu pozycjach (*a* i *c*), a tylko z zachowaniem $g \Rightarrow k$ w izolowanych formach, stanowią dialekty: z gub. Wołogodzkiej pow. totemskiego a) *roχ*, *sapoχ*, *šaχ*, *druχ* ale też *telek*, *sapok*; c) *doχŕa*, *χ tebe*⁵⁾; z gub. Kostromskiej pow. bujskiego: a) *boχ*, *šaχ* ale też *šak*, c) *χto*, *toχŕi*, *doχtur*, *traχŕir*, *traχt*, *χ popu*, *χ kuznecu*, *loχkoŕ*⁶⁾; z gub. Wiackiej pow. kotelniczewskiego: a) *boχ*, *moχ*, c) *maχkoŕ*, *leχkoŕ*, *χ cerkvi* ale też: *makkoŕ*, *lekkoi*, *žekci*, *mokci*, *lekci*⁷⁾, a) *teleχ*, *roχ*, *sapoχ*; c) *bruxva*, *leχkiŕ*, *maχkiŕ*, *χ popu* ale też: *makkiŕ*, *leχkiŕ*⁸⁾; w pow. slobodzkim: a) *boχ*, *roχ*, c) *laχce*, *χ popu*, *χ caŕu* ale: *magkiŕ*⁹⁾; z gub. Samarskiej pow. samarskiego: a) *sapòχ* ale częściej: *sapòk*; c) *χ popu*, *χ caŕu*¹⁰⁾.

Ostatnią wreszcie grupę tych dialektów mieszanych stanowią takie, w których trudno doszukać się jakichś norm. Np. w gub. Ołonieckiej pow. petrozawodzkim: a) *rok*, *sapok* || *boχ*, *teleχ*, *druχ*, *šaχ*, c) *dekŕu* || *lohok*¹¹⁾, w pow. wytegoriskim: a) *deńek*, *zapŕak*, *doròk* || *noχ*, *roχ*, *druχ* c) *χ porogu*, *χ kupeŕi*¹²⁾; w gub. Wołogodzkiej pow. grjazowieckim: a) *telek*, *rok*, *sapok* || *peroχ*, *šaχ*, c) *doχŕem*, *maχkoŕ*, *leχkoŕ*¹³⁾; w gub. Nowgorodzkiej pow. kiryłowskim: a) *telek* || *šaχ*, *roχ*, c) *makkoŕ*, *lekkoi* || *maχkiŕ*, *loχkiŕ*, *χ kruce*, *χ čudu*, *χ caŕu*¹⁴⁾, pow. biełozierskim: c) *k popu*

1) M IX Nr. 222 str. 114. 2) M VIII Nr. 68 str. 218.

3) M VIII Nr. 68 str. 217 (dwukrotnie).

4) M VIII Nr. 68 str. 224.

5) M IX Nr. 203 str. 68.

6) M I Nr. 18 str. 350 i 349 (ИЗБ t. I).

7) M VIII Nr. 46 str. 2 i 5.

8) M V Nr. 35 str. 13 (ИЗБ t. III. Dodat). Zapewne: *br'uxfa*.

9) M VIII Nr. 48 str. 18 i 19.

10) M V Nr. 40 str. 47.

11) M I Nr. 13 str. 344.

12) M II Nr. 22 str. 566 (ИЗБ t. I).

13) M V Nr. 36 str. 22.

14) M IX Nr. 186 str. 184 i 185.

|| χ *cařu*¹⁾; a) *sapok* || *boχ*, *šaχ*, c) *fto* ($\Leftarrow$ $^*\chi to$), χ *piřeru*, χ *kryřcu*²⁾, w pow. uściużeńskim: a) *šaχat*, c) *makkiř*, *lekkiř* || *maχkò*, *leχkò*³⁾, w gub. Kostromskiej pow. galickim: a) *telek* || *sapoχ*, *piroχ*, c) *maχkiř*, *leχkiř*, χto , χ *popu*⁴⁾; w gub. Wiackiej pow. orłowskim: a) *telek*, *rok*, *šaχ*, *druk*, *tork*, *płuk* || *boχ*, *druχ*, *torχ*, *płuχ*, c) *viχtor*⁵⁾, a) *sneχ*, *beχ*, *steřeχ*, c) *makkoř*, *tokkoř*⁶⁾, pow. jarańskim: a) *teleχ*, *roχ*, *saboχ*, *šaχ*; c) *dektu*, *makkoř*, *lekkoiř*, χ *popu*, χ *kuznecy*⁷⁾; w gub. Symbirskiej pow. karsuńskim: a) *rok*, *supak*, *telek*, *šaχ* || *boχ* c) *nikto* || *taχko*, *maχće*⁸⁾).

Przy zastanawianiu się nad zjawiskami, przytoczonymi w grupie D, kilkakrotnie nasuwały mi się przypuszczenia, że wymiana $g \Rightarrow k$ albo też $g \Rightarrow \chi$ zależna jest od stosunków akcentowych. Charakterystyczne zwłaszcza są tutaj formy *makkoř* || *maχkiř*, albo *maχkò* || *makkiř* itp. W każdym razie sformułowanie Bułyczewa (jedyne sformułowanie, zwracające uwagę na stosunki akcentowe, na jakie natrafiłem):

$$\dot{V}g \Rightarrow \dot{V}\chi \parallel Vg \Rightarrow Vk^9)$$

może być lokalnie trafne, ogólnej jednak wartości stanowczo nie posiada. Ze względu jednak, że utrzymanie wygłosowego k etymologicznego dowodzi, że przejście $g \Rightarrow \chi$ nie odbyło się drogą $g \Rightarrow k \Rightarrow \chi$, kwestja ta (stosunki akcentowe) nie będzie posiadała znaczenia pierwszorzędnego.

III.

Z przytoczonych powyżej trzech głównych typów półno-cno-wielkoruskich i z porównania ich z odpowiedniami stosunkami małoruskimi z jednej a białoruskimi i południowo-wiel-

1) M IX Nr. 166 str. 169.

2) M IX Nr. 162 str. 171—2.

3) M III Nr. 28 (Изв т. I str. 989).

4) M IX Nr. 55 str. 123.

5) M V Nr. 37 str. 29.

6) M IX Nr. 63 str. 102.

7) M VIII Nr. 59 str. 161.

8) M VIII Nr. 67 str. 203 i 214.

9) Bułyczew Говоры русскіе Лифляндской губ. (РФВ 1910 т. 64) str. 306: „въ концѣ словъ въ ударяемыхъ слогахъ произносится какъ χ “.

koruskiemi z drugiej strony, staje się jasnym, że wytworzenie się χ w wygłosie lub przed następującą bezdźwięczną z pierwotnego g w północnej wielkoruszczyźnie nie jest zjawiskiem bardzo świeżym (co do swego uszczelinowienia), a mianowicie nie jest nowsze od procesu ubezdźwięcznienia spółgłosek dźwięcznych w tych pozycjach.

Chronologję tego zjawiska (względna) oznaczam natomiast w sposób następujący:

W epoce prawdopodobnie jeszcze ogólnoruskiej, chociaż w późnym jej okresie, zaszły następujące procesy fonetyczne dialektyczne:

Grupa dialektów południowo-zachodnich, więc dialekty małoruskie, białoruskie i południowowielkoruskie przeżyły wymianę g zwartego na γ szczelinowe we wszystkich formach i pozycjach.

Inna grupa dialektów, a mianowicie niektóre dialekty północnowielkoruskie podległy współcześnie innemu procesowi, zbliżonemu do powyższego, z tą jednakże różnicą, że nie każde g , odziedziczone z epoki prasłowiańskiej, uległo uszczelinowieniu, ale tylko g wygłosowe i przedspółgłoskowe¹⁾. Zestawienie tych dwu pozycji wskazuje, że stać się to musiało po zaniku prasłowiańskich ǣ i ǫ , skutkiem czego pierwotna pozycja $-g\text{ü } C-^2)$ stała się pozycją przedspółgłoskową: $-g\text{ } C-$; w ten sposób można by było oznaczyć najdawniejszą granicę chronologiczną dla zjawiska omawianego.

Była wreszcie pewna grupa dialektów, a mianowicie pozostałe dialekty północnowielkoruskie, która nie brała udziału w tym uszczelinowieniu tylnojęzykowej dźwięcznej.

Bez porównania później rozpoczął się proces inny: proces

¹⁾ Myślę, że z tego czasu pochodzą takie formy jak **vs'eyda* (NB. *всѣхды* z gub. Archangielskiej pow. szenkurskiego [M IX Nr. 80] z gub. Wołogodzkiej pow. kadnikowskiego [M III Nr. 26] oznaczać ma zapewne: *vs'eydy*), *fs'ayda*, *γ domu* (formy przytoczone z artykułu Durnowo w PΦB 1903 t. 50, str. 107, 110; z gub. Moskiewskiej pow. ruskiego), itd. itd.

²⁾ *C* oznacza wogóle spółgłoskę.

ubezdźwięcznienia spółgłosek dźwięcznych w wygłosie i przed następującą spółgłoską bezdźwięczną.

Na terytorjum dialektów ruskich procesowi temu oparły się dialekty małoruskie (i z białoruskich: poleskie), które już w odnośnym zakresie zmian żadnych nie przeżywały. Zagadkowe są formy: *χto* i *χtòryż*, z których jednak ta druga wskazuje, że pochodzenie ich może nie być czysto ruskie.

Z dialektów wielkoruskich obcy jest ten proces tylko niewielkiej garstce północnowielkoruskich¹⁾. A że nie brały one udziału także w procesie uszczelinowienia tylnojęzykowej dźwięcznej, zachowały więc pod tym względem stosunki najdawniejsze.

Pozostałe dialekty północnowielkoruskie i białoruskie (z wyjątkiem poleskich) zatraciły dźwięczność spółgłoski w wygłosie i przed następującą spółgłoską bezdźwięczną. Tak więc te dialekty północnowielkoruskie, które w procesie wcześniejszym utrzymały przedspółgłoskowe zwarte *g*, zmieniły je obecnie w wygłosie i przed bezdźwięczną na *k*; te zaś dialekty północnowielkoruskie, które poprzednio rozwinęły *γ*, a także dialekty południowo-wielkoruskie i białoruskie (bez poleskich), wytworzyły obecnie w wygłosie i przed bezdźwięcznymi *χ*.

Następnie na terytorjum dialektów północnowielkoruskich nastąpiło w wielu razach zmieszanie form oddzielnych lub też w pewnych grupach, skutkiem czego wytworzyło się sporo dialektów, o których nie można z bezwzględną pewnością powiedzieć, jaki udział brały w powyżej zaznaczonych procesach. Być też może, że w pierwszym z tych procesów ($g \Rightarrow \gamma$) wyróżniała się jeszcze jedna grupa dialektów północnowielkoruskich, która uszczelinowienie *g* przeprowadziła tylko w wygłosie; o potrzebie jednak wyodrębniania takiej grupy powątpiewam z tego względu, że — jak powyżej zaznaczyłem — łączę ściśle pozycję wygłosową z pozycją przedspółgłoskową.

Jak widać z powyższego przedstawienia, wywody moje nie są niczym więcej jak tylko rozwinięciem słów Szachmatowa, cytowanych na str. 340 (porówn. odsyłacz 5-ty) oraz próba odpowiedzi na jego przypuszczenie, tam wyrażone.

¹⁾ obacz wyżej II, 3, A; str. 344.

Poniżej podam jeszcze w przeciwieństwie do formułek, użytych przy grupowaniu odpowiedniego materiału (II), odpowiedniejsze sformułowania, uwzględniające wypowiedziane tylko co wywody chronologiczne. Cyfry rzymskie oznaczają trzy procesy zasadnicze: I—zatrutę półgłosek prasłowiańskich; II—epokę uszczelinowienia *g*; III—epokę ubezdźwięcznienia spółgłosek w wygłosie i przed następującą spółgłoską bezdźwięczną.

1) Dialekty małopolskie i poleskie:

I $-gũ \Rightarrow -g$

II $gV \Rightarrow -\gamma; gC \Rightarrow \gamma C$

III $-\gamma \Rightarrow -\gamma; \gamma k, \gamma t \dots \Rightarrow * \gamma k, * \gamma t$

2) Dialekty białoruskie (bez poleskich) i południowielkoruskie:

I $-gũ \Leftarrow -g$

II $gV \Rightarrow \gamma V; gC \Rightarrow \gamma C$

III $-\gamma \Rightarrow -\chi; \gamma k, \gamma t \dots \Rightarrow \chi k, \chi t \dots$

3) Dialekty północnowielkoruskie:

A). Typ, odpowiadający typowi 3, A (str. 344):

I $-gũ \Rightarrow -g$

II $gV \Rightarrow gV; gC \Rightarrow gC$

III $-g \Rightarrow -g; gk, gt \dots \Rightarrow *gk, *gt \dots$

B). Typ drugi, odpowiadający typowi 3B (str. 344):

I $-gũ \Rightarrow -g$

II $gV \Rightarrow gV; gC \Rightarrow gC$

III $-g \Rightarrow -k; gk, gt \dots \Rightarrow kk, kt \dots$

C). Typ trzeci¹⁾, odpowiadający typowi 3C (str. 345 i 346):

¹⁾ Możliwe, że istniał też typ czwarty, nie odpowiadający jednak grupie 3D (str. 347) dialektów — w zakresie danego zjawiska — mieszanych, ale typ o przypuszczalnej historii:

I $-gũ \Rightarrow -g$

II $gV \Rightarrow gV; gC \Rightarrow \gamma C$

III $-\gamma \Rightarrow -\gamma; \gamma k, \gamma t \dots \Rightarrow * \gamma k, * \gamma t \dots$

jeśli przyjąć dosłownie fonetycznie zapisy: *poroh, sapoh, noh, dóroh, tuh, duh* (dopełn. l. mn.) z gub. Wołogodzkiej pow. wołogodzkiego (M IX Nr. 278), ale już ponastawiane tam znaki twarde wstrzymują od brania tego na serjo.

Również nie wiem, jak traktować zanotowane $*\gamma?$ w kolumnie

- I $-g\ddot{u} \Rightarrow -g$
 II $gV \Rightarrow gV$; $gC \Rightarrow \gamma C^1)$
 III $-\gamma \Rightarrow -\chi$; $\gamma k, \gamma t \dots \Rightarrow \chi k, \chi t \dots$

IV.

W całym powyższym rozumowaniu nie były uwzględnione zjawiska uszczelinowienia k etymologicznego w grupach $kk, kt \dots$. Przechodząc obecnie do uwag szczegółowych, zajmę się przede wszystkim tą kwestją.

1. $kC \Rightarrow \chi C$. Zjawiska tego nie umiem sobie wyjaśnić zupełnie pewnie. Traktowanie jego łącznie z uszczelinowieniem odpowiedniej dźwięcznej spółgłoski ($g \Rightarrow \gamma$) natrafia na znaczne trudności, popierwsze ze względu na to, że oba te zjawiska różnią się znacznie zakresem działania, a po drugie wykazują też odmienną chronologję.

Tak więc dialekty małopruskie, białoruskie i południowowielkopruskie wymieniły każde g na γ , podczas gdy k zachowało się nietylko przed samogłoskami, ale też i w pozycji wygłosowej. Dialekty północnowielkopruskie, znające wymianę $g \Rightarrow \gamma$ ($\Rightarrow \chi$), nie oddzielają w tym wypadku pozycji przedspółgłoskowej od wygłosowej, podczas gdy wymiana $k \Rightarrow \chi$ rozróżnia zasadniczo te dwie pozycje. — Co do chronologii, to zjawisko $g \Rightarrow \gamma$ odnieśliśmy do epoki bardzo odległej, poprzedzającej wymianę spółgłosek dźwięcznych na bezdźwięczne, tymczasem proces $kt \Rightarrow \chi t \dots$ zachodził w bardzo niedawnych czasach. Być może, że datuje się z odleglejszej epoki, w każdym razie był on żywotny prawie do dziś dnia, bo spotykamy go w takich późnych zapożyczeniach, jak: $axt^2)$, $axłory^3)$, $traxłir^4)$ a zwłaszcza $doxtar^5)$

7-ej w zestawieniach danych dialektologicznych (сводъ матеріаловъ). Nie daje mi ono żadnych wskazówek.

¹⁾ Obejmuje też oczywiście zjawiska wygłosu ($-g \Rightarrow -\gamma$).

²⁾ z gub. Kostromskiej, ob. wyżej, odsyłacz 1-szy na str. 348.

³⁾ z gub. Kałuskiej, ob. wyżej, odsyłacz 6-ty na str. 343.

⁴⁾ z gub. Woroneskiej i Kostromskiej, ob. wyż. odsyłacz 2-gi na str. 344 i 1-szy na str. 348.

⁵⁾ z gub. Kałuskiej, Orłowskiej i Woroneskiej; ob. odsył. 6-ty na str. 345, 1-szy i 2-gi na str. 344.

czy *doxtur*¹⁾. Oczywiście te przykłady, jak i wiele innych, wcześniejszych zapewne: *viɣtor*²⁾, względnie *viɣtur*³⁾, dowodzą tylko, że wymiana $kt \Rightarrow \chi t$ nie przestała działać w epokach stosunkowo niezbyt odległych. Faktowi temu można nadać pewne oświetlenie, łagodzące o tyle, że nie przeszkodzi on odesłaniu samego procesu do epoki synchronistycznej z procesem $g \Rightarrow \gamma$; a mianowicie przykłady późniejsze: *viɣtor*, *doɣtor*, *aɣt*, *traɣtir*... mogą być rezultatem zastosowania najbliższej grupy fonetycznej, istniejącej w danej gwarze, dla wyrażenia grupy *kt*, zasłyszanej w nowoprzybyłym wyrazie, która to grupa dla danej gwary była zupełnie obca.

Wreszcie zwrócić trzeba uwagę, że w dialektach polskich spotykamy dość często podobne zjawisko: *χto*, *χtury*, *dòɣtur*, podobnie: *žèχcu*, rozwinięte naturalnie drogą: *žègcu* $\Rightarrow$ *žèkcu* $\Rightarrow$ *žèχcu* itd.; a ta uwaga może zdecydować nas bardziej stanowczo niż wnioski, robiono z samego materiału ruskiego, aby proces $-g \Rightarrow -\gamma$ traktować zupełnie odrębnie od procesu $k \Rightarrow \chi$.

2. Przyimek *k*. Wymianę $k \Rightarrow \chi$ ilustrowałem powyżej (zwłaszcza w roz. II) przykładami, w których ta wymiana zachodziła bardzo często w przyimku *k*. Istotnie w gwarach wielkoruskich w tym wypadku wymiana ta jest chyba najpowszechniejszą. Mamy bowiem gwary, gdzie obok *-k* w wygłosie, świadczącego o utrzymaniu pierwotnym zwartego *-g*, spotykamy jednocześnie formy: *χ łebe*⁴⁾, *χ ručejdòcku*⁵⁾, *χ c'erki*⁶⁾ nawet obok *k* w formie *bok*⁶⁾, spotykamy w dalszym ciągu formy: *χ caŕu*⁷⁾,

¹⁾ z gub. Nowgorodzkiej, Wiackiej i Kostromskiej; ob. odsyłacz 10-ty na str. 345, 9-ty na str. 347 i 1-szy na str. 348.

²⁾ z gub. Wiackiej, ob. wyżej odsyłacz 5-ty na str. 350.

³⁾ z gub. Wiackiej, ob. wyżej odsyłacz 9-ty na str. 347.

⁴⁾ z gub. Włodzimierskiej pow. szujskiego, porów. wyżej odsyłacz 13-ty na str. 348.

⁵⁾ z gub. Moskiewskiej, pow. dmitrowskiego, porówn. odsyłacz 16-ty na str. 345.

⁶⁾ z gub. Nowgorodzkiej pow. kreteckiego, porówn. odsyłacz 11-ty na str. 345.

⁷⁾ z gub. Wiackiej pow. nolińskiego, porów. odsył. 2-gi na str. 349.

χ popu^{1, 2)} nawet χ doxta^u¹⁾ w tych gwarach, gdzie nietylko w wygłosie ale i przed bezdźwięczną spółgłoską zachowało się zwarte $g \Rightarrow k$, np. w *makkoj*^{5, 1, 2)}. Zapewne w takich wyjątkowych razach mamy do czynienia z postacią przyimka zapożyczonego z innej gwary, gdzie mogła się ona rozwinąć fonetycznie, ale i tam nawet rozwój taki musiał przechodzić specjalną drogą. Sprobuję ją wyznaczyć.

Jeśli formy *χto*, *χoxti*... nie są współczesne formom **vs'eyda*, **maykoj*..., to i formy χ *komu*, χ *tomu*... nie są współczesne wymianie $g \Rightarrow \gamma$. Nie datują się więc one z epoki II (ob. oznaczenie epok przy sformułowaniach na str. 353). Bardzo jest natomiast możliwe, że zanim pierwotne połączenia: *k* *komu*, *k* *tomu* uległy jakiegokolwiek zmianie³⁾, wprzód nastąpiły pewne zmiany w połączeniach: *k* *domu*, *k* *baŕe* itd. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że z nastaniem epoki III (ob. str. 353) razem z wymianą: *bk*, *dk*, *gk*... $\Rightarrow$ *pk*, *tk*, *kk*... nastąpiło też i udźwięcznienie spółgłoski bezdźwięcznej przed następującą dźwięczną. A zatem w niektórych gwarach wytworzyły się formy: *g* *domu*, *g* *gorodu*, obok: *k* *komu*, *k* *ŕeŕe*. Jeżeli jednak formy takie wytworzyły się w gwarach, gdzie uprzednio już $gC \Rightarrow \gamma C$, to w takim razie grupa obecnie wytworzona: gC — byłaby na tyle obcą w danej gwarze, że było zapewne koniecznym podciągnięcie jej pod grupę najbliższą artykulacyjnie γC , skutkiem czego powstać mogły formy: γ *domu*, γ *der'evnie*, γ *baŕe*, γ *gorodu*... Takie formy spotykają się nierzadko⁴⁾ i dzisiaj, nie ulegały bowiem potym żadnym zmianom. Jeżeli jednak inne przyimki wykazywały tylko alternację $v-f$, $z-s$, to przyimek $\gamma-k$ wykazywał pod tym względem stosunki odrębne. Możliwe więc, że na wzór

¹⁾ z gub. Wołogodzkiej pow. kadnikowskiego; odsył. 2-gi na str. 348.

²⁾ z gub. Wiackiej pow. słobodzkiego; odsył. 16-ty na str. 348.

³⁾ naturalnie w zakresie fonemy *k*.

⁴⁾ ob. M II: Nr. 19 str. 550; Nr. 20 str. 553; Nr. 21 str. 559; Nr. 22 str. 566.—III: Nr. 25 str. 955.—IV: Nr. 29 str. 237; Nr. 30 str. 250; Nr. 32 str. 274, itd.

⁵⁾ z gub. Wiackiej, pow. nolińskiego, porów. odsyłacz 2-gi na str. 349.

$v-f$, $z-s$ itd. powstała też odpowiednia do formy γ , istniejącej już, nowa forma przyimka: χ ($\Leftarrow k$).

3. Forma *maxkiŭ*. Formę tę należałoby może — ze względu na pochodzenie — przytoczyć wyżej pod punktem 1-szym, przy uwagach o wymianie $kC \Rightarrow \chi C$. Brałem tam jednak pod uwagę właściwie tylko wymianę: $kt \Rightarrow \chi t$. Nadto wymiana ($kk \Rightarrow \chi k$), zachodząca w formie *maxkiŭ* nie ma odpowiednika w jęz. polskim; ta okoliczność z jednej strony, a przede wszystkim ścisła łączność formy *maxkiŭ* z formą *loxkiŭ* skłoniła mnie do opuszczenia jej na tamtym miejscu. Nie robię również obecnie specjalnej analizy tej formy i nie badam szczegółowo jej historii, przypuszczam bowiem, że jest ona rezultatem analogji do formy *loxkiŭ*.

To przekonanie każe mi uważać formę *maxkiŭ* (zwłaszcza tam, gdzie źródła nie podają innych przykładów) za dowód istnienia wymiany: $gC \Rightarrow \gamma C \Rightarrow \chi C$, a naodwrot formę *makkiŭ* (itd.) za dowód braku tej wymiany¹⁾. Z tego też powodu pozwoliłem sobie przytaczać formę *maxkiŭ* w roli przykładu dla tego procesu. Oczywiście nie miałem tam (zwłaszcza na str. 356) na myśli specjalnie historii tej formy, ale właściwie historję typu, do którego ona należy — moim zdaniem — wskutek upodobnienia analogicznego.

Nie sędzę jednak, aby to moje posilkowanie się formą *maxkiŭ* narówni z materiałem niezłożonym wpłynęło na taki a nie inny kierunek zasadniczej niei moich rozważań.

4. Forma *box*. Ponieważ formę *box* spotykamy w całym szeregu djalektów, które poza tym zachowują stale zwartość w kontynuacjach pierwotnego g (*box* || *denik*, *lak*, *makkoŭ*)²⁾,

¹⁾ Naturalnie rozpowszechnienie tych form (*maxkiŭ*, *makkiŭ*, *loxkiŭ*, *lokkiŭ*) w niejednej gwarze przypisaćby należało zapożyczeniom międzygwarowym.

²⁾ ob. cytaty z pow. jareńskiego gub. Wołogodzkiej (str. 345 odsyłacz 12-ty); pow. szujskiego gub. Włodzimierskiej (str. 348 odsył. 13-ty); pow. makarjewskiego (str. 348 odsył. 1-szy) i kostromskiego gub. Kostromskiej (str. 348 ods. 14-ty); z pow. ruskiego (str. 345 odsył. 17-ty), klinśkiego (str. 348 odsył. 10-ty) i moskiewskiego gub. Moskiewskiej (str. 348 ods. 11-ty).

a formę *boya* w tychże dialektach obok zachowanego *g* przed samogłoskami; należy więc uważać ten wyraz za zapożyczony fonetycznie z ust duchownych małoruskich w epoce, kiedy krzewili oni chrześcijaństwo na Wielkorusi, z przekształceniem oczywiście wygłosowego dźwięcznego *γ* małoruskiego na bezdźwięczne *χ* zgodnie z fonetyką wielkoruską.

5. Forma *šaχ*. Forma *šaχ* jest wyjątkową z dwu względów. Przedewszystkiem — podobnie jak forma *boχ* — spotyka się w całym szeregu dialektów o *-k* ($\Leftarrow$ *-g*) w wygłosie i o grupach: *kk*, *kt* ($\Leftarrow$ *gk*, *gt*)¹), czego wyjaśnić w ten sposób, jak wyjaśniać należy formę *boχ* — nie można. Po drugie, wyrazy takie, jak: *roχ* ($\Leftarrow$ **rog*), *torχ* ... w innych przypadkach i formach pochodnych wykazują *g*: *roga*, *targovať* ... nawet *boχ* ($\Leftarrow$ małorus. *boy*) ma odpowiednie: *boya*, podczas gdy *šaχ* najczęściej ma w innych formach analogiczne (?) *χ*: *šaχa*, *šaχom*, *šaχať*.

Nie wiem, jakie jest pochodzenie tego wyrazu.

Zauważyłem, że parę razy spotyka się forma *šak* obok formy *boχ*²), przypuszczam jednak, że jest to poprostu zbieg okoliczności. Nie zdaje mi się, aby wyjątkowość (obustronna) form: *šaχ*, *šaχov*, *šaχať* dała się usprawiedliwić jakimiś wyjątkowymi warunkami.

¹) W gub. Archangielskiej pow. oneskim (str. 348 odsył. 6-y), w gub. Wołogodzkiej pow. kadnikowskim (str. 348 ods. 2-gi), w gub. Nowgorodzkiej pow. ustiuzuńskim (str. 350 ods. 3-ci), gub. Pskowskiej pow. ostrowskim (str. 348 ods. 8-y), w gub. Kostromskiej pow. markajewskim (str. 348 ods. 1-szy).

²) *šak* || *boχ*, *laχko*, *m'aχće* w gub. Symbirskiej pow. karsuńskim (str. 350 odsył. 8-my); *šak* ... || *boχ*, *druχ*, *pluχ* ... w gub. Wiackiej pow. orłowskim (str. 350 odsyłacz 5-ty).

Tadeusz Lehr.

Studja nad akcentem pomorskim.

I.

Akcentuacja pomorska w stosunku do praslówiańskiej.

§ 1. Akcentuacją pomorską (słowińsko-kaszubską) zajmowało się dotąd dwu autorów: Roman Brandt i J. J. Mikkola.

Opracowanie Brandta (Начертание славянской акцентологии. С.-Пб. 1880, str. 183—8) jest dziś zupełnie przestarzałe i bez wartości, opiera się bowiem na bardzo niepewnym materiale, czerpanym wyłącznie z prac Hilferdinga: „Остатки Славянъ на южномъ берегу Балтійскаго моря“ (С.-Пб. 1862) i „О нарѣчїи померанскихъ Словинцевъ и Кашубовъ“ (Изв. II отдѣл. Имп. Ак. Наукъ VIII, 1859—1860).

Mikkola (Betonung und quantität in den westslavischen sprachen. Helsingfors 1899) wziął za podstawę do swych wywodów szczegółowe opracowanie akcentu Jastarni G. Bronischa (Kaschubische dialectstudien. JA XVIII i osobno: Lipsk 1896) i swoje własne spostrzeżenia z terytorjum słowińskiego (ogłoszone częściowo w pracy: Къ изученію кашубскихъ говоровъ. Изв. отдѣл. русск. яз. и слов. Ак. Наукъ II, 1897, str. 400—8). Nie ograniczył się przytem wyłącznie do opisowego przedstawienia akcentuacji pomorskiej, ale zajął się też jej stosunkiem do praslówiańskiej. Wywody jego nie wytrzymują jednak krytyki i robią wrażenie apriorycznie, z góry powziętych sądów, których autor należycie uzasadnić faktami nie jest w stanie.

Mikkola objaśnia powstanie akcentuacji pomorskiej w związku z połabską, usiłując wykazać wspólne podstawy i kierunek ich rozwoju. O ile poglądy jego na powstanie akcentu połabskiego, ogółem biorąc, są słuszne, choć w szczegółach nie zawsze jasne i pewne, o tyle istnienie tak ścisłego związku między akcentem połabskim a kaszubskim od samego początku musi się wydać wątpliwem. Autor sam podnosi (str. 60), że „dort, wo wir ... im polabischen oxytona vorfinden, haben wir im kaschubischen oxytona, paroxytona und proparoxytona, und wo dort paroxytona sind, kommen hier oxytona, paroxytona und proparoxytona vor“. Aby się przekonać, na jak kruchych podstawach opiera się twierdzenie Mikkoli, wystarczy przyrzeć się sformułowanym przez niego prawidłom, choćby tylko odnośnie do oksytonów. Tylko jedno z nich rzeczywiście ma znaczenie tak dla połabszczyzny jak i dla kaszubszczyzny: jeśli zgłoska końcowa powstała z dwu dawniejszych (drogą kontrakcji, czy wskutek zaniku półgłosek -b -z), z których jedna była pierwotnie akcentowana, to wówczas akcent utrzymuje się na ostatniej. Na poparcie tej zasady przytoczyć można znaczną ilość przykładów z obu języków: gen. pl. masc. poł. *būgūv* — kasz. *do'mov*; instr. sg. poł. *tābō* — kasz. *to'lbō*; rzeczowniki na *-bja: poł. *skauńō* (*stjeiniō*) — kasz. *rollā*; oznaczone adiectiva: poł. *nūvō* (*niwō*) ← **no'vaja* — kasz. *no'vā*; imper. na -oj ← *-ajb: *bringój* — kasz. *ga'dāj* i t. p. Zgodność ta polega na zachowaniu stanu dawnego, nie dowodzi więc wcale wspólności rozwoju — tembardziej, że paralelizm między obu językami nie jest bynajmniej ścisły: w kasz. prawidło to znalazło bez porównania szersze zastosowanie niż w połabskim. — Z dalszych prawideł ani jedno nie ma znaczenia dla kaszubszczyzny: w połabskim zachowały akcent na ostatniej neutra na -o z pniem krótkowokalicznym: np. *celū* — r. *челó*, *dānū* — r. *дно* ← **dznó*, *perū* — r. *перó*, *sedlū* — czak. *sedlō* i t. d.; w kaszubskim wszystkie bez wyjątku mają akcent cofnięty¹⁾. Również pierwotne oksytona z akcentem opadającym,

¹⁾ Jaka była pierwotna intonacja końcowego -o z przedstawienia Mikkoli niewiadomo: raz (str. 75) podnosi, że odnośnie rzeczowników tak w czak. jak i w słoweńskim mają akcent rosnący — z wy-

które utrzymały się w połabskim: *motái* $\Leftarrow$ **matî*; *leistái* — r. листы; *klübük* — czak. *klobük*, *rävól*, *rüdäl* — słow. *rvâl*, *rodil*; part. praet. poss. *pügribén* — słow. *grebén* i t. d. cofnęły akcent w kaszubskim. Jedyny przytoczony przykład kaszubski: gen. loc. du. *-û*: *rąkû* niczego nie dowodzi, gdyż *-û* może być wyprowadzone ze ściągnięcia (por. Lorentz Slovinzische Grammatik 251). Tak samo bardzo ważna dla połabszczyzny zasada, że akcent opadający ze zgłoski przedostatniej przerzuca się na ostatnią, co da się poprzeć bardzo licznymi przykładami, w kaszubskim zupełnie nie ma znaczenia. Mikkola wprowadzie na podstawie form: *vîgo*¹⁾ ($\Leftarrow$ **vz + îgo*), s.-ch. *îgo*, słow. *igô*, *golôb* i *jesîn* twierdzi, że przesunięcie to istniało i tutaj, ale dowody te nie mają wartości. Akcentuacja *vîgo* objaśnia się w ten sposób, że obok formy *îgo* istniała także forma **îgo*²⁾ (prawidłowo powstała wskutek zaniku półgłoski *-z* z **îgo* — por. czeskie *jho*), i wskutek ich wzajemnego oddziaływania na siebie powstała forma: *v + îgo*. Co do dwu dalszych przykładów, to niewiadomo, jak należy pojmować powiedzenie autora, że pełnogłoska na stopniu długim („gesteigerter vokal“) w ich zgłoskach końcowych dowodzi, że miały one niegdyś akcent przesunięty jak w słoweńskim: *golôb*, *jesên*. Wprowadzie na str. 82 wspomina autor, że pełnogłoska na stopniu długim może łatwo powstać „in einer fallend betonten silbe“, ale bliżej tego nie uzasadnia, po szczegóły i fakta odsyłając do dalszego ciągu swej pracy, który niestety dotąd nie został wydany. Wiadomo zaś, że we-

jatką nieodmiennego *stô*, dodaje jednak, że w tym wyrazie „hat freilich die vorhergehende nunmehr ausgefallene silbe den fallenden ton gehabt, vgl. lit. *szimtas*“; ale nieco dalej (str. 78) powiada, że wszystkim odnośnym wyrazom należy przypisać pierwotny akcent opadający.

¹⁾ Mikkola zna tylko formę: *vîgîô* „mit einem schwachen nebenakzent auf der ultima“, gdy tymczasem Lorentz (Slovnz. Gr. 198) przytacza z Kluk formę: *vîgîû* „mit durchgehender endbetonung“.

²⁾ Takich dubletów można przytoczyć cały szereg: pol. *igra* — *gra*, czesk. starsze *jhra*, dziś *hra*, małorus. *îrpá*, *rpa*; pol. *ikra*, *ikro* — kasz. *kro* (s.-ch. *ikra*); pol. *idę* — czesk. *jdu*; pol. *mam*, *mieć* starsze *imam*, *imieć*, czesk. *mám*, *miti* (starsze *jmám*, *jmieti*); pol. *imie* — *miano* (zam. *miono*), czesk. *jměno*, starsze *jmě* i t. p.

dług ogólnie przyjmowanego poglądu wzdłużenie pełnogłoski w takich formach zostało wywołane zanikiem końcowej półgłoski -z, -b — i nie stoi wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w żadnym związku z akcentem. Przeszedłszy w ten sposób wypadki oksytonezy, dochodzi Mikkola do wniosku, który stoi poniekąd w sprzeczności z postawioną na początku tezą, stwierdza mianowicie, że oksytoneza jest możliwa tylko „bei ursprünglich fallendem ton und im kasch. nur in zweisilbigen wörtern“ (str. 82). Pierwsza część tego pravidła nie da się absolutnie utrzymać wobec istnienia w kaszubskim nader częstych oksytonowanych form loc. sg. na -u: np. *bo'ku*, *dlə'gu*, *ve'ku*¹⁾ i t. p., których końcówka -u miała niegdyś niewątpliwie akcent rosnący²⁾. Druga część również niezupełnie jest ścisła; może się odnosić tylko do rzeczowników, gdyż poza tem jest znaczna liczba oksytonowanych więcej niż dwuzgłoskowych przymiotników, jak np.: *gołē'bi*, *dřēva'ni* *glə'na'ni*, *rozə'mni* i t. p.

Ten krótki przegląd wywodów Mikkoli, odnoszących się tylko do oksytonów, wystarczy zupełnie, aby się przekonać, że twierdzenie jego o ścisłym związku między akcentuacją pomorską a połabską zupełnie jest nieuzasadnione. Nietylko bowiem nie da się wykazać wspólnych obu językom innowacji akcentowych, ale nawet stan pierwotny w bardzo różnym stopniu i zakresie został w obu utrzymany.

W rozbiór wywodów Mikkoli odnośnie do innych pozeji akcentowych wdawać się niema celu, w dalszym ciągu bowiem stosuje on tę samą metodę, t. j. usiłuje wyjaśnić kaszubskie stosunki akcentowe przy pomocy wspólnych zasad z połabskim, przyczem wywody jego nieraz są nieścisłe i niekonsekwentne³⁾.

¹⁾ Niepojętym sposobem Mikkola zaliczył te formy do oksytonów, których zgłoska końcowa powstała z dwu dawniejszych: ze ścignięcia czy też przy zaniku półgłosek! (str. 70). Na czem opiera on to swoje przypuszczenie, niewiadomo.

²⁾ Por. np. s.-ch. loc. sg. *psū* i por. też Valjavec Rad 132 str. 158; Kulbakin Изв XI 4, str. 255—7).

³⁾ Np. Na dowód, że pierwotne oksytone o akcencie rosnącym stają się proparoksytonami, przytacza autor między innymi formy: *jstēba* ← **jstēbā*, *sērota* ← **sirotā* (wrus. *сиротā*) (str. 96). Pierwsza

Ostatecznie dochodzi do wniosku, że w słowach o pierwotnym akcencie rosnącym pada on teraz na zgłoskę początkową, a w wyrazy z akcentem opadającym mają dziś akcent na zgłosce ostatniej lub przedostatniej (str. 98). Wspomnieliśmy wyżej wypadki, jak: *ve'ku*, *bo'ku* i t. p., które mają akcent na zgłosce końcowej mimo, że niewątpliwie był rosnącym. Drugiej części tego pravidła sprzeciwiają się też liczne przykłady: np. gen. sg. *'golęba* — słow. *golôba*, s.-ch. *gölüba*, *'okręga* — słow. *okrôga*, s.-ch. *ökrüga*; *'sarota* — słow. *sirôta*, s.-ch. *sïrôta*; *jêzero* — słow. *jezêro*, s.-ch. *jëzero* (Valjavec Rad CXXXII 202) i t. p.

Z tego wszystkiego wynika, że Mikkola obrał zupełnie fałszywą drogę do objaśnienia powstania akcentu kaszubskiego: rozwój jego nie tylko nie stoi w związku z połabskim, ale poszedł zgoła odmiennymi drogami, podczas gdy bowiem ukształtowanie stosunków akcentowych w połabskim niewątpliwie zależy od jakości pierwotnego akcentu (intonacji), w kaszubskim czynnik ten wcale wybitnej roli nie odgrywał.

§ 2. Od czasu ukazania się książki Mikkoli (1899 r.) opra-

z tych form nie może dowodzić przerzucania akcentu ze zgłoski końcowej na trzecią od końca, ponieważ jest formacją drugorzędną, powstałą wskutek kontaminacji form: *jîzba* i deminut. *jîstepka* (jedynie te dwie formy znane są u Słowińców, por. Lorentz *Slovinzisches Wörterbuch* I 400—1; że *-ë-* w *jîstëba* jest drugorzędne, dowodzi też długi stopień *-ë-*, wywołany widocznie pierwotnym zanikiem *-z-*). Akcent inicjalny w tej formie pochodzi z formy *jîzba*, w której zupełnie prawidłowo został przeniesiony ze zgłoski końcowej na przedostatnią. Forma *sërota* również nie dowodzi takiego przerzucania akcentu, przeciwnie prawdopodobnie zachowała pierwotne miejsce akcentu, zgadza się bowiem z serbo-chorw. (czak. i sztok.) *sïrôta*, słow. *sirôta* w przeciwieństwie do formy ruskiej, co polega z pewnością na oboczności prastów.

Wiele kłopotu sprawia Mikkoli stosunek: nom. sg. *cem'nota*: acc. *'cemnotę* zamiast przezeń oczekiwanego **'cemnota*: acc. **cem'notę*. Przypuszcza on tu analogję według typu jak słow. *lepôta*: *lepotô* (str. 96); gdy tymczasem o wiele prościej jest zestawić z wrus. *хлопота* — acc. *хлопоты*, s.-ch. *mekôta* — *mëkotu*, *grehôta* — *grëhotu*, przyjmując w nom. sg. zwykłe cofnięcie akcentu ze zgłoski końcowej na przedostatnią (por. § 8).

Tego rodzaju wywodów możnaby przytoczyć jeszcze cały szereg.

cowanie teoretyczne akcentu pomorskiego naprzód nie postąpiło, chociaż praca w tym kierunku zyskała szerszą podstawę w dziele Fr. Lorentza: *Slovinzische Grammatik* (St.-Petersburg 1903), które zawiera obszerny (str. 167—226) i systematyczny opis akcentuacji słowińskiej. Praca ta wprawdzie nie powoduje zasadniczych zmian w dotychczasowych poglądach na akcentuację pomorską opartych na Bronischa „*Kaschubische dialectstudien*“ — gdyż system akcentuacyjny słowiński na ogół dość ściśle pokrywa się z jastarskim¹⁾ — ale, przynosząc bez porównania obfitszy i znacznie pełniejszy materiał językowy, daje możność do bardziej wszechstronnych, niż dotychczas, historyczno-porównawczych badań mających na celu określenie stosunku akcentuacji pomorskiej do pra-słowiańskiej.

W pracy niniejszej użyłem całego dotychczas znanego materiału pomorskiego t. j. słowińskiego i północno-kaszubskiego, czerpanego ze wspomnianych prac Lorentza i Bronischa, a po części też, odnośnie do Jastarni, z własnych, na miejscu czynionych notatek.

Wywody historyczno-porównawcze oparłem przede wszystkim na zestawieniach z akcentem rosyjskim i serbo-chorwackim, w mniejszym stopniu z małoruskim i słoweńskim. Materiał rosyjski i serbo-chorwacki czerpałem głównie z pożytecznej pracy Fr. Sedláčka: *K přizvukovým otázkám jazyků baltoslovanských* (Sborník filologický I 190—227, II 172—87), która zawiera przegląd akcentuacji rzeczowników w językach ros., s.-chorw., małorus. i słoweńskim²⁾. Nadto dla języka rosyjskiego

¹⁾ Różnice są niewielkie i nie mają zasadniczego znaczenia: pod pewnemi względami w Jastarni, pod innemi znów u Słowińców zachował się stan dawniejszy. Na ważniejsze różnice będziemy zwracali uwagę w odpowiednich punktach.

²⁾ Sedláček wyróżnia 8 klas akcentowych u rzeczowników: I. akcent we wszystkich formach pada na końcówkę, II. akcent tylko w plur. na końcówkach, III. akcent począwszy od gen. plur. na końcówkach, IV. akcent w całej odmianie na pniu, V. akcent w singularis na końcówkach, w plur. na pniu, VI. akcent w nom.-acc. plur. na pniu, zresztą na końcówkach, VII. akcent w acc. singul. i w nom.-acc. plur. na pniu, zresztą na końcówkach, VIII. akcent w dat. i acc. singul., w nom.-acc. plur. na pniu, zresztą na końcówkach. — Do

posługiwałem się słownikami Dala (wydanie 3., pod redakcją prof. Baudouina de Courtenay) i Kojranskiego (Dr. Z. Koiransky Neues deutsch-russ. und russ.-deutsches Taschenwörterbuch. 6. Aufl. Leipzig 1911, który wskazuje systematycznie ruchomość akcentu w poszczególnych formach gramatycznych), a także pracą G. Pérot'a: *L'Accent tonique dans la langue russe* (Lille 1900). Dla serbo-chorwackiego słownikiem Ivekovića i Broza (2 t., Zagreb 1901) i pracą Gj. Daničića: *Akcenti u glagola* (2. wyd., Zagreb 1896); dla słoweńskiego pracą M. Valjavca: *Glavne točke o naglasu književne slovenštine* (Rad CXXXII 116—213) i słownikiem Pleteršnika (2. t., Ljubljana 1894—5); dla małoruskiego¹⁾ słownikiem B. Hrynčenka (Київ 1907) i po części pracą K. Mychalczuka i E. Tymczenka: *Програма до збирання діалектичних одмін укр. мови* (wydało: Укр. Наукове Товариство в Київі, zob. RS III—V).

Odnosnie do układu pracy zaznaczyć muszę, że miałem do wyboru dwie drogi: przechodzić po kolei pozycje akcentowe: najpierw oksytone, potem paroksytone i t. d., albo też roztrząsać akcentuację poszczególnych kategorii morfologicznych: rzeczowników, przymiotników, czasowników i t. d. Obrąłem drogę pierwszą, gdyż zapewnia większą przejrzystość układu i nie zmusza do powtarzania po kilkakroć tych samych uogólnień. Za punkt wyjścia wziąłem stan pomorski: przechodzę więc najpierw pomorskie oksytone, zestawiając je z odpowiednikami innych języków słowiańskich, potem paroksytone i proparoksy-

tych »klas« akcentowych odnoszą się dodawane przy przytaczanych rzeczownikach liczby rzymskie.

¹⁾ Przytaczanie przykładów małoruskich jest rzadko praktykowane w pracach akcentologicznych z powodu dość znacznych niezgodności między akcentem małoruskim a wielkoruskim. Różnice te są stanowczo przeceniane. Nie należy zapominać, że i rosyjski akcent nie jest jednolity, że między dżalektami wielkoruskimi zachodzą różnice akcentowe nieraz niemniejsze od małoruskich — tak że to, co zwykle określa się jako akcentuację wielkoruską, jest często tylko objawem dżalektycznym. Wobec tego niema przyczyny uważać zgodność między akcentem małoruskim a np. s.-chorw. za mniej przekonującą od zgodności rosyjsko-s.-chorw.

tona; szczegółowy rozbiór dalszych pozyeji akcentowych jest zbyteczny z powodu nadmiernej szczupłości odnośnego materiału.

Co do transkrypcji, to przytaczając przykłady z Lorentza i Bronischa, zachowałem ściśle ich pisownię; razi to może pstrokacizną, ale zato ułatwia ewentualną kontrolę przez porównanie ze źródłem i na pierwszy rzut oka pozwala rozróżnić, skąd dany przykład pochodzi. W wyrazach, przytaczanych na podstawie moich własnych zapisów, zastosowałem pisownię znormalizowaną, nieściśle fonetyczną, o zasadach tak prostych, że nie wymagają specjalnego objaśnienia; wspomnieć tylko trzeba, że zamiast Bronischowego *ě* (u Lorentza: *ā ā*) używam znaku *ə* (t. zw. „szwa“) i akcent oznaczam kreską pionową przed odnośną zgłoską.

§ 3. I. Oksytona.

1) W narzeczu słowińskim u rzeczowników męskich o pierwotnym temacie dwuzgłoskowym akcent pada na zgłoskę końcową w loc. sg. o ile kończy się na *-ŭ*, w gen., dat., instr. i loc. plur. W innych przypadkach akcent pada na zgłoskę pienną.

Np. Sg. nom. *břěg* instr. *břěga* Pl. nom. *břěgi* instr. *břěgami*
 gen. *břěgu* loc. *břěgu* gen. *břěgŭ* loc. *břěgŭ*
 dat. *břěgu* dat. *břěgŭm*

Du. nom. *břěga*, dat. instr. *břěgoma*.

To przenoszenie akcentu nie jest powszechnem: znaczna liczba — może większość — rzeczowników ma akcent nieruchomy (por. Słvnz. Gr. 172—3). Przyczyna tej różnicy leżeć musi w przeszłości, z dzisiejszego bowiem punktu widzenia, pod względem formalnym, rzeczowniki jednej i drugiej kategorii niczem absolutnie od siebie się nie różnią. Pewne światło na tę kwestję rzucić może jedynie ściśle porównanie stanu pomorskiego z innymi językami słowiańskimi, przedewszystkiem z ruskim¹⁾.

Następujące z rzeczowników pomorskich, przerzucających w niektórych przypadkach akcent na końcówkę, mają także w rosyjskim odpowiedniki oksytonowane:

¹⁾ W niżej podanem zestawieniu uwzględniłem tylko te przykłady, dla których zdołałem znaleźć odpowiedniki wielkoruskie, małoruskie lub serbo-chorwackie. Zresztą liczba pominiętych tym sposobem wyrazów jest bardzo nieznaczna.

<i>bās</i>	басъ I, II	<i>kūṣ</i>	кошъ I (IV)
<i>bór</i>	боръ II	<i>kūm</i>	кумъ II
<i>bōub</i>	бобъ I	<i>kvās</i>	квасъ II
<i>bōug</i>	богъ III	<i>kvjāt</i>	цвѣтъ II
<i>břěg</i>	бѣрегъ II	<i>lās</i>	лѣсъ II
<i>būṣk</i>	бокъ II	<i>lāst</i>	листъ I
<i>ciēpā</i>	цѣпъ I, II	<i>mjēx</i>	мѣхъ II
<i>čārt</i>	чѣртъ III	<i>mōč</i> (Jast.)	мечъ I
<i>čas</i>	часъ I, II	<i>mūṣt</i>	мостъ I, II
<i>čō·un</i>	челнъ I, III	<i>mūṣt</i>	мотъ III (IV)
<i>dār</i>	даръ II	<i>nōuž</i>	ножъ I
<i>dešč</i> (Jast.)	дождь I	<i>nūṣ</i>	носъ II
<i>dlūg</i>	долгъ II	<i>pāk</i>	пукъ I, II (IV)
<i>dōub</i>	дубъ II, III	<i>pīx</i> (Jast.)	пыхъ II
<i>dōul</i>	долъ III (IV)	<i>pjēc</i>	печь I (femin.)
<i>dōum</i>	домъ II, III	<i>Pjūter</i>	Пѣтръ I
<i>drōuzd</i>	дроздъ I	<i>plāšč</i>	плащъ I
<i>dūx</i> (Jast.)	духъ III (IV)	<i>plūg</i>	плугъ II (IV)
<i>dvór</i>	дворъ I	<i>plūṣt</i>	плотъ I, II
<i>glūṣ</i>	гѣлосъ II	<i>prīšč</i> (Jast.)	прыщъ I
<i>gōuzz</i>	гвоздъ VI	<i>pūṣt</i>	постъ I
<i>gōuž</i>	гужъ I	<i>rāuz</i>	разъ II (IV)
<i>grōub</i>	гробъ II, III	<i>rōj</i> (Jast.)	рай II
<i>grōum</i>	громъ III (IV)	<i>rōu</i>	ровъ I
<i>grēx</i> (Jast.)	грѣхъ I	<i>rōud</i>	родъ II, III
<i>gūṣdā</i>	годъ II, III	<i>rōug</i>	рогъ II
<i>gūṣc</i>	гость III	<i>sāk</i>	сукъ I
<i>xuēšč</i> (Jast.)	хвощъ I (IV)	<i>sērp</i>	серпъ I
<i>jēiž</i>	ѣжъ I	<i>sīn</i>	сынъ II
<i>klešč</i> (Jast.)	клевъ I	<i>sīr</i> (Jast.)	сыръ II
<i>klōub</i>	клубъ III	<i>slōj</i> (Jast.)	слонъ II
<i>klūc</i> (Jast.)	ключъ I	<i>slūp</i>	столпъ I
<i>kōn</i> (Jast.)	конъ I	<i>snēk</i> (Jast.)	снѣгъ II
<i>kōrm</i> (Jast.)	кормъ II	<i>snūṣp</i>	снопъ I
<i>krō·i</i>	край II	<i>sok</i> (Jast.)	сокъ III
<i>krōug</i>	кругъ II, III	<i>stō·u</i>	столъ I
<i>ksōuc</i>	князь II	<i>stōug</i>	стогъ II

<i>tǎrg</i>	торгъ II	<i>võuz</i>	возъ II
<i>tîl</i>	тылъ I	<i>võ'yl</i>	валъ II
<i>väter</i> (Jast.)	вѣтеръ III (IV)	<i>vřóud</i>	вѣредъ II
<i>vǎřel</i>	ýголъ I	<i>vřetřen</i>	огонь I
<i>vǎřel</i>	ýзелъ I	<i>zõub</i>	зубъ III
<i>vît</i> (Jast)	видъ II (IV)	<i>zõub</i>	зобъ II (IV)
<i>vjiek</i>	вѣкъ II, III	<i>zvjer</i>	звѣрь III
<i>vjixër</i>	вихоръ I	<i>žid</i>	жидъ I
<i>vlûes</i>	вóлосъ II, III	<i>žlõub</i>	жéлобъ II (IV)
<i>võ'uk</i>	волкъ III	<i>žór</i>	жаръ II
<i>võul</i>	волъ I	<i>kuëcel</i> (Jast.)	котёлъ, -лá
<i>võuž</i>	ужъ I	<i>strělc</i> (Jast.)	стрѣлецъ, -цá

Z zestawienia tego widać, że znaczna większość pomorskich mascul., mających oksytonezę, ma odpowiedniki rosyjskie, również miewające akcent na końcówce: liczba ich jest pokaźna, dochodzi bowiem do 100. Przeciwnie, wyrazów, mających oksytonezę w pomorskim, a w rosyjskim akcent nieruchomy, ilość jest stosunkowo niewielka:

<i>brõud</i>	бродъ IV	<i>pǎry</i>	порóгъ IV
<i>gnõi</i>	гной IV	<i>plõyn</i>	полóнь IV
<i>gnëv</i>	гнѣвъ IV	<i>pǎet</i>	потъ IV
<i>grǎub</i>	грабъ IV	<i>prǎt</i>	пруть IV
<i>grǎex</i>	горóхъ IV	<i>prǎex</i>	пóрохъ IV
<i>klûes</i>	колóсъ IV	<i>rǎk</i>	ракъ IV
<i>kõ'ul</i>	калъ IV	<i>slǎx</i>	слухъ IV
<i>krõi</i>	крой IV	<i>tûek</i>	токъ IV
<i>lûb</i>	лубъ IV	<i>vlûek</i>	вóлокъ IV
<i>mǎrz, mrǎez</i>	морóзь IV	<i>vřûes</i>	вѣресъ IV
<i>mlûet</i>	молóтъ IV	<i>znāk</i>	знакъ IV
<i>mõr</i>	моръ IV	<i>znõi</i>	зной IV
<i>mõ'z</i>	май IV	<i>zvõyn</i>	звонъ IV

Nadto w Jastarni mają oksytonezę także rzeczowniki: *krõfc, pólç, rok, směx, strax, sǎat, šefc, üt*, których odpowiedniki rosyjskie mają akcent nieruchomy.

Liczba tych sprzecznych przykładów zmniejszy się jednak znacznie, jeśli weźmiemy pod uwagę stan małopruski i s.-chorwacki. Mianowicie w djalektach małopruskich cały szereg z wy-

żej wymienionych rzeczowników ma oksytonezę: гниѣ, горѣх, крѣвѣць, страх, швець, вѣлок, знак, морѣз, мѣлот, порѣг, пѣт, порѣх, рѣк, сѣмѣх, слух, дзвѣн. Podobnie w serbo-chorw. wskazują na pierwotną oksytonezę w niektórych przypadkach: *brôd* (pl. *brôdovi*), *gnôj* (loc. sg. *gnôju*), *klâs* (pl. *klâsovi*), *prût* (loc. sg. *prûtu*, pl. *prûtovi*), *znôj* (loc. sg. *znôju*), *svijet* (loc. sg. *svijetu*). Ostatecznie więc tylko co do rzeczowników: *gněv*, *grăyb*, *těk*, *kěul*, *krôj*, *lăb*, *môr*, *vřûes*, *měi*, *plôyn*, *rāk* — których odpowiedniki tak w wielkoruskim jak i w małoruskim i w serbo-chorwackim mają akcent nieruchomy — można twierdzić napewno, że przez swą oksytonezę stoją w sprzeczności ze stanem prasłowiańskim. Liczba ich w stosunku do przykładów zgodności jest znikoma (11:100).

§ 4. 2) U niektórych rzeczowników żeńskich o pierwotnym temacie dwuzgłoskowym na *-a-* pada akcent na zgłoskę końcową w instr. sg., gen., dat., instr. i loc. pl., i w gen.-loc. du. Np.:
 Sg. nom. *rāka* acc. *rāka* Pl. nom. *rāfi* instr. *rākamī*
 gen. *rāfi* instr. *rākōū* gen. *rāk*, *rākōū* loc. *rākāχ*
 dat. *rācā* loc. *rācā* dat. *rākōūm*

Du. nom.-acc. *rācā*, gen.-loc. *rākū*, dat.-inst. *rākōūmā*.

Tak samo jak u mascul. ogromna większość rzeczowników o takiej akcentuacji ma także w innych językach słowiańskich odpowiedniki oksytonowane.

<i>bārñā</i>	wr.	боронá VI	<i>kñepā</i>	mr.	копá
<i>bārđā</i>	"	бороздá I	<i>kñesā</i>	wr.	косá VII
<i>žērā</i>	"	дырá I, VI	<i>lōykā</i>	"	лукá VI
	mr.	дѣрá	<i>mjāuzgā</i>	"	мязгá I
<i>glñgvā</i>	wr.	головá VI	<i>mōykā</i>	"	мукá I
<i>glñgvñā</i>	"	головнjá I	<i>nñegā</i>	"	ногá VII
<i>gōyrā</i>	"	горá VII	<i>nñedřā</i>	"	ноздřá
<i>gvjāuzdā</i>	"	звѣздá VI	<i>pjātā</i>	"	нятá I
<i>χārnā</i>	s.-ch.	hrána	<i>pščñplā</i>	"	пчелá
<i>χvāylā</i>	wr.	хвалá I	<i>rākā</i>	"	рукá VI
<i>jāzdā</i>	"	ѣздá	<i>rñesā</i>	"	росá I, VI, VII
<i>jñglā</i>	"	иглá	<i>řékā</i>	"	рѣкá VI, VII
<i>jñχā</i>	"	ухá VI	<i>sāññi</i>	"	сáни III (IV)
<i>krāysā</i>	"	красá I	<i>scāñā</i>	"	стѣнá
<i>kūñā</i>	mr.	кунá	<i>skōūrā</i>	"	корá I

masc. <i>slāgā</i>	wr.	слуга	<i>vdūevā</i>	wr.	вдова
<i>stārñā</i>	}	" сторона VII	<i>vūedā</i>	"	вода VII
<i>strūenā</i>			<i>vūefcā</i>	"	овца
<i>strōūdā</i>	"	чередā VI	<i>vūzdā</i>	"	узда
<i>stūepā</i>	"	стопā I, VI, VII	<i>zāmā</i>	"	зима
<i>sūexā</i>	"	соха VI, VII	<i>ziemjā</i>	"	земля
<i>sūevā</i>	"	сова VI	<i>žūenā</i>	"	жена VI
<i>svjūñā</i>	"	свинья VII	<i>zmjūjā</i>	"	змья VI
<i>trāyvā</i>	"	трава VI			

Nadto znające oksytonezę wyrazy: *drūegā*, *krūevā*, *pjēsñā*, *plievā* mają odpowiedniki oksytonowane w niektórych djalektach małoruskich: nom. pl. корові, дорогā¹⁾, nom. pl. пісні, полові (por. Програма).

Wyrazów pomorskich znających oksytonezę, których odpowiedniki wielko- i mało-ruskie mają stały akcent napienny, jest liczba niewielka:

<i>ciēglā</i>	mr.	цѣгла	<i>rōuzgā</i>	wr.	розга IV
<i>grāvā</i>	wr.	грѣва IV	<i>riepā</i>	"	рѣпа IV
<i>glāñā</i>	"	глина IV	<i>strāvā</i>	mr.	страва
<i>lāskā</i>	mr.	ліска	<i>striexā</i>	"	стриха
<i>mūxā</i>	wr.	мұха IV	<i>zgūeda</i>	"	згода
<i>psūetā</i>	mr.	псѣта			

Z tych rzeczowników dwa wskazują w s.-chorw. na pierwotną oksytonezę: *glina*, *mūha* (por. Iveković-Broz). Ostatecznie więc co do 9 można napewno twierdzić, że stan pomorski odstępuje od prasłowiańskiego. Stosunek liczebny przykładów zgodnych z prasłow. do niezgodnych jest zatem tutaj podobny jak u rzeczowników męskich.

3) U dawnych dwuzgłoskowych tematów na -i-, -ū- akcent pada na zgłoskę końcową w gen., dat., instr. i loc. plur.; prócz tego u rzeczowników: *sērseļ*, *sōul*, *stāul* i *žāuhev* także w instr. sg., inne mają w tym przypadku akcent na pniu.

„Plurale tantum“ *žiecā* ma oksytonezę tylko w gen. i instr. pl.: *žeci*, *žecmī*, w innych przypadkach akcent na pniu.

¹⁾ Zanotowane przeze mnie u Łemków w pow. sanockim w Galicji.

Zgodność ze stanem ruskim jest niemal zupełna:

pl. <i>dr^uo^zż^ä</i>	wr.	др ^о зди III
<i>g^äs</i>	"	гусь III
<i>gu^ësc (Jast.)</i>	"	гость III
<i>k^uo^{sc}</i>	"	кость III
pl. <i>l^äž^ä</i>	"	люди III
<i>m^ëš (Jast.)</i>	"	мышь III
<i>m^asc (Jast.)</i>	"	масть III
<i>m^uo^c</i>	"	мочь, g. pl. мочей
<i>n^uo^c</i>	"	ночь III
pl. <i>pš^üo^rsē (Jast.)</i>	mr.	перси, на персах
<i>r^{ie}č</i>	wr.	рѣчь III
<i>s^oyl</i>	"	соль III
<i>v^uo^s</i>	"	ось III

Nadto wyrazy: *g^ärč* i *dr^uub* miewają tylko w instr. sg. akcent na końcowej zgłosce: *ga^rč^oyl*, *dra^hj^oyl* (obok czego także z akcentem napiennym: *dr^uubj^oyl*, *g^ärč^oyl* jak i w innych przypadkach). Dla pierwszego z nich jest odpowiednik wielkoruski: гореть III, dla *dr^uub*, równie jak i dla: *s^er^sel*, *sci^r*, *ž^äu^hev* odpowiedników ruskich nie znalazłem.

Przykładów oksytonezy niezgodnych ze stanem ruskim jest tylko 3: *m^ësl (Jast.)* — мысль IV, *st^äyl* — сталь IV, *ž^olc (Jast.)* ¹⁾ — жёлчь IV.

Dla wyrazu *č^öorc (Jast., gen. pl. č^öorcⁱ)* wprowadzie dzisiejszy odpowiednik wielkoruski ma akcent nieruchomy: четвёрть, ale nie jest to stan dawny, gdyż w t. zw. „Czudowskim Nowym testamencie“, zabytku z połowy XIV w., oznaczono akcent loc. sg. в четверти ²⁾.

4) Feminina utworzone przy pomocy suffiksu -**bja* prawie wszystkie mają w całej odmianie akcent na zgłosce końcowej: *ceⁿäyl*, *ce^snäyl*, *ce^čäyl*, *Garⁿäyl*, *gl^oubj^äyl*, *gr^äbj^äyl*, *kl^ounäyl*, *pl^ounäyl* itd. W Jastarni z należących tu rzeczowników 4: *kl^užⁿo* 'schmiede', *sk^arⁿo*, *p^olⁿo* i *rol^o* cofają, począwszy od gen. plur., akcent na

¹⁾ Może mylnie zapisane u Bronischa: ja sam zanotowałem bowiem w Jastarni tylko gen. pl. *ž^olci* z akcentem napiennym.

²⁾ А. Соболевский: Лекции по истории русского языка. Wyd. 4. str. 278.

pień, podczas, gdy inne, jak: *nozdrō'*, *mōlnō'*, mają w całej odmianie akcent na zgłosce końcowej.

Większość wymienionych rzeczowników została urobiona na gruncie pomorskim z dawnych tematów na *-i-*, wskutek czego trudno jest podać ich odpowiedniki z innych języków. Identyczne formacje bywają jednak często oksytonowane w ruskim: por. *молонья*, *mr. мовня* = *mōlnō'* (Jast.), *mr. рілля* = *rolō'* (Jast.), *ноздря* = *nozdrō'* (Jast.), dalej taksamo: *лодья*, *судья* i t. p. — Obok tego w Jastarni: *brācō* = *wr. братья*. I tutaj więc zachodzi dosyć ścisła zgodność.

5) U dwuzgłoskowych rzeczowników rodzaju nijakiego akcent pada na zgłoskę końcową w tych samych formach co u męskich, t. j. w loc. sg. na *-ā*, w gen., dat., instr. i loc. pl. Podobnie jak u mascul. i femin., zachodzi pod tym względem niemal zupełna zgodność ze stanem ruskim: przykładów zgodnie oksytonowanych jest 20:

<i>cāle</i>	<i>wr. тѣло II</i>	<i>slāve</i>	<i>wr. слово II</i>
<i>ciēple</i>	<i>" тепло</i>	<i>stēble</i>	<i>mr. стебло</i>
<i>čūle</i>	<i>" чело V</i>	<i>svjāto</i>	<i>" джал. pl. съвятá (Прогр.)</i>
<i>đriēve</i>	<i>" дѣрево II</i>		
<i>dūobre</i>	<i>" добрó V</i>	<i>trīve</i>	<i>wr. чѣрево, чрэво II</i>
<i>žāle</i>	<i>" дѣло II</i>	<i>vūxo</i>	<i>" ўхо II (IV)</i>
<i>gōuvno</i>	<i>mr. гивнó</i>	<i>vūko</i>	<i>" око II (IV)</i>
<i>lāxo</i>	<i>" ліхо II</i>	<i>žārna</i>	<i>" жѣрнѣ, pl. жернá</i>
<i>mūōā</i>	<i>" мóре II</i>	<i>žāgle</i> = <i>žādle</i>	<i>mr. жалó</i>
<i>pjiēkle</i>	<i>wr. пеклó</i>	<i>žēbre</i>	<i>wr. ребрó V</i>
<i>pūēlā</i>	<i>" полѣ II</i>		

Przykładów, mających w pomorskim oksytonezę z odpowiednikami ruskimi o stałym akcencie napiennym, jest tylko 5:

<i>grūēno</i>	<i>mr. грóно</i>	<i>mjāse</i>	<i>wr. мясо IV</i>
<i>kūle</i>	<i>wr. кóло</i>	<i>vjige</i>	<i>" йго IV</i>
<i>lāko</i>	<i>" лыко IV</i>		

Dla 6 należących tu wyrazów nie zdołałem znaleźć odpowiedników ruskich ani serbo-chorw.: *mjūēno*, *spūēlā*, *zēlsko*, *jajā* (por. *яйцó*), *māle* i *cāxo* (tylko adverbia: *мáло* i *тíхо*. Co do *vjige* por. wyżej § 1.

§ 5. U przymiotników w t. zw. złożonej (zaimkowej) de-

klinacji mogą być oksytonowane wszystkie formy o jednozgłoskowej końcówce: np. *bla'di*, *bla'dā*, *bla'dē* i t. d., a w formach o końcówce dwuzgłoskowej pada akcent na zgłoskę przedostatnią: *bla'dēvo*, *bla'dēmu* i t. d.

Przymiotników z taką akcentuacją jest tak w narzeczu słowińskim jak i w północno-kaszubskim bardzo znaczna liczba; prawie wszystkie zgadzają się pod względem akcentu ze stanem ruskim:

<i>bladī</i>	mr.	блі́дйй	<i>nemī</i>	wr.	нѣмѡй
<i>calī</i>	"	цѣлйй	<i>prostī</i>	"	простѡй
<i>cāzī</i>	wr.	чужѡй	<i>pūstī</i>	"	пустѡй
<i>časī</i>	mr.	частйй ¹⁾	<i>sūxī</i>	"	сухѡй
<i>čvjardī</i>	"	твердйй	<i>sārī</i>	"	сырѡй
<i>drāfī</i>	wr.	другѡй	<i>slabī</i>	mr.	слабйй ¹⁾
<i>drofī</i>	"	дорогѡй	<i>slepī</i>	wr.	слѣпѡй
<i>gastī</i>	"	густѡй	<i>slonī</i>	mr.	солонйй ¹⁾
<i>glāxī</i>	"	глухѡй	<i>svjatī</i>	wr.	святѡй
<i>gnilī</i>	"	гнилѡй	<i>šadī</i>	"	сѣдѡй
<i>xromī</i>	"	хромѡй	<i>ščedri</i>	mr.	щедрий
<i>xudī</i>	"	худѡй	<i>takī</i>	wr.	такѡй
<i>křāvī</i>	"	кривѡй	<i>tafī</i>	"	тугѡй
<i>lūxī</i>	"	лихѡй	<i>tapī</i>	"	тупѡй
<i>mlodī</i>	"	молодѡй	<i>zlotī</i>	"	золотѡй
<i>nafī</i>	"	нагѡй	<i>živi</i>	"	живѡй
<i>novī</i>	mr.	новйй	<i>žovti</i>	mr.	жовтий itd.

Przykładów sprzecznych z ruskim jest liczba niewielka:

<i>burī</i>	wr.	бұрый	<i>rēxli</i>	wr.	ры́хлый
<i>cāxī</i>	"	ті́хый	<i>sāvi</i>	"	сі́вый
<i>grūbī</i>	"	гру́бый	<i>skorī</i>	"	скѡ́рый
<i>xorī</i>	mr.	хѡ́рий	<i>sporī</i>	"	спѡ́рый
<i>jarī</i>	wr.	яры́й	<i>šarī</i>	"	сѣ́рый
<i>mnofī</i>	"	мно́гий	<i>ščerī</i>	mr.	щя́рый

¹⁾ Że akcentuacja małoruska jest tu pierwotna, dowodzi zgo-
dność z serbo-chorw.: por. djal. *čestī*, *slābī*, *slānī* (Rešetar: Südsla-
vische dialektstudien I. Serbo-kroatische Betonung süd-westl. mund-
arten 128—9).

Nadto według Bronischa: *běstrě, čestě, čorně, puědlě* — wbrew wr. бѣстрый, чѣстый, чѣрный, подлый. Z tych: *čorně* i *puědlě* polegają, zdaje się, na pomyłce, gdyż ja zanotowałem w Jastarni jedynie: *čārni, podli*, tak samo tylko *ljāri*. Niektóre z nich mają w serbo-chorw. odpowiedniki oksytonowane: por. djal. *čistī, bistrī* (Rešetar l. c. 129), polegają więc może na jakimś wahanu jeszcze prasłowiańskim; inne występują raz z takim, raz z napiennym akcentem: *sāvī* obok *sāvi*, w Jastarni: *grābi* obok *grābi, xo'ri* obok *χori* i t. p., co dowodzi, że chodzi tutaj o zupełnie późne przesunięcie akcentowe.

Prócz wyżej omówionych, także cały szereg pochodnych przymiotników nosi w pomorskim akcent na zgłosce końcowej. Należą tu wszystkie przymiotniki utworzone przy pomocy sufiksów: **-bn-, *-bk-, *-bsk-, *-bjb-, *-čn-*, np. *casnū, cemnū, nqznū, cqškū, cenķū, gořķū, bapsķū, lonsķū, mōřķū, beži, čleči, třeci, glānani, dre-ujanū, liani* i t. p. Stan ten nie odpowiada całkiem ściśle ruskiemu i serbo-chorwackiemu: przymiotniki z temi sufiksami bywają wprawdzie w tych językach oksytonowane, ale nie wszystkie — jak w pomorskim. Por. wr. дурно́й, мясно́й, людско́й, мужеко́й, морско́й, водяно́й, земляно́й; mr. тісно́й, дрібно́й, гірко́й, мягко́й, глиняно́й, костяно́й, ільно́й; s-chorw. djal. *rūčnī, kùtnī, dvòrskī, mīškī, crkòvnī, sunčànī, voštànī, zemljànī* i t. p. (por. Rešetar l. c. str. 130). Przymiotniki z sufiksem **-ijb* w wielko- i mało-ruskim mają z reguły akcent na pniu: *bóжій, báбій* i t. p. W serbo-chorw. djalektach bywają one jednak dość często oksytonowane: *vrážji, vrápčji, đavòlji, bòžji, đivljī, òvčji* i t. p. (por. Rešetar l. c. 130). Że niegdyś bywało to i w rus., świadczy forma треті́й zapisana w „Czudowskim Nowym testamencie“ (por. Соболевскіи Лекції l. c.).

Widać z tego, że oksytoneza w tych tworach nie jest jakąś innowacją pomorską, ale polega zupełnie niewątpliwie na stanie prasłowiańskim. W pomorskim tylko wskutek dążności do wyrównywania różnic w obrębie typów morfologicznych („system-zwang“) — objawiającej się silnie także w innych dziedzinach gramatyki — została upowszechniona zasada akcentowania zgłoski końcowej we wszystkich niemal tego typu przymiotnikach.

§ 6. 7) Z zaimków oksytonowane są formy: *jakŕ, takŕ*, odpowiadające wrus. *какóй, такóй*, mrus. *який*, s.-ch. *tàkī* (Rešetar l. c. 150); *samiŕ* — mrus. *самий*.

Instrum. sg. zaimków osobowych: *tébóŕ, sébóŕ* $\Leftarrow$ **tobóŕa, *sobóŕa* zgodnie z mrus. *тобóю, собóю*, wr. *тобóй, собóй*, słowen. *tebój, seboj*.

Twory, jak *cebóŕŕ, ŕtébóŕŕ, ŕtŕŕribóŕŕ, báŕŕŕŕŕ* i t. p. nie mogą tu mieć znaczenia, gdyż w poczuciu mówiących są złożeniami, tak samo jak pol. *kto*-¹*bądź*, *byle*-¹*kto*, mrus. *хтобúдь* i t. d.

8) Z przysłówków pochodzenia adjektywnego oksytonowane są bez wyjątku wszystkie formy comparat.: np. *dlăžŕ, krŕcŕ, krăvŕjŕ, lepŕjŕ, mŕkrŕŕ, novŕjŕ, postavŕŕ, săvŕjŕ, starŕŕ, vjicŕ*. Końcowe *-ŕ* (w Jastarni *-ŕ*, Bronisch I 33) powstało przez ściągnięcie z dawnego **ŕje, *jeje* (por. Lorentz Slovinz. Gr. 288). Zakonczenie to, częste w wrus., po większej części nosi akcent na *-ŕ*: *бóдрŕŕ, веселŕŕ, холодноŕŕ, краснŕŕ, живŕŕŕ* itd. (por. Kayssler *Die Lehre vom russ. Akzent*, Berlin 1866, str. 57; Pérot 83—4); obok tego akcentuje się jednak: *бóлŕŕ, мѣнŕŕŕ, голóдноŕŕ, смышлѣнŕŕ*. W pomorskim nastąpiła tu normalizacja, tak samo jak u wyżej omówionych pochodnych przymiotników.

9) Z innych przysłówków zasługują na uwagę oksytonowane: *fŕŕŕŕŕ, tudŕŕ, tamŕŕŕ, samŕŕ, lonŕŕ, pjŕxtŕŕ*.

Pochodzenie końcówki form *tudŕŕ, fŕŕŕŕŕ* (Jast. *fŕŕŕŕŕ*) niezupełnie jest jasne. Możliwe, że podobnie jak po polsku na wzór przysłówków komparatywnych, jak *grubiej, tŕpiej, dlŕzej, bliŕzej*, mówimy: *wczoraj, dzisiaj, tutaj, pierwŕ* obok: *wczora, dzisiaj, tuta, staropol. pirwe*—także w pomorskim suffiks *-je* od przysłówków, jak **dlăžŕje, *tăpjŕje* (por. wyżej 7), przenoszono na inne i tą drogą powstawały: *fŕŕŕŕŕ*¹⁾ + *je*, *tudŕŕ*¹⁾ + *je*, a potem przez kontrakcję: *fŕŕŕŕŕ, tudŕŕ*.

¹⁾ Co do pierwotnego akcentu formy *fŕŕŕŕŕ*: por. wrus. *вчѣра*, s.-ch. *večŕŕŕŕŕ* 'diesen abend'; formę *tudŕŕ* należy zestawić z innymi formacjami adverbialnymi z suffiksem *-da*: por. s.-ch. *tudŕŕ, svudŕŕ, onudŕŕ* (Rešetar l. c. 140); mrus. *тудŕŕ, сюдŕŕ* i t. p. W pol. ten suffiks nader rzadki: *onegdŕŕŕ-j*, zresztŕ wyparty przez *-dy*: *tŕdy, wszŕdy*; pomorskiemu *tudŕŕŕ* odpowiada pol. *tu-tŕŕŕ*.

Pewną trudność sprawia też objaśnienie akcentuacji *tamto*, sprzecznej z serbo-chorw. *tāmo*; może być, że poczuwano ją jako złożenie z partykułą deptyczną -o: *tam* + *ó* i wskutek tego zaczęto akcentować drugą część jak i w innych złożonych przysłówkach: *zebōuz*, *dekōud*, *detōud*, *detŭ* i t. d.

Przysłówek *lonŭ* jest skostniałą formą loc. sg. pnia na -i- (por. Leskien Altbulg. Gramm. 160) i jako taka był pierwotnie oksytonowany: s.-ch. *lāni* (por. Vondrák Vergl. slav. Gram. II 45—6, Sedláček I 224).

Forma *pjextŭ* jest niezupełnie jasną: Mikkola (str. 71) uważa ją za instrum. plur. na -y, co jednak wcale nie jest pewnem. Pierwotne miejsce akcentu nie da się ustalić wskutek tego, że forma ta nie jest znana w innych językach słowiańskich.

§ 7. 10) Wśród form werbalnych akcent na ostatniej zgłosce mają:

a) 2. sg. imperat. pochodnych słów kl. III: w Jastarni powszechnie: *gadō'j*, *vērūbō'j*, *napuvō'j*, *zažvō'j* etc.; u Słowinców oksytoneza: *gadō'ŭ*, *třāmō'ŭ* ustępuje częstszym formom z cofniętym akcentem: *gāde'ŭ*, *bjēgo'ŭ* i t. p. W wielkorus. i małorus. oksytoneza w tych formach jest częsta: чита́й, дава́й, ale nie powszechna: ду́май, мѣ́ряй; tak samo w serbo-chorwackim: *igrāj*, *dāvāj*, obok *imāj* (Rešetar l. c. 137). W pomorskim widzimy więc znowu normalizację akcentu w tych formach.

b) Infinitivus słów pochodnych kl. III. o temacie na -ě-: *sāvjaŭc*, *stařaŭc*, *kameňaŭc* (obok barytonowanych: *sāvjóc*, *stāřóc* i t. p.). Formy te wyprowadza Lorentz (Slvnz. Gr. 92) z dawniejszych -**ējatŭ* powstałych analogicznie pod wpływem czasu ter. z sufiksem -jo || je-¹⁾. Obok nich istnieją też formy dawniejsze: *sāvjeć*, *stāřec* i t. p., odpowiadające ściśle wr. сивѣтъ, старѣтъ, полнѣтъ. Ta akcentuacja wrus. pozwala przypuszczać, że nowsze formy z drugorzędnie wprowadzonym -ja- były akcentowane na przedostatniej: **sə'vējatŭ*, **sta'řejatŭ* i t. d., chociaż dla nich odpowiedników w innych językach słowiańskich nie ma.

¹⁾ To samo nastąpiło też u jednego słowa na -a-: *gŭerŭq*, inf. *gerŭc* obok: *gŭerōc* ← **gorajatŭ*; por. Lorentz l. c.

Tak samo utrzymują akcent na ostatniej zgłosce złożone z prefiksami bezokoliczniki słów, jak *lǎyc, pjǎyc, sǎyc*, Jastarnia: *dzôc, smôc so, vřôc, vôc* i t. p., np. *doldǎyc, zapjǎyc, rössǎyc* i t. d. (rzadziej barytonowane: *dǎglôc, rǎssôc* i t. d.). W formach tych również zaszła kontrakcja: por. st.-bułg. *na-ljati, po-sějati, za-vějati*. Co do akcentu por. wrus. надѣяться, провѣять, s.-ch. *na-smǐjati se, za-sǐjati* i t. p., z czego widać, że jedna ze zgłosek kontrahowanych zawsze była akcentowana.

c) Złożone z prefiksami bezokoliczniki słów, jak: *dřęc, mřęc, přęc, třęc, vřęc, ržęc, jǐc, klǐc, dǐc, mǐc, pšic, čic, žic, džic, přic, sic* w Jastarni są stale oksytonowane: *wymřęc, naržęc, zapřęc, vě-jǐc, nadǐc, wuětpučǐc, věžic* i t. p. (u Słowińców mają akcent na prefiksie: *rǎezjǐc, přǐeklǐc, nǎdǐc* i t. d.). Zgadza się to z akcentuacją wrus.: умереть, запереть, запрячь, надуть i t. d.; serbo-chorwackie: *drijěti, mrijěti, vrijěti se, klěti, pēti, prēci, do-sēci* i t. d. wskazują, że pierwotnie akcent padał w tych formach na sufiks *-ti*, a dopiero z jego skróceniem przesunął się na dzisiejsze miejsce.

d) Oksytonowane formy femin. praeter. jak: *pjisā, cignā, třepjotā, gādā* etc. są zupełnie świeżymi produktami kontrakcji stale paroksytonowanych form *pjisāla, cignāla, třepjotāla* i t. p. Taksamo wskutek bardzo niedawnej kontrakcji powstały w słowińskim oksytonowane formy 3. pl. słów. kl. III, jak: *volōŭ, gādōŭ*, z dawniejszych: *volajōŭ, gādājōŭ* i t. p., które zresztą obok nich istnieją.

§ 8. Z powyższego przeglądu oksytonów wynika, że pomorska oksytoneza z reguły polega na utrzymaniu dawnego, prasłowiańskiego miejsca akcentu. Nowych oksytonów — pominiawszy wypadki polegające na całkiem wyraźnej analogji morfologicznej — niema zupełnie. W jednym tylko wypadku, w bezokolicznikach prefiksalnych jak *wymřęc, překlǐc* i t. p., akcent jest nie pierwotny, ale cofnięty z końcówki *-ti*, która w rozwoju języka uległa skróceniu (por. § 7. c.).

Nie wszystkie jednak prasłow. oksytona utrzymały się na gruncie pomorskim: poza wyżej wymienionemi kategorjami pierwotny akcent bez wyjątku uległ cofnięciu ze zgłoski ostatniej, np.: *rǎka* — wr. *pyká*, s.-ch. *rǐka*; *casnǎeta* — wr. *тѣхотѣ*; *sro-*

mŕeta — wr. срамотá, s.-ch. *sramòta*; *nŕesa* — wr. нечý; *cŕŕna* — wr. тянý i t. d. i t. d.

Wśród wypadków, w których pierwotny akcent utrzymał się na zgłosce końcowej, wyróżnić można trzy grupy:

1) Wyrazy, których zgłoska końcowa jest produktem kontrakeji, mianowicie: instr. sg. femin. na $-õu \leftarrow -*õja$, gen. pl. na $-i \leftarrow -*bjb$, może gen. du. fem. na $-ũ \leftarrow -*õju$ ¹⁾, wszystkie formy femininów z sufiksem $-*bja$, zaimkowa forma przymiotników nom. sg. masc. $-i \leftarrow -*z + jb$, fem. $-ãu \leftarrow -*á + ja$, neutr. $-ẽ \leftarrow -*ó + je$, comparativus przysłówków na $-ẽ \leftarrow -*ẽje$, $-*jẽje$, infinitivus pochodnych słów kl. III na $-ãuc \leftarrow -*ẽjat(i)$, pominawszy wypadki zupełnie późnego pochodzenia, jak 3. pl. $velõu \leftarrow velãjõu$, praeter. fem. $pjĩsã \leftarrow pjĩsãla$.

2) Drugą grupę stanowią wyrazy, które kończyły się pierwotnie na $-z$, $-b$ i gdzie dopiero po odpadnięciu półgłosek zgłoska akcentowana stała się końcową i zamkniętą. Należą tu: gen. plur. t. zw. bezkońcówkowy, np. *iezõur* $\leftarrow *jezõrz$ por. wr. озёръ, gen. plur. na $-õu \leftarrow -*ovz$, dat. pl. na $-õum \leftarrow -*omz$ lub $-*amz$, loc. plur. na $-ẽx$ lub $-ãx \leftarrow -*ẽxz$, $-*axz$, 2. sg. imperat. pochodnych słów kl. III. na $-õu \leftarrow -*ajb$.

Formy zaimków i przysłówków nieokreślonych, jak *xtoböũz*, *zebõũz*, chociaż zewnętrznie tutaj należą, nie mogą mieć znaczenia, są bowiem poczuwane jako złożenia. Tak samo nom. sg. rzeczowników męskich z sufiksem $-*bcb$, $-*zkb$ ($-*bkb$): *počãtk*, *kõxãnc* nie może tu wchodzić w rachubę, gdyż jest tworem drugorzędnym, powstałym drogą analogji morfologicznej na wzór przypadków zależnych: *počãtku*, *kõxãnce* i t. d.

3) Trzecią grupę tworzą: loc. sg. masc. i neutr. na $-ũ$; instr. plur. wszystkich trzech rodzajów na $-mĩ$; adverbia: *lonĩ* i *pjexĩ*.

Zakończenie loc. sg. $-ũ \leftarrow -*u$ było pierwotnie właściwe tematom na $-u-$; forma ta była stale oksytonowana (por. Vondrák Vergl. slav. Gram. II 49, Sedláček I 227). Gdy z czasem ana-

¹⁾ Lorentz Slvnz. Gr. 251 wyraża przypuszczenie, że końcówka formy gen. du. *rakĩ*, *nogũ* polega na zaimkowym $-*õju$, a nie na iniennem $-*u$.

logja tematów na *-u-* poczęła w tym przypadku oddziaływać na tematy na *-o-*, *-io-*, końcówka *-u*, jak dowodzi Kulbakin (Изв XI 4, 255—7), przyjmowała się najpierw w tych wyrazach, w których zgłoska pienna była cyrkumfletowana, wskutek czego akcent, w myśl znanego prawa de Saussure'a, przenosił się na akutowaną końcówkę. Dowodzi to, że w poczuciu mówiących oksytoneza była uważana za nieodłączną cechę formalną loc. sg. na *-u*. Stąd też pochodzi, że wszystkie loc. sg. na *-u* tak w wielkorus. jak w serbo-chorw. wykazują akcent na końcówce (por. Sedláček I 227). Zapewne i w pomorskim oksytoneza w tych formach miała znaczenie morfologiczne i dlatego utrzymała się bez zmiany.

Co do form instr. plur. jak *rąkamĩ* i t. p., zwraca uwagę fakt, że akcent pada u nich na końcowe *-mĩ*, podczas gdy inne języki słowiańskie akcentują pełnogłoskę tematyczną: wr. pykámh, nogámh, čak. *nogāmĩ* i t. d. Wprawdzie w języku litewskim tematyczne *-o-* pozostaje w tych formach nieakcentowaniem: *mergomĩs*, *rańkomĩs*, przecież wobec ścisłej zgodności stanu rus. z serbo-chorwackim należy już dla prasłow. przyjąć tu cofnięcie akcentu (por. Pedersen KZ XXXVIII 357—8), wskutek czego związek bezpośredni słowińskiej akcentuacji *rąkamĩ* z lit. *mergomĩs* jest wykluczony. Chodzi tu więc o innowację powstałą na gruncie pomorskim. Obok instrumentalów na *-amĩ* występują w słowińskim dość często formy na *-mĩ* (Slvnz. Gr. 238), właściwe pierwotnie tematom na *-u-* i *-i-*: *lězmĩ*, *lěkmĩ*, *někmĩ*, *gěsmĩ* i t. p. Oksytoneza tych form jest pierwotna (por. Sedláček I 224) i zachodzi bez mała u wszystkich należących tu rzeczowników: por. wrus. костьмĩ, дѣтьмĩ, людьмĩ i t. d.; akcent napienny jest zupełnie wyjątkowy. Możliwe więc, że przy przenoszeniu tej końcówki do innych tematów akcent również ulegał przeniesieniu. Na to zdają się wskazywać małoruskie dialektyczne formy: чобітьмĩ, ворітьмĩ, слізьмĩ, ключмĩ, братмĩ, зубмĩ obok: чоботамĩ, воротамĩ, слезамĩ, ключамĩ, братамĩ, зубамĩ (por. E. Ogonowski Studien auf dem Gebiete der ruthenischen Sprache. Lemberg 1880. str. 127; a także Поррпамма str. 109). Podobnie zapewne było i w pomorskim, wszystkie bowiem formy

na *-mĩ* — z wyjątkiem 2: *kõynmĩ* i *võylmĩ*¹⁾ — mają akcent na ostatniej, a że i tu, podobnie jak w małosus., końcówka ta bywa przenoszona do tematów na *-o-* i *-io-* (Slvnz. Gr. 238), akcentuacja *břegamĩ*, *mestamĩ*, *ksazamĩ* mogła powstać pod wpływem nowotworów, jak **břegmĩ*, **mestmĩ*, *ksazmĩ* i t. p., a później rozszerzyła się i na feminina: *rakamĩ*, *negamĩ* i t. d. Tym sposobem i w tych formach — podobnie jak w loc. sg. na *-ũ* — do utrzymania akcentu na ostatniej zgłosce przyczyniła się „morfologizacja akcentu“, t. j. poczuwanie oksytonezy jako jednej z charakterystycznych cech odnośnej formy.

Adverbium *lenĩ* jest skostniałą formą loc. sg. tematu na *-i* (por. Leskien Altbulg. Gram. 160). Loc. sg. tych tematów był pierwotnie stale oksytonowany (por. Vondrák Vergl. slav. Gram. II 45, Sedláček I 224), mogła więc i tu nastąpić morfologizacja akcentu, która spowodowała utrzymanie akcentu na zgłosce końcowej. Że rzeczywiście oksytoneza w tych formach dłuższy czas w pomorskim się utrzymywała, zobaczymy w dalszym ciągu przy omawianiu stosunków akcentowych w więcej niż dwuzgłoskowych femininach. Z dwuzgłoskowych jedynie tylko w przysłówku *lenĩ* zachował się bezpośrednio ślad dawnej oksytonezy loc. sg. na *-ĩ*.

Adverbium *pjexĩ* uważa Mikkola (l. c. 71) za dawny instrum. plur. na *-y*, co nie jest nieprawdopodobnem. Pod względem akcentowym jest to w każdym razie forma odosobniona, gdyż autentyczność przytoczonej przez Mikkolę (ibid.) za Hilferdingiem oksytonowanej formy *kvatĩ* jest wątpliwa, forma taka bowiem dziś w Jastarni nie istnieje, a nigdzie indziej nie została zanotowana, prawdopodobnie więc polega na pomyłce.

Z tego wszystkiego wynika, że oksytoneza w pomorskim utrzymała się tylko w następujących warunkach:

- 1) Jeśli zgłoska końcowa powstała przez kontrakcję z dwu zgłosek, z których jedna pierwotnie była akcentowana.
- 2) Jeśli w wygłosie wyrazu zanikła półgłoska *z* lub *z*, wskutek czego poprzedzająca zgłoska, pierwotnie akcentowana, stała się końcową i zamkniętą.

¹⁾ Może pod wpływem instrum. du. *kõynma*, *võylma*, u tych rzeczowników z natury rzeczy bardzo często używanego.

3) Jeśli akcent na zgłosce końcowej był w poczuciu mówiącego jedną z cech charakterystycznych odnośnej formy gramatycznej.

Poza tem wszystkie pierwotne oksytone cofnęły akcent na zgłoskę przedostatnią. Zaznaczyć jednak należy, że cofanie to nie zostało tak konsekwentnie przeprowadzone jak w serbo-chorw., skoro wyłamują się z pod niego izolowane formy jak *lenĩ*, *pjexťĩ*.

§ 9. Określiwszy wypadki, w których pierwotny akcent utrzymał się w pomorskim na zgłosce końcowej, musimy zająć się odstępstwami od wyżej ustalonych zasad. Odstępstwa te są dwojakiego rodzaju: akcent pozostaje na ostatniej zgłosce w pozycji, w której oczekiwaliśmy jego cofnięcia, np. *pjexťĩ*, *lenĩ* — zachodzi to jednak w kilku tylko odosobnionych wyrazach, nie może mieć przeto większego znaczenia; o wiele ważniejsze i liczniejsze są odstępstwa, polegające na cofnięciu akcentu w wypadkach, w których w myśl powyższych zasad powinien był zostać niezmiennym.

1) Najważniejsze miejsce zajmuje tu fakt, że rzeczowniki o temacie więcej niż dwuzgłoskowym nie mają zupełnie oksytonezy, a natomiast, o ile w nom. sg. akcent ich nie pada na ostatnią zgłoskę tematu, to przesuwają go na tę zgłoskę w formach, które u tematów dwuzgłoskowych bywają oksytonowane.

Np. Masc. Sg. nom.	<i>dùstap</i>	Pl. nom.	<i>dùstapü</i>
gen.	<i>dùstapü</i>	gen.	<i>döstäpöü</i>
dat.	<i>dùstapü</i>	dat.	<i>döstäpöüm</i>
loc.	<i>döstäpü</i>	instr.	<i>döstäpamĩ</i>
instr.	<i>dùstapq</i>	loc.	<i>döstäpāx</i>

U neutrów prócz tych samych form co u masc. przesuwa się akcent także w nom. pl.: tym sposobem całe plur. ma akcent na przedostatniej: *kùsēsšće* pl. *kösēsšā*.

Fem. Sg. nom.	<i>dùqläna</i>	Pl.	<i>dùqlänü</i>
gen.	<i>dùqlänü</i>	gen.	<i>dölĩn, dölänöü</i>
dat.	<i>dùqlänü</i>	dat.	<i>dölänöüm</i>
acc.	<i>dùqlänq</i>	instr.	<i>dölänamĩ</i>
instr.	<i>dölänöü</i>	loc.	<i>dölänāx</i>

Pewna ilość femininów przesuwa w ten sposób akcent także w loc. sg.; przeważają wśród nich tematy palatalne, mające

w tym przypadku zakończenie *-i* prawdopodobnie przeniesione od pierwotnych tematów na *-i-* (por. Slvnz. Gr. 252).

Ten typ ruchomego akcentu jest bardzo rozpowszechniony: obejmuje wszystkie bez wyjątku więcej niż dwuzgłoskowe tematy, mające w nom. sg. akcent nie na ostatniej zgłosce tematu. U Słowińców wprawdzie znaczna ilość takich rzeczowników ma akcent nieruchomy, prawdopodobnie jednak to unieruchomienie akcentu jest późniejsze, nie da się bowiem tych dwu grup ściśle rozgraniczyć.

Zachodzi teraz pytanie, jaką drogą rozwinął się taki typ ruchomego akcentu. To pewna, że jest on innowacją pomorską: w prasłowiańskim obok rzeczowników o akcencie nieruchomym istniał tylko typ ruchomy polegający na przesuwaniu akcentu z jednej zgłoski piennej na końcową, a przesuwanie go w obrębie zgłosek piennych było nieznane. Fakt, że w pomorskim z jednej strony zanikł typ rzeczowników więcejzgłoskowych o akcencie na końcówkach, z drugiej zaś strony, że opisane wyżej przesuwanie akcentu zachodzi właśnie w tych formach, w których u tematów dwuzgłoskowych oksytoneza się utrzymała, nasuwa przypuszczenie, że typ ten rozwinął się drugorzędnie z dawniejszego mającego oksytonezę w tych samych formach co tematy dwuzgłoskowe. Te same czynniki, które pozwoliły dwuzgłoskowym tematom utrzymać w niektórych formach oksytonezę, oddziaływały i na tematy więcejzgłoskowe, które wskutek tego musiały dawniej przedstawiać taki sam typ akcentowy jak dwuzgłoskowe. Z czasem dopiero przeprowadziły one cofnięcie akcentu o jedną zgłoskę w formach oksytonowanych, wskutek czego powstał właściwy im dzisiaj typ akcentuacyjny, który następnie pociągnął za sobą także inne rzeczowniki więcej niż dwuzgłoskowe, mające pierwotnie akcent nieruchomy.

§ 10. Chodzi teraz o to, aby wskazać, jakie czynniki mogły spowodować cofanie akcentu na zgłoskę przedostatnią u więcej niż dwuzgłoskowych tematów w tych samych formach, w których u dwuzgłoskowych utrzymał się akcent na zgłosce końcowej. Stanowczej odpowiedzi na to dać nie można, ograniczę się więc tylko do wskazania kilku faktów, które mogą rzucić na tę sprawę pewne światło.

I tak Lorentz (Slnz. Gr. 223) pisze: „Die endbetonten formen scheinen ursprünglich in verbindung mit praepositionen den akzent auf die vorletzte silbe zurückgezogen zu haben. So heisst es noch immer *ve-vùegnù* aber *ftim-vegnù*, ebenso häufig *na-vùeslù*, *na-pùeslù*, *se-žùdmì*. Hiernach wird auch der gen. *Smò-uzìn* aus **Smò-uzìn* in verbindungen wie *dò-Smò-uzìn*, *se-Smò-uzìn* entstanden sein“.

Widać z tego, że czynnikiem powodującym cofanie akcentu z końcówki na zgłoskę poprzedzającą było bezpośrednio połączenie odnośnej formy z prepozycją. Ten wpływ prepozycji został z czasem zupełnie złamany oddziaływaniem odnośnych form oksytonowanych, występujących w innych kombinacjach syntaktycznych, które nie dawały powodu do cofania akcentu. Ustalić się i stać się normą mógł on jedynie w stałych nierozdzielnych połączeniach z prepozycjami — w złożeniach prefiksalnych. Że zaś między temi twórami a zwykłemi wyrażeniami przyimkowemi niema zasadniczej różnicy, widać z tego, że stosują się one pod względem akcentu do jednakich zasad na całym obszarze słowiańszczyzny. (Por. Leskien Untersuchungen über Betonungs- und Quantitäts-verhältnisse in den slavischen Sprachen JA XXI 321—98). Możliwe więc, że w złożeniach prefiksalnych leży punkt wyjścia dla ustalenia zasady cofania akcentu o jedną zgłoskę u więcejzglaszkowych oksytonów.

Wprawdzie dziś, ogółem biorąc, tak w ruskim jak i w serbo-chorw. złożenia z prepozycjami mają akcent nieruchomy, padający albo na prefiks: *vàzdùh* вóздухъ, *ùzràst* вóзрастъ, *dòživ* дóзвѣтъ, *zàpàd* зàпадъ, albo na pień: *dòhod* дохóдъ, доклáдъ, нàбѣгъ, *náboj*, *prijègon* i t. d., ale to nie jest stan pierwotny. W obu językach spotykamy szczątki dawnej ruchomości akcentu w tych twórach: ros. óбразъ, óкругъ, óткупъ, по́гребъ, по́ездъ mają w plur. akcent na końcówkach: óбразá, óбразóвъ i t. d. (por. Koiransky); w serbo-chorw. wyrazy jak: *dòhvāt*, *òblāk*, *òbrūč*, *dògađaj*, *òbičaj*, *pòrođaj*, *ràzgovor*, *dògovor* mają djalektycznie oksytonezę w loc. sg. na -u: *dohvātu*, *oblaku*, *obrūču* etc., a także w gen. i dat. pl. *obrūčā*, *oblākā*, *obrūcima*, *oblácima*¹⁾.

¹⁾ por. Rešetar l. c. 76, 81.

Charakterystyczne, że te resztki ruchomego akcentu spotykają się jedynie w złożeniach mających w nom. sg. akcent na prefiksie, a więc o pierwotnej opadającej tonacji zgłoski piennej (por. Leskien l. c. 342—3); stoi to niewątpliwie w związku ze znanem przesuwaniem akcentu ze zgłoski opadającej na następną o tonacji rosnącej, które stwierdził w języku litewskim de Saussure IF Anz. VI 147—66 a w słow. Meillet MSL XI 346—51; nie jest więc przypadkowym, że niema ani jednego przykładu z ruchomym akcentem wśród złożzeń, które miały pierwotnie na piennej zgłosce akcent rosnący i wskutek tego nie cofały go w żadnej formie na prefiks. Twory z opadającą tonacją zgłoski piennej miały akcent ruchomy w prasłow., a dzisiejsze jego unieruchomienie w wrus. i s.-chorw. jest wynikiem późniejszego wyrównania.

Mamy tedy wszelkie prawo przypuszczać, że pomorszczyzna odziedziczyła z prasłow. następujący typ ruchomego akcentu w złożeniach prefiksalnych ¹⁾:

Sg. nom.	<i>zǣypód</i>	Pl. nom.	<i>zǣypadū</i>
gen.	<i>zǣypadū</i>	gen.	<i>*zǣpadōŭ (*zǣpadŕ)</i>
dat.	"	dat.	<i>*zǣpadōŭm</i>
instr.	<i>zǣypadā</i>	instr.	<i>*zǣpadāmī</i>
loc.	<i>*zǣpadū</i>	loc.	<i>*zǣpadāx</i>

Z czasem dopiero powstała tendencja do cofania akcentu o jedną zgłoskę w połączeniach z prepozycjami, która ogarnęła nie tylko wyrażenia przyimkowe, ale tak samo i złożenia prefiksalne. Punktem wyjścia dla tej tendencji była odziedziczona z prasłow. zasada, że rzeczowniki, których zgłoska początkowa miała akcent opadający, przerzucają go na prepozycję: por. s.-chorw. *pòd noć*, *zǎ riječ*, *òd grāda*, *zǎ boga*, *nǎ glǎvu*, *nǎ rǔke* itp., jak to wykazał pierwszy Valjavec Rad CXXXII 191, a za nim Leskien l. c. 392. Zasada ta na gruncie pomorskim, po zaniku

¹⁾ Sedláček I 220 dowodzi, że słowiańskie tematy na -o miały pierwotnie dwa tylko typy akcentowe: z akcentem nieruchomym (kl. IV) i oksytonowany począwszy od gen. plur. (kl. III). Oczywiście rzeczowniki tworzące loc. sg. przy pomocy zakończenia -u, przeniesionego od tematów na -u-, były w tym przypadku oksytonowane, por. wyżej § 8.

pierwotnych różnie intonacyjnych, została rozszerzona na wszystkie wyrazy akcentujące zgłoskę początkową z wyjątkiem tych form, które u pni dwuzgłoskowych miewają akcent na ostatniej i loc. sg. fem. na *-i* (który, jak wyżej wskazałem, dość długo utrzymywał oksytonezę), por. Lorentz Słvnz. Gr. 223 (odnośne określenie Mikkoli Bet. u. Quant. 57 jest mniej ścisłe, na ogół jednak pokrywa się z powyższem). Takie uogólnienie wywołało tendencję do cofania akcentu także z dalszych zgłosek o jedną ku początkowi wyrazu¹⁾; ślady jej utrzymały się szcztakowo w stosunku słowiń. *ve-vüegñü* obok: *ftim vognü* (por. wyżej), a odnośnie do zgłosek wewnętrznych uległy całkowitemu zatarciu drogą łatwo zrozumiałego wyrównania.

Wynikiem tej tendencji było przekształcenie przytoczonego wyżej paradygmatu akcentowego o tyle, że formy pierwotnie oksytonowane stały się paroksytonami: loc. sg. *zâpādū*, gen. pl. *zâpādūy*, dat. pl. *zâpādūym*, loc. pl. *zâpādax*, a instr. pl. z paroksytonu proparoksytonem: *zâpādami* — czyli powstał dzisiejszy typ akcentu ruchomego. Stopniowo ogarnął ten typ najpierw zapewne najbliższe mu wyglądem złożenia prefiksalne o pierwotnym akcencie na pniu (nieruchomym wskutek tonacji akutowej): por. wr. дохóдъ, доклáдъ, набѣгъ, нарóдъ — słoweń. *dohòd*, *doklâd*, *razbèg*, *naròd* i t. p.

W nomin. sg. tych tworów akcent utrzymywał się na dawnem miejscu, skoro zgłoska akcentowana wskutek zaniku *-z* stała się zamkniętą; cofnięcie akcentu nastąpiło dopiero po zaniku różnic tonicznych, gdy wyrobiła się zasada przesuwania akcentu w złożeniach o jedną zgłoskę ku początkowi wyrazu. W innych przypadkach akcent prawidłowo cofnął się na zgłoskę początkową i dopiero przez analogję do złożzeń z pniem o tonacji łagodnej ustaliła się paroksytoneza także tej kategorii złożzeń w przypadkach, w których tamte pierwotnie były oksytonowane, t. j. w loc. sg. na *-ū*, w gen., dat., instr. i loc. plur.

Z drugiej strony cofanie akcentu o jedną zgłoskę w przypadkach oksytonowanych u złożzeń pierwszego typu wywarło wpływ na wszystkie inne rzeczowniki więcejzgłoskowe akcen-

¹⁾ Por. niżej § 20.

tujące w tych przypadkach zgłoskę końcową, powodując u nich cofanie akcentu o jedną zgłoskę. Tak powstał paradygmat: *g^uospodōr*, gen. sg. *g^uospedār^a*, loc. sg. *gospedār^u* ← **gospodarū*.

W końcu analogji do tego typu akcentowego uległy i rzeczowniki o pierwotnym akcencie nieruchomym tak, że ostatecznie stał się on powszechnym u więcejzgłoskowych męskich. Czy nastąpiło to na całym obszarze pomorskim, czy też w niektórych okolicach pewna ilość rzeczowników o akcencie nieruchomym temu wpływowi się oparła, jest rzeczą niepewną wobec tego, że nie da się rozstrzygnąć, czy słowińskie przykłady z akcentem nieruchomym są pierwotne, czy też polegają na późniejszym unieruchomieniu.

Trudniej jest objaśnić cofnięcie akcentu z końcówek u więcejzgłoskowych rzeczowników rodzaju żeńskiego. Czy punkt wyjścia dla tego procesu, tak jak u męskich, leżał w złożeniach prefiksalnych, jest rzeczą niepewną wobec tego, że pierwotne stosunki akcentowe i intonacyjne w tych tworach są niejasne, zachodzi bowiem u nich sprzeczność akcentowa między językiem wrus. a serbo-chorw. W tym ostatnim przeważa stanowczo akcentuacja prefiksu: *dōplata*, *dōsada*, *ōbala*, *ōbava*, *pōbjeda*, *nāvlaka* etc., a akcent na pniu jest wyjątkowy: *ōbuća*, *ōpona*, *pōgonja* i t. p., — przeciwnie w wrus. większość ma akcent na pniu: *доплáта*, *досáда*, *побѣ́да*, *забáва*, *истрáта* etc., a wyjątków z akcentem na prefiksie jest liczba niewielka: *зáволока*, *зáгорода*, *на́долба*¹⁾, por. Leskien l. c. 374 sqq. Wskutek tego nie mamy podstawy przypuszczać tu podobnych zmian jak u masc. Jakkolwiekby jednak ta kwestja się przedstawiała, możliwe, że oksytoneza u więcejzgłoskowych femin. znikła pod wpływem wyrobionej już u mascul. zasady, że więcej niż dwuzgłoskowe tematy akcentują zgłoskę przed końcówką w tych formach, w których u dwuzgłoskowych akcent pada na końcówkę.

Przeniesienie tej zasady od męskich do nijakich było o tyle łatwiejsze, że neutra miały cały szereg form identycznych

¹⁾ Kayssler: Die lehre vom russischen accent. Berlin 1866. str. 85—6.

co do wyglądu z mascul., analogja miała więc działanie ułatwione.

§ 11. 2) Z dalszych odstępstw w zakresie rzeczowników zanotować należy:

a) Nom. sg. rzeczowników z suffiksem *-*ikz* ma u Słowińców stale akcent na pniu: *dęšćik*, *dęmjik*, *gręšik*, *lęšik*, *kęšik*, *męšik*, *nęšik*, *vęšik* i t. d. bez wyjątku; w dalszych przypadkach akcent utrzymuje się po większej części na tej samej zgłosce co w nom. sg.: *dęšćika*, *dęmjika* i t. d. Przeciwnie u Kaszubów: w Jastarni mówi się *no'žik*, *ko'šik*, *vo'zik*, gen. *no'žika*, *ko'šika*, *vo'zika*¹⁾ i t. d.

Powstanie tej różnicy wyjaśni się, gdy porównamy to ze stanem pierwotnym. W języku rosyjskim rzeczowniki z suffiksem *-ikz* rozpadają się na dwie grupy akcentowe: jedna ma akcent na pniu, druga na sufiksie. Do pierwszej należą deminutiva i wszelkie twory odrzeczownikowe i odsłowne: *рѳтикъ*, *дѳмикъ*, *прутикъ*, *гвѳздиъ* etc., a do drugiej wyrazy utworzone od (pierwotnych, dwuzgłoskowych) przymiotników i liczebników, pr. *старѳкъ*, *новѳкъ*, *босѳкъ*, *четверѳкъ*, *пятерѳкъ* i t. p.²⁾ W pomorskim reprezentowane są jedynie deminutiva, które, sądząc na podstawie rosyjskiego, miały pierwotnie akcent napienny, możliwe tedy, że stan słowiński polega bezpośrednio na prasłowiańskim. Z drugiej strony zaś akcent sufiksalny w narzeczach kaszubskich objaśnić można w ten sposób, że najpierw akcentuację sufiksu właściwą pierwotnie jednej tylko grupie (*старѳкъ*, *старѳка* i t. d.) rozpowszechniono na wszystkie

¹⁾ Z własnych notatek. Bronisch o tem nie wspomina zupełnie, tak samo Ramułt (Słownik jęz. pomor.) i Cenova (Entwurf zur grammatik der kaschub.-slovinzischen sprache. Poznań 1879) pomijają to milczeniem w swoich opisach akcentu północno-kaszubskiego. Natomiast Lorentz w »Zarysie akcentuacji północno-kaszubskiej« (Gryf 1912 str. 63) uważa akcentuację: *ko'lszyk*, *go'ldzyk*, *wo'zyk* za ogólnopółn.-kaszubską.

²⁾ Ustalił to Aleksandrow (Ударение имен существительных с суффиксом *-ik* в русском языкѳ. РФВ VII, 1882, str. 30—60), a przed nim zajmował się tem Grot (Филологическія разысканія I 350—1).

inne rzeczowniki z sufiksem *-ik* i tą drogą powstał paradygmat: **nożikъ*, **nożiká*, **nożikú* i t. d. z którego zupełnie prawidłowo rozwinął się dzisiejszy: *no'žik*, *no'žika*, *no'žiku* (*no'žikovi*) i t. d. (w nom. sg. akcent nie cofnął się ze zgłoski zamkniętej po odpadnięciu końcowego *-i*, w dalszych zaś przypadkach prawidłowo przeniósł się na zgłoskę przedostatnią).

U Słowińców są może pewne ślady, że stosunki akcentowe w tej grupie wyrazów nie były dawniej tak jednolite: kilka z nich ma akcent ruchomy: *gòzzik*, *šiefčik*, *dùemovjik* — loc. sg. *gòzzikà*, gen. pl. *gòzzikòu* i t. d. Niczego to jednak nie dowodzi, możliwe bowiem, że akcent ruchomy, jak to wyżej wspomniałem, był w stosunkowo niedawnej przeszłości powszechny w słowińskim u więcej niż dwuzgłoskowych rzeczowników tak samo jak do dziś w kaszubskim.

b) Podobnie ma się rzecz z rzeczownikami o sufiksie *-*bnikъ*. Pierwotnie miały one dwojaką akcentuację: jedne na pniu, drugie na sufiksie, jak wynika ze zgody: ros. двойни́къ — słoweńskie *dvojnik*, должни́къ — słoweń. *dolžnik*, r. духовни́къ — bułg. *духовни́къ*, r. клеветни́къ — bułg. *клеветни́къ*, r. ручни́къ — słoweń. *ročnik*, r. учени́къ — słoweń. *učenik*, bułg. *учени́къ*, z drugiej zaś strony: ros. безбо́жникъ, беззако́нникъ, грѣ́шникъ, мучени́къ, наёмни́къ — s.-ch. *bèzbožnik*, *bezzàkonnik*, *grěšnik*, *mùčennik*, *nàjamnik* i t. d. (por. Brandt Начерт. 282). Rozgraniczenie między temi typami było jednak dość chwiejne, zachodzi bowiem pewna ilość sprzeczności w akcentuacji ros. i połd.-słow., np. ros. духовни́къ — s.-ch. *dùhovnik*, słoweń. *duhóvnik*; r. помощни́къ — s.-ch. *pomòčnik*, słoweń. *pomočnik*; ros. i bułg. учени́къ — s.-ch. *učenik* (a słoweń. *učenik*); r. воротни́къ — s.-ch. *vràtnik* itp.¹⁾ Wobec tego wyrównanie akcentowe w obu kategorjach łatwo mogło być przeprowadzone. Tem też objaśnić należy fakt, że w pomorskim niema zupełnie nom. sg. tych rzeczowników z akcentem na sufiksie, ale wszystkie ustaliły akcentuację pnia:

¹⁾ Grot (Филологическія разысканія I 351—2) starał się rozgraniczyć te kategorje według tego, czy pochodzą od przymiotników oksytonowanych czy nieoksytonowanych: водяно́й — водяни́къ, двóрный — двóрни́къ. W praktyce jednak nie da się to utrzymać.

bjédnik, *dvōrnik* — r. двѳрникѢ, *grěšnik* — грѣшникѢ, *čarovnik*¹⁾ — r. чаровникѢ, *dlážnik* — должникѢ i t. p. W Jastarni mają one, jak wszystkie inne wielozgłoskowe barytona, akcent ruchomy: gen. pl. *dlěžnikōj* i t. p.; u Słowińców większość akcentuje stale tę samą zgłoskę, Lorentz wymienia jednak 12 przykładów z akcentem ruchomym: *čarovnik*, *dlážnik*, *pătnik* i t. p. (Slnz. Gr. 178).

c) Nom. sg. rzeczowników z sufiksem *-janz: *mjęščōyn*, *niěbjōyn*, *ziēmjōyn* i t. p. (pol. *mieszczanin*, *niebianin*, *ziemianin*; stosunek sufiksu *-janinz do *-janz jest dla nas obojętny). Sufiks ten w tej samej postaci występuje w języku słoweńskim, a z zestawienia ze słoweńskimi przykładami wynika napewno, że był on stale akcentowany: *grajàn*, *deželàn*, *državlàn*, *dvorjàn*, *gorjàn*, *selàn* i t. p. (por. Valjavec Rad CXXXII 124). Cofnięcie akcentu w nom. sg. tych rzeczowników przypisać można jedynie wpływowi akcentuacji przypadków zależnych, w których akcent padał na zgłoskę przedostatnią: słoweń. gen. sg. *grajána*, *dvorjana*, ros. буѢна, бурѢна, plur. селѢне, dat. селѢнамъ i t. d., pomorskie dawne: **měščána*, **z'emjana*, a z tego zupełnie prawidłowo: *mjęščōyna*, *ziēmjōyna* i t. d. (por. § 13).

d) Takie samo objaśnienie stosuje się do wyrazów: *bārōyn* — r. баранѢ, *bātug* — батѳгѢ, *čāgōyn* — цыганѢ, (*křiescājōyn* — христѢнинѢ), *člěovjek* — чѢловѢкѢ, *jāzēk* — язѢкѢ, *kūožēx* — кожѢхѢ, *prāgrōk* — прѳрѳкѢ, *rākōu* — рѢкѢ, *rūožōi* — mr. рожаѢ (por. Гринченко), *sōūsōd* — сосѢдѢ, *tūpōr* — топѳрѢ.

3) Niektóre adiectiva possessiva na -ōu, -in ← *-ovz, *-inz miały pierwotnie akcent na sufiksie, np. ros. отцѢвѢ, ЛукѢнѢ, ЛѢпѢхѢнѢ i t. p. W pomorskim wszystkie bez wyjątku mają akcent na drugiej od końca, na co mogła wpłynąć analogja do takich samych tworfów o stałym akcencie napiennym: брѢтовѢ, albo też oddziałać mogła akcentuacja przypadków zależnych lub formy żeńskiej, gdzie cofnięciu akcentu o jedną zgłoskę nie stało na przeszkodzie.

4) Przeprowadzono też ogólne cofnięcie akcentu z ostatniej

¹⁾ Akcent cofnięty drugorzędnie. W kaszubskim *čarovnik*, por. Lorentz Gryf 1912 str. 62.

zgłoski w masc. part. praeter. act.¹⁾: *pj̃sə·ul*, *gāudo·ul* — писáлъ, гадáлъ, *sōuzel* — судíлъ, *cignōyn* — тяnúлъ, *prānos*, *p̃r̃eznōul*, *r̃r̃ezmjōul* — принёсъ, познáлъ, разумѣлъ. To cofnięcie akcentu objaśnić można tylko wpływem barytonowanych słów tych samych klas: пұкалъ, мұчилъ, кінулъ, двінулъ, дóдалъ, сóздалъ, пóнялъ; wpływ akcentuacji przypadków zależnych jest tu zupełnie nieprawdopodobny wobec tego, że te formy z pewnością w bardzo odległej przeszłości wyszły z użycia.

Ostatecznie więc drogą tych rozmaitych wyrównań doszło do tego, że dziś żaden nom. sg. masc. nie ma akcentu na ostatniej zgłosce z wyjątkiem rzeczowników z sufiksem **-ikz* na obszarze kaszubskim i tworów z sufiksami **-ьсѣ*, **-ькѣ* (**-ькѣ*): *vělbórk*, *po'čętk*, *ról'žanc*, *pa'dalc*, które powstały drugorzędnie pod wpływem przypadków zależnych: *vělbórka*, *ról'žanca* i t. d.

§ 12. II. Paroksytona.

I. Pomorska paroksytoneza polega na zachowaniu pierwotnego, prasłowiańskiego miejsca akcentu. Należą tu:

A. Prasłow. dwuzgłoskowe paroksytona:

1) Przypadki zależne rzeczowników męskich o pierwotnym akcencie nieruchomym, np. *blāsk*—г. блескъ IV, *brāt*—братъ IV, *χwəšč*—хвощъ IV, *r̃r̃ok*—рокъ IV, *ṽr̃ok*—воскъ IV, *k̃r̃ōyn*—хр̃ьнъ IV, *kl̃in*—клинъ IV, gen. sg. *blāskū*—блѣску, *brāta*—брáта i t. d.

2) Nom. sg. masc. z sufiksem **-ynikz*: np. *dvōr̃nik*, *gr̃ēš̃nik*—г. двóрникъ, грѣшникъ i t. p. Po części też diminutiva na **-ikz*, jak *d̃wem̃jik*, *pr̃ęc̃ek*—г. дóмикъ, прýтикъ i t. p. Por. co do tego § 11. — Złożenia prefiksalne masc. z pierwotnym akcentem na prefiksie, np. *d̃w̃estap*, *d̃w̃evōyd*, *ñd̃w̃c̃esk*, *ñd̃w̃vōyd*—г. дóступъ, дóводъ, нáтискъ, нáводъ i t. p.—Masc. z sufiksem **-arjz* z pierwotnym akcentem napiennym, np. *p̃ĩekōr̃*—г. пѣкаръ, s.-ch. *p̃ekār*, por. wyżej. Masc. na *-en*: *gr̃ēbjeñ*—грѣбень, s.-ch. *gr̃ēbēn*, *k̃r̃ēreñ*—г. кóрень, s.-ch. *k̃ōrijen*, *p̃ĩer̃ceñ*—г. пѣрстень, s.-ch. *p̃r̃stēn* i t. p. Masc. jak: *c̃q̃žōr*—mr. т́ягаръ, *sp̃r̃esōyb*—г. спóсобъ, *ṽq̃gōr̃*—ýгорь, *ṽj̃ečōr*—вѣчеръ, *ṽr̃et̃r̃ek*—óтрокъ i t. d.

¹⁾ Oksytoneza istnieje tylko u słów, w których zaszła zupełnie późna kontrakcja: *darō·ul*, *pokutō·ul* i t. p.

Wyrazy tu przytoczone nie są wprawdzie dwuzgłoskowemi z punktu widzenia prasłow., ale są niemi we wszystkich dzisiejszych językach słowiańskich.

3) Feminina, jak np. *břěza*—берѣза IV, *vārŋā*—ворѡна IV, *grāblā*—грáбли IV, *gnīdā*—гнѣда IV, *jāma*—яма IV, *klūda*—колѡда IV, *lāpā*—лѣпа IV, *mākā*—мѹка IV, *mjārā*—мѣра IV, *rābā*—рѣба IV i t. d. i t. d.

Dalsze wyliczanie należących tu wyrazów uważam za zbyt liczne: wogóle należy stwierdzić, że wszystkie prasłow. dwuzgłoskowe paroksytona pozostały bez zmiany na gruncie pomorskim, bez wyjątku.

B. Prasłow. więcejzgłoskowe paroksytona:

1) Casus obliqui więcej niż dwuzgłoskowych rzeczowników z sufiksem *-ьць: np. gen. sg. *kavālcā*, *kexāncā*, *pogorēlcā* i t. p.¹⁾

Dla należących tu wyrazów, wyliczonych przez Lorentza (na str. 175), trudno jest wyszukać dokładne odpowiedniki w innych językach słow., najłatwiej o to jeszcze w małopolskim: *kavālc*, *кохāнець* — *kexānc*, *мешкāнець* — *mješkānc*, *шалēнець* — *šalīnc*, *топелēць* — *topjēlc*, *погорілець*, r. *погорѣлець*, s.-ch. *pogorēlac* — słowiń. *pogorēlc*, ros. *послāнець* (ob. częstszego *послāнець* Гротъ 350) — *poslānc*. Nie może jednak ulegać wątpliwości, że pierwotne miejsce akcentu było w tych wyrazach na zgłosce przedostatniej. Tak jest prawie stale w rosyjskim (por. Гротъ Филог. разыск. I 349—50), np. *дохѡдець*, *урѡдець*, *владѣлець*, *постаялець*, *стрѣлець*, *любѣмець*, *гостѣнець*, *торгѡвець*, *помѡрець*, *иноземець*, *единовѣрець*, *душегѹбець*, *самовѣдець* i t. p. Tak samo jest w s.-chorwackim, np. *vlādalac*, *dōhodac*, *zāgorac*, *pogōrelac*, *prīmōrac* i t. d. (Brandt 280). Wyjątki są bardzo nieliczne (Гротъ 350).

2) Casus obliqui więcej niż dwuzgłoskowych rzeczowników z sufiksem *-ькъ, *-ькѣ, np. *dobātkū*, *dodātkū*, *budīnkū*, *darānkū*, *barōynkū*, *bratāškā* i t. p.¹⁾

W języku rosyjskim z rzeczowników z sufiksem -окъ

¹⁾ Nom. sg. tych rzeczowników: *kavālc*, *kexānc*, *pogorēlc*, *dobātk*, *darānk*, *barōynk* i t. p. są tworamii drugorzędnymi powstałymi pod wpływem form przypadków zależnych.

(-ekz) mają akcent na przedostatniej zgłosce: 1) Deverbativa tworzone od czasowników prefiksalnych, np. убытокъ — słowiń. *vábŭtk*, поступокъ — *pöstäpk*, обрýбокъ — *vobrŭypk*, достáтокъ — *döstätk* i t. p. 2) Deminutiva od rzeczowników więcejzgóskowych 'o akcencie nieruchomym, np. челоуѣчекъ — *človjěčk*, орѣшекъ — *orěšěšk* i t. p. (por. Гротъ 345—5). Stan s.-chorwaeki jest zupełnie podobny (Brandt 279).

3) Niektóre masculina na -a, jak: *dŭobrocěncä*, *doräutcä*, *natsmjěfcä*, *podmŭyfcä*, *potxlěpcä*, *požěrcä*, *prăčěncä*, *předěucä*, *vobmŭyfcä*, *vučěncä* i t. p. Wykazują one wszystkie sufiks *-bca. Określić pierwotne miejsce akcentu u nich jest trudno, ponieważ sufiks ten zachował się tylko w językach zachodnio-słow.: pol. i czesk., a także z rzadka w języku starobułg. (por. Vondrák Vergl. slav. Gr. I 467—8, Leskien Altbulg. Gr. 72), a te języki nie dają dla oznaczenia pierwotnego miejsca akcentu. Spotyka się go gdzieniegdzie w dialektach małosurkich w Galicji (np. koło Stanisławowa słyszałem formę *za'stupcä*), ale tu może być rezultatem wpływu polskiego. Wobec zasadniczej identyczności jego z sufiksem *-bь wolno przypuścić, że i stosunki akcentowe u tych tworów były jednakie, t. j. że akcent padał tu na zgłoskę przed sufiksem: **dorädьca* tak jak **pomorьbь*.

4) Feminina, jak: *bořdäicä*, *dřaicä*, *sikäicä*, *bukëiznä*, *dqbëiznä* i t. p., są tylko pozornie paroksytonami, polegają bowiem na bardzo niedawnem ściągnięciu z dawniejszych: **bořdä-vica*, **bukövizna* i t. d.

5) Feminina z sufiksem -bka- -bka, -bca: *kärčmarěčkä*, *macěnkä*, *paněčkä*, *prädäycä*, *sobäčkä*, *staruškä*, *dobjětkä*, *doklädutkä*, *deplädutkä*, *näkrěfkä*, *pekrěfkä*, *polěfskä*, *pojvädutkä*, *podväsškä*, *zagädutkä* i t. d. Por. ros. собáчка, старýшка, повѣстка, поливка, загáдка.

Dalej deminutiva, jak: *čeläutkä*, *dräbjěnkä*, *ževčěnkä*, *gromäutkä*, *sŭysätkä* i t. p. Por. ros. громáдка, сосѣдка, мr. дѣвчѣнка i t. p.

6) Neutra z sufiksem *-bstvo: *bogäctvø*, *gospedäřstvø*, *kovälstvø*, *vubŭystvø* i t. p. Por. ros. богáтство, госудáрство, убŭжество (≡ **ubŭžьstvo*) i t. p.

7) Neutr. deminutiva na -bko, -bko: *kolŭynkø*, *kepätkø*,

korătke, *mjastějckę*, *želăyskę* i t. p. Por. ros. колѣ́нко, копы́тко, коры́тко, mr. місто́чко, залі́ско i t. p.

Neutra na *-ejšče*: *grėbėjšče*, *tărgėjšče* i t. p., są pozornie paroksytonami, polegają bowiem na niedawnej kontrakcji dawniejszych: **grėbóvišče*, **tărgóvišče* i t. d.

9) Casus obliqui zaimkowej deklinacji przymiotników, których nominativus jest oksytonowany: np. *căzėvă* — чужо́го, *mleđemă* — молодо́му, *glăxėvă* — глухо́го, *novėvă* — mr. ново́го i t. d.

10) Imper. 1. i 2. plur. pochodnych słów kl. III na *-aje-*: *trămėumă*, *trămėucă*, *gadėumă*, *gadėucă*, i na *-e-*: *stăremă*, *stărecă* i t. p. Większość znaczna tych form zgadza się pod względem akcentu z wielkorus. i małorus.: трима́ймо, трима́йте, гада́йте, ста́рѣйте i t. d. Zgłoska akcentowana stała się tu drugorzędnie zamkniętą: **tri'majite*, **ga'dajim* — i t. p. Niewielka liczba słów, odpowiadających ruskim o akcencie napiennym np. дѣ́лать: дѣ́лайте i t. p. wskutek analogji ustaliła akcent na przedostatniej na wzór akcentowanych pierwotnie na sufiksie.

We wszystkich dotąd omówionych wypadkach utrzymania pierwotnej paroksytonezy zgłoska akcentowana powstała z dwu dawniejszych, czy to wskutek ściągnięcia dwu sąsiadujących z sobą pełnogłosek (ad 4., 8., 9.), czy wskutek zaniku półgłosek *z* lub *ь* (ad 1., 2., 3., 5., 6., 7., 10).

§ 13. W pewnej ilości wyrazów utrzymał się akcent na zgłosce przedostatniej, mimo że w zgłosce tej żadna zmiana nie nastąpiła. Należą tu:

1) Neutra na **-yje*: np. *činiehe*, *drapăhe*, *kăzăhe*, *nesiehe*, *snădăhe*, *vjesiehe* i t. d. Miejsce akcentu jest tu pierwotne i odpowiada wielkoruskiemu: ка́заніе, снѣ́даніе, вѣ́сєліе i t. d. — wogóle akcent pada najczęściej na zgłoskę przed sufiksem **-yje* (por. Гротъ Филол. разыск. I 366—8).

2) Więcejzgóskowe przymiotniki, jak: *baclăvî*, *barăvî*, *bednărîkî*, *bikăgvî*, *blăynovăti*, *bogăti*, *văbăhefi* i t. p., utrzymały pierwotne miejsce akcentu, por. wr. богаты́й, убо́гий, mr. бодна́рський i t. p. Taksamo wszystkie komparatywy: np. *čarîneşi*, *svjătîneşi* i t. p., por. wr. чернѣ́йшій, у́мнѣ́йшій i t. d. Dalej liczebniki porządkowe, np. *zesou̯ti*, *jăndăustî* i t. d., por. wr. де́сятый, одина́дцатый. Wreszcie participia praes. act. np. *pjekou̯ci*,

nesōuci i t. p., por. wr. текучий, могучий, s.-ch. *pēkūci*, *nēsūci* i t. p. — a na ich wzór także: *gadajóuci*, *pātajóuci*, wbrew stanowi pierwotnemu, por. mr. гада́ющий, пита́ющий i t. d. Participia praeter. pass., np. *rebjóuni*, *pjisóuni*, *gádóuni*, dziś są wprawdzie w wr. przeważnie akcentowane na trzeciej od końca, ale istnieją jeszcze resztki stanu innego, por. wr. желанный, покорённый, почтённый, согнутый, замкнутый i t. p. (por. Koiransky str. XIV—XV).

W obu tych kategorjach wprawdzie zgłoska przedostatnia nie wykazuje żadnej zmiany, któraby powodowała utrzymanie akcentu na miejscu pierwotnem, jak to wyżej widzieliśmy, ale za to zmianę taką widzimy w zgłosce następnej, która powstała z kontrakcji: *-e* $\Leftarrow$ **-ije*, *-i* $\Leftarrow$ **-z-jě*. Fakt, że utrzymanie pierwotnego miejsca akcentu przed zgłoską powstałą ze ściągnięcia jest zupełnie konsekwentnie i bezwyjątkowo przeprowadzone, pozwala przypuszczać, że właśnie ta kontrakcja przyczyniła się do utrzymania akcentu na miejscu pierwotnem.

Charakterystyczna dla tego jest akcentuacja rzeczownika *gospodāne* (por. mr. господи́ня): cofa on akcent w acc. sg. *gūspodānā* i nom.-acc. pl. *gūspodānā*, t. j. właśnie w tych tylko przypadkach, które tworzą się od niekontrahowanego tematu. W formach zaś utworzonych od tematu kontrahowanego akcent utrzymał dawne miejsce.

Ostatecznie więc można sformułować następujące zasady:
Pierwotny akcent na zgłosce przedostatniej utrzymał się:

- 1) jeśli ta zgłoska powstała z kontrakcji,
- 2) jeśli stała się zamkniętą wskutek zaniku następnych
-z- -b-,

- 3) jeśli w następnej (końcowej) zgłosce zaszła kontrakcja.

We wszystkich innych pozycjach paroksyttonicznych przeprowadzono konsekwentnie cofnięcie akcentu na zgłoskę trzecią od końca, np. casus obliqui mascul. jak *člūqvjekā* — wrus. чело́вѣка, femin. *mūqtākā* — wrus. мо́тыка, *mūqdletvā* — wrus. мо́литва, neutr. jak: *kūqlano* — wr. ко́лѣно, *kūqpāto* — wr. ко́пыто, *kūqrāto* — wr. ко́рыто i t. d.

§ 14. II. Pomorska paroksytoneza polega na cofnięciu akcentu ze zgłoski następnej (końcowej):

1) W casus obliqui masc., jak: *dvŏr*, *drŏuzd*, *bŏyb*, *krŏyl*, *grěx*, *kluč*, *rŏy*, *slăp* i t. p., które w języku ros. są w całej odmianie oksytonowane: дворъ I, дроздъ I, бобъ I, король I, грѣхъ I, ключъ I, ровъ I, столпъ I (por. Sedláček I 200—1). Tylko loc. sg. na -ŏ, gen. dat. (instr.) i loc. pl. u znacznej większości tych rzeczowników zachowały akcent na końcówce (por. wyżej § 3). Jest rzeczą wątpliwą, czy w prasłow. istniał paradygmat we wszystkich przypadkach oksytonowany. Wobec tego, że ta kategoria rosyjska nie zgadza się pod względem składu z serbo-chorwacką, Sedláček skłania się ku przypuszczeniu, że powstały one w obu tych językach niezależnie drogą ujednolajnienia akcentuacji, a w prasłow. takiego typu nie było, zwłaszcza, że nie zna go też język litewski. Za pierwotny u tematów na -o- uważa Sedláček tylko ten typ akcentu ruchomego, który dopiero od gen. pl. przenosi akcent na końcówkę (por. Sb. fil. I 218—20). Uwzględniwszy więc oksytonezę loc. sg. -ŏ przeniesioną od tematów na -u- (także w innych językach słow.), możnaby powiedzieć, że w pomorskim zachował się bez zmiany pierwotny typ akcentu ruchomego u. mascul. Oczywiście jednak stanowczej pewności pod tym względem mieć nie można, dlatego też pomieściłem tu tę kategorię wyrazów.

2) U femininów, jak: *bjěda* — г. бѣда, *xvăyla* — хвалá, *băřda* — бороздá, *glěva* — головá, *gŏyra* — горá, *gvjăyzda* — звѣздá, *krăysa* — крácá, *trăyva* — травá i t. p. Tylko w instr. sg. gen. dat. instr. i loc. pl. i (gen. du.) utrzymał się u tych rzeczowników akcent na zgłosce końcowej. Mamy tedy do czynienia z cofnięciem akcentu w każdym razie w nom., gen. i loc. sg., które w prasłow. z pewnością były oksytonowane; wątpliwość zachodzi tylko co do dat. sg.: czy akcent jest w nim cofnięty, czy też pozostał na dawnym miejscu tak jak w acc. sg. i nom. acc. pl. du. Sedláček przypuszcza, że pierwotnie także dat. sg. miał akcent na pniu, dowodzi on też, że prócz tego typu o akcencie ruchomym istniał tylko typ ze stałym akcentem na pniu, że więc wszystkie inne typy akcentowe, zwłaszcza zaś oksytonowane we wszystkich formach, rozwinęły się drugorzędnie na gruncie może już nieprasłowiańskim (por. Sb. fil. I 215—8).

3) U neutrów, jak: *gnăuzdŏ* — гнѣздŏ, *grěblŏ* — греблŏ, *jŏydrŏ* —

ядрó, *křďdlo* — mr. крилó, *mlóuko* — молоко, *pjóure* — перó i t. d. Pierwotne stosunki akcentowe są tu niezupełnie jasne. Sedláček sądzi, że pierwotnie obok typu o stałym akcencie napiennym istniał tylko typ w sg. barytonowany w plur. oksytonowany (Sb. fil. I 221—2). Nie da się jednak zaprzeczyć, że zgodność ścisła akcentuacji rus. i s.-ch. w wyrazach np. гнѣздó—*gnijězdo*, грѣблó—*grěblo*, mr. крилó — *krilo*, лицó — *lice*, молоко — *mlijěko*, писмó — *pismo*, перó — *pěro* i t. d. dowodzi, że oksytoneza w sg. jest w każdym razie bardzo dawna i sięga epoki prasłow., że zatem w pomorskim akcent nie zachował w tych wyrazach miejsca pierwotnego.

4) U więcej niż dwuzgłoskowych tematów akcent cofnął się o jedną zgłoskę we wszystkich bez wyjątku przypadkach. Jak wyżej wskazałem w tych formach, które u dwuzgłoskowych tematów bywają oksytonowane, cofnięcie akcentu nastąpiło stosunkowo niedawno. W wyrazach, które także w innych przypadkach były oksytonowane, niema żadnej różnicy akcentowej między formami, które dawniej, i formami, które później przeprowadziły cofnięcie akcentu. Cofnięciem akcentu ze zgłoski końcowej objaśnić należy paroksytonezę w następujących kategoriach wyrazów:

a) kaszubskie deminutiva na **-ikz*: *no'žik*, *ko'sik*, gen. *no'žika*, *ko'sika* i t. d. — por. ros. старикъ, старикá (por. wyżej § 11);

b) casus obliqui niektórych rzeczowników z sufiksami **-kz*- **-kz*, **-bč*, jak np. *pəslānc*, *pəslāncă* — r. посланецъ, посланца; *Slovjīnc*, *Slovjīncă* — s.-ch. *Slovénac*, *Slovénca*; *pəčātk*, *pəčātkă* — s.-ch. *počétak*, *počétka*, mr. початок, початкѹ; *dəbātk*, *dəbātkă* — s.-ch. *dobitak*, *dobítka* i t. p. Zewnętrznie nie różnią się one teraz niczem od takich, które utrzymały akcent pierwotny na przedostatniej zgłosce, jak np. *pəgəřēlc*, *pəgəřēlcă* — r. погорѣлецъ, погорѣльца; *pəstāpk*, *pəstāpkă* — r. поступокъ, поступка i t. d.

c) Z femininów rzeczowniki z sufiksami *-ota*, *-ina*, *-oba*, np. *bjedūqtă*, *casnūqtă*, *slepūqtă*, *vərlānă*, *vəslānă*, *lāsānă*, *χərlūbă*, *žalūbă* i t. p. — por. ros. слѣпотá, тѣснотá, глухотá, лѣпотá, бо́льшинá, вышинá, старинá, худобá, s.-chorwackie *grehòta*, *dobròta*, *lepòta*, *slepòta*, *visìna*, *krivìna*, *grdòba*, *hudòba*,

gnusoba i t. p. Mało jest wprawdzie takich przykładów pomorskich, dla których dałoby się wskazać ściśle odpowiedniki rosyjskie lub s.-chorwackie, jak również mało jest przykładów ze zgodną akcentuacją rosyjską i s.-ch., niemniej jednak jest rzeczą niewątpliwą, że pośród rzeczowników z temi sufiksami znaczna ilość pierwotnie była oksytonowana. Ślady barytonezy tych sufiksów istnieją także w pomorskim w formach proparoksytonowanych, jak np. *dąbjinā*, *lāsānā*, *dūlānā*, *sārotā*, *vōūtrebā* i t. p., polegających już to na pierwotnych proparoksytonach jak: *lāsūnā* — r. лычина, *sārotā* — s.-ch. *širota*, słoweń. *širōta*¹⁾ już na cofnięciu akcentu ze zgłoski przedostatniej: *dūlānā* — mr. долина, *dąbjina* — r. дубина i t. p.

Wspomniane wyżej pomorskie paroksytona jak *bjedūetā*, *žalūbā* mają w acc. sg. i w nom. acc. pl. akcent na trzeciej od końca: *bjēdotā*, *lāsūnā*, *žālōbā* i t. p., co odpowiada stanowi pierwotnemu: por. ros. хлопотā — хлопоту, сѣдинā — сѣдину, s.-ch. mekōta — mekotu, grehōta — grehotu, visina — visinu, hudōba — hūdobu i t. d. Ten typ ruchomego akcentu pociągnął za sobą pewną ilość rzeczowników, które, jako pierwotnie nieoksytonowane, musiały mieć dawniej we wszystkich przypadkach akcent na trzeciej od końca; należą tu takie jak: *veřlācā*, *veřlācā*, *gremādā*, *vulācā*, *zāplātā*, *zārāķā*, *pōprāvā* i t. d., por. ros. орлица, ослица, громада, улица, заплата, зарука, поправа i t. d. U tych rzeczowników przeniesienie akcentu na zgłoskę przedostatnią w nom., gen., dat., loc. sg. i nom. pl. nastąpiło o tyle łatwiej, że przesuwanie akcentu istniało już dawniej w instr. sg., gen. dat. instr. i loc. pl., w których powstało ono pod wpływem wyrazów pierwotnie w tych przypadkach oksytonowanych. Tego rodzaju ujednostajnienie akcentowe nastąpiło, jak wiadomo, także u wszystkich więcej-zgłoskowych męskich.

d) U neutrów więcejzgłoskowych paroksytoneza polega na cofnięciu akcentu ze zgłoski końcowej w liczbie mnogiej u rzeczowników, jak np. *jēzere* — *jezūerā* — ros. озеро — озерā; *rēmja* — *remjūnā*, *šēmja* — *šemjūnā*, *vīmja* — *vīmjūnā* — por. бременā — бременā, сѣмā — сѣменā, вѣмā — выменā; *ciēlā* — *celātā*,

¹⁾ Wbrew wr. сиротā.

jāgñā — jāgñātā; w ros. wprawdzie stale w plur. paroksytoneza: *телята*, podobnie w s.-ch., ale djalektycznie w s.-ch. bywa także oksytoneza: Rešetar (l. c. 110) podaje za Vukiem i Pavićem dwa takie przykłady: *dřvo* — pl. *drvěta*, *pŭce* — *pucěta*. Wszystkie inne rzeczowniki neutr., jak *kŭepāte*, *kŭerŭte*, *mjāsŭve*, z sufixem *-iše: *kŭesěšće*, *vŭžešće*, -dlo: *nŭsŭdle*, *strāšŭdle*, diminutiva na -zko od tematów na -et- i -en-: *ciělŭtke*, *gŭsŭtke*, *rēmjŭnke* i t. p., które miały pierwotnie akcent nieruchomy, zostały drugorzędnie podciągnięte pod ten typ ruchomego akcentu, przyczem zapewne odegrała pewną rolę tendencja do odróżnienia akcentowego liczby pojedynczej neutrów od mnogiej, która tak silnie uwydatniła się także w innych językach słowiańskich.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że do więcej niż dwuzgłoskowych tematów odnoszą się wszystkie te same zastrzeżenia odnośnie do kwestji, które formy pierwotnie były oksytonowane, a które barytonowane, jakie uczyniliśmy przy omawianiu tematów dwuzgłoskowych, ponieważ między temi grupami pierwotnie różnicy w akcentuacji nie było, a tylko z czasem u więcejzgłoskowych przeprowadzone zostało większe ujednostajnienie akcentuacji (por. Sedláček Sb. fil. II 186).

5) W zakresie form werbalnych paroksytoneza polega na wyraźnem cofnięciu akcentu ze zgłoski końcowej w adverbialnie używanej formie part. praes. act. na -ŭcā: *nesŭcā*, *pjekŭcā*, *prŭdŭcā*, *bjiŭcā*, *šajŭcā*, *čujŭcā*, *lecŭcā*, *stŭjŭcā*, *ležŭcā* itp. Słowa kl. I mają w ros. w tych formach akcent na zgłosce ostatniej o ile w ind. praes. są oksytonowane: *живучі*, *бьючі*, *берегучі*, *беручі*, a nadto *могучі*, w małor. także u wielu innych słów: *будучі*, *несучі*, *беручі*, *біжучі*, *хотячі*, *ходячі*, *держачі*, *лежачі*, *терплячі*, *їздячі*, *їдучі* i t. d. Podobnie bywa i w języku serbo-chorwackim: djal. *želěci*, *budŭci*, *držěci*, *govorěci*, *letěci*, *ležěci*, *klečěci*, *trpěci*, *brojěci*, *guběci*, *učěci* (Rešetar l. c. 198—9).

6) 1. sg. praes. niektórych słów kl. I, jak np. *nŭsŭ* — *несу*, *klādŭ* — *кладу*, *rŭstŭ* — *расту*, *prŭdŭ* — *пряду*, *vliĕkŭ* — *влеку*, *volokŭ*, *pjiĕkŭ* — *пеку* i t. p. Dla niektórych także w innych osobach przyjąć należy cofnięcie akcentu; por. ros. *несу*, *несешь* i t. p.

7) Wśród zaimków cofnięcie akcentu ze zgłoski ostatniej na przedostatnią nastąpiło u osobistych: *ciëbjä* — mr. tebé, *tùëbjä* — mr. tobi (ros. тебѣ, тебѣ́) i *siëbjä* — mr. cebé, *sùëbjä* — mr. cobí (ros. себѣ, себѣ́). Z innych zaimków: gen. sg. *kùevã*, *tìevã* — ros. когó, тогó; dat. sg. *kùemã*, *tìemã* — ros. комý, томý; *jìevã*, *jìemã* — ros. егó, емý; *fšìevã*, *fšìemã* — всерó, всемý etc.

Ostatecznie na podstawie tego całego przeglądu można sformułować następujące zasady:

Pomorski akcent na zgłosce przedostatniej jest:

1) pierwotny, praslówiański: a) jeśli ta zgłoska powstała z kontrakcji, b) jeśli stała się zamkniętą wskutek zaniku następujących półgłosek (z, ь). c) jeśli następna zgłoska (końcowa) jest produktem kontrakcji;

2) cofnięty ze zgłoski końcowej, jeśli w tej zgłosce nie zaszła żadna zmiana powodująca utrzymanie na niej akcentu (por. § 8).

Wypadków sprzecznych z tem uogólnieniem jest niewiele i wszystkie dadzą się w sposób zadowalniający wyjaśnić.

§ 15. Wyjątki są dwojakie: albo polegają na nieprawidłowym cofnięciu akcentu, albo na zachowaniu pierwotnego miejsca mimo, że nie zachodził żaden z wyżej wymienionych warunków.

1) Rzeczowniki, jak: *krùëlevnã*, *ciëlòutkò*, *jãgnòutkò* i t. p., por. mr. королѣвна, телѣтко, ягнѣтко, cofnęły akcent, mimo że zgłoska pierwotnie akcentowana stała się zamkniętą przez zanik niegdyś po niej następującej półgłoski ь z. Uległy one zapewne wpływowi akcentuacji rzeczowników, od których pochodzą: *krùëlevã* por. wr. королѣва, *ciëlã*, *jãgniã* gen. *ciëlēcã*, *jãgnicã* (plur. *celãtã*, *jagnãtã* — także u zdrobniałych paroksytoneza: *celòutkã*, *jagnòutkã*). — *Cãgòunķã* — цыгãнка pod wpływem masc. *cãgòun* (co do cofnięcia akcentu w tej formie masc. por. wyżej § 11. 2. d.).

2) Wbrew oczekiwaniu akcent pada na zgłoskę przedostatnią:

a) w złożeniach prefiksalnych rodzaju żeńskiego, jak np. *dòplãtã*, *nãziëjã*, *nãprãvã*, *nãrãdã*, *zãplãtã*, *pegãrdã*, *pøkùëgrã*, *přesãdã*, *přisãgã*, *vòdmjìenã*, *vòbrùenã* i t. d., na pozór zgodnie z ros.

доплата, надежа, направа, заплата i t. d. Zgodność ta jest jednak tylko pozorną.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że trudno jest określić pierwotne prasłow. miejsce akcentu w tych rzeczownikach wobec znacznej sprzeczności akcentuacji s.-chorwackiej i ruskiej: podczas gdy w wr. akcent pada przeważnie na zgłoskę przedostatnią (pienną), to w serbo-chorwackim przeważa akcentowanie prefiksu. Leskien JA XXI wylicza 220 przykładów s.-ch. z akcentem na prefiksie, a 80 tylko na pniu (*òpona, òtava, nàstava* i t. p.), przeciwnie z rosyjskiego da się przytoczyć, zdaniem Leskiena, zaledwie 20 i kilka przykładów z akcentem na prefiksie, olbrzymia większość zaś ma akcent napienny. Który stan jest pierwotniejszy, Leskien nie rozstrzyga, ale skłania się ku przypuszczeniu, że rosyjski. Odmienne światło na tę kwestję rzucił prof. Rozwadowski w swych „Przyczynkach do historycznej fonetyki języka polskiego“ (RS V), wykazując, że ilość przykładów z akcentem na prefiksie jest w języku rosyjskim znacznie większa, niż to Leskien przypuszczał (l. c. str. 45—6). Wynikałoby z tego, że oba typy akcentuacji tych tworów są prasłow. (podobnie jak w mascul.), a dzisiejsza przewaga jednego lub drugiego jest drugorzędna.

Dla naszych celów jest rzeczą obojętną, jak te stosunki w prasłow. się przedstawiały: w myśl sformułowanych wyżej zasad w wypadkach, w których akcent padał pierwotnie na pień, musiał cofnąć się o jedną zgłoskę, t. j. znaleźć się na prefiksie—czyli innemi słowy: typ o pierwotnym akcencie napiennym musiał zupełnie zmieszać się z typem o akcencie prefiksальnym. Oczekiwalibyśmy tedy wszędzie akcentu na prefiksie. W istocie spotyka się to bardzo często; Lorentz wylicza przeszło 70 przykładów z takim akcentem: *dùgradā, nāradā, nāydgrodā, nāyganā, pèdmovā, pètkovā* i t. d. (Slvnz. Gr. 193—4), które w instr. sg., gen. dat. instr. i loc. pl. przerzucają go na zgłoskę przedostatnią. Typ: *deplātā, nādùbā, nazīgējā* powstał drugorzędnie wskutek oddziaływania drugiego równie częstego typu ruchomego akcentu, który w acc. sg., nom. -acc. pl. du. akcentuje zgłoskę początkową, a w innych przypadkach przedostatnią: np. *bjedùetā, acc. bījēdetā* i t. p. (por.

§ 14); na siłę atrakcyjną tego typu akcentuacyjnego wyżej już wskazywałem.

Że między paroksytonowanym a proparoksytonowanym typem tych złożzeń niema zasadniczej różnicy, widać z tego, że istnieje cały szereg wyrazów tak lub owak akcentowanych: *nāradā*, *přiesadā*, *přislāgā*, *přexvalā*, *přeslāgā*, *rūseṣṣā*, *vūceṣṣā* i t. p. obok: *nāsāda*, *přēsādā*, *přislāgā*, *pexvālā*, *peslāgā*, *resṣeṣṣā*, *vucṣeṣṣā*. Dowodzi to, że może istnieć związek genetyczny między obu temi typami.

b) Rodzaj żeński part. praet. act. na -l- od słów kl. II: *cignā* ← *cignānā*, kl. III na -a-: *pjīsā* ← *pjīsālā*, na -ova-: *darevā* ← *darevāla*, kl. IV: *rebjīlā*. Zewnętrznie zgadza się to z ros. *тянѹла*, *писѹла*, *даровѹла*, *судѹла* — podczas gdy wszystkie inne formy tego participium wykazują cofnięcie akcentu: *cignōyn*, *cignano*, *cignani*, *pjīsōyl*, *pjīsalo*, *pjīsali*, *darūvevōyl*, *darūvevale*, *darūvevali*, *rūobjel*, *rūobjilo*, *rūobjili*. Tak samo u czasowników złożonych z prefiksami: *dūorobjel*, *dorobjilā*, *dūorobjili*, *rūscignōyn*, *rūscignā*, *rūscignano*, *přēpjīsōyl*, *přēpjīsā*, *přēpjīsali*, *vūgādōyl*, *vugādā*, *vūgādali*, *nābrevōyl*, *nabrā*, *nābrali*, *pedarūvevōyl*, *pedarevā*, *pedarūvevali*. Cofanie akcentu na prefiks jest oczywiście drugorzędne i należy do stosunkowo późnego okresu: niema go ani w ros. ani w s.-ch., por. r. *переписѹлъ*, s.-ch. *prepīsao* i t. p.

Co się tyczy objaśnienia, dlaczego w przytoczonych wyżej formach femin. akcent pada na zgłoskę przedostatnią, to najprostszem przypuszczeniem, jakie się tu nasuwa, jest, że chodzi tu o cofnięcie akcentu ze zgłoski końcowej. Na pozór wydaje się to mało prawdopodobnem, ponieważ tak w ros. jak i s.-ch. odnośne formy są paroksytonowane. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że u słów o jednozgłoskowym temacie infinitivi jest prawie regułą przerzucanie akcentu na końcówkę w femin., por. ros. *стлѹлъ*, *стлѹлā*, *стлѹло*, *стлѹли*, *жилѹ*, *жилā*, *жило*, *жили*, *мерѹ*, *мерлā*, *мѣрло*, *мѣрли*, a tak samo złożone z prefiksami: *пόμεрѹ*, *померлā*, *пόμεрло*, *пόμεрли*, *зāнялѹ*, *занялā*, *зāняло*, *зāняли* i t. p. Tak samo w s.-ch., por. djal. *bīo*, *bīla*, *bīlo*, pl. *bīli*, *bīle*, *bīla*, *dō* ← *dāl*, *dāla*, *dālo*, pl. *dāli*, *dāle*, *dāla*, złożone z prefiksami: *dōbio*, *dobila*, *dōbilo*, *ūdō* (*ūdāl*), *udāla*, *ūdalo* i t. d. (por. Rešetar Beton. 169—70). Oksytoneza w femin. (i w neutr. pl.)

stoi z pewnością w związku ze znanem prawidłem de Saussure'a, że akcent pierwotny przenosi się ze zgłoski krótkiej lub długiej o tonacji łagodnej na następną długą zgłoskę o tonacji ostrej; tak samo przerzucanie akcentu na prefiks w masc. i neutr. sg. i masc. femin. pl. objaśnia się również łagodną tonacją zgłoski piennej, w myśl wywodów Leskiena odnośnie do rzeczowników złożonych z prepozycjami (por. JA XXI 344).

Co do więcejzgłoskowych tematów werbalnych, to wprowadzie dzisiaj w języku ros. wszystkie mają w (part.) praeter. akcent nieruchomy — podobnie i w serbo-chorwackim —, nie wynika z tego jednak, że tak było pierwotnie. Odnośnie do słów kl. IV (tem. na *-i-*) można prawie napewno twierdzić, że znaczna ich część miała tonację łagodną na sufiksie *-i-* ($\Leftarrow$ **-iē-*, deverbativa jak: бродіть *bròditi*, губіть *gùbiti*, водіть *vòditi* i t p. odpowiadające sti. dewerbatywom typu: *dhāráyati*, *bōdháyati*. Por. Brugmann K. V. Gr. 536, Vondrák Vergl. sl. Gr. I 515—6, Diels Stud. zur slav. Betonung JA XXXI 88—101). Zapewne więc w praeter. femin. w myśl prawidła de Saussure'a słowa te przerzucały akcent na końcowe *-a*. Prawdopodobnie szczątkiem tego stanu jest rosyjska wyjątkowa akcentuacja: роді́лъ, роді́ла, роді́ло, роді́ли. Dla słów innych klas nie da się wykazać łagodna tonacja ich pełnogłoski tematycznej; bez względu jednak na to taki typ akcentuacyjny, właściwy bądź co bądź znacznej liczbie słów, mógł w pewnych okolicach Słowiańszczyzny szerzyć się drogą analogji i ogarniać także inne tematy werbalne. Resztki tego zachowały się może djalektycznie w serbo-chorwackim: Rešetar (Beton. 175) przytacza za Budmanim (Rad LXV 77), że w Dubrowniku niektóre słowa Leskienowskiej kl. III obok akcentuacji zgodnej z bezokolicznikiem miewają też w praeter. femin. sg. i neutr. pl. akcent na ostatniej zgłosce, np. *glodála*, *kumovála* ($\Leftarrow$ **glodāla*, *kumovāla*) obok *glòdala*, *kumòvala* ($\Leftarrow$ **glodāla*, **kumovāla*) — z równoczesnem utrzymaniem długości pełnogłoski tematycznej, co wskazuje z pewnością, że akcent padał niegdyś na zgłoskę następną.

Nie jest tedy rzeczą tak całkiem nieprawdopodobną, że pomorskie: *pjisālā*, *darovālā* powstały z dawniejszych: **pīsālā*, **darovālā*. Zwraca uwagę zwłaszcza fakt, że chodzi tu jedynie

o feminina sg. (neutr. pl. zanikły), t. j. właśnie o te formy, w których pierwotna oksytoneza jest zupełnie usprawiedliwiona; uderzającą jest zgodność stosunku słowiń. form: *pjĩsòul*, *pjĩsālā*, *pjĩsalo*, *sòuzel*, *souzilā*, *sòuzilo*, *sòuzili* z rosyjskimi: *зѣнялъ*: *зѣнялѣ*: *зѣняло*, *зѣняли*; *родѣлъ*: *родѣлѣ*: *родѣло*, *родѣли*. W pomorskim oboczność ta występuje także u słów kl. II: *cĩgnoyn*: *cĩgnā* $\Leftarrow$ *cĩgnānā*: *cĩgnanə* i t. p., gdzie musi koniecznie być uważana za niefonetyczną, ponieważ sufixs tej klasy *-nā* niewątpliwie miał pierwotnie tonację ostrą (por. Leskien JA XXIII 563, Pedersen KZ XXXVIII 341 sqq.). Fakt, że w ros. i s.-ch., ogółem biorąc, ruchomość akcentu w (part.) praeter. act. na *-l-* u tematów więcejzgłoskowych zanikła, tłumaczy się tem, że tak samo jak rzeczownikowe, tak i werbalne tematy więcejzgłoskowe objawiały i objawiają silniejszą tendencję do wyrównań akcentowych niż jednozgłoskowe.

c) Praesens słów kl. III jak: *darũevac* i *stāróc* i t. p. z wyjątkiem 1. os. sg. ma akcent na tej samej zgłosce co w wielkoruskim:

(*dārũja*), *darũješ*, *darũjē*, *darũemā*, *darũjecā*, *darũjòu*, wrus. (дару́ю), дару́ешь, дару́етъ, дару́емъ, дару́ете, дару́ютъ;

(*stārēja*), *stārėješ*, *stārėje*, *stārjemā*, *stārjecā*, *stārjejòu*, wrus. (старѣ́ю), старѣ́ешь, старѣ́етъ, старѣ́емъ, старѣ́ете, старѣ́ютъ; nadto tak samo 3. plur. pochodnych słów kl. III na *-a-*: *velājòu*, *trĩmājòu*, *gādājòu* (w słowińskim kontrahowane: *velòu*, *trĩmòu*, *gādòu*) zgodnie z wrus. гада́ютъ, пыта́ютъ i t. p.

Akcentuacja taka byłaby bardzo trudna do objaśnienia, gdyby ograniczała się tylko do wyżej wymienionych kategorii werbalnych. Taka sama różnica między 1. sg. a formami innych osób zachodzi u wszystkich bez wyjątku ponaddwuzgłoskowych form praes.: np. *kũepañā* — *kəpāñeš*, *trĩepjēcā* — *trēpjēceš*, w złożonych z prefiksami: *dũenosā* — *āonēseš*, *rũescĩgñā* — *rəscĩgneš*, *nāpjĩšā* — *nāpjĩšeš*, *nĩklopēcā* — *ñeklopēceš*; *rũezmjējā* — *rəzmjėješ*; *dũerəbjā* — *dərũbjĩš*; *dũepomegā* — *dəpəmēžeš* i t. d. Widać z tego, że chodzi tu o jakąś drugorzędną normalizację akcentu, przeprowadzoną u tematów ponaddwuzgłoskowych we wszystkich klasach werbalnych bez różnicy i bez względu na pierwotne miejsce akcentu.

Punkt wyjścia dla wytworzenia się tych stosunków leżał — podobnie jak u więcejzgóskowych rzeczowników — w złożeniach prefiksalnych. Wśród nich była znaczna ilość takich, co miały w praes. akcent stale na ostatniej tematycznej: były to przedewszystkiem słowa kl. I, por. ros. неcý, гребý, кладý, падý, прядý, плетý, стригý, пекý, текý, сѣкý, 2. sg.: неcěшь, гребěшь, кладěшь, печěшь i t. d. i denominativa kl. IV, por. ros. честішь, s.-ch. častīš; чинішь činīš; дробішь drobīš; гноішь gnōjīš; рѣбішь rěbīš; гостішь gōstīš; грозішь grōzīš; корішь kōrīš itp. (por. Diels l. c. 92—8). W połączeniu z prefiksem pierwotny paradygmat prasłow. musiał się przedstawiać tak:

*donesǫ, *donesěšb. *donesětъ, *donesémъ, *doneséte, *donesǫtz; *dorobjǫ, *dorobišb, *dorobītъ, *dorobímъ, *dorobíte, *dorobětz; por. ros. донесý, донесěшь, донесѣтъ i t. d., укрочý, укротішь, укротитъ, s.-ch. ukrōtīm, ukrōtīš, ukrōti i t. d.

W tym paradygmacie po zaniku półgósek nastąpiło w myśl sformułowanego przeze mnie pravidła cofnięcie akcentu w zgłoskach otwartych, t. j. w 1. sg.: *dol'nosą i 2. pl.: *dol'něs'ec'e, podczas gdy inne osoby utrzymały dawniejsze miejsce akcentu, ponieważ odnośne zgłoski stały się zamkniętymi¹⁾.

¹⁾ Zachodnio-słowiański brak końcówki w 3. sg. i plur. praes. objaśniano często, przyjmując w tych językach pierwotne końcówki t. zw. czasów historycznych -t, -nt, które musiały odpaść bez śladu. Objasnienie to jednak wcale nie jest koniecznem. Już dla 3. plur. nie wystarcza, bo wówczas staje się niejasną długość końcowej pełnogłoski: czesk. *nesou*, pol. *niosą*. Wartość jego osłabia jeszcze bardziej fakt, że i w innych językach słowiańskich, np. małorus. i starobułg., takie odpadanie końcówki -t(ь, ѝ) nie należy do rzadkości. W małorus. wogóle tylko u słów kl. IV jest ona konsekwentnie utrzymana: рѣбѣть, говѣрѣть, u innych odpadła: неcѣ, тѣгне, бѣѣ, кѣже, маѣ i t. d. W starobułg. częste jest takie odpadanie zwłaszcza w Cod. Suprasl.: **може, бже, подобае. лежи, приводи** i t. p. (por. Vondrák Altkirchenslav. Gram., 2. Aufl., 489—90). W 3. pl. odpadanie takie jest rzadsze: **начьнѣ, нарицаѣ, окливиштѣ, съвѣдѣтиѣствоуѣ** (por. Vondrák l. c.); w mrus. w tej formie stale utrzymuje się -тъ: неcýтъ, тѣгнуть, бѣють, кѣжуютъ, маѣють i t. p. Zwłaszcza fakt, że i u tematów spółgóskowych występują formy bezkończówkowe, np. stbułg. **ѣ, нѣ, кѣ, да** (obok: **ѣстѣ, вѣстѣ, дастѣ**), wskazuje na drugorzędne powstanie tej tendencji, u tych słów bowiem istnienie

Potem wystąpiło zjawisko, o którym była już wyżej mowa przy imiennych połączeniach z prefiksami, mianowicie, że akcent w takich połączeniach cofał się o jedną zgłoskę. Tym sposobem powstał paradygmat: *dońosą, do'ńes'eś, do'ńes'e(t), do'ńes'em(y), *do'ńes'ec'e, do'ńosq(t)*, t. j. — po wyrównaniu akcentu drugiej plur. według innych form tej liczby — paradygmat akcentowy w dzisiejszej swej postaci. Ten typ akcentuacyjny ogarnął zapewne najpierw inne złożenia z prefiksami, które nie miały pierwotnie w całej odmianie akcentu na ostatniej tematycznej (np. *rəscǫjŋa, rəscǫjŋeś*, por. ros. тянѹ, тѹнешь, тѹнетъ i t. p.), a wreszcie, tak samo jak się to stało u więcejzgłoskowych rzeczowników, także wszystkie inne więcej niż dwuzgłoskowe formy praesentis (*volājōŋ* obok 2. sg. *vəłōš* $\Leftarrow$ **volaješ*).

Tym sposobem wszystkie nieprawidłowości w paroksytonezie pomorskiej dadzą się objaśnić rozmaitemi ubocznymi czynnikami bez żadnej ujemy dla sformułowanych wyżej zasad.

§ 16. III. Proparoksytona.

I. Pomorska proparoksytoneza polega na zachowaniu pierwotnego miejsca akcentu:

A) w prasłowiańskich trójzgłoskowych proparoksytonach:

1) gen., dat., instr. sg. (loc. na *-ü* $\Leftarrow$ **-ě*) i nom.-acc. pl. maskulinów z sufiksem *-ikz*, jak np. *dūemjik, prāček*, gen. *dūemjikā, prāčekā* i t. p. — ros. домика, прѹтика; z sufiksem **-unikz*, np. *dvōrnik, grějšnik*, gen. *dvōrnikā, grějšnikā* — ros. двōрника, грѣшника; u złożen prefiksalnych masc. z pierwotnym akcentem na prefiksie, np. *dūostap, dūovoud, nāučesk, nāuvoud* i t. p., gen. *dūostapū, dūovodū* — ros. дōстѹпа, дōвода, нѹтиска i t. d.; jednym słowem casus obliqui wszystkich tych masculinów, których nominatywy zostały omówione wśród paroksytonów (I A. 2).

2) Femin. deminutiva na *-čka*, tworzone od deminutywów, np. *gvjāzudečkā* — звѣздочка, *cvetuškā* — тѣтушка i t. p.

3) acc. sg. i nom.-acc. pl. femin. z sufiksem *-ota, -ina, -oba* etc. (por. wyżej: paroksyt. II. 4), np. *bjēdota, lāsūna, žaloba* itp.,

pierwotnych końcówek czasów historycznych jest bardzo mało prawdopodobne. Zresztą co do tej kwestji por. Vondrák Vergl. slav. Gram. II 135—6.

por. ros. хлопоту, сѣдину, s.-ch. mēkotu, grēhotu, vīsinu, hūdobu i t. d. — (Według tego typu szereg wyrównań analogicznych).

4) Może niektóre ze złożań prefiksalnych femin., jak np. *nāradā, priesadā, pūexvalā* lub t. p., przyczem jednak nie da się na pewno stwierdzić miejsca pierwotnego akcentu wobec niezgodności rosyjskiego z serbo-chorwackim (por. wyżej § 15. 2. a.).

5) Niektóre deminutiva neutr. urobione przy pomocy sufiksu *-ьko* od deminutywów, np. *gnūzdechko, jāblechko, mjāstēchko* itp., por. ros. гнѣзdochko, яблочко, mrus. місточко i t. p.

6) Trójzgłoskowe neutra, jak np. *vūognišće* — mrus. оґнище, *jiezere* — wr. ózepo, *řieseto* — mrus. рѣшето i t. p.

Dalsze wyliczanie należących tu przykładów jest zupełnie zbyteczne.

B) W prasłowiańskich więcejzgłoskowych proparoksytonach:

1) W casus obliqui mascul. z sufiksem **-ьnikъ*, np. *cefielnikъ, galōuznikъ, kōuḃōusnikъ, robūetnikъ* i t. p., gen. sg. *cefielnikā, robūetnikā* — por. ros. рабóтникъ, рабóтника i t. d.

2) Feminina z sufiksem **-ьnica*, odpowiadające wymienionym wyżej mascul. na **-ьnikъ*: *galōuznicā, podrūžnicā, řesūetnicā, pegriēbnicā, gromādnicā, kragūevnicā, křižūevnicā, vāsievnicā, vjetrūevnicā* i t. p. — por. ros. гості́нница, затвóрница, каді́льница, наслѣ́дница, язы́чница; s.-ch. gòstinica, jēzičnica, kùdionica, nèvernica (masc. nèvernik) i t. d. (Brandt 290—1).

3) Gen. dat. sg. masc., neutr., instr. pl., dat.-instr. du. wszystkich rodzajów od ponaddwuzgłoskowych przymiotników w nom. sg. barytonowanych (paroksyton.) [w deklinacji zaimkowej]: np. *bogātī, vubūefī* i t. p., gen. sg. *bogātēvā, vubūefēvā*, por. ros. богáтого, убóгаго. Tak samo od komparatywów: *čarūnēšēvā, svjātūnēšēvā* — por. ros. чернѣ́йшаго, умнѣ́йшаго; od pochodnych, jak np. *bačlāvī, barānī, bednārī, bīkūevī* i t. p.; od liczebników porządkowych: *zesōutēvā, dvandūstnēvā*: дес́ятаго, двѣ́надцатаго; od participiów atrybutywnych: *nesōuci, pjekōuci, pjīsōunī, robjūenī* i t. p. (§ 13. 2).

Widać z tego przeglądu, że pierwotny akcent na trzeciej od końca w wyrazach ponadtrójzgłoskowych utrzymał się w pomorskim w tych samych warunkach, co na drugiej od końca, t. j.:

1) jeśli zgłoska pierwotnie akcentowana stała się zamkniętą wskutek zaniku półgłoski w zgłosce następnej;

2) jeśli w zgłosce następnej nastąpiła kontrakcja. Niewątpliwie również, gdyby w zgłosce akcentowanej (trzeciej od końca) to zaszło, akcent nie zostałby cofnięty, jednak przykładów tego rodzaju wskazać nie można.

Poza tem pierwotne ponadtrójzgłoskowe proparoksytona cofnęły akcent na zgłoskę czwartą od końca, np. gen.-dat., instr. sg., nom.-acc. pl. mascul. z sufiksem **-telj*: *būřācēl*, *χvā-lūcēl*, *māčicēl*, *prājacēl*, *rāčicēl* i t. p., gen. *būřācelā*, *χvālūcelā*, *prā-jacelā*, *rāčicelā* — por. ros. мучитель, приятель, мр. буритель, ручитель, gen. мучителя, приятеля, бурителя, ручителя.

§ 17. II. Pomorska proparoksytoneza powstała wskutek cofnięcia akcentu ze zgłoski następnej:

1) Gen., dat., instr. sg. nom.-acc. pl. złożeń prefiksalnych mascul., które pierwotnie miały akcent na pniu, np. gen. *dūθ-χōdū*, *dūθkladū*, *dūθvozū*, *nūjzadū*, *nūkazu* i t. d.—ros. дохода, доклада, довоза, наказа i t. p.

2) Gen., dat., instr. sg., nom.-acc. pl. mascul. z sufiksami: **-akz*, **-ac̣b*, **-arjz*, **-aljz*, np. gen. sg. *bjēdokā*, *trābočā*, *pjēkořā*, *kūθvolā* i t. p. — w ros. wprowadzie dzisiaj u większości tych rzeczowników pada akcent we wszystkich przypadkach na końcówkę, nie jest to jednak stan pierwotny: Sedláček (Sb. fil. I 220) sądzi, że pierwotnie u tematów na *-o-* z akcentem ruchomym przenosił się akcent na końcówkę dopiero od gen. pl. (por. też wyżej str. 395), wobec czego mamy prawo proparoksytonezę w wymienionych przypadkach wyprowadzać z dawniejszej paroksytonezy; gdyby nie to, należałoby tę akcentuację uważać za analogiczną do nomin. sg., a cofnięcie akcentu w tym przypadku przypisać wpływowi innych nom. sg. mascul. z reguły barytonowanych.

3) Masculin. lub femin. z sufiksem *-āla*, np. *drōūgālā*, *gāūdālā*, *grābālā*, *χrāpālā*, *mōūdrālā*, *vōūsālā* i t. p. Oznaczenie pierwotnego miejsca akcentu w tych rzeczownikach natrafia na pewne trudności wskutek tego, że ten sufix używany jest właściwie tylko w zach.-słow. językach (pol. *chrapała*, *krzykała*, czesk. *kvičala*), które nie dają podstawy dla określenia pierwotnego

miejsca akcentu; można to uczynić tylko na podstawie nader nielicznych rosyjskich wyrazów, jak шага́ла, купа́ла, обжа́дала, poza tem pośrednio na podstawie akcentuacji tworów z sufiksem *-alo*, jak s.-ch. *drijemalo*, *dávalo*, identycznych z niemi co do formacji (Vondrák Vergl. sl. Gr. I 436, 438), jak widać chociażby z tego, że te same wyrazy często raz w tej formie występują, raz w innej: por. ros. шага́ло, обжа́дало, obok wyżej przytoczonych.

4) Femin. z sufiksem *-ica*, np. *živica* — r. дѣвица, *trāvica* — s.-ch. *trávica*, *pjivnica* — s.-ch. *pívnicā*, *suššācā* — s.-ch. *sòšica*, *guxrēcā* — s.-ch. *grēica*, *zāmjica* — s.-ch. *zīmica* i t. p.

5) Femin. z sufiksem *-izna*, np. *vətēiznā*, *bjelēznā*, *maciēřēznā*, *bukxuvjiznā*, *dābjiznā*, *čārūiznā*, *grēxuvjiznā* i t. p. Oznaczenie pierwotnego miejsca akcentu w tych tworach jest utrudnione, ponieważ ten sufix używany jest szczególnie w pol. i czeskim (por. Vondrák Vergl. sl. Gr. I 421), które to języki nie dają podstaw do określenia pierwotnej akcentuacji. O ile jednak sądzić można z nader nielicznych przykładów rosyjskich i małoruskich, to — przynajmniej u ponadtrójzgłoskowych (por. Pérot str. 172) — przeważnie pada akcent na zgłoskę przedostatnią: ros. укорѣзна, отчѣзна (cerk.), мѣ. білізна, новізна (ros. новізніа), жовтізна, матерізна i t. p.

6) Femin. z sufiksem *-ina*, np. *dūlānā* — r. доли́на, *mālānā* — r. ма́ліна, *ščēcūnā* — щети́на, *dābjinā* — r. дуби́на, *pjēřānā* — пери́на.

7) Feminina jak: *lūpatā* — r. лопа́та, *mūdlētṽ* — моли́тва, *mūtkā* — моты́ка, *siēkerā* — сѣ́кіра, *svūbedā* — свобода́, *vūtrebā* — ут́роба, *kūbālā* — кобы́ла.

8) U neutrów z sufiksem *-išce*, np. *kūšēšce* — коси́ще, *stāvjišce* — мѣ. стави́ще, *zūmčišce* — мѣ. замчи́ще, *vūognišce* — огни́ще i t. p.

9) Neutra jak: *kūlanə* — ко́лѣно, *kūpāte* — ко́пыто, *kūrāte* — ко́рыто, *mjāsūvə* — мя́сиво, *vūognivə* — огни́во, *žēlazə* — желе́зо i t. d.

10) W zakresie form werbalnych takie cofnięcie akcentu obserwować można tylko w 1. sg. praes., jak np. *stāreja* — ста́рю, *dāruja* — да́рюю i t. p. Wogóle zresztą w konjugacji prze-

prowadzono bardzo daleko idącą normalizację akcentu, tak, że pierwotne stosunki akcentowe słabe tylko znalazły odbicie w dzisiejszej akcentuacji.

Ostatecznie więc na podstawie tego przeglądu można stwierdzić, że pomorska proparoksytoneza powstała:

1) z pierwotnej proparoksytonezy w wyrazach trójzgłoskowych i w ponadtrójzgłoskowych, jeśli pierwotna zgłoska akcentowa stała się wskutek zaniku *-b-* *-z-* zamkniętą lub jeśli (w niej, albo) w następnej zaszła kontrakcja;

2) z pierwotnej paroksytonezy wskutek cofnięcia akcentu, jeśli w zgłosce przedostatniej nie działał żaden z czynników powodujących utrzymanie pierwotnego miejsca akcentu (por. § 13).

§ 18. Wyjątków jest niewiele i dadzą się ująć w trzy wyraźne kategorie:

1) Nie cofnęły akcentu nieodmienne partic. praes. act. od słów kl. III z tematem na *-ě-*: *starějōucā*, *sūvjējōucā* i t. p., r. старѣючи. Oddziałała tu zapewne analogja do indic. praes.: 2. sg. *starějēs*, 3. pl. *starējōu*.

2) Femin. z sufiksem *-ica*, jak np. *kepřāvjičā* — s.-ch. *kò-privica*, *vekūplāčā* — r. околица, s.-ch. *òkolica* i t. p. Możliwe, że oddziałał tu wpływ formacji z sufiksem **-ynica*, jak: *grēmādnīčā*, *kragūvōnīčā*, *križūvōnīčā* i t. p., u których utrzymanie dawnego miejsca akcentu jest zupełnie zrozumiałe z punktu widzenia wyżej ustalonych zasad.

Że chodzi tu o drugorzędne ustalenie akcentu na zgłosce trzeciej od końca, widać też z tego, że nawet złożenia z prefiksami mają tę akcentuację, podczas gdy twory takie — jakéśmy to już kilkakroć widzieli — z reguły cofają akcent (nawet w wypadkach, w których utrzymanie pierwotnego miejsca akcentu jest uzasadnione). Na to samo wskazują też rzeczowniki: *(v)ješčierāčā*, *jalōičā* ($\Leftarrow$ **jalōvica*), które miały pierwotnie akcent inicjalny, por. wrus. ящерица, яловица, s.-ch. *jāšterica*, *jālovica*, a przesunęły go na zgłoskę następną widocznie wskutek ustalenia proparoksytonezy w tworach z sufiksem *-ica*, poza tem bowiem takie przesuwanie akcentu w pomorskim jest nieznane.

3) Feminina z sufiksem *-ina*, np. *barāñinā* — mrus. баранина, *celācūnā* — wrus. телятина, *pārsāčina* — wr. поросятина.

Prawdopodobnie polega to na wyrównaniu akcentuacji rzeczowników z sufiksem *-ina* jeszcze w epoce przed cofaniem akcentu w pomorskim: **telē^ltina* przeszło w **telē^ltina* pod wpływem znacznej ilości tak akcentowanych rzeczowników z tym sufiksem, np. **ma^llina*, **da^lbina* i t. p.; **telē^ltina* później zupełnie prawidłowo przeszło w *celācūnā*, jak **ma^llina* w *mālānā* i t. p.

Na tem kończę systematyczny rozbiór akcentuacji pomorskiej. Przechodzenie dalszych pozycji akcentowych z powodu znikomej ilości przykładów nie dałoby żadnego rezultatu, a tembardziej w niczem nie przyczyniłoby się do zmodyfikowania sformułowanych dotąd zasad. Przegląd tych trzech najważniejszych pozycji daje dostateczne podstawy do zrozumienia zasad i określenia w ogólnych zarysach stosunku akcentuacji pomorskiej do prasłowiańskiej.

§ 19. Zmiany, jakim uległa akcentuacja prasłowiańska na gruncie pomorskim, dadzą się podzielić na dwa etapy:

1) Pierwotny akcent cofnął się o jedną zgłoskę ku początkowi wyrazu ze wszystkich zgłosek otwartych, niepowstałych z kontrakcji i niepoprzedzających bezpośrednio zgłoski kontrahowanej. Na zgłoskach powstałych z kontrakcji lub zamkniętych wskutek zaniku następnych *z* lub *ẓ* pierwotny akcent się utrzymał; tak samo nie został cofnięty w kilku ściśle określonych kategoriach formalnych, w których nabrał w poczuciu mówiących znaczenia morfologicznego. (To ostatnie zastrzeżenie odnosi się tylko do loc. sg. masc. i neutr. na *-ā*, instr. plur. na *-mī*, po części też do loc. sg. fem. na *-ī*).

Po pewnym przeciągu czasu, gdy ten proces był już faktem dokonanym, nastąpiło dalsze przesunięcie:

2) akcent cofnął się o jedną zgłoskę ku początkowi wyrazu w złożeniach (szczególnie zaś w połączeniach z prepozycjami).

Oдноśnie do pierwszego procesu trzeba zaznaczyć, że już J. J. Mikkola, jak to na wstępie wspomniałem, sformułował zasadę dla kaszubskiego (i połabskiego), że akcent utrzymuje się na zgłosce ostatniej, jeśli powstała z dwu dawniejszych (czy drogą kontrakcji, czy też wskutek zaniku końcowych *-z*, *-b*), z których jedna była pierwotnie akcentowana (Beton. u. Quantit.

str. 73). Zasada ta, jak się okazuje, w istocie swej trafna, ma szersze znaczenie, niż to Mikkola przypuszczał, obowiązuje bowiem nietylko w wygłosie, ale równie dobrze i wewnątrz wyrazu.

W teoretyczne uzasadnianie tego zjawiska wdawać się niema celu, brak bowiem pewnych podstaw do stanowczego rozstrzygnięcia. Należy jednak podnieść niektóre fakta, które mogą rzucić pewne światło na tę kwestję. A priori można przypuszczać, że jeśli akcent z jednych zgłosek się cofa, a na innych się utrzymuje, to musiała zachodzić między temi akcentami jakaś różnica. Nie chodzi tu o pierwotną różnicę toniczną, gdyż, jak widzieliśmy, zmiany akcentowe pomorskie odbywały się bez względu na to, czy akcent był pierwotnie rosnący, czy opadający. Natomiast jest rzeczą uderzającą, że pierwotny akcent utrzymał się przedewszystkiem na zgłoskach, w których zaszła drugorzędna zmiana fonetyczna: kontrakcja lub t. zw. wzdłużenie zastępcze¹⁾. Wiadomo zaś, że takie właśnie zmiany wywołują zwykle zmianę intonacji odnośnej zgłoski (por. Vondrák Vergl. slav. Gram. I 193—7). Prawdopodobnie więc, mimo że pierwotne różnice intonacyjne na gruncie pomorskim wcześniej zanikły, powstały nowe, wywołane drugorzędnymi zmianami fonetycznymi w niektórych zgłoskach, i ten właśnie nowy rodzaj intonacji, którego jakości nawet w przybliżeniu określić nie można, był przyczyną, że na zgłoskach, w których zaszły takie zmiany, akcent się utrzymał, podczas gdy z innych cofnął się na poprzedzające.

Przypuszczenie, że drugorzędna zmiana intonacji była przyczyną utrzymania akcentu na niektórych zgłoskach, znajduje również poparcie w tem, że akcent nie cofnął się także ze zgłoski bezpośrednio poprzedzającej kontrahowaną. Zachodzi to w t. zw. zaimkowych formach przymiotnika; wiadomo zaś, że w tych formacjach z reguły inna jest intonacja niż w t. zw. formach niezłożonych, np. czak. neutr. *mlâdo*: *mládō*, *sîto*: *sîtō*,

¹⁾ Czy rezultat tego wzdłużenia jest dziś widoczny, czy nie, jest rzeczą obojętną. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pierwotnie wszystkie zgłoski drugorzędnie zamknięte ulegały pewnemu wzdłużeniu, na co wskazują nietylko fakta polskie, małorus. i t. d., ale i ogólnosłowiańskie, np. wokalizacja półgłosek *z*, *ẓ* w takich pozycejach.

bogŭto: *bogâtō* (Belić RS V 175), z innych djałektów: *stār*: *stârī*, *prāv*: *prāvī*, *zdrāv*: *zdrāvī*, *mālo*: *mālī*, *svēt*: *svētī*; wrus. голоде́нь: голо́дный, хо́лоде́нь: хо́лодный, со́монъ: со́лоный i t. p. (Rešetar l. c. 131). I tutaj więc mamy do czynienia z drugorzędną i stosunkowo późną zmianą intonacji¹⁾.

Nie jest to jednak jedyna przyczyna utrzymania w niektórych przypadkach akcentu na miejscu pierwotnem: akcent nie cofnął się ze zgłoski końcowej w loc. sg. masc. i neutr. na -ŭ, w instr. pl. na -mī, poczęści też w loc. sg. fem. na -ī, mimo, że w tych zgłoskach nie zaszła żadna zmiana fonetyczna, mogąca wywołać zmianę intonacji. Jak wskazałem, czynnikiem decydującym była w tych wypadkach, że tak powiem, morfologizacja akcentu. Okazuje się tedy, że ukształtowanie stosunków akcentowych pomorskich nie zależało wyłącznie od czynników fonetycznych, ale nieobojętnymi były też pewne asocjacje psychiczne, wchodzące niekiedy w drogę tendencjom fonetycznym. W tem leży najważniejsza różnica między zmianami akcentowymi pomorskimi a serbo-chorwackimi, które opierając się wyłącznie na czynnikach fonetycznych, tego rodzaju wyjątków nie znają.

§ 20. Co do drugiego procesu: cofania akcentu w złożeniach prefiksalnych i w połączeniach z prepozycjami, to rezultaty jego nie występują wprawdzie tak wyraźnie, niemniej jednak miał on duże znaczenie dla ukształtowania się stosunków akcentowych pomorskich.

Tendencja taka nie jest odosobniona w Słowiańszczyźnie. W dość znacznym stopniu daje się ona zauważyć w małoskim: mianowicie, powszechnie cofają akcent zaimki osobiste: менé, тебé, себé, менī. тобі w połączeniu z przyimkiem: до мéне, до тéбе, до сéбе, при мéнī. Rzadziej dzieje się to u rzeczowników, gdzie z natury rzeczy silnie oddziaływa wpływ form występujących w innych syntaktycznych połączeniach; zachowało się tylko w wyrażeniach skostniałych, np. Перпó, ale: до Пётра,

¹⁾ Belić zwrócił uwagę na drugorzędne zmiany intonacyjne, wywołane zmianami w składzie odnośnych wyrazów (RS V 164—78), ograniczył się jednak do dość ogólnikowych wskazówek, obiecując poświęcić tej niezmiernie ciekawej kwestji osobne studjum.

на Пётра (w znaczeniu terminu), на дворі, ale adverbjalnie: на дворі. Podobnie u czasowników oksytonowane formy cofają akcent w złożeniach: лечу—полечу, нечу—понесу, паду—пропаду; dzieje się to także u form nieoksytonowanych: лежати—полёжати, мовчати—замовчати, сидівши—посидівши, терпівши—потерпівши i t. p.¹⁾

Także Rešetar (l. c. 187) przytacza z czarnogórskiego dialektu Ozrinići podobne przykłady cofania akcentu w złożeniach z prefiksami: *pletēm—oplētēm*, *bodēm—zabōdēm*, *pečēm—ispēčem*, *grebēm—ogrēbēm* i t. d.

W pomorskim występuje to zjawisko dziś tylko w stanie szczątkowym. Prócz faktów omówionych w §§ 10. 15. objaśnia się tem akcentuacja w następujących wypadkach: a) w kilku wyrazach z sufiksem *-zkz*: *nǫubrěstk*, *pǫdvjěćōrk* (mrus. підвечірок), *zǫyrōupk* (mrus. заробок), *přǫpōtk* (mrus. припадок), *přiepōtk*, *vǫrōupk* — reszta zaś takich złożzeń na wzór innych wyrazów z tym sufiksem ustaliła oksytonezę w nom. sg.: *pōčǫtk*, *pōdǫrk*, *pōdnōušk*, *zǫdǫtk*, *zǫglōyuk* i t. p. b) Niektóre wyrazy z sufiksem **-bnikz*: *dǫgrǫdnǫk*, *pǫmēcǫnk*, *pǫvjesǫnk*, *vǫkrǫtnǫk* — obok: *vokrǫtnǫk*, *pōdrǫžǫnk* na wzór takich, jak: *galōyžǫnk*, *robǫptǫnk*, *čalrovǫnk* z prawidłową paroksytonezą po zaniku ъ. c) Wyrazy: *ǫpřǫjacel*, *nǫvučicel*, *vǫgbrōnicel* (wrus. неприяте́ль, учи́тель, mrus. оборо́нитель), w których wskutek tego akcent, zewnętrznie biorąc, cofnął się o dwie zgłoski z pierwotnego miejsca. d) Przyimiotniki złożone z prefiksami: *pōmēcǫnǫ*, *nēmēcǫnǫ*, *pōčěsǫnǫ* — obok niezłożonych: *mēcǫnǫ*, *mōžǫnǫ*, *česǫnǫ*; inne jednak takie twory mają oksytonezę na wzór odnośnych niezłożonych: *bežmēcǫnǫ*, *ǫpřestǫ*, *pōmēcǫnǫ* i t. p.; natomiast w złożeniach z pniami przyimiotnikowymi lub liczebnikowymi cofanie akcentu jest regułą: *latǫnǫ—vǫjělolǫtnǫ*, *trǫlǫtnǫ*, *vušǫnǫ—vǫjělgovǫšǫnǫ*, *račǫnǫ—dvorǫčǫnǫ*, *rēcǫnǫ—jǫnōrǫčǫnǫ* i t. d. (por. Slvnz. Gr. 204).

Ta sama tendencja do cofania akcentu odbiła się pra-

¹⁾ Co do tych przykładów por. Ogonowski: Studien auf dem Gebiete der ruthenischen Sprache str. 229, tegoż autora: Грамматика русскаго языка. Lwów 1889, str. 31—2, a nadto: Програма str. 146.

wpodobnie również na akcentuacji złożań imiennych w rodzaju *dobrùężęi*, *modrùękvjat*, *latùęróuzgà* i t. p. Pierwotne stosunki akcentowe w tym typie wyrazów nie są jednak należycie wyjaśnione. W serbo-chorw. są one dwojako akcentowane, np. *čr̃nokr̃ug*, *gòlocvijet*, *ṽšęęgr̃ad* obok: *bjelògrab*, *milòduh*, *kostòlom* i t. p.—zależnie od tego czy człon drugi miał pierwotnie akcent opadający (circumflexus) czy rosnący (acutus): w pierwszym wypadku akcent już pierwotnie cofał się na człon pierwszy i to na jego zgłoskę początkową, w drugim cofanie odbyło się dopiero na gruncie sztokawskim. W sprzeczności z tem pozostaje stan wielkoruski, nie istnieje tam mianowicie typ pierwszy, ale bez względu na jakość pierwotnego akcentu członu drugiego akcent stale na nim się utrzymuje, np. *блудолізь*, *бѣсонòгъ*, *вертопр̃ахъ*, *водоѣмъ*, *злòдѣи* i t. d. Jak przedstawiały się stosunki w prasłow., napewno rozstrzygnąć trudno. Leskien (JA XXI 369—70) wyraża przypuszczenie, że w serbo-chorw. zachował się stan pierwotny. Mimo, że zdanie to jest zupełnie uzasadnionem, jest rzeczą prawdopodobną, że wyrównywanie akcentuacji w tych tworach, jakie widzimy w wielkorus., sięga czasów bardzo odległych, skoro objęło ono nietylko obszar ruski¹⁾, ale także w języku słoweńskim szcztatkowo tylko zachowały się resztki typu pierwszego. Na to samo zdaje się wskazywać stan pomorski. Ogromnie przeważającej akcentuacji: *dobrùężęi*, *kolùężęi*, *golùęlòud*, *golùęmòrz*, *šadùęmòrz*, *modrùękvjat*, *žęutùękvjat*, *kolùęvòž* i t. p. nie można wyprowadzać z typu pierwszego w żaden sposób, gdyż musiałby wtedy padać na zgłoskę początkową, a przesuwanie akcentu ku końcowi wyrazu jest w pomorskim zupełnie nieznane. Raczej więc przypuścić trzeba, że stan przedpomorski pokrywał się z wielkoruskim²⁾; a w takim razie w myśl sasady, że ze zgłoski drugorzędnie

¹⁾ W mrus. zachodzą wprawdzie pod tym względem pewne wahania (por. Leskien l. c.), ale naogół stan jest identyczny z wielkoruskim.

²⁾ Szcztatki typu pierwszego zachowały się w pomorskim podobnie jak w słoweńskim: *mùęxomòr*, *kùęlovàüž*, *kùęlovàrt*, por. s.-ch. *kòlovrat*, słoweń. *kolòvrat*.

zamkniętej wskutek zaniku -z akcent się nie cofa, w nomin. sg. tych tworów byłaby powinna utrzymać się oksytoneza, gdyby nie tendencja do cofania akcentu o jedną zgłoskę w złożeniach, która spowodowała, że dawniejsze **golol'łód*, **šado'mörz*, **modro'kvát* przeszły w *golùelòud*, *šadùemörz*, *modrùekvjat* i t. p. W innych kategoriach złożzeń imiennych, np. *kùelovārtk*, *dùobročēncā*, *sāmo-xvāulcā*, *slōuncūze'inžienē*, *sāveglūevnīk*, *sāveglūevnīcā*, *līeverāčnīk*, *dlūgoremjējnīk*, *dlūgovlūesnīcā* i t. p. takiego cofania nie widać wskutek znanej dążności do normalizowania akcentu w obrębie wybitniejszych typów morfologicznych. [Por. co do tworów z sufiksem *-*zkz* § 12. B. 2., z sufiksem *-*bnīkz* § 16. B. 1., *-*nica* § 16. B. 2., *-*ije* § 13].

Ta tendencja normalizacyjna, oparta na analogji morfologicznej, wywołała, jak to wielekroć widzieliśmy, wogóle znaczne skomplikowanie systemu akcentuacyjnego pomorskiego, krzyżując lub niwecząc działanie zasadniczych procesów akcentowych, opierających się na innych podstawach. Także w dalszym rozwoju akcentuacji pomorskiej, jaki przedstawiają nam gwary kaszubskie, wyrównywanie akcentu według kategorii morfologicznych było najważniejszym, decydującym czynnikiem, czem zajmujemy się bliżej w drugiej części niniejszej pracy.

II.

Ustalanie miejsca akcentu w narzeczu kaszubskim.

(Z mapą).

§ 1. Narzecze kaszubskie rozpada się pod względem akcentuacji na dwie części: północne djalety mają akcent swobodny i ruchomy¹⁾, południowe akcentują stale zgłoskę początkową. Pierwszy typ obejmuje powiaty: pucki, wejherowski, lęborski, północną część kartuskiego i gdańskiego górnego. Granicę jego stanowi linja, która przechodzi na północ od miejscowości: Jamno, Parchowo, Niesiołowice, Stężycka Huta, biegnie dalej wzdłuż jeziora Raduni, potem na zachód od Chmielna i Garcza, skąd skręca ku wschodowi, pozostawiając na południe od siebie Prokowo, Grzybno (i Kartuzy), wreszcie, zwróciwszy się nieco ku południowi, mija Przyjaźń i Łapino, pozostawiając na północny wschód Kalbudy górne, i dochodzi do kresów Kaszubszczyzny (na dołączonej mapie linja *a*). Miejscowości, położone od tej linji na południe bez wyjątku mają systematycznie prze-

¹⁾ Swobodnym nazywamy akcent, który nie ma pozycji określonej, jednakiej we wszystkich wyrazach; ruchomym zaś taki akcent, który w obrębie jednego szeregu morfologicznego zmienia pozycję, przenosząc się z jednej zgłoski na drugą. Tak więc dzisiejszy język niemiecki ma akcent swobodny, t. j. padający w rozmaitych wyrazach na różne zgłoski, np. *umstürzen be^lfreien*, *ver^lnunft*, *auskunft* i t. p., ale nieruchomy, t. j. pozostający na tej samej zgłosce we wszystkich formach do jednego pnia należących, np. *ich be^lfreie*, *du be^lfreist*, *be^lfreier*, *ver^lnünftig*, *auskünfte* i t. d. Natomiast w języku rosyjskim jest akcent ruchomy i swobodny, np. *рыка́*, acc. *ры́ку*; *дѣти*, gen. *дѣтѣй* i t. p.

prowadzony akcent inicjalny we wszystkich wyrazach. Odstępstwa od tej zasady są nader nieliczne: należą do nich przede wszystkim liczebniki, jak: *dva'násce*, *dva'zesce*, *pe'zesot* i t. p., paroksytonowane sporadycznie nawet jeszcze w kościerskim powiecie, tu i ówdzie można także słyszeć akcent na przedostatniej zgłosce w participium praeter. pass., jak: *ro'boni*, *za'łiti* i t. p. Jak daleko na południe tego rodzaju wyjątki dochodzą, nie jestem w stanie określić.

§ 2. Genezy południowo-kaszubskiego akcentu inicjalnego dotknął J. J. Mikkola w swej pracy „Betonung und Quantität in den westslavischen Sprachen“ str. 98—9. Wywodzi on, że wskutek istnienia w kaszubskim oboczności akcentowych w rodzaju *nōga*, instr. *nogó*; *jĩstēba*, instr. *jĩstēbō* i t. p. rozwijał się w takich wyrazach akcent poboczny na zgłosce poprzedzającej bezpośrednio akcent główny, np. instr. *jĩstēbō* pod wpływem nom. *nĩstēba* i t. p. Następnie miała zaniknąć oksytoneza — jak twierdzi autor „nach Ausweis eines grossen Teiles der kaschubischen Dialekte“ — pozostała więc tylko paroksytoneza i akcent inicjalny¹⁾. Równocześnie drogą analogji wyrównywały się oboczności akcentowe, jak fem. **nālāzla*, neutr. *nālazlo*; a wskutek wzajemnego oddziaływania form: *vādomuēsc*: loc. *vādomuēscī*, **rākaŭica*: *rākaŭicī* rozwijał się w czterozgłoskowych wyrazach o akcencie inicjalnym poboczny akcent na zgłosce przedostatniej. Od takiego stanu — zdaniem autora — jeden krok tylko do ustalenia z jednej strony akcentu inicjalnego, jak w kaszubskim i w czeskim, z drugiej strony zaś paroksytonicznego, jak w polskim.

Objaśnienie to — zresztą bardzo ogólnikowe — jest zupełnie fantastyczne, nie opiera się bowiem ani na jednym fakcie rzeczywistym. Pomijając już okoliczność, że powstanie akcentu pobocznego tuż przed zgłoską o akcencie głównym jest samo przez się mało prawdopodobne, nie da się przytoczyć ani jednego przykładu z żadnego dialektu kaszubskiego, gdzieby taki „Ge-

¹⁾ Proparoksytonezę w wyrazach czterozgłoskowych, jak: *rēkaŭica*, *mołtoŭidło*, *bałtożašće* uważa autor za objaw drugorzędny wywołany analogją morfologiczną (str. 97) i dlatego zapewne pomija ją w wywodzie końcowym.

genton“ występował czy to w postaci pobocznego akcentu, czy też—co również autor podnosi — w postaci wzdłużenia odnośnej pełnogłoski. Również twierdzenie, że najwcześniej zanikała w kaszubskim oksytoneza, nie da się utrzymać wobec faktu, że formy oksytonowane, jak np. *vo^lzik*, *ko^lšik*, *se^lžoc*, *i^lžoc*, *ve^lbòrk*, *ro^lžać* i t. p., spotykają się na całym obszarze aż po granicę akcentu inicjalnego. Jeśli więc inne oksytone, jak loc. sg. *ko^lšu*, instr. *vo^ldq*, adiect. *bla^ldi*, *ca^lzi* i t. p. utrzymały się tylko na samej północy, a gdzieindziej zanikły, to przyczyny tego zaniku należy szukać w czem innem, nie w ogólnej tendencji do zatrąty oksytonów, gdyby bowiem taka tendencja rzeczywiście istniała, to przytoczone wyżej formy, jak: *vo^lzik*, *se^lžoc* i t. p., z pewnością nie byłyby mogły wobec niej się ostać na całym obszarze akcentu swobodnego.

Wobec tego, że podstawowe fakty, na których się hipoteza Mikkoli opierała, nie zgadzają się z rzeczywistością, poszukać trzeba innego objaśnienia genezy kaszubskiego akcentu inicjalnego.

§ 3. Z dotychczasowych prac dialektologicznych, dotyczących kaszubszczyzny, akcent kaszubski znany jest tylko fragmentarycznie: z prac Bronischa i Lorentza znany jest typ najbardziej archaiczny, jaki występuje w Jastarni i u Słowińców; z gwar środkowo-kaszubskich tylko akcent Luzina (pow. wejherowski) doczekał się dość zresztą pobieżnego przedstawienia w pracy Nitscha; charakterystyki akcentuacji podane przez Fl. Cenovę („Zarés do grammatikj kašébsko-slovjnskje mòvé“ str. 11—3) i Ramułta („Słownik jęz. pomor.“ str. XXIX) są zbyt ogólnikowe i nieściśle. Poza tem zaś wiadomo tylko, że gwary południowo-kaszubskie mają akcent inicjalny. Z góry już można być pewnym, że obszar od Kartuz aż po brzegi Bałtyku — obejmujący prawie trzy powiaty — nie jest pod względem akcentu jednolitym; widać to zresztą na pierwszy rzut oka z pobieżnego choćby porównania akcentuacji luzińskiej z jastarską: w Luzi nie jest bez porównania mniejsza różnorodność typów i szczerzej ilość oboczności akcentowych niż w Jastarni, słowem, akcentuacja luzińska przedstawia w stosunku do jastarskiej typ nowszy, uproszczony, wykazujący wyraźną tendencję do ujedno-

stajnienia miejsca akcentu. Widać z tego, że między najstarszym typem akcentowym, występującym w Jastarni, a stanem południowo-kaszubskim istnieją stadja przejściowe. Jeśli zaś zwrócimy uwagę, że wogóle w miarę posuwania się ku północy Kaszub spotyka się coraz starsze typy gwarowe, że gwara Jastarni nie tylko pod względem akcentu należy do najbardziej archaicznych na Kaszubach, to wolno już „a priori” przypuścić, że także różnice dialektyczne w zakresie akcentu polegają na rozmaitem tempie w jego rozwoju: szybszem na południu, a coraz wolniejszym, im dalej posuwamy się ku północy. Skoro więc możemy je uważać do pewnego stopnia za różne chronologiczne stadja rozwoju akcentowego, to zupełnie uzasadniona jest nadzieja, że bliższe ich zbadanie przynieść może wiele korzyści dla zrozumienia ogólnego kierunku tego rozwoju i poznania czynników, jakie w tym procesie główną odegrały rolę. Na tem też zasadza się cel i zakres niniejszej pracy.

§ 4. W przedstawieniu stosunków akcentowych na dotyczącym obszarze zużytkowałem materiał z następujących miejscowości:

Powiat pucki: Bór, Brzezino, Ciechocino, Chałupy, Chłapowo, Darzłubie, Domatowo, Gnieźdźewo, Jastarnia, Kadzimirz, Kartoszyño, Karwia, Kusfelt, Łebcz, Mechelinki, Mechowa, Mieruszyño, Mosty, Obluże, Oksywie, Osłanino, Ostrowo, Pierwoszyño, Połchowo, Połczyno, Puck, Rewa, Rucewo, Sławoszyño, W. Starzyno, Swarzewo, Tyłowo, Tupadły, Warblinia, W. Wieś, Żarnowiec, Żelistrzewo.

Powiat wejherowski: Będargowo, Biała, Bolszewo, Borek, Borowiec, Cisowia, Chwaszczyno, Chylonia, Dargolewo, Dąbrówka, Gdynia, Gniewowo, Góra, Gościcino, Gowino, Grabowiec, W. Kack, Kamień, Kielno, Kębłowo, Kętrzyno, Koleczkowo, Krękwiec, Lewinko, Lewino, Linia, Luzino, Łebno, Łężyce, Mielwino, Miłoszewo, Niepocłowice, Otałzyno, Pętkowice, Pobłocie, Przetoczyno, Reda, Robakowo, Rumia, Smażyno, Sopieszyño, Strzebielino, Strzepcz, Szopa, Szynwałd, Tłuczewo, Ustarbowo, Wejherowo, Wiesental, Werle, Zagórze, Zbichowo.

Powiat kartuski: Barniewiecz, Bącz, Borowiec, Borowo, Boruczyno, Borzestowo, Brodnica górna, Bukowa Góra, Bukowo,

Chmielno, W. Czapielsko, Dzierżąno, Garcz. Golubie, Goręczyno, Gowidlino, Grzybno, Hopy, N. Huta, St. Huta, Kalbudy górne, Kamele, Klonowo dolne, Klonowo górne, Klukowa Huta, Kobylasz, Kose, Kosowo, Kożyczkowo, Krowie łąki, Kujaty, Łapino, Łęczyno, Majdany, Miechucino, Mirochowo, Mściszewice, Niesiołowice, Ostrzyca, Parchowo, Podjazy, Pomiecino, Potęgowo, Prokowo, Przedkowo, Przyjaźń, Przywidz, Puzdrowo, Rąb, Rębieńnica, Ręboszewo, Sierakowice, Skrzeszewo, Smółdzino, Stężyca, Stężycka Huta, Suleczyno, Świanowo, Szarlota, Tuchlino, Warzno, Węsiory, N. Wieś, Widlino, Wilanowo, Załęże, Zawory, Żormino, Żukówko, Żukowo.

Powiat gdański górny: Bysiewo, Czaple, Klókowo, Kokoszki, Matarnia, Rębiechowo, Sulmino.

§ 5. W opracowaniu opierałem się przedewszystkiem na własnych zapiskach, prócz tego uwzględniłem materiał zawarty w dotychczas ogłoszonych pracach djalektologicznych, a mianowicie: odnośnie do powiatu puckiego: G. Bronischa „Kaschubische Dialektstudien“ (Leipzig. I 1896, II 1898), których pierwszy zeszyt zawiera prócz szczegółowego przedstawienia akcentu Jastarni (str. 27—49) także krótką charakterystykę akcentuacji djalektów: Kępy swarzewskiej i Kępy oksywskiej, a drugi teksty z następujących miejscowości: Jastarnia, Bór, Kusfelt, Chałupy, W. Wieś, Chłapowo, Swarzewo, Gnieźdźewo, Puck, Połczyno, Darzłubie, Mechowa, Rewa, Pierwoszyń, Oksywie, Żelistrzewo, Osłanino, Brzezino. Z powiatu wejherowskiego kilka tekstów z Luzina i Szyńwałdu znajduje się w zbiorze Bronischa, nadto akcentuację tej gwary systematycznie — choć dość pobieżnie — przedstawił Nitsch w swej pracy: „Studja kaszubskie: Gwara luzińska“ (MPKJ I 221—74), dołączając kilka tekstów z Luzina i poblizkiego Robakowa. Ponieważ w toku opracowania okazało się, że rozporządzam zbyt szczupłym materiałem z powiatu gdańskiego górnego (skąd znałem tylko Bysiewo, Klókowo i Rębiechowo), zaczerpnąłem potrzebnych wiadomości z niedrukowanych dotąd tekstów Fr. Lorentza z miejscowości Czaple, Kokoszki, Matarnia, Sulmino. Z tego samego źródła korzystałem częściowo dla sprawdzenia własnych notatek także z innych stron, przedewszystkiem z okolic Strzepcza w pow.

wejherowskim. Przy tem zaznaczyć należy, że dane, uzyskane drogą pośrednią, t. j. z tekstów, czy to Bronischa, czy Nitscha lub Lorentza, zgadzają się prawie zupełnie z mojami spostrzeżeniami z odnośnych miejscowości.

W zestawieniach moich pomiąłem zupełnie akcentuację słowińską, przedstawioną wyczerpująco przez Lorentza w „Slovinzische Grammatik“ (St. Petersburg 1903) str. 171—226, głównie dlatego, że przedstawia ona mniej więcej to samo stadium rozwoju co akcent Jastarni¹⁾, ustawiczne więc jej wciąganie byłoby zbyt dużym balastem.

Co do samego wykonania muszę zaznaczyć, że nie chodziło mi o wyczerpujące zestawienie materiału akcentowego z odnośnego obszaru, ale przede wszystkim o przedstawienie lokalizacji poszczególnych kategorii akcentowych, aby w ten sposób uprzytomnić stopniowe ujednastajnianie miejsca akcentu w miarę posuwania się ku południowi. W tym celu, biorąc za punkt wyjścia system akcentowy jastarski, przechodzę, według kategorii morfologicznych, poszczególne oboczności akcentuacyjne, starając się o ile możności określić, jak daleko ku południowi każda z nich sięga. Oczywiście, że przytem nie może być mowy o ściśletem zupełnie określeniu południowej granicy odnośnego zjawiska. Wogóle bowiem oboczności akcentowe nie zanikają nagle — rzecz łatwo zrozumiała —, ale stopniowo im dalej ku południowi tembardziej słabną, stają się chwiejnemi. występują w coraz to mniejszej ilości wyrazów, aż wreszcie ustają zupełnie; dla tego też można kreślić jedynie granice negatywne, t. j. stwierdzające, odkąd odnośnego zjawiska się nie

1) Różnice są mało znaczące: W Jastarni tylko w gen. pl. tematów dwuzgłoskowych bywa oksytoneza (*dl'gów, l'zi*), gdy w słowińskim zachował się stan dawniejszy: akcent może padać na zgłoskę końcową także w dat., instr. i loc. pl. W Jastarni deminutiva z sufiksem **-ikā* są stale oksytonowane w nom. sg., gdy przeciwnie u Słowińców mają stale akcent na pniu (np. Jast. *vozik* — słwn. *vúzik*); pierwotnie wyrazy z tym sufiksem miały akcent dwójaki, por. ros. *пру́тикъ, старѣ́къ*: w Jastarni ogólniono typ drugi, u Słowińców przeciwnie typ o akcencie napiennym. Inne różnice są jeszcze mniej znaczące.

spotyka, przyczem jednak nigdy zaręczyć nie można, czy przy skrupulatniejszym badaniu jeszcze dalej na południe od nakreślonej linii nie usłyszałoby się jakiego sporadycznego przykładu omawianego zjawiska. Nieścisłość ta nie wpływa jednak bardzo na obniżenie wartości odnośnych określeń i nie mąci zupełnie jasnego obrazu, przedstawiającego kierunek rozwoju stosunków akcentowych na Kaszubach.

§ 6. I. Rzeczowniki.

A. Pierwotne tematy dwuzgłoskowe (z dzisiejszego punktu widzenia mascul. w nom. sg. jednozgłoskowe, femin. i neutr. w nom. sg. dwuzgłoskowe) mają dwojaką akcentuację: 1) w całej odmianie akcent pozostaje na zgłosce piennej, albo 2) akcent jest ruchomy, t. j. przenosi się w niektórych formach na zgłoskę końcową. Jakie rzeczowniki należą do pierwszej, jakie zaś do drugiej kategorii, jest dla nas tutaj rzeczą obojętną — odnośny materiał zestawiony jest u Lorentza „Slovinzische Grammatik“ i Bronischa „Kasch. Dialektstudien“ (zesz. 1). W każdym razie ilość rzeczowników z akcentem ruchomym jest w Jastarni bardzo znaczna. Ruchomość ta polega na tem, że akcent przenosi się na zgłoskę końcową u mascul. i neutr. w loc. sg. na *-u*, np. *dlə'gu*, *po'lu*, u femin. w instr. sg. na *-o*, np. *rɛ'ko*, w gen. du. na *-u rɛ'ku*, u wszystkich rodzajów w gen. plur. na *-óʃ* lub *-i*, np. *dlə'göv*, *go'zʒi*. W innych miejscowościach na Helu: w Borze, Kusfelcie i Chałupach jest rzeczowników z taką obocznością akcentową znacznie mniej niż w Jastarni. Poza półwyspem helskim przerzucanie akcentu na zgłoski końcowe u rzeczowników jest zupełnie nieznane na całym zresztą obszarze kaszubskim¹⁾.

Wprawdzie Nitsch w swej pracy o gwarze Luzina pisze, że słyszał tam oksytonowane formy nom. plur. *puo'gi* (nom. sg. *p*ük*), *dva uö'ús*, gen. pl. *st'e uö'óʃ* (ale bez liczebnika: *uö'ú*, *uö'óʃ*), instr. sg. *str'enó* (nom. *str'éná*) l. c. str. 242, polega to jednak niewątpliwie na pomyłce: w nom. plur. oksytoneza nie spotyka się nawet w Jastarni, gen. plur. *uö'óʃ* także jest nie-

¹⁾ Miejscowości mające przerzucanie akcentu na zgłoskę końcową u dwuzgłoskowych rzeczowników zostały na dołączonej mapie podkreślone.

prawdopodobny, nigdzie bowiem na Kaszubach poza półwyspem Hel taka akcentuacja nie występuje; najłatwiej jeszcze można objaśnić utrzymanie oksytonezy w adverbjalnie używanej, a więc odosobnionej formie: *str¹enó*, chociaż i ona nigdzie zresztą nie została zapisana.

§ 7. B. Pierwotne tematy więcej niż dwuzgłoskowe.

1) Mają akcent nieruchomy:

- a) mascul. w nom. sg. oksytonowane, np. *vo¹zik*, *po¹stańc*
to¹pórk.
- b) femin. w nom. sg. oksytonowane, np. *ro¹lã*, *ce¹żã* i t. p.
(t. zw. contracta).
- c) neutra w nom. sg. paroksytonowane, np. *kró¹lestvo*, *ce¹l¹tko*, *ve¹selë*, *ka¹żanë* i t. p.

Co do lokalizacji tych typów, to najmniej rozpowszechniona jest oksytoneza kontrahowanych tematów femin. na **-ija*. Już począwszy od wsi Rewa w pow. puckim (t. zw. u Bronischa dialekt Kępy oksywskiej), a dalej w całym dialekcie luzińsko-wejherowskim rzeczowniki te mają akcent cofnięty na wzór wszystkich innych dwuzgłoskowych femininów. Linia graniczna tego typu przechodzi więc na północ od miejscowości: Rewa, Reda, Wejherowo, Bolszewo, Kębłowo (na mapie oznaczona przez *h*). Na południe od tej linii panuje już wyłącznie akcentuacja: *rolã*, *ce¹żã*, *glëbã*, *ce¹nã*, *Ramã* ('Rumia' — nazwa miejscowości) i t. p.

Oksytonowane w nom. sg. deminutiva masc. jak np. *vę¹bórk*, *to¹pórk*, *rół¹zańc*, *sko¹vrónk*, *bu¹dink*, *pa¹dalc*, *kró¹vînc*, *pogo¹řelc*, *do¹datk* i t. p., sięgają aż po granicę akcentu inicjalnego (*a*), tylko w zachodniej części pow. kartuskiego cofają akcent nieco na północ od tej linii: mianowicie już w miejscowościach Boruczyno, N. Wieś, Borowiec i Suleczyno słyszy się stale: *vę¹bórk*, *to¹pórk*, *pa¹dalc*, *rół¹zańc* i t. p.

W Boruczynie i w Borowcu także deminutiva na *-ik* cofnęły akcent: *vo¹zik*, *ko¹šik*, *no¹žik*, *go¹žik* i t. d., podczas gdy poza tem linja graniczna oksytonezy w tej kategorii pokrywa się zupełnie z granicą akcentu inicjalnego.

Również paroksytoneza w neutrach z sufiksami *-stvo*, *-ko*, **-ije* sięga, ogółem biorąc, po granicę akcentu inicjalnego (*a*).

Nieznaczone odstępstwa występują głównie w zachodniej części pow. kartuskiego, a mianowicie w N. Wsi, Borowcu i Węsiarach cofnęły akcent deminutiva na *-ko*, np. *l'ezórko*, *l'celótko* i t. p., co spotyka się także sporadycznie i w innych stronach (Smółdzino, Hopy, Kosowo). Tu i ówdzie słyszy się też formacje na **-ije* z cofniętym akcentem: *l'veselē*, *l'kazanē* i t. p., rzadziej w rzeczownikach odsłownych, których związek z innymi formami werbalnymi (particip. pass.) żywiej jest poczuwany: *l'mēškanē*, *l'ježeņē*, *l'vabudo'vanē* i t. d.

§ 8. 2) Z akcentem ruchomym.

a) Feminina w nom. sg. paroksytonowane przerzucają w acc. sg. i nom.-acc. pl. (i du.) akcent na zgłoskę początkową, np. *rol'bota*, acc. sg. *l'robotę*, nom.-acc. pl. *l'robotā*; *l'cemnota*, *l'cemnotę*, *l'cemnotā*; *l'bedota*, *l'bedotę*; *sol'bota*, *l'sobotę*, *l'sobotā*; *l'nežela*, *l'neżełę*, *l'neželā*; *mal'cexa*, *l'macexę*, *l'macexā*; *l'ucexa*, *l'ucexę*, *l'ucexā*; *kol'mora*, *l'komorę*, *l'komorā*; *l'nāžeja*, *l'nāžeję* i t. d. Do tego typu należą w Jastarni wszystkie trójzgłoskowe rodzime feminina, natomiast więcej niż trójzgłoskowe lub obcego pochodzenia feminina w nom. sg. paroksytonowane zachowują w całej odmianie akcent na tej samej zgłosce, np. *karčmal'rečka*, *starul'sečka*, *l'ptēka*, *del'peša*, *pol'mada* i t. p.

Nitsch pisze (l. c. 243), że w Luzinie cofanie akcentu w acc. sg. i nom. pl. istnieje tylko jako możliwość, t. j. że występują tam obok siebie formy: *l'neżełę* || *l'neželę*, *l'robotę* || *rol'botę*. Określenie to można zastosować prawie do całego obszaru północno- i środkowo-kaszubskiego, nawet bowiem w najbardziej na północ wysuniętych miejscowościach: w Sławoszynie, Ostrowie i Karwi daje się to wahanie zauważyć. W miarę posuwania się ku południowi zaczyna się ono rozciągać i na inne przypadki przez wyrównanie w jednym lub drugim kierunku: pod wpływem acc. sg. *l'sobotę* i nom.-acc. pl. *l'sobotā* cofa się akcent także w innych przypadkach sg. i plur.: *l'sobotā*, gen. *l'sobotā*, dat. pl. *l'sobotom* i t. p., gdy z drugiej strony na wzór nom., gen. i t. d. sg. ustala się w innych rzeczownikach paroksytoneza w całej odmianie: np. *rol'bota*, acc. *rol'botę*, *l'nāžeja*, *l'nāžeję*, *mal'cexa*, *mal'cexę* i t. d.

Stan ten staje się panującym począwszy od linii przecho-

dzącej na północ od miejscowości: Chwaszczyno, Kielno, Rąb, Pomiecino, Staniszewo, Mirochowo, Bącz, Bukowo, Puzdrowo, Gowidlino. Od tej linii na południe nie słyszałem ani jednego przykładu tego rodzaju przerzucania akcentu (na mapie linja e).

§ 9. b) Masculina nieoksytonowane w nom. sg., feminina i neutra mające w nom. sg. akcent dalej od końca niż na zgłosce przedostatniej przerzucają go w niektórych przypadkach na zgłoskę bezpośrednio poprzedzającą końcówkę.

U mascul. zachodzi to w dat. sg. na *-oŭi*, w loc. sg. na *-u*, w nom. pl. na *-oŭe*; u femininów w instr. sg. w loc. sg. na *-i*; u neutrów w loc. sg. na *-u*, w nom. pl., u wszystkich zaś rodzajów w gen. pl., dat., instr. i loc. pl. Np.: *'karčmār*, dat. sg. *karč'mařoŭi*, loc. sg. *prě karč'mařu*, nom. pl. *karč'mařoŭe* (obok *'karčmaře*), gen. *karč'mařom*, instr. *karč'mařami*, loc. *karč'mařax*; *'gožana*, instr. sg. *go'žano*, loc. *v 'gožanie* ale *prě čarov'ničci*, gen. pl. *go'žin*, dat. *go'ženom*, instr. *go'ženami*, loc. *go'žanax*; *'kosasko*, loc. sg. *na ko'sasku*, nom. pl. *ko'saska*, gen. *ko'sask* (*ko'saskóv*), dat. *ko'saskom*, instr. *ko'saskami*, loc. *ko'saskax* i t. p.

W Jastarni i innych wsiach na półwyspie helskim obowiązuje ta zasada bezwyjątkowo. Tak samo jest, ogółem biorąc, w północnej części powiatu puckiego, ale już na Kępie oksywskiej i w dialekcie luzińsko-wejherowskim objawiają się wahania polegające na tem, że akcent utrzymuje się w wyżej wymienionych formach na tej samej zgłosce co w nom. sg. Nie da się to jednak ująć w żaden system. Jeśli Nitsch (l. c. 243) podaje, że w Luzinie występują wahania akcentowe w gen.-plur. z końcówką *-ov*: *me'ščonov*, *re'kāvov* obok *'spsadov*, *'pastuřov*, ale ten sam przypadek z końcówką *-i* bez wyjątku jest paroksytonowany, to określenie to nie może mieć większego znaczenia wobec tego, że zakończenie *-i* wogóle jest w tych stronach dość rzadkie i poza formami *pél'nozi*, *tě'soci*, *prěja'celi*, *žeu'neři* ogranicza się jedynie do tematów na *-eň*: *ka'meňi*, *ko'reňi*, *ře'meňi*, *grě'beňi* i t. p., które pod względem akcentu zajmują nieco odrębne stanowisko. To tylko można zaznaczyć, że w miarę posuwania się ku południowi nieruchomość akcentu w tych paradygmatach jest coraz częstsza, stopniowo uzyskuje przewagę, aż wreszcie — począwszy od linii przechodzącej na północ od

wsi: Matarnia, Klókowo, Barniewiecz, Warzno, Rąb, Staniszewo, Mirochowo, Bącz, Bukowo, Puzdrowo, Gowidlino — staje się regułą (na mapie linja d).

Na południe od tej linii trafiają się tylko sporadyczne przykłady, szczątki „prawidłowej“ akcentuacji w wyrazach odosobnionych. I tak paroksytoneza w adverbjalnie używanych formach: *z ra'dosćo*, *v je'seńi* sięga dość daleko w powiat kartuski, mniej więcej aż po linję: Przedkowo, Prokowo, Kożyczkowo, Miechucino, Sierakowice, Puzdrowo. Jeszcze dalej na południe dochodzi paroksytonowana forma plurale tantum *gra-blaska*, którą można spotkać jeszcze w Podjazach, Kujatach, N. Wsi i Boruczynie.

§ 10. c) Pierwotne tematy spółgłoskowe stosują się w sg. do wyżej omówionych zasad, a w plur. mają stale akcent na ostatniej zgłosce tematu. Np.:

'cele, gen. *'celəca*, pl. *cel'ęta*, gen. *cel'ot* i t. d.; *'dobitčę*, gen. *do'bitčəca*, pl. *dobitčęta*; *'re'mę*, gen. *'re'meńa*, pl. *re'mona* lub *re'meńa*; *'se'mę*, gen. *'se'meńa*, pl. *se'mona* i t. d.

Na wzór tych neutrów tworzą się w Jastarni nom. pl. także od mascul. tematów na *-n*: *'ka'meń*, pl. *ka'meńa*; *'pło'meń*, *pło'meńa*; *'ko'reń*, *ko'reńa* i t. p., obok czego spotykane prawidłowe nomin. pl. na *-e* mają akcent na trzeciej od końca: *'ka'meńe*, *'ko'reńe*, *'re'meńe*.

Według Bronischa (l. c. I 38) rozdział ten akcentowy jest stały i zupełnie wyraźny; dzisiaj w każdym razie tak nie jest: można wprawdzie usłyszeć jeszcze formę *'kameńe*, o wiele częściej jednak występują formy paroksytonowane: *ka'meńe*, *ko'reńe*, *re'meńe*, *gře'beńe*, *pło'meńe*, *pe'łceńe* i t. d. Proparoksytonowane formy na *-e* obok paroksytonowanych na *-a* spotykają się wprawdzie w północnej części powiatu puckiego (Sławoszyno, Karwia, Mieruszyno, Chłapowo), ale im dalej ku południowi tembardziej utrwalają się nomin. pl. *ka'meńe*, *re'meńe* i t. p. Nitsch notuje w Łuzinie (l. c. 243) jedyną tylko formę *'pło'meńe* obok znacznie częstszych paroksytonowanych.

Wpływ spółgłoskowych tematów na *-n-* oddziaływa też po części i na inne neutra, zwłaszcza na takie, które zawierają w temacie *-n-*, np. od *'kolano* akcentuje się nom. pl. *kolana*

daleko na południe od granicy ruchomego akcentu u innych wielozgłoskowych rzeczowników: formy takie trafiają się jeszcze w Przedkowie, Kosowie, Bączu, Mirochowie, Miechucinie i Sierakowicach.

Paroksytoneza w liczbie mnogiej tematów spółgłoskowych sięga bardzo daleko ku południowi: we wschodniej części powiatu kartuskiego aż po granicę akcentu inicjalnego, w zachodniej mniej więcej po linię przechodzącą na północ od Chmielna, Łęczyna, Boruczyna, N. Wsi, Męciszewic i Podjazów (na mapie linja b).

§ 11. II. Przymiotniki.

a) Dwuzgłoskowe bywają oksytonowane w formach o jednozgłoskowej końcówce, np.:

nom. sg. mascul.	<i>bla'di</i> , <i>bu'ri</i> , <i>ca'xi</i> ,
fem.	<i>bla'dā</i> , <i>bu'rā</i> , <i>ca'xā</i> ,
neutr.	<i>bla'dé</i> , <i>bu'ré</i> , <i>ca'xé</i> i t. d.

W formach o końcówce dwuzgłoskowej jest paroksytoneza, t. j. akcent utrzymuje się na tej samej zgłosce co w innych formach:

gen. sg. mascul. neutr.	<i>bla'dévo</i> , <i>bu'révo</i> , <i>ca'xévo</i>
	(<i>bla'dégo</i> , <i>bu'régo</i> , <i>ca'xégo</i>)
dat. sg. „ „	<i>bla'dému</i> , <i>bu'rému</i> , <i>ca'xému</i> i t. d.

Typ ten obejmuje na północy Kaszub bardzo znaczną ilość przymiotników: Bronisch wyliczył ich z Jastarni przeszło 100 (JA XVIII 351—2), Lorentz (JA XXIII 110—11) znalazł tam jeszcze nadto kilkanaście, a z pewnością możnaby jeszcze więcej znaleźć. Poza półwyspem liczba ta zmniejsza się bardzo raptownie:

Tak np. w Sławoszynie i Karwi dwadzieścia kilka wyliczonych przez Bronischa oksytonów ma już akcent cofnięty: *'drafi*, *'buri*, *'ceški*, *'nemi*, *'prosti*, *'savi*, *'sęti*, *'gesti*, *'smęni*, *'laški*, *'węški*, *gl'ňani*, *slo'mani*, *'xmurni* i t. d., chociaż wiele z nich występuje raz z takim, raz z innym akcentem. W miarę posuwania się ku południowi liczba oksytonowanych przymiotników zmniejsza się coraz bardziej: Nitsch (l. c. 243) znalazł ich w Łuzinie tylko 28. Na Kępie oksywskiej oksytoneza przymiotników jest nieznana według Bronischa (l. c. I 84), w Rewie słyszałem

jednak jeszcze formy: *złot'i*, *ca'zi*, *gra'bi*; poza tem jednak rzeczywiście począwszy od miejscowości: Mechelinki, Mosty i Kadzimirz taka akcentuacja w tych stronach się nie spotyka. Granica tego zjawiska przechodzi dalej na północny zachód od Rumi, Zagórza, zwraca się potem wprost na zachód, zostawiając na południe od siebie: Grabowiec, Szynwałd, Łebno, Poblocie, Dargolewo, Borek, Linię i Niepoczłowiec (na mapie linja g).

b) Więcej niż dwuzgłoskowe:

Poza niezbyt zresztą licznemi przymiotnikami z sufiksem *-ani*, które na północy Kaszub bywają oksytonowane, wszystkie inne więcej niż dwuzgłoskowe przymiotniki mają na całym obszarze w nom. sg. i innych przypadkach z jednozgłoskowemi końcówkami akcent na zgłosce przedostatniej, np. *u'bofi*, *bo'gati*, *ścę'słavi*, *dę'bovi*, *śa'rofi* i t. p., i w całej odmianie zatrzymują go na tej samej zgłosce. Tylko possessiva tworzące nom. sg. według t. zw. deklinacji niezłożonej mają w całej odmianie akcent na zgłosce piątej, np. *loj'cöv*, *loj'cova*, *loj'covo*; *sę'sadöv*, *sę'sadova*, *sę'sadovo*; *bat'cin*, *bat'cina*, *bat'cino*. — Formy compar. również są stale akcentowane w nom. sg. na przedostatniej, np. *moc'héj'si*, *śwét'héj'si*, *sa'véj'si* i t. p. Superlat. na północy najczęściej akcentuje prefiks *na-*: *na'moc'héj'si*, *na'vék'si*, *na'tań'si* i t. p., przyczem zwykle na zgłosce przedostatniej w więcej niż trójzgłoskowych formach występuje akcent poboczny mniej lub więcej wybitny ¹⁾. Im dalej ku południowi tem rzadszem staje się to akcentowanie prefiksu superlatywnego, a coraz częściej ustala się we wszystkich formach paroksytoneza; przejście jest jednak tak niewyraźne, że o ustaleniu jakiejś granicy mowy być nie może.

Paroksytoneza więcej niż dwuzgłoskowych przymiotników sięga na południe mniej więcej po granicę akcentu inicjalnego, a sporadycznie nawet ją przekracza; słyszałem np. w Brodnicy górnej: *bo'gati*, *u'bofi* (obok: *'bogati*, *'ubofi*, *'veso'i*, *'ścę'słavi* itd.), w Goręczynie: *krö'levski* (obok: *'stężacki* 'stężycki'), w Majdanach: *spol'kójni*, *ścę'słavi* (obok: *'veso'i*, *'bogati*, *'krölevski*) i t. d. (por. też § 1).

¹⁾ Wahania zaczynają się daleko na północy, np. w Swarzewie już zapisał Bronisch superlativus femin. *nö'mil'sö* (l. c. II 33).

§ 12. III. Liczebniki.

a) Cardinalia od 1—10 mają na całym obszarze Kaszub akcent na zgłosce początkowej: *!sedem*, *!zevęc*, *!zesęc*; począwszy od 11 są paroksytonowane: *je!dnāsce*, *dva!nāsce*, *dva!zesce*, *pē!zesōt* i t. d. Ta paroksytoneza sięga aż po granicę akcentu inicjalnego, którą nawet sporadycznie przekracza, jak to wyżej w § 1. było już powiedziane.

b) Z liczebników porządkowych na półwyspie helskim i w niektórych wsiach w północnej części powiatu puckiego (W. Wieś, Chłapowo, Sławoszyno, Karwia, Żarnowiec) bywają oksytonowane: *dra!fi* i *trē!ci*; poza tem wszystkie inne do 50 mają na całym obszarze akcent na zgłosce przedostatniej aż po granicę akcentu inicjalnego, np. *!pōti*, *!ōsmi*, *ze!vōti*, *je!dnāsti*, *dva!nāsti*, *dva!žesti*, *šter!žesti*, począwszy zaś od 50 na trzeciej od końca: *pē!zesōti* (*pē!zesōcsti*), *šez!zesōti* i t. d. — czyli akcentują zawsze tę samą zgłoskę, co odnośne cardinalia.

Tak samo do głównych stosuje się akcentuacja zbiorowych na *-oro*: *!pēcōro*, *!zevēcōro*, *!zesēcōro*, ale: *je!dnāscōro*, *dva!žescōro*. Właściwość ta również dochodzi do granicy akcentu inicjalnego.

Uwaga. Liczebniki: *!tāsōc* i *!maljōn* będące rzeczownikami mascul. stosują się w zupełności do zasad akcentuacyjnych tych rzeczowników (por. wyżej § 9).

§ 13. IV. Zaimki.

a) Zaimki odmieniające się według t. zw. złożonej deklinacji stosują się do tych samych zasad co przymiotniki.

Zaimki: *ta!ki*, *ja!ki*, *xtar!ni* są na północy oksytonowane, co dochodzi mniej więcej do granicy oksytonezy u przymiotników bez znaczniejszych wahań; jedynie zamiast formy *xtar!ni* lub obok niej, spotyka się barytonowaną formę *!xtaren*.

Tak samo jak przymiotniki, zachowują zaimki odmieniane według deklinacji złożonej w całej odmianie akcent na tej samej zgłosce, co w nom. sg.: *ni!jaki*, *ni!jakēgo*, *ni!jakēmu*; *!žāden*, *!žādnēgo*, *!žādnēmu*; *ta!ki*, *ta!kēgo*, *ta!kēmu*; wyjątek stanowią złożone z *ne-*: *!nejeden* i *!nextaren*, które w nom. sg. i pl. mają akcent na prefiksie, ale w przypadkach o dwuzgłoskowych końcówkach przenoszą go na zgłoskę pienną: *ne!jednēgo*, *ne-*

¹*χtarnému*; akcentuacja ta dochodzi prawie do granicy akcentu inicjalnego.

b) Z zaimków osobistych na uwagę zasługują oksytonowane formy instr. sg.: *to'bo* i *so'bo*. Formy te są panujące w całym powiecie puckim z wyjątkiem Kępy oksywskiej; spotykają się również często — choć niewyłącznie — w dialekcie luzińsko-wejherowskim. Sięgają one aż po granicę oksytonezy przymiotników (linja *g*), sporadycznie tylko ją przekraczają: formę *so'bo* słyszałem w Zagórzcu i Szynwałdzie.

c) Zaimki złożone z *-le*, *-boż*, *-kolówek* mają zawsze akcent na drugim członie: *kto'boż*, *χtaren'le*, *jakile*, *jakil'kolówek* i t. p. Akcentuacja ta właściwa jest nie tylko całemu obszarowi z akcentem swobodnym, ale panuje także na obszarze akcentującym zresztą zgłoskę początkową (por. też pol. *jakil'boż* i t. d.).

§ 14. V. Przysłowki.

a) Przysłowki w stopniu wyższym są oksytonowane na całej północy Kaszub: *vil'ci* (*vél'ci*), *dali*, *bl'ži*, *te'pi*, *go'ri*, *ni'ži*, *va'si*, *jina'ci*, *ra'χli* i t. p.; tak samo: *fčel'ra* i *pé'χti*.

Wahania występują jednak nawet już w puckim powiecie: w Pucku słyszałem *'dali*, *'lepi* obok częstszych znacznie: *dali*, *ra'χli*, *ce'pli*; w Żelistrzewie: *va'si*, *fčel'ra*, obok przeważających: *vil'ci*, *bl'ži*, *pé'χti*, *fčel'ra*. Na Kępie oksywskiej przeprowadzono zupełne cofnięcie akcentu w tym typie (zgodnie z tem, co pisze Bronisch l. c. I 84): Rewa: *'vici*, *'dali*, *'cepli*, *'va'si*, *'lepi* i t. d. W powiecie wejherowskim wahania jeszcze częstsze niż w puckim, chociaż na ogół w całym dialekcie luzińsko-wejherowskim oksytoneza w tej kategorii się utrzymuje; już jednak w Szynwałdzie, w Pobłociu i w Strzeczcu przykładów oksytonowanych nie spotykałem. Granica tego zjawiska idzie więc mniej więcej zgodnie z granicą oksytonowanych przymiotników (linja *g*).

b) Akcentuacja przysłówków na *-o*, *-e*, pochodzących od przymiotników, waha się między zgłoską przedostatnią a trzecią od końca: *'vesoło* || *vél'soło*, *'ščęslawe* || *ščé'slawe*, *'bogato* || *bo'gato*, *'ubogo* || *u'bogogo* i t. p. Ściśle określić lokalizację tych typów jest niemożliwem; wogóle tylko stwierdzić trzeba, że na północy panuje akcentuacja trzeciej od końca, a w miarę posu-

wania się ku południowi staje się częstszą paroksytoneza, niewątpliwie pod wpływem akcentuacji odnośnych przymiotników.

Akcentuacja przysłówków superlatywnych zachowuje się zupełnie paralelnie z akcentuacją superlatywów odnośnych przymiotników (por. wyżej § 11): na północy akcent pada stale na prefiks *nā-*: *¹nālēpi*, *¹nāvęci*, *¹nāvęši* i t. p., a im dalej ku południowi, tem częściej przenosi się na pień: *nālēpi*, *nāvēši*, *nāgoři*, *nāblaži* etc. Przejście to jest jednak tak niezupełne, że ustalenie granicy jest prawie niemożliwe: mniej więcej znajduje się ona w północnej części powiatu wejherowskiego.

§ 15. VI. Czasowniki.

a) Indicativus praesentis.

Czasowniki o dwuzgłoskowej formie 1. os. sg. mają akcent nieruchomy, akcentują mianowicie w całym paradygmacie zgłoskę początkową, np.:

¹seżę, *¹seżiš*, *¹seżima*, *¹seżita*, *¹seżo*; *¹vróce*, *¹vróciš*, *¹vrócima*; *¹piše*, *¹pišeš*, *¹pišema* i t. p.

Czasowniki w 1. sg. więcej niż dwuzgłoskowe akcentują w tej formie zgłoskę początkową, ale w 2. os. przenoszą akcent na zgłoskę przedostatnią i utrzymują go na tej samej zgłosce we wszystkich innych formach. Należą tu zarówno słowa proste jak i złożone z prefiksami, np.:

¹sāveję, *¹sāveješ*, *¹sāveje*, *¹sāvejema*, *¹sāvejeta*, *¹sāvejo*; *¹darąję*, *¹daraješ*, *¹daraje*, *¹darajema*, *¹darajeta*, *¹darajo*; *¹droboce*, *¹droboceš*, *¹droboce*, *¹drobocema*, *¹droboceta*, *¹droboco*; *¹pomogę*, *¹pomůžeš*, *¹pomůže* etc.; *¹dopomogę*, *¹dopoмущеš*; *¹podarąję*, *¹poda'raješ*; *¹nedarąję*, *¹nedaraješ* i t. p. Czasowniki kl. III jak: *¹gādām* (*¹gādaję*), *¹třimām* (*¹třimaję*) mają w całej odmianie akcent na tej samej zgłosce, a dopiero w trzeciej plur. stosują się do ogólnej reguły: *¹gādāš*, *¹gādā*, *¹gādāma*, *¹gādāta*, *gādajo*; tak samo złożenia prefiksalne z czasownikami: *¹dām*, *¹vēm*, *¹jēm*, np. *¹oddām*, *¹oddāš*, *¹oddama*, *¹od'dajo*; *¹ne vēm*, *¹ne vema*, *¹ne vęžę* i t. p.

Taki jest stan w Jastarni (por. Bronisch l. c. I 48—9) i na całej północy Kaszub. Najwcześniej, bo już w dialekcie luzińsko-wejherowskim, występuje zmiana u złożonych z prefiksami czasowników kl. III pochodnych na *-a-*, jak: *¹gādaję*, *¹třimaję*. Ustala się tam mianowicie w 1. sg. paroksytoneza na

wzór innych osób: *na'zivām*, *ot'řimām*, *po'vādām* i t. p., podczas gdy w puckim panuje powszechnie różnica akcentowa 1. sg. *'nazivām*, *'ot'řimām* od dalszych form: *na'zivāš*, *ot'řimāš* i t. d. Myli się jednak Nitsch, twierdząc, że w Luzinie paroksytoneza takich form 1. sg. jest bezwyjątkowa (l. c. 244): chwiejność w tej kategorii występuje na całym obszarze i wszędzie obok: *ot'řimām*, *na'zivām* można słyszeć także: *'zapitām*, *'vit'řimām*, *'he-gādām* i t. d.

Także w innych klasach tu i ówdzie 1. os. sg. ulega wpływowi innych form i przesuwają akcent na zgłoskę przedostatnią; tak np. słyszałem w Chwaszczynie: *po-da'raję*, *po-da'raješ*; *sə'veję*, *sə'veješ* itd. Są to jednak fakta odosobnione; poza tem im dalej ku południowi, tem częściej zwycięża wpływ 1. os. sg. na inne osoby (psychologicznie zresztą zupełnie zrozumiały) i stopniowo doprowadza do ustalenia akcentu inicjalnego w indie. praes.: *'daraję*, *'daraješ*, *'darajemā*, *'darajece*, *'darājō*; *'sə'veję*, *'sə'veješ*, *'sə'vejemā*, *'sə'vejō*; *'pomogę*, *'pomožeš*, *'pomožemā* i t. d.

Stan ten, jak się zdaje, jest ustalony w dialekcie matarskim — o ile przynajmniej mogę sądzić na podstawie zapisów własnych z Rębichowa, Klókowa i Bysiewa, gdyż teksty Lorentza z tych okolic prócz jedynej formy: 3. sg. *lo'ženi* z Martarni, żadnych zresztą wskazówek pod tym względem nie zawierają. W dalszym ciągu granica unieruchomienia akcentu w tej kategorii idzie na północ od wsi: Warzno, Rąb, Pomiecino, Staniszewo, Mirochowo, Bącz, Sierakowice, Rębienica, Podjazy (na mapie linja c).

Na południe od tej linii odmienny akcent od innych osób mieści tylko 3 pl. jak: *ga'dajō*, *tr'i'majō*, *vo'lajō* (tak słyszałem w Przedkowie, Miechucinie i Kujatach, nigdzie jednak nie bezwyjątkowo).

§ 16. b) Imperativus.

Imperativus słów kl. I, II, IV i pierwotnych słów kl. III na -a- ma w 2. sg. akcent na zgłosce początkowej, w innych osobach na przedostatniej: *'niesā*, *'nel'sata*; *'cigñi*, *cil'gñita*; *'kupī*, *ku-łpita*; *'pīšā*, *pīšata* i t. p. Stan ten jest bezwyjątkowy na półwyspie Hel, w całym powiecie puckim z wyjątkiem Kępy oksywskiej i całym dialekcie luzińsko-wejherowskim. W Strzeczcu

i okolicy występują silne wahania i na ogół przeważa już w tej kategorii akcent nieruchomy: *'kupi*, *'kupita*, ale częste jeszcze *ci'gñita*, *odem'khita* i t. p. Taki sam mniej więcej stan jest w Szynwałdzie i Grabowcu.

Granica unieruchomienia akcentu w imperatiwie biegnie więc mniej więcej równolegle z granicą oksytonezy u przymiotników, a mianowicie od kępy Oksywskiej (która ma bez wyjątku cofnięty akcent, np. w Rewie: *'pišeta*, *'slažeta*, *'cignita*, w Oksywiu: *'kupita*, *'heseta* i t. p.; por. też Bronisch l. c. I 84), na zachód od Rumi, Zagórza, Łężyc, potem na południe od Grabowca i Szynwałdu, dalej wzdłuż granicy powiatu kartuskiego na południe od Lewina, Miłoszewa i Potęgowa (na mapie linja i).

Pochodne słowa kl. III na -a-, jak *'gadac*, *'tramac* i t. p., mają w Jastarni w 2. sg. akcent na zgłosce końcowej: *ga'dāj*, *trə'māj* i w innych osobach utrzymują go na tem samym miejscu: *ga'dājta*, *trə'mājta* i t. d. Stan ten zachowuje się tylko na półwyspie Helu, a już na kępie Swarzewskiej jest w 2. sg. cofnięty, np. W. Wieś: *'gadāj*, *'trəmāj* i t. p., wskutek czego powstaje taki sam stosunek, jak w innych klasach: 2. sg. *'gadāj* || 2. pl. *ga'dājce*. Występuje on jednak właściwie tylko w Wielkiej Wsi, poczęści też w Chłapowie, a już w Swarzewie i Gnieźdzwie przeprowadzono w tej kategorii unieruchomienie akcentu: *'gadāj*, *'gadājce*; *'trəmāj*, *'trəmājce* (por. co do tego także Bronisch l. c. I 78).

Inne klasy werbalne mają w imperatiwie na całym obszarze Kaszub akcent nieruchomy: np. *'zabij*, *'zabijce*; *'daruj*, *'darujce*, przyczem u więcejzgłoskowych pada on zawsze w 2. sg. na drugą zgłoskę od końca, w innych osobach na trzecią: *po'daruj*, *po'darujce* (sporadycznie tylko *'podaruj*). Formy t. zw. bezspójkowe mają bez wyjątku na całym obszarze akcent inicjalny: *'poćec*, *'poćecta*; *'zañes*, *'zañesta*; *'rospoćec*, *'rospoćecta* i t. p.

§ 17. Praeteritum.

W Jastarni stan jest następujący: w sg. mascul. wszystkie czasowniki mają akcent na zgłosce początkowej; w sg. femin. i neutr. i w plur. czasowniki z tematem infin. na -a-, -i-, -no- mają akcent na zgłosce przedostatniej (bez względu na to czy złożone są z prefiksem czy nie). Np.

¹*dógnol, dól'gnęła, dól'gnęło, dól'gnęła*; ¹*vrócił, vró'cała, vró'cało, vró'cała*; ¹*gādāł, gā'dała, gā'dało, gā'dała*; ¹*pisāl, pi'sała, pi'sało, pi'sała*; ¹*darováł, daro'wała, daro'wało, daro'wała* i t. p. (por. Bronisch l. c. I 45—7).

Stan ten ulega w innych okolicach następującym zmianom:

a) Mascul. sg. czasowników na *-ova-* przesuwa akcent na zgłoskę przedostatnią: *da'rovāl, tań'covāl, kró'lovāl, spra'vovāl*. Akcentuacja ta spotyka się już w Kusfelcie, choć tam nie jest jeszcze wyłączną (¹*meldováł, gotováł* etc.). Panującą staje się ona począwszy od kępy Swarzewskiej: W. Wieś: *tań'covāl, sma'rovāl, fun'dováł*; Swarzewo: *zapa'kovāl, poda'rovāl, spra'vovāl* etc. (por. też Nitsch l. c. 244).

Podobnie też trójzgłoskowe mascul. sg. od słów kl. III na *-a-* bywają akcentowane na zgłosce przedostatniej. Idzie to zwykle w parze z taką samą akcentuacją w 1. sg. praesentis, np. Rąb: *'zapitāl, 'zapitām; po'vādāl, po'vādām*; Załęże: *na'zīvāl, na'zīvām, 'vətrīmāl, 'vətrīmām*; Przedkowo: *na'zīvāl, na'zīvām; za'pitāl, za'pitām; 'otrīmāl, 'otrīmām* i t. d.

b) Akcentuacja femin. i neutr. sg. i plur. upodabnia się do mascul. najpierw u czasowników kl. III na *-a-* i *-ova-* i kl. II na *-nq-*. Tak akcentuje się już na kępie Oksywskiej, np. Pierwoszyno: *o'trīmāl, 'gādā, da'rovā, 'cignā*; Rewa: *'pisā, da'rovalā, 'cignēlā* i t. d. Poza tem w powiecie puckim formy te są paroksytonowane, tak samo jak i w całym djalekcie luzińsko-wejherowskim, w Szynwałdzie (np. *ci'gnā, za'gōi'zdnā, pi'tā, tańco'valā* i t. p.) i Grabowcu. Dotąd więc linja graniczna idzie zgodnie z granicą unieruchomienia akcentu w imperatiwie; na południe od Szynwałdu skręca jednak wprost ku zachodowi i przechodzi na północ od Łebna, Poblócia, Dargolewa i Borku; dalszy jej bieg nie jest mi znany (na mapie linja *k*). Na południe od niej słyszałem tylko w Strzeczcu: *sxo'valā, po'vā'dalā* obok: *da'rovalā, 'pitā, 'casnēlā* i t. p.

Dalej ku południowi sięga paroksytoneza w tych formach u słów kl. IV (tem. na *-i-*), np. *mā'slāl, žē'hīlā, pro'sālā, vėl'ālā, spāl'ālā, mo'řālā, po'lo'žālā, posta'vīlā* i t. d. Akcentuacja taka jest panującą na całej t. zw. kępie Oksywskiej, nadto w Gdyni, Chyloni, Cisowi, Rumi, Zagórze, Koleczkowie i w Kamieniu,

skąd zaś jej granica idzie mniej więcej zgodnie z linią unieruchomienia akcentu w imperatiwie (na mapie linja *f*).

§ 18. Infinitivus.

Według określenia Lorentza (JA XXIII 110—1) wszystkie infinitiwy, zawierające w ostatniej zgłosce pełnogłoskę na stopniu długim, są w Jastarni oksytonowane, np. *naprīsc* (ale *nāprēsc*), *vēprīsc*, *wuēprīsc*, *puētlāc*, *navlēc*, *wuēblēc*, *wuēstrēc*, *wuēpstřic*, *natřisc* (ale *nātrēsc*), *wuēdztrisc* (ale *wūēdztrēsc*), *wuytisc*, *rozēnc*, *wuēbēnc*. Tak samo mają akcent na zgłosce końcowej słowa kl. III na -jāc: *ble'dhāc*, *ce'žāc*, *kame'hāc*, *roz'māc*, *zə'mnāc* i t. p.

Akcentuacja ta obejmuje cały powiat pucki z wyjątkiem kępy Oksywskiej i cały djalekt luzińsko-wejherowski wraz z Szynwałdem i Grabowcem. Granica jej pokrywa się więc z granicą paroksytonezy preteritów, jak: *śul'kała*, *c'ignęła* (na mapie linja *k*).

Przytoczone przez Bronischa (l. c. I 78) z kępy Swarzewskiej infinitiwy, jak *čāmec*, *grēbec* nie równają się pod względem budowy jastarskim *čā'māc*, *grā'bāc* (por. Lorentz Slvnz. Gr. 92 i wyżej I § 7), nie dowodzą więc wcale, że w tych okolicach takie infinitiwy cofają akcent. Formy: *plēs'nōc*, *plēs'nūc*, *scēm'nūc* (Bronisch ibid.) polegają, zdaje się, na pomyłce, gdyż w W. Wsi spotyka się jedynie *plēs'nec*, *scēm'nec*.

§ 19. Participia.

a) Odmienne zgadzają się pod względem akcentu z więcejzgłoskowymi przymiotnikami, t. j. są w nom. sg. paroksytonowane i w całej odmianie zachowują akcent na tej samej zgłosce: *plō'tōci*, *c'ignōci*, *se'žōci*, *gāda'jōci*, *trīma'jōci*, *za'biti*, *pī'sani*, *podaro'vani* i t. p. Akcentuacja ta sięga mniej więcej po granicę akcentu inicjalnego, chociaż i dalej ku północy, np. w Żukowie prawie wyłącznie słyszy się te formy z akcentem na zgłosce początkowej: *χōžōci*, *iežžōci*, *trīmajōci*, ale *za'biti*, *ze'žarti* i t. p.

b) Nieodmienne mają dwojaką formę: na -*oc* lub — starszą — na -*oca*. Geograficzne ich rozmieszczenie trudne jest do określenia; dla naszych celów jest to zresztą rzeczą obojętną, gdyż obie te formy zgadzają się zupełnie pod względem akcentu: pada on mianowicie z reguły na -*o-*, np. *se'žoc(ə)*,

i'dɔc(ə), *śa'jɔc(ə)*, *ci'gɲɔc(ə)*, *ro'bɔc(ə)*, *pa'lɔc(ə)*, *p'i'sɔc(ə)* i t. p. Jedyne słowa kl. III pochodne na *-a-* i *-ova-* mają akcent w tych formach na drugiej względnie trzeciej od końca: *gã'dajɔc(ə)*, *trĩ'majɔc(ə)*, *červě'nejɔc(ə)*, *da'rɔjɔc(ə)*, *ma'lajɔc(ə)* i t. d. Sporadycznie trafia się, że klasa ta ulega wpływowi innych słów i przerzuca akcent na *-o-*, np. *gãda'jɔc(ə)* (Mirochowo, Bącz, Miechucino).

Akcentuacja taka sięga, ogółem biorąc, aż po granicę akcentu inicjalnego, przy czym zauważyć trzeba, że silniej trzymają się formy: *gã'dajɔc*, *trĩ'majɔc*, *ma'lajɔc*, niż: *se'żɔc*, *χo'żɔc*. Już w Przedkowie, Kożyczkowie, Kujatach, Podjazach, Bukowej Górze i Suleczynie akcent inicjalny w tej kategorii form stanowczo przeważa, chociaż nie jest jeszcze wyłącznym.

§ 20. Jeśli rzucimy okiem na załączoną obok mapę i przyjrzymy się linjom przedstawiającym granice poszczególnych kategorii akcentowych, to przedewszystkiem zwraca uwagę fakt, że biegną one mniej więcej równolegle do siebie od południowego zachodu ku północnemu wschodowi. Jest to tembardziej znamiennem, że kierunek ten zgadza się z kierunkiem granicy kaszubsko-polskiej w pow. chojnickim, kościerskim i gdańskim górnym, tak jak określił ją Nitsch w „Dialektach polskich Prus Zachodnich“ (MPKJ III 156—60 i mapa). Uderza dalej, że wszystkie te linje przecinają całą szerokość obszaru kaszubskiego, przyczem pamiętać należy, że przedstawiają one tylko granice negatywne, t. j. określają odkąd dane zjawisko zupełnie już się nie spotyka, gdy sporadyczny jego zanik sięga z reguły znacznie dalej na północ. Wynika z tego, że ujednostajnianie akcentuacji nie jest objawem właściwym tylko pewnej grupie dialektów kaszubskich, ale polega na ogólnej tendencji szerzącej się równomiernie na całym obszarze od południa ku północy, zgodnie zupełnie z ogólnym rozwojem gwar kaszubskich, które im dalej na północ tembardziej okazują się konserwatywnymi.

§ 21. Z rozpatrzenia materiału dialektycznego wynika, że w miarę posuwania się od północy ku południowi kaszubskiego obszaru językowego zmniejsza się liczba oksytonów, paroksyto-

nów i t. d., a wzrasta ilość wyrazów akcentowanych na zgłosce początkowej. Zewnętrznie rzecz biorąc, ma się do czynienia z cofaniem akcentu.

Cofanie to różni się jednak zasadniczo od procesu, jaki np. skonstatował Rešetar w dialektach serbo-chorwackich (Serbo-kroat. Betonung. str. 12), gdzie to najpierw cofa się akcent z końcowych zgłosek krótkich otwartych (*sestrā, svīlā* ⇒ *sèstra, svīla*), potem dopiero z krótkich zamkniętych w wygłosie i ze wszystkich krótkich wewnątrz wyrazów (*lopāta, jezīk* ⇒ *lòpata, jèzik*), wreszcie także z długich zgłosek (*neprāvda, vodē* ⇒ *nè-pravda, vòde*). Dla kaszubszczyzny tego rodzaju zasad sformułować, nie można. Aż po samą granicę akcentu iniejalnego niema obszaru, na którymby znikła jakaś pozycja akcentowa we wszystkich kategoriach wyrazów; niema np. miejscowości, w której nie byłoby zupełnie oksytonów (por. wyżej § 2.): im dalej ku południowi jest ich wprowadzie coraz mniej, ale w kategoriach jak *vo'zik, vè'bòrk, se'żoc* dochodzą do samej granicy akcentu iniejalnego; co więcej, sporadycznie przesuwa się akcent na zgłoskę końcową w formach na północy barytonowanych, np. *gāda'joc* (§ 19). Widocznie więc zmiany akcentowe kaszubskie opierają się na zupełnie innych podstawach niż serbo-chorwackie.

Ściśle biorąc, nie można nawet powiedzieć, że polegają one na cofaniu akcentu, prócz bowiem odosobnionych faktów, jak *gāda'joc* są całe kategorie, w których systematycznie akcent przesuwa się ku końcowi wyrazu. Należą tu przedewszystkiem formy superlativi, które — jak to widzieliśmy wyżej (§ 11) — w miarę posuwania się ku południowi ustalają akcent na zgłosce przedostatniej, np. *nā'taŋši, nā'miŋši* i t. p., gdy na północy pada on stale na prefiks *nā*; tak samo ma się rzecz z trójzgłoskowymi przysłówkami, które na północy akcentują trzecią od końca: *vé'soło, śčę'slāve*, a ku południowi przesuwiają akcent na zgłoskę przedostatnią: *vè'soło, śčę'slāve, bo'gato* i t. p. (por. § 14. b.). Niema więc nawet jednolitego kierunku w kaszubskich zmianach akcentowych, co tembardziej dowodzi, że nie polegają one na tendencji fonetycznej.

Przyczyna wspomnianych przesunięć akcentowych jest zupełnie jasna: superlatiwy ulegają wpływowi innych form

adjektywnych, z jednej strony przymiotników, od których pochodzą, np. *tańi*, *miłi*, a które we wszystkich zresztą formach mają akcent na zgłoskach *ta-* i *mi-*, z drugiej innych trójzgłoskowych przymiotników, jak *u'bofi*, *bo'gati*, stale paroksytonowanych; nadto takiemu przesunięciu akcentu sprzyja fakt, że czterozgłoskowe superlatiwy, jak *na'mocnější*, *na'pęknější* mają na całym obszarze wybitny akcent poboczny na zgłosce przedostatniej. Przysłówki, jak *ve'soło*, *ščę'słave* przesuwają akcent na wzór przymiotników wszędzie paroksytonowanych, od których pochodzą: *ve'soći*, *ščę'slavi*. Zatem w obu tych wypadkach — a także we wspomnianych, sporadycznie występujących formach, jak *ga'da'joc*, na wzór *se'zoc*, *vi'zoc* i t. p. — przesunięcie akcentu zostało spowodowane analogją do innych w bliskim związku z niemi stojących kategorii morfologicznych.

§ 22. Wogóle bliższe rozpatrzenie kaszubskich zmian akcentowych wskazuje, że wszystkie one zostały wywołane przez jeden jedyny czynnik: analogję morfologiczną, działającą na wielką skalę i coraz silniej w miarę posuwania się ku południowi. Analogja ta działa w dwu kierunkach:

1) powoduje wyrównywanie oboczności akcentowych istniejących w obrębie danego szeregu morfologicznego (wyrównanie wewnętrzne).

2) wskutek wzajemnego oddziaływania form należących wprawdzie do rozmaitych szeregów morfologicznych (t. j. urobionych od różnych pni), ale identycznych pod względem kategorii gramatycznej powoduje ujednostajnienie ich akcentu (wyrównanie zewnętrzne).

Są wypadki, w których oba te prądy z sobą współdziałają. Należą tu przedewszystkiem oksytonowane formy rzeczowników o pierwotnym temacie dwuzgłoskowym (por. § 6), np. loc. sg. masc. *dlə'gu*, instr. sg. fem. *rəkə*, gen. pl. *dlə'göv* i t. p. Na nie oddziaływa z jednej strony wpływ innych przypadków: gen. *dlə'gu*, dat. *dlə'govi*, instr. *dlə'gę*, nom. pl. *dlə'fi* i t. d., *rəkə*, gen. *rək'i* i t. d.; z drugiej strony zaś odnośne formy rzeczowników o akcencie nieruchomym, a więc w tych przypadkach barytonowanych, np. *křiž*, loc. *na'křižu*; *matka*, instr. *matkə*; gen. pl. *křižöv*, *królöv* i t. p. Wobec tego niema nic dziwnego,

że ta oboczność akcentowa bardzo łatwo uległa wyrównaniu, a zachowała się tylko na półwyspie Helu, w najbardziej oddalonym i izolowanym zakątku Kaszub.

Inne oboczności, ulegające tylko jednostronnym wpływom, zachowały się na większych przestrzeniach. I tak np. oksytoneza w instr. sg. zaimków *to'bo*, *so'bo* sięga znacznie dalej niż w identycznej formie rzeczowników żeńskich; tłumaczy się to tem, że między instr. sg. a innemi przypadkami odnośnych zaimków istnieje zbyt wielka różnica formalna, wskutek czego związek ich nie jest tak ściśle poczuwany, jak u rzeczowników, a więc właściwie oddziaływa na nie jeden tylko wpływ: identycznych z niemi pod względem formalnym, a stale barytonowanych form rzeczownikowych femin. gen.

§ 23. Jedynie wzajemnym oddziaływaniem form należących do tego samego szeregu morfologicznego (innych przypadków) objaśnić można zanik oboczności akcentowych w obrębie deklinacji pierwotnych ponaddwuzgłoskowych tematów rzeczownikowych (por. §§ 8, 9), np. masc. *'karčmař*: loc. sg. *karčmařu*, femin. *ro'бота*: acc. sg. *'robotę*, *'gožana*: instr. sg. *go'žano*, neutr. *'kosasko*: nom. pl. *ko'saska* i t. p. Wpływ innych rzeczowników — jak przy tematach dwuzgłoskowych — jest tu wykluczony, gdyż te oboczności obejmują wszystkie bez wyjątku rzeczowniki odpowiadające odnośnym warunkom.

Przy takim wyrównaniu zwycięża — rzecz naturalna — akcentuacja właściwa większości form: *karčmařu* $\Rightarrow$ *'karčmařu*, *ko'saska* $\Rightarrow$ *'kosaska*, *go'žano* $\Rightarrow$ *'gožano*, a nie odwrotnie. Jeśli sporadycznie pod wpływem acc. sg. *'sobotę* i nom.-acc. pl. *'sobota* cofa się akcent w nom. sg. i innych przypadkach: *so'бота* $\Rightarrow$ *'sobota* (por. § 8), to oddziaływa tu z pewnością okoliczność, że olbrzymia większość trójzgłoskowych femininów ma stale w nom. i innych przypadkach sg. (z wyjątkiem instr.) akcent na trzeciej od końca. Że w tych wypadkach decydującym dla cofania akcentu czynnikiem była tendencja do wyrównania akcentuacji w obrębie poszczególnych paradygmatów, dowodzi fakt, że w formach, które czy to pozostają w luźniejszym związku z innemi należącemi do tego samego szeregu, czy też zatraciły ten związek zupełnie, dłużej utrzymuje

się akcent na dawnym miejscu. Należą tu adverbialnie używane formy *z ra^ldosco*, *v ie^lseñi*, dalej tylko w liczbie mnogiej używany rzeczownik *gra^lbska*, których paroksytoneza sięga daleko poza granicę unieruchomienia akcentu u rzeczowników (por. § 9). Tak samo w liczbie mnogiej tematów spółgłoskowych, jak *ce^lęta*, *re^lmona* lub *re^lme^lna*, akcentowanie innej zgłoski niż w singularis sięga dalej na południe niż u innych neutrów, ponieważ związek formalny między singularis a pluralis: *ce^lę: ce^lęta*, *re^lme^l: re^lmona* jest luźniejszy niż u innych rzeczowników (por. § 10).

§ 24. Bardziej skomplikowane są stosunki u czasowników; jest to wynikiem większej ilości i różnorodności form werbalnych, która powoduje, że wyrównania odbywają się bardziej chwiejnie i w rozmaitych kierunkach.

W więcej niż dwuzgłoskowym indykatiwie praes. zwykle zwycięża akcentuacja 1. os. sg., t. zn. ustala się w całym paradygmacie akcent inicjalny (por. § 15.): *da^lraję*, *da^lraješ*, *da^lraje*. Pozornie stoi to w sprzeczności z tem co się powiedziało wyżej, że z reguły zwycięża akcentuacja właściwa większości form należących do tego samego szeregu. Przyczyna leży w tem, że forma 1. os. sg. ma dla mówiącego bez porównania większą wartość psychiczną od dalszych osób, bo jest stosunkowo najczęściej używana i odnosi się do podmiotu językowego. Wśród form rzeczownikowych żadna nie może mieć nad innemi tak znacznej i stałej przewagi w psychice mówiącego. Jest więc rzeczą zrozumiałą, że zwycięża, ogółem biorąc, wpływ 1. os. sg. nad innemi; że sporadycznie trafiają się i odwrotne wyrównania, np. *po^lda^lraję*, *po^lda^lraješ* i t. p., to sprawy zasadniczo nie zmienia, gdyż są to fakta odosobnione.

Systematycznie tylko u złożonych z prefiksami czasowników kl. III na *-a-* ustala się w 1. sg. akcent na wzór innych osób, np. *na^lživam*, *po^lvádám*, *ot^lřimám* i t. p. (§ 15). Przypuścić trzeba, że wchodził tu w grę jakiś specjalny czynnik. Najprędzej mogła oddziaływać analogja do infinitiwu (którego wpływ, jak to w dalszym ciągu zobaczymy, nietylko w tym jednym punkcie dał się odczuć; por. § 26.). U wspomnianych wyżej słów kl. III infinitivus pod względem konfiguracji fonetycznej

bardzo mało różni się od indie. praes.: *nā'ziva-c*, *o'třima-c*, a co do akcentu zgadza się z formami dalszych osób: *nā'ziva-š*, *o'třima-š* i t. d. Przeciwnie przy innych czasownikach, por. *da'rovac*: *'daraje*, *da'raješ*; *'sāvāc* (*sā'vāc*, *'sāvec*): *'sāveje*, *sā'veješ*; *'pomōc*: *'pomoge*, *po'možeš* i t. p., infinitivus albo różni się dość znacznie pod względem konfiguracji fonetycznej od indie. praes., albo co do akcentu zgadza się z 1. sg. a nie z dalszemi osobami. Tylko u złożonych z prefiksami słów kl. II (*-nq-*) i kl. IV (*-i-*) stosunek jest mniej jasny: w *na'kupic*: *'nakupe*, *na'kupiš* i t. d., *vā'cignōc*, *'vācigne*, *vā'cigneš* zgodność infinitivu z dalszemi osobami indie. sg. (w kl. II zresztą niezbyt ścisła) może dlatego nie pociągnęła za sobą 1. os. sg., że różnica między formą tej osoby a formami dalszych osób pod względem konfiguracji fonetycznej jest większa niż u tamtych czasowników (por. *'nakupe*: *na'kupiš*, *'vācigne*: *vā'cigneš* i *'po'vādām*: *po'vādāš*, a więc *-ē:-iš*, *-ē*: *-eš*, obok *-ām*: *-āš*).

§ 25. W imperatiwie słów kl. I, II, IV i pierwotnych słów kl. III o temacie infin. na *-a-* ustalenie akcentu inicjalnego (por. § 16) przypisać należy z jednej strony przewadze najczęściej używanej formy 2. sg.: *'nesa*, *'cigni*, *'kupi*, *'piša* i t. d., z drugiej zaś wpływowi imperatiwów słów kl. III o temacie infin. bezspółkowym (np. *šic*, *kuc* i t. p.) i na *-ova-* (*da'rovac*), które na całym obszarze mają akcent nieruchomy: *'zabiš*, *'daruj*, *'zabišce*, *'darujce* i t. p. Na istnienie tego wpływu wskazuje fakt, że urabiane na ich wzór „bezpółkowe“ imperatiwy od słów kl. I mają zawsze akcent inicjalny we wszystkich formach: *'zañes*, *'zañesta* i t. p.

U pochodnych słów kl. III o temacie infin. na *-a-* w 2. sg. imperat. oksytoneza utrzymuje się tylko na półwyspie Helu *ga'dāj*, *trā'māj*; poza półwyspem akcentuacja ta się nie spotyka. Tak rychłe cofnięcie akcentu w tej kategorii jest zupełnie zrozumiałe wobec tego, że była to jedyna kategoria imperat. oksytonowana (poczęści nawet jedyna wogóle w konjugacji, jeśli pominiemy gerundia, jak *se'žōc*, *ū'žōc*, na północy zresztą występujące stale w postaci *se'žōca*, *ū'žōca*). Że w dalszym ciągu ruchomość akcentu w imperat. tych słów wywołana cofnięciem akcentu w 2. sg.: *'gadāj*, *ga'dājce* i t. p. również tylko na małej przestrzeni się utrzymała (por. § 16), przypisać należy wpły-

wowi imperatiwów typu: *!zabijce, !darujce*, tak do nich zbliżonych pod względem formalnym.

§ 26. Praeteritum mascul. w Jastarni ma u wszystkich czasowników akcent inicjalny. W innych stronach u słów kl. III o temacie infin. na *-ova-* przesuwą akcent na przedostatnią: *da'rovǎł, tań'covǎł* i t. p. Zmiana ta została zapewne spowodowana wpływem infinitiwu: *da'rovac, tań'covac*, który wszędzie jest paroksytonowany. Tem samem należy objaśnić sporadycznie występujące przesuwanie akcentu na przedostatnią w praeter. masc. słów kl. III na *-a-* złożonych z prefiksami: *po'vádǎł, za'pítǎł* i t. p., przyczem zapewne nieobojętną była także akcentuacja indic. praes. *po'vádām, za'pítām*, jak zdaje się na to wskazywać zwykle występująca zgodność akcentowa między temi formami (por. § 17. a.).

Cofanie akcentu ze zgłoski przedostatniej w femin. i neutr. sg. i w plur. praeter. słów kl. III o temacie infin. na *-a-* i *-ova-* i słów kl. II (*-no-*): *gǎ'dala, daro'vala, ci'gnęła* i t. p., zostało wywołane w pierwszym rzędzie analogją do mascul., powtórę może wpływem infinitiwu, a wreszcie z pewnością w znacznej mierze analogją do bardzo licznych czasowników innych klas, które tej oboczności akcentowej w praeter. między masc. sg. a resztą form nie znały.

Niezupełnie jasnym okazuje się tylko fakt, że taka oboczność u słów kl. IV (tem. na *-i-*): *spǎ'lała, mo'řła* i t. p. sięga dalej na południe niż u innych czasowników (por. § 17. b.). Może być, że stoi to w związku z tem, że u słów kl. IV o wiele rzadziej następuje kontrakcja w femin. sg. niż u słów tamtych klas, np. w Szynwałdzie: *ci'gnā, pī'sā, daro'vā* obok: *bro'nīla, ku'pīla* i t. p. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że cofanie akcentu w praeter. rozpoczęło się od formy femin. sg., z natury rzeczy najwięcej wystawionej na oddziaływanie masc. sg.; możliwe tedy, że najpierw ulegały tej analogji formy kontrahowane, a więc równe co do liczby zgłosek męskim, a potem dopiero nieściągnięte, wskutek czego formy słów kl. IV, które rzadko tylko bywają kontrahowane (np. *!kupīā* i t. p.), dłużej mogły zachować dawną akcentuację. Musi to jednak pozostać tylko domysłem, gdyż nie da się wykazać, że rzeczywiście najpierw cofały akcent formy kontrahowane a potem nieścią-

gnięte, niema bowiem miejscowości, w którejby taka różnica występowała.

§ 27. Jedynie oddziaływaniu analogji identycznych pod względem morfologicznym form innych wyrazów przypisać trzeba zmiany akcentowe w wypadkach, w których w obrębie danego paradygmatu akcent był nieruchomy, nie dawał więc pola do wyrównań wewnętrznych. Należą tu przedewszystkiem feminina na *-ā*, jak: *rolā*, *ceļžā* w całej odmianie oksytonowane, ale nie stanowiące tak zwartej i wyraźnie scharakteryzowanej kategorii słowotwórczej ani znaczeniowej, aby mogły oprzeć się asymilującej sile olbrzymiej większości femininów mających stale akcent na pniu (por. § 7).

Inaczej mascul. jak *vol'zik*, *ko'shik*, które nie cofnęły akcentu mimo, że wszystkie inne mascul. są w nom. sg. barytonowane. Przeszkodziła temu z pewnością ta okoliczność, że stanowią one odrębną i wyraźnie scharakteryzowaną kategorię morfologiczno-znaczeniową (deminutiva). Utrzymanie oksytonezy w rzeczownikach z sufiksem **-žkž* (*-bkž*), **-čč*: *ve'bórk*, *ról'žanc*, *pa'dalc* i t. p. tłumaczy się tem, że są to formy zupełnie późne, utworzone na wzór przypadków zależnych: *ve'bórka*, *pa'dalca*, w miejsce dawniejszych: **ve'borek*, **pa'dalec*, które jako barytona w nom. sg. nie odróżniały się od reszty mascul. Dziś zresztą w poczuciu mówiących tworzą one również specjalną kategorię morfologiczno-znaczeniową (por. § 7).

Cofnięcie akcentu u oksytonowanych przymiotników, których akcent trzeba uważać za nieruchomy, ponieważ w całej odmianie pada na tę samą zgłoskę, licząc od początku wyrazu, objaśnia się jedynie wpływem innych dwu- i więcejzgłoskowych przymiotników barytonowanych na całym obszarze akcentus wobodnego. Przymiotniki ponaddwuzgłoskowe, wszystkie bez wyjątku na całym obszarze paroksytonowane, nie mogły ulec żadnym postronnym wpływom i dlatego zachowały dawną akcentuację aż po granicę akcentu inicjalnego. To samo odnosi się do liczebników głównych i porządkowych i do odmiennych participiów, jak np. *plot'oci*, *gādal'joci* i t. p., na całym obszarze bez wyjątku paroksytonowanych (por. §§ 11ab, 12 ab, 19a).

Oksytonowane przysłówki, jak *vīlci*, *dlāži* i t. p., ulegają analogji do większości barytonowanych, jak *l'ele*, *l'dlago* i t. d. Więcejzglóskowe, jak *l'sčeslāte*, *l'bogato*, przesuwają akcent na zgłoskę przedostania na wzór przymiotników, od których pochodzą (por. § 21).

Z form czasownikowych infinitiwy oksytonowane, jak *na-l'přisc*, *na'vlēc*, *o'střic*, utrzymały się na niewielkiem tylko terytorjum (por. § 18); cofnięcie akcentu u nich nastąpiło wskutek analogji do wszystkich innych infinitiwów z reguły paroksytonowanych. Pozatem infinitiwy nie ulegały żadnym wpływom i zachowały akcent na przedostatniej aż po kresy akcentu swobodnego. Tak samo t. zw. gerundia, jak *i'dq(ə)*, *šā'jq(ə)* utrzymują swą pierwotną akcentuację aż prawie po granicę akcentu inicjalnego: pod ich wpływem sporadycznie przenosi się u gerundiów pochodnych słów kl. III na *-a-* i *-ova-* akcent na zgłoskę *-ə-*: *třī'majq(ə)*, *da'rājq(ə)* ⇒ *třīma'jq(ə)*, *darā'jq(ə)* (por. § 19b).

§ 28. W ten sposób w miarę posuwania się ku południowi obszaru kaszubskiego ruchomość akcentu wskutek rozmaitych wyrównań opartych na analogji morfologicznej ulega stopniowemu ograniczeniu, aż wreszcie dochodzi do stanu, że we wszystkich formach należących do tego samego szeregu morfologicznego lub do tej samej kategorii gramatycznej akcent pada na tę samą zgłoskę. Takie faktyczne unieruchomienie akcentu panuje w północnej połowie kartuskiego powiatu, mniej więcej począwszy od linii: Podjazy, Sierakowice, Mirochowo, Pomiecino, Rębiechowo, Klórkowo — aż po granicę akcentu inicjalnego. Na tem terytorjum — wskutek tego, że przeważna liczba omówionych wyżej wyrównań doprowadza ostatecznie do ustalenia akcentu na zgłosce początkowej — większość wyrazów ma akcent inicjalny. Akcent nie na początkowej zgłosce zachował się tu tylko w następujących kategoriach wyrazów: 1) neutra z sufiksami: *-ik*, **-kz*, **-cb*, np. *vol'zik*, *vē'bōrk*, *pa'dalc*; 2) neutra z sufiksami: *-stvo*, *-ko*, **-ije*, np. *krō'lestvo*, *ce'lōtko*, *kā'zanē* i odosobnione *gra'błska*; 3) nieliczne feminina, jak *ča'rovnica*; odosobnione *zra'dosq*, *vje'señi*; 4) plur. tematów spółgłoskowych: *ce'lēta*, *re'l'mona*, *ka'l'neñe*; 5) ponaddwuzgłoskowe przymiotniki i particippia odmienne, np. *u'bofi*, *bo'gati*, *ne'sqci*, *pi'sani*; 6)

liczebniki główne i porządkowe, np. *je'dnásce*, *dva'zesce*, *pé'zeset*, *dva'zesti*, *pé'zesęcsti*; 7) zaimki nieokreślne złożone z *-le*, *-bōz* i *-kolówek*: *kto'bōz*, *xtāren'le*, *jaŋi'kolówek*; 8) przysłówki urobione od więcejzgłoskowych przymiotników, np. *šče'slōve*, *ve'soto*; 9) infinitiwy, np. *o'třāmac*, *da'rovac* i pochodzące od tych słów praeterita: *o'třimāł*, *da'rovāł*; 10) gerundia, np. *i'žōc(ə)*, *se'žōc(ə)*, *tři'majōc(ə)*. Pozatem we wszystkich innych kategoriach wyrazowych akcent pada na zgłoskę początkową, przewaga akcentuacji inicjalnej jest więc znaczna, zwłaszcza jeśli się zwróci uwagę, że niema właściwie miejscowości, w którejby wymienione wyżej grupy wyrazów o odmiennej akcentuacji wszystkie w jednakowej sile występowały. Wszędzie zachodzą liczne wahania: akcentuje się raz tak, raz na zgłosce początkowej, przy czem widać wyraźnie tendencję do podporządkowania tych odmiennie akcentowanych form, przeważającej sile akcentuacji inicjalnej. Począwszy od linii, którą ustaliłem na początku niniejszej pracy, tendencja ta odnosi stanowcze zwycięstwo: swoboda pozycji akcentu zanika i, ogółem biorąc, we wszystkich wyrazach pada akcent na zgłoskę początkową.

§ 29. Południowo-kaszubski akcent inicjalny okazuje się tedy wynikiem przeprowadzonych na wielką skalę wyrównań, opartych w pierwszym rzędzie na analogji morfologicznej. Rezultat ten niniejszej pracy może mieć także szersze znaczenie dla akcentologii słowiańskiej.

Wiadomo, że prócz południowej kaszubszczyzny akcent inicjalny panuje także w języku czeskim, w dolno- i górno-łużyckim. Jaką drogą doszło w tych językach do ustalenia akcentu na zgłosce początkowej, dotychczas nie jest należycie wyjaśnionem. Starsi autorzy, jak Dobrovský, sądzili, że przyczyną było tu specjalne gramatyczne znaczenie zgłoski początkowej: jest ona albo pienną albo prefiksem modyfikującym znaczenie wyrazu (por. F. Pelcel. Grundsätze der böhmischen Grammatik. 2^a Aufl. 1798, str. 84). Z późniejszych R. Brandt (Начертание слав. акцентологии str. 158—9) i F. Jokl (O přízvuku slovanském, zvláště českém, LF XII str. 437 i nast.) objaśniali to w związku z akcen-

tem południowo-słowiańskim: na gruncie czeskim nastąpiło najpierw, jak w serbo-chorwackim, cofnięcie akcentu o jedną zgłoskę ku początkowi wyrazu, wskutek czego w znacznej ilości wyrazów znalazł się on na zgłosce początkowej, a następnie — zwłaszcza, że różnice toniczne między akcentem pierwotnym a cofniętym w czeskim wcześniej zanikły — wskutek analogji do większości ustaliła się akcentuacja inicjalna we wszystkich wyrazach. Takie następstwo zmian — samo w sobie prawdopodobne — opiera się tylko na czystych domysłach, a nie da się poprzeć ani jednym rzeczowym dowodem, zaczerpniętym z języka. Dziś ogólnem prawie uznaniem cieszy się inna hipoteza, przypisująca powstanie akcentu inicjalnego wpływowi języka niemieckiego. Szczególnie zdaje się za nią przemawiać fakt, że chodzi tu o języki rzeczywiście ze wszystkich słów najbardziej wystawione na wpływ niemiecki (czeski, łużycki, połd.-kaszubski). Z naciskiem popiera tę teorię Hirt (*Die Indogermanen* I 123), utrzymując, że akcent inicjalny powstał pod wpływem mieszaniny z Germanami, którzy, ulegając sławizacji, zachowywali jednak do pewnego stopnia swój dawny sposób wymawiania. Vondrák (*Vergl. slav. Gram.* I 247) pewną sprzeczność widzi w tem, że w niemieckim wiele prefiksów nie nosi akcentu, podczas gdy w czeskim właśnie prefiksy zawsze są akcentowane. Wpływ niemiecki przyjmuje on w tem znaczeniu, że pod jego działaniem akcent czeski stał się opadającym pod względem wydechu, co mogło bardzo ułatwić cofnięcie akcentu o jedną zgłoskę, podobnie jak w serbo-chorwackim.

Która z tych dwu hipotez bliższa jest prawdy, rozstrzygnąć stanowczo nie można wobec tego, że język czeski nie dostarcza żadnych rzeczowych dowodów na poparcie czy jednej czy drugiej. Hirt z pewnością przecenia znaczenie mieszaniny szczepowej na zachodzie Słowiańszczyzny: jeśli rzeczywiście tak znaczna liczba Germanów uległa tu sławizacji, to dlaczegoż zachowanie dawnej „ich wymowy“ ograniczyło się tylko do sposobu akcentowania, a pozatem w strukturze językowej wykazać się nie da (oczywiście pomijając naleciałości niemieckie zupełnie świeżej daty). Obey wpływ na akcentuację wyrazów możnaby sobie wyobrazić tylko ze strony bardzo blisko spokrewnionego języka:

gdy słyszy się wyrazy pod względem dźwiękowym prawie identyczne z własnymi, a różniące się tylko akcentem, wówczas — oczywiście tylko na pograniczu, przy ciągłym, bezpośrednim stykaniu — łatwo można zapożyczyć akcentuację, zwłaszcza jeśli sposób akcentowania sąsiada jest prostszy i mniej skomplikowany. Coś podobnego mogło nastąpić np. w graniczących z Polakami gwarach małopolskich w Galicji i w północnych Węgrzech (u t. zw. Łemków), które ustaliły systematycznie akcent paroksytoniczny — ale jest zupełnie wykluczonem w stosunku języka niemieckiego do czeszczyzny.

Przedstawiony w pracy niniejszej rozwój akcentuacji kaszubskiej poucza, w jaki sposób drogą zupełnie zrozumiałych i prostych procesów psychiczno-językowych może akcent swobodny i ruchomy, nie krępowany żadnymi względami ani na ilość ani na jakość zgłosek, stopniowo zamienić się w stały, związany we wszystkich wyrazach ze zgłoską początkową. Nie ma wprawdzie najmniejszych danych na dowód, że proces ustalania w języku czeskim odbywał się na podobnej drodze, rozwój kaszubski dowodzi jednak, że ustalenie akcentu bynajmniej nie musi polegać na wpływie obcym, ale może być wynikiem rozmaitych tendencji właściwych i poza tem odnośnemu językowi¹⁾.

§ 30. Nakoniec zachodzi pytanie, w jakim stosunku pozostaje kaszubski akcent inicjalny do polskiego paroksytonicznego. Co do genezy polskiego akcentu spotyka się w literaturze językoznawczej sprzeczne poglądy. Brandt (Начертание слав. акцентологии str. 181—2) przypuszczał, że na gruncie polskim odbyło się, podobnie jak w języku słoweńskim, częściowe cofnięcie akcentu, barytonizacja, czego następstwem było, że w większości wyrazów akcent znalazł się na zgłosce przedostatniej;

1) Tendencja do wyrównywania oboczności zachodzących w obrębie poszczególnych szeregów morfologicznych jest w kaszubskim wogóle bardzo silna. Dowodzi tego np. fakt, że u rzeczowników, tworzonych z sufiksami **-skz* (*-skz*) **-bcb* dorobiono pod wpływem przypadków zależnych nowe nominatiwy, które wyparły zupełnie dawniejsze z wokalizacją *z b* w sufiksie: na wzór gen. *tol'pórka*, *pal'dalea* i t. d. powstały nom. *tol'pórk*, *pal'dalc* w miejsce dawniejszych **toporek*, **padalec*.

dalszemu ujednostajnieniu drogą analogji sprzyjała szczególnie zatrata różnicy tonicznej między akcentem pierwotnym a cofniętym. Oczywiście hipoteza ta — sama w sobie możliwa — nie opiera się na żadnych faktach. Inaczej wyobraża sobie powstanie akcentu polskiego Hirt (*Betonung im Polabischen*. Ber. d. kön. sächs. Gesellsch. d. Wissensch. Phil.-hist. Classe XLVIII, 1896, str. 228—45). Podkreśla on związek z językiem połabskim: jak tam drogą rozmaitych procesów doszło do ujednostajnienia akcentu w znacznej części wyrazów na zgłosce przedostatniej, tak mogło być i w polskim. Domysł ten również po-przec się nie da żadnymi faktami. Wywody Hirta zresztą, nawet odnośnie do połabskiego akcentu, utrzymać się nie dadzą i muszą ulec znacznym modyfikacjom. Poczęści dokonał tego J. J. Mikkola we wspomnianej już pracy „*Betonung und Quantität in den westslav. Sprachen*“; wprawdzie i na jego wywody nie we wszystkim zgodzić się można, to jednak zaznaczyć należy, że w tem opracowaniu przewaga paroksytonezy w połabskim nie wydaje się tak wielką, jak to można sądzić na podstawie przedstawienia Hirta¹⁾.

Obie przytoczone wyżej próby wyjaśnienia genezy akcentu polskiego, Brandta i Hirta, wykluczają z góry jego związek z akcentuacją innych języków zach.-słowiańskich: czeskiego, łużyckiego i południowej kaszubszczyzny. Na przeciwnym stanowisku stanął badacz języka Serbów łużyckich W. E. Mucke (*Historische und vergleichende Laut- und Formenlehre der niedersorbischen Sprache*. Leipzig 1891). Mianowicie opierając się na fakcie, że we wschodnich gwarach dolno-łużyckich (o akcentcie inicjalnym) występuje w więcejzgłoskowych wyrazach zupełnie wyraźny akcent poboczny padający z reguły na zgłoskę przedostatnią, widzi w tem punkt wyjścia dla powstania polskiego systemu akcentuacyjnego. Pogląd ten popiera szczególnie

¹⁾ Ponowne opracowanie akcentuacji połabskiej byłoby rzeczą bardzo pożądaną, zwłaszcza, że zyskalibyśmy nową podstawę do studiów w tym kierunku w krytycznem wydaniu zabytków połabskich P. Rosta (*Sprachreste der Dravāno-Polaben im Hannöverschen*. Leipzig 1907).

ta okoliczność, że im dalej ku wschodowi terytorjum łużyckiego a bliżej ku dawnej granicy z polskim, tembardziej zyskuje na sile ten akcent poboczny i stopniowo przygłusza główny, spychając go do rzędu pobocznego (por. l. c. 148—9). Objaśnienie to zrazu zyskało ogólne uznanie: przyjmował je początkowo nawet Hirt (*Der indogermanische Akzent*. Strassburg 1895, str. 29, 85), bez zastrzeżeń przytacza je Vondrák (*Vergl. slav. Grammatik* I 240).

Charakterystyczne, że akcent poboczny w dłuższych słowach w języku czeskim w znacznej mierze zgadza się z łużyckim. Według określenia Brocha (*Очеркъ физиологіи славянској рѣчи*. СПб. 1910, str. 215—9) po akcencie głównym następuje zwykle osłabienie fali wydechowej, obejmujące jedną lub dwie zgłoski, poczem pojawia się nowa fala, akcent poboczny, który pada tym sposobem z wyjątkiem wyrazów trójzgłoskowych prawie zawsze na zgłoskę przedostatnią: *Štítar¹ry*, *základ¹ního*, *ne pravíla* — wogóle zgodnie z dawniejszemi poglądami na miejsce akcentu pobocznego (por. Gebauer. *Historická mluvnice jaz. česk.* I 577). Z drugiej strony w języku polskim w dłuższych wyrazach z reguły akcent poboczny (choć bardzo słaby) pada na zgłoskę początkową: *pogořel¹isko*, *porozpa¹trywać*, *najniezawo¹dniejszy* i t. d. (por. Małecki. *Gramatyka większa*, str. 407—9; z tem zgadzają się, ogółem biorąc, wywody Brocha l. c. 219—20).

Nie bez znaczenia jest też fakt, że zjawisko zaobserwowane przez Mukę w dolno-łużyckim spotyka się i w innych stronach, na pograniczach, gdzie styka się akcentuacja inicjalna z paroksytoniczną. Występuje to przedewszystkiem w południowej kaszubszczyźnie. Nitsch podnosi (MPKJ III 119), że w Swornegaciach (pow. chojnicki) „akcent poboczny na zgłosce przedostatniej, a więc polski, jest dość silny, tak dalece, że u niektórych osób, u których nawet nie można wykazać jakiegoś szczególnego wpływu polskiego, przeważa i staje się głównym. Nie dzieje się to jednak nigdy konsekwentnie, lecz zmienia się zupełnie dowolnie w toku mowy“. Tak samo jest też w djalekcie brusko-wielewskim; w okolicach Wiela odstępstwa na wzór polski mają być nawet liczniejsze niż w Swornegaciach (l. c. 160).

Podobnie w gwarach czeskich na Morawach, na pograniczu z Polakami nierzadko występuje akcentuacja zgłoski przedostatniej: w narzeczu wałaskiem trafia się ona dość często, częściej w hranickiem, a w staro-jickiem i laskiem jest panującą (por. Fr. Bartoš. *Dialektologie moravská* I str. 66, 82, 88, 97 — brak jednak bliższych szczegółów). Podobnie też wschodnie narzecza słowackie mają, w przeciwieństwie do zachodnich, stale akcent na zgłosce przedostatniej (por. Czambel. *Slovenska reč*, str. 162—3). Naodwrot w dwu punktach akcentuacja inicjalna spotyka się na terytorjum językowym polskiem: na Podhalu zupełnie konsekwentnie, poczęści też na Śląsku (por. Nitsch. *Dialekty polskie Śląska*. MPKJ IV 102).

Wszystkie te omówione fakta popierają hipotezę Muki chociaż nie dowodzą niezbicie, że akcent polski rozwinął się z dawnego pobocznego, towarzyszącego akcentowi inicjalnemu, to w każdym razie wskazują ze znacznem prawdopodobieństwem, że między nim a akcentem inicjalnym może istnieć związek genetyczny. Nie można wobec tego uważać inicjalnego akcentu za jedną z cech zasadniczych, oddzielających historycznie kaszubszczyznę od języka polskiego, możliwe bowiem, że taki akcent był niegdyś właściwy całemu obszarowi polskiemu i szczątkowo tylko utrzymał się w południowych gwarach kaszubskich, gdy w północnych zachowały się resztki stanu jeszcze dawniejszego, akcent swobodny i ruchomy.

Objaśnienie mapy.

Linja	<i>a</i>	oznacza	północną	granicę	akcentu	inicjalnego	(por. § 1).
"	<i>b</i>	"	południową	"	typu:	<i>'celę</i> , pl. <i>ce'łęta</i> ; <i>'remę</i> , pl. <i>re'łmona</i> ; <i>'kańeń</i> , pl. <i>ka'ńeńe</i> (§ 10).	
"	<i>c</i>	"	"	"	"	praes. <i>'darąję</i> , <i>da'rajęš</i> ; <i>'pomogę</i> , <i>po'možęš</i> (§ 15).	
"	<i>d</i>	"	"	"	typów	<i>'karčmář</i> , loc. sg. <i>kar- 'čmařu</i> ; <i>'gožena</i> , instr. sg. <i>go'ženo</i> ; <i>'kosasko</i> , nom. pl. <i>ko'saska</i> (§ 9).	
"	<i>e</i>	"	"	"	typu:	<i>ro'бота</i> , acc. sg. <i>'robotę</i> (§ 8).	
"	<i>f</i>	"	"	"	"	praeter. masc. <i>'mořel</i> , fem. <i>mo'řela</i> (§ 17).	
"	<i>g</i>	"	"	"	oksytonezy	dwuzgłoskowych	przymiotników (§ 11a).
"	<i>h</i>	"	"	"	typu:	<i>ce'žā</i> , <i>ro'lā</i> (§ 7).	
"	<i>i</i>	"	"	"	"	imper. <i>'cigñi</i> , 2. pl. <i>ci- 'gnita</i> (§ 16).	
"	<i>k</i>	"	"	"	"	praeter. masc. <i>'šukał</i> , fem. <i>šu'kała</i> (-'ā); <i>'cignol</i> , <i>ci'gnęła</i> (-'ā); <i>da'rovāl</i> , <i>daro'vała</i> (-'ā) (§ 17).	

Podkreślone są miejscowości, w których spotyka się oksytonowane formy przypadków zależnych u rzeczowników o pierwotnym temacie dwuzgłoskowym (§ 6).

MAPA AKCENTU KASZUBSKIEGO.

UŁOŻYŁ
TADEUSZ LEHR.



Tytus Benni.

Istota artykulacyjna syczenia i szumu.

Podając w MPKJ VI 257 formuły analfabetyczne dla polskich spółgłosek *s* i *š*, dobrze rozumiałem, iż problematu właściwego nietylko nie rozwiązałem, lecz nawet nie poruszyłem. Zaznaczyłem jedynie jego istnienie, przytoczywszy słowa Jespersena, które tutaj powtórzyć należy, gdyż w nowym wydaniu jego „Lehrbuch“ (1913), str. 45, formułuje on swą opinię o naszej kwestji nieco inaczej, krócej i przez to jaśniej. Mówi on mianowicie: „Nauka o tworzeniu się obu tych dźwięków (*s* i *š*) i ich wzajemny stosunek należy do najtrudniejszych kwestji w całej fonetyce i prawie niema dwóch autorów, którzyby się zgadzali co do tego punktu, co się częściowo tym tłumaczy, że różne języki mogą tworzyć podobne dźwięki w różny sposób; różne definicje mogą się także uzupełniać ...“ A więc mamy dwie przyczyny niezgodności różnych autorów: najprzód sam przedmiot badany może być różny i w rzeczywistości tak jest, gdyż mamy kilka różnych *s* i kilkanaście różnych *š* w różnych językach, — powtóre, poszczególni autorzy nie dają kompletnych określeń badanych przez siebie dźwięków, lecz tylko częściowe, z pewnego jednego punktu widzenia, z pominięciem innych szczegółów, może równie ważnych, a może ważniejszych, bo istotnych.

Na czym więc polega istota tej różnicy?

Określając dźwięki mowy pod względem artykulacyjnym, zadawaliśmy się możliwie dokładnym opisem położenia narządu czynnego i według niego też oznaczamy dany dźwięk jako przedniojęzykowy, tylnojęzykowy itd. Uważamy to za słuszniejsze, niż używanie terminów dawniejszych, biorących pod uwagę nie czynne, lecz bierne narządy (dźwięk zębowy, podniebienny itd.), nie młoty, lecz kowadła, trzymając się obrazu, użytego swego czasu przez Baudouina de Courtenay. Według tej zasady określamy dźwięk *s* jako szczelinowy przedniojęzykowy, w szczególności tworzony zapomocą kraju języka (blade, Zungenblatt), a dźwięk *š* jako szczelinę, powstającą przez wzniesienie innej części przodu języka, mianowicie brzegu, linii brzegowej (point, Zungenspitze), jeszcze więcej ku przodowi się znajdującej. O ile zechcemy określić jeszcze i „kowadła“, to powiemy, że w pierwszym wypadku mamy tył zębów przednich i dźwiałą ponad nimi się znajdującą, w drugim—tylko dźwiałą. A więc formuły obu tych dźwięków brzmią według podanych określeń:

$$s = \beta \quad 1 e \cdot f$$

$$\dot{s} = \beta \quad *1 f,$$

przyczym gwiazdka przed cyfrą oznacza, że artykułuje nie część języka normalnie, t. zn. w stanie spoczynku, przeciwnie, jak przy *s*, lecz nieco więcej ku przodowi posunięta. (Stosunek ten w wydaniu pierwszym „Lehrbuchu“ Jespersen oznaczał zapomocą punktu, w drugim używa gwiazdki). Poza tym, nie przypisując widocznie formie szczeliny, która jest odmienna, wielkiego znaczenia, obecnie w wydaniu drugim (1913) pisze Jespersen w obu wypadkach 1, podczas gdy szerszą szczelinę przy *š* dorsalnym dawniej oznaczał zapomocą 12¹⁾.

Czy jednak zapomocą tych dwóch punktów została rzeczywiście określona różnica istotna obu dźwięków? Zdawałoby się, że tak, tymczasem znajdujemy w innych językach zjawiska, które temu przeczą. Najwięcej znane jest angielskie *s*, które się często słyszy także w północnych Niemczech, wymawiane tylko przy dźwiałach: $\beta \quad 1 f$; jest ono najwięcej posunięte wstecz w po-

1) Czytać należy: »jeden-dwa«, nie »dwanaście«. Jest to szczelina pośrednia między węższą (1) i szerszą (2).

równaniu z innemi europejskiemi. Jespersen wymienia następujące formuły:

francuskie $s - \beta$ 1 ef

niemieckie $s - \beta$ 1 fe

angielskie $s - \beta$ 1 f,

Lehrbuch², str. 34. (Podwójne eksponenty oznaczają stanowiska pośrednie: ef = bliżej e, niż f, fe = bliżej f, niż e, nasze e-f oznacza e + f, dłuższą przestrzeń, nie „punkt“ Jespersena). Poza tym, i co do artykułującej części języka różnie bywa. Angielskie s wymawia się nietylko dalej wstecz, niż polskie, lecz i więcej przednią częścią języka, tak że różnica między s a š w języku angielskim staje się artykulacyjnie znacznie mniejszą, niż w polskim, mimo to akustycznie są to dwa dźwięki wybitnie różne. Sweet w opisie swoim nie przypisuje miejscu formacji obu dźwięków wielkiego znaczenia; mówi on: „jakkolwiek š ż tworzą się w sposób naturalny głębiej, niż s z, jednak obie kategorie mogą być zarówno cofnięte wstecz, jak i wysunięte napród bez zatarcia różnicy (without being confused)“, The Sounds of English², § 125. Co do narządu artykulacyjnego, to s nazywa blade consonant, a š nie point, lecz point-blade, z czego można wywnioskować, że i pod tym względem różnica musi być minimalna, a istotę różnicy widzi on w tym, że s jest flat-point, a s up-point, że kierunek końca języka jest inny, w pierwszym wypadku płaski, w drugim podniesiony. Lecz i ta różnica ma charakter wtórny, gdyż łatwo się przekonać, że biorąc za punkt wyjścia dźwięk š, polski, czy angielski, to w danym wypadku obojętne, i przyciskając tylko, ceteris paribus, silniej język do dziąseł, a więc zmniejszając, zwążając, szczelinę, otrzymujemy dźwięk s. Oczywiście nie będzie to normalne s ani polskie, ani angielskie, gdyż podobny rezultat akustyczny można otrzymać wiele łatwiej inną drogą, fakt jednak, że przez samo odpowiednie zmodyfikowanie szczeliny dźwięk š zmienia się w s. A zaznaczyć należy, wobec twierdzenia Sweeta o płaskim położeniu końca języka przy s, a podgiętym do góry przy š, że można i przy jednej i przy drugiej pozycji wymówić oba dźwięki przez samo zmienianie szczeliny. Że jednak rzeczywiście š ma zwykle podgięty koniec języka (zobaczymy, że istnieje

i inne *š*, dorsalne, jak w niemieckim), to tłumaczy się większą łatwością utworzenia w ten sposób odpowiedniej szczeliny szerokiej, podczas gdy krótka i w przecięciu okrągła szczelina przy *s* tworzy się łatwo dorsalnie dzięki rynience biegnącej wzdłuż języka. O ile wymawiać oba dźwięki, o których mowa, przy dźwiękach, z angielska, później ostrożnie otwierając usta po wymówieniu danego dźwięku, tak by język nie zmienił swego kształtu, to zauważymy, że szczeliny będą się wyraźnie różniły. I mimo to, że Jespersen w formule analfabetycznej teraz chce zarzucić odrębny sposób oznaczania szczeliny dla *š*, zdaje nam się jednak, że zachowanie specjalnej notacji jest konieczne. Szczelina dla *š* jest szersza i większa, niż szczelina 1, i musi zachować dawny symbol 12, lub może wprost być zaliczona do szczeliny 2. To musi być uzależnione od porównania jej ze szczeliną przy dźwiękach *p*, *x* itd.

Ze wszystkich więc opinii co do różnicy między *s* a *š*, które przytacza Jespersen w obszernym zestawieniu w swej duńskiej „Fonetik“ (Kopenhaga 1897—99), § 207, (w pierwszym wydaniu niemieckim opuszczone, w drugim podane w krótkości, str. 45 w uwadze), za najbliższe rzeczywistości musimy uznać zdanie Vietora. „Vietor upatruje cechę charakterystyczną *š* w znaczniejszej szerokości prądu powietrza“ — pisze Jespersen. Wszyscy inni badacze doszukują się istoty zjawiska w szczegółach, jak się nam wydaje, drugorzędnych, nie wyłączając i samego Jespersena, którego teorii, zupełnie od innych niezależnej i oryginalnej, poświęcimy później nieco więcej miejsca.

Obok cechy istotnie różniącej dźwięki *š* i *s* musimy ustalić, jaka ich cecha wspólna jest istotną, t. zn. jaka artykulacja stanowi o tym, co jest w nich akustycznie wspólnego. Pod tym względem możemy równocześnie analizować i inne dźwięki, dające podobne wrażenie syczenia, a więc obok „syczącego“ *s* i „szumiącego“ *š* możemy postawić polskie *ś*, które nazwiemy, dajmy na to, „ciszącym“, wreszcie *s'* (*s* zmiękzone, jak rosyjskie *сь*). Oczywiście wspólna dla tych różnych typów cecha syczenia, w szerszym znaczeniu wyrazu, nie może być zależna od położenia języka i stosunku jego do dźwięków i podniebienia, gdyż różnorodność jest tu zbyt wielka. Co jest tu

istotnym, najlepiej widać przy *ś*. Ci, którzy przywykli przy analizie dźwięku zwracać tylko uwagę na artykulację narządu czynnego, muszą być zdziwieni, że *ś*, będące przecież tak zbliżonym do *s*, zupełnie nie posiada tej artykulacji przedniojęzykowej, która przy *s* jest uważana za istotną. W rzeczywistości wspólnym dla *s* i *ś* jest znaczne zbliżenie zębów i konieczność tarcia prądu powietrza o krawędzie zębów. Gdy w „Maître phonétique“, organie międzynarodowego związku fonetycznego, żądano określenia polskiego *ś*, podałem taki opis praktyczny (1911, str. 71, a także str. 149): „dźwięki, oznaczane literami *ś ż ć*, należą do jednej kategorii. Nie są to zmiękczone spółgłoski zębowe (palatalized dental consonants), jak rosyjskie *с' з'*, lecz powinny być raczej określone jako dentalized palatal consonants. By osiągnąć poprawną wymowę *ś*, należy rozpocząć od *ż* (około trzech milimetrów odległości między zębami), a następnie zwyczajnie zbliżyć zęby jeszcze więcej do odległości jednego milimetra, nie zmieniając nic pozatym w położeniu narządów mowy“. A więc *ś* jest tutaj podane jako spółgłoska palatalna *ż* + syczenie, nazwane tutaj dentalizacją. Jeżeli teraz przeniesiemy to odróżnianie dwóch składowych artykulacji przy *ś* na inne nasze syczące, to pogląd na istotę tych dźwięków stanie się, jak się nam wydaje, znacznie jaśniejszy. Z jednej strony mamy przy wszystkich syczenie (syczenie, szum, ciszenie), wywołane przez przeciskanie się prądu powietrza między zębami, — z drugiej strony modyfikujące pozycje języka. Widzimy także, dlaczego istnieją takie różne odmiany dźwięków typu *s* i *ś*; idzie w nich tylko o to, by w pierwszym wypadku utworzyć cienki prąd powietrza, w drugim — nieco szerszy, a obojętnym jest dla rezultatu akustycznego, jaką częścią języka i w jakim miejscu się to wykonywa. A więc to, co się przy analizie tych dźwięków uważa za najważniejsze, i to, co się przeważnie tylko wymienia, mianowicie miejsce artykulacji języka, jest właśnie zmienne.

Dotychczas przytaczaliśmy materiał dźwiękowy wyłącznie polski, niekiedy tylko cytując dla porównania dźwięki angielski, zresztą dokładnie opisany. Pozostając w kole materiału polskiego, możemy przytoczyć także dwie odmiany *s*, różniące się artyku-

lacją języka, mianowicie β 1 e-f lub też γ 1 e-f, podczas gdy koniec języka leży β 0 e' w drugim wypadku. (Obie odmiany mamy w mowie polskiej, por. str. 258 w MPKJ VI, pierwsza koronalna, druga — dorsalna). Przechodząc do materiału obcego, widzimy, że w niemieckim istnieje ʃ odmienne od naszego bardzo (według Sieversa jest ono południowo-niemieckie, nie północne), gdyż zupełnie nie ma ono wzniesienia końca języka do dziąseł, co wszak uważamy za artykulację istotną w danym dźwięku, lecz szczelinę tworzy się dorsalnie, język mało co się wznosi w porównaniu z jego pozycją obojętną. I w rzeczywistości można otrzymać ʃ przy obojętnej pozycji języka i zaciśniętych zębach, zwyczajnie przepędzając prąd powietrza. Takie ʃ wymawia się w wielu okolicach Niemiec; jest ono połączone z wysuwaniem warg, co podnosi donośność tego dźwięku. Akustycznie różni on się od polskiego ʃ (koronalnego) znacznie niższym tonem z powodu innych stosunków rezonansowych. Polakowi najłatwiej nauczyć się wymowy takiego dorsalnego ʃ , jeżeli za punkt wyjścia wziąć nasze ś , a następnie odpalatalizować je, opuszczając środek języka, zachowując oczywiście niezmiennym zaciśnięcie zębów. A więc jakkolwiek nasze ś jest historycznie zmiękczone s , to jednak dzisiaj jest ono czysto artykulacyjnie odpowiednikiem do innego zupełnie dźwięku twardego.

Mówiliśmy, że rola tarcia powietrza o krawędzie zębów jest lekceważoną i niewspominaną u większości autorów fonetycznych; niekiedy bywa jednak wyraźnie negowaną. Roudet, *Elements de phonétique générale* (Paris 1910), str. 129 przytacza np., że u jakiegoś szczepu północno-amerykańskiego istnieje odmiana dźwięku s , tworzona przez szczelinę między końcem języka a górną wargą. Przytoczony jest ten przykład w związku z twierdzeniem, że istotnym dla każdego s jest tylko „bardzo wązki kanał cylindryczny“, przez który przeciska się powietrze. Tymczasem musi się ten prąd rozбивać o krawędź zębów, a przytoczony dźwięk indjański, przy którym prąd przechodzi wśród miękkiego medium, może tylko brzmieć podobnie do angielskiego p (niegłosowe *th*).

Wogóle wyraźny, ostry syk istnieje tylko przy cienkim,

mocnym prądzie i twardym medium, przy którym prąd się łamie, wytwarzając silne tarcie. Przeciwnieństwem do tego syku jest zupełnie łagodne tarcie przy dmuchaniu, np. przy dwuwargowym *f*; tutaj prąd powietrza przeciska się przez medium miękkie. Coś akustycznie pośredniego, jak gdyby niekompletne syczenie, otrzymujemy, gdy prąd powietrza przechodzi przez medium twarde i miękkie, co ma miejsce przy zwykłym wargowo-zębowym *f* lub angielskim *p*, przy którym szczelinę tworzy koniec języka z górnymi zębami. Jeżeli wyżej przytoczony dźwięk indjański rzeczywiście akustycznie jest bliższym *s*, niż *p*, to musi się odbywać przy nim inne tarcie zębowe, którego obserwator mógł nie dostrzedz.

Podobnie i szum akustycznie odczuwamy jako niekompletne syczenie, jak gdyby rozrzedzone, jako szmer pośredni między sykiem a słabym tarcie przy *x*, czemu najzupełniej odpowiada formacja artykulacyjna: przy każdym *š*, jeżeli usuniemy działanie zagrody zębów przez rozsunięcie ich (opuszczenie dolnej szczęki), otrzymamy rodzaj *x*, powtarzając to samo przy *ś*, otrzymamy odpowiednio *š*. Dźwięk *š* jest jednocześnie wymówione *s* i *x*, jeżeli wolno się tak popularnie wyrazić. Pisownia niemiecka tego dźwięku *sch* wskazuje na ten fakt, jak i na historyczne pochodzenie jego z *s* + *ch*.

Ustaliwszy te dwa punkty, istotną cechę różniącą i istotną cechę wspólną, na podstawie niewielkiego, ale za to dobrze nam znanego materiału (przyczym musimy zauważyć, że i w drugim punkcie rezultat nasz zgadza się z poglądem Vietora, por. Elemente⁵, str. 185), możemy przystąpić do zbadania twierdzeń innych autorów, by dopełnić nasz pogląd lub też wyjaśnić sobie odstępstwa, nie dające się z nim pogodzić. Nie mamy jednak zamiaru dawać przeglądu historycznego całego problematu; to zbyt daleko by nas zawiodło i nie jest potrzebnym. Ograniczymy się do przedstawienia teorii, którą należy uważać dzisiaj za panującą, jakoby przestrzeń rezonansowa, t. zw. „Kesselraum“, był koniecznym i zasadniczym warunkiem powstania dźwięku szumiącego, a następnie omówimy dopełnienie tego poglądu przez Jespersena zapomocą jego teorii o „przesunięciu

artykulacji“, która jakoby jest też takim istotnym warunkiem powstania danego dźwięku.

Teorja „Kesselraumu“ została wprowadzona przez Sieversa i Storma i powtarza się później dość stale (prócz Vietora) u różnych autorów, znajdujemy ją u Jespersena, także ostatnio u Roudeta¹⁾. U Sieversa *Grundzüge*⁴, str. 122 znajdujemy następującą uwagę, którą musimy dla dokładności przytoczyć w oryginale: „Das Wesentlichste ist vielleicht bei allen *š*-Artikulationen die Bildung eines grössern kesselförmigen Raumes im Vordermunde, in welchem der Expirationsstrom hineingetrieben wird. Wenigstens scheinen mir die *š* sich von den entsprechenden Species der *s* stets durch eine dumpfere Kesselresonanz zu unterscheiden“. A na potwierdzenie jakoby przytoczona jest uwaga Storma: „Wenn ich nur die Zungenspitze habe, so entsteht nur supradentales *s*; erst wenn ich zugleich einen Teil des Zungenrückens ins Niveau bringe, entsteht *š*, indem sich hinter dem Gaumendach ein gewölbter Raum bildet, der einen tieferen Eigenton und ein mehr zusammengesetztes Geräusch hervorbringt“. W obu cytatach mamy problemat właściwy zaciemniony przez kwestję wysokości muzykalnej, która przecież bezpośrednio do rzeczy nie należy. Zgodziwszy się w zupełności na to, że każde *š* jest zawsze niższe od każdego *s* tego samego typu, to znaczy koronalne *š* niższe od koronalnego *s*, dorsalne *š* niższe od dorsalnego *s*, i zgodziwszy się powtórnie na to, że ta różnica w wysokości akustycznej, jest w zależności od przestrzeni rezonansowej, nie możemy mimo to przyznać tej różnicy za istotną. Różnica wysokości istnieje tylko przy porównywaniu naszych dwóch dźwięków tego samego typu, istnieją jednak odmiany *š*, które są wyższe akustycznie od *s*, a więc niezależnie od wysokości są to dwa szmery różne. Dlatego też Storm w zdaniu przytacza-

¹⁾ Jespersen zauważa w *Articulations of Speech Sounds*, str. 62, że Ellis już przed Sieversem pisał w *Early English Pronunciation* IV (1874) 1104, że język przy *š* ma wydrażenie grzbietu w odróżnieniu od *s*, pozbawionego tej cechy. »Łatwo zauważyć, że opis ten w rzeczywistości mówi w sposób jasny zupełnie to samo, co później wyraził Sievers w sposób niejasny i dwuznaczny«. Okazuje się więc, że pomyłka ta jest jeszcze dawniejszej daty.

nym słusznie może przypisać różnicę w wysokości innej przestrzeni rezonansowej, lecz nie może twierdzić, że ten inny rezonans zmienia jednocześnie *s* na *š*, wytwarzając „inny, więcej złożony szmer“. Zauważyłby przy swym doświadczeniu, gdyby na to był zwrócił uwagę, że zmienia się także kształt szczeliny, a nawet przy porównywaniu polskiego *š* z dźwiękiem *s*, wymówionym w tym samym miejscu, dział słowo, zmienia się tylko kształt szczeliny, podczas gdy grzbiet dalszy języka nie potrzebuje wykonywać dostrzegalnej artykulacji dla osiągnięcia odpowiedniego innego rezultatu słuchowego.

Wyrażna przestrzeń rezonansowa, ograniczona przez wydrążony grzbiet języka i podniebienie, istnieje zresztą tylko przy *š* koronalnym (polskim). Przy dorsalnym (niemieckim) rzecz się ma inaczej. Jespersen, jakkolwiek przy ogólnej charakterystyce dźwięków szumiących, Lehrbuch², str. 46, przytacza, że „przy dźwiękach tych mamy zawsze przestrzeń rezonansową (Kesselraum, eine löffelförmige Aushöhlung), która warunkuje głucho, szumiące brzmienie“, jednak przy opisie dwóch zasadniczych odmian dźwięku *š* tylko przy pierwszej z nich, mianowicie koronalnej, wymienia odpowiednie wydrążenie łyżkowate, przy drugiej natomiast zauważa, że „bei dieser Art von *š* wird kein Kesselraum weiter innen im Munde als die Artikulationsstelle gebildet, dagegen entsteht ein einigermaßen ähnlicher Raum vorn im Munde, der wesentlich zur Klangfarbe des Lautes beiträgt“. A więc tylko coś „mniej więcej podobnego“ mamy przy niemieckim *š*. Ale taką przestrzeń rezonansową, zaraz poza przednimi zębami, mamy i przy polskim *š* koronalnym i tej przestrzeni moglibyśmy również przypisać zasadnicze znaczenie, tymbardziej, że istnieje ona naprawdę przy obu odmianach. Kto wie zresztą, czy cytaty z Sieversa nie należy tak pojmować właśnie; na podstawie określenia „im Vordermunde“ i „bei allen *š*-Lauten“ można tak rzecz pojąć.

Za to już zupełnie jasno widać u innego stronnika teorii „Kesselraumu“, że się cały pogląd przesunął na korzyść innej przestrzeni rezonansowej, niż pierwotnie było ustanowione. Routet. opisując francuskie *š* (jest ono u niego koronalne, przyczem neguje wyraźnie, by istniało jako normalne *š* dorsalne w jego

mowie ojczystej) mówi: „tworzą się więc trzy przestrzenie rezonansowe, pierwsza za zębami, druga między językiem a podniebieniem, trzecia między zębami i wargami“, ta ostatnia z powodu wysunięcia warg. „Pierwsza z nich ma największe znaczenie“. A nieco wyżej o dźwiękach typu *š ž* mówi: „warunkiem istotnym tej spółgłoski jest istnienie przestrzeni rezonansowej, znajdującej się bezpośrednio poza zębami“ (Eléments, str. 130). Zupełnie jasno widzimy cały rozwój stopniowy teorii „Kesselraumu“: najprzód za istotny uważa się „Kesselraum“ drugi (według numeracji Roudeta), gdyż znaną jest tylko odmiana koronalna omawianego dźwięku; później, wobec zjawienia się odmiany dorsalnej, która takiego wydrążenia języka nie ma, mamy nowy pogląd, że dla pierwszej odmiany istotnym jest wydrążenie, a dla drugiej przestrzeń rezonansowa pierwsza (według Roudeta); na koniec mamy trzecie stadium: wydrążenie staje się niepotrzebnym zupełnie dla teorii, bo można uznać pierwszą przestrzeń rezonansową za istotną dla obu odmian. Z pierwotnej więc teorii w tej wędrówce myślowej właściwie nie pozostało nic prócz wyrazu, istotny pogląd przesunął się zupełnie. W tym ostatnim stadium teoria „Kesselraumu“ nie może nawet utrzymać się na nogach, gdyż zaraz obok koronalnego *š* możemy zacytować w tymże miejscu utworzone i posiadające tę samą przestrzeń rezonansową, a jednak odrębne *s*. I nic nie pomoże przytaczać, jak to czyni Jespersen, że to *s* (=β 1 f) mocno przypomina (str. 34) *š*, że artykulacja ich nie bardzo się różni (str. 47), że „infolgedessen wird der Laut fast derselbe“, pozostaje fakt, że są jakościowo różne dla ucha w sposób wyraźny. A że w istocie idzie tu o kształt i wielkość szczeliny, to bardzo dobrze daje się obserwować zewnętrznie, na napięciu mięśni w miejscu umocowania języka, nad szyją. Dźwięk syczący wymaga znaczniejszego wzniesienia języka dla utworzenia mniejszej szczeliny, a to widać na większym napięciu mięśniowym. Wymawiając oba dźwięki kilkakrotnie obok siebie, widzimy i wyczuwamy równolegle do tego mniejsze i większe napięcie — mięśniowe.

Pozostaje nam jeszcze omówić w krótkości oryginalną teorię Jospersona, która u niego tworzy jedność razem z tylko co

wyłożoną o przestrzeni rezonansowej. Tyczy się ona miejsca artykulacji. „Istnieją dwie główne odmiany dźwięków szumiących, których artykulacja jest różna, które jednak mają coś wspólnego, co je odróżnia od dźwięków syczących i co wobec tego musi być uznane za istotną cechę różniącą, mianowicie: artykulująca część języka przy *š* nie jest ta sama, która przy stanie spoczynku znajduje się naprzeciw odpowiedniego punktu sklepienia jamy ustnej. Bei *s* figuriert, wenn ich so sagen darf, ein Teil der Zunge mit seinem vis-à-vis; figuriert dagegen derselbe Teil der Zunge mit dem Nebenmann seines vis-à-vis, wird das Resultat ein *š*“¹⁾. W taki sposób znalazło się uogólnienie, łączące obie odmiany, gdyż według Jespersena *š* koronalne musi zawsze mieć język cofnięty, a *š* dorsalne zawsze wysunięty naprzód, w stosunku do pozycji spoczynkowej i w stosunku do każdego *s*, przy którym jakoby takie przesunięcie nie może mieć miejsca. Następnie ogranicza autor to twierdzenie dodatkami, że musi się zastrzedz, że jeżeli język dotyka zębów górnych, to nawet przy artykulacji stosunkowo bardzo tylnej części języka otrzymamy jednak *s*, a nie *š*, i naodwrot, gdy zechcemy wymówić dźwięk syczący w tyle jamy ustnej, między podniebieniem miękkim i językiem, to choćbyśmy i nie przesuwali tego ostatniego, nie zdołamy wymówić *s*, lecz usłyszymy raczej *š*, jeżeli wogóle jakiegokolwiek syczenie dojdzie do skutku. Ale pomiędzy temi dwiema ostatecznościami podana zasada jest, według autora, słuszną (l. c. str. 46).

Nie potrzebujemy zwalczać specjalnie tego twierdzenia, ponieważ przytaczane poprzednio *s* koronalne przeczy mu oczywiście, gdyż ma przesunięcie. Ale i naodwrot dorsalne *š* może być wymówione zupełnie bez wymaganego przesunięcia. Teorja ta nie uchwyciła nic zasadniczego. Wspomina co prawda Jespersen i szerszą szczelinę przy *š* dorsalnym, lecz niesłusznie objaśnia to zjawisko anatomją języka. Píše on na str. 47: „przytym należy zauważyć, że język, gdy się cofniemy nieco od jego

¹⁾ Zdanie to zostawiamy w oryginale, gdyż jest bardzo charakterystyczne.

końca wstecz, nie jest tak ruchomy, jak więcej ku przodowi, i że specjalnie nie umie utworzyć tam tak cienkiego wgłębienia wzdłuż, jak tutaj; otrzymujemy więc nieco szerszą szczelinę, choć niezupełnie tak szeroką jak przy *p*. Następnie z powodu mniejszej ruchomości odpowiedniej części języka wgłębienie staje się dłuższym od przodu ku tyłowi, niż przy koronalnym *š*⁴. A więc Jespersen widzi dobrze szerszą szczelinę, uważa ją jednak za skutek, nie za przyczynę, tymczasem wystarcza odwrócić tylko stosunek przyczynowy tych dwóch zjawisk, by wyjaśnić to, o co nam chodzi. Mianowicie *š* nie wymaga tak cienkiej szczeliny, jak *s*, a z powodu właśnie wymienionych cech anatomicznych powierzchni języka ruchliwy przód jego, umięjący tworzyć cienkie wgłębienie, specjalnie się nadaje dla dźwięków typu syczącego, podczas gdy dalszy ciąg języka potrafi wytworzyć już tylko szczelinę, potrzebną dla dźwięków szumiących. Dlatego też wszędzie tam, gdzie możemy wymówić *s*, możemy również wymówić *š* przez proste powiększenie szczeliny, opuszczając nieco język; naodwrot jednak nie, gdyż dalej w głąb jamy ustnej jest możliwa tylko szczelina dla *š*, a nie dla *s*. A więc, jak widzieliśmy, tam gdzie mamy *š* koronalne polskie, przy dźwiękach, jest możliwe i *s* w rodzaju angielskiego; tam gdzie mamy *s* koronalne polskie przy: *ef* możemy wymówić też *š* odpowiednio (nieużywane w znanych nam językach, ale to w danym wypadku nie ważne); wreszcie obok dorsalnego *s* polskiego, przy którym działa już początek środka języka przy tymże przeciwnym: *ef*, możemy wymówić *š* przez cofnięcie języka dla powiększenia szczeliny; — a dalej wstecz wszelkie *s* jest niemożliwe, podczas gdy *š* jest możliwe ze szczeliną przy tyle języka, taką jak dla *x* (należy tylko wargami dopomódz do zwężenia prądu powietrza).

Dlaczego jednak Jespersen, obserwując wyraźnie większą szczelinę przy *š*, niż przy *s*, zapoznaje decydujące znaczenie tego faktu i woli objaśniać to sobie anatomiczną budową języka? Otóż dlatego, że zapoznał, co jest istotną cechą wspólną dla *s* i *š*. Jako taką istotną cechę wspólną uznał cienką szczelinę („Rille“), oznaczoną analfabetycznie przez 1, w przeciwieństwie do innych dźwięków szczelinowych typu *p* i *f*, mających

szerszą szczelinę („Spalte“), symbolizowaną zapomocą liczby 2. Doszukując się teraz cechy zasadniczej, różniącej dźwięki sycające i szumiące, oczywiście nie może szukać jej znów w szczelinie. Dlatego też tę szerszą szczelinę przy $\dot{s}$ dorsalnym traktuje jako nieważną; oznaczał ją w „Articulations“ także przez 1, w pierwszym wydaniu „Lehrbuch“ zapomocą 12, a więc coś pośredniego między wąską a szeroką szczeliną, lecz w drugim wydaniu powraca do 1 i nie używa już znaku 12, słusznie czując, że taka notacja przeczy trochę twierdzeniu o wspólnej cesze dźwięków s i $\dot{s}$, jakoby mających zawsze szczelinę 1. Należy wobec tego podkreślić, że przy $\dot{s}$ koronalnym Jespersen zawsze określał szczelinę tylko jako 1, nigdy 12¹⁾.

Co do oznaczania dźwięków szumiących w notacji alfabetycznej, to według naszych doświadczeń niema powodu do robienia różnicy między dwiema odmianami $\dot{s}$, obie powinny mieć tę samą szczelinę; nie mogą mieć szczeliny 1, lecz niema powodu dawać im specjalną szczelinę 12, gdyż mogą być postawione na równi ze wszystkimi innymi dźwiękami szczelinowymi, otrzymując symbol 2. Będziemy mieli:

koronalne $s = \beta$ 1 f

koronalne $\dot{s} = \beta$ 2 f

dorsalne $s = \gamma$ 1 e-f

koronalne $\dot{s} = \gamma$ 2 f-g.

1) Tymczasem Frinta przy czeskim koronalnym $\dot{s}$ pisze 12 (Novočeská výslovnost, str. 101), a nie 1 dla oznaczenia wielkości szczeliny. Podobnie u mnie MPKJ VI 257.

Lipsk, w październiku 1913.



Corrigenda

(prócz podanych na str. 245).

Str.:	od góry	zamiast:	ma być:
12	w. 11	zuovje	ʼzuovje
17	„ 11	jesküleca.	jesküläcä
20	„ 29	švärt	švärt
22	„ 9	ʼgušpodarʼtvje	ʼgušpodarʼtvje
22	„ 36	reino	ʼreino
23	„ 4	věida	věida
23	„ 8	žēin	žēin
23	„ 26	4.	3.
27	„ 33	cīgāre	ʼcīgāre
35	„ 2	ʼχusnik	ʼχusnik
35	„ 2	ʼχōsnik	ʼχōsnik
41	„ 8	χōsnik	ʼχōsnik
44	„ 35	ʼjāu	ʼjāu
68	„ 2	ʼvaʳt	ʼvaʳt
68	„ 3	ʼvaʳt	ʼvaʳt
72	„ 26	ʼreino.	ʼreino
77	„ 5	zachowanie.	zachowane
86	„ 25	ʼna brōska	ʼna - brōska
95	„ 23	ʳ w	ʳ w ʳ
97	„ 15	ʼžielazo	ʼžielazo
100	„ 3	rzucają	rzucają
103	„ 15	čtēre	ʼčtēre
109	„ 2	ʼsnōumjice	ʼsnōumjice
119	„ 32	ʼʷuxləzɑ	ʼʷuxləʼzɑ
119	„ 34	pōulʼsta	ʼpōulʼsta
127	„ 5	nieza tem	nie zatem
133	„ 28	duo	duo
135	„ 19	ʼva-čö ^(u) na	ʼva - čö ^(u) na
135	„ 33	glɑʼbuofē	glɑʼbuofē
137	„ 27	lěpšā.	-lěpšā
137	„ 28	abo	abə
140	„ 31	bulʼbuoce.	bulʼbuoce

Str.:	od góry:	zamiast:	ma być:
141	w. 31	^l puočas	^l puočas
144	" 26	^l d(i)oubel	^l d(i)oubel
145	" 24	guorša	^l guorša
145	" 36	^l duo	^l duo
147	" 10	go ^l tuove	go ^l tuove
147	" 27	^l puočas	^l puočas
151	" 5—6	preset.	preset
151	" 27	^l barzo	^l barzo
152	" 12	täf ^l laχ	f - täf ^l laχ
153	" 11	poua.	^l poua
153	" 18	jak-pχla.	jak- ^l pχla
153	" 34	ne vo ^l staŋe	ne - vo ^l staŋe
154	" 19	^l vuonā	^l vuonā
155	" 2	^l vāno ^l šqñā	^l vāno ^l šqñā
155	" 14	^l prāze	^l prāze
157	" 27	^l tuobol	^l tuobol
163	" 21	mjec	mjec
163	" 30	s - tim - čouŋka	s - tim - ^l čouŋka
169	" 14	ne	ne
172	" 22	córcin	^l córcin
172	" 25	χluop	^l χluop
174	" 5	a ^l f	^l a ^l f
177	" 3	v- ^l žoucé	v - ^l žouce
177	" 4	^l pric	^l pric
182	" 31	^l χluopa	^l χluopa
183	" 4	^l māuce	^l māuce
185	" 5	ji	je
194	" 13	be ^l yeplājā	be ^l yeplājā
194	" 21	^l bo-šta	^l bo-šta
197	" 4	alta	^l alta
210	" 37	^l Jizbičane	^l Jizbičane
212	" 4	von	von
214	" 3	^l škuina	^l škuina
215	" 9	okóle knici.	okólek nici
245	" 9	^l Stouceno	^l Stouceno
304	" 33	15,	15.



